



KS. LEOPOLD JAN SZERSZNIK  
znany i nieznany

KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA  
POLSKIE TOWARZYSTWO BIBLIOLOGICZNE  
PRACOWNIA DOKUMENTACJI KSIĘGOZBIORÓW  
HISTORYCZNYCH BIBLIOTEKI NARODOWEJ

# KS. LEOPOLD JAN SZERSZNIK

## znany i nieznany

Materiały z konferencji naukowej

Cieszyn, 6 - 7 listopada 1997



Cieszyn 1998

**REDAKCJA:**

Hanna Łaskarzewska i Anežka Bad'urová

**KOREKTA:**

Anna Rusnok i Małgorzata Szelong

**NA OKŁADCE:**

Franz Fahrenschon: Portret Leopolda Jana Szersznika, Praga 1774, olej na płótnie,  
Muzeum w Cieszynie, sygn. MC/S/2677 (reprodukcja fot. Dominik Dubiel)

© Książnica Cieszyńska

© Polskie Towarzystwo Bibliologiczne

Szósta publikacja Książnicy Cieszyńskiej

Wydawnictwo sfinansowane z dotacji Ministerstwa Kultury i Sztuki  
oraz Wydziału Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego w Bielsku - Białej



P 9.02.36 ZS

ISBN 83 - 902888 - 7 - 7

**KN 14857**

**WYDAWCY:**

Książnica Cieszyńska, 43 400 Cieszyn, ul. Przykopa 14

tel./fax: (0 - 33) 85 21 662

e-mail: [kcc@cieszyn.petex.bielsko.pl](mailto:kcc@cieszyn.petex.bielsko.pl)

<http://www.ata.com.pl/kcc>

Polskie Towarzystwo Bibliologiczne Zarząd Główny

00-973 Warszawa

Al. Niepodległości 213, Bud. B, pok. 351, 352

tel./fax (0 - 22) 60 82 518

**SKŁAD I DRUK:**

OFFSETdruk SC, ul. Bobrecka 29

43 400 Cieszyn

tel. (0 - 33) 851 04 55

Nakład: 500 egzemplarzy

Wydanie I

# SPIS TREŚCI

WSTĘP: Barbara B i e ń k o w s k a .....	5
<b>Część I: KONTEKSTY</b>	
Anna Ź b i k o w s k a - M i g o ń: Od księgozbioru prywatnego do biblioteki publicznej: XVIII-wieczne programy i realizacje .....	7
Grażyna B a r b a r a S z e w c z y k: Literatura Oświecenia na Śląsku w świetle stosunków kulturalnych polsko-niemieckich .....	19
Dan G a w r e c k i: Opawa jako intelektualni a kulturní středisko Rakouského Slezska 1742-1847 .....	29
Janusz S p y r a: Środowisko intelektualne Cieszyňa w czasach Leopolda J. Szersznika .....	48
<b>Część II: ŹRÓDŁA</b>	
Jaromír K u b í č e k: Literární pozůstalost Leopolda J. Šeršníka v archivních sbírkách v Brně .....	67
Jaromír L i n d a: Zpráva o průzkumu archivních a knižních fondů se vztahem k Leopoldovi Janu Scherschnikovi v Hradci Králové a v Praze .....	83
Anna R u s n o k: Rękopiśmienne źródła do badań nad biografią i dorobkiem Leopolda J. Szersznika w zbiorach cieszyńskich .....	100
Grzegorz M . C h r o m i k: Niemieckie rękopisy i druki ks. Leopolda Jana Szersznika w zbiorach Książnicy Cieszyńskiej .....	114
Irena A d a m c z y k, Janusz S p y r a: Wizerunki Leopolda Jana Szersznika ..	122
<b>Część III: SZKICE DO PORTRETU</b>	
Ludwik G r z e b i e ń SJ: Duchowa sylwetka Leopolda Jana Szersznika SJ ..	129
Barbara B i e ń k o w s k a: Leopold Jan Szersznik – fundator biblioteki publicznej w Cieszyńie .....	138
Krzysztof S z e l o n g: Prace Leopolda Jana Szersznika nad ewidencją i skatalogowaniem zbiorów bibliotecznych .....	150
Idzi P a n i c: Źródła inspiracji pedagogicznej oraz wkład w rozwój cieszyńskiego szkolnictwa elementarnego ks. Leopolda Jana Szersznika .....	157
Wacław G o j n i c z e k: Działalność księdza Leopolda Jana Szersznika w sferze polityki i gospodarki komunalnej Cieszyňa .....	172
Mariusz M a k o w s k i: Dorobek Leopolda J. Szersznika w dziedzinie nauk przyrodniczych .....	178
ZUSAMMENFASSUNGEN .....	190



## WSTĘP

„Ks. Leopold Jan Szersznik znany i nieznany” - ten tytuł konferencji naukowej, która odbyła się w Cieszynie w dniach 6 - 7 listopada 1997 r., oddaje najgłębsze intencje organizatorów i uczestników. Jej celem było bowiem ukazanie postaci Szersznika (1747-1814) w pełnym świetle jego zamierzeń i dokonań, osiągnięć i porażek, a przede wszystkim - zasług, które dotąd nie w pełni jeszcze zostały dostrzeżone, docenione i wykorzystane.

Minęło właśnie dwieście pięćdziesiąt lat od narodzin jednego z najwybitniejszych, a może najwybitniejszego Cieszynianina. To on właśnie siłą swej wiedzy, talentu, pracy i miłości do rodzinnego miasta zbudował jego pozycję jako ośrodka kulturalnego o znaczeniu przekraczającym granice regionu. Tak stało się za życia Szersznika, tak jest i teraz, kiedy konferencję poświęconą jego postaci i dziełu zorganizowała Książnica Cieszyńska - spadkobierczyni szersznikowego daru dla miasta i społeczeństwa - wspólnie z Polskim Towarzystwem Bibliologicznym oraz Pracownią Dokumentacji Księgozbiorów Historycznych Biblioteki Narodowej w Warszawie. Uczestniczyli w niej zarówno badacze cieszyńscy, jak i specjaliści z Polski i Czech<sup>1</sup>. Dziś można już stwierdzić, bez obawy przesady i banalnych frazesów, że dwudniowe obrady tego kompetentnego gremium przyniosły istotne rezultaty naukowe.

Wyraźnie zarysowała się osobowość Leopolda J. Szersznika - gorliwego i światłego zarazem duchownego katolickiego, mieszczanina świadomego swej stanowej pozycji, oraz intelektualisty ściśle związanego ze środkowoeuropejską elitą intelektualną. Dzięki tak szerokim horyzontom ten wielki Cieszynianin był nie tylko świetnie zorientowany w zdobyczach dojrzałego Oświecenia, ale potrafił je zastosować na swoim terenie i wzbogacić własnym znaczącym wkładem.

Najważniejszym dziełem Leopolda J. Szersznika było stworzenie i zabezpieczenie, poprzez ustanowioną przez niego fundację, biblioteki i muzeum, które - wybitne w swoim czasie i miejscu - do dziś przedstawiają wysoką i stale wzrastającą wartość. Przez blisko dwieście lat dziejowych burz i zawirowań przetrwały w swym podstawowym kształcie, co w naszym kraju należy do rzadkości. Wnikliwe badanie inspiracji, genezy, dziejów, a zwłaszcza zawartości szersznikowskich zbiorów jest więc ważnym i nadal aktualnym zadaniem naukowym. Słusznie zatem stało się przedmiotem szczególnego zainteresowania uczestników konferencji.

Do głosu doszły jednak również inne tematy związane z wielokierunkową działalnością Szersznika, jak analiza jego dorobku pisarskiego, pedagogicznego, badawczego w zakresie

<sup>1</sup> Żywe zainteresowanie uczonych czeskich problematyką szersznikowską wyraziło się nie tylko gruntownymi referatami autorstwa PhDr. Dana Gawreckiego, PhDr. Jaromíra Kubíčka i Mgr Jaromíra Lindy. Świadczy o nim również udział PhDr. Anežki Bad'urovej w redakcji niniejszego tomu, oraz fakt, iż wcześniej jeszcze niż w języku polskim ukazały się po czesku obszernie materiały dotyczące konferencji (*Knihy a Dějiny* 1997 R. 4 nr 2).

nauk przyrodniczych i archeologii oraz inicjatywy w sferze polityki i gospodarki komunalnej Cieszyna.

Wszystkie referaty zawierają doniesienia o nieznanym dotąd faktach, bądź ich pogłębione interpretacje. Przynoszą wiele istotnych wskazań źródłowych i sugestii badawczych. Dzięki nim ks. Leopold J. Szersznik stał się lepiej znany i rozumiany, a przez to godzien jeszcze wyższej oceny współczesnych i dalszych prac badawczych. Jubileuszowa konferencja naukowa stworzyła dla nich rzetelne podstawy.

*Barbara Bieńkowska*

Warszawa, listopad 1998 r.

## **OD KSIĘGOZBIORU PRYWATNEGO DO BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ: XVIII-WIECZNE PROGRAMY I REALIZACJE**

Zrodzona w antyku idea biblioteki publicznej, przeznaczonej dla wszystkich bez ograniczeń (lub tylko dla wybranych grup w społeczności danego miejsca i czasu), przetrwała pomimo długotrwałego załamania się europejskiej tradycji. Uspiona w średniowieczu, poczynając od renesansu idea ta powracała w projektach i działaniach wybitnych jednostek, w programach ideologicznych, religijnych, pedagogicznych i naukowych. Nie zrealizowane - ale znane kulturalnemu światu - zamiary przekształcenia w biblioteki publiczne prywatnych kolekcji Petrarki (lata sześćdziesiąte XIV w.) i Colluccio Salutati (przełom XIV/XV w.), otwarcie dla publiczności Marciany we Florencji (1441 r.), obdarowanie Wenecji prywatną biblioteką przez kardynała Bessariona (1468 r.), program Marcina Lutra tworzenia publicznych bibliotek miejskich (1524 r.), to najbardziej znane przykłady żywotności tej idei w kulturze Europy epok odrodzenia i reformacji.

Pojawianie się idei biblioteki publicznej było owocem nowych "sytuacji komunikacyjnych", nowych postaw wobec świata dzieł ludzkich, nowego podejścia do nauki, przemian w systemie książki. Jej urzeczywistnianie zaś możliwe było dzięki rosnącej liczbie i zasobności zbiorów bibliotecznych, tak przynależnych do bibliotek instytucjonalnych, jak i tych prywatnych, tworzonych i rozbudowywanych jako kolekcje bibliofilskie, jako warsztaty twórczej pracy literackiej i naukowej.

Przyczyny, będące źródłem indywidualnej lub zbiorowej ofiarności na cele kultury, różnorodnych "inwestycji kulturalnych" - także bibliotecznych - realizowanych w przeszłości, były zawsze skomplikowane i należy je wyjaśniać odwołując się do różnych sfer rzeczywistości. Inwestycje te zaspokajały bowiem potrzeby polityczne, prestiżowe, towarzyskie, kulturalne, naukowe, a ich formy, kierunki i nasilenie były częstokroć odpowiedzią na sytuację społeczną, polityczną, wyznaniową itd. danego czasu i miejsca. (Na przykład Jerzy Wójciewicz, analizując miejskie inwestycje kulturalne w Prusach Królewskich XVI-XVIII w., konstatował, iż stymulatorem dla wielu z nich były nowe aspiracje kulturalne patrycjatu, ale też konflikty wyznaniowe i poczucie zagrożenia, jakie w społecznościach protestanckich wywoływała kontrreformacja<sup>1</sup>).

Wydaje się, że do analizy procesów kształtowania się bibliotek publicznych w dziejach nowożytnej Europy przydatna może być typologia, zastosowana przez Krzysztofa Pomiana

<sup>1</sup> J. Wójciewicz: *Miejskie inwestycje kulturalne w Prusach Królewskich XVI - XVIII w.* (Próba postawienia zagadnienia). "Zapiski Historyczne" 1978 z. 2 s. 26 -29.

przy okazji rozważań nad początkami muzeów publicznych<sup>2</sup>. Tworzenie muzeów - które przecież z bibliotekami, zwłaszcza XVII i XVIII w., miały tak wiele cech wspólnych - dokonywało się według K. Pomiana na drodze: 1) tradycyjnej - gdy w sposób łagodny, niejako naturalny, instytucja (kościół, klasztor, dwór, uczelnia) dojrzewała do udostępniania swych zbiorów; 2) rewolucyjnej - gdy na mocy dekretu zbiory stawały się publicznie dostępne; 3) ewergetycznej i 4) komercyjnej - gdy zakupywano całe kolekcje, by je publicznie udostępniać. Trzecia droga - określona przymiotnikiem nawiązującym do antycznego określenia oznaczającego "dobroczynię miasta" - to przypadek, gdy "prywatne kolekcje ofiarowane ([są] - przyp. AŻM) przez ich twórców, po śmierci, rodzinemu miastu lub państwu lub instytucji kształcącej czy religijnej w celu udostępnienia tych zbiorów ogółowi"<sup>3</sup>. K. Pomian zwraca uwagę, iż działania takie są wyraźnie uzależnione od uwarunkowań politycznych, a podejmowane bywają jedynie tam, gdzie istnieje silne poczucie przynależności obywatelskiej.

Historyk bibliotek może zaś zauważyć, że w indywidualnych dziejach pojedynczych księżnic, a także w ich zbiorowej historii, na ogół obserwować można współistnienie i wzajemne krzyżowanie się wymienionych wyżej dróg, a także, że dzieje bibliotek publicznych i prywatnych od zawsze wzajemnie się przenikają. Ilustracją tego stwierdzenia może być informacja, iż w samej tylko opublikowanej w 1840 r. bibliografii dotyczącej bibliotek publicznych Ernsta Gustava Vogla (*Literatur früherer und noch bestehender europäischer öffentlicher und Corporations-Bibliotheken*, Leipzig 1840) wymieniono 640 bibliotek prywatnych, które zasilily zbiory księżnic publicznych<sup>4</sup>; w rzeczywistości liczba ta była z pewnością wielokrotnie wyższa.

W historii oświeceniowych bibliotek i ich ewolucji ku modelowi księżnic w pełni publicznych można odnaleźć wszystkie cztery wzory z typologii K. Pomiana. Jednakże ze względu na tematykę i osobę bohatera sesji, ks. Leopolda Jana Szersznika, w niniejszych rozważaniach nacisk położony będzie na przykłady działań ewergetycznych. Podobnie - nie zapominając o roli bibliotek instytucjonalnych w rozwoju bibliotekarstwa publicznego - będziemy koncentrować się na roli, jaką dla realizacji tej idei odegrały jednostki czyli ludzie książki.

To oni wzbogacali i wzbogacają biblioteki książkami - czasem tylko pojedynczymi! - i pieniędzmi, obwarowując nierzadko swe dary pewnymi warunkami. W dziejach bibliotek znalazła bowiem szerokie zastosowanie znana i żywo obecna w tradycji europejskiej instytucja legatów czy fundacji. W ten sposób mecenasi-dobroczyncy bibliotek - najczęściej sami będący właścicielami księgozbiorów - służąc kulturze, nauce, pobożności i moralności, zapewniali też sławę sobie samym, a swej kolekcji trwanie. Włączenie wszak prywatnej biblioteki do większego, już istniejącego zbioru, czy nadanie jej statusu samodzielnej, zorganizowanej księżnicy, dawało szansę przezwyciężenia - znanego bardzo dobrze historykom bibliotek - zjawiska krótkiego żywota prywatnych księgozbiorów. Z reguły ulegały one rozproszению wraz ze śmiercią ich właściciela (dawniej zwłaszcza te, gromadzone w kręgach mieszczańskich, przez uczonych czy ludzi wolnych zawodów).

<sup>2</sup> K. Pomian: *Cztery drogi tworzenia się muzeów publicznych*. W: *Zbieracze i osobliwość*. Paryż - Wenecja, XVI-XVIII wiek. Warszawa 1996 s. 319-327.

<sup>3</sup> *Tamże*, s. 324.

<sup>4</sup> L. Buzas: *Deutsche Bibliotheksgeschichte der Neuzeit (1500 - 1800)*. Wiesbaden 1976 s. 86.

## Formy ofiarności indywidualnej na rzecz bibliotek

Wielkość i charakter darów dla bibliotek, okoliczności i formy w jakich darów tych dokonywano, kategorie ofiarodawców i ich motywacje były i są ogromnie zróżnicowane. Równolegle funkcjonowały zwyczaje:

- obdarowywania bibliotek przez darczyńców za ich życia, jednorazowo lub wielokrotnie, książkami i/lub pieniędzmi;
- testamentowego przekazywania zbiorów i sum pieniężnych pośmiertnie<sup>5</sup>;
- fundacji, czyli tzw. "darowizn ze zleceniem". Występowały one albo jako "fundacje pobożne" na rzecz kościołów i instytucji religijnych, albo jako fundacje świeckie, podlegające nadzorowi władzy świeckiej<sup>6</sup>.

W XVII lub XVIII w. stosunkowo rzadko powoływano do życia fundację (bibliotekę fundacyjną) spełniającą wszystkie warunki "fundacyjności" według rozumienia XX-wiecznego prawa. Przypomnieć warto, iż są nimi: 1) cel dozwolony i powszechnie użyteczny, 2) wola fundatora wyrażona w akcie fundacyjnym, 3) zabezpieczenie majątkowe, 4) zatwierdzenie przez władze (państwowe, kościelne)<sup>7</sup>. Mimo niedopełnienia niektórych z powyższych warunków, wiele inicjatyw bibliotecznych minionych wieków tradycyjnie uważanych jest za fundacje.

W dziejach ofiarności na rzecz bibliotek możemy wyróżnić pewne sytuacje modelowe, które znajdowały zastosowanie w przeszłości, ale także mają miejsce i dzisiaj. Kształtują się one odmiennie w zależności od rangi i wielkości daru, przewidzianego dlań przez ofiarodawcę miejsca i statusu, od finansowych możliwości właściciela-darczyńcy/fundatora, a także określonych cech jego księgozbioru.

I. Najczęstsza sytuacja to taka, gdy dar - książkowy (lub pieniężny), relatywnie niewielki - przekazywano bez żadnych warunków bibliotece już istniejącej. Wtapiał się on w księgozbiór, a śladem dla potomnych był wpis w księdze ofiarodawców, czasem publiczne ogłoszenie w czasopiśmie czy okolicznościowym druku ulotnym, nota proveniencyjna czy ekslibris donacyjny.

II. W przypadku kolekcji i sum większych, zwykle darczyńca/fundator starał się związać swój, przeznaczany do publicznego użytku, księgozbiór z biblioteką już istniejącej instytucji życia religijnego lub świeckiego, albo powoływał do bytu bibliotekę nową, choć niesamoistną, bo włączoną w ramy organizacyjne określonej placówki. Stan, zawód, przynależność wyznaniowa, związki emocjonalne wpływały na wybór owego "zaplecza" dla ofiarowywanej biblioteki: uczony świecki lub człowiek wolnego zawodu wiązał swój księgozbiór z instytucją naukową, oświatową (uniwersytet, gimnazjum, szkoła, towarzystwo naukowe) lub biblioteką miejską; przedstawiciele kleru zakonnego - ze swoim domem zakonnym; kleru diecezjalnego - z kurią, kapitułą bądź parafią. Nie były to oczywiście reguły obowiązujące nieodwołalnie.

III. Najrzadziej spotykana sytuacja (choć zarazem najbardziej spektakularna) to przypadek, gdy bibliofil-posiadacz biblioteki, na ogół wywodzący się z kręgów wysoko postawio-

<sup>5</sup> Jak częsta była to praktyka świadczyć może fakt, że problemom testamentowych zapisów dotyczących bibliotek B. C. Struve poświęcił fragment swego dzieła *Dissertatio inauguralis de iure bibliothecarum*. Halle 1702 s. 18-29: *Sec. 3 de iure bibliothecarum ratione actuum ultimae voluntatis*.

<sup>6</sup> W. Wójcik: *Fundacja*. W: *Encyklopedia katolicka*. T. 5. Lublin 1989 szp. 760-761.

<sup>7</sup> Por. J. A. Kosiński: *Biblioteki fundacyjne i ordynackie w świetle przepisów prawnych*. "Roczniki Biblioteczne" 1981 z. 1/2 s. 32-33.

nych w społecznej hierarchii: władca, książę Kościoła, przedstawiciel arystokracji rodowej, zgromadził kolekcję na tyle dużą, że mogła ona - po zapewnieniu jej środków na dalsze funkcjonowanie - żyć życiem samodzielnym. Tak powstawały osobne, samoistne biblioteki, noszące często imiona swych twórców i fundatorów, lokalizowane w pomieszczeniach specjalnie dla nich adaptowanych, a z czasem także budowanych. Pełniły one później różne role - bibliotek narodowych, regionalnych, naukowych.

## Idea biblioteki publicznej w piśmiennictwie naukowym XVII i XVIII w.

Wiek XVII nie tylko przyniósł zwielokrotnienie działań na rzecz publicznego udostępniania zbiorów bibliotecznych, ale też dał im teoretyczną podbudowę i uzasadnienie na kartach coraz obfitszego piśmiennictwa bibliotekarskiego i bibliofilskiego. W traktatach i podręcznikach z tego zakresu wizja biblioteki dostępnej publicznie pojawiała się już coraz częściej jako oczywistość. Gabriel Naudé, który stwierdzał: "Biblioteka otwarta musi być dla wszystkich, dla każdego człowieka, który chciałby z niej korzystać", Gottfried Wilhelm Leibniz, Claude Clement to najbardziej zasłużeni promotorzy tej idei, jej realizatorzy zaś zwykli posługiwać się formą fundacji, by zapewnić trwałość swym przedsięwzięciom.

W piśmiennictwie naukowym XVII-XVIII w. wiedza o bibliotekach - teoretyczna, historyczna, praktyczna - mieściła się w obrębie dziedziny zwanej *historia litteraria*. W kompendiach tej dyscypliny, w traktatach naukowych, dysertacjach, encyklopediach, z upodobaniem definiowano związane z biblioteką i bibliotekarstwem pojęcia, porządkowano zjawiska, dokumentowano i opisywano fakty historyczne. Naukowe, erudycyjne wywody łączono z apologiami książek i bibliotek, pochwałami ludzi zasłużonych dla życia książki.

Wybierając z bogactwa tych dawnych tekstów wątki związane z tematem niniejszych rozważań warto zwrócić uwagę na dostrzegane przez dawnych autorów przyczyny powstawania bibliotek. Znalazły w nich bowiem odbicie te motywy, które kierowały także fundatorami bibliotek.

I tak np. Daniel Georg Morhof, którego *Polyhistor literarius, philosophicus et practicus*, wydany po raz pierwszy w 1688 r., a potem wielokrotnie wznawiany, stał się katechizmem ludzi wykształconych, wymieniał trzy takie przyczyny: "actorum publicorum custodia, studiorum amor, utilitas publica"<sup>8</sup>. W podobnym co do treści i struktury późniejszym dziele Burharda Gotthelfa Struvego, kontynuowanym i obszernie rozbudowanym przez Johanna Friedricha Juglera w publikacji pt. *Bibliotheca historiae litterariae selecta...* rozwinięto ten zestaw, wskazując już cztery przyczyny powstawania bibliotek:

"1. Actorum publicorum tam civilium, quam ecclesiasticorum, custodia, ubi Mstis denique libri impressi fuerunt additi;

2. Principum liberalitas, et famae sibi comparandae studium;

3. studiorum amor et ΦΙΛΟΒΙΒΛΙΑ

4. utilitas in rem publicam, vel possessorem, inde redundans, quae in bonae mentis cultura consistit"<sup>9</sup>.

Anonimowy autor hasła poświęconego bibliotekom w encyklopedii J. H. Zedlera także podjął ten wątek w ogólnych rozważaniach, które kończyły obszerny przegląd stanu bibliotek w poszczególnych epokach, krajach i miastach<sup>10</sup>.

<sup>8</sup> D. G. Morhof: *Polyhistor literarius, philosophicus et practicus*. Ed. 4. T. 1. Lubecae 1747 s. 20-27.

<sup>9</sup> J. F. Jugler: *Bibliotheca historiae litterariae selecta...* T. 1. Jenae 1754 s. 137.

Biblioteki publiczne to - w jego rozumieniu - te, które należą do wspólnoty ("das gemeine Wesen"), są utrzymywane ze wspólnych pieniędzy, ale przede wszystkim te, które - choć założone przez prywatne osoby - "zu dem gemeinen Gebrauch offen stehen"<sup>11</sup>. Ich racja bytu, to wprawdzie rola warsztatu badań nad historią ojczyzny<sup>12</sup>, ale objaśnienie przyczyn powstawania bibliotek publicznych zawierało już argumentację ekonomiczną: mają one na celu zmniejszenie kosztów dostępu do książki<sup>13</sup>.

W tekstach XVIII-wiecznych pojawiły się nowe akcenty i nowe sformułowania, w których znalazły wyraz tendencje nie tak wyraźnie dostrzegalne w czasach "przedświeceniowych". Są nimi: owa nazwana wyraźnie miłośnicza postawa wobec książki - "filobiblia", podkreślenie użyteczności polegającej na kształtowaniu "bonae mentis", czy wreszcie - pomoc w pokonaniu barier finansowych, uniemożliwiających pojedynczym kolekcjonerom zbudowanie pełnego warsztatu naukowego w postaci biblioteki prywatnej.

W świadomości autorów XVIII-wiecznych wyraźnie utrwalone było r o z r ó ż n i e n i e między bibliotekami prywatnymi a publicznymi; znaczenie i rolę tych ostatnich mocno już podkreślano.

W rozważaniach nad tymi dwoma typami bibliotek nacisk kładziono na o d m i e n n o ś ć ich zbiorów. Siedemnastowieczny historyk bibliotek Pierre Le Gallois oczekiwał od biblioteki publicznej, że gromadzić będzie wszystkie rodzaje książek, poszukując ich na całym świecie<sup>14</sup>. Gottlieb Stolle w swej *Anleitung zur Historie der Gelahrtheit* (Jena 1718) biblioteki publiczne widział jako wielotysięczne kolekcje, zaopatrzone w wielkie i kosztowne dzieła oraz we wszystkie wydania poszczególnych dzieł. Bibliotekom prywatnym zaś przypisywał zadanie gromadzenia niewielkiego lecz wyborowego zasobu, edycji najlepszych, konkludując, że te pierwsze powinny być użyteczne "dla wszystkich", te drugie - dla właściciela<sup>15</sup>.

<sup>11</sup> *Bücher-Vorrath*. W: *Grosses vollständiges Universal-Lexicon*. Bd. 4. Halle und Leipzig 1733 szp. 1838 b-d.

<sup>12</sup> *Tamże*, szp. 1838 c.

<sup>13</sup> *Tamże*. "Öffentliche Bibliotheken haben keinen besondern Endzweck, ausser, daß sie etwan zu der Historie des Vaterlandes insonderheit dienen"; szp. 1838 d: "Es ist noch eins zu erinnern, von welchem wir oben schon einige Meldung gethan, nemlich, daß man in solchen Bibliotheken zugleich auf die Historie des Vaterlandes sehen müsse. Geheime und besondere Nachrichten gehören eigentlich in die Archive, doch werden in solchen nur die Original Documenta ohne Zusammenhang aufbehalten, in Bibliotheken aber muß man bemühet seyn, alle Schriften, die zu selbiger gehören, zu sammeln".

<sup>14</sup> *Tamże*: "Der rechte Endzweck nun von öffentlichen Bibliotheken ist also dieser, daß man denen andern die Kosten erleichtere".

<sup>15</sup> P. Le Gallois: *Traité des plus belles bibliothèques de l'Europe...* Paris 1680. Autor stwierdzał, że ten, kto chce "(...) eriger une bibliothèque qui soit libre et utile au public, il la doit composer de toutes sortes de livres; et pour cet effet il doit en chercher dans toutes les parties du monde. Car on peut dire que comme dans un pré, le boeuf rencontre de l'herbe, le chien des lièvres, et la cigogne des lézards pour leur nourriture, de même il faut que dans une bibliothèque publique tous les sçavans, dont il y a tant de differens caracteres, trouvent ce qui est à leur usage". Cyt. za L. Desgraves: *Naissance de la "science" des bibliothèques*. "Revue Française d'Histoire du Livre" 1991 nr 70/71 s. 19.

<sup>15</sup> G. Stolle: *Anleitung zur Historie der Gelahrtheit*. Jena 1736 s. 61: "Die Bibliotheken werden in öffentliche und privat Bibliotheken unterschieden. In jene gehören grosse und kostbare Wercke, in diese aber kleinere, aber auserlesene Bücher: in jene allerhand Editiones eines Buches, in diese die beste: jene können viel tausend Bücher in sich schlüssen, diese aber sollen compendiöser seyn: jene müssen vor alle, diese hingegen nur vor den eingerichtet und nutzbar seyn, der sie besitzt".



## Od księgozbioru prywatnego do biblioteki publicznej - nieco faktów

W epokę Oświecenia Europa wchodziła dysponując relatywnie niemałą już liczbą bibliotek publicznych. Od dwu co najmniej stuleci, a zwłaszcza od XVII w., ewolucyjnie dojrzewały do otwarcia dla coraz szerszych kręgów użytkowników biblioteki dawno już istniejące: coraz łatwiej udostępniały swe zbiory biblioteki nadworne, miejskie, kościelne i klasztorne (we Francji już od drugiej połowy XVI w. otwarte dla publiczności biblioteki jezuitów, benedyktynów, kapucynów nie były czymś wyjątkowym)<sup>16</sup>, uniwersyteckie i szkolne. Powstawały też nowe księżnice, z których sporo nosiło dzięki zamysłom ich twórców charakter fundacyjny. Publiczne biblioteki Włoch (Ambrosiana w Mediolanie, 1609 r.; Angelica w Rzymie, 1614 r.), oxfordzka Bodleiana (1602 r.), paryska Mazarina (1643 r.), biblioteka elektorów pruskich w Berlinie (1659 r.) stanowiły wzory dla następnych działań. Obok tych najbardziej znanych księżnic, o światowej renomie, istniały mniej sławne, choć ważne dla swego środowiska, by wspomnieć publiczną bibliotekę Wallenrodtów w Królewcu (otwartą w 1673 r.)<sup>17</sup>, ufundowaną przez gdańskiego patrycjusza Zachariasza Zappio (1689 r.) teologiczną bibliotekę przy tamtejszym kościele św. Jana<sup>18</sup>.

W XVII w. na Śląsku także kontynuowano tradycję darów, legatów, fundacji na rzecz bibliotek, które ostrożnie zaczynały dojrzewać do udostępniania swych zbiorów. W kręgach kleru katolickiego wyróżnili się bogatymi darami dla wrocławskiej biblioteki kapitulnej m.in. biskup Sebastian Rostock (ok. 1000 dzieł), który pomógł jej w ten sposób podnieść się po szwedzkich grabieżach, prepozyt Gotard Franciszek Schaffgotsch (700 dzieł), biskup Karol Franciszek Neander przeznaczył zaś kapitał tysiąca talarów na utrzymanie bibliotekarza i zakup nowych książek, a swą prywatną bibliotekę (3000 dzieł) ofiarował kolegium jezuickiemu we Wrocławiu<sup>19</sup>.

Biblioteki szkolne wzbogaciły się w XVII w. o księgozbiory książąt śląskich: gimnazjum w Brzegu zostało obdarowane prywatnymi kolekcjami księcia brzeskiego Jana Christiana i księżny Doroty Elżbiety; książę legnicki Jerzy Rudolf w 1646 r. ustanowił fundację na rzecz szkoły protestanckiej przy kościele św. Jana w Legnicy i przekazał jej swój doborowy zbiór, który w 1708 r. - już pod berłem Austrii - stał się podstawą biblioteki założonej wówczas Akademii Rycerskiej<sup>20</sup>.

Wrocław szczylił się aż trzema bibliotekami publicznymi: oprócz zrealizowanej dopiero w 1661 r. fundacji Thomasa Rehdigera związanej z kościołem św. Elżbiety otwarto dla czytelników bibliotekę przy kościele i gimnazjum Marii Magdaleny (1644 r.) oraz bibliotekę przy kościele św. Bernardyna na Nowym Mieście (1698 r.). Wszystkie one rozrastały się dzięki darom mieszkańców.

<sup>16</sup> L. Desgraves: *Vers la bibliothèque publique*. W: *Histoire des bibliothèques français*. T. 2: *Les bibliothèques sous l'Ancien Régime 1530-1789*. Paris 1988 s. 391.

<sup>17</sup> L. Buzas: *Deutsche...* s. 104.

<sup>18</sup> Z. Nowak: *Biblioteka Zappio-Johannitana w Gdańsku*. "Roczniki Biblioteczne" 1985 z. 1/2 s. 209-230.

<sup>19</sup> Por. m.in. J. Mandziuk: *Zainteresowania bibliofilskie Karola Franciszka Neandra biskupa sufragana wrocławskiego (1626-1693)*. "Roczniki Biblioteczne" 1984 z. 1/2 passim; tam także obfita literatura przedmiotu.

<sup>20</sup> A. Kolbuszewska: *Katalog zbiorów muzycznych legnickiej biblioteki księcia Jerzego Rudolfa "Bibliotheca Rudolphina"*. Legnica 1992 s. 6-7.

W epoce Oświecenia - także w Europie Środkowej - ruch bibliofilski i kolekcjonerstwo książek było już zjawiskiem o niemałym, a w dodatku stale rosnącym zasięgu. Zwiększały się rozmiary i formalno-treściowe zróżnicowanie kolekcji, zwiększała się liczba księgozbiorów, coraz liczniej byli obecni twórcy i posiadacze bibliotek w warstwach społecznych, które dotąd nie uczestniczyły w kulturze książki, coraz częstsze też były inicjatywy oddawania księgozbiorów prywatnych do publicznego użytkowania. We Francji np. skala zjawiska była taka, iż w XVIII w. w Paryżu i na prowincji otwarto co najmniej 40 nowych bibliotek publicznych, przy czym 2/3 z nich powstało między latami 1750 a 1789<sup>21</sup>.

Można zatem uznać, że w epoce Oświecenia nowa była nie tyle idea biblioteki publicznej, co skala możliwości jej realizacji, a także wyraźniejsze sprzężenie z programami społeczno-oświatowymi (by wspomnieć choćby tworzenie publicznych bibliotek parafialnych na terenie Wielkiej Brytanii przez założone w 1699 r. Society for Promoting Christian Knowledge, czy działalność polskiej Komisji Edukacji Narodowej).

Z racji bogactwa zjawisk ofiarności i działań fundacyjnych na rzecz bibliotek, nie może być mowy o nakreśleniu pełnego obrazu, który mógłby posłużyć jako faktograficzne tło dla dzieła L. J. Szersznika. Ograniczymy się zatem do zilustrowania wymienionych już wyżej (por. s. 9-10) trzech sytuacji modelowych przykładami zarówno z powszechnej, jak i śląskiej historii bibliotek, ze świadomością, że być może znalazłyby się przykłady trafniejsze czy ciekawsze.

Pierwsza z tych sytuacji - niewielkie dary na rzecz bibliotek - była nadal stałym elementem życia książki. Praktyka ta znajdowała zastosowanie we wszystkich typach bibliotek<sup>22</sup>. Nowością były natomiast coraz częstsze działania o charakterze swoistego społecznego mecenatu nad powstającymi dopiero bibliotekami: tak np. inicjator publicznej biblioteki kościelnej w Jeleniej Górze Johann Christoph Moseman apelował ok. 1717 r. do swych przyjaciół o dary na rzecz przyszłej księżnicy<sup>23</sup>, obdarowywano też książkami założony w 1754 r. w Bolesławcu Sierociniec (Waisenhaus)<sup>24</sup>.

Drugie z rozwiązań, także znane od stuleci - przekazanie księgozbioru prywatnego pod określonymi warunkami istniejącej już bibliotece - było w XVIII w. nadal wyjątkowo częstym zabiegiem. Była to zresztą ważna - jeśli nie główna - forma pomnażania zbiorów, aprobowana także przez prekursorów teorii bibliotekarstwa<sup>25</sup>. Rozrastały się dzięki niej w całym świecie biblioteki wszystkich rodzajów, bez względu na przynależność wyznaniową. Zarazem jednak w krajach protestanckich duży udział w tych działaniach mieli przedstawiciele związanej ze szkolnictwem i gminami wyznaniowymi inteligencji miejskiej<sup>26</sup>, lokującej swe dary w bibliotekach miejskich, szkolnych czy kościelnych (o innym jednak nieco charakterze niż parafialne biblioteki katolickie). W krajach katolickich ciągle najliczniejszą

<sup>21</sup> L. Desgraves: *Vers la bibliothèque...* s. 396.

<sup>22</sup> M.in. o darach na rzecz bibliotek klasztornych por. W. Olszewicz: *Z dziejów bibliotek i miłośnictwa książki w Polsce w XVIII wieku*. "Roczniki Biblioteczne" 1968 z. 1/4 s. 69-78.

<sup>23</sup> *Kurze Geschichte der evangelisch-lutherischen Gemeinde, der Gnadenkirche und damit verbundenen Schule zu Hirschberg*. [Hirschberg] 1809 s. 38.

<sup>24</sup> Wykazy ofiarodawców drukowano w periodycznie ukazujących się informatorach o Sierocincu. Por. A. Żbikowska-Migoń: *Drukarnstwo i ruch wydawniczy w Bolesławcu w okresie Oświecenia (1750 - 1820)*. "Roczniki Biblioteczne" 1990 z. 1/2 s. 76.

<sup>25</sup> Na równi z zakupami, jako formą pomnażania zbiorów, stawiał dary i legaty D. G. Morhof. Por. L. Buzas: *Deutsche...* s. 131.

<sup>26</sup> Jej rolę w kulturze Niemiec przedstawił L. Buzas w: *Deutsche...* s. 79.

grupę ofiarodawców stanowili przedstawiciele duchowieństwa, adresujący swe dary dla bibliotek instytucji kościelnych.

W miarę upływu kolejnych dziesięcioleci XVIII w. sytuacja się zmieniała: np. we Francji, choć nadal jako fundatorzy i darczyńcy dominowali przedstawiciele duchowieństwa, to swe legaty przekazywali władzom miejskim, instytucjom świeckim, m.in. towarzystwom naukowym<sup>27</sup>. Obok kleru, jako darczyńcy pojawiali się zaś coraz częściej ludzie świeccy - członkowie parlamentu, profesorowie uniwersyteccy. Dokumenty poświadczające przekazywanie zbiorów zawierały wyraźne sformułowania, w których ofiarodawcy stawiali warunki publicznego udostępniania darowanych kolekcji. Tak np. przyjaciel Monteskiusza Jean-Jacques Bel zapisał swój księgozbiór akademii nauk w Bordeaux (Académie royale des sciences, belles-lettres et arts), czyniąc z niego pierwszą publiczną bibliotekę tego miasta, otwartą w 1740 r.<sup>28</sup>, biskup Clermont-Ferrand Jean Baptiste Masillon - zapisał swój zbiór kapitulie tamtejszej katedry pod warunkiem udostępniania go "au public instruit de la ville"<sup>29</sup>. Ale nawet gdy takich żądań nie wyrażano, przekazanie daru stawało się często momentem zwrotnym w dziejach biblioteki, która zaczynała odtąd funkcjonować jako instytucja publiczna<sup>30</sup>. Tak właśnie w Lubaniu na Śląsku dar Daniela Trillera z 1734 r. dla kościoła św. Trójcy stał się załącznikiem tamtejszej biblioteki publicznej<sup>31</sup>.

Pośrednim rozwiązaniem pomiędzy powyższą formą wzbogacania bibliotek a modelem trzecim (osobna, samodzielna biblioteka fundacyjna) był przypadek zastrzeżenia przez ofiarodawcę obowiązku wyodrębnienia w zbiorach obdarowanej biblioteki jego legatu. Przestrzeganie tej zasady krytykowano z punktu widzenia bibliotekarzy i użytkowników: uniemożliwiała to rzeczowe uporządkowanie całego księgozbioru. Był to m.in. casus wrocławskiej Bernardyny<sup>32</sup>. Czasem ofiarowany księgozbiór na tyle dominował nad dawniejszymi zbiorami, że nazwisko ofiarodawcy pojawiała się w nazwie biblioteki. Tak stało się np. z biblioteką kolegiaty w Dobrym Mieście na Warmii, którą - po wzbogaceniu o bibliotekę zmarłego w 1747 r. kanonika Franciszka Ignacego Herra - zwano Biblioteka Herriana<sup>33</sup>.

Wybór przykładów ilustrujących ten aspekt dziejów bibliotek - nawet gdyby się ograniczyć do śląskiej egzemplifikacji - jest niesłychanie kłopotliwy z racji nadmiaru danych. Nie może jednoznacznie służyć pomocą kryterium liczebności darów, bo nie musiała ona iść w parze z jakością kolekcji. Dawne i nowsze opracowania z zakresu historii bibliotek przynoszą wielką obfitość faktów, ilustrujących zjawisko indywidualnej ofiarności na rzecz bibliotek w XVIII w. Nierzadko - jak choćby szkic Jerzego Samuela Bandtkiego o dziejach wrocławskiej biblioteki św. Bernardyna - sprowadzają się one do wyliczenia zasług donatorów i charakterystyki ich darów<sup>34</sup>.

<sup>27</sup> L. Desgraves: *Vers la bibliothèque...* s. 402.

<sup>28</sup> *Tamże*, s. 397.

<sup>29</sup> *Tamże*, s. 402.

<sup>30</sup> K. Małeczynska: *Z dziejów publicznego udostępniania książek*. (Początki bibliotekarstwa publicznego w Lubaniu). "Roczniki Biblioteczne" 1974 z. 1/2 s. 331.

<sup>31</sup> *Tamże*, s. 331-333.

<sup>32</sup> J. Ożóg: *Zarys historii Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu*. Wrocław 1995 s. 53.

<sup>33</sup> W. Olszewicz: *Z dziejów bibliotek...* s. 59.

<sup>34</sup> A. Rombowski: *J. S. Bandtkiego wrocławska karta biblioteczna*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Wrocławskiego”. Ser. A nr 4. Bibliotekoznawstwo, 2. 1956 s. 37-40; wyliczenie darów na rzecz biblioteki w XVIII w. Por. także obfite XVIII-wieczne piśmiennictwo z zakresu historiografii bibliotek omówione m.in. w publikacji A. Żbikowskiej-Migoń: *Historia książki w XVIII w.* Początki bibliologii. Warszawa 1989 s. 185-226.

W XVIII w. głośne były dary, np. w kręgu katolickim - kanonika Jana Feliksa Pedewitza Ambrożego dla biblioteki parafialnej w Nysie (1703 r. - 1184 tomy i zapis pieniężny)<sup>35</sup>, wśród protestantów - dary pastora Jana Dawida Raschkego (1760 r. - 9000 tomów i 300 talarów śląskich) i Karola Ferdynanda Mühlenkrona (1763 r. - kilkaset tomów) dla Bernardyny wrocławskiej<sup>36</sup>, pastorów Chrystiana Zygmunta Langego (1754 r.) i Kaspra Zygmunta Reimanna dla biblioteki kościoła Piotra i Pawła w Legnicy (20 000 broszur - rozpraw, kazań i dysertacji!)<sup>37</sup>. Bibliotekę Gimnazjum w Brzegu zasilł swą wspaniałą, zgromadzoną w czasie zagranicznych podróży, biblioteką rektor Bernhard Winkler von Sternenheim<sup>38</sup>. Dary były też podstawą rozwoju cieszyńskiej biblioteki zboru ewangelickiego przy kościele Jezusowym: od przekazania księgozbioru Bludowskich (1750 r.) oraz kolekcji prawniczej (i pewnej sumy na działalność biblioteki) przez adwokata Gottlieba Rudolfa Tschammera (1787 r.), po czasy najnowsze<sup>39</sup>. Przykłady te mogą być jedynie wrywkową ilustracją ważnego dla kultury książki zjawiska. Czy te XVIII-wieczne działania równoważą ilościowo i jakościowo wspaniałe dokonania bibliofilów i erudyków wcześniejszego stulecia, nie da się jednoznacznie stwierdzić bez szczegółowych badań źródłowych.

**T r z e c i m o d e l** - najważniejszy z punktu widzenia rangi historycznej - to tworzenie samoistnych bibliotek fundacyjnych. W XVIII w. posługiwali się tą sprawdzoną już formą organizowania książnic przedstawiciele różnych warstw społecznych, od panujących po reprezentantów krzepnącej warstwy zawodowej inteligencji. Mimo wszelkich różnic fundatorzy ci z reguły byli ludźmi o naukowych zainteresowaniach i ambicjach, którzy sami twórczo uprawiali naukę i literaturę.

Fundacyjny rodowód miały wielkie biblioteki uniwersalne XVIII w., przekazywane przez ich twórców ojczyźnie, jako skarbnice przeszłości i nieodzowny dla sławy i pożytku kraju warsztat naukowy.

Do najważniejszych bibliotek tej kategorii należy niewątpliwie "Biblioteka Rzeczypospolitej Żaluskich zwana", tak ze względu na same rozmiary książnicy, jak i jej znaczenie dla polskiej (ale też i światowej) kultury. Geneza, krystalizowanie się koncepcji i modelu, burzliwe okoliczności tworzenia pierwszej polskiej biblioteki narodowej są dobrą ilustracją trudności i komplikacji, które towarzyszą fundacjom bibliotecznym. W przypadku Biblioteki Żaluskich wynikały one zarówno ze zderzenia dwu różnych osobowości braci Żaluskich, ludzi o odmiennych motywacjach, różnych wizjach przyszłej instytucji, jak i z okoliczności zewnętrznych - konieczności umocowania fundacji w obowiązującym systemie prawnym<sup>40</sup>.

Taką uniwersalną biblioteką była np. wiedeńska kilkunastotysięczna biblioteka Garellich - ojca, Mikołaja Piusa i syna - Jana Chrzyciela. Księgozbiór ten, zawierający wybór piśmiennictwa z wszystkich dziedzin wiedzy, a także legat pieniężny na sumę 10 000 guldenów Jan

<sup>35</sup> J. Mandziuk: *Biblioteka przy kościele św. Jakuba w Nysie*. "Roczniki Biblioteczne" 1976 z. 1/2 passim - tam także o innych ofiarodawcach na rzecz biblioteki.

<sup>36</sup> J. Ożóg: *Zarys historii...* s. 52.

<sup>37</sup> H. Szwejkowska: *Z dziejów biblioteki kościoła św. Piotra i Pawła w Legnicy jako książnicy miejskiej i szkolnej*. "Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka" 1963 nr 2 s. 141-150.

<sup>38</sup> F. Nielander: *Das Brieger Gymnasium*. Bricg 1931 s. 11.

<sup>39</sup> G. Ciompa-Wucka: *Biblioteka im. Tschammera w Cieszynie*. W: *Cieszyńskie księgozbiory historyczne*. Materiały z sesji naukowej. Cieszyn, 18-20 listopada 1991 r. Warszawa 1993 s. 23-24.

<sup>40</sup> O prawnych aspektach fundacji Żaluskich por. B. S. Kupść: *Z dziejów fundacji Biblioteki Żaluskich*. "Rocznik Biblioteki Narodowej" 1965 s. 258-293; J. Kozłowski: *Problemy prawne Książnicy*. W: *Szkice o dziejach Biblioteki Żaluskich*. Wrocław 1986 s. 128-136.

Chrzyciel Garelli zapisał w testamencie ojczyźnie. W 1748 r. z woli cesarzowej Marii Teresy księgozbiór przekazano założonej przez nią Akademii Rycerskiej, której bibliotekarzem był Michael Denis<sup>41</sup>. Z czasem księgozbiór ten zasilił bibliotekę nowo utworzonego przez władze austriackie uniwersytetu we Lwowie.

Wśród twórców uniwersalnych bibliotek fundacyjnych znalazł się były król Polski Stanisław Leszczyński, który 28.12.1750 r. w Nancy powołał do życia akademię nauk i bibliotekę publiczną, wyposażając ją w książki i fundusz pieniężny w wysokości 150 000 liwrow<sup>42</sup>.

Zainspirowany wzorami włoskich bibliotek publicznych biskup Joseph-Dominique d'Inguibert przeznaczył 4000 tomów własnej kolekcji na publiczną bibliotekę miejską w Carpentras. Od 1747 r. była ona otwarta dla użytkowników codziennie przez wiele godzin (twórca chciał widzieć wśród czytelników nie tylko współziomków, lecz i cudzoziemców), dysponowała funduszem na pensje bibliotekarzy i na pomnażanie zbiorów, a nad jej funkcjonowaniem czuwał specjalny sześciuosobowy komitet<sup>43</sup>.

Drogą fundacji tworzone także biblioteki specjalne, którym jeszcze wyraźniej przypisywano rolę naukowego warsztatu dla określonej dziedziny wiedzy (lub ich zespołu).

Na przykład Giovanni Maria Lancisi, lekarz nadworny papieża Innocentego XI i Klemensa XI, w 1714 r. ufundował i uposażył pieniężnym legatem na utrzymanie bibliotekarza i pomnażanie zbiorów bibliotekę publiczną przy rzymskim szpitalu św. Ducha. Miała ona - w myśl intencji twórcy - służyć powszechnemu dobru miasta ("universal beneficio di Roma"), gromadząc również dzieła z innych dziedzin "di sacra e profana erudizione"<sup>44</sup>.

W 1763 r. we Frankfurcie nad Menem fizyk miejski Johann Christian Senckenberg (zm. 1772 r.) ufundował bibliotekę przyrodniczą, a lekarz Mateusz Nataniel Wolf (Wolff) był współtwórcą gdańskiego Naturforschende Gesellschaft<sup>45</sup>.

Biblioteką specjalną o profilu teologicznym była, powiązana z kolegium jezuickim w Przemyślu i pomyślana jako warsztat dla studiów filozoficzno-teologicznych, biblioteka ufundowana w 1754 r. przez biskupa Wacława Hieronima Sierakowskiego. Złożyły się na nią: prywatna biblioteka biskupa, biblioteka kapituły przemyskiej, tamtejszego kolegium jezuickiego, bibliotek parafialnych ze Stryja i Drohobycza<sup>46</sup>. Fundacja, zainspirowana niewątpliwie dziełem Żaluskich, z którymi Sierakowski pozostawał w bliskich kontaktach, nie przetrwała kasaty zakonu jezuitów; decyzją władz austriackich zbiory rozdzielono pomiędzy bibliotekę przyszłego uniwersytetu we Lwowie i bibliotekę gimnazjum w Przemyślu.

W dziejach śląskich bibliotek XVIII w. znajdziemy też niejeden przykład działań o charakterze fundacyjnym. Wzory niosła ze sobą tradycja wcześniejszych stuleci, ucieleśniona zwłaszcza w będącej dumą Wrocławia Rehdigeranie.

Najwcześniejszą śląską biblioteką publiczną, utworzoną na drodze fundacji dokonanej przez prywatną osobę, była biblioteka w Bielsku<sup>47</sup>. Jej twórca, bezpotomnie zmarły w 1720 r.

<sup>41</sup> M. Denis: *Die Merkwürdigkeiten der k.k. garellischen öffentl. Bibliothek am Theresiano*. Wien 1780 s. 1-11.

<sup>42</sup> L. Desgraves: *Vers la bibliothèque...* s. 399. Biblioteka, początkowo zlokalizowana w pałacu, od 1763 r. mieściła się w ratuszu, a od 1784 r. w budynkach uniwersytetu.

<sup>43</sup> L. Desgraves: *Vers la bibliothèque...* s. 402.

<sup>44</sup> Bibliotekę tę opisał jej pierwszy bibliotekarz Cristoforo Carsughi: *La biblioteca Lancisiana...* Roma 1718 s. 3-4.

<sup>45</sup> L. Buzas: *Deutsche...* s. 81-82.

<sup>46</sup> L. Grzebień: *Fundacje biskupa W. H. Sierakowskiego*. Biblioteka i drukarnia jezuitów w Przemyślu. "Roczniki Biblioteczne" 1985 z. 1/2 s. 231-242.

<sup>47</sup> W. Ćwiertnia: *Biblioteki publiczne w Bielsku w latach 1720-1939*. "Roczniki Biblioteczne" 1968 z. 1/4 s. 107-111.

prawnik Zygmunt Frölich w testamencie przeznaczył swój księgozbiór do swobodnego wykorzystywania przez władze miejskie i wszystkich wykształconych mieszkańców miasta. Ustanowił także sumę 400 florenów na zakup nowych książek i utrzymanie bibliotekarza, określił warunki, w jakich kolekcja ma być przechowywana, sformułował zasady jej udostępniania i opracowania. Biblioteka spłonęła niestety w pożarze Bielska w 1808 r., ale przez ponad 80 lat - co można uznać za okres relatywnie długi - funkcjonowała nieprzerwanie.

W klimacie akceptacji dla idei publicznej biblioteki zrodziła się we Wrocławiu tzw. "Burg'sche Bibliothek", otwarta w 1769 r., a zlokalizowana przy kościele św. Elżbiety. Jej podstawą był bogaty, dobrany ze znanostw księgozbiór pastora Johanna Friedricha Burga (1689-1766). Ten znany i ogromnie szanowany na Śląsku teolog, pedagog, urzędnik wprowadzić nie nadał ram prawnych swemu zamiarowi przekazania prywatnej biblioteki do użytku publicznego, ale intencję tę zrealizowali w trzy lata po śmierci Burga jego córka Johanna Elisabetha i zięć Ernst Karl Heinrich Conradi. Katalog zbiorów spisał eklezjasta kościoła św. Elżbiety Hieronim Scholz, a uroczyste otwarcie biblioteki nastąpiło 12.07.1769 r.<sup>48</sup>. Kolekcja pozostała wyodrębniona, miała własne pomieszczenie, własnego bibliotekarza w osobie kolejnego eklezjasty Kościoła św. Elżbiety, a zarazem profesora teologii w gimnazjum św. Elżbiety - Johanna Tobiasa Volkmar<sup>49</sup>. W okolicznościowym druczku upamiętniającym fakt otwarcia biblioteki J. T. Volkmar informował o przyszłym jej funkcjonowaniu: miała być otwarta "zu offentlichem Gebrauche allen Freunden der Gelehrsamkeit" raz w tygodniu, we środy po wieczornym nabożeństwie. Wtedy to każdy zainteresowany mógł korzystać ze zbiorów na miejscu, a nawet wypożyczać je na zewnątrz na okres dwu miesięcy (młodzież ucząca się - pod warunkiem przedłożenia kartki z podpisem nauczyciela)<sup>50</sup>. Stworzona drogą donacji biblioteka pomnażała się dzięki ofiarności innych: Conradi przekazał jej stary rzadki historyczny rękopis, darami też upamiętniali swą służbę kolejni bibliotekarze<sup>51</sup>. J. T. Volkmar zapraszał również do stworzenia specjalnego stowarzyszenia poświęconego wspólnym studiom Pisma św. i dzieł teologicznych - "Burgische Bibliothek-Gesellschaft"<sup>52</sup>.

### Próba podsumowania:

- W epoce Oświecenia trwała nadal indywidualna ofiarność na rzecz bibliotek, jako ważny sposób ich tworzenia i pomnażania; w tym dziele posługiwano się często i skutecznie formą fundacji.

- Wśród fundatorów bibliotek znajdowali się aktywnie uczestniczący w życiu naukowym i literackim epoki reprezentanci różnych warstw społecznych; w XVIII w. rzadziej byli to panujący i władcy; nadal znaczną aktywność na tym polu przejawiali duchowni (w krajach katolickich przede wszystkim biskupi, co było oczywiście po części uzasadnione ich dobrą kondycją materialną); stopniowo rosła wśród fundatorów liczba świeckich przedstawicieli rodzącej się zawodowej inteligencji.

<sup>48</sup> G. Bluemel: *Der Kircheninspektor Johann Friedrich Burg. Ein schlesisches Lebens- und Zeitbild aus den Tagen Friedrichs des Grossen*. Breslau 1928 s. 59.

<sup>49</sup> K. K. Streit: *Alphabetisches Verzeichnis aller im Jahre 1774 in Schlesien lebender Schriftsteller*. Breslau 1776 s. 145.

<sup>50</sup> J. T. Volkmar: *Die Eröffnung der Burgischen an die Elisabeths-Kirche geschenkten Bibliothek...* Breslau 1769 s. 17. *Tamże*, s. 14-15.

<sup>51</sup> *Tamże*, s. 18. W opinii G. Bluemela wyrażonej w *Der Kircheninspektor...* towarzystwo nie zdołało osiągnąć rozkwitu, bowiem zbyt szybko nasiliły się w środowiskach ludzi nauki postawy krytyczne.

– Dla zapewnienia fundacjom bibliotecznym trwałości wiązano je z instytucjami życia polityczno-społecznego, religijnego, naukowego; do czasu kasaty zakonu jezuitów rolę projektora i strażnika wielu fundacji pełniło często Towarzystwo Jezusowe; tendencja zmian oznaczała głównie zwrot ku świeckim instytucjom oświatowym (szkoły średnie, wyższe) i naukowym (towarzystwa i akademie naukowe).

– Dokonywanie fundacji biblioteczných musiało następować w określonym porządku prawnym; rzetelne badanie ich dziejów wymaga solidnej znajomości prawnych realiów danego czasu i miejsca. Hojne dary fundatorów wywoływały nieraz sprzecznyw rodzin, dążenia do obalania testamentów, długotrwałe spory i w rezultacie opóźnienia w realizacji woli testatora.

– Fundator coraz częściej szczegółowo precyzował zadania biblioteki i bibliotekarzy, określając tryb funkcjonowania placówki (czas otwarcia, rodzaje dokumentacji zbiorów - inwentarzy i katalogów, profil księgozbioru itp.).

– Postulat publicznej dostępności zbiorów biblioteki fundacyjnej był już w XVIII w. Jednak w ówczesnych realiach społecznych adresatem, któremu biblioteka ta miała służyć była "rzeczpospolita uczonych", czyli relatywnie wąskie grono intelektualistów, duchowni, urzędnicy, a także młodzież ucząca się i studiująca. Więzi lokalne i rosnące poczucie przynależności i dumy narodowej powodowały, że fundator podejmował swe dzieło ku chwale i pożytkowi ojczyzny lub miasta.

– Biblioteki fundacyjne, jako instytucje przeznaczone do publicznego użytku lokalizowano w miastach, były one instytucjami kultury miejskiej; ich tworzenie oznaczało nierzadko konieczność przemieszczeń księgozbiorów ze wszystkimi niebezpieczeństwami typowymi dla tych działań. Największe z nich otrzymywały osobne gmachy, nieraz - jak w przypadku biblioteki książęcej w Wolfenbüttel (1723 r.) - specjalnie w tym celu budowane.



# LITERATURA OŚWIECENIA NA ŚLĄSKU W ŚWIELE STOSUNKÓW KULTURALNYCH POLSKO-NIEMIECKICH

## 1. Kultura w kręgu tradycji i nowoczesności

Badacze kultury i literatury w XVIII w. na Śląsku, poszukujący wyznaczników jej odrębności, przedstawiają ją najczęściej na tle najważniejszych wydarzeń politycznych i społecznych stulecia. Wybitni znawcy problemu, Paweł Musioł i Wincenty Ogrodziński uważali, iż wojna trzydziestoletnia w pierwszej połowie XVII w., a potem wojny śląskie w latach 1740-1742, 1744-1745, toczone między Prusami i Austrią, zdecydowały nie tylko o losach ziemi śląskiej, lecz także o specyficznym charakterze jej piśmiennictwa. Paweł Musioł zwracał uwagę na fakt, iż od 1742 r. „granica polskości Śląska będzie się przesuwac coraz bardziej na południe” [3, s. 125], i że rozwój kulturalny Śląska Cieszyńskiego (austriackiego) i Śląska Pruskiego „potoczy się dwiema odmiennymi drogami” [3, s. 124]. Również niemieccy uczeni podkreślają w swoich pracach, iż wypadki polityczne „zaważyły na kształcie kultury”, stosunkach językowych i narodowościowych na Śląsku. Arno Lubos, autor syntezy dziejów literatury na Śląsku (*Geschichte der Literatur Schlesiens*) zauważa, iż granice wpływów językowych widoczne były nie tylko na Śląsku pruskim. „Na Śląsku austriackim – pisze - granica językowa między Czechami i Polską przebiegała w okolicach Cieszyna. W dorzeczu Odry (tzw. Kotlinie Morawskiej) i w końcowej partii Beskidów, panował czesko-polski dialekt (...), w północno-zachodniej części góry Pradziad, mówiono wyłącznie po niemiecku” [2, s. 15, 16]\*. Zdaniem A. Lubosa podział Śląska nie wpłynął na rozbitcie kulturowej jedności powstałej w ubiegłych dziesięcioleciach. Właściciele majątków ziemskich posiadali swoje dobra w różnych częściach Śląska, a dzieci ich kształciły się we Wrocławiu, w Pradze i w Wiedniu. Sytuacja zmieniła się dopiero na początku XIX w., z chwilą pojawienia się w kręgach intelektualistów tzw. proaustriackich bądź propruskich opcji. Sprzyjały one powstawaniu konfliktów na płaszczyźnie regionalnej i przyczyniły się ostatecznie do pogłębienia różnic kulturowych pomiędzy pruską i austriacką dzielnicą Śląska.

Współczesny badacz problemu nie może również nie dostrzec innych zjawisk, ważnych dla zrozumienia specyfiki śląskiego Oświecenia. Liczba ukazujących się na Śląsku druków w języku polskim, głównie tekstów autorów protestanckich, zarówno tych, którzy wywodzili się ze Śląska Cieszyńskiego, jak żyjących w granicach państwa pruskiego, świadczyła o kontaktach śląskich luteranów z Polską i z kulturą polską. Zainteresowanie różnymi dziedzinami nauki i prądami umysłowymi epoki było, niezależnie od deklaracji wyznaniowych, wspólne Polakom i Niemcom zamieszkującym na Śląsku. W XVIII w. w różnych oficynach wrocław-

\* Tłumaczenia tekstów z publikacji niemieckojęzycznych na język polski pochodzą od Autorki referatu [przyp. red.].

skich, np. w wydawnictwie Wilhelma Gottlieba Korna czy Johanna Ernsta Meyera ukazują się w przekładzie na język niemiecki główne dzieła europejskiego Oświecenia, rozprawy naukowe i utwory literackie, autorstwa Dawida Hume'a, Monteskiusza, Jana-Jakuba Rousseau, Woltera, Adama Smitha. Książki te szybko docierały do prywatnych i publicznych śląskich księgozbiorów, m.in. do biblioteki Leopolda Jana Szersznika, biblioteki zboru ewangelickiego w Cieszynie, zgromadzonej przez Gottlieba Rudolfa Tschammera czy do wielu ksiąźnic wrocławskich. Umożliwiały one kaznodziejom, nauczycielom i uczonym przebywającym w prowincjonalnych miasteczkach, dostęp do osiągnięć nauki europejskiej.

Rekonstrukcja zapomnianych faktów, przede wszystkim jednak ich całościowe i komparatystyczne ujęcie pozwala stwierdzić, iż fenomenem śląskiej kultury była zdolność łączenia tradycji pielęgnującej najcenniejsze wartości w kulturze regionu z nowoczesnością, zakładającą jej duchową łączność z prężnymi ośrodkami ruchów umysłowych w Polsce, w Niemczech i innych krajach europejskich. Mimo iż Śląsk przestał być w XVIII w. przedmiotem zainteresowań polskich polityków, i że zapadał powoli - jak pisze P. Musioł - w „letarg narodowy”, ulegając wpływom niemieczyny, autorzy i wydawcy polskojęzycznych książek na Śląsku nie ustawali w wysiłkach pielęgnowania polszczyzny literackiej. W tym języku ukazało się w XVIII w., jak obliczyła Aleksandra Mendykowa, aż 598 tytułów samych tylko poloników wrocławskich. Z drugiej strony zadziwia współczesnego badacza inne, przemilczane w XIX w. zjawisko. Mimo pogłębiających się podziałów narodowościowych i wyznaniowych na Śląsku nie została zniszczona, zapoczątkowana w ubiegłych stuleciach, tradycja zbliżenia i współżycia kultur niemieckiej, polskiej i morawskiej - także na płaszczyźnie wyznaniowej. Próba syntezy i oceny dorobku duchowego Ślązaków w XVIII w., zwłaszcza w drugiej połowie stulecia, w okresie Oświecenia, podjęta z perspektywy dzisiejszej, zmusza do zastanowienia się nad przyczynami zaistnienia w kulturze śląskiej fenomenów, niezrozumiałych dla polityków, urzędników i dla podróżujących przez Śląsk Niemców i Polaków.

„Oświecenie - pisze Zbigniew Zielenka w swojej książce *Śląsk: ogniwo tradycji* - miało to do siebie, że nie wierzyło w naturę (wbrew różnym deklaracjom), a cały nacisk kładło na racjonalną działalność ludzką (...). W polityce miało to wyglądać w ten sam sposób, co w przyrodzie: na miejscu mniej lub bardziej naturalnego bytowania społeczności ludzkiej, wprowadzić ingerencję ludzkiej racjonalnej działalności (...). Zaczęto (...) wierzyć, że wystarczy dekret, wychodzący z racjonalnych przesłanek, a rzeczywistość - społeczna, moralna, światopoglądowa, gospodarcza wreszcie, podda się ingerencji ludzkiego rozumu, objawionego dekretem” [13, s. 240, 241].

Podążając za myślą Z. Zielenki i przenosząc jego tezę na realia kultury śląskiej, należy dodać, iż w świadomości biurokratów pruskich i austriackich Śląsk stanowił zacofaną nie tylko pod względem rozwoju cywilizacyjnego, ale i duchowego, prowincję. Taki obraz Śląska przekazywały liczne relacje z podróży wykształconych i pozostających pod wpływem myśli oświeceniowej Niemców, np. Johanna Josefa Kauscha czy J. F. Zöllnera. Wprowadzali oni do obiegu różne stereotypy i uprzedzenia, które w wieku XIX stały się przedmiotem manipulacji i walki ideologów. „Górny Śląsk wraz z kilkoma graniczącymi z Polską powiatami dolnośląskimi przypomina obraz sarmackiej nędzy (...). Jest tak podobny do najbardziej ubogich części Polski, że każdemu podróżującemu Polakowi musi wydawać się, iż znajduje się w sercu swojej ojczyzny” [2, s. 17].

Również w świadomości wielu Polaków Śląsk osiemnastowieczny pozostawał ziemią nieznaną i zacofaną. Przejeżdżający przez Śląsk Cieszyński w 1768 r. Michał Jerzy Mniszech

(1748-1806), członek Komisji Edukacji Narodowej i współpracownik *Zabaw Przyjemnych i Pożytecznych*, napisał: „Na wyjeździe do Cieszyna przybywa się most drewniany na niewielkiej rzece Olzie. Most znajduje się w opłakanym stanie, podobnie okolica i samo miasto. Cała kraina od Sternberku [miasto na Morawach, w pobliżu Ołomuńca - przyp. G. B. Sz.] aż do granicy polskiej jest źle urządzona i w nieładzie. Droga wszędzie okropna, a mosty niebezpieczne (...)”.

W Cieszynie jest dość obszerny starożytny zamek. Księstwem włada obecnie książę Albert saski, wicekról Węgier [syn króla polskiego Augusta III, zm. w 1822 r. - przyp. G. B. Sz.]. Cesarz zakupił je, by mu je ofiarować. Przynosi ono około 40 000 talarów dochodu; rozciąga się aż po Bielsko (...)”.

Bielsko jest dość dużym miastem, ale niezmiernie brudnym. Istnieje wszelako kilka porządných domów na przedmieściach, jest tu wielu sukienników i farbiarzy” [7, s. 39, 40].

Obrazy podróżujących były często powierzchownym, niekiedy idealizującym (np. opis Śląska Cieszyńskiego w *Dzienniku podróży* Kazimierza Brodzińskiego w 1813 r.) zapisem obserwacji i wrażeń, rzadko natomiast dokumentem czasu, wskazującym na przeobrażenia krajobrazu, zmiany cywilizacyjne i wydarzenia społeczno-kulturowe. Z różnych, powtarzających te same fakty relacji, wyróżnia się obszerny, liczący ponad 380 stron opis podróży przez Górny Śląsk, urodzonego na Śląsku niemieckiego pisarza-publicysty, profesora historii i geografii Johanna Gottlieba Schummela (1748-1813). Wydaje się on być obiektywny i rzetelny, przekazuje bowiem tak wiele informacji i obrazów, iż można je uznać za ważne źródło do historii poznania stosunków społecznych, ekonomicznych, duchowych i narodowościowych na Śląsku XVIII w. Sam J. G. Schummel, świadomy roli kronikarza i świadka odnotowywanych zdarzeń - w ciągu dwóch miesięcy, w lipcu i sierpniu 1791 r. przejechał konno Dolny i Górny Śląsk - prezentuje typową postawę pisarza swojej epoki, aprobującą główne hasła i wzorce zachowań Oświecenia.

„Kilkakrotnie posługiwałem się słowami Oświecenie i oświecony, które w naszej epoce stały się prawdziwą kością niezgody” - wyjaśnia we wstępie do opisu podróży przez miasta i krajobrazy Śląska. „Najchętniej uniknąłbym ich, gdybym znał inne, wymawiane z równą sprawnością. Ponieważ jednak nie znam innych i ponieważ nie ukazał się nigdzie dekret zakazujący używania pewnych słów (...), chcę, aby uniknąć nieporozumień, możliwie jasno wytłumaczyć, co rozumiem pod nazwą Oświecenie. Jasność umysłu, bogactwo prawdziwych, zrozumiałych i powiązanych ze sobą pojęć, to jest to, nic mniej ani więcej, to rozumiem pod nazwą Oświecenie. Oświecenie w moim przedstawieniu nie wyklucza pomyłek, pojedynczych, niezrozumiałych wyobrażeń czy dużych luk w wiedzy, lecz jedynie to, co ciemne, zawile, niekonsekwentne, w stwierdzeniach i w sądach. Oświecenie rozciąga się w moim rozumieniu na całe królestwo nauk i nie ogranicza się w żadnym przypadku do dziedziny religii i teologii. Można więc mówić zarówno o oświeconych, jak i o nieoświeconych ekonomistach, lekarzach, prawnikach, historykach, pedagogach. (...). Oświecenie oznacza dla mnie zawsze pochwałę, nigdy zaś naganę: ale, proszę zapamiętać, iż jest to pochwała jednostronna. Służy ona jedynie człowiekowi intelektualnemu, a nie moralnemu” [9].

W przeciwieństwie do „oświeceniowego modelu działania” austriackich i pruskich polityków i biurokratów, regulujących dekretnie życie duchowe na Śląsku, kultura i inne dziedziny życia na prowincji rozwijały się, jak zauważa J. G. Schummel, w sposób naturalny. Jego obserwacje i relacje innych podróżujących, w połączeniu z dokładną i całościową analizą dokumentów literackich epoki, książek, czasopism, wydawnictw o charakterze re-

ligijnym, dydaktycznym i popularnym, pozwalają sformułować tezę, iż mimo przeszkód politycznych i ekonomicznych nie nastąpił - jak twierdziło wielu uczonych - upadek polskiego piśmiennictwa na Śląsku i że podtrzymane zostały tradycje piśmiennicze zapoczątkowane jeszcze w XVI i XVII w. Zawarte w zebranych przez ks. Leopolda Jana Szersznika *Wiadomościach o pisarzach i artystach Księstwa Cieszyńskiego* [10] biogramy oświeceniowych pisarzy i uczonych informują o dziełach pisanych w języku polskim i o twórczej działalności teologów, wynalazców, prawników i artystów ludowych, posługujących się w publikowanych pismach polszczyzną.

Opinie na temat zasięgu oddziaływania myśli oświeceniowej na Śląsku są wśród badaczy niemieckich również podzielone. Matthias Weber, rozważając ten problem w obszernej rozprawie z 1992 r. [ 11 ] pisze, iż Oświecenie nie znalazło gruntu dla swoich idei ani w „arcyprotestanckim Wrocławiu ani w innych częściach Śląska”. Autor, formułując taką tezę, pomija fakt istnienia wielu instytucji kulturalnych na Śląsku powstałych pod koniec XVIII w. Nie odnotowuje on ani ruchu wydawniczego ani dorobku twórców żyjących na Śląsku pruskim, których druki zarejestrowane zostały w spisie sporządzonym przez Karla Konrada Streita w 1774 r. pt. *Alphabetisches Verzeichnis aller im Jahre 1774 in Schlesien lebender Schriftsteller* (Breslau 1776). Najbardziej przekonują twierdzenia Arno Lubosa, który uważa, iż pod wpływem Oświecenia zniknęły napięcia pomiędzy katolikami i protestantami na Śląsku i że wśród „oświeconych” księży nie było ani zwolenników ortodoksyjnego luteranizmu ani zwolenników prowadzenia walki przeciwko reformacji.

Ożywienie piśmiennictwa protestanckiego na Śląsku Cieszyńskim w języku polskim podważyło - jego zdaniem - stereotyp, łączący działalność ewangelików wyłącznie z nurtem duchowego życia niemieckiego. Niestety, niemiecki uczony nie wspomina o tradycji współżycia polskich i niemieckich luteranów na Śląsku w XVII w. i o jej kontynuacji w epoce Oświecenia. W tradycję tę wpisało się wielu niemieckich protestanckich poetów i pisarzy, którzy znali język polski (np. Martin Opitz, sekretarz polskiego króla Władysława IV), tłumaczyli poezję na język niemiecki (Wenzel Scherfffer von Scherffenstein był tłumaczem fraszek i psalmów Kochanowskiego na język niemiecki) i opiewali w swojej twórczości Polskę i Polaków.

Dzisiejsze spojrzenie na literaturę okresu Oświecenia na Śląsku zmusza badacza kultury i literatury śląskiej do przypomnienia dziejów literackich kontaktów Polaków i Niemców, i do rekonstrukcji powiązań pisarzy epoki z centrami ruchu oświeceniowego w Niemczech i w Austrii.

Przedmiotem niniejszych rozważań będzie głównie piśmiennictwo powstające w XVIII w. na Śląsku Cieszyńskim. Przypominając działania twórców, zaangażowanych w utrzymaniu i pogłębianiu znajomości języka polskiego, podnieść należy zasługi tych, którzy tworząc ponad pogłębiającymi się w dzielnicę podziałami narodowymi i wyznaniowymi, łączyli kulturę Śląska Cieszyńskiego z życiem duchowym Dolnego Śląska i włączali ją w nurt Oświecenia europejskiego.

## 2. Piśmiennictwo i kultura luteranów

Wydany w 1707 r. Patent Tolerancyjny Austrii (tzw. konwencja altransztadzka) i rozpoczęcie budowy kościoła ewangelickiego w Cieszynie, wokół którego zaczęła gromadzić się społeczność ewangelicka, wpłynęły na ożywienie ruchu piśmienniczego wśród protestantów. Parafia cieszyńska w pierwszych dziesięcioleciach XVIII w. liczyła 40 000 wyznawców; wśród

nich 30 000 posługiwało się językiem polskim na codzień. Powstająca literatura cechowała się początkowo prowincjonalnością i miała charakter utylitarny. Brak bezpośrednich kontaktów z centrami nowych prądów w Polsce i w Niemczech, przede wszystkim jednak brak własnej oficyny wydawniczej, wpłynęły ujemnie na poziom druków. Wydawano głównie książeczki modlitewne, teksty do użytku kościelnego, zbiory kazań i pieśni. Dopiero twórczość literacka cieszyńskiego pastora Jana Muthmanna (1685-1747) i jego polonofilska działalność, podniosły rangę i miejsce języka polskiego na Śląsku Cieszyńskim. Jan Muthmann, który urodził się w Komorznie pod Byczyną i który studia teologiczne ukończył na uniwersytecie w Lipsku, powołany został na stanowisko archidiakona w Cieszynie w 1709 r. Pełnił tę funkcję do 1730 r., kiedy zmuszony został do opuszczenia miasta na mocy edyktu cesarskiego. Uważany za twórcę piśmiennictwa polskiego na Śląsku Cieszyńskim, zapisał się w jego dziejach jako autor trzech książek opublikowanych w języku polskim. Pierwsza z nich, odnotowana również przez niemieckich badaczy, nosiła tytuł *Książeczka o Jezusie* i wydana została w 1714 r. Następne: *Wierność Bogu i Cesarzowi czasu powietrza morowego nalezająca*, będąca zbiorem pieśni religijnych i wskazówek lekarskich dla zwalczania zarazy oraz książeczka *Odnowienie chrztu przymierza świętego* ukazały się w latach 1716 i 1720 w Brzegu. Niemieccy uczeni uważają, iż są to teksty oryginalne, różniące się od przeróbek i tłumaczeń rytmem i budową wersyfikacyjną. Polscy historycy literatury twierdzą jednak, iż język pastora J. Muthmanna, jakkolwiek czysty, odznacza się ubóstwem i zabarwieniem gwarowym. Sam autor zaś w przedmowie do utworu *Wierność Bogu i Cesarzowi* przyznawał: „Sposób pisania mego albo stylus lekka jest polszczyzna, niekiedy według zwykłości terażniejszych słuchaczy moich akkomodowana, bo nie uszom piszę, ale sercu” [3, s.129].

Cieszyński ksiądz kierował swoje teksty do prostych i niewykształconych ludzi i dlatego bardziej niż o język dbał o niewyszukaną formę i „poruszające uczucie” treści. Podejrzewany o petyzm, a także o szpiegostwo na rzecz Prus, zmuszony był na podstawie wyroku sądu opuścić Cieszyn. Nie były to jednak jedyne powody jego wypędzenia z miasta. Urzędnicy cesarscy obawiali się najbardziej polonofilskiej działalności J. Muthmanna, której ślady odnotowano podczas jego studiów w Lipsku, gdzie założył polskie collegium amicorum, by pielegnować z grupą kolegów znajomość języka polskiego. Z zachowanych akt wynika również, iż już w Cieszynie, zachęcał ubogich i prześladowanych za swoje przekonania parafian do czytania książek polskich, i że w pracy duszpasterskiej ujmował się za opuszczonymi, żyjącymi w diasporze luteranami. Po 1730 r. rozgoryczony Muthmann przeniósł się do Saksonii, gdzie zetknął się z prądami oświeceniowymi, przeciwstawiającymi się ortodoksyjności w luteranizmie i religijnej nietolerancji. Objąwszy stanowisko superintendenta w niemieckiej parafii, drukował odąd wszystkie teksty, kazania, traktaty popularno-naukowe i własną biografię w języku niemieckim.

Jego współpracownik i przyjaciel Samuel Ludwik Zasadius (1695-1756) przebywał w Cieszynie tylko dziesięć lat, był jednak pisarzem niezwykle płodnym i pisał wyłącznie po polsku. Urodził się prawdopodobnie w okolicach Brzegu, w rodzinie pastora - ojciec, Samuel Sebald był księdzem i seniorem w Byczynie - i wyniósł z domu znajomość polszczyzny. Po ukończeniu gimnazjum w Oleśnicy studiował teologię na uniwersytecie w Wittenberdze, a w 1721 r. przybył do Cieszyna, gdzie objął stanowisko piątego pastora w parafii i polskiego katechety. Funkcję tę pełnił do chwili wygnania go z miasta w 1730 r. W okresie tym rozwinął działalność edytorską i translatorską, pisał również oryginalne teksty, rozważając cytaty z Biblii i broniąc poglądów pietystów. Za najbardziej samodzielne uchodzą jego kazania pokutne, wygłaszane w 1721 r. w Cieszynie i wydane w 1730 r. w Brzegu oraz książka zatytułowana *Muzyka anielska*, napisana pod koniec życia w 1751 r. Utwór dedykowany był bogatemu

szlachcicowi z Byczyny, miał charakter okolicznościowy i ukazał się z okazji zaślubin córki radcy konsystorialnego Henryka Wacława Gawłowskiego z rotmistrzem, wywodzącym się ze zniemczonej, okolicznej szlachty.

Samuel Ludwik Zasadius uznany został przez badaczy literatury śląskiej za najwybitniejszego pisarza luterńskiego XVIII w. Nie poddał się żadnej, panującej w ówczesnej literaturze polskiej manierze. Tłumacząc z języka niemieckiego, posługiwał się piękną literacką polszczyzną, wolną od barokowych upiększeń stylistycznych i napuszoneści. Przełożył m.in. dziełko Jana Arndta pt. *Rajski ogródek* (1736) i modlitwy, w których wzorował się na strofach Jana Kochanowskiego. Pisarski dorobek L. S. Zasadiusa świadczył o potrzebie wychodzenia naprzeciw swoim współwyznawcom i chęci kontynuowania tradycji literackiej, zapoczątkowanej przez twórców religijnych ośrodka kluczborsko-byczyńskiego. Zmuszony podobnie jak Muthmann do opuszczenia Cieszyna, S. L. Zasadius wyjechał do Niemiec i kontynuował pracę kaznodziejską najpierw w Księstwie Altenburskim, a potem w małej parafii pod Erfurtem. W 1742 r. po podziale Śląska przeniósł się do Tarnowskich Gór, gdzie pozostał do śmierci.

Ani J. Muthmann ani S. L. Zasadius nie byli teologami wychowanymi w duchu idei i prawd europejskiego Oświecenia. Ich działalność na Śląsku przypadła na lata, kiedy duch walki religijnej, a nie tolerancji określił kierunek rozwoju piśmiennictwa luterńskiego. Jednakowoż teksty obu pastorów były pierwszymi dokumentami języka polskiego i broniły polszczyzny przed zalewem języka niemieckiego i czeskiego. Przygotowały one grunt dla przyjęcia idei i prądów Oświecenia europejskiego i to nie tylko w tworzącym się w Cieszynie środowisku naukowym i pisarskim ewangelików, ale i wśród szerokiego ogółu, który po raz pierwszy otrzymał dostęp do polskiej książki. Ksiądz L. J. Szersznik wspomina w swoim słowniku pt. *Nachrichten von Schriftstellern und Künstlern aus dem Teschner Fürstenthum* pastora i uczonego Johanna Muthmanna, nie odnotowuje jednak działalności Samuela Ludwika Zasadiusa. Pominięcie jego nazwiska może łączyć się z faktem niemożliwości zebrania danych o życiu i dorobku ewangelickiego księdza, który większość swoich pism ogłosił drukiem po wygnaniu go z Cieszyna, i który po 1730 r. nie utrzymywał kontaktów ze środowiskiem cieszyńskim.

Oświecenie, jako prąd umysłowy, dotarło na Śląsk w drugiej połowie XVIII w. i spowodowało zacieśnienie kontaktów Śląska Cieszyńskiego z Wrocławiem i z innymi miastami Dolnego Śląska. Druki cieszyńskie ukazywały się w drukarniach we Wrocławiu, Brzegu, Legnicy i Oleśnicy, zaspokajając potrzeby wydawnicze pisarzy, dopóty, dopóki nie otwarto pierwszej oficyny w Cieszynie w 1806 r. We Wrocławiu, gdzie działało kilka scen teatralnych, gdzie ukazywało się kilkanaście dzienników i czasopism w języku niemieckim oraz pierwsze polskie czasopismo *Gazeta polska dla ludu polskiego* (1789-1806), wydawane przez pochodzącego z Cieszyna pastora Johanna Christiana Bockshammera (1733-1804), gdzie powstawała literatura użyteczna i mieszczańska, zatrzymywali się Ślązacy udający się na studia do uniwersytetów niemieckich, najczęściej do Wittenbergi, Lipska i do Halle. Zopatrzywali się oni w miejscowej księgarni wydawcy W. G. Korna w książki polskie współczesnych pisarzy: J. Krasickiego, S. Trembeckiego, J. U. Niemcewicza i A. Naruszewicza, w gramatyki polsko-niemieckie i samouczki do nauki języka niemieckiego. Szczególnie w latach osiemdziesiątych XVIII w. wzrosło zainteresowanie zakupem podręczników, słowników i gramatyk polsko-niemieckich. Chęć pogłębienia znajomości języka niemieckiego wywołana była potrzebą kształcenia się, poszerzania wiedzy i pragnieniem szybkiego dostępu do najnowszych osiągnięć nauki. Ponieważ większość ukazujących się prac badaw-

czych, encyklopedii i leksykonów publikowana była w języku niemieckim, stał się on dla wielu Ślązaków pośrednikiem umożliwiającym im kontakty z Zachodem Europy. Także w drukarniach austriackich tłoczono książki głównie w języku niemieckim, niekiedy w łacińskim. Zakupywane przez cieszyńskich pedagogów i księży wzbogacały zbiory biblioteczne i pozwalały nauczycielom i uczniom poszerzać zdobywaną wiedzę. W cieszyńskiej szkole ewangelickiej, która w 1725 r. przeniosła się do nowego budynku, uczono łaciny, greki, hebrajskiego i niemieckiego. Pielęgnowano także język polski, potrzebny do sprawowania w przyszłości różnych funkcji kościelnych. Część młodzieży podejmowała po ukończeniu szkoły studia na Wydziale Teologii Ewangelickiej uniwersytetu w Wiedniu.

Cieszyńscy luteranie pozostawili dorobek, który świadczył o ich kontaktach nie tylko z kulturą i językiem polskim, ale i z różnymi prądami zachodnioeuropejskiego Oświecenia. Wspomniany J. Ch. Bockshammer, urodzony w Cieszynie, studiujący na uniwersytecie w Jenie, doskonale znał język polski i niemiecki i tłumaczył z obu języków, publikując pisma religijne. Kiedy po studiach nie mógł powrócić do Cieszyna, objął stanowisko pastora w ewangelickiej parafii w Twardogórze, miejscowości zamieszkałej przez Niemców i Polaków. Tam opracował i przygotował do druku nową edycję kancjonału brzeskiego i *Postylli* Samuela Dambrowskiego. Przez niemieckich badaczy kultury na Śląsku uważany był za Niemca, przez Polaków za Polaka, chociaż w dorobku jego odnaleźć można pisma drukowane w obu językach (przetłumaczył m.in. z polskiego na niemiecki *Historię naturalną Królestwa Polskiego* R. Ładowskiego w 1793 r.). L. J. Szersznik przedstawił go jako głęboko wykształconego kaznodzieję, zasłużonego dla utwierdzenia znaczenia języka polskiego na Śląsku.

Również ewangelicki pastor Johann Kłapsia (1759-1805) ze Skoczowa posługiwał się wyłącznie językiem polskim wygłaszając kazania w Jaworzu, a potem w Cieszynie. Większość jednak pism opublikował w języku niemieckim. J. Kłapsia, który zetknął się z Oświeceniem niemieckim podczas studiów w Lipsku, pisał także podręczniki, starając się popularyzować osiągnięcia nowoczesnej pedagogiki.

Lista cieszyńskich, kaznodziejów, księży ewangelickich, uczonych i pisarzy zasłużonych na polu pielęgnowania tradycji piśmiennictwa polskiego i równocześnie otwartych na nowe prądy umysłowe, które przeszczepiali na Śląsk dzięki znajomości języka niemieckiego, kontaktom z niemieckimi oficynami i z uniwersytetami, jest bardzo długa. Należą do nich Paweł Twardy (1737-1807), nauczyciel języka polskiego w berlińskim korpusie kadetów, wydawca Biblii z własną przedmową, autor zbioru modlitw, tłumacz z języka niemieckiego oraz pastor w polskim i niemieckim zborze ewangelickim przy kościele św. Krzysztofa we Wrocławiu, Jura Gajdzica (1777-1840), chłop z Cisownicy Małej, który pozostawił w rękopisie pamiętnik z lat wojen napoleońskich na Śląsku i zgromadził bibliotekę liczącą około 60 wol., zawierającą dzieła religijne i historyczne, oraz wielu innych. Swoją wiedzę i swoją otwartość demonstrowali oni w mowie i w piśmie, w wygłaszanych kazaniach, w pracy pedagogicznej i pracy tłumaczeniowej, w drukach religijnych i utylitarnych. Można więc, stosując terminologię J. G. Schumela, uznać ich za prawdziwie oświeconych twórców i kreatorów swojej epoki.

### 3. Piśmiennictwo katolickie

Idee oświeceniowe mogły, ale nie musiały być groźne dla nauki kościoła katolickiego, twierdzi większość badaczy druków katolickich na Śląsku Cieszyńskim ukazujących się w drugiej połowie XVIII w. To prawda, iż piśmiennictwo katolików służyło przede wszystkim praktykom religijnym i dydaktyce. Już podczas panowania Marii Teresy, a potem Józefa II



złagodzona została kościelna cenzura, dzięki czemu mogły powstać pierwsze „towarzystwa czytelnicze”. Drukowane teksty, jeżeli ukazywały się w języku niemieckim, trafiały do wąskiego kręgu odbiorców. Dla współczesnego badacza są one ważnym przyczynkiem do poznania stanu używanego przez pisarzy języka. Jezuici, którzy posiadali swój konwikt w Cieszynie, chętnie przekładali modlitewniki i książeczki okolicznościowe z języka czeskiego, drukowali je jednak w oficynach austriackich, czeskich i niemieckich. Piśmiennictwo w języku polskim starało się wychodzić naprzeciw przede wszystkim potrzebom lokalnej społeczności. W 1761 r. trzech proboszczowie cieszyńscy: Johann Judas Hackenberg, Franz Knöbel i Jerzy Bajtek, wydali książkę pt. *Prawdziwa jedzina do nieba z Pisma Swiennego dokazana droga*. Jej lektura pozwala dostrzec wyraźne wpływy języka niemieckiego i czeskiego, oraz miejscowej gwary na pisany język polski. Sam Johann Hackenberg, zaprezentowany w słowniku Szersznika jako wybitny teolog i humanista, był również tłumaczem pism religijnych z języka niemieckiego i rzecznikiem współpracy polskich i niemieckich księży. Również proboszcz z Pruchnej, urodzony w Cieszynie Ludwik Heim (1771-1765), pisał swoje poematy okolicznościowe w języku polskim, zabarwionym cieszyńską gwarą. Opiewał w nich, np. w *Pochwale Łysej Góry*, rodziną ziemię i uroki śląskiego krajobrazu, nie kryjąc ironicznego stosunku do niemieckiej szlachty. Z perspektywy dzisiejszego czasu słuszne wydaje się stwierdzenie, iż nie drukowane pisma, ani ich język, który nie był językiem wysokiej prozy artystycznej, ale pedagogiczna i bibliofilska działalność katolików w Cieszyńskim, uitorowała drogę ideom oświeceniowym w lokalnym środowisku. Ówczesna biblioteka oo. bonifratrów w Cieszynie zawierała niezwykle cenne prace w języku niemieckim z dziedziny medycyny, ogrodnictwa i ekonomii, wydawane w drugiej połowie XVIII w. w oficynach wydawniczych Lipska, Mannheimu, Getyngi, Linzu, Frankfurtu nad Menem. Dostęp do najnowszych specjalistycznych dzieł medycznych pozwolił braciom zakonnym prowadzić szpital i aptekę na poziomie europejskim, zaś biblioteka stanowiła warsztat pracy zatrudnionych tam lekarzy i pielęgniarzy.

Biblioteka założona przez księdza Leopolda Jana Szersznika świadczyła o kontaktach tego wielkiego humanisty, pedagoga i pisarza z wybitnymi uczonymi, filozofami i teologami europejskimi okresu Oświecenia, a także o zdolności pokonywania nie tylko geograficznych, ale i mentalnych granic. Szersznik, dzięki biegłej znajomości języka niemieckiego, wciąż modyfikował swój katalog według wzorów niemieckich. Podział Śląska nie przeszkodził mu zakupywać i sprowadzać książki z Lipska, Wiednia, Bazylei, Berlina i Frankfurtu nad Menem. Jako człowiek epoki, popierający idee uniwersalizmu w nauce, zbierał dzieła autorów różnych wyznań, także te zakazane przez kościół (np. Woltera) i gromadził prace z wielu dziedzin nauki, np. z matematyki, geografii, historii i prawa. Zabiegał też o zgodę na nadanie bibliotece charakteru publicznego, dzięki czemu mogła ona stanowić dla kształcącej się młodzieży warsztat naukowy. Jego opracowania z dziedziny mineralogii i klasyfikacja zbiorów przypominają rozprawki popularnonaukowe J. W. Goethego, systematycznie opisujące gromadzone minerały i kamienie.

Bibliofilskie pasje Szersznika kontynuował Johann Brzuska (1757-1840), z wykształcenia kaznodzieja, z zamiłowania fizyk, pochłonięty eksperymentami w dziedzinie elektryczności i pracujący od 1796 r. jako proboszcz w Istebnej. Ksiądz J. Brzuska, założył na początku XIX w. bibliotekę dekanatu w Cieszynie, która w ocenie wielu badaczy świadczyła o poszerzaniu się horyzontów umysłowych duchownych i o ich otwarciu się na przemiany cywilizacyjne oraz postęp w nauce europejskiej. Spośród katolickich autorów XVIII w. był jednym z nielicznych, którzy pisząc książki modlitewne, używali konsekwentnie języka polskiego i cieszyńskiego dialektu.

#### 4. Zakończenie

Księża Szersznik i Brzuska, którzy łączyli swoje zainteresowania naukami przyrodniczymi i ścisłymi z działalnością duszpasterską, pedagogiczną i literacką, i którzy byli z zamiłowania bibliofilami, reprezentowali - podobnie jak J. Ch. Bockshammer czy Jura Gajdzica - postawy typowe dla twórców epoki Oświecenia. Przejmując z nauk europejskich to, co służyło postępowi i wykształceniu człowieka, nie zapominali o swojej śląskiej ojczyźnie i o tradycji kulturowej tej ziemi. Propagując idee uniwersalizmu i dostępności do wiedzy zachowywali w swojej pracy odrębność. Działając w lokalnych, małych społecznościach, starali się przyswajać swoim uczniom i parafianom wiedzę o historii i geografii Śląska - np. J. L. Szersznik napisał w języku niemieckim broszurę pt. *Erdbeschreibung von Schlesien*, nigdy nie opublikowaną, którą można uznać za ciekawy przyczynek sposobu przedstawiania i popularyzowania wiedzy o regionie. Pielęgnowali oni znajomość języka polskiego, popierali wyjazdy młodzieży na studia za granicą i naukę obych języków.

Szczególnie ważną rolę w zacieśnieniu polsko-niemieckich kontaktów kulturalnych odegrała działalność cieszyńiaków, pracujących w parafiach w różnych miastach Dolnego Śląska i pełniących - dzięki znajomości języka niemieckiego i polskiego - rolę pośredników pomiędzy kulturami, jak również multiplikatorów idei oświeceniowych. W gimnazjum św. Elżbiety we Wrocławiu uczono przez cały XVIII w. języka polskiego (uczyli się go przede wszystkim Niemcy, i to nie tylko polonofile), a w parafii ewangelickiej św. Krzysztofa wygłaszano kazania w języku polskim i niemieckim.

Zdumiewająca ruchliwość Ślązaków rodem z Cieszyńskiego i ich twórcza, obejmująca różne dziedziny życia działalność, pozostawała w sprzeczności z wyobrażeniami i opiniami obcych o zaściankowości Śląska. Śląsk żył swoim własnym życiem, ale i życiem duchowym Zachodu. Język nie decydował o przynależności autora do kręgu polskiej bądź niemieckiej kultury. Nie decydowały o narodowej tożsamości duchownego ani miejsce jego urodzenia, ani miejsce kształcenia. Większość Ślązaków pobierała nauki w niemieckich uczelniach, wielu zaś Niemców przybyłych na Śląsk było polonofilami zafascynowanymi językiem i literaturą polską (np. wrocławscy wydawcy Johann Jacob Korn i jego syn Wilhelm Gottlieb). Współczesny badacz tych problemów nie może również przejść obojętnie obok innego, ważnego dla przetrwania kultury śląskiej, faktu. Tutejsze życie umysłowe stawiało opór biurokratom przybyłym na Śląsk z Austrii i z Prus, starającym się zakazami i zarządzeniami zmienić sposób życia ludzi i swoistą interkulturowość Śląska. Opór ten zaowocował dopiero w XIX w., w okresie tzw. odrodzenia narodowego na Śląsku i powstania nowych instytucji kulturalnych. Pozwolił on jednak rozwijać się piśmiennictwu śląskiemu na styku inspiracji i napięć pomiędzy tradycją i nowoczesnością, regionalnością i europejskością, wpływami kultury polskiej i niemieckiej. Pochwała Oświecenia, wypowiedziana ustami Johanna Gottlieba Schummela była pochwałą jasności umysłu i otwartości działania. Stała się ona wezwaniem dla tych Ślązaków, którzy mimo niesprzyjających warunków społecznych i politycznych przeciwstawiali się wszelkiej ortodoksyjności myślenia i panoszącej się w małych miastach zaściankowości.

## **Bibliografia załącznikowa:**

1. Aufklärung in Schlesien im europäischen Spannungsfeld. Traditionen-Diskurse-Wirkungen. Herausg. von W. K u n i c k i. Wrocław 1996.
2. A. L u b o s: Schlesisches Schrifttum der Romantik und Populärromantik. München 1978.
3. P. M u s i o ł: Piśmiennictwo polskie na Śląsku do początków XIX wieku. Opole 1970.
4. W. O g r o d z i ń s k i: Dzieje piśmiennictwa śląskiego. Do druku przygot. L. Brożek i Z. Hierowski. Katowice 1965.
5. H. P a t z e l t: Geschichte der evangelischen Kirche in Österreichisch-Schlesien. Dülmen 1989.
6. M. P a w ł o w i c z o w a: Książka polska i biblioteka na Śląsku Cieszyńskim w latach 1740-1920. Katowice 1986.
7. M. J. M n i s z e c h: [Z Opawy do Bielska]. W: Polskie podróże po Śląsku w XVIII i XIX wieku (do 1863 r.). Wyd. i oprac. A. Z i e l i ń s k i. Wrocław 1974 s. 38-40.
8. F. P o p i o ł e k: Dzieje Cieszyna z ilustracjami. Cieszyn 1916.
9. J. G. S c h u m m e l: Vorrede. W: Reise durch Schlesien im Julius und August 1791. Breslau 1792. Reprint herausg. und kommentiert von W. K u n i c k i. Berlin 1995.
10. L. J. S c h e r s c h n i k: Nachrichten von Schriftstellern und Künstlern aus dem Teschner Fürstenthum. Teschen 1810.
11. M. W e b e r: Das Verhältnis Schlesiens zum Alten Reich in der frühen Neuzeit. Köln 1992.
12. J. Z a r e m b a: Polska literatura na Śląsku. Cz. 1. Katowice 1971.
13. Z. Z i e l o n k a: Śląsk: ogniwo tradycji. Rozważania o historii i kulturze. Katowice 1981.

## **OPAVAL JAKO INTELEKTUÁLNI A KULTURNÍ STŘEDISKO RAKOUSKÉHO SLEZSKA 1742-1847\***

Opava podobně jako většina ostatních měst vděčí za svůj vznik a počáteční rozvoj svému ekonomickému významu. Funkce administrativní a kulturní byly od tohoto hospodářského postavení víceméně odvozeny. Pro vývoj Opavy po roce 1742 to však již neplatí - hospodářsky se město vyvíjí relativně pomalu i ve srovnání s mnohými městy v té části Slezska, která zůstala v habsburské monarchii, zatímco funkce v politické administrativě, kulturní a ideové oblasti rostou. Vývoj v dalších desetiletích, vlastně až do dnešní doby, tuto tendenci ještě zvýrazňuje - město ekonomicky stagnuje ve stínu ostravské průmyslové oblasti, navíc ztrácí i své místo jako politicko-správní středisko širšího regionu, někdejší význam bývalého hlavního města korunní země přetrvává v oblasti kultury a vědy. Vraťme se však o čtvrt tisíciletí zpátky a pokusme se zhodnotit intelektuální potenciál města v letech 1742-1847, jak to odpovídá názvu a zaměření toho příspěvku. Úvodem se pokusíme o výchozí obecnou charakteristiku.

Více než sto let mezi počátkem slezských válek a revolucí 1848 znamená důležitou etapu ve vývoji města. Opava je nesporně postižena rozdělením Slezska, ztrátou dosavadních hospodářských vazeb, stává se však významným administrativním střediskem. Několik desetiletí je hlavním městem země, později - po spojení s Moravou - většinou sídlem krajských úřadů. Aristokratické stavy postupně ztrácejí pozice v důsledku prosazování byrokratizace správy, do popředí se dostávají vrstvy měšťanské. Cechovní řemeslo postupně ustupuje manuální a tovární výrobě. Formuje se silná vrstva inteligence spjaté se správními funkcemi města a se školstvím. Mezi intelektuální špičky pronikají nové filozofické názory. Město se stává významným kulturním střediskem nadregionálního významu, divadlo získává samostatnou budovu, vzniká muzeum s výraznými společenskými ambicemi, je zřízena veřejná nemocnice, vydavatelské počiny nadšenců kolem Traßlerovy tiskárny jsou srovnatelné s předními centry monarchie. Město ztrácí středověký charakter, likvidují se hradby, prosazují se prvky moderního urbanismu. Opava je vybrána za místo konání kongresu svaté aliance. Mění se smýšlení lidí, mnozí se snaží v duchu zemského patriotismu aktivně zasahovat do veřejného dění, i když zejména v první polovině 19. století jsou ve svém rozletu omezováni metternichovským absolutismem, což někteří z nich tíživě pocítují. Administrativně je bez odporu prosazována germanizace, přechod k němčině je považován za projev společenského vzestupu. Vědomí národní příslušnosti se teprve rodí, a to především v etnicky německém prostředí.

Tato charakteristika představuje vlastně jakési teze, respektive resumé našeho příspěvku. Pokusíme se je nyní konkretizovat v zájmu pochopení významu Opavy jako intelektuálního střediska.

\* W przypisach bibliograficznych do tekstów czeskich zastosowano zasady opisu zgodne z PN-82/N-01152.01: Opis bibliograficzny. Książki.

Nebudeme zde podrobněji komentovat změny v ekonomice města, přesto však si dovolíme v zájmu širších souvislostí několik drobných poznámek, a to zejména proto, že se týkají sféry intelektuální a prezentují svým způsobem jakýsi ekonomický voluntarismus z období reformy Marie Terezie a Josefa II. ve vztahu k Opavě jako zemskému středisku.

Je nesporné, že Opava rozdělením Slezska v důsledku neúspěšných válek hospodářsky značně utrpěla a dosavadní vztahy k ostatnímu Slezsku byly narušeny. V souvislosti se založením Královského úřadu a ekonomickou politikou za panování Marie Terezie a Josefa II. se i mezi některými opavskými obchodníky zřejmě prosazovalo nové ekonomické myšlení. Jistěže nepřevládlo, což nebylo vzhledem k místním poměrům ani možné, nicméně je však třeba připomenout návrh opavského velkoobchodníka J. Fr. Tilla z roku 1759, který se stal jako člen brněnského manufakturního úřadu jakýmsi instruktorem pro nově zakládané továrny. Jeho elaborát zdůrazňoval možné postavení Opavy v mezinárodním obchodě po ztrátě značné části Slezska, jež mělo eliminovat vřatislavské vlivy. Opava se měla podle tohoto projektu stát obchodním střediskem mezinárodního významu. Podobné projekty byly z podnětu opavské Královské reprezentace a komory zpracovány zemskými staršími již v roce 1749. I podle nich měla být Opava organizačním centrem přímého obchodu z Krnovska, Opavska a Niska s Polskem a Uhrami. Tyto aktivity zde připomínáme také proto, že po prvním dělení Polska se podobné projekty vynořily znovu v souvislosti s pořádáním veletrhů v Těšíně. Bez ohledu na jejich ne příliš přesvědčivý výsledek to byla již jakási předzvěst toho, že ekonomické těžiště země se začíná přesunovat ze západní (opavské) části směrem na východ do Těšínského Slezska.

Komerční konces, který v Opavě fungoval v letech 1749-1776, ve svých ekonomických analýzách v plné shodě s názory opavského městského administrátora F. I. Görlicha podával žalostný obraz průmyslové výroby té části Slezska, která zůstala v habsburském mocnářství. Ani v Opavě, ani nikde jinde nebylo jediné fabriky nebo manufaktury, obyvatelstvo bylo vyčerpáno válkami, nikdo neměl kapitál. V Opavě z 56 soukenických mistrů musela koncem 50. let celá polovina pracovat za mzdu, vlna se v valné části kupovala v pruském Slezsku, lněná příze byla nekvalitní a byl jí navíc nedostatek, i pláteníci byli odkázáni na dovoz z Pruska. Jemnější plátna se téměř nevyráběla, ani punčochářská výroba nemohla uspokojit náročnějšího spotřebitele.

Královské reprezentaci a komoře se v Opavě nepodařilo zřídit v roce 1762 peněžní burzu. Opavský magistrát soudil, že by taková instituce byla neúčelná a nákladná, že v zemi se navíc téměř vůbec neobchoduje s cennými papíry. Ti, kteří mají snad nějaké obligace, snaží se je zpeněžit v Praze nebo ve Vídni. Ani ostrý příkaz reprezentace a komory, akcentující, že zřízení burzy si přeje sama panovnice, nevedl k žádnému výsledku<sup>1</sup>.

Nebudeme v těchto výkladech dále pokračovat a spokojíme se s tvrzením, že Opava se hospodářsky zotavovala velmi postupně a zdlouhavě a že textilní podniky např. v Krnově nebo Bílsku byly daleko produktivnější než opavské.

Intelektuální význam města nebyl tedy spjat s ekonomikou, ale především s jeho politicko-administrativními funkcemi. V letech 1742-1782 v Opavě fungoval Královský úřad jako centrum státní správy té části Slezska, která zbyla v habsburské monarchii. Ukázalo se sice, že existence tohoto úřadu i administrativního obvodu je až příliš vázána na naděje panovnice na opětné získání

<sup>1</sup> J. Chylík: *Opavský merkantilista*. "Slezský sborník" 1953 s. 570-571; B. Indra: *K počátkům průmyslové textilní výroby v Opavě*. "Slezský sborník" 1951 s. 17-36; J. Jirásek: *Slezská hospodářská společnost*. "Slezský sborník" 1964 s. 504-509; F. Mainuš: *Obchod rakouského Slezska v roce 1775*. "Slezský sborník" 1956 s. 393-402; M. Myška: *Opava v polovině 19. století*. (Materiálová studie na základě vceňovacích operátů státního katastru.). "Časopis Slezského muzea - řada B" 1988 s. 113-133; Týž: *Opava v době založení muzea*. Opava 1989 s. 15-19.

celého Slezska. Po válce o bavorské dědictví a smrti Marie Terezie bylo pak Slezsko za pragmatičtějšího Josefa II. spojeno na více než šest desetiletí s Moravou. Nicméně působení Královského úřadu a zejména významných osobností, které s ním byly spjaty, nepochybně ovlivnilo nejen opavskou atmosféru, ale mělo význam i pro prosazování osvícenských reforem v celé tehdejší habsburské monarchii. Vždyť první čelný reprezentant onoho úřadu Friedrich Wilhelm Haugwitz, jeden z nejvýznamnějších správních reformátorů v říši, začínal svou dráhu v Opavě a opavské zkušenosti ovlivnily jeho úsilí v jiných zemích i v rámci celého státu. Přístup Královského úřadu k řešení svízelných poddanských poměrů, zejména na Těšínsku, vedl k vydání robotního patentu pro Slezsko z roku 1771, který byl předzvěstí vydání obdobných právních úprav v Čechách a na Moravě. Rovněž otázky náboženské tolerance byly ve Slezsku posuzovány v důsledku specifík historického vývoje s určitým předstihem<sup>2</sup>.

Význam Opavy jako zemského hlavního města mohl být zdůrazněn zřízením biskupství. Když totiž koncem roku 1776 na přání Marie Terezie papež Pius VI. povýšil olomoucké biskupství na arcibiskupství, měla v rámci arcidiecéze vzniknout i dvě nová biskupství. V Brně bylo biskupství skutečně zřízeno již v roce 1777, založení opavského biskupství bylo odloženo na dobu, až bude navraceno biskupské léno Slezské Rudoltice (Roßwald). To se mělo stát hospodářským zázemím opavského biskupství. Jeho majitel hrabě Albert Josef z Hodic zemřel sice jako poslední svého rodu v březnu 1778, ale nárok na majetek úspěšně uplatnili vzdálení příbuzní<sup>3</sup>.

I po spojení Slezska s Moravou zůstávaly v Opavě některé správní instituce nadregionálního významu. Především k nim patřilo opavské policejní ředitelství, které se stalo jedním z center rakouské špionáže namířené proti Prusku. Pracovníci komisařství neměli ovšem sledovat jen případnou vojenskou aktivizaci na pruské straně, ale měli poskytovat informace o výsledku realizace správních reforem a o politickém a myšlenkovém dění v sousedních státech. V devadesátých letech se informace týkaly zejména válečných příprav Pruska, ale i hnutí poddaných a událostí v Polsku, například Kościuszkova povstání v roce 1794. Obyvatelstvo ve Slezsku i na Opavsku mělo s polskými povstanci sympatizovat. Opavský krajský hejtman získal v říjnu 1798 prý spolehlivou informaci o Kościuszkovi, který se měl podle ní dostat z Paříže přes Hamburk do Slezska a tam pod jménem Mollard pobuřovat lid k nepokojům<sup>4</sup>.

Nejvýznamnějším smyslem administrativních reforem za Marie Terezie a Josefa II. bylo úsilí o prosazení centralizované státní správy a v důsledku toho i omezení zemské autonomie. To se monarchům dařilo, ovšem i po spojení Slezska s Moravou existoval ve Slezsku zemský sněm, respektive veřejný konvent, který reprezentoval zbytky stavovské samosprávy. Sídlem sněmu byla Opava, jisté rysy zemského patriotizmu i opavského sebevědomí lze spojovat s působením této instituce. Ve svých snahách se slezští stavové opírali i o stále ještě živou tradici příslušnosti Slez-

<sup>2</sup> K. Berthold: *Schlesiens Landesvertretung und Landeshaushalt von ihren Anfängen bis zur neuesten Zeit*. I. Teil: *Landesvertretung*. Troppau 1909 s. 12-14, 476-477; G. Biermann: *Geschichte der Herzogthümer Troppau und Jägerndorf*. Teschen 1874 s. 630-633, 559-560; S. Brodesser: *Vznik moravoslezského gubernia a připojení Slezska k Moravě v r. 1783*. V: *Sborník k nedožitým padesátinám PhDr. Jiřího Radimského*. Brno 1969 s. 125-160; *Ostravsko do roku 1848*. Ostrava 1968; M. Šmerda: *Těšínsko před povstáním v r. 1766*. Ostrava 1963.

<sup>3</sup> F. Šigut: *Pokusy o zřízení biskupství v Opavě*. "Slezský sborník" 1968 s. 526-527; B. Demel: *Der Plan einer Bistumsgründung in Troppau in den Jahren 1773-1773*. V: *Archiv für Kirchengeschichte von Böhmen, Mähren, Schlesien* 1978 s. 101-189 (tam uvedena i další literatura).

<sup>4</sup> B. Pitronová: *K otázce prusko-rakouské spolupráce proti hnutí lidových mas ve Slezsku koncem 18. století*. "Sborník prací filosofické fakulty brněnské university" 1961 C (8) s. 333-340.

ska k České (böhmisch) koruně. Když v roce 1790 podávali svá dezideria Leopoldu II., opět protestovali proti spojení s Moravou a prohlašovali, že nejsou pod ochranou moravského markraběte, ale českého krále<sup>5</sup>.

To, že se Opava stala po vratislavském míru hlavním městem korunní země, mělo vliv na utváření společenských poměrů ve městě. I charakterem života se zřejmě už v 18. století Opava začala odlišovat i od ostatních slezských měst. Ilustruje to svým způsobem například i informace o oslavách míru po válce o bavorské dědictví v květnu 1779 v Těšíně. Těšínské měšťanky, které se v té době oblékaly do krojů, si objednaly toalety z Vídně, aby se vyrovnaly Opavankám v módních šatech<sup>6</sup>. Od počátku 19. století docházelo k dalším závažnějším přeměnám společenské struktury a smýšlení v souvislosti s formováním moderních společenských vztahů.

Historickou kontinuitu symbolizovala stará rodová šlechta, jejíž příslušníci bydleli ve městě ve svých palácích hlavně v zimě (Lichnovští, Larisch-Mönnichové, Sedlníci, Wilczkové). Novou společenskou vrstvu představovali ti, kteří byli do šlechtického stavu přijati za zásluhy v podnikání nebo vojenské službě (Czeikové-Badenfeldové, Witorfové, aj.). Tito aristokraté, z nichž se rekrutovala i vysoká byrokracie a do jisté míry i velitelský sbor opavské posádky, reprezentovali špičky opavského kulturního a intelektuálního života. Scházeli se ve šlechtických salonech, z nichž patřily k nejznámějším salony baronů Sobka a Witorfa. Svědectví o jejich kulturní úrovni podává cestovní deník hraběte Johanna Nepomuka Mitrovského z roku 1785<sup>7</sup>.

Rozhodující význam mělo ovšem mnohem početnější měšťanstvo, ekonomicky a myšlenkově spjaté s perspektivními společenskými tendencemi. Z něj vzešla i inteligence spjatá s opavskými školami, úřady a kulturním děním. I tyto vrstvy měly své salony, z nichž nejznámější zřídili purkmistr J. J. Schöbler a ředitel normální školy F. A. Schrämbel. Jejich návštěvníci se věnovali diskusím o aktuálních společenských a politických záležitostech, patřili k nim mnohdy stoupenci myšlenek pozdního osvícenství i svobodného zednářství<sup>8</sup>.

Společenské rozdíly se postupně zvětšovaly. Nicméně ještě koncem druhého desetiletí 19. století dopisovatel časopisu *Hesperus* líčí poměry v opavské komunitě téměř idylicky, i když s jistou dávkou humoru: „Některé z myšlů krajanů sice tvrdí, že naše město trochu připomíná Kocourkov, ale tomu musím odporovat. I kdyby něco z ducha onoho proslulého města vanulo našimi zdmi, pak to má co dělat s jeho velikostí ... - Co se pak týká převládajícího tónu, ten není ani docela aristokratický, ani vojenský, ani intelektuální, ani kupecký, ale promícháný, což je dobře. Protože žádný stav tu není dosti početný, aby převládl, potřeby společnosti svádějí lidi blíž k sobě a člověk se při tom cítí docela dobře“<sup>9</sup>.

Věnujme nyní pozornost vývoji jednoho z důležitých indikátorů vypovídajících o ideové a kulturní úrovni doby - o vztahu obyvatel ke státu, panovníkovi, zemi i vlastnímu městu. Pokusil jsem se tuto problematiku sledovat v jednom článku o Prusech v Opavě za slezských válek (viz poznámku č. 6). Dospěl jsem k názoru, že i otázky zemského patriotismu byly tehdy vázány přímo na stavy a inteligenci, která jim bezprostředně sloužila. V podstatě i pro tato léta platí to, co kdysi napsal

<sup>5</sup> V. Hampl: *Stížnosti a žádosti slezských stavů z let 1790-1791*. V: *Program c. k. gymnázia v Rakovníku*. Rakovník 1894 (též zvláštní otisk).

<sup>6</sup> D. Gawrecki: *Prusové v Opavě za slezských válek*. „*Časopis Slezského zemského muzea - řada B*“ 1993 s. 212-219.

<sup>7</sup> M. Myška: *Opava v polovině... v poznámce č. 1*; Týž: *Opava roku 1785 v cestovních zápiscích Jana Nepomuka Mitrovského*. „*Vlastivědné listy*“ 1992 s. 26-30.

<sup>8</sup> Týž: *Svobodní zednáři a opavská společnost pozdního osvícenství*. „*Časopis Slezského zemského muzea - řada B*“ 1991 s. 163-166.

<sup>9</sup> J. Polišínský: *Opavský kongres roku 1820 a evropská politika let 1820-1822*. Ostrava 1962 s. 69.



Colmar Grünhagen: "Doba před rokem 1740 sotva znala to, co dnes nazýváme patriotismem. Slezanům by ani nenapadlo, aby se cítili jako Rakušané, kteří jsou vnitřně spjati s ostatními obyvateli, jež byli spolu s nimi pod jedním panovnickým žezlem; sám zemský svazek, který Slezany spojoval, byl jen velmi volný, skutečnou příslušnost cítil nanejvýš jen měšťan ke svému otcovskému městu, za jehož branami začínala, jak to bylo ve středověku obvyklé, už cizina. To se změnilo pod vládou Friedricha Velkého, a když ten zavřel oči, byli již Slezané Prusy a cítili se příslušníky tohoto státu"<sup>10</sup>.

Podobně v Opavě pozorujeme projevy vlasteneckého smýšlení například za čtyřdenních oslav vítězství Josiase Coburského na řece Rimniku a maršála Laudona u Bělehradu nad Turky v roce 1789. Desítky transparentů oslavovaly mocnáře, vojevůdce, pořádaly se církevní oslavy, lidové veselice atd. S jistým překvapením jsme zjistili na některých transparentech s vyobrazením bojujících lvů i politické vyjádření myšlenky sounáležitosti Slezska k zemím České koruny. Nápisy jako: "Was Wunder, daß der Adler siegt, / wenn selbst für ihn der Löwe krieget" (Jaký zázrak, že orel vítězí, když pro něj bojuje dokonce i lev), to vcelku dokládají. Slavnostní projev jednoho z opavských učitelů, kněze Johanna Schubicha připadá z hlediska dějin Opavy jako veskrze nezajímavý, opakuje ve své době běžná klišé. Nicméně mezi mravoličnými úvahami o vděčnosti a nevděku a oslavnými slovy na adresu polního maršálka nalezneme i dobové pojetí rakouského patriotismu. Láska k vlasti (Staatsfrommigkeit, Vaterlandsliebe) byla kladena na roveň náboženskému cítění a povinností<sup>11</sup>.

Za napoleonských válek, zejména však v jejich počátku, byly již projevy vlasteneckého nadšení zcela obvyklé - desítky mladíků dobrovolně narukovaly, mnozí Opavané dobrovolně upisovali válečné půjčky, textilní průmyslník Franz von Badenfeld obstaral výstroj pro 25 mužů, což ho přišlo na 696 zlatých atd.<sup>12</sup>

Vědomí jazykové odlišnosti v Opavě pochopitelně jistě existovalo, jazyk však nebyl chápán jako jedno z kritérií národní existence. Za národ ještě v polovině 30. let byli chápáni všichni obyvatelé země, nejinak tomu bylo i v Čechách a v dalších zemích. Opavský historik Faustin Ens byl v roce 1835 dokonce přesvědčen, že obyvatelé Slezska před rokem 1742 tvořili po tisíc let jeden národ, když napsal: "Tak bylo Slezsko násilně roztrženo, poté když více než tisíc let tvořilo jedno tělo. Po tomto oddělení ztratila se také brzy jednota národního charakteru, což je důkaz pro to, že tento [národní charakter] závisí méně na zemi než na vládě a náboženství"<sup>13</sup>. Státním centralismem a poručníkováním státu v metternichovském období se necítili být poškozeni pouze aristokraté, ale pocítovali je i ve městech a snad nejbolestněji v Opavě, která byla zbavována i vnějších atributů hlavního města země. Ještě dekretem dvorní komory z 12.08.1834 byla Opava pojmenována jako hlavní město Slezska. Dvorní dekret z 16.05.1841 však určoval, že se tento termín nemá užívat, protože Opava ani dříve nebyla královským městem zemského knížete, ale že je „lichtenštejnským ochranným městem" a jako sídlo Opavského kraje městem krajským. Podle dekretu dvorní kanceláře z 28.10.1846 mohlo se o Opavě psát jako hlavním slezským městem, ale s omezením, že z tohoto titulu nevyplývají žádné nároky a privilegia<sup>14</sup>. Aktivitu směřující k „zviditelnění" města s využitím celého jeho intelektuálního potenciálu a politického vlivu, byly současně reakcí na skutečné či domnělé křivdy byrokratického centralismu.

<sup>10</sup> C. Grünhagen: *Geschichte des Ersten schlesischen Krieges*. II. Gotha 1881 s. 356.

<sup>11</sup> *Aus dem Jahre 1789. Die viertägige Siegesfeier der Troppauer*. Ed. E. Gieler. Troppau 1929.

<sup>12</sup> J. Orlík: *Opava a Opavsko za průchodu ruských vojsk v roce 1805*. V: *Opava. Sborník k 10. výročí osvobození města*. Ostrava 1956 s. 217-226 a další již uvedená literatura.

<sup>13</sup> F. Ens: *Das Oppaland oder Troppauer Kreis nach seinen geschichtlichen, naturgeschichtlichen, bürgerlichen und örtlichen Eigentümlichkeiten*. I. Wien 1835 s. 155.

<sup>14</sup> G. Biermann: *Geschichte...* v poznámce č. 2 s. 638-639

Od osmdesátých let 18. století se ve městě začala formovat skupina intelektuálů, která sdílela myšlenky osvícenství a byla ovlivněna i francouzskými revolučními idejemi. Brněnský guberniální rada Schrötter v roce 1794 psal, že "i v Opavě někteří magistrátní úředníci a duchovní osoby, advokáti i měšťané vyjadřují svou přízeň francouzským novotám". Šlo zřejmě o ty intelektuály, kteří navazovali styky s brněnskými svobodnými zednáři a ilumináty a od roku 1783 usilovali o založení samostatné opavské lóže. Po jejím rozpuštění pokračovali ve své aktivitě v lóži brněnské, kde působili až do jejího zrušení v roce 1794.

K předním opavským svobodným zednářům patřil lékař dr. Leopold Heiderich, ředitel hlavní školy Franz Anton Schrämbl, abbé Rotter, profesor gymnázia, a generálmajor von Hutten. Opavská lóže svobodných zednářů byla založena v roce 1785 pod názvem Pythagoras, zřejmě zanikla v témž roce a je možné, že její pokračovatelkou byla filantropická společnost Vereinigung aus Liebe des Naechstens. Opavští svobodní zednáři udržovali těsné styky se zednáři brněnskými, v opavském muzeu se dochovaly insignie rozpuštěné tajné brněnské lóže<sup>15</sup>. Přímou souvislost s představi a snahami těchto opavských intelektuálů měly vydavatelské počiny významného opavského knihtiskaře Josefa Georga Traßlera, který v roce 1774 koupil nejstarší a největší opavskou tiskárnu zřízenou původně Janem Václavem Šindlerem v roce 1716 na horním konci Dobytčího trhu, tj. dnešní Masarykovy ulice.

Tento vídeňský rodák začínal jako sazeč a faktor u renomované vídeňské firmy Trattner, kde prý učil pozdějšího císaře Josefa II. tiskařskému řemeslu. V Opavě už v roce 1782 zaměstnával u 24 lisů 80 mužů. Přetiskoval pro 2000 abonentů nejzajímavější domácí a zahraniční díla, mj. 49 svazkové *Allgemeine Naturgeschichte* (Georges Louis Leclerc Buffon), 98 svazkové *Allgemeine Weltgeschichte* (William Guthrie a James Gray), různé další mnohosvazkové práce encyklopedického charakteru, topografii Slezska od Reginalda Kneifla, dvacetisvazkový výběr dobových cestopisů, díla Friedricha Gottlieba Klopstocka, Christopa Martina Wielanda a dalších. Spolu s opavskými vzdělanci, ředitelem hlavní školy a volnomyšlenkářem Schrämblem, abbé Rotterem a minoritou Barnabášem Hankem umožnil vydávání těchto spisů založením společnosti, která zabezpečila na 5000 předplatitelů, kteří vydávaná díla naučná, filozofická, přírodovědecká a historická kupovali. Tzv. patisková metoda, kterou Traßler převzal od svého vídeňského učitele, byla sice mnohými odsuzována, nicméně tiskárna a její vydavatelská aktivita se nepochybně podílela na vytváření myšlenkového a kulturní ovzduší pozdního osvícenského josefinismu, které vrcholilo v době starostování J. J. Schöblera (1797-1834), jež bylo zdrojem vytváření významných civilizačních hodnot.

Traßler založil také tiskárny v Krakově, Brně a Jihlavě, továrnu na výrobu hracích karet apod. Zemřel v roce 1816. Jeho synové Johann a Adolf vedli dále opavský podnik společně, v roce 1823 si majetek rozdělili, Adolfovi připadla opavská tiskárna. V roce 1829 koupil kamenotiskárnu, kterou v Opavě zřídil před pěti lety tiskař Josef Helmes z Bruntálu. Tiskárna tehdy již vydávala méně náročné drobnější tisky. V polovině 70. let bylo vytištěno v Opavě, zřejmě v Gabrielově tiskárně, 13 čísel prvního opavského periodika *Troppauer Kleinigkeiten*. Vydával a redigoval je německý herec Johann Friedel, časopis obsahoval drobné bajky, anekdoty, dramatické hříčky a módní úvahy.

V roce 1781 byl v tiskárně, která patřila knihkupci Franzi Antonu Vogelsingerovi, tištěn návštěvník *Intelligenzblatt für Schlesien*, který kromě úředních oznámení a inzerátů měl otiskovat i články jiného charakteru. Ani jedno číslo tohoto časopisu, který zanikl již někdy koncem roku 1781, se nedochovalo. Ve stejné tiskárně začaly 5. dubna 1788 vycházet dvakrát týdně noviny *Österreichische Kriegs-*

<sup>15</sup> M. Myška: *Opava v polovině...* v poznámce č. 8 a jiné.

*Kronik* (po roce 1793 *Österreichische Kriegs- und Friedens-Kronik*). Přetiskovaly zpočátku zejména zpravodajství o válce s Tureckem, později se tematika zpravodajství modifikovala podle konkrétní situace. Změnil se i název na *Troppauer Zeitung*. Po Vogelsingerově smrti počátkem roku 1806 získal na základě výsledku konkursu novinové privilegium J. G. Traßler. Ten *Troppauer Zeitung* vydával od roku 1807.

V Opavě bylo několik dalších tiskáren menšího významu, vydávaly většinou různé příležitostné publikace, kalendáře, tiskopisy, kramářské písně, literaturu náboženského obsahu apod.<sup>16</sup>.

Osvícenské myšlenky pak byly realizovány v činnosti purkmistra Schöblera a jeho přátel v prvních desetiletích 19. století. Lidé z tohoto okruhu byli tvůrci dokumentu nazvaného *Duch doby* (*Geist der Zeit*) z roku 1822, který byl uložen jako svědectví tajně do makovice městské věže. Obsahoval ostrou kritiku Metternichova policejního režimu: "Císařovna Marie Terezie a Josef II. se snažili tlak feudálního despotismu zmírnit humanními nařízeními, posledně jmenovaný znamenitě vyrovnal daňové povinnosti šlechty a ostatních poddaných císařského státu. (...) Josef II. také usiloval osvětit mysl člověka prostřednictvím tolerančního ediktu, zrušením klášterů a vymýcením dobových pověr, což dělal zejména na počátku své vlády pomocí svobodomyšlných brožur sice poněkud překotně, nicméně to mělo za následek, že lidé začali o svých povinnostech a právech svobodněji přemýšlet.

Výbuch francouzské revoluce způsobil v hlavách všeobecný kvas, i když se dá současně tvrdit, že jen nemnozí v císařsko-královském státě si podobnou revoluci přáli. Nedá se však popřít, že svobodnější komunikace ideí, na počátku sice jen mezi vzdělanci, vyvolala rozmach, který velmi zřetelně dokázal, že se jednou jen velmi těžce bude svobodné myšlení opět vtěsňovat do zastaralých forem (...).

(...) každé násilí umrtvuje ducha a přesto se věří, že je možno násilím hodně dobrého dosáhnout; proto bylo loni nařízeno, že se všechny úřady mají korporativně účastnit bohoslužeb a že justiční úředníci nemají navštěvovat kavárny a veřejné hostince. Ten, kdo neplní své povinnosti z vlastního přesvědčení a činí tak jen z příkazu, stává se licoměrníkem. Je jisté, že tyto nenormální poměry nemohou mít dlouhého trvání; to, kdy a jak skončí, ukáže budoucnost. Předpovědi by byly příliš odvážné; kéž by naši potomci, kteří jednou budou číst tyto řádky, žili v klidnějších a šťastnějších poměrech"<sup>17</sup>.

Do povědomí evropské politiky se Opava zapsala snad nejvýrazněji tím, že se v ní od 20. října do 20. prosince 1820 konal kongres tzv. svaté aliance. Rakouský císař František I., ruský car Alexandr I. a pruský král Fridrich Vilém III. spolu se zástupci Anglie a Francie jednali o zákroku proti revoluci v Neapolsku.

Samotný kongres sice nemůžeme považovat za výraz uznání Opavy jako nějakého intelektuálního střediska, místo konání kongresu bylo vybráno zřejmě náhodně a poměrně narychlo, takže

<sup>16</sup> G. Biermann: *Geschichte...* v poznámce č. 2 s. 661-663; E. Bittner: *Z minulosti opavských tiskáren. "Opavsko"* 1965 č. 11 s. 6-10; P. Buhl: *Troppau von A bis Z. Ein Stadtlexikon*. Bamberg 1973 s. 55, 84, 123; A. Mazur: *Opavská periodika. V: Opava. Sborník k 10. výročí osvobození města*. Ostrava 1956 s. 287-301; M. Myška: *Opava v době...*; V. Prasek: *Opavské tiskopisy české do roku 1800. "Věstník Matice opavské"* s. 34-36; Z. Šimeček: *K počátkům novinářství v Opavě. "Slezský sborník"* 1968 s. 40-57; *Zur Entwicklung des Buchdruckes in Schlesien*. Troppau 1909. Další literaturu k dějinám knihtisku v Opavě uvádí pod příslušnými hesly K. Chyba: *Slovník knihtiskařů v Československu od nejstarších dob do roku 1860. "Strahovská knihovna" - příloha 1966-1983/84* (na s. 368-368 chronologický přehled opavských tiskařů, knihařů, knihkupců a nakladatelů).

<sup>17</sup> J. Orlík: *Dokumenty nalezené při opravě opavské městské věže roku 1961. "Časopis Slezského muzea - řada B"* 1961 s. 110-113.

starosta Schöbler měl hodně práce se zabezpečením vhodných prostor a s úklidem a výzdobou města. Na druhé straně by stěželo bylo možné najít v rakouském Slezsku vhodnější místo ke sněmování, které by mohlo nabídnout alespoň nějaké relativně vhodné společenské a kulturní zázemí. Pro nás jsou ovšem zajímavé názory účastníků kongresu na tehdejší Opavu.

Kníže Metternich se o Opavě vyjádřil v době konání kongresu svaté aliance: "Toto malé město má překvapivě hodně krásných a pohodlných domů, které jsou velmi vhodné pro pořádání konference". Později se však vyjadřoval mnohem kritičtěji: "Stinnou stránkou kongresu je, že je tu mnoho práce, dále že je to maloměsto a konečně špatná roční doba. Pro pány světa jsou tyto detaily nepozorovatelné, ale já shledávám, že ve špatném rámu vždycky se méně uplatňuji. Kdyby mně postavili na tribunu Kapitolu, bylo by mne slyšet docela jinak, než bych to dokázal v Opavě. Potřebuji dost prostoru, v malém a úzkém se necítím doma".

Citátů podobného charakteru bychom našli u Metternicha nebo jiných významných účastníků kongresu větší množství. Některé jsou vsutku duchaplné, ale nikdo z přítomných se zřejmě nesnažil postihnout specifikum Opavy jako slezského intelektuálního střediska. Nejvíce pozornosti věnoval opavským intelektuálům zřejmě brněnský policejní ředitel Muth. V době konání kongresu svaté aliance byli totiž z jeho iniciativy opavští radikálové postaveni pod policejní dohled.

Kultura a zábava byla pro účastníky kongresu většinou dovezena zvenčí, domácí umělci se uplatnili jen sporadicky. V divadle se v době kongresu sehrálo na 78 představení, v dramatickém repertoáru byla nejvíce zastoupena produkce A. Kotzebua. Mnozí vzácní hosté však dávali před touto zábavou a dokonce i před společenskými večírky, které byly požádány dvakrát týdně v rezidenci ruského cara, raději přednost honitbám v opavském okolí.

Zdá se, že možnosti společenské zábavy účastníky kongresu neuspokojovaly, že se zejména v posledních týdnech dosti nudili, přesto, že starosta a další opavská honorace se snažili seč mohli. Hosté byli rádi, když mohli po příjezdu kurýra z Neapole koncem prosince 1820 odejet. Zpravodajce kongresu Gentz, který se o Opavě vyjadřoval z návštěvníků snad s největšími sympatiemi, si také posteskl: "Kočáry v Opavě nejsou a já jsem udělal dobře, že jsem si dal poslat pro koně. Nejlepšího živobyte je tu nadbytek. Civilní a vojenské úřady se chovají k cizincům zdvořile. Nechybí tu nic - jenom společnost"<sup>18</sup>.

Třicátá a čtyřicátá léta znamenala v opavském prostředí spíše příklon ke konzervatismu a biedermeierovské pohodlnosti a přizpůsobivosti. Historická literatura jim věnovala jen velmi malou pozornost. Zdá se, že by však nebylo správné z ideového hlediska považovat je jen za léta jakési stagnace. Hans Kudlich například ve svých vzpomínkách zdůrazňuje opavské prostředí, kterému vděčil za svou politickou orientaci v roce 1848<sup>19</sup>, řada dalších osobností pocházejících z Opavy nebo v ní působících měla vynikající podíl na formování společenského pohybu v monarchii, vedle již zmiňovaného Kudliche připomínáme alespoň JUDr. Franze Heina, čelného představitele vídeňského a kroměřížského sněmu.

Pro dokreslení celkové atmosféry připomeneme zde jednu charakteristickou epizodu, která se vztahuje k polským dějinám. V zimě roku 1830/1831 se uchýlilo do Opavy po neúspěšném proti-

<sup>18</sup> K. Knaflitsch: *Lokalgeschichtliches zum Troppauer Kongreß 1820*. Troppau 1910; E. Kreuzinger: *Chronik der alten und neuern Zeit Troppaus oder Troppau und seine Merkwürdigkeiten*. Troppau 1927, 2 s. 81-87; J. Polišenský: *Opavský kongres roku 1820 a evropská politika let 1820-1822*. Ostrava 1962 s. 9-88, 174-175; H. Reutter: *Der Kongreß zu Troppau. Eine Darstellung seines Lebens und Treibens nach amtlichen Quellen*. "Zeitschrift für Geschichte und Kulturgeschichte Österr.-Schlesiens" 1916 s. 1-92; J. A. Schwerdfeger: *Kongreß Troppau. Eine Jahrhundertgabe zur Erinnerung an die Monarchen- und Staatsmänner-Zusammenkunft in Troppau*. Troppau 1920 aj.

<sup>19</sup> H. Kudlich: *Rückblicke und Erinnerungen*. I. Budweis 1923

ruském povstání 150 polských důstojníků. Kronikář k tomu poznamenal, že utratili ve městě hodně peněz.

V Opavě, v minoritském klášteře, byl v souvislosti s tímto povstáním na nátlak ruského cara internován od 9. července 1835 krakovský biskup Karol Skorkowski se sedmičlenným doprovodem. Obyvatelé města ho přijali se značnými sympatiemi, představitelé úřadů, které měly na biskupa dohlížet (krajský hejtman Rzehola, policejní ředitel Hartmann), vědomi si choulostivé situace, spíše s obavami. Skorkowski se netajil svým přáním vrátit se na polské území, udržoval styky s polskou emigrací i krakovským duchovenstvem. Po krakovském povstání v roce 1846 měl být biskup, kterému se již blížila osmdesátka, odsunut i z Opavy, snad do Gorice nebo Celovce, což překazily revoluční události roku 1848. Ovšem i naděje na návrat do Krakova byly v důsledku vývoje politické situace, zejména s ohledem na ruského spojence habsburské monarchie, zmařeny. Dne 25. ledna 1851 biskup v Opavě zemřel. Byl pochován v Kateřinkách, protože rakouské úřady se obávaly demonstrativního přijetí tělesných pozůstatků biskupa v Krakově. Tam byly převezeny až v roce 1913<sup>20</sup>.

\* \*

\*

Po těchto všeobecných úvahách, v nichž jsme se snažili Opavu charakterizovat z intelektuálního hlediska jako celek, se nyní budeme věnovat jednotlivým závažnějším kulturním aktivitám a některým jednotlivcům. Nejdříve několik slov k postavení církve a jejích institucí.

Ve městě bylo několik klášterů, které vedle náboženského poslání plnily i různé funkce ekonomické, školské, kulturní a humanitní. Odstoupením značné části Slezska byly poškozeny zejména klarisky, které měly značný pozemkový majetek v území, jež připadlo Prusku. Další ranou byl obrovský požár v roce 1758, kdy většina klášterních budov i kostelů vyhořela. Vesměs však byly značnými náklady obnoveny včetně vnitřní výzdoby.

Katastrofu pro řády a jejich kláštery přinesly reformy Josefa II., kdy většina z nich byla zrušena, ze starších řádů byli zachováni jen minorité. V letech 1784-1785 se minoritský kostel stal druhým opavským farním kostelem.

Jezuitský řád byl zrušen 1773. Jeho kostel se stal v roce 1786 filiálním kostelem minoritů, budovu koleje koupili 25.08.1800 slezští stavové v dražbě za 7000 zlatých. (V roce 1897 se jezuité do Opavy vrátili.) Opavské jezuitské kolegium před zrušením vlastnilo panství (status minor) Albrechtice, které získalo po vratislavském míru výměnou s niským kolegiem za panství Šilheřovice. Od roku 1754 mělo i panství Melč, pět dvorů vlastnilo i v Kateřinkách atd. Po zrušení řádu mnozí jezuité zůstali v Opavě jako učitelé „latinských škol“. Poslední z nich, P. Gersch, zemřel v Opavě v roce 1821 jako gymnazijní prefekt.

Jezuitská opavská knihovna, která se rozrůstala i zásluhou toho, že v ní byly umísťovány zakázané a zabavované knihy i díky darům a odkazům (svou početnou sbírku knih věnoval opavským jezuitům v roce 1763 například hrabě F. z Hodic), byla zlikvidována. Po zrušení řádu byly knihy převezeny zčásti do Olomouce, zbytek byl rozprodán<sup>21</sup>. Tato skutečnost, stejně jako rozprodání

<sup>20</sup> E. Kreuzinger: *Chronik...* v poznámce č. 18 s. 89; B. Valušek: *K pobytu Karla Skorkowského v Opavě. "Slezský sborník"* 1953 s. 102-103; R. Zuber: *Internace krakovského biskupa Karla Skorkowského v Opavě v letech 1835-1851. "Slezský sborník"* 1948 s. 204-226.

<sup>21</sup> G. Biermann: *Geschichte...* v poznámce č. 2 s. 640-645; P. Buhl: *Troppau...* v poznámce č. 16 s. 14, 23-24, 33, 52, 54, 56-57, 67, 77; F. Ens: *Das Oppaland...* v poznámce č. 13 T. III s. 115, 128-135, 139-145; J. Gebauer, P. Šrámek: *Náměstí a ulice města Opavy*. Opava 1990 s. 37, 96, 142; *Geschichte des evangelischen Lebens in Troppau von 1517-1893*. Troppau 1875; *Geschichte der Maleser-Ritter-Ordens-Kommenda St. Johann in Schlesien*. 1100-1931. Troppau [1932]; E. Kreuzinger: *Chronik...* v poznámce č. 18 s. 151, 159-160, 175; O. Wenzelides: *Heimatgeschichte*. Bd. IV. Troppau 1922 s. 25-26 aj.

významných výtvarných děl, která patřila zrušenému řádu, nabádá historika, aby nepřeceňoval význam opavských intelektuálů, kteří si nebyli schopni uvědomit důležitost zmíněných kulturních hodnot pro město. Zřejmě na jejich postoji měl podíl jejich dobový osvícenský postoj k církvi a zejména k jezuitskému řádu, který pak v „pokrokových“ opavských intelektuálských kruzích se opět výrazně projevil v roce 1848 i v následujících desetiletích.

Tereziánské reformy se projeví výrazně ve školství. Počátkem 70. let 18. století z 500-600 dětí ve městě chodilo do školy jen čtyřicet. Povinná školní docházka byla pro děti od 6 do 12 let zavedena v roce 1774.

Dne 3.11.1775 byla v Opavě (později i v Těšíně, Krnově a v některých dalších slezských městech) založena dvoutřídní normální škola. Po dvou letech měla již čtyři třídy. Byla umístěna ve zrušeném dominikánském klášteře. Vyučovalo se na ní i účetnictví, geometrie, zeměměřičství, mechanika, stavebnictví, psaní dopisů, přírodopis a dějepis. V roce 1782 byla přejmenována na školu hlavní a v roce 1829 na krajskou hlavní školu. Ta ve vyšších ročnících zajišťovala přípravu učitelů venkovských škol. Škola byla nejdříve umístěna v budově bývalého jezuitského kláštera, od roku 1786 se nalézala v budově zrušeného kláštera dominikánů. Samostatná škola pro přípravu učitelů (preparanda) vznikla v roce 1819. Příprava učitelů trvala zprvu šest měsíců, později dva roky. Mezi vynikající osobnosti hlavní školy patřil její ředitel Franz Anton Schrömbel (+1803 ve Vídni), jeden z kruhu svobodomyšlných opavských osvícenců. Učil na ní i Josef Novák (1756-1825), autor učebnic němčiny pro Čechy, který měl například projev při přestěhování školy do objektu dominikánského kláštera 23.10.1786. Na hlavní škole v Opavě studovalo ročně několik set žáků.

Gymnázium bylo po zrušení jezuitského řádu postátněno, latina jako vyučovací jazyk byla nahrazena němčinou, která byla upřednostňována Josefem II. jako „opravdová zemská a mateřská řeč“. Do šesti třídního státního gymnázia byla v roce 1775 jako nový předmět zavedena řečtina a reálné předměty, v roce 1781 zeměpis, dějepis a přírodopis, v roce 1852 tělocvik. Na gymnáziu učila řada vynikajících profesorů. V letech 1835-1840 tam studoval současně s P. Křížkovským a H. Kudlichem J. G. Mendel (1822-1884). Až do roku 1850 bylo vyučování šestileté (třídy se jmenovaly Parva, Prinzipi, Grammatik, Syntax, Poesie a Rhetorik). V každém ze šesti ročníků přednášelo šest učitelů (kromě katechety). Od roku 1819 byli ve čtyřech gramatikálních třídách ustanoveni učitelé, kteří „absolvovali“ se svými svěřenci studium až do posledního ročníku, tedy čtyři roky. V čele školy stál prefekt, dozor vykonával komisař (děkan hlavního farního kostela) a ředitel v osobě krajského hejtmána.

V roce 1825 provinciál řádu minoritů Peter Klose zřídil v domě na Panské ulici útulek pro děti předškolního věku z měšťanských a šlechtických rodin. Navštěvovalo jej dvacet dětí, bylo to ojedinelé výchovné zařízení v habsburské monarchii. Později byl ústav přestěhován na Jakařské předměstí, udržoval jej dámský dobročinný spolek, počet žáků se podstatně rozrostl i o chudé, kteří byli zproštěni povinnosti platit školní poplatek<sup>22</sup>.

<sup>22</sup> G. Biermann: *Geschichte...* v poznámce č. 2 s. 651-658; P. Buhl: *Troppau...* v poznámce č. 16 s. 42, 59, 70, 76; F. Ens: *Das Oppaland...* v poznámce č. 13. T. III s. 154-157; J. Gebauer, P. Šrámek: *Náměsti...* v poznámce č. 21 s. 51, 78; K. Knaflitsch: *Geschichte des Troppauer Gymnasiums mit einer Einleitung über die Lateinschulen der Stadt von 1630-1905 in 5 Theilen*. Troppau 1903-1906; Týž: *Zur Geschichte der Troppauer Volksschule*. „*Zeitschrift für Geschichte und Kulturgeschichte Österr.-Schlesiens*“ 1905/1906 s. 84-89; Týž: *Ueber den Zustand der schlesischen Gymnasien*. „*Zeitschrift für Geschichte und Kulturgeschichte Österr.-Schlesiens*“ 1905/1906 s. 183-185; E. Kreuzinger: *Chronik...* v poznámce č. 18 s. 224-237; W. Kudlich: *Bedeutende Männer aus dem Troppauer Gymnasium*. V: *Festschrift zur Feier des 300-jährigen Bestandes des Deutschen Staatsgymnasiums in Troppau*. Troppau 1930; M. Myška: *Opava v době...* s. 24-25; J. Schwerdfeger: *Die Geschichte des Deutschen Staatsgymnasiums in Troppau*. V: *Festschrift zur Feier des 300-jährigen*

Při opavském gymnáziu bylo založeno nejstarší veřejné muzeum na území dnešní České republiky. Jeho sbírky byly zpřístupněny 1.04.1814.

Vedle purkmistra Schöblera se o založení muzea mimořádně zasloužili Franz, rytíř Mükusch von Buchberg (1749-1837) a Faustin Ens (1782-1837). Mükusch byl penzionovaným důstojníkem, významným mineralogem a botanikem. Muzeu předal část svých sbírek, které postupně doplňoval sběry z oblasti Jeseníků. Ens byl od roku 1808 vychovatelem v opavské rodině von Badenfeldů, v letech 1813-1844 působil jako profesor opavského gymnázia. Od roku 1822 byl muzejním kustosdem. Z jeho prací je nejznámější několik svazkové dílo *Das Oppaland ...* (viz poznámka č. 13), vydané v polovině 30. let. Ens se stal čestným členem města Opavy, byla po něm pojmenována ulice (dnes Veleslavínova).

Muzeum bylo umístěno v jedné z místností gymnázia, obsahovalo přírodniny a knihovnu. Ambice a úsilí zakladatelů však přesahovaly jejich možnosti - záměr přeměnit ústav v zemské muzeum (Österreichisch-schlesisches Provinzialmuseum) nebyl realizován pro odpor zemských úřadů připravujících založení zemského muzea v Brně. Muzeum se však přesto těšilo mimořádné pozornosti, jak to dokládá i návštěva císaře Františka I. a jeho choti v roce 1817. Ten pak vznik muzea úředně schválil, ovšem jen jako muzea gymnazijního (Gymnasial-Museum Troppau).

Muzeum mělo "usnadňovat studium přírody a probouzet lásku k ní" a sloužit potřebám učitelů a studentů gymnázia. Původní zaměření bylo však již po několika letech rozšířeno o sbírání dokladů k historickému vývoji i dokladů o vývoji techniky. Mělo sloužit všem "vzdělaným třídám zdejšího obyvatelstva a cizím přátelům přírodních věd".

K rozšíření sbírek přispívali slezští šlechtici, hlavní oporu však mělo v kruzích měšťanstva a inteligence. K těm předním (kromě zakladatelů), kteří obohatili mineralogické sbírky, patřil Karl Wenzelides (1770-1852), kdysi vychovatel v rodině Badenfeldů. Od roku 1805 působil v Mikulově jako dietrichštejnský archivář. Byl i přírodovědcem a skladatelem.

Muzejní kustod dr. Antonín Alt v polovině 19. století soudil, že "muzeum by některými fondy stačilo uspokojit univerzitu", někteří odborníci tvrdili, že opavské sbírky jsou kvalitnější než brněnské. Francouzský přírodovědec Paul Gaimard se v roce 1836 kustodovi Ensovi vyjádřil snad nejpochvalněji: "Vaše muzeum mne zajímá více než muzeum mnichovské nebo vídeňské. Co má Mnichov nebo Vídeň, máme v Paříži rovněž, a lepší. Ale co má Slezsko, ukazujete mi zde poprvé, a za to jsem vám nekonečně vděčný".

Součástí muzea byla knihovna, která se brzy stala nejvýznamnější knihovnou ve Slezsku. V roce 1818 měla již 6000 svazků, v roce 1834 v ní bylo 63 rukopisů a 13 000 knih.

Z dalších vědců, kteří se v Opavě narodili nebo k ní měli bližší vztah, připomínáme Karla Rudczinského (+1819), opavského rodáka, lichtenštejnského úředníka na Moravě, mineraloga, který prováděl výzkumy v propasti Macocha a v okolních jeskyních. Autor slezské historické topografie Reginald Kneifel (1761-1826), považovaný za Ensova předchůdce, vytiskl v Traßlerově tiskárně v letech 1804-1806 své základní dílo (psal také knihy z různých přírodovědných oborů - mineralogie, botaniky a zoologie). Především Johann Beidtel (1785-1823) stál u základů numismatického zájmu v Opavském Slezsku<sup>23</sup>.

*Bestandes des Deutschen Staatsgymnasiums in Troppau*. Troppau 1930 s. 11-58; E. Starowski: *Zur Geschichte des Troppauer Volksschulwesens in der ersten Hälfte des 18. Jahrhunderts*. "Zeitschrift für Geschichte und Kulturgeschichte Österr.-Schlesiens" 1909/1910 s. 62-66.

<sup>23</sup> G. Biermann: *Geschichte...* v poznámce č. 2 s. 568-659; P. Buhl: *Troppau...* v poznámce č. 16 s. 28, 41-42, 78, 130; K. Černošský: *K počátkům numismatického zájmu v Opavském Slezsku*. "Časopis Slezského muzea - řada B" 1971 s. 97-110; J. Duda: *První opavský botanik*. "Přírodovědný sborník Ostravského kraje" 1951 s. 178-189; Týž: *Učební botanických tradic na Opavsku*. "Opavsko" 1964 č. 10 s. I; Týž: *K počátkům*





vení, pořádány hudební akademie i taneční produkce. Zánik tohoto divadla je spojován s válečnými událostmi roku 1778, bylo však obnoveno v roce 1781 při průjezdu ruského velkoknížete Pavla Opavou. S divadlem hraběte Chorinského je spojeno i působení Karla Ditterse v roce 1769. V Opavě se tento zakladatel německé komické opery seznámil s vratislavským biskupem Schaffgotschem, v jehož službách pak působil na Jánském Vrchu u Javorníku.

I na přelomu 18. a 19. století se pořádaly hudební produkce ve šlechtických salonech, v sále minoritského kláštera, v hostinci U zlatého páva i jinde. Střediskem hudebního života ve městě se ovšem stávala nová divadelní budova a její operní scéna.

Koncerty pořádali pohostinsky vystupující virtuózy, mnohé však byly výsledkem součinnosti profesionálních a amatérských hudebníků. V květnu 1821 byla například ve prospěch gymnazijního muzea hrána Haydnova kantáta *Čtvero ročních období*, při níž zpívali studenti gymnázia. V roce 1846 dvakrát pohostinsky vystupoval v Opavě Johann Strauß, podruhé s premiérovým uvedením jeho *Valčíkové kytice* v upomínku na Opavu. Vrcholem koncertního života byla nepochybně dvě klavírní vystoupení Ference Liszta v květnu a červnu 1846.

Vysokou úroveň měla i chrámová hudba zejména v kostele Panny Marie a minoritském kostele sv. Ducha. Uváděla se - jak lze usuzovat z dochovaných partitur - nejen díla Bachova, Haydnova, Mozartova, Beethovenova, Schubertova, ale i skladby českých autorů (Mašek, Vitásek, Koželuh, Brixi, Jírovec, Ryba). V chrámových sborech se uplatňovali především amatéři, někteří z nich vynikli i jako sólisté.

Světskou hudbu provozovaly vojenské kapely, které vyhrávaly na různých slavnostech a pořádaly i samostatná vystoupení. Zejména v 18. století měli význam pro hudební život ve městě městští pištcí (Stadtthurner, Kunstpfeifer). Ti se svými tovaryši hráli na věžích a byli rovněž povinni pomáhat církevní hudbě, měli právo vyhrávat při bálech, svatbách a pohřbech. V 19. století nevydrželi konkurenci vojenských kapel. Poslední „Stadtthurner“ Franz Peschke odešel do důchodu v roce 1851.

Muzicírovalo se i v měšťanských domech. Ve čtyřicátých letech působilo smyčcové a také vokální kvarteto varhaníka hlavní fary Jana Baptisty Živsy, autora malého hudebního slovníku. Hudební život ve městě ovlivnili také Vincenc Racek, vojenský kapelník Jan Nepomuk Judex, ředitel kůru Albert Wagner a mnozí další.

Rozvoj sborového zpěvu ve Slezsku je spojen se založením opavského Männergesangsvereinu (1847), který se stal vzorem pro vznik dalších mužských pěveckých spolků<sup>24</sup>.

Nejvýznamnějším opavským spisovatelem a dramatikem ve sledované době byl nesporně Eduard Czeike, svobodný pán von Badenfeld (1800-1860), vnuk zakladatele textilní továrny. Jeho domácím učitelem byl Faustin Ens. Vzděláním byl právník, řadu let žil na zámku ve Slezských Rudolticích, kde měl k dispozici bohatou knihovnu. Literární práce vydával pod pseudonymem Silesius. Z jeho díla jsou nejznámější povídky s názvem *Tag- und Nachfalter* (1837), kniha pohádek *Alraunen* (1839), divadelní hry, například *Der Kampf um Tirol* (1842), rozjímání *Spaziergang durch die Alpen vom Traunstein bis zum Montblanc* (1844) a dva svazky básní (*Gedichte*, 1846).

<sup>24</sup> A. Baczyński: *Geschichte des Troppauer Männergesangsvereines in den Jahren 1846-1896*. Troppau 1896; K. Boženek: *Hudebně dramatická centra ve Slezsku v 18. století*. „Časopis Slezského muzea - řada B“ 1971 s. 131-144; Týž: *Operní společnosti na scéně opavského divadla*. „Časopis Slezského muzea - řada B“ 1982 s. 134-146; P. Buhl: *Troppau... v poznámce č. 16* s. 110, 111, 121-122; B. Indra: *Václav Thám v Opavě v r. 1802*. „Slezský sborník“ 1953 s. 569-570; K. Knaflitsch: *Einiges über die schauspielende Thätigkeit der Troppauer Ordensleute*. „Zeitschrift des Vereines für Geschichte Mährens und Schlesiens“ 1902 s. 301-311; 1905 s. 172-193; E. Kreuzinger: *Chronik... v poznámce č. 18* s. 76, 179-180; M. Malura: *Opavský hudebník Jan Baptista Žiwsa*. „Opavsko“ 1964 č. 4 s. 22; M. Myška: *Opava v době... s. 24-25*.

Psal i filozofické polemické spisy, byl autorem článků v časopisech *Hesperus*, *Hormayers Archiv* aj. V Opavě byla po něm pojmenována jedna ze škol (dnes škola na Ochranově ulici).

Česká literatura druhé poloviny 18. a první poloviny 19. století se zaměřovala na náboženské, didaktické a mravoučné problémy. K předním autorům patřili Josef Novák (1756-1825), učitel opavské hlavní školy, který napsal dvě učebnice němčiny: *Ruční knížka pro Čechy, Moravce a Slováky, kteří německé řeči nejsnadnějším praktickým způsobem naučiti se chtějí* (1789), *Prakticko-teoretická německočeská a českoněmecká dobrušlivosť* (1807-1808, 3 svazky). Novák se opíral o Pelcova mluvnicku, ideově zdůrazňoval jednotu „slávského národa“.

Jaktařský děkan a farář Jan Alois Zábranský (1764-1842), žák Josefa Dobrovského, je počítán k prvním členům novočeské básnické školy. Napsal sbírku deklamovánek pro mládež *Zdravé pamlsky rozmanité lahodné chuti, anebo Písňe k obveselení mysle, a k vzdělání dobrých mravů, z větších částky podle národních melodií* (1818) nevalné umělecké hodnoty, přispíval do Puchmajerových almanachů.

Opavská tematika je obsahem některých básní Josefa Krasoslava Chmelenského vydaných ve sbírkách z konce 30. a počátku 40. let 19. století. Byly to příležitostné verše napsané z dojmů z úřední cesty, Opava je v nich opěvována jako „pouto ku koruně české“<sup>25</sup>.

Výtvarné umění se vyvíjelo v souvislosti s utvářením společenských poměrů, zejména pokud jde o postavení, možnosti, potřeby a vkus zadavatelů z církevních, aristokratických a měšťanských kruhů. V umělecké činnosti neznamenal rozdělení Slezska omezení možností pro opavské tvůrce. Ti dále působili i na pruské straně, kde udržovali umělecké i příbuzenské kontakty. V samotné Opavě jistou konjunkturu znamenal požár v roce 1758, kdy získala v Opavě zakázky i řada cizích umělců.

Ze sochařů barokní doby patřil k nejvýznamnějším J. G. Lehner, který bydlel ve městě od roku 1739 do své smrti v roce 1771. V Opavě se z jeho tvorby zachoval náhrobek Karla z Lichtenštejna ve farním kostele (kolem 1763) a tabernákl ve farním kostele v Jaktarži. Lehner byl tvůrcem sochařské výzdoby dominikánského kláštera. Sochař J. Schubert (\*1741 v Lipníku) byl ve druhé polovině 18. století autorem výzdoby kostela sv. Vojtěcha a baldachýnového hlavního oltáře opavského farního kostela. K dílům nezjištěných autorů tohoto období patří například rokoková Madona z polychromového dřeva v minoritském klášteře.

Farní kostel byl po požáru roku 1758 vyzdoben v presbyteriu obrazy moravského jezuita Ignáce Raaba (1715-1787), autorem souboru dalších obrazů byl bílovecký rodák Felix Ivo Lechner (1727-1812), jenž namaloval i obraz Stětí sv. Barbory pro františkánský klášter.

Z dalších barokních malířů, kteří působili v Opavě, připomínáme Josefa M. Lasslera (1699-1777), který zřejmě namaloval fresky v knihovně minoritského kláštera s výjevy ze Starého zákona a s postavami řeckých filozofů, vyzdobil také refektář dominikánského kláštera. V Opavě tvořil rovněž olomoucký známý malíř J. K. Handke (+1774). Nejosobitějším opavským malířem nava-

<sup>25</sup> P. Buhl: *Troppau... v poznámce č. 16 s. 11*; V. Fícek: *Podíl Opavy na obrození českého lidu*. V: *Opava. Sborník k 10. výročí osvobození města*. Ostrava 1956 s. 227-229; Týž: *Pobyt Josefa Krasoslava Chmelenského ve Slezsku*. „*Krnovsko*“ 1960 č. 9; A. Grund: *Slezsko v době českého obrození a jeho místo v českém literárním vývoji 18.-19. století*. V: *Slezsko, český stát a česká kultura*. Cyklus přednášek pořádaný Masarykovou univerzitou v Brně. Opava 1946 s. 146-148; *Katalog opavských tisků 18. a 19. století uložených ve Státní vědecké knihovně v Olomouci*. Olomouc 1971; A. Kettner: *Füllstein (Fulmenstein), Sedlnitzky, Hoditz und Badenfeld. Ein Gedenkenblatt zum 50. Todestage des Eduard Silesius*. „*Zeitschrift für Geschichte und Kulturgeschichte Österr.-Schlesiens*“ 1909/1910 s. 161-165; M. Myška: *Opava v době...* s. 28-29; V. Prasek: *Opavské...* v poznámce č. 16 s. 34-36; J. Vařica: *Účast Slezska na českém literárním baroku*. V: *Slezsko, český stát a česká kultura*. Cyklus přednášek pořádaný Masarykovou univerzitou v Brně. Opava 1946 s. 127; O. Wenzelides: *Heimatgeschichte...* v poznámce č. 21 s. 9.

zujícím na barokní tradici byl zřejmě I. Günther (1727-1807), z jehož díla se dochovala freska v zimním refektáři minoritského kláštera, namaloval obrazy křížové cesty ve farním kostele a pro kostel v Odrách, byl autorem oltářního obrazu sv. Floriana a sv. Antonína Paduánského pro minoritský kostel aj. V letech 1771-1773 pracoval v jezuitské koleji již zmiňovaný malíř Ignác Raab (1715-1787), v aukci v roce 1777 bylo v Opavě prodáváno 37 jeho obrazů.

Z opavských malířů vynikli dále přítel sochaře Lehnera Anton Ernst Beyer (1704-1773), Johann F. Klein (1738-1779) a další malíři z této umělecké rodiny, Josef Lux (1743-1797), Ferdinand Licht (1748-1822), který se uplatnil zejména od konce 80. let v době svého působení v Brně, a Anton Blasch (+1832). V Opavě působili i někteří vídeňští malíři, například Johann L. Kracker (1717-1779), autor křížové cesty z roku 1761 pro kostel sv. Barbory, která je dnes v kostele v Kateřinkách.

Po zrušení klášterů se možnosti uplatnění malířů výrazně zmenšily, mnozí Opavané potom působili ve Vídni. K pozitivní změně došlo v důsledku rozvoje opavského divadelnictví, muzejnictví a školství.

K předním malířům historických námětů, portrétů a miniatur v 1. polovině 19. století patří Anton Blasch (1751-1832), který namaloval řadu obrazů pro opavské kostely, autor portrétů měšťanských rodin. Portrétům se věnoval i krajinář Ferdinand Galke (1802-1869), autor portrétů opavského purkmistra J. J. Schöbflera, minoritského provinciála L. Klose a některých měšťanů. Jako malíři vedut a žánrových obrazů vynikli stavitelé Franz Biela (1789-1871) a Georg Fritsch (1786-1835), tvůrci akvarelových pohledů s opavskou tematikou. F. Biela vytvořil 55 vedut Opavy, G. Fritsch byl autorem výtvarné výzdoby u příležitosti kongresu svaté aliance, provedl výtvarné návrhy pro terče opavských ostrostřelců, které jsou důležitým dokladem o životě ve městě v 1. polovině 19. století. Opavské náměty umělecky ztvárnili i někteří cizí malíři, zejména Jakob Alt (1789-1872) a jeho syn Rudolf (1812-1905).

Další skupinu tvořili malíři divadelních a jiných dekorací. Uvádíme z nich alespoň dva malíře opony městského divadla - Lorenza Sachettiho, proslulého dekorátéra vídeňského dvorního divadla, a Karla Burghausera. V Opavě působila v 18. a 19. století rodina Müllerů, která se věnovala dekoracním malbám v různých interiérech světských i církevních staveb. Kromě nich se uvádí v soupisech někteří další malíři sálových prostor, pozlacovači, štafíři apod.

V 18. a na počátku 19. století se v Opavě dále rozvíjela tradice uměleckého řemesla. V Opavě dále působilo několik cínařů, zlatníků a řemeslníků v jiných uměleckých oborech.

Vynikla zvonařská rodina Stanků, která v Opavě pracovala do roku 1820. Franz Stanke, který si v roce 1743 koupil dům v Židovské ulici (Na valech), ulil tři zvony pro jezuitský kostel v Opavě (1763), zvon pro Bruntál (1774) a „Armesünderglocke“ pro Opavu (1779). Franz Xaver Stanke zhotovil velký zvon minoritského kostela v Opavě (1813). Po odchodu zvonařské rodiny z Opavy se objednávaly zvony z Vídeňského Nového Města a z Chomutova.

Ze zlatníků, kteří žili od poloviny 18. do poloviny 19. století v Opavě, uvádíme Johanna Wellkuse, Franze I. Bardona a Franze Fritsche. K cínařům patřila rodina Stephanova, Johann Schepfer a Josef Berner.

V roce 1769 ukončila zhruba po stu letech svou činnost varhanářská výroba, která byla v rukou nejstaršího slezského varhanářského rodu Ryšáků.

Od přelomu 18. a 19. století se v Opavě rozvíjela výroba houslí, jejíž počátky jsou však zhruba o sto let starší a jsou spojeny se jmény Friedricha Liersche a Jiřího Podolského<sup>26</sup>.

\* \*

\*

<sup>26</sup> E. W. Braun: *Alt-Troppauer Goldschmiedkunst*. „Zeitschrift für Geschichte und Kulturgeschichte Österr.-Schlesiens“ 1906/1907 s. 24-38; Týž: *Das Epitaph des Fürsten Karl Liechtenstein in der Troppauer Pfarrkirche u. sein Meister Bildhauer Johannes Georg Lehnert*. „Zeitschrift für Geschichte und Kulturgeschichte Österr.-Schlesiens“ 1909/1910 s. 25-39; P. Buhl: *Troppau...* v poznámce č. 16 s. 10, 35, 40-41; B. Indra: *Zvonaři v Opavě, Uničově a Litovli od poloviny 17. do první poloviny 19. století*. „Časopis Slezského muzea - řada B“ 1979

V tereziánském a josefínském období získává v Opavě převahu německý živel. Byl to do značné míry i výraz centralizačních snah Vídně. Marie Terezie potvrdila ještě práva opavských a těšínských stavů česky, ale němčina zvítězila jak ve stavovském tak státním úřadování. Královský úřad vedl agendu jen v němčině, poslední český zápis do opavských zemských desek je z 22.06.1747, v témž roce mizí definitivně čeština ze zemských sněmovních protokolů a o dva roky později i z protokolů soudních. Čeština se ztrácí z městských knih a cechovních zápisů. Různé cirkuláře a patenty i některé hospodářské instrukce centrální nebo zemské povahy tištěné v Opavě, oběžníky krajského úřadu i opavského magistrátu byly vydávány do poloviny 19. století také v češtině, stejně jako rozsudky kriminálního soudu. Pro obsazení některých funkcí ve městě se vyžadovala znalost češtiny, česky byly zčásti označeny některé obchody.

V Opavě koncem 18. století mluvily česky jen nižší vrstvy a obyvatelé předměstí. Podle církevních statistik měla být Opava z let 1760 a 1771 i s předměstími smíšená, popisy z let 1780-1801 považují vnitřní město v podstatě za německé, předměstí měla být smíšená a přiřazené obce české. Tento stav zřejmě přetrvával do poloviny 19. století. V roce 1828 se obě opavské farnosti považovaly za smíšené (u sv. Ducha spíše česká, u P. Marie více německá), od roku 1840 byly obě počítány (kromě přiřazených vesnic) za převážně německé.

Ve městě se česky kázalo hlavně v jezuitském kostele sv. Jiří, kde byli čeští kazatelé, i při přijímání do koleje se kladl důraz na znalost češtiny. Po zrušení jezuitského řádu byl kostel předán minoritům, kterým byl ovšem záhy odňat, protože neplnili závazek českých kázání. Po dohodě s děkanem jej převzali johanité a jejich čeští kazatelé (vesměs bývalí jezuité) spravovali kostel až do konce století. Česky se kázalo i v dominikánském kostele zejména v období mezi zrušením jezuitského a dominikánského řádu (1774-1784). Česky se občas kázalo i v některých dalších kostelích a kaplích. Českých bohoslužeb se dožadovali i obyvatelé předměstí, okolních vesnic a navštěvovali je i mnozí vojáci opavské posádky.

To, že čeština ustupovala, bylo ještě více patrné ve školství. Na farní německo-latinské škole se od 40. let 18. století česky nevyučovalo. Z veřejných škol byla v souvislosti se školskými reformami čeština zcela vytlačena, česky se vyučovalo patrně ještě v prvních dvou desetiletích 19. století v soukromé škole na Ratibořském předměstí.

---

s. 54-65; Týž: *Opavští malíři od poloviny 16. do první poloviny 18. století*. "Časopis Slezského muzea - řada B" 1990 s. 61-80; Týž: *Opavští malíři od první poloviny do konce 18. století*. "Časopis Slezského muzea - řada B" 1980 s. 156-179; Týž: *Opavští malíři první a druhé třetiny 19. století*. "Časopis Slezského muzea - řada B" 1980 s. 207-230; 1981 s. 61-77, 164-175; Týž: *Založení městského parku v Opavě a jeho staré sochy*. "Vlastivědné listy" 1981 č. 1 s. 18-20; Týž: *Opavští cínáři od konce 15. do konce 80. let 19. století*. "Časopis Slezského muzea - řada B" 1983 s. 70-93; Týž: *Život a dílo barokního sochaře Johanna Gregora Lehnnera*. "Časopis Slezského zemského muzea - řada B" 1992 s. 32-51; E. Klimešová: *Veduty Fr. Biely z 1. poloviny 19. století*. V: *150 let Slezského muzea*. Ostrava 1964 s. 142-146; I. Krsek: *K dílu opavského malíře Ignáce Günthera*. "Časopis Slezského muzea - řada B" 1957 s. 85-97; M. Myška: *Opava v době...* s. 27-28; M. Schenková: *Dílo Ignáce Raaba ve Slezsku a na severní Moravě*. "Sborník památkové péče v Severomoravském kraji" 1971 s. 100-119; Táž: *Dílo Ignáce Günthera. Příspěvek k dějinám opavského malířství*. "Sborník památkové péče v Severomoravském kraji" 1977 s. 45-71; Táž: *Dílo opavského malíře Josefa Luxe*. "Časopis Slezského muzea - řada B" 1982 s. 147-150; Táž: *Malířská rodina Kleinů v Opavě*. "Časopis Slezského muzea - řada B" 1983 s. 243-246; Táž: *K činnosti opavských malířů na území PLR*. "Časopis Slezského muzea - řada B" 1984 s. 152-158; F. Šigut: *K životopisu malíře Ignáce Raaba*. "Časopis Slezského muzea - řada B" 1964 s. 182-184; O. Wenzelides: *Heimatgeschichte...* v poznámce č. 21 Bd. IV. s. 183, 196-197, 204-206, 215; J. Zukal: *Troppauer Zinngießer bis zum Beginn des 19. Jahrhunderts*. "Zeitschrift für Geschichte und Kulturgeschichte Österr.-Schlesiens" 1913 s. 42-43.

V Opavě byly vydávány po celé sledované období některé české tisky, většinou náboženského obsahu, a kramářské písně (viz v poznámce č. 25 *Katalog opavských tisků ...*).

Mezi česky mluvícím obyvatelstvem proces tzv. národního obrození zasáhl jen úzkou vrstvičku lidí. Opavští Češi, kteří měli zájem o český společenský život, docházeli do čtenářské besedy v Kravařově (1825-1839), v této souvislosti se připomíná ševcovský učeň a později kostelník Jan Ryba, který šířil knihy a časopisy z Dědictví Svatojánského a Cyrilometodějského. V roce 1845 vznikla Česká beseda na Ratibořském předměstí, odebírala *Pražské noviny*, *Včelu*, *Pražského posla*, pořádala různé besídky, rozšiřovala české knihy. Mezi jejími členy se uvádějí regenschori Jan Živsa, dr. Fabian Rokyta, primář Heiderichovy nemocnice, probošt Josef Šum, katecheta dr. Josef Mikula, kateřinský rolník Jan Filípek, který měl na tu dobu poměrně bohatou českou knihovnu, advokátní koncipient dr. Jan Kozánek, hluchínský kaplan Cyprian Lelek a několik dalších.

Moderní národní uvědomění bylo u Němců mnohem silnější než u Čechů. Dobový patriotismus i pojetí národa se projevoval ve vztahu k zemi a jazykové rozdíly ještě nebyly vnímány jako národotvorný činitel. Opavští Němci (podle Ense, tj. v polovině 30. let 19. století) mluvili většinou příkladně spisovně, jen „staří bařtipáni“ mluvili prý s některými nářečními prvky.

Střediskem společenského měšťanského (německého) života byl čtenářský spolek Kasino, založený podle brněnského a olomouckého vzoru v roce 1846. Ve spolkové místnosti, zprvu U zlatého kříže, později v prvním poschodí Šafaříkovy kavárny, se četly noviny a časopisy<sup>27</sup>.

\* \*  
\*

V polovině 18. století byly mnohé měšťanské domy v centru města ještě dřevěné. Proto se stávaly nezbytným impulsem k výstavbě i četné požáry. Dalším podnětem pro výstavbu byly vlastnické změny, zejména na zrušení některých řádů, radikálním zásahem bylo rozhodnutí o zrušení městských hradeb, které nevyhovovaly novým podmínkám a omezovaly rozvoj města.

K nejvýznamnějším změnám ve výstavbě města došlo v době, kdy byl purkmistrem J. J. Schößler (1797-1834), který se zasloužil o zvelebení a modernizaci města. Tehdy byl založen městský park, na místě zrušených hradeb a valů vznikaly sady. Ve městě byla postavena řada klasicistních a empírových domů a staveb.

Dr. Antonín Alt, když přijímal v roce 1844 místo na opavském gymnáziu, napsal: “V Opavě se nežíje špatně, a mám-li říkat pravdu, pak musím přiznat, že když už nemohu žít v Brně, dávám Opavě přednost před ostatními městy Moravy a Slezska (...) Je to milé, čisté a pěkné město”.

Na přelomu 18. a 19. století došlo k významným změnám ve zdravotnických službách týkajících se bezprostředně obyvatel města a zajišťovaných do té doby metodami téměř středověkými. Purkmistr Schößler podpořil úsilí lékaře Heidericha o založení první moderní veřejné opavské nemocnice. Leopold Heiderich (1755-1805), rodák z Plštvě v pruském Slezsku, v letech 1798-1805 zřídil z vlastních prostředků a darů opavských měšťanů v budově bývalého kláštera františkánů, na rohu Klášterní (dnes Beethovenova) a Ostrožné ulice, všeobecnou nemocnici. V roce 1800 byli v nemocnici ošetřeni první nemocní. Koncem roku 1805 byli v nemocnici umístěni ranění Rusové a Rakušané po bitvě u Slavkova. Nemocnice za podmínek vojenského hospodaření pustla, L. Heiderich zřejmě také z rozhořčení a zármutku nad tím

<sup>27</sup> V. Čepelák: *Filipkova knihovna z doby předbrěznové*. “Věstník Matice opavské” 1933 s. 172-181; F. Ens: *Das Oppaland...* v poznámce č. 13 T. III. s. 167-168; V. Fícek: *Podíl Opavy...* v poznámce č. 25 s. 227-229; A. Grobelný: *Opava a české národní hnutí do 60. let 19. století*. “Časopis Slezského muzea - řada B” 1975 s. 159-176; M. Myška: *Opava v době...* s. 22, 24; A. Turek: *Přehled národnostních poměrů v Opavě do poloviny 19. století*. V: *Opava*. Sborník k 10. výročí osvobození města. Ostrava 1956 s. 107, 124-134; Týž: *Přehled vývoje národnostních poměrů v západní části našeho Slezska do první světové války*. V: *Slezsko na cestě k československému státu*. Opava 1969 s. 27-29.

zemřel. Po dvou letech bylo všechno dáno zase do pořádku, nemocnice byla pak slavnostně 12.09.1807 otevřena a pojmenována s císařským svolením na počest svého zakladatele Heiderich'sches Institut.

V Heiderichově nemocnici působil jako primář MUDr. Anton Weiser, který se zasloužil o širší využití lázní Janské koupele pro léčbu různých nemocí. (Léčivé prameny v Janských koupelích byly známy již v roce 1736, ale lázně byly pod názvem Johannisbrunn zřízeny až v roce 1812.)

V letech 1842-1845 byla v Opavě zřízena první kanalizační síť, na niž navázala modernizace městských komunikací.

Společnost byla, pokud jde o zábavu, dosti diferencována, přesto však některé podniky měly všeobecný charakter a účastnili se jich ve velkém počtu příslušníci nejrozličnějších vrstev obyvatelstva. Patřily k nim návštěvy panovníků a členů panovnických domů, spojené často s ohňostrojí a slavobránami. Lidovější charakter měly jarmarky, promenádní koncerty a jiné zábavy, na něž se sjížděli i lidé z okolních vesnic, a zejména výroční slavnosti opavských ostrostřelců. Jejich spolek, který vznikl snad koncem 17. století, sdružoval sice majetnější měšťany, ale královského a později (od roku 1847) také vévodského střelení se účastnily tisíce obyvatel města. V polovině 30. let F. Ens nazval střelbu "jediným lidovým svátkem, který ještě plně žije".

Život Opavanů od poloviny 18. do poloviny 19. století přes různé zvraty a dramatické události by snad mohl dnešnímu čtenáři připadat poněkud stereotypní a poklidný. Zřejmě tomu tak nebylo a Opavan vnímal různé události, které by dnes nevzbudily větší pozornost, jako významnou součást své každodennosti. Důležité místo v jeho životě mělo náboženství, přijímané vesměs s větší upřímností i vroucností, i když část obyvatelstva náboženské podniky brala spíše jako nezbytnou formální záležitost společenského styku, reprezentace, někdy i společenské zábavy. Opavané si více vážili svého divadla, byli aktivnější účastníky kulturního života ve srovnání s dnešní dobou, kdy převládají formy spíše pasivní. Střelecké slavnosti, trhy, vojenské přehlídky, školní slavnosti, domácí i veřejné koncerty i rozmanité formy lidové zábavy, to všechno zřejmě sehrávalo v životě obyvatele města - samozřejmě diferencovaně podle jeho společenského postavení - podstatnou roli. Politický rozhled širších vrstev byl ve srovnání s dnešním nesporně omezenější, což bylo zcela pochopitelné, protože naprostá většina stejně neměla možnost politický život v širším měřítku nějak ovlivnit nebo se jej aspoň zúčastnit. Ovšem kromě malého okruhu opavských intelektuálů to většina lidí ani nepocítovala jako nějakou diskriminaci, reptali snad jen na rozmáhající se byrokracii, kterou považovali za šikanování, i když ve srovnání s dneškem můžeme ji posuzovat z některých hledisek mnohem shovívavěji. „Velká politika“ nepromlouvala k Opavanovi do roku 1848 většinou ani prostřednictvím novin *Troppauer Zeitung*, setkával se s ní konkrétně ve válečných obdobích, při oficiálně nařízených oslavách a návštěvách různých potentátů. Ty byly ovšem považovány spíše za otázku prestiže a reprezentace města a hlavně byly brány jako společenská atrakce<sup>28</sup>.

I tyto skutečnosti opavského každodenního života, zdánlivě nepříliš významné, musíme vzít v úvahu při hodnocení města jako intelektuálního střediska. Náročná kritéria vysoce politicky i jinak kulturně aktivních lidí splňovala poměrně úzká vrstvička jednotlivců. Bylo jich zřejmě více než v

<sup>28</sup> P. Buhl: *Troppau...* v poznámce č. 16 s. 34, 55, 114, 129; J. B. Czeike: *Geschichte der bürgerlichen Schützengesellschaft Troppau*. Troppau 1928; F. Ens: *Das Oppaland...* v poznámce č. 13 T. III. s. 128, 170; J. Gebauer, P. Šrámek: *Náměsti...* v poznámce č. 21 s. 16-17, 54, 88, 89, 111, 128, 171, 175, 187; E. Kreuzinger: *Chronik...* v poznámce č. 18 s. 42, 43, 75, 89, 141, 143-144, 200/202, 258; D. Gawrecki a kol.: *Technické služby města Opavy*. Opava 1986, část II, V, IX; 1928; M. Myška: *Opava v době...* s. 23-24; Týž: *Střelecké terče s opavskými náměty. "Vlastivědné listy"* 1989 č. 1 s. 15-17; J. Polišenský: *Opavský kongres...* v poznámce č. 9 s. 69, 72-73; aj.

jiných slezských městech, někteří z nich svým významem přesáhli rámec regionu i země. Tak se nám může jevit význam Opavy a její elity ve srovnání s dneškem. Uplatníme-li však kritéria dobové relativní asynchronní komparace, tedy položíme-li si otázku, ve které časové periodě znamenala Opava, její kultura a intelektuální potenciál největší obecný přínos, bude možno názor, že by to mohlo být období od 80. let 18. století do konce 20. let století 19., podpořit řadou přesvědčivých argumentů.

## ŚRODOWISKO INTELEKTUALNE CIESZYNA W CZASACH LEOPOLDA J. SZERSZNIKA

W literaturze poświęconej Leopoldowi J. Szersznikowi przeważa pogląd, iż w jego czasach Cieszyn, miasto, w którym się urodził i w którym działał przez prawie 40 lat swego dorosłego życia, było nieomal pustynią kulturalną, prowincjonalnym, zacofanym ośrodkiem, pozbawionym instytucji i środowisk nie tylko tworzących, ale nawet korzystających z dóbr kultury. W tej perspektywie L. J. Szersznik jawi się jako osamotniona, wyizolowana osobowość, a jego osiągnięcia nie miały żadnego wsparcia w otaczającym go środowisku. Przekonanie takie najpełniej wyraził autor najobszerniejszej jak dotąd pracy o L. J. Szerszniku Milan Kudělka posiłkując się m.in. wzmiankami z pism samego L. J. Szersznika<sup>1</sup>. Takiej wizji Cieszyna w końcu XVIII w. można przeciwstawić opinię cesarza Józefa II, który w czasie wizyty w mieście w 1787 r. ocenił jego stan jako zadowalający, taką samą opinię o swoim mieście mieli sami mieszkańcy. Informację tę przekazał późniejszy burmistrz Alois Kaufmann w pozostawionej przez siebie rękopiśmiennej kronice miasta<sup>2</sup>.

Celową wydaje się więc weryfikacja owego obiegowego poglądu i ocena, na ile odpowiada on rzeczywistości, a na ile wynika np. ze słabej znajomości historii Cieszyna w tym czasie. Nie ulega bowiem wątpliwości, że XVIII w. i I połowa XIX w. to najsłabiej opracowany okres w dziejach Cieszyna i całego Śląska Cieszyńskiego<sup>3</sup>. Kreśląc obraz środowiska intelektualnego, czy też kulturalnego Cieszyna w czasach L. J. Szersznika nie należy zapominać, że stolica odległego i zaniedbanego w tym czasie małego regionu nie mogła się równać ani z Pragą, gdzie dotąd głównie L. J. Szersznik działał, ani z innymi centrami kultury w guberni morawsko-śląskiej, zwłaszcza z Brnem, ani nawet z Opawą, do 1783 r. stolicą Śląska Austriackiego, do którego należał także Śląsk Cieszyński.

Nie ulega wątpliwości, że życie L. J. Szersznika przypadło na nie najlepszy okres w dziejach Cieszyna. Wiek XVIII to długi okres zapaści ekonomicznej całego regionu, pogłębionej przez długotrwałe wojny z rewolucyjną Francją, a potem z Napoleonem, w końcu - kryzysem bankowym i ekonomicznym austriackiej monarchii po zakończeniu wojen. Miało to

<sup>1</sup> L. J. Scherschnik: *Nachrichten von Schriftstellern und Künstlern aus dem Teschner Fürstenthum*. Teschen 1810 s. XVI-XVII; M. Kudělka: *Leopold Jan Šeršník (1747-1814)*. Život a dílo. Ostrava 1957 s. 94-97.

<sup>2</sup> A. Kaufmann: *Gedenkbuch der Stadt Teschen*. Cz. 5. Archiwum Państwowe w Katowicach. Oddział w Cieszynie (APC). Komora Cieszyńska. Sygn. 74 s. 100, 210, 225.

<sup>3</sup> Por. J. Spyra: *Stan i potrzeby badań nad dziejami Cieszyna w okresie nowożytnym*. W: *Stan i potrzeby badań nad dziejami Cieszyna*. Cieszyn 1998 s. 31-40.



negatywny wpływ na położenie mieszkańców miasta, tym bardziej, że Cieszyn mniej niż inne okoliczne ośrodki, zwłaszcza Bielsko, skorzystał z nowego kursu gospodarczego, prowadzonego przez władze austriackie pod wpływem Józefa II (współregenta od 1765 r.), a polegającego na aktywnym popieraniu rozwoju przemysłu i handlu<sup>4</sup>. Uruchomione w 1775 r. międzynarodowe targi w Cieszynie okazały się efemerydą, po niezbyt długiej działalności upadły - uruchomione tu w końcu XVIII w. - pierwsze fabryki. Podstawą gospodarczej egzystencji Cieszyna pozostawał więc nadal handel i rzemiosło, przez co miasto zachowało typową przedindustrialną strukturę społeczną, ze zdecydowaną przewagą rzemieślników i kupców<sup>5</sup>. Znane topografie z przełomu wieków do klasy osób „wykształconych” zaliczały w Cieszynie tylko 2 adwokatów, kilku lekarzy i chirurgów, 3 aptekarzy, 2 malarzy i jednego zegarmistrza<sup>6</sup>. Nie są to dane całkiem wiarygodne, niemniej grono osób zainteresowanych aktywnym życiem kulturalnym było w Cieszynie nieliczne.

Jednakże w końcu XVIII w. można zaobserwować wyraźne procesy ożywienia gospodarczego miasta, czego najbardziej widocznym znakiem był jego rozwój demograficzny. W 1775 r., w momencie kiedy Szersznik wracał do Cieszyna, znajdowało się w nim ok. 230 domów i niespełna 2000 mieszkańców. Liczby te nie obejmują jednak przedmieść podlegających jurysdykcji Komory Cieszyńskiej, rzeczywistą liczbę mieszkańców Cieszyna w tym czasie szacować trzeba na ok. 3500 do 4000 mieszkańców, a więc znacznie więcej niż przyjmują M. Kudělka oraz Franciszek Mainuś<sup>7</sup>. Na początku XIX w. naliczono już w centrum miasta 527 domów, na przedmieściach 227, a liczba mieszkańców wzrosła do 4873. Adam Nechay w swojej topografii Cieszyna z 1813 r. wylicza ogółem 609 domów oraz 5379 mieszkańców (nie licząc wojskowych). W tej liczbie znajdowało się 38 duchownych, 69 osób z rodzin szlacheckich, 106 urzędników i *honorationes*. Biorąc pod uwagę, że były to czasy wojen, regresu ekonomicznego i stałych przemarszów wojsk, wzrost demograficzny Cieszyna w czasach L. J. Szersznika uznać należy za znaczący<sup>8</sup>.

Z końcem XVIII w. zaczęły się też dokonywać istotne przemiany w wewnętrznym życiu miasta. Po części spowodowane było to pełnieniem przez nie roli stolicy administracyjnej Śląska Cieszyńskiego wraz z powołaniem do życia Obwodu Cieszyńskiego (Teschner Kreis). Mimo upadku międzynarodowych targów miasto utrzymało pozycję ważnego ośrodka handlowego, zwłaszcza z ukończeniem drogi z Lwowa i Krakowa przez Bielsko i Cieszyn do Brna

<sup>4</sup> A. Kaufmann: Gedenkbuch... s. 93 i dalsze; Por. L. Peřich: *Przemysł w Cieszyńskim w pierwszej połowie XIX wieku*. „Sobótka” 1951 R. 6 s. 141-147.

<sup>5</sup> Dokładne dane podaje zestawienie Sporschilla powstałe ok. 1800 r. J. Sporschill: Verzeichniss derjenigen von... verfassten Schriften, welche in dem Rathaus Thurm Kopf eingelegt worden. Książnica Cieszyńska (KCC). Zbiory Szersznika. Sygn. DD VIII 34. Por. charakterystykę osób przyjętych do prawa miejskiego Cieszyna w l. 1792-1822 zestawioną przez A. Kaufmanna: Gedenkbuch... s. 436-438 oraz przez M. Landwehr von Pragenau: *Geschichte der Stadt Teschen*. Bearb. W. Kuhn. Würzburg 1976 s. 67-68. *Quellen und Darstellungen zur schlesischen Geschichte*, T. 18.

<sup>6</sup> J. Sporschill: Verzeichniss...; R. Kneifel: *Topographie des kaisert. königl. Antheils von Schlesien*. Tl. 2. Bd. 1. Brünn 1804 s. 94-118; A. Nechay: *Die Stadt Teschen im k.k. Antheil Schlesien*. „Redlicher Verkündiger. Ein Archiv des Mannichsaligen und Interessanten” 1814 H. 20 s. 305-313, wylicza już: 7 jurystów, 4 doktorów medycyny, 6 chirurgów, 2 aptekarzy, 1 drukarza.

<sup>7</sup> M. Kudělka: *Leopold Jan Šeršník*...; F. Mainuś: *Těštnské veletřhy v l. 1775-1782*. „Slezský Sborník” 1955 T. 53 nr 3 s. 310; M. Landwehr von Pragenau: *Geschichte*... s. 68-69 - przyjmuje ok. 3900 mieszkańców.

<sup>8</sup> R. Kneifel: *Topographie*...; A. Nechay: *Die Stadt Teschen*... Inna, negatywną ocenę wyraża M. Pragenau: *Geschichte*... s. 69.

i Wiednia. Zaczęła się tworzyć infrastruktura komunalna oraz niezbędne dla życia społecznego i kulturalnego zakłady i instytucje. W 1806 r. powstała pierwsza w mieście drukarnia założona przez Fabiana Beinhauera, jeszcze w tym samym roku przejęta przez Tomasza Prochaskę. Szersznik narzekał, że druk jego „*Nachrichten*” posuwa się powoli, bo drukarnia ma mnóstwo pracy z publikacjami urzędowymi, drukami religijnymi, śpiewnikami, kazaniami itd. Dowodzi to, iż dużo się u T. Prochaski w tym czasie drukowało, choć nie były to może publikacje najwyższego lotu. Z drugiej strony, produkcja drukarni T. Prochaski w pierwszych latach jej działalności nie jest na tyle rozpoznana, aby móc dokonać jej wartygodnej oceny<sup>9</sup>. W 1806 r. powstała też w Cieszynie pierwsza księgarnia, a założył ją miejscowy introligator Siegmund Kissling. Według drukowanego prospektu księgarnia oferowała oprócz książek również wszelkiego rodzaju muzykalia, zapewne jednak długo nie działała<sup>10</sup>. Dla potrzeb pojawiających się już od początku XVIII w. przedstawień teatralnych (dotąd organizowanych w sali Sądu Ziemskiego) wybudowano w 1788 r. salę teatralną przy ratuszu. Po pożarze ratusza odbudowano ją w 1789 r.<sup>11</sup>. W sali teatralnej organizowano także bale i reduty, przy czym - po uroczystym podpisaniu w Cieszynie pokoju kończącego w 1779 r. wojnę o sukcesję bawarską - naśladowano w nich wzory płynące z Wiednia. W 1809 r. i w 1813 r. aktywną działalność prowadził patriotyczny związek pomocy, złożony głównie z kobiet, którego celem było wsparcie poszkodowanych przez wojnę, zwłaszcza sierot i wdów po żołnierzach. Na ten sam cel grono aktorów-amatorów w 1813 r. dawało co niedziela przez całą zimę występy. Zebrane pieniądze złożyły się na zatwierdzony przez cesarza fundusz. Przedtem podobne przedsięwzięcie zorganizowano w 1808 r. w celu wsparcia mieszkańców spalonego w czasie pożaru Bielska<sup>12</sup>. Na ten sam cel zyski z zawodów strzeleckich przeznaczyło Towarzystwo Strzeleckie, założone w 1796 r. Było ono jedynym stale działającym stowarzyszeniem w mieście i w I poł. XIX w. spełniało również funkcję organizatora wypoczynku i rekreacji dla mieszkańców. Notabene jego strzelnicę wybudowano na gruncie należącym do L. J. Szersznika, honorowego członka Towarzystwa, któremu potem sprzedał grunt, a pieniądze ze sprzedaży przeznaczył na potrzeby fundacji szersznikowskiej<sup>13</sup>. Już w II poł. XVIII w., jeszcze przed Szersznikiem, pojawili się w Cieszynie kolekcjonerzy dzieł sztuki i starożytności. Sam L. J. Szersznik wymienia czterech, którzy swoje zbiory stracili w pożarze z 1789 r. - swego bardzo bliskiego znajomego, malarza Ignacego Chambręza, rzeźbiarza Józefa Pretzкера, stolarza Johanna Frecha oraz zbieracza starożytności Fil.(?). Naśladując miejscową szlachtę mieszczańską nauczyli się doceniać piękno „sztuki ogrodów”, których kilkanaście założono w ciągu XVIII w. w Cieszynie, często ozdabiając je posagami albo inskrypcjami<sup>14</sup>. Przy każdej większej okazji organizowano miejskie święta, które wzmacniały wewnętrz-

<sup>9</sup> M. Kudělka: *Korespondence Leopolda Jana Šeršníka z J. P. Cerronim a J. J. Czikannem. „Slezský Sborník”* 1953 T. 51 nr 2 s. 283. O drukarni Tomasza Prochaski pisze O. Müller: *Těšínská tiskárna 1806-1971. W: Český Těšín. 50 let městem. Studie a materiály k minulosti a výstavbě města. Ostrava 1973 s. 189-195. Z 1808 r. pochodzi drukowany przez Prochaskę na jedwabiu wiersz ku czci Szersznika z okazji jego imienin. KCC. Zbiory Szersznika. Sygn. DD IX 68.*

<sup>10</sup> Fakt ten nie jest dotąd w literaturze znany, informacje te zawdzięczam mgr. Janowi Koniecznemu.

<sup>11</sup> W 1816 r. remontowano ją po raz kolejny, gdyż znów była w złym stanie - A. Kaufmann: *Gedenkbuch... s. 114, 373-377. Por. V. Karger: Das alte Teschener Theater. W: Teschener Theater - Almanach. Teschen 1943 s. 10-13.*

<sup>12</sup> A. Kaufmann: *Gedenkbuch... s. 256 i dalsze, 295 i dalsze.*

<sup>13</sup> J. Spyra: *Pierwsze lata Towarzystwa Strzeleckiego. „Kalendarz Cieszyński 1993” s. 40-42.*

<sup>14</sup> Niektórymi ogrodami opiekowali się specjalnie sprowadzeni *Kunstgärtner*. Zob. L. J. Scherschnick: *Umgebung von Teschen. „Vaterländische Blätter für den oesterreichischen Kaiserstaat”* 1812 H. 21, 25, 38; M. Kudělka: *Korespondence... s. 263.*

na spoistość miejscowej społeczności i identyfikację obywateli z miastem. Dalsze szczegóły wewnętrznych przemian w życiu Cieszyina znaleźć można w niezastąpionej kronice A. Kaufmanna<sup>15</sup>.

W czasach L. J. Szersznika największy postęp dokonał się w dziedzinie cieszyńskiej oświaty. Kiedy powrócił on do Cieszyina istniała tu tylko szkoła przy kościele parafialnym oraz założone przez jezuitów w 1674 r. gimnazjum. Podobnie było w całym regionie: w 1772 r. z 25 696 dzieci podległych obowiązkowi szkolnemu w Księstwie Cieszyńskim i Bielskim do szkół uczęszczało tylko 310 (sic!)<sup>16</sup>. Cesarzowa Maria Teresa, a szczególnie cesarz Józef II uważali sprawę podniesienia poziomu wykształcenia swoich poddanych za bardzo ważną, sądząc - zgodnie z głoszonymi w tym czasie ideami - że jest to panaceum na wszystkie niemal problemy społeczne. Absolutne państwo podporządkowało sobie cały system oświatowy, do realizacji wytyczonych przez siebie celów wprzegając zarówno Kościół, jak i nauczycieli duchownych oraz świeckich. Prawdziwym celem tej reformy było przygotowanie sprawnego urzędnika, operatywnego żołnierza, wydajniejszego rolnika, a także germanizacja ludności, gdyż język niemiecki miał pełnić funkcję spoiwa łączącego wielonarodową monarchię Habsburgów.

W Cieszyinie istniejące od stu lat gimnazjum jezuickie zostało - po rozwiązaniu zakonu w 1773 r. - upaństwowione. Wkrótce powstały Szkoła Główna i Normalna (Haupt- und Normalschule) oraz szkoła dla dziewcząt otwarta w 1780 r. Pod koniec życia L. J. Szersznika działały już w Cieszyinie cztery szkoły stopnia ponadpodstawowego: 1) Szkoła Główna i Normalna z dyrektorem i 5 nauczycielami, kształcąca rocznie 300-400 uczniów; 2) miejska szkoła dla dziewcząt z 3 nauczycielami, przy niej także szkoła szycia; 3) łacińskie gimnazjum katolickie z prefektem i 6 nauczycielami, przed 1793 r. kształcające rocznie ok. 70-80 uczniów, potem 100-150 uczniów; 4) łacińska szkoła ewangelicka, w 1810 r. przekształcona w 6-klasowe gimnazjum ewangelickie, z rektorem i 4 nauczycielami<sup>17</sup>. Planowano powołanie do życia studium filozoficznego, co już w 1802 r. postulował L. J. Szersznik, potem A. Nechay i A. Heinrich<sup>18</sup>. Poza tym istniało szkolnictwo uzupełniające, w którym powtarzano i w miarę możliwości uzupełniano wiadomości ze szkół trywialnych. Obejmowało ono młodzież do 18 roku życia (od 1816 r. do 15), za wyjątkiem uczniów gimnazjum, uczniów którzy skończyli IV klasę Szkoły Głównej z dobrym wynikiem oraz dzieci z wyższych sfer, które kształciły się w domu. Istniała też szkoła dla dzieci żołnierzy, w której nauczali podoficerowie przy pomocy nauczycieli Szkoły Głównej oraz prywatne pensjonaty przeznaczone dla lepszego wykształcenia kobiet<sup>19</sup>.

Razem w wymienionych szkołach zatrudnionych było ok. 20 nauczycieli, a uczęszczało do nich do kilkuset młodych ludzi obojga płci z całego regionu. Cieszyńskie szkoły kształciły na

<sup>15</sup> Największe z takich świąt miały miejsce: w 1800 r. z okazji zakończenia budowy wieży ratuszowej, w 1810 r. z okazji jubileuszu 1000-lecia legendarnego założenia Cieszyina i w 1815 r. z okazji zwycięstwa nad Napoleonem. Wszystkie obszernie opisuje A. Kaufmann: *Gedenkbuch...* s. 184-195, 279-285 i 303-314.

<sup>16</sup> A. Peter: *Geschichte der Stadt Teschen*. Teschen 1888 s. 189.

<sup>17</sup> Wyliczając je Nechay dodaje, że rzadko które miasto prowincjonalne w monarchii posiada tak liczne i trafnie dobrane zakłady oświatowe przeznaczone dla edukacji młodzieży.

<sup>18</sup> KCC. Zbiory Szersznika. Sygn. DD IX 17/19; A. Kaufmann: *Gedenkbuch...* s. 369-373.

<sup>19</sup> J. Londzin: *Stan szkół ludowych w Księstwie Cieszyńskim na początku XIX. stulecia*. Lwów 1902 s. 21, 35. Nazwiska nauczycieli gimnazjum i Szkoły Głównej wymieniają m.in. A. Kaufmann: *Gedenkbuch...* s. 190 oraz *Titularkalender oder Schematismus für Mähren und Schlesien* z 1805 r. i następne.

nierzłym poziomie, sądząc po późniejszych karierach wielu wychowanków. Oprócz osób, które działały potem w mieście nad Olzą, o których mowa niżej, można tu wymienić wielu innych uczniów cieszyńskich szkół, łącznie z samym Szersznikiem, takich jak: **Adam Mathias Chmel**<sup>20</sup>, **Vinzenz Billig**<sup>21</sup>, **Andreas Ostravsky**<sup>22</sup>, **Karl Enzendorfer**<sup>23</sup> czy znanych wynalazców **Franza Besetznego**<sup>24</sup> i **Józefa Bożka**<sup>25</sup>. Działalność szkół wpływała oczywiście bardzo korzystnie na ogólny poziom wykształcenia w mieście, chociaż znaczny procent uczniów nie kończył wybranych przez siebie zakładów kształcenia, a tylko część z pobierających w nich naukę stanowią uczniowie z Cieszyna<sup>26</sup>. W 1804 r. było już w Cieszynie 226 uczęszczających do szkół podstawowych chłopców, a liczba ich rosła z roku na rok<sup>27</sup>.

Uczniowie ci stanowili jednak dopiero potencjał dla przyszłego uczestnictwa i korzystania z oferty kulturalnej miasta, chociaż część z nich wkroczyła w dorosłość i uaktywniła się zawodowo jeszcze za życia L. J. Szersznika, wychowawcy wielu z nich. Aktywnych uczestników intelektualnego życia Cieszyna w tym czasie, współtworzących jego kształt w czasach L. J. Szersznika, trzeba szukać wśród tych grup społecznych i zawodowych, które były osobście zainteresowane działalnością kulturalną. Należeli do nich w pierwszym rzędzie nauczyciele (wśród których znajdowało się wielu byłych albo aktualnych zakonników) i duchowieństwo obu wyznań, w mniejszym stopniu urzędnicy i szlachta oraz cieszyńscy mieszczaństwo.

Istniejące od 1674 r. gimnazjum jezuickie w Cieszynie, od 1728 r. działało jako 6-klasowe, a naukę prowadziło w nim trzech profesorów. W latach 1771-1773 do szkoły uczęszczało przecięt-

<sup>20</sup> Urodzony w Cieszynie w 1767 r., *humaniora* w tutejszym gimnazjum w l. 1781-1786, następnie studiował w Wiedniu, m.in. matematykę. Potem był nauczycielem w morawskiej Akademii stanowej w Olomuńcu, uczył matematyki i fizyki w liceum w Linzu, gdzie zmarł w 1831 r. Był autorem dwóch artykułów w czasopismach w 1797 r. i 1798 r., a także dwóch publikacji: *Institutiones mathematicae*. T. 1-2. Linz 1807 (w 1809 r. darował ją Szersznikowi - M. Kudělka: *Leopold Jan Šeršník... s. 135*) oraz *Ursprung und Gründung des Linzer Lyceums...* Linz 1826. Zob. *Ostschlesische Porträts*. Biographisch - bibliographisches Lexikon von österreichisch-Ostschlesien. Bearb. K. W. Neumann. T. 1: A-D. Berlin 1991 s. 122-23.

<sup>21</sup> Urodzony w Cieszynie w 1777 r., gdzie ukończył nauki humanistyczne w 1794 r., potem teologię w Olomuńcu. Wyświęcony w 1800 r., został kapelanem polowym armii austriackiej, w końcu jej apostołskim wikariuszem. Zmarł w Wiedniu w 1832 r. L. J. Scherschnik: *Nachrichten...* s. 59; *Ostschlesische...* T. 1 s. 74.

<sup>22</sup> Urodzony w 1795 r. w Hranicach, studiował w cieszyńskim gimnazjum za wstawiennictwem Josefa H. Gallaša. Szersznik uważał go za jednego z najlepszych uczniów. Ostravsky został potem kierownikiem galicyjskiego zakładu dla głuchoniemych we Lwowie, a w końcu biskupem tarnowskim; pozostawił kilka dzieł. B. Indra: *Ke stykům Gallaše s Šeršníkem. „Slezský Sborník”* 1945 T. 43 s. 138-140.

<sup>23</sup> Karl Enzendorfer (Entzendorfer), urodzony w 1783 r. w Bielsku jako syn dr. Antona Eduarda, lekarza miejskiego i krajowego oraz Karoliny z domu Pratobevera. Uczęszczał do cieszyńskiego gimnazjum w l. 1794-1796, następnie działał w Galicji, gdzie został prezydentem c.k. Sądu Apelacyjnego i Kryminalnego we Lwowie (A. Kaufmann: *Gedenkbuch...* s. 416). O rodzinie Entzendorfer wywodzącej się ze Skoczowa zob. *Ostschlesische...* T. 2 s. 12-14 oraz K. W. Neumann, J. Spyra: *Enzendorferowie. „Kalendarz Skoczowski 1995”* s. 36-39.

<sup>24</sup> L. J. Scherschnik: *Nachrichten...* s. 52-56; *Ostschlesische...* T. 1 s. 62-63.

<sup>25</sup> L. J. Scherschnik: *Nachrichten...* s. 61-66; *Ostschlesische...* T. 1 s. 86-87. Nazwiska kilku osób urodzonych lub wykształconych w Cieszynie, które zrobiły potem karierę poza miastem wymienienia A. Kaufmann: *Gedenkbuch...* s. 414-416.

<sup>26</sup> W gimnazjum katolickim liczba uczniów z Cieszyna stanowiła 25-33% ogółu uczniów (obliczenia własne na podstawie materiałów z APC. K. k. Katholisches Gymnasium in Teschen. Sygn. 15).

<sup>27</sup> A. Peter: *Geschichte...* s. 81, 189.

nie ok. 95 uczniów, prefektem był Franz Kuhn, pozostałymi nauczycielami Johann Krebs oraz Karl Zeh. Po likwidacji Towarzystwa Jezusowego w 1773 r. gimnazjum narzucono nowy program nauczania, ale z braku innych kadr prowadzili je nadal byli eks-jezuici. Prefektem pozostał F. Kuhn, który zarządzał też małą biblioteką gimnazjalną. Wyróżniał się on dobrą znajomością łaciny, a przed śmiercią w 1796 r. poczynił znaczne legaty i inwestycje na rzecz cieszyńskich kościołów (dzwony, organy)<sup>28</sup>. Karl Zeh przekazał w późniejszym czasie do biblioteki L. J. Szersznika większą liczbę książek, niektóre pochodzący z biblioteki klasztoru jezuitów<sup>29</sup>.

W latach 1784-1786 prefektem gimnazjum był urodzony w Czechach w 1740 r. eks-jezuita **Anton Schneider**, wykształcony w Pradze i Uherském Hradišti, uprzednio przełożony seminarium w Olomuńcu i Brnie. Interesował się literaturą, pisywał wiersze łacińskie wysoko ocenione przez Szersznika, poza tym spisał historię gimnazjum z lat, w których kierował szkołą. Następnie został proboszczem w Skoczowie, a w końcu cieszyńskim dziekanem<sup>30</sup>.

Jak wiadomo, adeptem cieszyńskiego gimnazjum jezuickiego był również sam L. J. Szersznik, który pozostawił niezbyt chlubną ocenę sposobu nauczania w szkole (ograniczenie do nauki łaciny, niewielka liczba zajęć poświęconych współczesnym i potrzebnym w życiu przedmiotom, brak wykorzystania biblioteki, chociaż takowa istniała przy gimnazjum od jego założenia). Leopold J. Szersznik jednak przynajmniej jednego ze swych jezuickich nauczycieli, mianowicie Niklasa Krebsa, ocenił bardzo wysoko<sup>31</sup>. Sam Szersznik jako nauczyciel, a potem prefekt cieszyńskiego gimnazjum, bardzo dużo zrobił dla podniesienia poziomu szkoły i nauczania. Jego starania pokazują, że także po upaństwowieniu szkoła daleka była od wizji tej instytucji, jaką posiadał. Niemniej uczyli w niej teraz wykształceni i przeegzaminowani nauczyciele (z reguły 5 lub 6), z których wielu obdarzonych było talentami i znajdowało czas, aby zajmować się działalnością literacką.

Pośród nauczycieli działających w cieszyńskim gimnazjum w czasach prefektury L. J. Szersznika na wymienienie zasługuje m.in. **Franz Lohr** (ur. w Halberschwerdt w 1741 r.), który ukończył szkoły w Kłodzku, Hradcu Králové i w Pradze; w zakonie jezuitów był od 1762 r. W 1773 r. został nauczycielem gramatyki w Opawie, a od 1783 r. uczył w gimnazjum w Cieszynie, gdzie w 1796 r. został drugim przełożonym konwiktów Karola Cselesty. Dla użytku młodzieży wydał pisane wierszem dziełko E. Alvaro [Alvarez]: *Genera et Praeterita* ([Teschchen], 1808). Po śmierci L. J. Szersznika pełnił w 1814 r. funkcję prefekta gimnazjum<sup>32</sup>.

<sup>28</sup> A. Peter: *Geschichte...* s. 133-134, 136; I. Panic: *Kartki z dziejów gimnazjum jezuickiego w Cieszynie (1674-1773)*. "Przegląd Historyczno-Oświatowy" 1989 R. 32 nr 1 s. 61-78; Tenże: *Z dziejów szkolnictwa średniego w Księstwie Cieszyńskim w czasach nowożytnych (do 1773 roku)*. W: *Liceum im. A. Osuchowskiego w Cieszynie 1895-1995*. W stulecie założenia pierwszego polskiego gimnazjum na Śląsku. Cieszyn 1995 s. 16; M. M. Łobozek: *Archiwum i biblioteka bonifratrów w Cieszynie*. Warszawa 1995 s. 87, 90, 168; K. Knaflitsch: *Ueber den Zustand der schlesischen Gymnasien im Jahre 1774*. "Zeitschrift für Geschichte und Kulturgeschichte Österreichisch-Schlesiens" 1905/1906 H. 1 s. 184.

<sup>29</sup> M. Kudělka: *Leopold Jan Šeršník...* s. 136. Niektórzy nauczyciele, jak np. prof. Hoffmann fundowali książki jako nagrody dla zdolnych uczniów. KCC. Zbiory Szersznika. Sygn. 1P VII 13.

<sup>30</sup> L. J. Scherschnik: *Nachrichten...* s. 143-146.

<sup>31</sup> Niklas Krebs urodził się w Cieszynie w 1728 r., zmarł w Jindřichov Hradci w 1793 r., zostawiając fundację podobną do późniejszej szersznikowskiej (L. J. Scherschnik: *Nachrichten...* s. 105-108). Nie ma pewności czy w gimnazjum uczyli Anton Fritz von Adlersfeld (M. Kudělka: *Korespondence...* s. 265) i Johann Kubitschek, który potem dostarczał Szersznikowi informacji do leksykonu pisarzy (L. J. Scherschnik: *Nachrichten...* s. XX-XXI).

<sup>32</sup> Jego zasługi dla kształcenia i wychowania młodzieży doceniły nawet w specjalnym dekrete władze gubernialne. L. J. Scherschnik: *Nachrichten...* s. 114-116; A. Peter: *Geschichte...* s. 141.

Niklas Teuchmann (ur. w Břilovcu w 1753 r.) uczył się w Friedbergu, Opawie i Ołomuńcu, gdzie w 1774 r. wstąpił do zakonu dominikanów. Potem studiował teologię w Brnie i w Pradze. Od 1783 r. pracował jako nauczyciel gramatyki w Cieszynie, a od 1800 r. został profesorem retoryki. Wydał drukiem tłumaczenie na język grecki obowiązkowego dla gimnazjów podręcznika J. A. Komeńskiego<sup>35</sup>. Przez 21 lat był kaznodzieją uczniów gimnazjalnych, kupił nawet dom w Cieszynie, ale w 1806 r. wystarał się o miejsce nauczyciela nauk humanistycznych w Ołomuńcu, gdzie zmarł po 1820 r. Z Cieszyna pochodził Anton Gorgosch, który urodził się w 1765 r. jako syn piekarza Johanna Georga Gorgoscha. Po studiach (zapewne w Krakowie) był na przełomie XVIII i XIX w. profesorem gimnazjum w Cieszynie<sup>34</sup>. Pozostawał w bliższych związkach z L. J. Szersznikiem, któremu przekazywał książki do biblioteki, a otrzymany od niego rękopis dziełka *Orbis pictus immutatus* podarował w 1809 r. Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie. Poza tym podarował jeszcze rękopis zatytułowany *Tabelle zu Zeichnung derer vollkommen beschlāgenen mit ihren gehörigen Laadzeug und richtmaschine versehenen feld-stück und haubitz-lafetten*, którego zapewne sam był autorem<sup>35</sup>. Z Krakowem miał zresztą bliższe kontakty, a zmarł w Cieszynie w 1813 r. W 1808 r. został mianowany profesorem matematyki oraz nauki i historii naturalnej w gimnazjum w Cieszynie Johann Bielin (ur. w 1773 r. w miejscowości Hruška k. Kojetina), wykształcony w Ołomuńcu, gdzie wcześniej przebywał. W Cieszynie J. Bielin opracował *Rechenbuch zum Gebrauche der Hauptschule*, który został wysoko oceniony przez władze. Poza tym pracował nad pismami o wykształceniu ludu oraz nad podręcznikiem geometrii do użytku teoretycznego i praktycznego<sup>36</sup>. Nawet krótko działający jako katecheta w cieszyńskim gimnazjum w latach 1806-1809 Ignatz Weymann, zdążył opracować podręcznik nauki religii, bo jeszcze takowego nie było, pt. *Historisch abgefaßter Unterricht in dem christlichen Glauben*<sup>37</sup>. O innych nauczycielach gimnazjum w czasach L. J. Szersznika mniej wiadomo, ale prawie każdy z nich w zasadzie władał piórem. Na przykład Mathias Joannes Slavik, prowizoryczny profesor *Syntaksy*, ułożył w 1806 r. panegiryk na cześć L. J. Szersznika<sup>38</sup>.

W jesieni 1813 r. został mianowany profesorem geografii i historii (od 1814 r. na stałe) Albin Heinrich, urodzony we Friedlandzie na Morawach, absolwent uniwersytetów w Wiedniu i Krakowie. Dotąd utrzymywał się głównie z prywatnego nauczania, prowadząc równocześnie badania naukowe z dziedziny geologii, m.in. w Zachodniej Galicji. Najlepsze ekspozyty ze swojej kolekcji przekazał do zbiorów Szersznika, a po jego śmierci pełnił funkcję kustosa zbiorów szersznikowskich do 1831 r., kiedy przeniósł się do Brna. A. Heinrich słusznie może być nazwany następcą L. J. Szersznika, bowiem nie tylko powiększył jego zbiory, zinwentaryzował wiele ich działów, ale dbał też o upamiętnienie założyciela muzeum

<sup>35</sup> I. A. Comenius: *Graeco-latinus usui studiosae iuventutis accomodatus*. Wien 1802. Zob. L. J. Scherschnik: *Nachrichten...* s. 149-151; A. Peter: *Geschichte...* s. 97-98.

<sup>34</sup> G. Semrad: *Stammfolge Gorgosch aus Teschen in Ostoberschlesien*. "Archiv Ostdeutscher Familienforscher" 1994 Bd. 12 Lief. 20 s. 599.

<sup>35</sup> W. Wisłocki: *Katalog rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego*. Cz. 1-2. Kraków 1877-1881 poz. 467, 2671. Por. M. Kudělka: *Leopold Jan Šeršník...* s. 111, 135.

<sup>36</sup> L. J. Scherschnik: *Nachrichten...* s. 56-58. Nie wiadomo, czy jego pisma wyszły drukiem, w każdym razie nie notuje ich *Gesamtverzeichnis des deutschsprachigen Schrifttums 1700-1911*. (GV). München 1979-1987.

<sup>37</sup> L. J. Scherschnik: *Nachrichten...* s. 163-167, 204. Przybył do Cieszyna ze Śląska Opawskiego, skąd się wywodził i gdzie działał wiele dobrego.

<sup>38</sup> KCC. Zbiory Szersznika. Sygn. DD IX 42c.

i biblioteki. Zrealizował większość badawczych postulatów Szersznika w dziedzinie historii, m.in. wydając pierwszy zarys dziejów Śląska Cieszyńskiego. Podstawy swojej pozycji naukowej zbudował w Cieszynie i to w dużej mierze dzięki wykorzystaniu zgromadzonych przez L. J. Szersznika zbiorów. Autorytetem w dziedzinie nauki stał się jednak dopiero po przeprowadzce do Brna<sup>39</sup>.

Gimnazjum ewangelickie w Cieszynie powstało wkrótce po uzyskaniu przez miejscowych ewangelików prawa do urządzenia kościoła w Cieszynie w 1709 r. Początkowo działało jako prywatna szkoła łacińska kierowana przez rektora. Za panowania cesarzowej Marii Teresy zakazano zatrudniać na tym stanowisku obcokrajowców, co ograniczyło możliwości znalezienia odpowiednich kandydatów. Z wielu uczących tu konrektorów w latach 70-tych XVIII w. wspomnieć warto **Tobiasza Jakobiego**, urodzonego w Legnicy, autora okolicznościowego wiersza wydanego drukiem w 1777 r. oraz pozostałego w rękopisie opracowania na temat fletu i jego właściwości<sup>40</sup>. Później działał tu m.in. **Johann Christian Thielisch** (Thilisch, Tielisch), urodzony w Cieszynie w 1749 r., z którym L. J. Szersznik znał się osobiście, łączyły ich bowiem wspólne zainteresowania przyrodą Śląska Cieszyńskiego. J. Ch. Thielisch na długo przed Szersznikiem zbierał i klasyfikował rośliny rosnące w okolicy; zebrał ich ponad 1000 sztuk i opisał wg systemu Linneusza. Niestety, znajomość ta trwała dość krótko, bowiem po 1781 r. J. Ch. Thielisch został pastorem w nowo powstałym zborze w Scharten w Górnej Austrii, a potem w 1783 r. pierwszym superintendentem tamtejszej diecezji ewangelickiej. Zmarł w 1827 r.<sup>41</sup>.

Johann Ch. Thielisch nie był jedynym ewangelickimrektorem, który odszedł z Cieszyna po ogłoszeniu przez cesarza Józefa II Patentu Tolerancyjnego dla ewangelików w 1781 r. Obejmowanie przez nich funkcji duchownych w nowo powstałych zborach oznaczało dalsze osłabienie szkoły, ale dowodziło także ich stosownego wykształcenia. Słabością szkoły był też jej łaciński profil kształcenia, co nawet w Cieszynie w końcu XVIII w. było anachronizmem. Stąd też liczba uczniów spadała, a część wyznawców protestantyzmu wołała swoje dzieci posyłać do gimnazjum katolickiego<sup>42</sup>. Zwierzchnicy szkoły, zwłaszcza superintendent Traugott Bartelmuß, starali się ten stan zmienić, czemu na przeszkodzie stały m.in. czynniki zewnętrzne (np. rekwizycja lokalu szkoły przez wojsko w latach 1805-1807) oraz trudności finansowe i brak mieszkań dla nowych nauczycieli. Dlatego też nie został na stałe w Cieszynie konrektor w latach 1806-1807 **Georg Rumi**, zmuszony powrócić na rodzinną Słowację, działający potem w Bratysławie i Karłowicach, a następnie jako bibliotekarz w Gran. Był

<sup>39</sup> M. Makowski, J. Spyra, K. Szelong: *Zbiory i Fundacja Szersznika po 1814 r.* W: *190 lat założenia muzeum i biblioteki Leopolda Jana Szersznika 1802-1992*. Cieszyn 1993 s. 81-83. Najnowszy biogram Heinricha – zob. *Ostschlesische...* T. 2: E-H. Berlin 1996 s. 174-176.

<sup>40</sup> L. J. Scherschnik: *Nachrichten...* s. 93-94. Innych wylicza A. Peter: *Geschichte...* s. 159.

<sup>41</sup> L. J. Szersznik: *Miszellanien von verschiedenen Erfahrungen, Beobachtungen und Bemerkungen...* KCC. Zbiory Szersznika. Sygn. DD II 10 s. 4. O Thielischu piszą - O. Wagner: *Mutterkirche vieler Länder. Geschichte der Evangelischen Kirche im Herzogtum Teschen 1545-1918/20*. Wien 1978 s. 126 i H. Patzelt: *Geschichte der evangelischen Kirche in Österreichisch-Schlesien*. Dülmen 1989 s. 90, 116, 118, 361 przyp. 356, 362 przyp. 367. Wg niego Thielisch był racjonalistą.

<sup>42</sup> Do gimnazjum katolickiego uczęszczali nawet dwaj synowie przełożonego zboru ewangelickiego Erdmanna Klette von Klettenhofa. Wyjaśniając to, Klettenhof stwierdzał, że gimnazjum ewangelickie nie ma już takiego poziomu jak dawniej (H. Patzelt: *Geschichte der evangelischen Kirche...* s. 102). W 1806 r. w 4 klasach uczyło się tu tylko 14 uczniów, biblioteka gimnazjalna w 1795 r. liczyła zaledwie 636 książek (*Tamże*, s. 132).

autorem wielu dzieł, m.in. z zakresu statystyki historycznej<sup>43</sup>. Wcześniej, w 1802 r. zmarł urodzony w Bielsku w 1761 r. Dawid Piesch (w l. 1785-1791 konrektor, potem rektor, także pastor w Cieszynie), z którym L. J. Szersznik pozostawał w bardzo przyjaznych stosunkach. Wspomina on D. Piescha jako wyuczonego i sztywnego nauczyciela, dobrego znawcę natury, od którego otrzymał wiele literackich ciekawostek, a także najstarszą mapę Księstwa Cieszyńskiego Jonasa Nigriniego (wyd. 1724 r.), już wtedy wielką rzadkość. D. Piesch jeszcze w czasach studiów interesował się historią naturalną, w 1784 r. przetłumaczył z włoskiego i wydał po niemiecku dziełko Francesco Cettiego: *Naturgeschichte von Sardinien* (Leipzig 1783-1784), zgromadził też znaczny zbiór śląskich roślin. Poza tym był autorem okolicznościowych wierszy, a niektóre z nich wydał drukiem. Zmarł jednak w kwiecień wieku na zarazę<sup>44</sup>.

W 1810 r., po kilkuletnich dyskusjach, cesarz Franciszek I zezwolił na przekształcenie szkoły ewangelickiej w Cieszynie w 6-klasowe gimnazjum teologiczne, którego celem było kształcenie kandydatów na pastorów ewangelickich dla krajów niemieckich austriackiej monarchii i dla Galicji. Uczyło tu 4 nauczycieli, a pierwszymrektorem został wybrany cieszyński duchowny Samuel Steymann (1813-1814), który jako obcokrajowiec nie został jednak zatwierdzony przez władze. Jego następcą w latach 1815-1824 był Johann Georg Lumnitzer z Levočy na Słowacji, potem proboszcz i senior w Brnie, a w 1830 r. superintendent morawsko-śląski<sup>45</sup>. Dopiero za jego czasów sytuacja szkoły ustabilizowała się.

Szkoła Główna w Cieszynie została założona w 1776 r. na gruncie wydanego w 1774 r. „Allgemeine Schulordnung für die deutschen Normal- Haupt- und Trivialschule”. W 1778 r. nastąpiło jej otwarcie w budynku dotąd zajmowanym przez szkołę istniejącą przy kościele parafialnym. Do 1822 r. (kiedy uruchomiono następną szkołę w Bielsku) była to jedyna szkoła główna w całym Śląsku Cieszyńskim, w związku z czym napływali do niej uczniowie z całego Księstwa, a także z okolicznych krajów, najwięcej z Galicji i z Węgier. Cieszyła się dobrą sławą, naukę prowadzono w języku niemieckim, ale w niższych klasach z konieczności - po polsku. W 1797 r. kształciło się w niej 133 uczniów, ok. 1813 r. było już 300-400 uczniów rocznie, a w 1823 r. - 500 uczniów w 4 klasach. Oprócz religii i łaciny uczono w niej języka niemieckiego, kaligrafii i geometrii oraz geografii i rysunków, przy czym do tego ostatniego przedmiotu przykładano bardzo duże znaczenie. Poza nią działała również trzymiesięczna szkoła przygotowawcza dla nauczycieli<sup>46</sup>.

Pierwszym dyrektorem Szkoły Głównej został Mathias Allwirth, który był jednocześnie obwodowym komisarzem szkolnym i wg A. Petera dobrze wykształconym fachowcem, podobnie jak jego następca Josef Sommer (1786-1787)<sup>47</sup>. Od 1787 r. dyrektorem szkoły był Ignatz Ekhel (ur. w Koszycach w 1740 r., zmarł w Cieszynie w 1808 r.). Jest on znany jako autor okolicznościowego poematu pt. *Carmen in coronamentum turris curiae Teschinensis, quod prima septembris MDCCC solenniter celebratum est* (Olomouc 1801), wydrukowanej kosztem L. J. Szersznika, wg którego J. Eckhel napisał też szereg sztuk teatralnych i wierszy. Wcześniej

<sup>43</sup> Wspomina go Szersznik w liście do Czikanne z 1808 r., stwierdzając, że po jego odejściu nie ma w gimnazjum ewangelickim w Cieszynie żadnego pisarza. M. Kudělka: *Korespondence...* s. 281. Por. H. Patzelt: *Geschichte der evangelischen Kirche...* s. 121-122.

<sup>44</sup> L. J. Scherschnik: *Nachrichten...* s. 123, 128; Ch. d'Elvert: *Zur Cultur-Geschichte Mährens und Oesterreichisch-Schlesiens*. T. 2. „Schriften” Bd. 18. Brünn 1868 s. 140-141 (za „Patriotisches Tageblatt” 1802 s. 1214); H. Patzelt: *Geschichte der evangelischen Kirche...* s. 77, 88, 96, 119.

<sup>45</sup> A. Peter: *Geschichte...* s. 162; O. Wagner: *Mutterkirche...* s. 143-145.

<sup>46</sup> A. Peter: *Geschichte...* s. 195; J. Londzin: *Stan szkół ludowych...* s. 12.

<sup>47</sup> O nich A. Peter: *Geschichte...* s. 196-197.



wydał własnym sumptem *Von der Nothwendigkeit der Verbesserung der Studiorum Humaniorum* (Znaim 1773), czyli był człowiekiem doceniającym wagę nauczania i reformy oświaty. Powszechnie to L. J. Szersznik, dodając, że poprzednio J. Ekhel organizował w Telczu naukę tańca i wystawiał sztuki dramatyczne we własnej aranżacji. W Cieszynie zajmował się także prywatnym nauczaniem<sup>48</sup>. Od 1794 r. nauczycielem cieszyńskiej Szkoły Głównej, od 1804 r. zastępcą dyrektora, a od 1808 r. jej dyrektorem był **Jakob Paul**. Urodzony w 1755 r. w Jihlawie w Czechach, uczył się najpierw w rodzinnej miejscowości, potem w Brnie, gdzie studiował też prawo. Od 1775 r. sam już uczył pisania i rachunków w Ołomuńcu, od 1787 r. - w Opawie, a od 1794 r. w Cieszynie. Według L. J. Szersznika J. Paul nie ograniczał się do spraw szkoły, lecz przygotowywał także różne opracowania na temat pedagogiki i nauczania początkowego oraz geometrii i mechaniki, które jednak pozostały w szufladzie. Kierował szkołą do czasu przejścia na emeryturę w 1831 r.<sup>49</sup>

Z nauczycieli Szkoły Głównej wyróżniali się przede wszystkim Franz Ignatz Kohlaß i Josef Nowak<sup>50</sup>. **Franz I. Kohlaß** urodził się w 1751 r. w Cieszynie, tu skończył *humaniora*, potem w Pradze filozofię, w 1768 r. wstąpił do zakonu jezuitów. Po rozwiązaniu zakonu został nauczycielem i najpierw uczył matematyki w Szkole Głównej w Pradze, w latach 1777-1786 w Cieszynie, następnie w Opawie, w końcu w Brnie. Opracował cztery podręczniki, które wykorzystywał w publicznym i prywatnym nauczaniu, a dalsze przygotowywał. Drukiem ukazał się jeden z nich pt. *Theoretisch - praktische Rechenkunst zum Gebrauch in Brünn* (Brünn 1813), który autor osobiście wręczył L. J. Szersznikowi<sup>51</sup>. **Josef Nowak** urodził się w 1756 r. na Śląsku Opawskim, w Opawie ukończył gimnazjum i kursy przygotowawcze dla nauczycieli. W Cieszynie działał od ok. 1778 r. i miał szczególnie zasługi w uczeniu polskiej młodzieży języka niemieckiego. Przez dwa lata uczył też 72 miejscowe dziewczęta, zanim nie powstała dla nich osobna szkoła. W 1782 r. został przeniesiony do Opawy, gdzie wydał drukiem kilka podręczników do nauki języka niemieckiego<sup>52</sup>.

Jak już wspomniano, w Szkole Głównej szczególną uwagę zwracano na naukę rysunków, w ramach której uczono także sztuki budowania. Stąd nauczyciele rysunków byli z reguły dobrymi fachowcami, często z akademickim wykształceniem. Najbardziej znanym był **Ignacy Chabrez de Ryvos (Rives)**, ur. w 1758 r. w Holeszowie na Morawach, gdzie od swego ojca uczył się malarstwa. Osiadł jednak w Cieszynie i poślubił córkę miejscowego budowniczego Józefa Drachny'ego. W 1793 r. mianowany został nauczycielem rysunków w Szkole Głównej<sup>53</sup>. Oprócz prac artystycznych, które nie ograniczały się tylko do malarstwa,

<sup>48</sup> L. J. Scherschnik: *Nachrichten...* s. 76-78; *Ostschlesische...* T. 2 s. 6-7. O odzie nt. wieży ratuszowej zob. F. Kulisiwicz: *Dwa przyczyniki historyczne z bibliotek cieszyńskich*. [Cz.] 2: *Bogowie olimpijscy na cieszyńskim ratuszu*. Przyczynek do historii ratusza w Cieszynie. "Zaranie Śląskie" 1936 z. 2 s. 143-145. Inne jego utwory w KCC. Zbiory Szersznika. Sygn. DD IX 21/28, 23/4.

<sup>49</sup> L. J. Scherschnik: *Nachrichten...* s. 127-28; A. Peter: *Geschichte...* s. 198.

<sup>50</sup> Poza tym A. Peter wymienia Heinricha Steffka i katechetę P. Antona Drösslera oraz Johanna Hakula, w 1798 r. przeniesionego do Opawy, a w 1817 r. na profesora *humaniora* w Brnie (*Geschichte...* s. 196-197).

<sup>51</sup> M. Kudělka: *Korespondence...* s. 288. Por. M. Kudělka: *Leopold Jan Šeršník...* s. 135. Drugie wydanie ukazało się w Wiedniu w 1814 r. Zob. *Gesamtverzeichnis...* Bd. 78: Kod-Kon. München 1983 s. 27. O autorze pisze Szersznik w *Nachrichten...* s. 103-104.

<sup>52</sup> L. J. Scherschnik: *Nachrichten...* s. 124-126; A. Peter: *Geschichte...* s. 196. Por. A. Lubos: *Geschichte der Literatur Schlesiens*. T. 3. München 1974 s. 601.

<sup>53</sup> W. Iwanek: *Ignacy Chabrez - malarz, architekt i teoretyk sztuki*. W: *O sztuce Górnego Śląska i przyległych ziem małopolskich*. Katowice 1993 s. 61-76.

aktywnie uczestniczył w pracach cieszyńskiej Rady Miejskiej, będąc zarazem jej członkiem. W 1803 r. przeniesiono go jako nauczyciela rysunków do Szkoły Głównej w Krakowie, potem na Uniwersytecie Jagiellońskim objął katedrę budownictwa, w końcu został profesorem architektury na Uniwersytecie we Lwowie, gdzie zmarł prawdopodobnie w latach 40-tych. Napisał też kilka prac teoretycznych, z czego jedna, pt. *Untersuchungen über den Charakter der Gebäude, über die Verbindung der Baukunst mit den schönen Künsten, und über die Wirkungen, welche durch dieselbe hervorgebracht werden sollen* (Leipzig 1788), ukazała się w czasie jego pobytu w Cieszynie. Na szczególną uwagę zasługuje kilka widoków Cieszyna jego autorstwa<sup>54</sup>. Następcą I. Chambręza został Josef Schwiedner, który urodził się w Pradze ok. 1786 r., od 1803 r. uczył się w tamtejszej Akademii Sztuk Pięknych, ostatnie lata życia spędził zaś w cieszyńskiej Szkole Głównej, zanim zmarł w wieku zaledwie 26 lat w 1812 r.<sup>55</sup>

Cieszyn miał liczne duchowieństwo chrześcijańskie obu wyznań, które w 1813 r. składało się z 38 osób. W Kościele katolickim najważniejszy był urząd generalnego wikariusza wraz z konsystorzem Generalnego Wikariatu, który składał się w 1806 r. z pięciu radców konsystorskich (spoza Cieszyna) oraz sekretarza i kancelisty. Znaczną rolę w Cieszynie na przełomie wieków odgrywał niewątpliwie ks. Antoni Alojzy Löhn (1734-1806), proboszcz cieszyński od 1779 r., a od 1796 r. generalny wikariusz. Urodził się w Głogówku, kształcił w Ołomuńcu, posiadał znaczną bibliotekę, liczącą kilkaset dzieł, głównie w językach łacińskim i niemieckim, ale też po czesku i po polsku. Zostawił ją cieszyńskiej parafii dla użytku potomnych. Poza tym znalazł się na muzyce, grał biegle na organach. W druku ukazała się jego mowa żałobna: *Trauer-Rede über Joseph den zweyten weiland römischen Kaiser...* (Troppau 1790). Antoni A. Löhn zmarł zaraziwszy się od chorych żołnierzy, wśród których sprawował obowiązki duszpasterskie<sup>56</sup>. Jego następca pełniący funkcję generalnego wikariusza ks. Josef Karl Schipp w zasadzie rezydował we Frydku, gdzie był proboszczem, niemniej często bywał w stolicy cieszyńskiego komisariatu biskupiego. Interesował się historią, pozostawił kilka opracowań dotyczących dziejów Kościoła katolickiego na Śląsku Cieszyńskim, z których część ukazała się drukiem<sup>57</sup>. Duchowieństwo parafialne w Cieszynie składało się (pomijając okres chwilowego istnienia dwóch parafii) z proboszcza oraz z kilku kapłanów<sup>58</sup>.

Cieszyńskimi proboszczami byli Bernard Globisch, A. A. Löhn, następnie wspomniany już Anton Schneider w 1806 r., w końcu Jan Brzuska, urodzony w Strumieniu w 1757 r., absolwent gimnazjum w Cieszynie, który studia filozoficzne odbywał w Ołomuńcu, Brnie i Wiedniu. Od 1796 r. był proboszczem w Istebnej, następnie w Wędrynie, a od 1806 r. w Cieszynie, gdzie pełnił też funkcję cieszyńskiego dziekana i nadzorcy szkolnego. Jeszcze na studiach interesowała go fizyka, głównie elektryczność, badał m.in. wpływ elektryczności na ciało ludzkie. Dokonywał pomiarów pogody, sam sporządził termometr i barometr, poza tym w 1801 r. skonstruował organy z papieru. Zajmował się również leczeniem ludzi. W

<sup>54</sup> L. J. Scherschnik: *Nachrichten...* s. 69-70; *Ostschlesische...* T. 1 s. 119-120.

<sup>55</sup> O nim więcej w artykule: I. Adamczyk, J. Spyra: *Wizerunki Leopolda Jana Szersznika* (zamieszczonym w niniejszej publikacji). Kolejnym nauczycielem rysunków był Ludwik Kmetty (1819-1828). W. Iwanek: *Słownik artystów na Śląsku Cieszyńskim*. "Rocznik Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu" 1967: *Sztuka* z. 2 s. 52 poz. 319. Autor m.in. widoków Cieszyna.

<sup>56</sup> L. J. Scherschnik: *Nachrichten...* s. 113-114; J. Londzin: *Historia Generalnego Wikariatu w Cieszynie*. Cieszyn 1926 s. 8-11.

<sup>57</sup> L. J. Scherschnik: *Nachrichten...* s. 141-143; J. Londzin: *Historia...* s. 11-14.

<sup>58</sup> W 1800 r. byli to Lorenz Piontek, Johann Müller, Joseph Ruzansky (sekretarz konsystorza), Marcel Kossa i Anton Heumann. Zob. A. Kaufmann: *Gedenkbuch...* s. 190.

rękopisie zostawił trzy rozprawy: *Beschreibung des Dorf Istebna, Beobachtungen über den Einfluß der Elektrizität auf die menschliche Gesundheit i Über Orgelpfeifen aus Schreibpapier*. Jego dziełem była też zapewne *Książka modlitewna dla katolickiej młodzieży szkolnej jako też dorosłej* (Cieszyn 1823), jeden z pierwszych druków katolickich w języku polskim na tym terenie. Liczącą ponad 220 tomów bibliotekę, zawierającą w sporej części dzieła naukowe z różnych dziedzin wiedzy pozostawił bibliotece dziekanatu w Cieszynie, gdzie zmarł w 1840 r.<sup>59</sup>. Jako kooperatorzy (wikariusze) przebywali w Cieszynie w czasach L. J. Szersznika m.in. Ignacy Neumann, wcześniej proboszcz w Zabrzegu, autor tłumaczenia z łaciny na język niemiecki w 1799 r. mowy pt. *Rede oder Beweise, daß die menschliche Seele aus ihrer Natur unsterblich sei*, ks. dr Mateusz Opolski (w l. 1803-1806), od 1843 r. generalny wikariusz oraz ks. Józef Paduch<sup>60</sup>.

Oprócz duchowieństwa świeckiego istniało jeszcze w Cieszynie duchowieństwo zakonne, przy czym konwent jezuitów został rozwiązany w 1773 r., zaś dominikanów w 1790 r. po wielkim pożarze miasta, w czasie którego spłonął także ich dom zakonny wraz z kościołem. W miarę stabilna była sytuacja zakonów: żeńskiego - elżbietanek oraz męskiego - bonifratrów; ten drugi, jako zakon zajmujący się leczeniem chorych, a więc prowadzący pożyteczną dla społeczeństwa działalność, nie był narażony na likwidację ze strony absolutystycznego państwa. W cieszyńskim klasztorze bonifratrów przebywało z reguły kilkunastu zakonników na czele z przeorem<sup>61</sup>. Z nich jedynie o. Wincenty Kneer wydaje się bardziej wyrazistą postacią, był podobno dobrym znajomym ks. Czartoryskiego, ale sam nie udzielał się na polu kultury<sup>62</sup>. Zakon zajmował się generalnie tylko leczeniem chorych (z dużym zresztą powodzeniem), w życiu miasta bracia nie uczestniczyli zbyt aktywnie, na co zresztą naciskały zarówno władze zakonne, jak i władze państwowe, zasypujące bonifratrów całą masą ograniczających ich działalność przepisów i poleceń. Tylko z okazji jubileuszu założenia domu bonifratrów w Cieszynie zakon zdobył się na większą uroczystość, zakończoną wydaniem rocznicowej publikacji<sup>63</sup>. Spośród braci zakonnych w końcu XVIII w. było już co najmniej trzech egzaminowanych na Uniwersytecie Wiedeńskim chirurgów, choć szpital klasztorny funkcjonował pod nadzorem lekarza obwodowego Josefa von Poppenheima. Poza tym działali tu dyplomowani aptekarze<sup>64</sup>.

Bracia mogli więc się wykazać w zasadzie tylko w lecznictwie, aptekarstwie i zielarstwie, jak np. brat Patrycjusz, który pomagał L. J. Szersznikowi w identyfikacji roślin, w okresie kiedy ten po przyjeździe do Cieszyna zdecydował się zajmować m.in. badaniem wytworów natury Księstwa Cieszyńskiego. Leopold J. Szersznik wystawia zakonnikowi Patrycjuszowi bardzo pozytywne świadectwo stwierdzając, że pomagał mu oznaczać rośliny, których nikt inny nie znał, pożyczył też Szersznikowi posiadane przez siebie dzieła, m.in. Linneusza. Dzięki niemu L. J. Szersznik poznał także innego miejscowego badacza natury J. Ch. Thielischa, nauczyciela szkoły ewangelickiej w Cieszynie, co dowodzi, iż wśród nielicznych cieszyńskich uczonych różnice wyznaniowe nie odgrywały roli<sup>65</sup>.

<sup>59</sup> L. J. Scherschnik: *Nachrichten...* s. 66-68; M. Pawłowiczowa: *Książd Jan Brzuska (1757-1840), jego prace i księgozbiór. "Biuletyn Informacyjny Biblioteki Śląskiej"* 1969 nr 1/4 s. 88-101; *Ostschlesische...* T. 1 s. 96-97.

<sup>60</sup> L. J. Scherschnik: *Nachrichten...* s. 85-86, 123; J. Londzin: *Historia...* s. 14-16.

<sup>61</sup> A. Peter: *Geschichte...* s. 92-98, 118-119; M. M. Łobozek: *Archiwum...* s. 69, 70, 89, 93, 155, 157.

<sup>62</sup> *Tamże*, s. 89, 91, 92, 95, 168, 169, 171.

<sup>63</sup> [A. Nechay]: *Erstes Jahrhundert der Krankenstiftung des Ordens der barmherzigen Brüder in der Stadt Teschen in Österreich*. Wien [1800].

<sup>64</sup> M. M. Łobozek: *Archiwum...* s. 89, 97, 98. Por. s. 166.

<sup>65</sup> L. J. Szersznik: *Miszellanien...* KCC. Zbiory Szersznika. Sygn. DD II 10 s. 3-4.

Duchowieństwo ewangelickie dopiero w 1781 r. wraz z Patentem Tolerancyjnym cesarza Józefa II otrzymało możliwość swobodnego działania, co zaowocowało powstaniem wielu nowych zborów protestanckich na terenie Księstwa Cieszyńskiego i w innych krajach monarchii habsburskiej. Fakt ten dla macierzystej gminy w Cieszynie, dotąd jedynej oficjalnie działającej w Austrii, miał początkowo raczej negatywne konsekwencje. Wielu działających tutaj pastorów i teologów odeszło, obejmując funkcje w nowych miejscach, uszczupleniu uległa też liczba członków zboru, a co za tym idzie jego możliwości finansowe. Szybko też Cieszyn stracił czołową pozycję w austriackim protestantyzmie na rzecz Wiednia<sup>66</sup>. Wszystko to powodowało, że na przełomie XVIII i XIX w. cieszyńskie duchowieństwo ewangelickie skupione było na kwestiach wewnętrznych, choć w 1787 r. pastory śląskiej superintendencji powołali do życia stowarzyszenie czytelnicze, nazwane potem „Literarische Gesellschaft”. Celem jego było wzajemne dokształcanie pastorów, a w późniejszym okresie także nauczycieli gimnazjum ewangelickiego w Cieszynie. Odegrało ono ważną rolę w duchowym życiu duchowieństwa ewangelickiego, ale na zewnątrz nie było widoczne<sup>67</sup>. Kierował nim początkowo **Traugott Bartelmuß** (1735-1809), niewątpliwie najznacniejsza postać wśród cieszyńskich ewangelików w czasach L. J. Szersznika. Był on uczniem szkoły ewangelickiej w Cieszynie, następnie uniwersytetu w Jenie, w 1760 r. został pastorem i kaznodzieją przy kościele Jezusowym w Cieszynie. Od 1778 r. powierzono mu funkcję inspektora tutejszej szkoły, od 1782 r. asesora konsystorza ewangelickiego, a od 1784 r. superintendenta wyznania ewangelickiego Moraw, Śląska Austriackiego i Galicji. Był autorem kilku mów pogrzebowych, które wymienia L. J. Szersznik, pracy o historii kościoła ewangelickiego w Cieszynie, a także: *Liturgie zum Gebrauche der Gemeinden A.B. in den Kaiserlichen Erblanden* (Wien 1788). Był również posiadaczem sporej biblioteki, która liczyła ponad 700 tomów i po jego śmierci trafiła do zbiorów Szersznika w Cieszynie<sup>68</sup>.

Innym ewangelickim duchownym z czasów L. J. Szersznika był **Christian Gottlieb Fröhlich**, urodzony w Bielsku w 1744 r., od 1771 r. pastor w Cieszynie, a od 1784 r. przysiężny w ewangelickim konsystorzu. Znany jest jako autor pierwszych samodzielnych śpiewników ewangelickich dla Śląska Austriackiego. Wydał drukiem: *Sammlung christlicher Gesänge zum öffentlichen und häuslichen Gebrauch für die evangelisch - deutschen Gemeinden in den k.k. Erblanden...* (Wien 1783); *Neue Gesangbuch für die evangelisch-deutschen Gemeinden in den k.k. Erblanden* (Wien 1783) oraz *Dankpredigt über die...Einweihung des zum evangelischen Bethauses dieser Gemeinden in Hillersdorf bestimmten Platzes* (Wien [1782]). Przetłumaczył też na język polski liturgię protestancką, ale dzieło to nie znalazło uznania zwierzchników. Zmarł w 1795 r. w Cieszynie<sup>69</sup>. Ewangeliccy duchowni pisali też książki w języku polskim, m.in. **Jan Kłapsia** urodzony w Skoczowie w 1759 r. jako syn miejscowego poczmistrza. Ukończył uniwersytet w Lipsku, w latach 1782-1800 był pastorem w Jaworzu, następnie do śmierci w 1805 r. w Cieszy-

<sup>66</sup> O. Wagner: *Mutterkirche...* s. 119 i dalsze, 130 i dalsze.

<sup>67</sup> Od 1814 r. „Literarische Gesellschaft” kierował Karl Friedrich Kotschy z Ustronia, od 1830 r. członek-korespondent powstałego w 1804 r. morawsko-śląskiego „Gesellschaft zur Förderung des Ackerbau, der Natur- und Landeskunde” w Brnie. H. Patzelt: *Geschichte der evangelischen Kirche...* s. 111-112.

<sup>68</sup> L. J. Scherschnik: *Nachrichten...* s. 49-51; M. Kudělka: *Korespondence...* s. 285; Tenże: *Leopold Jan Šeršník...* s. 136; O. Wagner: *Mutterkirche...* s. 101, 118 i dalsze; H. Patzelt: *Geschichte der evangelischen Kirche...* s. 63-64, 111, 354 p. 171; *Ostschlesische...* T. 1 s. 43-44.

<sup>69</sup> L. J. Scherschnik: *Nachrichten...* s. 83-84; O. Wagner: *Mutterkirche...* s. 140; *Ostschlesische...* T. 2 s. 67-68; H. Patzelt: *Geschichte der evangelischen Kirche...* s. 90. Jego syn Friedrich, urodzony w Cieszynie, osiadł w Wiedniu, gdzie publikował opisy Wiednia oraz inne prace. L. J. Scherschnik: *Toż*, s. 84.

nie. Wydał najpierw w języku niemieckim zbiór modlitw pt. *Neue Predigten...* (Troppau 1786), a następnie opracowanie brzeskiego katechizmu pn. *Modlitwy i rozmyślenia nabożne...* (Wrocław 1794), pierwszą polską książkę ewangelicką w Księstwie Cieszyńskim oraz kilka mów okolicznościowych<sup>70</sup>.

Dodać można, że po reformach cesarza Józefa II zaczęła się także organizować miejscowa społeczność żydowska, która na przełomie wieków liczyła w Cieszynie ok. 120 osób. Uruchoмили własny dom modlitwy, zatrudnili rabina Judę Glücklicha, nieuznawanego zresztą przez władze, starali się też włączać w życia miasta. W końcu XVIII w. Żydzi uzyskali możliwość uczęszczania do szkół publicznych, z czego początkowo korzystali w niewielkim stopniu. W 1802 r. **Heimann Holländer**, pierwszy Żyd urodzony w Cieszynie, uzyskał doktorat na uniwersytecie we Frankfurcie nad Odrą na podstawie rozprawy *Dissertatio inauguralis de restringenda contagii variolosi suscipiendi proclivitate*, wydanej także drukiem<sup>71</sup>. Nadal jednak nie mieli żadnych praw publicznych, a znaczna część mieszkańców miasta dążyła do ich usunięcia z Cieszyna.

Wzrost omnipotencji państwa w czasach Józefa II pociągał za sobą jakościowy i ilościowy rozwój administracji państwowej oraz warstwy urzędniczej. Z powołaniem do życia obwodów Cieszyn stał się siedzibą kilku państwowych urzędów, a urzędnicy stanowili już niemałą grupę ponad 100 osób. Najważniejszy był Urząd Obwodowy (Kreisamt), złożony ze starosty (Kreishauptmann - był nim hr. Johann Larisch, potem Karl Philipp von Rechtenbach), 3 komisarzy krajowych, sekretarza, kasjera (Johann Szersznik) oraz lekarza obwodowego (J. von Poppenheim)<sup>72</sup>. Do tego doliczyć trzeba urzędników magistrackich, liczących w 1800 r. wraz z burmistrzem - 12, w 1813 r. - 13 osób<sup>73</sup>. Jeśli nie liczyć przedsięwzięć o charakterze patriotycznym i urzędowym, większość z urzędników ograniczała się do wypełniania swoich obowiązków. Brak odpowiednich źródeł i opracowań na ten temat, niemniej wydaje się, że niektóre osoby z wyższego personelu Komory Cieszyńskiej wykazywały pewne zainteresowania kulturalne, np. nadregent Komory Cieszyńskiej Johann Kastner von Teschenthal<sup>74</sup>.

Kilka osób zatrudnionych na stanowiskach urzędniczych w Cieszynie zajmowało się jednak samodzielnymi badaniami naukowymi. Należeli do nich przede wszystkim lekarze, których działało w tym czasie w mieście kilku<sup>75</sup>. W Cieszynie urodził się w 1751 r. i tu początkowo działał jako lekarz dr Józef Singer, pochodzący z katolickiej linii najbardziej znanego miejsco-

<sup>70</sup> Tamże, s. 98-100; O. Wagner: *Mullerkirche...* s. 166. Wspomina go Szersznik w liście do Cerroniego. M. Kudělka: *Korespondence...* s. 268.

<sup>71</sup> Ukazała się pt. *De restringenda contagii variolosi suscipiendi proclivitate*. Traiectum ad Viadrum [1802]. Zob. też L. J. Scherschnik: *Nachrichten...* s. 93. Por. J. Spyra: *Zarys dziejów ludności żydowskiej w Cieszynie i okolicach*. W: *Żydowskie zabytki Cieszyna i Czeskiego Cieszyna*. Cieszyn 1999 s. 14. Pierwszy uczeń żydowskiego pochodzenia wstąpił do cieszyńskiego gimnazjum dopiero w 1806 r.

<sup>72</sup> Poza tym istniały w Cieszynie: Inspektorat Bankowy (Bankalinspektorat) i Urząd Celny, z których każdy zatrudniał po trzech urzędników oraz urząd Sejmiku Stanowego (Landrecht), w którym obok wybieralnych reprezentantów stanów szlacheckich zatrudniony był sekretarz (A. Nechay) i dwóch adwokatów (Karl Gottfried Wald i Jakob Jonas). Personel Komory Cieszyńskiej oprócz nadregenta składał się z 9 osób.

<sup>73</sup> A. Kaufmann: *Gedenkbuch...* s. 190, 355.

<sup>74</sup> Świadczą o tym fragmenty z panegiryku ku jego czci, zestawionego przez A. Nechaya w 1812 r. (zob. przyp. 81).

<sup>75</sup> M.in. chirurdzy Michał Medicus i Gottlieb Krieger. Zob. M. M. Łobozek: *Archiwum...* s. 81. Ponadto dwóch medyków działało w szpitalu wojskowym.

wego żydowskiego rodu. Uczył się w gimnazjum w Cieszynie, studia skończył w Tyrnawie, gdzie w 1775 r. uzyskał tytuł doktora filozofii i medycyny (na podstawie rozprawy o Hipokratesie: *Dissertatio inauguralis medica sistens Morborum Nigrum Hippocratis*. Tyrnawa 1775). Potem działał jako lekarz Generalnego Wikariatu, Komory Cieszyńskiej i klasztoru elżbietanek w Cieszynie, prowadząc jednocześnie badania i obserwacje naukowe<sup>76</sup>. W 1787 r. przeniósł się do Galicji, gdzie działał w okolicach Wolbromia i Jodłownika, a w końcu Myślenic. Napisał kilka prac medycznych oraz z zakresu chemii, za co m.in. został uszlachcony z predykatem „von Wisogurski”<sup>77</sup>. Podobnie przebiegała kariera **Josefa Poppenheima (Poppa)**, urodzonego we wsi Štremplovec na Śląsku Opawskim w 1757 r. Kształcił się w Opawie i w Wiedniu, gdzie w 1783 r. uzyskał stopień doktora medycyny. Wydał przy tej okazji *Dissertatio inauguralis medico-practica de Colica, tam in genera...* (Wien 1783). Od 1786 r. pełnił urząd lekarza obwodowego w Cieszynie, gdzie ożenił się z Johanną, córką burmistrza Josefa Webera. Oprócz codziennej pracy lekarskiej i czynności urzędowych znajdował czas na prowadzenie badań naukowych: wydał drukiem dzieło nt. zarazy bydła pt. *Opera veterinaria ex praelectionibus atque opere celeberrimi Viri Doctoris atque Professoris publici* (Brno, ok. 1808, także po niemiecku) oraz kilka fachowych artykułów. W 1795 r. w uznaniu zasług w dbałości o zdrowie mieszkańców Cieszyna i okolic został podniesiony do stanu szlacheckiego z predykatem „von Poppenheim”<sup>78</sup>.

Do grona urzędników należy też zaliczyć najbliższego przyjaciela<sup>79</sup> L. J. Szersznika w Cieszynie **Adama Nechaya**. Urodzony w Skoczowie w 1749 r. w rodzinie od dawna znającej się z Szersznikami, uczył się w Cieszynie, potem wstąpił do jezuitów i studiował filozofię w Pradze, a po rozwiązaniu Towarzystwa Jezusowego - prawo. Do 1777 r. był nauczycielem w Szkole Normalnej w Pradze, po czym wrócił do Cieszyna i podjął praktykę adwokacką, a w 1780 r. został sekretarzem cieszyńskiego Landrechu, instytucji zajmującej się sprawami stanu szlacheckiego. Urząd ten pełnił do 1805 r., kiedy to zrezygnował ze względu na zdrowotnych, zmarł w Cieszynie w 1820 r.<sup>80</sup>. Interesował się m.in. historią oraz topografią historyczną, z której zakresu przygotował opis Księstwa Cieszyńskiego (wyd. w 1813 r.) i osobno miasta Cieszyna (1814). Opublikował także kilka wierszy i krytyk oraz utworów okolicznościowych, dotyczących m.in. upamiętnienia osoby swego przyjaciela Leopolda Jana Szersznika. Pełnionej funkcji zawdzięczał bardzo dobre stosunki z miejscową szlachtą, dbał zresztą o to, drukując różne okolicznościowe poematy na cześć poszczególnych osób ze stanu szlacheckiego, m.in. J. K. von Teschenthala, nadregenta Komory Cieszyńskiej w 1812 r. oraz z okazji awansu hr. J. Larischa na gubernatora Moraw w 1813 r. Właśnie A. Nechay nakłonił hr. Karola Cselestę do ufundowania konwiktów dla studentów ze stanu szlacheckiego, do czego doszło w 1796 r.<sup>81</sup>. Urzędnikami byli też synowie A. Nechaya, którzy wszyscy uczyli się w

<sup>76</sup> L. J. Scherschnik: *Nachrichten...* s. 147.

<sup>77</sup> W. Wisłocki: *Katalog rękopisów...* T. 2 poz. 2276, 2820, 3297.

<sup>78</sup> L. J. Scherschnik: *Nachrichten...* s. 133-134.

<sup>79</sup> Szersznik zawsze wymienia go na pierwszym miejscu wśród osób pochodzących z Cieszyna (zob. M. Kudělka: *Korespondence...* s. 281), „suo integerrimo amico Adamo Thomae Nechai” dedykował też swoje *Institutiones arithmeticae et algebrae* (Troppau 1781).

<sup>80</sup> L. J. Scherschnik: *Nachrichten...* s. 121-122; C. v. Würzbach: *Biographisches Lexikon des Kaisertums Österreich*. Bd. 20. Wien 1869 s. 113-114; J. Spyra: *Adam Nechay (1749-1820) i jego rodzina*. „Kalendarz Skoczowski 1996” s. 46-48.

<sup>81</sup> *An Herrn Johann Kastner v. Teschenthal, k. herzog. Kammer - Ober - Regenten, als er von Teschen schieb*. Brünn 1812; *Am Seine Exzellenz den Herrn Johann Graf Larisch von Männich, k.k. wirklichen Kämmerer und Geheimen-Rath etc. als Hochselber zum Gouverneur von Mähren und Schlesien ernannt ward*. Teschen 1813. Por. M. Kudělka: *Korespondence...* s. 288 oraz przypis 63 niniejszego opracowania.

cieszyńskim gimnazjum pod kierunkiem L. J. Szersznika. Andreas Nechay (1781-1816), dr praw, był absolwentem uniwersytetu w Wiedniu, gdzie wydał swą rozprawę doktorską pt. *Sätze aus allen Theilen der Rechts- und politischen Wissenschaften* (Wien 1804). Został następcą ojca jako sekretarz Landrechtu, jemu też L. J. Szersznik zawdzięczał dostęp do archiwum tej instytucji. Jego brat Karol także był prawnikiem, Leopold (ur. 1785 r.) - urzędnikiem Komory Cieszyńskiej, m.in. pozostawił opis kameralnych wsi Ochab i Pruchnej. Najmłodszy z braci Jan (ur. 1787 r.), mieszkał we Lwowie, gdzie został radcą Sądu Apelacyjnego, a następnie Zwierzchniego Sądu Krajowego. Został uszlachcony z predykatem „von Felseis”<sup>82</sup>.

Nie można też pominąć Josefa Wussina (ur. w Wiedniu w 1773 r.), który po studiach w Pradze został inżynierem drogowym, a od 1776 r. - komisarzem do spraw Śląska Cieszyńskiego przy Dyrekcji Budowy Dróg w Brnie. Z racji swego urzędu był autorem wielu wybudowanych w tym czasie dróg i mostów (m.in. przez Olzę w Cieszynie) oraz map. Interesował się również mineralogią, chemią i astronomią. Był dobrym znajomym, a właściwie przyjacielem L. J. Szersznika, z którym poznał się już w 1776 r. i którego wprowadzał w arkana mineralogii, pożyczał książki, zapoznawał z żyjącymi w tym czasie mineralogami. Przekazał też wiele eksponatów do zbioru minerałów Szersznika. W końcu XVIII w. działał głównie w Dolnej Austrii, ale po przejściu na emeryturę w 1805 r. osiadł na stałe w Cieszynie<sup>83</sup>.

Przełom XVIII i XIX w. to okres upadku szlachty (zarówno katolickiej, jak i protestanckiej) na Śląsku Cieszyńskim i utraty przez nią roli samodzielnej siły politycznej. Niemniej kilka rodzin szlacheckich posiadało domy w Cieszynie i wpływało na bieg życia w mieście, choć w istocie jej znaczenie wynikało teraz z piastowanych urzędów państwowych<sup>84</sup>. Najlepszym tego przykładem jest hr. Johann von Larisch-Münnich (1766-1820), cieszyński starosta ziemski, potem kierownik cieszyńskiego Urzędu Obwodowego, rzeczywisty i tajny radca, od 1813 r. Gubernator Moraw i Śląska. L. J. Szersznik pozostawał z nim w bliskich stosunkach, m.in. dlatego, że uczył w gimnazjum jego synów: Heinricha (1793-1859) i Johanna (ur. 1797 r.)<sup>85</sup>. Hrabia J. Larisch był osobą wykształconą, na zamku w Solcy posiadał rodzową bibliotekę, którą znacząco powiększył. Doceniał znaczenie kultury, sam czasami chwycił za pióro<sup>86</sup> i otaczał się ludźmi wykształconymi. Nadwornym nauczycielem dzieci Larischa był od ok. 1802 r. dr prawa kanonicznego abbe Georg Josef Zaugelius von Altenbach, urodzony w Kolmarze we wpływowej rodzinie lotaryńskiej. Po otrzymaniu gruntownego wykształcenia zrobił karierę duchowną, zakończoną objęciem w 1789 r. funkcji prebendarza katedry w Strasburgu i sekretarza zgromadzenia miejscowego kleru. Zmuszony opuścić ojczyznę po rewolucji francuskiej, osiadł na Śląsku Cieszyńskim, najpierw jako nauczyciel domowy barona Jana Nepomucena Skrbensky'ego w Szonowie, potem J. Larischa. W wolnych chwilach

<sup>82</sup> J. Spyra: *Adam Nechay...* Rękopis Leopolda Nechaya znajduje się w Cieszynie. KCC. Zbiory Szersznika. Sygn. DD VIII 27.

<sup>83</sup> L. J. Scherschnik: *Nachrichten...* s. 170-181, zwł. s. 172 i 181. J. Wussin zmarł w Brnie w 1813 r.

<sup>84</sup> A. Kaufmann: *Cedenkbuch...* s. 186-190 - wymienia oprócz hr. J. Larischa, starosty Księstwa Cieszyńskiego i prezydenta Landrechtu jeszcze kilku radców Landrechtu (Filip Cselesta, baron Gottschalkovsky, Emanuel Spens von Boden), a oprócz tego Gabriellę baronową Cselesta i Józefa barona von Bees. Por. *Titularkalender oder Schematismus für Mähren und Schlesien*. Rocznic 1805 i następne.

<sup>85</sup> APC. K. k. katholisches Gymnasium in Teschen. Sygn. 15 s. 110, 119, 122, 132, 141, 149, 158. Szersznik wspomina o Larischu w swych listach (zob. M. Kudělka: *Korespondence...* s. 264, 269, 288, a zapewne też 284). Henrykowi Larischowi dedykował swój *Orbis pictus immutatus*. Wien 1807.

<sup>86</sup> M. Kudělka: *Korespondence...* s. 264. Por. P. Mašek: *Biblioteka Dworska z Solcy. "Pamiętnik Cieszyński"* 1996 T. 11 s. 36-42.

zajmował się matematyką. Według L. J. Szersznika opracował i chciał wydać drukiem rozprawę o kwadraturze koła<sup>87</sup>.

W kościele protestanckim szlachta tradycyjnie odgrywała dużą rolę, od powstania Kościoła Jezusowego w 1709 r. połowa jego przełożonych należała do stanu szlacheckiego. Jednak na początku XIX w. ewangelików przynależnych do tego stanu było już tylko sześciu, z czego dwie wdowy. W końcu XVIII w. do znacznych postaci wśród miejscowych ewangelików zaliczyć należy adwokata krajowego **Rudolfa Teofila Tschammera**, który m.in. prowadził rachunki Kościoła Jezusowego, a poza tym w decydującym stopniu przyczynił się do powstania biblioteki zborowej, zwanej obecnie Biblioteką Tschammera<sup>88</sup>. Na pocz. XIX w. najważniejszą osobistością w cieszyńskim zborze ewangelickim był jednak **Georg Friedrich Erdmann Klette von Klettenhof**, urodzony w 1766 r. w Kamionkach k. Dzierżoniowa na Śląsku. Ukończył uniwersytet w Halle, potem przeniósł się na Śląsk Cieszyński, gdzie był panem Grodziszcz. Od 1801 r. do 1816 r. był przełożonym Kościoła Jezusowego, przez długi czas jedynym. Setną rocznicę powstania kościoła i zboru w Cieszynie G. F. Klettenhof uczcił broszurą pt. *Denkschrift zur öffentlichen Feyer des am 24. May 1809 eintretenden hundertjährigen Jubiläums der Gnadenkirche Augsbургischen Bekenntnisse vor Teschen* (Brünn [1809]). Opublikował też kilka artykułów na temat rolnictwa<sup>89</sup>.

Dodać trzeba, że na przełomie XVIII i XIX w. w rodzinach szlacheckich na Śląsku Cieszyńskim zapewnienie solidnego wykształcenia młodym członkom rodu było już od dawna regułą, a osiągnąć to poprzez zatrudnianie prywatnych nauczycieli, czasem o wysokich kwalifikacjach<sup>90</sup>, naukę w szkołach państwowych w charakterze prywatystów i zagraniczne studia. Bardziej zamożna szlachta uczestniczyła w życiu kulturalnym większych ośrodków, gdzie miała majątki, krewnych albo obowiązki wynikające z pełnienia funkcji państwowych na różnym poziomie. Mogła więc pośredniczyć w przenoszeniu idei i prądów kulturalnych na rodzinny Śląsk Cieszyński, problem ten czeka jednak na zbadanie.

Także wśród cieszyńskiego mieszczaństwa dokonywały się na przełomie wieków liczne zmiany, podnosił się ogólny poziom wykształcenia, prawie wszyscy mieszkańcy miasta umieli już czytać i pisać, bogatsi starali się naśladować wyższe warstwy społeczne. Urzędnicy posiadający kwalifikacje, np. do interpretacji obowiązującego prawa, byli jednak rzadkością<sup>91</sup>. Osoby, które zdecydowały się bliżej zająć nauką i kulturą przestawały być mieszczańskimi i przechodziły do warstwy nauczycieli, załóżka późniejszej inteligencji lub duchowieństwa albo zostawały urzędnikami. Należał do nich m.in. ojciec Leopolda Szersznika - Jan Antoni Szersznik, administrator miejski, który posiadał bibliotekę liczącą ok. 600 dzieł<sup>92</sup>, a

<sup>87</sup> L. J. Scherschnik: *Nachrichten...* s. 181-183; Zaugelius opracował też biogram ks. Alberta przeznaczony dla *Nachrichten*, ale nie ukazał się on w drukowanej wersji książki.

<sup>88</sup> H. Patzelt: *Geschichte der evangelischen Kirche...* s. 99, 101; G. Ciompa-Wucka: *Biblioteka im. Tschammera w Cieszynie*. W: *Cieszyńskie księgozbiory historyczne*. Materiały z sesji naukowej. Cieszyn, 18-20 listopada 1991. Warszawa 1993 s. 23-28. Niewykluczone, że w Cieszynie znajdowała się także cenna biblioteka hr. Friedricha Kalischa, o której wspomina Szersznik w *Nachrichten* s. 93 i 100. Por. W. Gojniczek, A. Staszków: *Biblioteka zamkowa w Grodźcu*. Zarys dziejów i zawartość. „Pamiętnik Cieszyński” 1996 T. 11 s. 26-35.

<sup>89</sup> L. J. Scherschnik: *Nachrichten...* s. 100-101; H. Patzelt: *Geschichte der evangelischen Kirche...* s. 100-103, 122, 359 przyp. 286.

<sup>90</sup> Np. nauczycielem domowym hr. Kalischa w Cieszynie był w l. 1790-1793 Christian Raschke (ur. w 1765 r. w Bielsku), później pastor w Błędowicach. Jego trzech synowie studiowali teologię w Wiedniu. H. Patzelt: *Tamże* s. 116.

<sup>91</sup> L. J. Scherschnik: *Nachrichten...* s. XVI; A. Kaufmann: *Gedenkbuch...* s. 227.



także pierwszy radca i syndyk miejski **Peter Johann Sporschil**, który m.in. opracował materiały dotyczące stanu i dziejów Cieszyna. Zostały one włożone w 1800 r. do bani wieży ratusza w Cieszynie. P. J. Sporschill działał następnie w Opawie i Brnie<sup>93</sup>. Nie można pominąć również samego **Aloisa Kaufmanna**, ucznia cieszyńskiego gimnazjum, wychowanka L. J. Szersznika, w latach 1804-1814 syndyka, a w latach 1814-1847 burmistrza, autora monumentalnej kroniki Cieszyna<sup>94</sup>. Dokładna kwerenda źródeł na pewno wykaze dalszych cieszyńskich mieszczan aktywnych na różnych polach działalności kulturalnej<sup>95</sup>.

Jak widać z powyższego przeglądu, zestawionego w dużej mierze na podstawie leksykonu artystów i pisarzy opracowanego przez L. J. Szersznika, nie brakowało w Cieszynie na przełomie XVIII i XIX w. osób, które brały mniej lub bardziej twórczy udział w życiu miasta, m.in. pisząc dzieła wydawane drukiem lub zachowane w rękopisie. Dalsze nazwiska powinna przynieść kwerenda nieprzebadanych jeszcze materiałów rękopiśmiennych. Fakt ten niewątpliwie potwierdza opinię Leopolda J. Szersznika o Cieszynie, że „to miasto, oraz mały kraj, którego jest stolicą, zapewne godny jest uwagi i polecenia nie tyle ze względu na jego historię, ale ze względu na ludzi, którzy w zakresie nauk oddawali swoje służby ludzkości”<sup>96</sup>.

Wnioskowanie jednak na tej podstawie, że Cieszyn w czasach Szersznika mógł się poszczycić prężnym środowiskiem intelektualnym byłoby dużą przesadą. Większość prac literackich, powstających w tym czasie miała zdecydowanie utylitarny charakter (podręczniki szkolne, mowy pogrzebowe, okolicznościowe panegiriki, śpiewniki). Większą wartość wydają się mieć tylko niektóre opracowania naukowe, które z kolei szybko poszły w zapomnienie<sup>97</sup>. Kilka z wymienionych osób zrobiło większą karierę, także w świecie naukowym, ale dopiero po opuszczeniu Cieszyna i przeniesieniu się do większych ośrodków. Poza samym L. J. Szersznikiem i A. Nechayem niewielu traktowało Cieszyn jako stałe miejsce swojego pobytu, związane tym samym z ich twórczością. Niewątpliwie decydowały o tym ograniczone możliwości działania w mieście osób, które można uważać za intelektualistów.

Można powiedzieć, że w Cieszynie w czasach Szersznika mamy do czynienia raczej z oświeconymi i aktywnymi jednostkami, a nie ze środowiskiem intelektualnym. Nie było tu instytucji, które mogłyby skupić wokół siebie miejscowych intelektualistów, brakowało mecenasów kultury, takich jak chociażby w Opawie, czy w znacznie mniejszych ośrodkach, jak np. w Janským Vrchu (Johannisberg)<sup>98</sup>. Ówczesny książę cieszyński Albert Sasko-Cieszyński, przy-

<sup>93</sup> M. Kudělka: *Leopold Jan Šersník...* s. 24. Można też wymienić Antona Gottlieba von Tannenheima z Olomuńca, który od 1797 r. działał w charakterze sekretarza cieszyńskiego magistratu, a potem został rzeczywistym radcą dworu i został zatrudniony przy Najwyższym Sądzie Apelacyjnym w Wiedniu. A. Kaufmann: *Tamže*, s. 415.

<sup>94</sup> Verzeichniss derjenigen von Herrn Johann Sporschill verfassten Schriften, welche in dem Rathaus Thurmkopf eingelegt worden. KCC. Zbiory Szersznika. Sygn. DD VIII 34; A. Kaufmann: *Tamže*, s. 186-190, 415.

<sup>95</sup> I. Buchholz-Johanek: *Das »Gedenkbuch der Stadt Teschen« von Alois Kaufmann*. W: *Stadtgeschichte Oberschlesiens*. Studien zur städtischen Entwicklung und Kultur einer ostmitteleuropäischen Region vom Mittelalter bis zum Vorabend der Industrialisierung. Berlin 1995 s. 291-313.

<sup>96</sup> Można np. wspomnieć Johanna Janika, urodzonego w Mistku w 1774 r., mieszczanina, zegarmistrza i wynalazcę z Cieszyna, o którym krótko pisze Szersznik w *Nachrichten...* s. 94-95.

<sup>97</sup> *Tamže*, s. XV: „daß diese Stadt und der kleine Staat, von dem sie das Haupt ist, nicht bloß durch ihr Alter, sondern vielmehr durch Männer, welche im Fache der Gelehrsamkeit der Menschheit wichtige Dienste geleistet, empfehlungs- und achtungswürdig sey”.

<sup>98</sup> Np. topografie Cieszyna i Śląska Cieszyńskiego autorstwa A. Nechaya.

<sup>99</sup> Gdzie pod opieką biskupa wrocławskiego Philippa Gatharda von Schaffgotscha rozwinął się talent muzyczny Carla Dittersa von Dittersdorfa. Zob. *Carl Ditters von Dittersdorf 1739-1799*. Mozarts Rivale in der Oper. Ed. H. Inverricht. Würzburg 1989 s. 17-24.

jacieli sztuk na skalę europejską, wspierał co prawda różne cieszyńskie przedsięwzięcia, także samego L. J. Szersznika, ale osobiście w Cieszynie był tylko kilka razy. Nie mogli tej funkcji wypełnić jego urzędnicy z grona Komory Cieszyńskiej; cieszyński starosta ziemski i zwierzchnik Urzędu Obwodowego hr. J. Larisch-Münnich, choć miał nie tylko siedzibę swego Urzędu, ale i pałac w Cieszynie, w zasadzie rezydował w Karwinie. Niezbyt dobrze opłacani, a obciążeni nauczyciele, często chwyтали się dodatkowych zajęć, co zabierało im resztę czasu<sup>99</sup>. Kler katolicki funkcjonował pod drobiazgowym nadzorem ze strony państwa, duchowieństwo ewangelickie całą energię musiało poświęcić na stworzenie podstaw dalszej działalności swojego Kościoła po uzyskaniu w 1781 r. tolerancji wyznaniowej. Niewygasłe animozje wyznaniowe, a także bariery stanowe, również stały na przeszkodzie powstania w miarę spójnego środowiska kulturalnego czy intelektualnego w Cieszynie w owych czasach.

Trzeba na koniec stwierdzić, że nawet L. J. Szersznikowi, najbardziej chyba do tego predysponowanemu, nie powiodło się wytworzenie wokół siebie szerszego kręgu intelektualnego. Widać to chociażby śledząc proces powstawania jego *Nachrichten von Schriftstellern und Künstlern aus dem Teschner Fürstenthum* z 1810 r., w którym ostatecznie udało mu się sportretować zdecydowaną większość aktywnych na różnych polach kultury współobywateli. Kiedy jednak przystępował do zbierania materiałów, wiedział tylko o kilku z nich<sup>100</sup>. Nie zareagowali na jego apele o informacje cieszyńscy Żydzi i protestanci, chociaż Szersznik prywatnie znał się i współpracował z niektórymi ewangelikami, mającymi - podobne jak on - zainteresowania naukowe<sup>101</sup>. Krąg skupiony wokół Leopolda J. Szersznika tworzyło raczej wąskie grono jego prywatnych przyjaciół, na czele z Adamem Nechayem, Ignacym Chambrezem i Josefem Wussinem. Znajomi i uczniowie przekazywali Szersznikowi do zbiorów swoje dzieła wraz z serdecznymi dedykacjami, ale nie pociągało to za sobą dalszych, bliższych kontaktów<sup>102</sup>. Do kręgu przyjaciół L. J. Szersznika nie należał natomiast jego przyszły następca A. Heinrich.

Właśnie publikacje L. J. Szersznika, A. Nechaya, a później A. Heinricha i A. Kaufmanna dowodzą, jak bardzo Cieszyn zmienił się w stosunku do 1775 r., kiedy to Leopold Jan Szersznik podjął w nim działalność po powrocie z Czech. Ocena, jak duży był w tym procesie wkład cieszyńskiego prefekta, to oczywiście odrębny problem.

<sup>99</sup> M. Kudělka: *Korespondence...* s. 269; J. Londzin: *Stan szkół ludowych...* s. 37 i dalsze. Dlatego było regułą, że każdy zdolniejszy i pracowitszy nauczyciel zatrudniony w cieszyńskich szkołach po kilku latach działalności w Cieszynie sam zabiegał o przeniesienie do innego miasta albo był przenoszony przez władze.

<sup>100</sup> L. J. Szersznik: *Nachrichten...* s. 51; M. Kudělka: *Korespondence...* s. 266.

<sup>101</sup> *Tamże*, s. 264, 266, 267, 281-283.

<sup>102</sup> Np. Franz Kohlaß (zob. przyp. 51) i Adam Mathias Chmel. Zob. M. Kudělka: *Leopold Jan Šersník...* s. 135.

## LITERÁRNÍ POZŮSTALOST LEOPOLDA J. ŠERŠNÍKA V ARCHIVNÍCH SBÍRKÁCH V BRNĚ

Do Brna, hlavního města Markrabství moravského, přišel Leopold Šeršník v roce 1765, aby tu dva roky pobyl v době svého noviciátu. Bylo to v jeho osmnácti letech, kdy už měl za sebou studia na olomoucké jezuitské univerzitě (1762-1765), svém prvním působišti po rodném Těšíně. Účelem jeho pobytu v Brně bylo dostat do krve disciplinovanost, pochopit řád, poslušnost a kázeň, tedy prvky, jež platily zejména u jezuitů, kteří byli vedoucí duchovní složkou společnosti. Po tyto dva roky ještě Šeršník prohluboval své znalosti nabyté ve škole četbou zejména církevní literatury a studiem latiny, aby se připravoval na další stupeň svého poslání, na „studium philologicum“, a to v Březnici v Čechách, v jednom ze čtyř kolegií české řádové provincie. O Březnici víme, že zdejším učitelem byl významný historik František Pubička, ke kterému se po celý život L. J. Šeršník hlásil a který nasměroval zájem mladého jezuitu o vlastivědu a písemnictví. O Brně něco takového říci nelze nejen proto, že noviciát nebyla univerzita, ale nebylo zde obdobných škol či osobností, se kterými by mohl přicházet do styku.

V polovině 18. století byla na Moravě dvě centra, duchovní v Olomouci (jezuitská univerzita, arcibiskupství) a správní v Brně (moravskoslezské gubernium, justice). Společnost přechází do období osvícenství, a to vzniká tam, kde teologie je nahrazována filozofií. Pokrok je stále spojován s aristokracií, od níž se očekává rozvoj obchodu, zvyšování počtu manufaktur a vlastní výroba žádaných zemědělských produktů, zejména vlny. Nová osvícenská společnost se vytvářela zvolna, když podmínky k organizování společenského života teprve vznikaly. V Olomouci byla založena první učená společnost na Moravě Societas incognitorum eruditorum již v roce 1746, v Brně až v roce 1770 byla schválena Hospodářská společnost pro Moravu<sup>1</sup>.

Přístup mladého studenta k informacím či pramenům byl velmi obtížný. V Olomouci byla knihovna součástí univerzity, v Brně však žádných takových možností v té době nebylo. Takovou epizodou bylo, když po zrušení jezuitského řádu byla knihovna univerzity převezena z Olomouce v roce 1778 i se svými ústavy do Brna. V Brně sice byla až do roku 1782, tedy několik let, ale zůstala umístěna v dietrichštejském paláci, aniž došlo k jejímu zpřístupnění; poté se vrátila z Brna do Olomouce jako součást lycea, v něž byla tamější univerzita přeměněna<sup>2</sup>.

Když v roce 1785 zpracoval hrabě Jan Nepomuk Mitrovský projekt pro ustavení nové Společnosti přátel přírody, měli její členové zpracovat soupisy svých knihoven a dát je k dispozici

<sup>1</sup> Gesellschaft des Ackerbaues und der freien Künste, schválena nejvyšším rozhodnutím z 30.03.1770, několikrát změnila název, ale svou roli organizátora měla ještě celé další století.

<sup>2</sup> J. Janák, J. Kubíček: *Z dějin Univerzitní knihovny. V: Státní vědecká knihovna. Brno 1983 s. 17.*

ostatním členům společnosti. Měla tak vzniknout jakási cirkulující knihovna, když nebylo společné instituce<sup>3</sup>. Tento záměr projektu jen potvrzuje, že v osmdesátých letech 18. století nebylo dosud v Brně žádné ani spolkové knihovny či sbírky literárních památek.

Brno však má pro Šeršníka značný význam až později. Víme, že po jazykovém studiu v kolegiu v Březnici jsou léta 1768–1769 spojena se studiem na malostranské akademii v Praze, na které měl možnost se jen utvrzovat ve svém zájmu o české dějiny vlivem profesora Jana Diesbacha. Vytváří se u něj vědecký přístup k historii, když se seznamuje se sbírkami knihovny v Klementinu, sídlu jezuitské koleje. Obvyklou metodou přístupu k pramenům (ad fontes) v té době bylo opisování z děl, které byla uložena na univerzitě nebo ve vlastnictví jiných učených mužů. Přístup do Klementina jako do knihovny svého řádu využil tak, že již v této době, tedy v době pražského studia v letech 1768–1769, docházel do knihovny a sepsal katalog rukopisů této knihovny. Pokud bychom vycházeli z dnešní terminologie, šlo by spíše o inventář než o katalog, neboť katalog by si vyžadoval mnohem podrobnější popis včetně vztahů jednotlivých rukopisů k jiným písemným památkám, což v Šeršníkově soupisu nenajdeme. Zpravidla je tu u každého díla sledován autor, název, někdy i datace, velikost ve formátu a rozsahu – to však již nedůsledně, například u pokračovacích děl je uvedeno jen číslo dalšího svazku.

V Brně je dochována řada rukopisů, z nichž by bylo možné nahlédnout do Šeršníkovy metody i mentality, tedy k čemu svou písemnou prací směřoval. Jedním z takových rukopisů je *Enumeratio scriptorum rerum bohemicarum – Autographum*, který je uložen v Moravském zemském archivu ve sbírce rukopisů bývalého Františkova muzea pod číslem 758<sup>4</sup>. V první části obsahuje výpisy z díla *Bohemia docta* od B. Balbina o autorech, zabývajících se českými dějinami. Defilují před námi jména kronikáře Kosmy, Daniela Adama z Veleslavína, Bartoloměje Paprockého z Glogol, Tomáše Pešiny z Čechorodu, českých králů Karla IV. a Václava IV. V dalších částech jsou výpisy o historických správních dějin (sectio III), teologických (sectio IV), práva a přírodních věd (sectio V) atd. V XII. sekci, závěrečné, jsou autoři z řádu Tovaryšstva Ježíšova, mezi nimi například básník Felix Kadlinsky; jde o skupinu početně nejrozsáhlejší. Převážně jde o výpisy do půl strany na jednoho autora, některé jsou však daleko obsáhlejší. Vzhledem k tematickému řazení je dodatečně Šeršníkem zpracován jmenný rejstřík. Když srovnáme Šeršníkův pracovní postup s jeho současníky, ať již s Cerronim nebo dřívějším Janem Jiřím Středovským (1679–1713), je pozoruhodné, jak Šeršník své rukopisy má hutně napsané a po formální stránce jsou definitivní. Ti jmenovaní u většiny slovníkových příruček nechávají prostor na dodatečné vpisky, respektive setkáme se u nich často jen s osobními nebo věcnými hesly, aniž došlo k jejich naplnění textem, ne tak u Šeršníka. Jeho rukopisy proto působí dojmem, že co mělo být napsáno, to je v definitivní podobě. Nejde tedy o nějaké koncepty nebo přípravné práce, ty jeho rukopisům jistě předcházely a nejsou v brněnských opisech, rukopisy totiž mají konečnou podobu.

Nejvýznamnější zásluhu na výskytu Šeršníchových rukopisů v brněnských sbírkách má Jan Petr Maria Cerroni (1753–1826), který byl absolventem jezuitského gymnázia v Uherském Hradišti, kde se narodil, a poté univerzity v Olomouci. Po soudní praxi byl v roce 1782 jmenován druhým sekretářem Moravského kamerálního a hospodářského vrchního ředitelství. Podílel se na úřednických pracích při rušení četných moravských klášterů za Josefa II. a ten jej v roce 1789 jmenoval sekretářem moravskoslezského gubernia. V této funkci, kterou zastával až do konce svého

<sup>3</sup> J. Kroupa: *Alchymie štěstí. Pozdní osvětenství a moravská společnost*. Kroměříž 1987 s. 176.

<sup>4</sup> L. J. Scherschnik: *Enumeratio scriptorum rerum bohemicarum*. Tento název přebalu je však novější, vlastní rukopis je označen Šeršníkem takto: “Est manus propria Leopoldi Scherschnik – Praefecti gymnasii Tessinensis in Silesia”.

života, vykonával také úřad revizora-cenzora vydávaných knih a stal se i správcem guberniálního archivu zrušených klášterů a jezuitských institucí. Byl blízkým přítelem Josefa Dobrovského.

Úřední postavení násobilo jeho zájem o historii, který se projevoval spisováním různých vlastivědných prací k dějinám Moravy. Ve srovnání s jeho vrstevníky bylo však až neskutečné, že za svého života nevydal jedinou publikaci. Je to až s podivem, uvážíme-li, že v dopise Šeršníkovi z roku 1801<sup>5</sup> uvádí 13 prací přichystaných k tisku - životopisy spisovatelů, dějiny knihoven, dějiny knihtisku, umělecké dějiny Moravy, prameny k dějinám univerzity v Olomouci a další. Tyto a mnoho jiných prací najdeme dnes v Moravském zemském archivu v Brně, ve fondu G 12, nazvaném Cerroniho sbírka<sup>6</sup>.

Vznik Cerroniho sbírky je v lecčems shodný se sbírkou vytvořenou L. J. Šeršníkem. Především to byl rozpad klášterních knihoven a archivů, do kterých mu umožňovalo přístup jeho úřední postavení, a dalším zdrojem byli současníci stejného zaměření, jako olomoucký profesor Josef Vratislav Monse, zemský advokát Vilém Alexander Balaus, olomoucký kapitulní probošt Řehoř František hrabě Giannini, od kterého koupil Cerroni nadvakrát nejvíc rukopisů (22 a 10 položek) a hned po něm to byl těšínský Šeršník se 17 rukopisy. Sbírka je velmi rozsáhlá a cenná. Cerroni sám zpracoval její seznam - rukopisů jím sepsaných bylo 119 a dalších, které různými cestami získal, bylo 164, mezi které patří i oněch sedmnáct od Šeršníka.

Ještě za svého života byl Cerroni nařčen z nečistého způsobu nabytí a musel zdůvodňovat provenienční náležitosti. Sbírka však představuje výsledek padesátiletého úsilí nadšeného vlastence a historika, který si nepřipouštěl porušení úředních povinností. Neodkázal ji nově zřizovanému Františkovu muzeu, ale svému sestřenci Janu Jakubovi Czikanovi (1789-1855), který měl usilovat o přípravu některých prací k tisku. Cerroniho naděje se však nevyplnila, Czikan nešel v Cerroniho slépějích a připravoval aukci sbírek. Zasluhou opata starobrněnského kláštera Cyrila Nappa (1792-1867), jedné z nejvýznamnějších kulturních osobností na Moravě, se podařilo získat souhlas Moravskoslezské společnosti pro zvelebení orby, přírodovědy a vlastivědy v Brně, která 7. ledna 1828 rozhodla o zakoupení sbírky pro Františkovu muzeum. Ukázalo se však, že cena za sbírku byla příliš velká. Jednání se ujal jménem moravských stavů nejvyšší kancléř, hrabě Antonín Bedřich Mitrovský (1770-1842), který však jednání nedokončil. Až po jeho smrti, po císařově schválení v roce 1845, převzala komise Cerroniho sbírku, ochuzenou však o mnohá vybraná díla, rozprodaná do té doby v aukcích.

Druhým mužem, který má zásluhy o brněnské sbírky Šeršníkových rukopisů a knih, je Albín Heinrich (1785-1864), jenž osobně Šeršníka znal a byl správcem jeho knihovny v Těšíně po jeho smrti od roku 1815 až do roku 1831, kdy odešel do Brna učit na akademické gymnázium. V Brně brzy přešel do Františkova muzea, nejprve jako konzervátor a v roce 1836 byl ustaven kustodem. V této funkci se již vystřídal několik jeho předchůdců, ale teprve Heinrich byl ten, kdo dal správě sbírek řád a program. Knihovna s muzeem byla v Brně jednou institucí stejně jako v té době v Těšíně. Je známý jeho výrok, vyjadřující přístup ke své práci: *“Jedno je však třeba řci otevřeně již nyní, a to sine ira et studio, že při práci kustodů není možno měřit čas hodinami, jako je tomu u ostatních zaměstnání. Kustod musí hořet láskou ke své práci a jeho zásah musí být zřejmý na každém kroku, stejně ve sbírkách jako v knihovně. On je hybnou pákou celého složitého aparátu a kvetoucí stav muzea je především jeho ctí, stejně jako nepořádky v muzejní správě zatěžují hlavně jeho účet”*<sup>7</sup>.

<sup>5</sup> M. Kudělka: *Leopold Jan Šeršník (1747-1814). Život a dílo*. Ostrava 1957 s. 177-179.

<sup>6</sup> Dokonalý katalog pozůstalosti zpracoval M. Švábenský: *Cerroniho sbírka*. 13. stol.-1845. Brno 1973. 3 sv. Inventáře a katalogy fondů Státního archivu v Brně, sv. 26.

<sup>7</sup> V. Nekuda: *150 let Moravského muzea v Brně*. Brno 1969 s. 113.

Zásluhou Heinrichovou je, že Moravská zemská knihovna v Brně má ve sbírce bývalého Františkova muzea několik dalších Šeršníkových rukopisů a je v ní dnes zastoupeno více Šeršníkových tištěných děl, než kolik jich je v Praze v Národní knihovně České republiky či ve vídeňské Österreichische Nationalbibliothek<sup>8</sup>. Zatímco v Cerroniho sbírce můžeme vystopovat data, kdy Šeršník Cerronimu předal jednotlivé kusy, nelze již obdobně sledovat nárůst Šeršníkových kusů do Františkova muzea. Největším přírůstkem bylo zakoupení 1763 svazků s četnými moraviky a silesiaky z pozůstalosti A. Heinricha v šedesátých letech minulého století<sup>9</sup>.

Přesto, že o A. Heinrichovi lze říci jen to nejlepší, teprve až jeho nástupce Moriz Trapp přistoupil k vydání katalogu knihovny, aby naplnil podmínku některých mecenášů<sup>10</sup>. Knihovna měla 9179 děl (svazků bylo mnohem více), které Trapp k roku 1868 uspořádal abecedně, přidělil jim nové signatury platné dodnes, a tak vlastně stavění fondu přizpůsobil edici katalogu. Šeršníkovy tři knihy dostaly čísla 7283-7285.

Třetí brněnskou osobností, která má úzký vztah k našemu tématu, je slavista Milan Kudělka. Narodil se sice v Ráječku u Šumperku (1922), ale celý svůj život spojil s Brnem. Po ukončení studií však krátce působil jako vědecký pracovník ve Slezském studijním ústavu v Opavě (do roku 1953) a svou pozornost zaměřil na slezské osobnosti 18. století. O Leopoldu Janu Šeršníkovy vydal samostatnou monografii, kterou zpracoval s obdivuhodným heuristickým přístupem. Přípravou k této rozsáhlé práci byla i edice korespondence s Cerronim, Czikanem<sup>11</sup> a Dobnerem<sup>12</sup>. Celou Kudělkovu práci vždy charakterizovala neúměrná píle a důkladnost. Jeho soudy ze zevrubného studia jsou natolik výstižné, že mnohé v tomto referátu může jen na jeho badatelské úsilí odkázat<sup>13</sup>.

\*

Z pozůstalosti L. J. Šeršníka v Brně:

**MORAVSKÝ ZEMSKÝ ARCHIV - fond G 12: Cerroniho sbírka**

Záznamy jsou uvedeny podle publikovaného katalogu M. Švábenského (viz poznámku č. 6).

Inv. č. 6

Cerr I, č. 6

1796-1816, papír, (IV) + 356 ff, latina, 26,5 x 20,5 cm, vazba poloplátěná.

**ADVERSARIA AD BOHEMIAM DOCTAM. CONGESTA A JOANNE PETRO CERRO-  
NI, AD INCLYTUM MORAVIAE ET SILESIAE GUBERNIUM SECRETARIO. 1796.**

Název na hřbetním štítku: *Analecta ad Scriptores Bohemiae. Tom.II.*

Větší celek, jenž obsahuje mimo jiné:

<sup>8</sup> V Národní knihovně v Praze jsou: *De doctis Reginae-Hradecensibus commentarius*. Pragae 1775. Sign. 45 F 50, *J. M. Nagoni Poematum libri IV.* .. Pragae 1777. Sign. 52 D 84. *Nachrichten von Schriftstellern und Künstlern aus dem Teschner Fürstenthum*, Teschen 1810. Sign. 45 D 52, I J 61. Tato poslední kniha je i v Österreichische Nationalbibliothek (signatura 21.Cc.495), kde je ještě další Šeršníkovy kniha vytištěná v Těšíně, *Doctrina de epistolis*. Teschinii 1812 (signatura 80.G.26).

<sup>9</sup> V. Dokoupil: *Rukopisy a staré tisky. V: Státní vědecká knihovna*. Brno 1983 s. 83.

<sup>10</sup> M. Trapp: *Bibliothek des Fanzens-Museums der k. k. mähr. schles. Gesellschaft zur Beförderung des Landeskunde*. Brünn 1868.

<sup>11</sup> M. Kudělka: *Korespondence Leopolda Jana Šeršníka s J. P. Cerronim a J. J. Czikanem*. "Slezský sborník" 1953 s. 260-288.

<sup>12</sup> M. Kudělka: *L. J. Šeršník a Gelasius Dobner*. "Slezský sborník" 1954 s. 307-319.

<sup>13</sup> Srov. V. Štastný: *Významné jubileum Milana Kudělky*. "Slovenský přehled" 1993 s. 113-115.

fol. 228-278: Adnotationes Ad Vitam Bohuslai Balbini. Na fol. 255: "**est manus propria Leopoldi Scherschnik**, Societas Jesu, Teschinii dein scholarum praefecti - anno 1809 adhuc in vis", podobné i na fol. 228.

fol. 291-300: Elenchus Scriptorum Bohemiae **Manu propria Leopoldi Scherschnik** e Soc. Jesu conscriptus.

fol. 303: **vlastnoruční Šeršníkův záznam** o Eneáši Sylviovi.

fol. 305-317: Adnotationes Ad Vitam Bohuslai Hassensteinii a Lobkoviz [**autograf Leopolda Šeršníka**].

fol. 327-332: **výpisy Leopolda Šeršníka**, většinou z Balbína.

fol. 336-338, 341: různé formáty, koncepty, většinou s **podpisem "Scherschnik"**.

Provenience: Na přideštit exlibris J. P. Cerroniho.

Inv. č. 62

Cerr I, č. 59

1789, papír, 130 ff, němčina, 26 x 21 cm, vazba polokožená.

**BIBLIOTHECAE ET MANUSCRIPTA IN BOHEMIA. CONGESSIT JOANNES PETRUS CERRONI AD INCLYTUM MORAVIAE ET SILESIAE GUBERNIUM A SECRETIS. 1789.**

Na fol. 1. název podle Czikannova katalogu: Historia bibliothecarum Bohemiae.

fol. 49-53a: Codices Manuscripti de rebus bohemicis in Bibliotheca Paulina academiae Lipsiensis.

**Šeršníkův autograf.**

Inv. č. 142

Cerr II, č. 5

Konec 15. století (po roce 1484) a rok 1701, papír, 84 ff, latina, 31,5 x 21,5 cm, vazba polopergamenová.

Aeneae Sylvii epistolae; codex calligraphicus saeculi XV. - Historica relatio unionis Walachiae cum romana ecclesia. 1701. [Tento částečně chybný název je převzat z Czikannova katalogu].

Provenience: Na předsádce: přípisek "**Acceptum a Leopoldo Schers[c]hnik**, praefecto gymnasii Tessinensis. Cerroni.", na přideštit exlibris Cerroniho a poznámka tužkou "**est in Cath.**".

Registruje M. Kudělka: *Leopold Jan Šeršník...* s. 75, č. 4 (několik nevydaných spisů Eneáše Sylvia, půjčka Pelclovi).

Inv. č. 167

Cerr II, č. 35

1772, papír, 118 pp, latina, 22,5 x 18 cm, vazba polokožená.

**BOHUSLAI BALBINI E SOCIETATE JESU EPISTOLAE AD ERUDITOS SUI TEMPORIS CUM EORUM RESPONSIS.**

Na hřbetě cerroniánský štítek: "Bohuslai Balbini epistopae ad eruditos. Mspt.", pod ním na původní vazbě: "Boh. Balbi. Episto. MX."

**Psáno rukou Leopolda Šeršníka** z různých pramenů (na s. 98 datum: 1772).

Cerroni cituje ve zprávě z 29.12.1799 s poznámkou: "**39. Erhalten vom P. Scherschnik in Teschen.**".

Provenience: Na přideštit exlibris J. P. Cerroniho, na titulním listě "**Legi Dr. Dudík mp. Jan[uar] 1850.**".

Registruje M. Kudělka: *Leopold Jan Šeršník...* s. 75, č. 2 (půjčka Pelclovi).

1774, papír, 179 ff, latina, němčina, 37,5 x 23,5 cm, vazba polopergamenová.

**CHRONICON COSMAE LIBRI III CUM VARIANTIBUS LECTIONIBUS.** ... [=název z Czikanova katalogu, na červeném štítku na vazbě: COSMAE CHRONICA BOHEMORUM].

fol. 2-111: Cosmae, Pragensis ecclesie decani, chronica Bohemorum libri III (doplněno z Cerronim psaného obsahu kodexu: cum variantibus lectionibus codicum: Metrop., Clement., Dresdensis).

fol. 3: Cosmae, Pragensis decani, prologus in chronicam Bohemorum ad Severum, praepositum. Domino Severo, Melnicensis ecclesiae .... x .... heroicis cessamus a chronicis. Finis chronicae Bohemorum Cosmae Pragensis.

**Kolacionováno Šeršníkem.** Kolace skončena 16. února 1774 (viz fol. 111b). Podpis na fol. 169b a na konci 169-178 jsou **Šeršníkovy přípisy** z obsahu z roku 1774 a rejstříky.

Registruje M. Kudělka: *Leopold Jan Šeršník*... s. 76, č. 16 (půjčka Pelclovi).

fol. 128-130: Isti sunt nobiles et patentes mundi christianorum ... x ... Johannes, comes de Luzemburk, uxor sua Elisabeth et caetera.

**Šeršníkův opis** podle rukopisu universitní knihovny Y I 3, č. 60.

fol. 131a: Anno Domini M.CCCC.XX. in festo OO.SS. mane ante horam tertiarum ... x ... et circumvaluerunt dominica Invocavit [Kronikářské záznamy o bitvě u Vyšehradu, o získání Kostelce nad Labem Pražany, o obléhání kláštera v Kladrubech a o obležení Plzně z let 1420-1421].

**Šeršníkův opis** podle rukopisu universitní knihovny Y I 4, č. 9.

fol. 131b: Carmen de electione Mathiae, regis Ungariae, in regem Bohemiae celebrata in Olomitz circa festum Inventionis sanctae Crucis anno Domini M.CCCC.LXIX... Maximo cultu veneranda, quantis ... x ... quam Dei causam populusque princeps deseret oh te.

**Šeršníkův opis** podle rukopisu universitní knihovny A I 3, č. 99.

Registruje M. Kudělka: *Leopold Jan Šeršník*... s. 75-76, č. 11 (půjčka Pelclovi).

fol. 132-168: [Bohuslav Balbín:] De regni Bohemiae felici quondam, nunc calamitoso statu. Edice: F. M. Pelcl: *Dissertatio apologetica pro lingua slavonica, praecipue Bohemica*. Prag 1775.

Registruje M. Kudělka: *Leopold Jan Šeršník*... s. 75, č. 3 (půjčka Pelclovi).

fol. 169: **Šeršníkovy výpisy** z kapitulního rukopisu Benešovy kroniky a z Pubičkova rukopisu Pulkavovy kroniky, datované 14.12.1774.

De exordio Zazouensis [=Sázava] monasterii Hoc in loco congruum videtur non debere ... x ... nequaquam ulterius in eodem loco recitabuntur. Hactenus etc.

**Rukou Šeršníkovou.**

fol. 172-178: Observationes, in quibus Balbinianum Christanniani libelli de vita ss. Venceslai et Ludmillae exemplum a metropolitano discedat.

**Rukou Šeršníkovou.**

Cerroni cituje ve zprávě z 29.12.1799 s poznámkou: "139. Erhalten vom P. Scherschnik in Teschen. Sind von seiner eigenen Hand".



Provenience: Na předešlý exlibris J. P. Cerroniho a tužkou: "est in Cath." Na fol. 1a vpisek: "legi Dr. Dudík 1850 1/5".

Registruje M. Kudělka: *Leopold Jan Šeršník...* s. 69-72, 78.

Inv. č. 232

Cer II, č. 116

Po roce 1689, papír, 169 pp, latina, 30 x 20,5 cm, vazba kožená původní.

**VITA REVERENDI ET VENERABILIS PATRIS MARTINI STREDONII, SILESII GLIVICENSIS, E SOCIETATE IESU PER PROVINCIAM BOHEMIA PRAEPOSITI PROVINCIALIS, CONSCRIPTA A P. JOANNE DILATO, SOCIETATIS EIUSDEM.**

Na hřbetě cerroniánský štítek: "Vita Martini Stredonii S. J. MSpt."

Nejde o originál (jak udáno olůvkem na fol. 1a: "NB est autographum"), nýbrž o soudobý opis, pořízený asi po Dilatově smrti 21.10.1689.

Na fol. 110-160a Dilatovy opisy prací Středových (Pars V. Opuscula quaedam a venerabili P. Martino Stredonio conscripta). Práce z části vydány in: SCHWERTFER, Wenceslaus: *Vita reverendi patris Martini Stredonii Soc. Jesu ... Pragae ... 1673.*

Vazba z bílého pergamenu přelepená na hřbetě papírem užívaným při cerroniánských lepenkových vazbách.

Provenience: Na předsádce: "A Leopoldo Scherschnik, praefecto gymnasii Tessinensis. Cerroni". Na předsádce: Legi Dr. Dudík m. p. Jan [uar] 1850 - Prof. R. Krejčí 15/9 1911. Na straně 3 vymazáváno: **Leopoldi [Scherschnik]**.

Cerroni cituje ve zprávě z 29.12.1799 s poznámkou: "77. Erhalten vom P. Scherschnik in Teschen".

Registruje M. Kudělka: *Leopold Jan Šeršník...* s. 76, 78, č. 17 (půjčka Pelclovi).

Inv. č. 270

Cerr II, č. 154

Kolem roku 1737, papír, 181 ff, latina, 35,5 x 23 cm, vazba poloplátěná.

**ANDREAE FETT E SOCIETATE IESU BIOGRAPHIAE ANDREAE NOMINE BAPTISATORUM ET INSIGNITORUM** [titul z ruky J. P. Cerroniho].

Obsahuje životopisy významných Ondřejů, v závěru je soupis rytířů sv. Ondřeje (burgundský řád) a jesuitů s křestním jménem Ondřej podle dnů v roce (poslední úmrtí rok: 1737, fol. 171b).

Na fol. 8a: "**Leopoldi Joannis Scherschnik**".

Cituje Cerroni ve zprávě z 29.12.1799 s poznámkou: "75. Erhalten vom P. Scherschnik in Teschen".

Provenience: Roku 1847 nabídl Czikann moravským stavům rukopis ke koupi, ti jej však roku 1850 odmítli. Zakoupeno pak usnesením moravského zemského výboru z 27. září 1873, č. 15.168 (arch. č. 53/1873).

Inv. č. 271

Cerr II, č. 156

2. polovina 17. století, papír, 102 pp, latina, 15 x 10 cm, vazba sešitová.

**FORMULA CONGREGATIONIS PROVINCIALIS [SOCIETATIS IESU] IN QUARTA CONGREGATIONE GENERALI [1585] APPROBATA, IN SEXTA [1608] ET SEPTIMA [1615-1616] RECOGNITA ET AUCTA.**

V textu se na straně 36 činí zmínka o 11. kongregaci, rukopis byl tedy sepsán po roce 1661 a před rokem 1682, datu 12. kongregace.

Na vazbu použito jako obalu nažloutlého pergamenu.

Provenience: Na předeštlí exlibris **Leopolda Jana Šeršníka**. Na straně 87 přitištěna na závěr textu nezřetelná **pečet s Šeršnickovým heslem**: *Malo invidiam quam misericordiam*.

Inv. č. 335

Cerr II, č. 233

1698-1720, papír, 117 ff, latina, 33 x 21 cm, vazba polokožená.

**LITTERAE ET RELATIO DE MISSIONE JESUITICA IN MOSCOVIAM. 1698-1720.**

Soubor originálů a kopií dopisů významných představitelů jezuitského řádu, plán misie, nárys kostela v Moskvě.

Provenience: Na předeštlí exlibris J. P. Cerroniho a jeho poznámka: "**Datum mihi hoc MS. a Leopoldo Scherschnik, Soc. Jesu, praefecto scholarum Tessinii, 1784, Cerroni**".

Registruje M. Kudělka: *Leopold Jan Šeršník...* s. 78.

Inv. č. 376

Cerr II, č. 252

1648-1794, papír, II + 221 ff, latina, němčina, čeština, 39,5 x 26 cm, vazba poloplátěná.

**MATERIALIEN ZUR GELEHRTEN GESCHICHTE VON MÄHREN.**

fol. 108-116: **Výpisy Leopolda Šeršníka** z Dobnerových poznámek k Hájkově kronice, ze spisu J. S. Bayera (o původu Ruska).

Registruje M. Kudělka: *Leopold Jan Šeršník...* s. 10-11.

Provenience: Koupil asi roku 1834 velmistr Německého řádu arcivévoda Antonín Viktor za 30 zlatých. Po jeho smrti byl roku 1861 rukopis koupen do dvorní knihovny ve Vídni. (Tabulae codicum 8, č. 14.458 (suppl. 2083) ch.XVI: 58 f. Maximilianus II. imp. Rom.: "Ordnung und Hofstaat für hohe und niedere Amtleute, was eines jeden Amt und wie es mit der Besoldung gehalten werden soll; Wien, 12. May 1567").

Inv. č. 379

Cerr II, č. 257

1. polovina 15. století - 1773, papír, 98 ff, latina, 24 x 19,5 cm, vazba lepenková poškozená.

**MISCELLANEA BOHEMIAM CONCERNENTIA.** [=název z Czikanova katalogu].

fol. 21a-22a: *Copia epistolae, quam magister Joannes Borotin scripserat Rokyczanae occulte anno Domini 1437.*

**Šeršníkův opis** podle rukopisu klementinské knihovny sign. Y III 3. n. 9, správně Y III 3.21.

fol. 23-41: Ex MS. collegii s. Clementis V[etero] Pragae anno 1768. Iste est liber Magistri Simonis de Rokyczana [místní název je asi přídávkem Šeršnickovým]. X.III.3.33. **Descriptum a Leopoldo Scherschnik.**

Autograf obsahuje: Vita s. Ludmillae (Diffundente sole), Translatio s. Ludmillae (Recordatus aviae suae), (Beatus Procopius abbas).

fol. 43-46: Y.II.4.65. Codex chartaceus in 4. fol. d.3. p.2. Historia m. Laurentii de Brzezoua in bibliotheca Pragensi Soc. Jesu ad s. Clementis Anno Domini 1414 currente in die OO. SS. incipit concilium ... x ... ad manus obtineret **Descripsi manu mea 13. Junii 1773** [Pragae, doplněk tužkou od Cerroniho]. **Leop. Jo. Scherschnik S. J.**

fol. 47-48: Y.I.418[!] fol. ch. saec. XV. Litere pontificum et regum Bohemiae ... posterius breve Chronicon Bohemiae annis confusis [z let 939-1470, eventuálně 1526].

**Šeršníkův autograf.**

fol. 53-63: *Variae lectiones statutorum privincialium* Arnesti I., Pragensis archiepiscopi, ex collatione descripti typis archiep. anno 1762 exempli cum manuscriptis codicibus bibliothecae collegii Clementini deprehensae a Leopoldo Joanne Scherschnik, Silesio Teschinensi. Anno a Christi nativitate 1775. **Šeršníkův autograf**, pořízený podle rukopisu klementinské knihovny Y.I.1.9.

fol. 65-66: *Idea gubernationis ecclesiasticae, quae modo est in regno Boemiae...* Haec ex tabulario s. m. ecclesiae Pragensis descripti 1772 17. Novembris. L. J. S., J. S.

### **Šeršníkův autograf.**

Cerroni cituje ve zprávě z 29.12.1799: "[Miscellanea Bohemiae.] 31. **Erhalten vom P. Scherschnik in Teschen**".

Registruje M. Kudělka: *Leopold Jan Šeršník...* s. 76, č.13 (půjčka Pelclovi).

Provenience: Na přideštlí exlibris J. P. Cerroniho.

Inv. č. 381

Cerr II, č. 259

1686-1748, papír, 73 ff, latina, němčina, 36 x 23 cm, vazba polokožená.

### **MISCELLANEA JESUITAS ET ALIA HISTORICA CONCERNENTIA**

[název podle Czikannova katalogu].

fol. 54-57: *Sales super inconditum jentaculum P. Godefridi Beck ex familia Praedicatorum, coqui tumultuarii.*

Báseň psaná **rukou Šeršníkovou**.

Provenience: Na přideštlí exlibris J. P. Cerroniho, pod nímž je mezerami vidět **exlibris Šeršníkov**. Dále vpisek: "*Codex a Leopoldo Scherschnik mihi. Cerroni*".

Inv. č. 387

Cerr II, č. 263

15.-18. století, papír, 298 ff, latina, němčina, čeština, 24,5 x 19,5 cm, vazba poloplátěná.

**MISCELLANEA: 16 ARTICULI, INTER QUOS:** a) *FRAGMENTUM CHRONICI BOHEMIAE AB ANNO XC-MXL.* b) *REGISTRUM IN ARTICULOS WICLEFI ET EPISTOLA JOANNIS RAKOWNIK ...* c) *STEPH. PALEČZ DE CIVITATE PRAGENSI ...* d) *AD. VOIGT, DE JUSTINIANO MAGNO IMPERATORE ... CUM ADDIT. JOS. WRAT. MONSE.* e) *SUPPERDITATA AD BIBLIOTH. BOHEMICAM RAPH. UNGAR.* [Název podle Czikannova katalogu].

fol. 79-87: **Výpisy Leopolda Šeršníka** dochované v rukopise s původními str. 43-58, které obsahují fragment dopisu Viléma Bedřicha z Henselu a Hirschfeldu, staršího registrátora dvorní kanceláře, Františkovi Aignerovi, hodlajícímu vystoupit z Tovaryšstva roku 1768; synody pražské arcidiecése 1355-1448; rozbor, zda Antonín Muretus byl jesuitou; list pražského arcibiskupa Zbyňka z roku 1410 o kostelech na Bezděži, v Lysé a v Prosíku - podle rukopisu klementinské knihovny; listinu Diviše, opata břevnovského, z roku 1388; listinu Jana, opata sedleckého, z roku 1403.

fol. 91: **Šeršníkovy poznámky** k dějinám opatovického kláštera.

fol. 92-93: **Šeršníkův opis** listiny Rubína, syna Peška ze Skalice a dalších z roku 1384 pro klášter ve Vilémově.

fol. 156-159: **Šeršníkovy výpisy** z literatury ke slezským dějinám.

Inv. č. 404

Cerr II, č. 281

1723-1759, papír, 60 pp, latina, 34 x 21 cm, vazba polokožená původní, poškozená.

**EPITOME HISTORIAE COLLEGII SOCIETATIS JESU EGRAE.**

Výpis z *Historia provinciae Bohemiae S. J.* od **J. Millera** (do r. 1723) s doplňky jinou rukou do roku 1759.

Vazba v lepenkových deskách s hnědou usní na rozích a na hřbetě, zdobenou rýhováním a s papírovým potahem, na němž jsou razítka s hnědými květy a stvoly a vytečkovaným prostorem mezi nimi.

Provenience: Na předsádce: "**Dono accepi a P. Leopoldo Scherschnik** praefecto gymnasii Tes-sinensis, 1786. Cerroni". Nápis opakován tužkou. Na přideštlí: "est in Cath".

Inv. č. 459

Cerr II, č. 341

1775, papír, 236 ff, latina, 21,5 x 19,5 cm, vazba polokožená.

**CATALOGUS MANUSCRIPTORUM CODICUM BIBLIOTHECAE PRAGAE VETE-RIS IN COLLEGIO AD S. CLEMENTEM ANNO 1775 LEOPOLDI JOANNIS SCHER-SCHNIK OPERA CONFECTUS.**

Na pergamenovém hřbetě nalepen červený štítek s vytlačeným nápisem: CATALOGUS/LI-BRO:/MS/

Lokační seznam, od strany 315 abecední heslář. Stránkování uvádí 473 stran, nové archivní kolacionování jen liché stránky uvádí 236 stran.

Cerroni cituje ve zprávě z 29.12.1799 s poznámkou: "38. Erhalten vom **P. Scherschnik** in Teschen".

Soupis policejního ředitele Jana Okáče uvádí jako datum rukopisu: 1777!

Provenience: Na přideštlí exlibris J. P. Cerroniho.

Registruje: M. Kudělka: *Leopold Jan Šeršník...* s. 62.

Inv. č. 463

Cerr II, č. 345

1669-1775, papír, 361 ff, latina, 39 x 23,5 cm, vazba lepenková poškozená.

**SCRIPTORES SOCIETATIS JESU PROVINCIAE BOHEMIAE SIVE CONTINUATIO BIBLIOTHECAE SCRIPTORUM...**

fol. 17-18a: Catalogus scriptorum Societatis Jesu, in provincia Bohemiae, quorum Bibliotheca P. Philippi Alegambe non meminit. Conscriptus anno 1669.

fol. 19-50: Additamentum ad [Sotvelli] Bibliothecam scriptorum Societatis ex provincia Bohe-miae, (doplňk z fol. 51b:) prout missum est Romam anno 1699.

Registruje M. Kudělka: *Leopold Jan Šeršník...* s. 75.

fol. 98-149: Soupis jezuitských spisovatelů z české provincie s jejich životopisy, sestavený abe-cedně podle jejich křestních jmen Leopoldem Šeršníkem. Na foliu 98 je uvedeno "**A Leopoldo Scherschnik Conscriptum**" a jde o abecední heslář od hesla Adalbertus Schillhardt až po Wrati-slaviense Collegium, což je poslední 163 heslo, které je věčně stejně jako ještě další (na 150. místě v pořadí je vedené heslo Olomucense Collegium). Řazení autorů je podle křestního jména, tedy poslední osobou je Wenceslaus Kraus. Že jde o soupis pracovní, vyplývá z častých přípisků a vleků, ale základ soupisu byl vytvořen převážně najednou.

Registruje M. Kudělka: *Leopold Jan Šeršník...* s. 68-69, 75.

Inv. č. 468

Cerr II, č. 352

Po roce 1639, papír, 582 pp, čeština, 31 x 19,5 cm, vazba kožená původní.

**MANUSCRIPTUM GUILIELMI COMITIS E SLAWATAE DE REBUS SUI TEMPORIS IN BOHEMIA.** Ex libris Czechorodianis an. 1660. [Titul rukou Tomáše Pešiny z Čechorodu].

Jde o 7.-10. díl 2. svazku. Psáno roku 1639 nebo později. Více ruk. Vložen životopis Filipa Fabricia z ruky J. P. Cerroniho. Za stranou 342 vyříznuty tři listy. Přípisy Tomáše Pešiny.

Poškozená vazba v lepenkových deskách potažených pergamenem popsaným gotickým písmem (Gothica libraria). Jde asi o biblické výklady, jak nasvědčují rubriky, např.: Quod Enoch et Helias sunt morituri, libro super generationem cap.<sup>o</sup> 28.

Provenience: Na straně 9: "Libraria excellentissimi d. d. Jo. Joachimi comitis Slavatae". Na předsádce: "a **Leopoldo Scherschnik**, praefecto gymnasii Tessinensis. Cerroni". Na 13. straně přitisknuta pečeť se lvem a heslem, z něhož je zřetelné: Malo invidiam quam misericordiam. Na předeštlí exlibris J. P. Cerroniho. Dále na předeštlí: "Gelesen und gewürdigt Jänner 1850. Dr. Dudík m. p."

Cerroni cituje ve zprávě z 29.12.1799 s poznámkou: "72. **Erhalten vom P. Scherschnik** in Teschen".

Registruje M. Kudělka: *Leopold Jan Šeršník...* s. 79, č. V.

Inv. č. 481

Cerr II, č. 366

1699, papír, 182 pp, latina, 24 x 18,5 cm, vazba lepenková.

**ANTICRITICUS SEXAGENARIUS. CONTRA SEXAGENARIUM ITEM ANONYMI CUIJUSDAM CRITICUM ANNO M.DC.XC.II EDITUM A CREDITO QUIBUSDAM IPSIUS CRITICI AUTHORE ANNO M.DC.XC.IX. ...**

Rukou J. P. Cerroniho: "Author est **P. Franciscus Stiller** e Societate Jesu. Vide Anticrisim L. Cerroni".

Polemika s protijesuitskou knihou o dějinách řádu. Podkladem pro určení autorství byl Cerroni-mu zřejmě záznam na straně 88: "in principio Anni Franciscorum, anno 1680 a me in publicam lucem editi".

Prvních třináct stran je asi autorův vlastnoruční koncept, z jehož ruky pocházejí též některé dodatky a vsuvky.

Cerroni cituje ve zprávě z 29.12.1799 s poznámkou: 34. "**Erhalten vom P. Scherschnik** in Teschen".

Registruje M. Kudělka: *Leopold Jan Šeršník...* 76, č. 24 (půjčka Pelclovi).

Inv. č. 508

Cerr II, č. 394

4. čtvrtina 17. století, papír, 2 ff + 28 pp, latina, 39,5 x 26 cm, vazba polokožená.

**FERDINANDI VERBIEST EPISTOLA DE REBUS SINICIS** [z 15. srpna 1678]. [Titulní list Czikanův].

Strany 3-28 na čínském hedvábném papíru. Zřejmě rozmnoženo. Vloženo do nyní prázdných desek s pergamenovým hřbetem a hřbetním nápisem MISCELLANEA tzv. šeršníkovy vazby je volně vložena litografická rozmnoženina díla s titulním listem napsaným rukou Czikanova. Nabádá k názoru, že původní obsah byl vyjmut, uplatněn jinak (snad rozprodán) a dodatečně do desek s názvem Miscellanea vložen méně významný rukopis, který ani menším formátem neodpovídá původním deskám.

Provenience: Na 1. straně Millerova přeškrtnutá signatura I 2/2, zařazující archiválii do archivu olomoucké jezuitské koleje. Na předeštlí je **exlibris Šeršníka**.

Podle Czikanova katalogu obsahovala Cerroniho sbírka ještě další dva rukopisy z Šeršníkovy pozůstalosti, jež však nebyly pro Františkovo muzeum zakoupeny:

Cerr II. č. 32

**BALBINI BOHUSLAI BOHEMIA DOCTA (EX EDIT. R. UNGAR) CUM SUPPLEMENTIS DE MANU CERRONII**; starker Band in 4<sup>o</sup>.

Rukopis cituje J. P. Cerroni ve zprávě z 29.12.1799 s poznámkou: "**Erhalten vom P. Scherschnik in Teschen, ist von seiner eigenen Hand**". Roku 1847 nabídl Czikkann moravským stavům rukopis ke koupi, ti jej však roku 1850 odmítli.

Registruje M. Kudělka: *Leopold Jan Šeršník*... s. 75, č. 1 (půjčka Pelcovi).

Cerr II, č. 172

2. polovina 17. století - konec 18. století, 110 ff, němčina, 21 x 17 cm, vazba lepenková.

**GESCHICHTE DER STADT EGER VOM JAHRE 1209 BIS 1680**, (mit mehreren eigenhandigen Zusätzen Cerronis). 4<sup>o</sup>. [název z Czikanova katalogu].

J. P. Cerroni uvádí rukopis ve zprávě z 29.12.1799 s poznámkou "**Erhalten von P. Scherschnik in Teschen**".

Dnes v knihovně Arcibiskupského zámku v Kroměříži, signatura B -72.

**MORAVSKÝ ZEMSKÝ ARCHIV - signatura G 11: Rukopisy Františkova muzea**

Inv. č. 101

1826, papír, 48 ff, němčina, 22,5 x 36 cm

**VERZEICHNIS DER JENIGEN AUS DEM MÄHRISCHEN ADEL, WELCHE AN DER REBELLION IM JAHRE 1620 ANTHEIL GENOMMEN**. 1806.

Soupis moravské šlechty, zúčastněné na stavovském povstání na Moravě v letech 1619 až 1620 (u každého jména záznam konfiskovaných statků, na konci abecední soupis těchto statků).

Opis z roku 1826 z rukopisu Šeršníkovy uloženého v těšínské knihovně.

Inv. č. 200

(1588)-1790, papír, 113 listů a 29 kusů, němčina, 37 x 25,5 cm.

**MÄHRISCH-SCHLESISCHE MISCELLEN**.

Zde zlomek životopisných poznámek k L. J. Šeršníkovi, jednotliviny různého formátu (opisy listin, kronikářské záznamy aj.).

Inv. č. 517

1722-1728, papír, 521 ff, němčina, 20,5 x 35 cm.

**SÄCHSISCHE LANDTAGSSCHLÜSSE, Rescripte und Decrete vom Jahre 1722-1728**.

Výtahy z usnesení saských sněmů z let 1722 až 1728 (dekrety, memoriály, reskripty, rezoluce, různé tabelární přehledy, soupisy osob - mj. seznamy šlechty dle krajů 1728, prelimináře, instrukce komisní - mj. vizitační komise univerzity ve Wittenbergu, gravamina v různých záležitostech, zprávy z jednotlivých úseků správy, finanční přehledy).

Provenience: St. sig. Schr. 399, pův. 672, na hřbetě červeně číslo 51, na předešlém **exlibris** knihovny Leopolda Jana Šeršníka a Bedřicha Sylva-Tarouccy.

Inv. č. 757

1803-1804, papír, rukopisný soubor jednotlivin různého formátu, vložených do papírového obalu, nová foliace 57, němčina.

**ORIGINAL-CORRESPONDENZ MIT DEM HOFRATE JOH. FRANZ HERRMANN RITTER V. HERRMANNSDORF.**

**Koncepty a originály dopisů L. J. Šeršníka** s dvorním radou Janem Františkem Herrmannem z Herrmannsdorfu z let 1803 a 1804 literárního charakteru.

Provenience: St. sig. Schr. 588, pův. 559, na obalu 177.

Inv. č. 758

Konec 18 století, papír, rukopisný sešit, 170 ff, němčina, 17,5 x 22 cm.

**ENUMERATIO SCRIPTORUM RERUM BOHEMICARUM. Autographum.** Soupis autorů, zabývajících se českými dějinami od nejstarší doby do 2. poloviny 17. století (výpisy z Balbína; k jednotlivým autorům případně biografické poznámky a výčet jejich prací; rozděleno věcně; na konci přivázán abecední rejstřík autorů (začátek 19. století). Sešitý svazek listin připravený pro knihařské zpracování, ke kterému již nedošlo.

Provenience: St. sig. Schr. 587, pův. 560, na obalu 176.

Inv. č. 793

1754-1795, papír, 122 ff, němčina, 23,5 x 20 cm.

**J. P. CERRONI LITERARISCHE MISCELEN**

**Šeršníkovy opisy** dvou básní: 1. Na Jana Campana, 2. Báseň Simona Proxena na Aerichalca Sebastianu, doplněné poznámkami ve vztahu k Balbínově *Bohemia docta*. Dále různé traktáty, například o knihkupectví na Moravě, výpisy z knih z fondu olomouckého lycea, početní stavy knih univerzitní knihovny v Brně z roku 1779, moravika z různých pramenů.

Inv. č. 927

Po roce 1780, papír, rukopisný sešit, 283 ff, latina, 15,5 x 20,5 cm.

**ANONYMI E SOCIETATE JESU ORIGINES ACADEMIAE OLOMUCENSIS, EX BIBLIOTHECA D. LEOPOLDI JOANNIS SCHERSCHNIK ... 1780 COMPARATA.**

Rukopis dějin jezuitského kolegia a akademie v Olomouci od 16. století do roku 1780 (dle poznámky na titulním listě je autorem částí, týkající se akademie, Jiří Plachý; v textu opisy listin a seznamy osob). **Šeršníková vazba** s textem na štítku HISTORIA/ACADEMIA OLOM./M54. V předním přideštlí vevázaný výtah z dějin jezuitského řádu v Čechách - 4 strany; má **Šeršníkovy marginálie**, není to však jeho rukopis. Na zadním přideštlí vypsána podle universitní matriky a posledního rektora profesora Monse posloupnost rektorů v letech 1765-1779.

Provenience: St. sign. Schr. 517, pův. 311, na přední desce červené číslo 138, na přideštlí exlibris Leop. Jana Šeršníka.

**MORAVSKÝ ZEMSKÝ ARCHIV - fond B 40: Zemský úřad Brno, III. manipulace**

Inv. č. 5018-5019

**ŠERŠNÍKOVA NADACE**

1814-1914, německy psané spisy (kurentem, od 1910 latinkou) adresované okresnímu hejtmanství, slezské zemské vládě a moravskému guberniu, respektive místodržitelství.

Podle testamentů L. J. Šeršníka z 30. ledna 1806 a 1. října 1808 byla uvedena do reality nadace [Probst Leopold Scherschnik'sche Bibliothekstiftung], která od Šeršníkovy smrti 21. ledna 1814 zajišťovala působnost knihovny.

Obsahem dvou kartonů jsou výroční zprávy jednotlivých kustodů knihovny, kterými byli Albín Heinrich (gymnaziální profesor, 1814-1831), Karel Schwarz (gymnaziální profesor, 1831-1862), Vincenc Bienert (filolog, 1862-1876), Václav Pscheidl (kustos sbírek gymnázia, 1876-1883), Antonín Balcar (1883), Jan Wytrzens (knihovník, účetní i pokladník nadace, 1883-1939). Další zprávy jsou od ředitelů gymnázií, starostů města, respektive jiných osob, které měly k nadaci vztah. Historii dokresluje mnoho dalších dokumentů, ať již žádosti o finanční podporu na rozšiřování sbírek, činnost knihovny apod. Zprávy jsou velmi podrobné, například za rok 1898 uvádí jmenovitý seznam přírůstků časopisů a pokračovacích děl (6 položek), monografických děl (75 položek) a využití významnými badateli (42 osob, z Brna například Christian d' Elvert). Přehledná tabulka za období 1883-1898 uvádí celkové náklady ve výši 2312 zlatých, z toho na knihy bylo vynaloženo 2245 zlatých, 518 na údržbu, 857 na služné a 197 tvořilo pojištění.

Z roku 1910 najdeme ve spisech několik verzí plánu na výstavbu Šeršníkovy muzea v Těšíně od stavitele Alberta Dostála. Cenná jsou souhrnná zhodnocení činnosti nadace, z nichž dobrozdání knihovníka gymnázia Felixe Hajduka a jiné od Wolfa Kirchmanna, jeho kolegy z Albrechtova gymnázia v Těšíně, vyzněla bez dostatečného ocenění významu historických sbírek. Nejcennějším přehledem je 22stránková zpráva ke 100. výročí Šeršníkovy smrti, kterou předložil slezské zemské vládě starosta města Rudolf Bukowski, a jež vyzněla v potřebu výstavby větší veřejné vědecké knihovny.

K pozůstalosti L. J. Šeršníka se tedy v Cerroniho sbírce vztahuje 19 inventárních čísel, z toho signatura Cerr I obsahuje práce psané rukou J. P. Cerroniho, v oddíle Cerr II jsou rukopisy Cerronim různým způsobem získané, z nichž 17 z provenience Šeršníka. Je otázkou, zda v době prodeje sbírky se některé ještě nedostaly do aukce a nedočkaly se tedy současného celku. Většina rukopisů Šeršníkovy provenience je po formální stránce podobná, když opisy či kompendia jsou svázané v tzv. Šeršníkově vazbě.

Jde o světlemodré papírové desky s pergamenovým hřbetem a růžky, s červeným štítkem na hřbetě, v němž je černou nebo zlatou barvou vyznačen verzálkami zkrácený název rukopisu. Takové desky najdeme také u sign. Cerr II, č. 394, kde však původní obsah je vytržen a vložen rukopis menšího formátu (v Cerroniho sbírce mají takovou vazbu položky II 5, 35, 88, 233, 259, 341, 394).

Díky publikační činnosti věděl učený svět o Šeršníkově více, než o mnohých jeho současnicích, velkého ocenění se však nedočkal. Mohli bychom citovat z Jana Jakubce: *"Literárně vytěžil poměrně málo ze své přebohaté knihovny (...) Jeho literární činnost je málo významná: podle tradičních názorů psal o tom, jak přešli Srbové ze severních krajín do území balkánských (1773), psal regionalisticky o učencích královéhradeckých (1773), později o učencích z Těšínska a jiné drobné příspěvky"*<sup>14</sup>. Ještě s menším záběrem publikační tvorby jej hodnotí Arne Novák, když o něm napsal do svých dějin *"sloužil slezské vlastivědě spíše jako sběratel než spisy kulturně dějepisnými, z nichž Nachrichten von Schriftstellern und Künstlern aus dem Teschner Fürstenthum (1812) dosud zcela nepozbyly ceny"*<sup>15</sup>. Novákovy dějiny byly v Čechách posledními, které uvádějí Šeršníka v historických přehledech české literatury.

Myslím však, že Šeršníkovy publikační činnosti byla pro svého autora významná. Pod vlivem svého učitele F. Pubičky zpracoval svou prvotinu o Srbech ve svých 25 letech. Víme, že téma bylo vyhlášeno lipskou společností a po zveřejnění v *Acta Societatis Jablonovianae* v Lipsku v roce

<sup>14</sup> J. Jakubec: *Dějiny literatury české*. Díl 2. Praha 1934 s. 55-56.

<sup>15</sup> J. V. Novák, A. Novák: *Přehledné dějiny literatury české*. 4. vyd. Olomouc 1936-1939 s. 233.



1772 dostal za ni Šeršník cenu ve výši 30 zlatých. Především to však byl pro něj morální podnět, jenž se projevil prohlubujícím se zájmem o slovanské dějiny a také zájmem o získávání a zpracovávání podkladů, které by bylo možné vydat tiskem.

V Národní knihovně v Praze je nejstarší Šeršníkovou knihou *De doctis Reginae-Hradecensibus commentarius* (Pragae, J. N. Fitzky 1775, 30 s.), která zachycuje údaje o 25 královéhradeckých učencích. Je to první samostatná kniha; dodatečně ji získala i Moravská zemská knihovna v Brně do svých sbírek.

V brněnské knihovně jsou od počátků uloženy zmíněné tři Šeršníkovy knihy:

*Epigramma in Turrim curiae Teschinensis*. Vindobonae, Ch. G. Taeubellii 1800. [3] s.

*Lesefrüchte aus Quintilians Werken zum Unterrichte der Gymnasialschüler*. Teschen, T. Prochaska 1810. 124 s.

*Nachrichten von Schriftstellern und Künstlern aus dem Teschner Fürstenthum*. Teschen, T. Prochaska 1810. 218 s.

Za naši pozornost stojí zejména třetí titul, a to nejen proto, že jde o Šeršníkovu práci nejceněnější, jak bychom mohli souhlasit s hodnocením Arna Nováka. V brněnském exempláři je na místě frontispisu rukou kustoda Albína Heinricha vepsáno: "*Toto dílko patří proto k vzácným, protože obsahuje na stranách 23-48 životopis vévody Albrechta sasko-těšínského. Ve všech ostatních svazcích, které knihkupectví prodávalo, tyto listy chyběly, protože musely být ihned po vydání tohoto díla na vyšší rozkaz zničeny. A. H.*"<sup>16</sup>.

Albrecht (Albert) Kazimír, syn polského krále Augusta III., vévoda sasko-těšínský (11.07.1738-11.02.1822), se v roce 1766 stal zetěm Marie Terezie, která mu propůjčila lénem vévodství těšínské; vojevůdce, jenž založil sbírku rytin, rukopisů a knih, která po něm byla pojmenována Albertina, žil ponejvíce ve Vídni. Proč tato pasáž byla z knihy vyražena? V našem výtisku najdeme na okraji několik otazníků či škrťů, které svědčí o tom, že se někdo nad obsahem zamýšlel. Celý případ je dokladem toho, že není radno psát o mocných současníkch.

Dějiny knihovnictví by měly ocenit výjimečnost vzniku a rozvoje veřejné knihovny v malém provinčním městě, jak k němu došlo na počátku 19. století v Těšíně. Ačkoliv snahou vídeňské vlády bylo vytvořit z Těšína centrum rakouského Slezska, když císařským patentem z 9. září 1774 se ve městě konaly dvakrát ročně veletrhy, bylo to přece jen malé město. Žilo v něm v té době 1958 obyvatel ve 217 převážně dřevěných domech<sup>17</sup>. Byl však křižovatkou na cestách k Haliči, měl dobré spojení s Uhrami i Slezskem a byl poměrně známým obchodním střediskem a postupně se rozvíjel. Srovnáme-li postavení Těšína s hlavním městem Moravy Brnem, které v té době bylo na počet obyvatel desetkrát lidnatější, má Těšín na počátku století k dispozici veřejnou odbornou knihovnu, zatím co v Brně spolková muzejní knihovna, která vznikala pozvolna od roku 1808, je zpřístupněna veřejnosti až roku 1883 (a to má Brno třetí veřejnou knihovnu v českých zemích po Praze a Olomouci).

Stejně tak, když si uvědomíme, s jakými problémy a jak dlouho trvalo, než se v Brně podařilo získat Cerroniho sbírky k vědeckému využití a dát je do Františkova muzea, je Šeršníkův přístup obdivuhodný. Nejen, že za svého života soustředil rozsáhlou kolekci rukopisů a knih, z nichž řada

<sup>16</sup> Německy znf originál takto: "Dieses Werkchen gehört darum zu den seltenen, weil es von Seite 23-48 die Biographie des Herzoges Albrecht von Sachsen-Teschen enthält. In allen übrigen Bänden, die durch den Buchhandel verkauften wurden, fehlen diese Blätter, denn sie mussten gleich nach der Erscheinung diesses Werkes auf höhere Weisung vernichtet werden. A. H." [=Albín Heinrich]

<sup>17</sup> Srov. *Slezsko 14. až 17. století*. V: Z. Konečný, F. Mainuš: *Stopami minulosti* 1. Brno 1979 s. 116-128.

má dnes nedozírnou hodnotu, ale že zajistil utvořením nadace její působnost po dalších sto let. Nová éra Šeršnickovy knihovny je v nejmladší polské historické knihovně, v Książnicy Cieszyńskiej, ustavené k 1. lednu 1994, v níž sbírka Leopolda Jana Šeršníka tvoří nejvýznamnější celek<sup>18</sup>. Tento případ si zaslouží naše uznání.

---

<sup>18</sup> K. Szelong: *Książnica Cieszyńska. V: Problematika historických a vzácných knižních fondů Čech, Moravy a Slezska 1995*. Sborník z 5. odborné konference Olomouc, 10.-11. října 1995. Brno - Olomouc 1996 s. 40-44.

# ZPRÁVA O PRŮZKUMU ARCHIVNÍCH A KNIŽNÍCH FONDŮ SE VZTAHEM K LEOPOLDOVI JANU SCHERSCHNIKOVÍ V HRADCI KRÁLOVÉ A V PRAZE

Na úvod mého příspěvku bych rád podotkl, že v případě pražských či královéhradeckých fondů a sbírek se v žádném případě nedá hovořit o ucelené literární či knižní pozůstalosti Leopolda Scherschnika. Necelých deset let, kdy těšínský rodák působil v Čechách, se v pražských a královéhradeckých archivech podepsalo minimálně. Věřím, že zjištěné materiály poslouží příštím biografům i zpracovatelům knižní i literární pozůstalosti L. Scherschnika, případně je budou orientovat směrem, kde lze v budoucnosti očekávat další objevy Scherschnikian. Citovat budu - pro futurum - i fondy, jejichž prohlídka byla negativní. Z důvodu duplicity naopak pomíjíme většinu již známých údajů a skutečností, které je možno bez nesnáží vyhledat v monografické studii Milana Kudělky z roku 1957<sup>1</sup>.

## I. Hradec Králové

Při prvotním ohledání fondů a sbírek ve městě, kde se Leopold Scherschnik zdržel jen krátce – v Hradci Králové, jsme bohužel byli neúspěšní. Víme, že v letech 1774-1775 byl Scherschnik sekretářem krajského komisaře Karla Josefa Bienera z Bienenberku (1731-1798, v Hradci Králové působil do roku 1779), autora knihy *Alterthümer des Königreichs Böhmen*<sup>2</sup>. Jeho pozůstalost se nám bohužel nalézt nepodařilo, s největší pravděpodobností se ani nedochovala<sup>3</sup>, víme ale, že většinu rozprodal rytíři ze Schönfeldu, dále F. M. Pelcl, J. Dobrovský a jiní, i když podle některých

<sup>1</sup> M. Kudělka: *Leopold Jan Šersník (1747-1814). Život a dílo*. Ostrava 1957 [dále jen Kudělka]. Novější literaturu o Scherschnikovi shrnuje J. Spyra: *Zestawienie najważniejszych publikacji dotyczących działalności i zbiorów Leopolda Jana Szersznika*. V: *190 lat założenia muzeum i biblioteki Leopolda Jana Szersznika 1802-1992*. Cieszyn 1993 s. 91-94.

<sup>2</sup> K. J. Biener z Bienenberku se narodil 4 listopadu 1731 ve Slaném, zemřel 20. ledna 1798 v Praze. Mj. je autorem studií *Abhandlung über die bei Podmokl im Jahre 1771 gefundenen Goldklumpen* (Prag 1771), *Versuch über einige merkwürdige Alterthümer im Königreich Böhmen* (Königgratz 1778, 1779 a 1782), *Geschichte der Stadt Königgrätz* (Prag 1780, druhý díl zůstal v rukopise) a edice latinských veršů královéhradeckého radního písaře z přelomu 16 a 17 století, které vydal pod názvem *Gabrielis Svěchlini de Paumberg Epigrammata nonnulla, cum animadversionibus quibusdam historiam Bohemiae litterarum illustrantibus* (Pragae 1780); viz A. Rybička: *Karel Josef rytíř Biener z Bienenberka, otec archaeologie české*. "Památky archaeologické a místopisné" 1859 s. 204-213.

<sup>3</sup> Neuvádí ji ani nejnovější *Soupis osobních písemných pozůstalostí a rodinných archivů v České republice* Jarmily Hanzalové, Praha 1997.

zmínek v Rybově *Soupisu strahovských rukopisů* je pravděpodobné, že část Bienenberkovy knihovny byla koupena strahovskými premonstráty<sup>4</sup>. Podobně neúspěšní jsme byli ve fondech Krajský úřad Hradec Králové a Biskupství Hradec Králové, kde jsme kupodivu – vzhledem k Scherschnikovým předpokládaným kontaktům s představiteli těchto úřadů z doby jeho působení v Hradci, nic nenalezli. Podotýkám, že náš průzkum se omezil pouze na prohlídku inventářů příslušných archivních fondů, dnes uložených v Státním oblastním archivu v Zámruku, a je tedy možné, že se v budoucnu podaří – po podrobnějším popsání těchto fondů – ještě něco nalézt.

Podstatně úspěšnější jsme byli v Muzeu východních Čech v Hradci Králové. Česká, moravská a slezská muzea – mezi nimi i toto – jsou zařazena do projektu Grantové agentury České republiky, v rámci něhož spolu se studenty bohemistiky pražské filozofické fakulty sepisujeme rukopisy 17. a 18. století<sup>5</sup>. Naše výzkumy jsou založeny na důkladném fyzickém kontaktu se sbírkami a fondy; díky prohlídce více než 60 000 svazků královéhradecké muzejní knihovny se nám podařilo zpracovat nejen rukopis, který byl již dříve popsán ve strojopisném inventáři sbírky rukopisů<sup>6</sup>, ale i dosud neznámý tisk nesoucí nezpochybnitelné znaky Scherschnikovy knihovny.

Rukopis z poloviny 17. století přináší na foliích 2r-13v (zbytek je prázdný) opis privilegií Starého Města pražského confirmovaných císaři Matyášem roku 1616, Ferdinandem I. roku 1627 a Ferdinandem III. roku 1649. Neznáme písaře tohoto rukopisu ani jeho bližší osudy (i když se zdá, že jeho pražský původ je nepochybný); jediný vlastnický přípis je právě nedatovaný podpis "Leopoldi Joannis Scherschnik" na lící straně druhého listu; dodejme, že na přední desce vazby se dochoval bohužel nečitelný zlomek červené pečeti. Vzhledem k absenci dalších přípisů předpokládáme, že po odchodu L. Scherschnika zpět do rodného Těšína v roce 1775 rukopis v Hradci Králové zůstal a neznámou cestou (snad přes královéhradecký biskupský seminář) se postupně dostal až do nynější muzejní sbírky<sup>7</sup>.

Nalezený tisk jistě prošel těšínskou knihovnou Leopolda Scherschnika. Jde o lovaňskou *Historii Congregationum de Auxiliis divinae gratiae sub summis pontificibus Clemente VIII. et Paulo V. Augustina* le Blanca z roku 1700. Kniha není tak skoupá na přípisky jako předcházející rukopis. Ještě z 18. století pocházejí podpisy na předním předešlém "C. J. Barchman Wagtiers" a na lici přední předsádky "(...) H. Loors" (začátek odštípen). Přípisek "Leopoldi Scherschnik Biblioth. Teschin." na titulním listu, stejně jako další znaky - signatura "O II 20" (stejná na hřbetním štítku a na předním předešlém) a inventární číslo "4084" na přední předsádce - jednoznačně lokalizují knihu do Scherschnikovy knihovny v Těšíně. Na základě tohoto exempláře je navíc více než pravděpodobné, že k předpokládané výměně mezi těšínskou a olomouckou gymnaziální knihovnou skutečně došlo, byť nám k tomuto tvrzení zatím chyběly důkazy<sup>8</sup>. Naznačuje to razítko na titulním listu s textem "BIBLIO: CAESAREAE OLOMUCII" stejně jako novodobé inventární číslo 29

<sup>4</sup> Viz mj. první díl rukopisu německé verze Slavatových pamětí (signatura DJ II 1), kde čteme na předním předešlém "Ex auctione Librorum Bienenbergiana Comparatum hoc opus Wilhelmi Slawata pro Bibliotheca Strahoviensi. A. 1798". Podobné přípisky i v rukopisech signatur DJ II 2 a DJ II 4-7. Srovnej i rukopisy signatur DG IV 66, DH IV 2 a Dlabáčovu biografii Bienenberka na s. 32bis - 18ter strahovského rukopisu se signaturou AZ V 12.

<sup>5</sup> Jedná se o projekt nazvaný *Rukověť literárních rukopisů Čech, Moravy a Slezska 17. a 18. století*, a navazující projekt *Komplexní filologický výzkum jazyka a literatury 17. a 18. století ve středoevropských souvislostech*.

<sup>6</sup> Z. Šolle: *Soupis rukopisů knihovny Krajského muzea v Hradci Králové* (strojopis). Praha 1974-1980. Sign. MS 74.

<sup>7</sup> Z. Šolle: *Soupis rukopisů z knihovny Krajského muzea v Hradci Králové* (strojopis). Praha 1974-1980, nepaginováno. Sign. MS 74.

<sup>8</sup> M. Kudělka: *Leopold Jan Šersník... v poznámce č. 1 s. 133.*

422 s poznámkou "duplikat" na předním přideštit. Tento pohyb bude nutné ale doložit na základě většího množství materiálu<sup>9</sup>.

## II. Praha - Národní knihovna

Předpokládáme, že vzhledem k Scherschnikově činnosti v Klementinu se v tamní knihovně dochovalo více - ne-li jeho vlastních rukopisů, tedy aspoň tisků či rukopisů s jeho vlastními příписy či poznámkami. Knihovna bohužel nedisponuje provenienčním katalogem pro staré tisky, a také starší Truhlářovy soupisy latinských, českých a německých rukopisů registrují převážně jen provenienci institucionální. Naštěstí díky minucióznímu soupisu autografů Bohuslava Balbína v Národní knihovně od Aleny Richterové můžeme uvést alespoň jeden, dosud neznámý doklad Scherschnikovy činnosti v Klementinu. Jde o Scherschnikovy příписy v rukopisu známého Balbínova díla *De regni Bohemiae felici quondam, nunc calamitoso statu*, známé obrany věnované pražskému kapitulnímu děkanu Tomáši Pešinovi z Čechorodu. Scherschnik na foliu 1r příписal "Est propria manus authoris P. Bohuslai Balbini" a "Praesens tractatio timide scripta"<sup>10</sup>. Že Scherschnik s tímto rukopisem pracoval, dosvědčuje i opis Balbínovy obrany ve sbírce bývalého Františkova muzea v Moravském zemském archivu v Brně<sup>11</sup>. V Národní knihovně jsme excerpovali také tři Scherschnikova díla, která tato knihovna schraňuje - *Nachrichten von Schriftstellern und Künstlern aus dem Teschner Fürstenthum* (Teschen 1810), *De doctis Reginae-Hradecensibus commentarius ad doctissimum virum Stanislaum Wydra* (Pragae 1775) a *Joannis Michaelis Nagoni Poëmatum libri IV* (Pragae 1777), u kterých bylo možné předpokládat, že ponese Scherschnikův darovací příпис. Tento předpoklad se ale nepotvrdil.

Zvláštním, ale zřejmě také nejznámějším případem je tzv. Hradecký rukopis<sup>12</sup>. Rukopis věnoval Scherschnikovi podle jeho vlastní autobiografie sekretář pražské arcibiskupské kanceláře V. P. Duchovský. V Hradci Králové, zřejmě před svým odchodem do Těšína, jej Scherschnik daroval hradeckému biskupu Kayserovi, poté se vzácná památka ocitla v rukou hradeckého děkana Kliera. Od něj ji získal asi v roce 1786 Josef Dobrovský, v jehož vlastnictví byl rukopis ještě roku 1818; již roku 1825 se ale ocitá v pražské lobkovické knihovně, která, jak známo, přešla do Národní a univerzitní knihovny ještě před 2. světovou válkou. Zde se pod signaturou XXIII G 92 nalézá dodnes.

## III. Praha - Státní ústřední archiv

Ve Státním ústředním archivu v Praze se náš průzkum soustředil do dvou fondů - nazývaných Jezuitika a Exjezuitika, u kterých jsme předpokládali existenci písemností spojených s životem a dílem Leopolda Scherschnika.

<sup>9</sup> Muzeum východních Čech v Hradci Králové, knihovna, signatura I-I 845; popis tisku i rukopisu v příloze.

<sup>10</sup> A. Richterová: *Soupis autografů Bohuslava Balbína z fondů Národní knihovny ČSR* Praha 1988 s. 64-68.

<sup>11</sup> Signatura 758/560, viz M. Kudělka: *Leopold Jan Šeršník...* v poznámce č. 1 s. 76-78.

<sup>12</sup> O vlastnictví Hradeckého rukopisu viz J. Volf: *Takzvaný Hradecký rukopis*. "Časopis československých knihovníků" 1926 s. 25-31 a 144-152. V celku jej poprvé a naposledy vydal A. Patera v ediční řadě *Památky staré literatury české* č. VIII. (1881). Badatelům je dnes k dispozici černobílá fototypická edice (podle sdělení pracovníků oddělení starých tisků a rukopisů Národní knihovny ČR dnes bohužel čitelnější než vlastní originál) v ediční řadě *Cimelia Bohemica* vol. X. (ed. B. Havránek), Pragae 1967. O dalších rukopisech v Scherschnikových rukou viz M. Kudělka: *Leopold Jan Šeršník...* v poznámce č. 1 s. 64 (poznámka č. 59).

Ve fondu Exjezuitika sloužil před vydáním moderního inventáře jako orientační pomůcka původní smíšený jmenný a věcný rejstřík nazvaný *Index in Exjesuiten und Studiensachen a. 1773 usque 1783*. Jeho druhá část (Lit. M usque Z) ale jméno Scherschnik neuvádí (Státní ústřední archiv Praha, fond Exjezuitika, kniha č. 5). Zmíněná novodobá příručka již zaznamenává fasciكل, který je v inventáři poněkud nepřesně pojmenován jako odměna P. Charuelovi a Scherschnikovi za dozor nad klementinskou knihovnou<sup>13</sup>. Ve skutečnosti se jedná o žádost klementinského knihovníka Charlese Charuela o zaplacení odměny za práce spojené s pořízením duplikátu katalogu v říjnu roku 1774, adresovanou zemskému guberniu v Praze 23. února 1775. V listu se bohužel neuvádí, o jaký katalog se jedná, ale je velmi pravděpodobné, že půjde o katalog klementinských rukopisů. K žádosti se vyjádřil 9. března 1775 představitel pražského finančního úřadu Bubák s tím, že Ch. Charuel má nárok na 37 zlatých a 30 krejcarů „und seinem Adjuncto Leopold Scherschnik“ náleží 20 zlatých. Posledním přípisem ze 7. dubna 1775, pod nímž se podepsal Jan Věžník, je žádost klementinského knihovníka doporučena ke kladnému přijetí<sup>14</sup>.

Ve stejném fondu se také dochoval další, dosud neznámý opis Scherschnikova katalogu klementinských rukopisů z roku 1781<sup>15</sup>. Je nadepsán *Codices Msti in Caes. Regia Bibliotheca Praegae ad Sanctum Clementem extantes 1781*, a další studium by mělo osvětlit jeho poměr ke klementinskému opisu<sup>16</sup>. Dodejme alespoň, že ve vlastním textu má (na foliích 2r-176v) občasné křížky červenou tužkou, snad zaznamenávající ztráty; za ním se pak pod titulem *Bibliothecae Nationalis Historia Sacra* skrývá (na foliích. 209r-232v) odlišnou rukou zapsaný tematický katalog tisků.

Vcelku snadno můžeme sledovat Scherschnikův postup v jezuitském řádu. Připomeňme, že noviciát strávil v letech 1765-1766 v Brně, repetitia humaniorum absolvoval v roce 1767 v Březnici, první pobyt v Praze (na malostranské akademii) je spojen s léty 1768-1769; nejméně zpráv je o chebském působení Leopolda Scherschnika v letech 1770-1772. Počátkem tohoto roku pak přichází těšínský rodák do pražského Klementina dokončit teologická studia.

V pražském archivu české provincie Tovaryšstva Ježíšova, stručně označovaném jako Jezuitika, přináší cenné souhrnné informace o členech Tovaryšstva Ježíšova (v té době již) tištěné *Catalogi personarum et officiorum Provinciae Bohemiae Societatis Jesu*. Zjistíme z nich nejen údaje o místu pobytu hledaného jezuita, ale především funkce, kterými byl pověřen, stejně jako jména všech dalších řádových spolubratrů, kteří byli členové dané koleje nebo residence.

Poprvé je Scherschnik uváděn v tomto katalogu v roce 1765, a to mezi „novitii scholastici I. anni“ brněnské koleje<sup>17</sup>. O rok později jeho jméno najdeme mezi „novitii scholastici II. anni“<sup>18</sup>. Magister novitio, a tady i přímý Scherschnikův nadřízený, byl tehdy Joannes Rirenschopff. V roce 1767 působil Scherschnik v březnické koleji; v katalogu je zmiňován mezi „repetens humaniora“ a jeho profesorem byl Joannes Truttnowsky, takto současně historik koleje a praeses juniorum<sup>19</sup>.

<sup>13</sup> Státní ústřední archiv Praha [dále jen SÚA Praha], fond Exjezuitika, inv. č. 338, sign. 411, kart. 68.

<sup>14</sup> K otázce Scherschnikova působení v klementinské knihovně srov. M. Kudělka: *Leopold Jan Šersník...* v poznámce č. 1, zvláště s. 58-63.

<sup>15</sup> SÚA Praha, fond Exjezuitika, inv. č. 742, sign. 6, kart. 107.

<sup>16</sup> J. Truhlář: *Catalogus codicum manu scriptorum latinorum, qui in C. R. bibliotheca publica atque universitatis Pragensis asservantur* II. Praegae 1906 s. 5, č. 1680-1686, sign. IX. A. 18. „Codices manuscripti in C. R. bibliotheca Praegae ad S. Clementem extans 1781“.

<sup>17</sup> *Catalogus personarum et officiorum Provinciae Bohemiae Societatis Jesu A. 1765*, SÚA Praha, fond Jezuitika, poř. č. 458, sign. IIIo-438, kart. 168, Collegium et Domus Iae Probationis Brunae, sl. 4.

<sup>18</sup> *Catalogus personarum et officiorum Provinciae Bohemiae Societatis Jesu A. 1766*, SÚA Praha, fond Jezuitika, poř. č. 458, sign. IIIo-438, kart. 168, Collegium et Domus Iae Probationis Brunae, sl. 4.

<sup>19</sup> *Catalogus personarum et officiorum Provinciae Bohemiae Societatis Jesu A. 1766*, SÚA Praha, fond Jezuitika, poř. č. 458, sign. IIIo-438, kart. 168, Collegium Brzeznicense, sl. 4.

První pražský pobyt L. Scherschnika v letech 1768-1769 je dokumentován v příslušném katalogu citací jeho jména mezi "repetens hist. ling. graec. et hebr." (spolu s ním Joannes Obst)<sup>20</sup> v roce prvním a mezi "repetens matheseos" v roce druhém (spolu s Vojtěchem Libscherem a Antonínem Strnadem)<sup>21</sup>. Scherschnikovým učitelem řečtiny byl P. Godefridus Gratzl, matematiku poslouchal u známého Jana Tesánka. Jen pro zajímavost dodejme, že kromě známých osobností, jako byl historik české jezuitské provincie F. Pubička, se například právě v klementinské koleji v roce 1768 poprvé setkal s budoucím královéhradeckým historikem Františkem de Paula Schwendou (studoval prvním rokem teologii), či se Stanislavem Wydrou (ten byl o rok výše), jehož styky s Scherschnikem jsou dostatečně známy. Dva roky strávené v Chebu vyučováním na nižším stupni jezuitského gymnázia - v roce 1770 učil Scherschnik principie<sup>22</sup> a o rok později gramatiku<sup>23</sup> - patří dodnes k nejméně známým obdobím v jeho životě, nicméně pravděpodobně ne nevýznamným. Připomeňme, že jen nedlouho předtím (v letech 1760-1764) pořádal chebský archiv známý archivář a tiskař Jan Josef Klausner a předpokládáme, že Scherschnik v Chebu přišel do styku s výsledky jeho čtyřleté činnosti<sup>24</sup>. Podle údajů uvedených v katalogu personarum jenom dodejme, že od roku 1770 se Scherschnik honosí titulem magister a že před odchodem do Prahy, v roce 1771, vykonával i funkci studentského svátečního exhortátora. Teologii začal Scherschnik studovat v Praze spolu s dalšími 15 studenty v roce 1772, tehdy pravděpodobně navštěvoval přednášky známého Jana Diesbacha, profesora spekulativní teologie a dogmatiky<sup>25</sup>. *Catalogus personarum* pro rok 1773 zřejmě již vytištěn nebyl.

Bohužel *Informatio de Candidatis Scholasticis Collegij et Domus Iae Probationis Societatis Jesu*, která přináší podrobné charakteristiky kandidátů Tovaryšstva Ježíšova, je dochována pouze do roku 1763<sup>26</sup>. Scherschnika kupodivu nenajdeme ani mezi studenty v matrice březnického gymnázia z let 1654-1771<sup>27</sup>. Pro zjištění Scherschnikových spolužáků z olomouckých studií je neocenitelný (bohužel nedatovaný) *Catalogus Philosophorum*, kde je mezi 182 studenty uváděn sice jako jediný z Těšína, zato tam ale najdeme více Slezanů z okolí, mj. dva posluchače z Fryštátu<sup>28</sup>. Vzhledem k tomu, že informace o jednotlivých archivních položkách v zastaralém inventáři pražského fondu Jezuitika jsou velmi stručné, je velmi pravděpodobné, že se další Scherschnikiana podaří najít i v budoucnosti.

<sup>20</sup> *Catalogus personarum et officiorum Provinciae Bohemiae Societatis Jesu A. 1766*, SÚA Praha, fond Jezuitika, poř. č. 458, sign. IIIo-438, kart. 168, Collegium Prag. ad S. Clementem, sl. 24; za Scherschnikovo jméno je připojena zkratka "Bed.", jejíž význam neumíme vysvětlit.

<sup>21</sup> *Catalogus personarum et officiorum Provinciae Bohemiae Societatis Jesu A. 1766*, SÚA Praha, fond Jezuitika, poř. č. 458, sign. IIIo-438, kart. 168, Collegium Prag. ad S. Clementem, sl. 24.

<sup>22</sup> *Catalogus personarum et officiorum Provinciae Bohemiae Societatis Jesu A. 1770*, SÚA Praha, fond Jezuitika, poř. č. 485, sign. IIIo-440, kart. 169, Collegium Egrense, sl. 9.

<sup>23</sup> *Catalogus personarum et officiorum Provinciae Bohemiae Societatis Jesu A. 1771*, SÚA Praha, fond Jezuitika, poř. č. 485, sign. IIIo-440, kart. 169, Collegium Egrense, sl. 9.

<sup>24</sup> J. Kolmann: *Dějiny ústředního archivu českého státu*. Praha 1992 s. 205-329.

<sup>25</sup> *Catalogus personarum et officiorum Provinciae Bohemiae Societatis Jesu A. 1772*, SÚA Praha, fond Jezuitika, poř. č. 459, sign. IIIo-440, kart. 169, Collegium Prag. ad S. Clementem, sl. 22.

<sup>26</sup> *Informatio de Candidatis Scholasticis Collegij et Domus Iae Probationis Societatis Jesu*, SÚA Praha, fond Jezuitika, poř. č. 460, nová sign. IIIo-441, kart. 170.

<sup>27</sup> Matrika gymnasia v Březnici (Memorabilia II.). 1654-1771, SÚA Praha, fond Jezuitika, poř. č. 62, rkp. č. 16, f. 154v (v době Scherschnikova pobytu v Březnici byl rektorem Joannes Milota).

<sup>28</sup> *Catalogus Philosophorum in Annum IIum*, SÚA Praha, fond Jezuitika, poř. č. 485, nová sign. IIIo-465, kart. 195.

Ani namátková prohlídka dalších fondů ve Státním ústředním archivu v Praze neobjevila neznámé rukopisy nebo korespondenci L. Scherschnika. Týká se to především pozůstalosti Gelasia Dobnera, přesněji 207 dochovaných listů adresovaných Dobnerovi v letech 1770-1785<sup>29</sup>. Základním zdrojem dochované korespondence těšínského rodáka budou pravděpodobně i nadále moravské a slezské knihovny a archivy; naše další pátrání v pražských institucích v tomto směru, například v Památníku národního písemnictví, bylo bezvýsledné.

#### IV. Praha - Knihovna Národního muzea

Během pátrání po tiscích a rukopisech Leopolda Scherschnika jsme v provenienčním rejstříku *Bibliografie spisů Bohuslava Balbína* našli zmínku o torzovitém tisku s vlastnickým podpisem Leopolda Scherschnika z roku 1768, který se dochoval v Knihovně Národního muzea - šlo o konvolut obsahující mj. Balbínovu práci *Syntagma illustrissimae familiae comitum de Kolowrat*, vydanou posmrtně roku 1767 péčí Josefa Emmanuela Diesbacha<sup>30</sup>. Při ověřování tohoto údaje a důkladnějším studiu tisků v Knihovně Národního muzea se až po několikerém dotazování podařilo objevit dalších 54 svazků starých tisků s vlastnickým přípisem Leopolda Scherschnika nebo razítkem jeho knihovny<sup>31</sup>. Bylo to překvapení dokonce i pro pracovníky muzea, neboť ti se domnívali, že vše, co bylo ve 40. a 50. letech převezeno z Frýdku a z Hnojníku do Prahy, je zpět v Cieszyně. Tento zlomek Scherschnikovy knihovny byl již v době katalogizačního zpracování - alespoň soudě podle rozdílných přírůstkových čísel, promíchán s ostatními fondy knihovny. I dnes jsou tyto knihy zařazeny podle věcné příslušnosti, a tedy rozptýleny. Nevíme také, jestli všech těchto 54 svazků (některé z nich obsahují přínavky, které rozepisujeme v následující tabulce) pochází ze svozu uskutečněného ve 40. a 50. letech. Vzhledem k absenci jakýchkoliv přípisů těšínské provenience například předpokládáme, že citovaná Diesbachova edice Balbínova spisu o Kolovratech se do knihovny Národního muzea dostala již předtím, tedy před 2. světovou válkou.

Všechny svazky jsou, jak již bylo řečeno, označeny podpisem Leopolda Scherschnika nebo razítkem jeho knihovny. U více než poloviny (31 tisků) je uveden i rok získání knihy (nejstarším již citovaný Balbín - 1768, nejmladší až roku 1821, tedy po Scherschnikově smrti; jinak 1 - 1800, 1 - 1802, 5 - 1803, 4 - 1804, 2 - 1805, 4 - 1806, 6 - 1807, 2 - 1808, 1 - 1809, 1 - 1810 a 2 - 1813); některé z nich i s uvedením ceny, za jakou byly koupeny. Menší část starých tisků má přípisy starších vlastníků - jezuitské koleje v Olomouci, dominikánů v Těšíně, J. de Praschmy, Leopolda Nepomuka Poltzera, Friderica de Calisch, Francisca de Paula Warlingera, Godefrida Pusche, Cyri-la Schultetia a dalších. Převážná většina - 36 - jsou díla latinská, 12 je německých, dvě řecko-latinská, jedno hebrejské a francouzské; jeden slovník je latinsko-německo-český a druhý latinsko-německo-polsko-francouzský. Co se týče roku vydání, bylo 11 knih vytištěno v šestnáctém století, 8 ve století sedmáctém a zbytek, tj. 35 tisků v osmnáctém století. Nejstarším tiskem je Solinova *De memorabilibus mundi diligentia annotatus et indicio alphabetico prenotatus* z roku 1512. Vzhledem k nedostupnosti fondů Knihovny Národního muzea v Praze pro badatele z Těšínska přikládáme přehled nalezených tisků v přehledné tabulce.

<sup>29</sup> SÚA Praha, Pozůstalost G. Dobnera, sign. LXIII (384), viz též J. V. Šimák, *Pozůstalost Dobnerova. "Časopis Českého muzea" 1901 s. 1-20, 113-138.*

<sup>30</sup> A. Baďurová a kol.: *Bibliografie spisů Bohuslava Balbína vytištěných do roku 1800.* Praha 1989 s. 184-185.

<sup>31</sup> Na tomto místě bych rád poděkoval paní Janě Jakšové za poskytnutí údajů z interního provenienčního katalogu starých tisků Knihovny Národního muzea.



Současně jsme měli možnost prostudovat fascikl písemností, které se vztahují k osudům Scherschnikovy knihovny ve 40. a 50. letech našeho století<sup>32</sup>. Připomeňme, že Němci na konci 2. světové války evakuovali z Cieszyna přibližně 5000 svazků knih do zámku v Hnojniku, do školy ve Vojkovicích a do Šumperku; ještě v roce 1945 byly knihy vyvezeny do Frýdku a následovně do Národního muzea v Praze. Zpět se knihy vrátily teprve v roce 1962 především díky starostlivosti kustoda těšínského muzea Ludwika Brožka<sup>33</sup>.

Zmiňované písemnosti podstatným způsobem rozšiřují naše znalosti o pohybu Scherschnikovy knihovny v té době<sup>34</sup>. V následujícím přehledu budeme citovat pouze ty pasáže, které se týkají tisků.

Podle výpisu z blíže nespecifikovaných spisů odvezli v roce 1944 Němci 2395 knih do Hnojniku, 2028 knih do Vojkovic (tato část se později dostala do Frýdku)<sup>35</sup> a asi 50 neidentifikovaných předmětů (mezi nimi 12 akvarelů) do muzea v Šumperku. Podle informace kustoda L. Brožka to navíc bylo 80 obrazů a téměř celý městský archiv. Po 2. světové válce (v roce 1946) byla započata jednání na úrovni českých a polských delegátů o navrácení knihovny i dalších předmětů. V této fázi se ministerstvo školství zajímalo pouze o hnojnickou část Scherschnikovy knihovny - ta byla s povolením Národního pozemkového fondu při ministerstvu zemědělství převezena do Knihovny Národního muzea v Praze<sup>36</sup>. Týž pramen uvádí, že knihovna, obrazy a drobnější předměty byly v prvních poválečných dnech převezeny na zámek ve Frýdku a odtud do městského archivu, kde byl vedle toho uskladněn německý konfiskovaný majetek. Převoz z Vojkovic provedl profesor Kocych se studenty místeckého gymnázia, informace může dále podat řídící učitel Karel Štolfa. "Návštěvou archivu bylo zjištěno", praví dále dokument, "že ve třech větších místnostech nalézá se nepřehledně uložený různý majetek, jako knihy, obrazy, nábytek, starožitnosti apod., o němž řed. Štolfa prohlásil, že pochází většinou ze sběru konfiskovaného majetku a že mimo jiné jest v archivu též Szersznikova knihovna dovezená na zámek. Knihy nejsou inventarisovány, jsou toliko odděleně uloženy a celkem jde asi o 15 m<sup>3</sup>"<sup>37</sup>. Připomen je opis protokolu, sepsaný 27. ledna 1947 ve Frýdku-Místku, kde se mj. uvádí, že se má do Frýdku dostavit zástupce muzea z Cieszyna, aby ověřil, které předměty skutečně z těšínského muzea pochází. Dále se konstatuje, že "pokud jde o knihy, bylo dohodnuto, že budou předány jako celek, ježto chybí inventární seznam, který nelze pořídit pro nedostatek odborných sil"<sup>38</sup>.

<sup>32</sup> Všechny následující údaje čerpám z tohoto neoznačeného a neofoliovaného konvolutu kopií písemností vztahujících se k Scherschnikově knihovně. Za zpřístupnění děkuji paní Janě Jakšové z Knihovny Národního muzea.

<sup>33</sup> M. Makowski, J. Spyra, K. Szelong: *Zbiory i Fundacja Szersznika po 1814r. V: 190 lat założenia muzeum i biblioteki Leopolda Jana Szersznika 1802-1992*. Cieszyn 1993 zvláště s. 89. Kudělka v rozboru Scherschnikovy knihovny (*Leopold Jan Szersznik... v poznámce č. 1 s. 130-149*) hovoří na dvou místech pouze obecně o "pražském deponátu"; jinak se poválečným osudům knihovny vyhnul.

<sup>34</sup> Pro úplnost dodejme, že jsme neměli možnost prostudovat konvolut strojopisů se seznamy tisků, které prošly Národním muzeem v Praze, který uchovává Książnica Cieszyńska a který je hlavním zdrojem pro posouzení celkových přesunů knihovny i případných jednotlivých ztrát. Nově nalezené tisky, které uvádíme v přehledné tabulce, konfrontujeme pouze se strojopisným *Wykazem braków całościowych i częściowych w księgozbiorze i kolekcji rękopisów ks. Leopolda J. Szersznika*; za zaslání fotokopie děkuji Mgr. K. Szelongovi z Książnicy Cieszyńskiej.

<sup>35</sup> Podle rukopisné poznámky na jednom z přiložených listů byly knihy a další předměty z Vojkovic v srpnu 1945 již ve Frýdku.

<sup>36</sup> Viz poznámku č. 32, výpis ze spisu, nedatovaný strojopis, asi z poloviny roku 1950.

<sup>37</sup> Tamtéž.

<sup>38</sup> Opis protokolu z 27. ledna 1947 tamtéž.

Strojopisný *Návrh na postup ve Frýdku* předcházел převezení vojkovické části knihovny do Prahy v roce 1950 a přesně specifikuje, jakým způsobem mají úředníci knihovny Národního muzea ve Frýdku-Místku postupovat; mimo jiné mají "sepsat protokol o Šeršnikově knihovně. Odkud, kdy, v jakém počtu byly knihy převezeny, nebo jestli nebyly přimíchány k jiným celkům. Co je v místnosti, označeno jako součást Š. kn., balit a zjišťovat počet, souhlasí-li to s frýdeckým zápisem z loňska za návštěvy Brožkovy (...)" K této pasáži se vztahuje dodatečná rukopisná poznámka, že tehdy bylo shromážděno celkem 3173 knih. Onen "frýdecký zápis" ale ve fasciklu chybí. V závěru *Návrhu* čteme povzdech některého z odborných pracovníků knihovny Národního muzea, že "knihovna měla býti od začátku zamčena ve skříních a ne jako halda braku, nestřežena. A při tolika opomenutích i nedbalosti si mysleli, že spravují již svůj nebo nadějný svůj majetek, ale přitom ho nabízeli jinam"<sup>39</sup>.

V *Návrhu* citovaný protokol je přiložen; datován je ve Frýdku 10. srpna 1950 a signovali jej za knihovnu Národního muzea M. Daňková a J. Vrchotka a za městský národní výbor ve Frýdku Rudolf Kapča (předseda) a Karel Štolfa (archivář). Protokol shrnuje práci obou knihovníků ve dnech 7.-10. srpna 1950 v "oně části Šeršnikovy knihovny, která jest uložena ve Frýdku". Opakují se v něm známé a zde již uvedené okolnosti. K Brožkovu součtu knih (3173), který vyplývá z protokolu ze dne 11. července 1949, K. Štolfa dodal, "že k tomuto číslu došel archivář Brožek pouze odhadem". V protokolu se dále praví, že "vyslaní zástupci MŠVU [Ministerstva školství, věd a umění] provedli přesný součet knih označených jim jako Šeršnikova knihovna a našli celkem 3195 svazků, z nichž většina (podle zběžné prohlídky) byla označena jménem nebo rázítkem Šeršnikovy knihovny. (...) Nad to byly nalezeny dvě malé dřevěné truhlice, které p. Štolfa označil za součást Šeršnikovy knihovny. Jedna z nich byla odemčena a v ní nalezeno 34 starých tisků, větš. označených jménem Šeršnikovým. Druhá zamčená truhlice nebyla odmykána<sup>40</sup>. Dále oznámil p. arch. Štolfa vyslaným zástupcům MŠVU, že zapůjčil tři knihy z Šeršnikovy knihovny Astronomické sekci přírodovědecké společnosti v Moravské Ostravě, a to německou knihu asi z roku 1805, pojednávající o Měsících, a dvě astronomické ročenky. Pan Štolfa se zavázal, že knihy co nejdříve vyurguje a zašle do knihovny Národního muzea<sup>41</sup>. (...) Protože knihy z Šeršnikovy knihovny byly v některých etapách uloženy ve Frýdku spolu s jinými knihami (zejména z německého majetku), žádá Ministerstvo školství, věd a umění, aby MNV [Městský národní výbor] ve Frýdku měl dále na paměti možnost, že některé knihy z Šeršnikovy knihovny se přimísily k cizím celkům a že by se mohly ještě nalézt. V tom případě nechť MNV ve Frýdku zpraví o tom knihovnu Národního muzea v Praze, která se ujala odborného zajištění Šeršnikovy knihovny"<sup>42</sup>. Patrně bezprostředně po vzniku tohoto protokolu byla frýdecká část Scherschnikovy knihovny převezena dráhou do knihovny Národního muzea v Praze.

V dalším protokolu o soupisu frýdecké části Scherschnikovy knihovny, tentokrát z 21. října 1950, se mj. hovoří o chybě "ve frýdeckém součtu knih" s tím, že ve skutečnosti Knihovna Národního

<sup>39</sup> *Návrh na postup ve Frýdku*, nedatovaný strojopis, tamtéž.

<sup>40</sup> Podle dalšího protokolu, který je datován 21. října 1950, bylo ve druhé truhličce 35 svazků knih; viz dále.

<sup>41</sup> Passus o těchto třech knihách byl v čistopisu protokolu z 21. října 1950 na přání Ministerstva školství, věd a umění vynechán.

<sup>42</sup> Protokol o Šeršnikově knihovně datovaný 10. srpna 1950, strojopis, tamtéž. Že se tak nestalo, naznačuje *Soupis starých tisků ve sbírce Okresního vlastivědného muzea ve Frýdku-Místku* Václava Pumpřly (Frýdek-Místek 1985 s. 37 č. 106), podle kterého je ve sbírce tohoto muzea tisk J. B. Duboise de Jancigny *Essai sur l'histoire littéraire de Pologne* (Berlin 1778, signatura FM 26212 S) s podpisem "Leopoldi Scherschnick 1802".

muzea převzala místo 3195 svazků 3205 svazků, celkem i s knihami v obou truhličkách se jednalo o 3274 svazků knih. "Tento počet svazků", praví se dále, "souhlasí s počtem 3224 běžných čísel, která vykazuje soupis pořízený knihovnou Národního muzea. Rozdíl se vysvětluje původním naším úmyslem, shledati rozptýlené svazky vícesvazkových spisů a shrnouti všechny části téhož díla pod jedno číslo. Pro nedostatek času nebylo možno dodržet tu zásadu, byla provedena jen v rozpětí čísel 1 - 300, jak je patrné ze seznamu"<sup>43</sup>. Protokol dále obsahuje informace o způsobu řazení knih (byly srovnány podle formátu od oktávy po folio) a vysvětluje provenienční značky v soupisu (Sch. – vlastní podpis Šeršníkův; exl.- Šeršníkov exlibris; raz. – razítko Šeršníkovy knihovny (posmrtné); Bibl. Tesch. – majitelský záznam těšínské knihovny; O – knihy bez označení).

Posledním a nejmladším dokladem ze zmiňovaného fasciklu, jehož obsah jsme zde obšírně podali, je přípis knihovny Národního Muzea Ministerstvu školství, věd a umění z konce roku 1950<sup>44</sup>. Hovoří se v něm o výše citovaném protokolu z 21. října téhož roku a o odevzdaných exemplářích obou částí Scherschnikovy knihovny, frýdecké i hnojnické; rukopisně je připojen počet čísel soupisu, který u frýdecké části činil 3223 a u hnojnické 1501 čísel. Závěrem této části podáváme přehlednou tabulku, informující o celkových počtech knih Scherschnikovy knihovny v letech 1945-1950. Je třeba podotknout, že rozdíly je možné vysvětlit nejen případnými ztrátami, ale i nespolehlivou evidencí, zejména u součtů z roku 1945; svou roli jistě hrálo i nerozlišování svazků a knih v písemnostech, ze kterých jsme čerpali:

Datum	Hnojnická část	Frýdecká (Vojkovická) část
1945 (?)	2 395	2 028
11. 7. 1949	-	3 173
10. 8. 1950	-	3 195 (a dvě truhličky)
21. 10. 1950	-	3 274 (případně 3224)
16. 12. 1950	1 501	3 223

K této zprávě bych rád dodal některé shrnující poznatky:

- V Praze, respektive v Hradci Králové, se nalézají pouze torza písemností spjatých se Scherschnikem, či zlomky jeho knihovny; vzhledem k rozptýlenosti těchto jednotlivin lze v budoucnu očekávat i další objevy v citovaných fondech.

- Pokud se týče biografických údajů o Scherschnikově působení v Tovaryšstvu Ježíšově, budou pražské archivy vždy jen doplňujícím pramenem. Hlavním zdrojem by pro budoucího biografa mělo být Archivum Romanum Societatis Jesu v Římě, kde je nutno soustředit se především na kopíáře korespondence odesílané generálem Tovaryšstva Ježíšova do české provincie, a dále na katalogy triennales, přinášející výstižné charakteristiky členů Societatis Jesu, a to včetně jejich jazykových znalostí, u Scherschnika otázkou několikrát diskutovanou.

- Bylo by vhodné obrátit se na Státní okresní archiv ve Frýdku-Místku, Muzeum Beskyd ve Frýdku-Místku, Okresní vlastivědné muzeum v Šumperku a na nástupce Astronomické sekce přírodovědecké společnosti v Ostravě s dotazem o knihách Leopolda Scherschnika. Vzhledem k vlastním zkušenostem v institucích tohoto typu bych doporučoval spíše fyzickou prohlídku knižních fondů.

- Je velmi pravděpodobné, že v Knihovně Národního muzea budou další tisky, které pocházejí z Scherschnikovy knihovny (převážně z tzv. pražského deponátu), případně rukopisy s přípisky

<sup>43</sup> Protokol o soupisu frýdecké části Šeršníkovy knihovny z 21. října 1950, strojopis, tamtéž.

<sup>44</sup> Opis strojopisného přípisu je datovaný v Praze 16. prosince 1950.

Leopolda Scherschnika. Protože fyzická prohlídka těchto fondů je pro badatele zvenčí prakticky nemožná, budeme se muset zřejmě spokojit s případnými dalšími náhodnými objevy.

- Jak vyplývá z několika zjištěných údajů, ne všechny knihy, které prošly rukou L. Scherschnika a které jsou dnes uloženy v Praze či v Hradci Králové, byly po 2. světové válce součástí tzv. hnojnického a vojkovického deponátu.

- Předpokládáme, že obdobná nálezová situace bude existovat i v pražské Národní knihovně; tady se ovšem bude jednat o stopy po Scherschnikově činnosti před rokem 1775.

- Dosud zjištěné tisky z Knihovny Národního muzea v Praze a z Muzea východních Čech v Hradci Králové by bylo vhodné zpracovat a záznamy začlenit do připravovaného generálního katalogu Scherschnikovy knihovny bez ohledu na jejich dnešní uložení.

### Seznam nově zjištěných tisků a rukopisů z knihovny L. J. Scherschnika v Praze a v Hradci Králové

Poznámka:

V prvním sloupci uvádíme signatury, přírůstková a inventární čísla; na prvním a druhém řádku dnes platnou signaturu Knihovny Národního muzea (ta je vepsána na tištěné exlibris s textem "KNIHOVNA NÁRODNÍHO MUZEA V PRAZE" a "STARÉ TISKY", které je obvykle přilepeno na předním předeští) a přírůstkové číslo téže instituce (zapsané na zadní předsádce nebo posledním listu tisku a doprovázené kulatým razítkem s opisem "KNIHOVNA NÁRODNÍHO MUZEA"); na třetím řádku potom registrujeme signaturu Scherschnikovy knihovny, která je tužkou vepsána převážně na lici předního předsádkového listu (chybí-li předsádka, pak přímo na listu titulním). Konečně ve čtvrtém řádku uvádíme inventární číslo (bylo-li zjištěno), a to podle strojopisného *Wykazu braków całościowych i częściowych w księgozbiorze i kolekcji rękopisów ks. Leopolda J. Szersznika* (za poskytnutí kopie děkuji Mgr. K. Szelongovi), a to včetně malých písmen, která znamenala pořadí vícesvazkových titulů a která Wykaz nerozvádí.

Ve druhém sloupci uvádíme stručný bibliografický popis tisku; přívazky rozepisujeme.

Ve třetím sloupci opisujeme všechny provenienční přípisky, poznámky a záznamy vlastníků, supralibros na vazbě, starší signatury a razítka, s výjimkou těch, které jsou uvedeny v prvním sloupci; neregistrujeme ale hřbetní papírové štítky z 1. poloviny 19. století; na horním se opakuje titul knihy (některý z těšínských knihovníků přitom někdy využil starší psaný nebo vytlačený text), na dolním štítku je pak přepsána signatura Scherschnikovy knihovny.

#### HRADEC KRÁLOVÉ: Muzeum východních Čech

Signatury:	Titul, místo a rok vydání:	Provenienční přípisky:
MS 74 79/52 sine sine	[Opisy císařských potvrzení pražských privilegií z let 1613, 1627 a 1649], rkp. (Praha, pol. 17. stol.)	Na fol. 2r podpis "Leopoldi Joannis Scherschnik".
I-I 845 sine O II 20 4 084	Augustinus le Blanc: Historia Congregationum de Auxiliis divinae gratiae sub summis pontificibus Clemente VIII. Et Paulo V. (Lovania 1700).	Na předním předeští podpis "C. J. Barchman Wagtiens", červeným pastelem "41" a sign. tužkou "CX. B. I" (olomoucká?) a O. II. 20. (tešínská) perem. Na lici přední předsádky "I... [H. Loors" (začátek odstřižen) z 18. stol., červeným pastelem "175", tamtéž nahoře (olomoucké inv. č.?) "29. 422 duplikat". Na titulním listu podpis "Leopoldi Scherschnik Biblioth. Teschen." a razítko s moravskou orlicí uprostřed a textem "BIBLIO: CAESAREAE OLOMUCII".

Signatury:	Titul, místo a rok vydání:	Provenienční připsy:
<b>10 D 48</b> II-2 272/81 X VIII 8 <b>6 006</b>	Andreas Calagius: Phrases vocesque, optima et selectissimae poetarum, authenticorum, latinorum (Gorlicii 1592).	Na titulním listu připsky "Congret. Reginae Angel. Donat Josephus Rücker Die 31 Augusti A. 1709." a "Leopoldi Scherschnick mp. 1806." Na přední desce položené vazby zdobené slepotiskem vytlačeny nahoře iniciály "[...] A W" (jejich začátek přelepen štítkem) nahoře a letopočet "1592" dole.
<b>10 D 59</b> II-1 630/79 Z IX 41 <b>6 512</b>	Villaume: Praktisches Handbuch für Lehrer in Bürger- und Landschulen (Brünn 1787).	Na titulním listu připsky "Leop. Scherschnick mp."
<b>10 D 67</b> II-738/77 O V 27 nezjištěno	Geographie zum Gebrauch der Gymnasien in dem Herzogtum Schlesien und Graffschaft Glatz in III. Theilen (Breslau 1782).	Na titulním listu připsky "Biblioth. Scherschnick mp. Dono P. Cas Z...h [inkoust rozpit] 1809".
<b>10 D 81</b> II-1 634/79 Z VII 28 <b>6 424</b>	Karl Friedrich Riemann: Versuch einer Beschreibung der Rekanschen Schuleinrichtung (Brünn 1790).	Na titulním listu připsky "Leop. Scherschnick mp."
<b>12 A 24</b> II-5 071/88 3 P II 9 <b>2 655</b>	Simon Schardius: Historicum opus in quatuor tomos divisum (Basileae 1574).	Na lici přední předsádky kulaté razítko s opisem "LEOP. SCHERSCHNIK'S BIBLIOTHEK IN TESCHEN" (též na titulním listu). Na titulním listu připsky "Leopoldi Scherschnick mp. 1805", v horním pravém rohu starší číslo "No 560" (škrtuto a přelepeno), pod tím "No 939", dole vpravo starší připsky "Ex bibliotheca Tobiae Fischeri Philos. et Med. Doct. Ao 1589 30. Octob". Na titulním listu 2. dílu vyškrábaný, dnes nečitelný podpis z 18. stol. Pergamenový hřbet s latinským textem z 15. stol. přetřen zelenou barvou.
<b>12 B 13</b> II-4 677/89 V III 19 <b>5 712</b>	Philippus Jacobus Spener: Historia insignium illustrium seu Operis heraldici pars specialis (Francofurti ad Moenium 1680).	Na přední předsádce poškozený připsky "12 Aug. 1702 31 flor. 30 fl[...]" Na lici přední předsádky a (Scherschnikova?) poznámka "6 fl.". Na mědirytině, která je přivázána jako frontispis, připsky "Ex libris Jois Petri Gabrielis de Mattencloit Praeposito Nissen. 1702". Na titulním listu nahoře "C. R. Bibliothecae Scherschnickianae Teschinii Dono Perillustris Domini L. Baronis R. de Mattencloit", uprostřed odlišnou, starší rukou "Fryherr Von Mattencloit", dole opět jinou rukou "Gabriel Chry. [?] Mattencloid mp 1821" (sic!).
<b>12 B 18</b> II-1 215/78 O II 10d <b>4 072</b>	Antonius Socherus: Historia Provinciae Austriae Societatis Jesu. Pars prima (Viennae 1740).	Na titulním listu připsky "Collegii Societatis Jesu Olomucii Catalogo inscriptus Ao 1746" a "Leopoldi Scherschnick 24 Augusti 1803. 1f. 15x. bibliothecae".
<b>12 B 26</b> II-5 248/89 L I 19 <b>2 870</b>	Franciscus Dominicus comes ab Almeslo: Curiosa Naturae Arcana Incliti Regni Boemiae, et appertinentium provinciarum Moraviae et Silesiae (Vetero-Pragae 1724).	Na titulním listu Scherschnikovou rukou "Dono D. Jo. Cas. Com. de Praschna 2 Junii 1803" a "Bibliotheca Scherschnickianae". Na obou deskách vazby nezjištěné šlechtické supralibros.

Signaturey:	Titul, místo a rok vydání:	Provenienční připsy:
<b>12 B 31</b> II-5 286/89 I P 18f <b>4 308</b>	Bernardus Pez, Philibertus Hueber: Codex diplomatico-historico- epistolaris. Tomus VI. pars I. (Augustae Vind. et Graccii 1729). Adl. 1.: Tomus VI. pars II. Adl. 2.: Tomus VI. pars III.	Na titulním listu podpis "Leopoldi Scherschnick mp."
<b>12 B 32</b> II-5 287/89 I P 15b <b>8 666</b>	defektní tisk: Johann Christian Lünig: Teutsches Reichs Archiv (s. l., s. d. l. pol. 18. stol.).	Na listu A 1r tisku kulaté razítko s opisem "LEOP. SCHERSCHNIK'S BIBLIOTHEK IN TESCHEN". (Srov. I. sv. pod sign. 15 A 9).
<b>12 D 77</b> II-5 068/88 S V 4 <b>5 580</b>	Sammlung der wichtigsten Privilegien, Statuten, Rescripten und pragmatischen Sanctionen des Landes Schlesien. Erster Theil. (Leipzig 1736). Adl. 1.: Anderer Theil (s. t.).	Na versu přední předsádky připsaný "Ex Libris Leopoldi Innocentij Nepom. Poltzer Teschinensis Consulis et Advocati jurati, compara: Wratislaviae 4ta 8bris 1740. 6. Florenis." Na titulním listu podpis "Leop. Scherschnick mp."
<b>12 E 64</b> II-267/76 S IX 17 <b>5 675</b>	Jo. Henric. Posselt: Bibliotheca Posseltiana i. e. Catalogus librorum [...] a B. Domino Jo. Henric. Posselto, [...] divisio prima (Zittae 1727). Adl. 1.: [...] divisio secunda (Zittae 1728). Adl. 2.: [...] divisio tertia (Zittae 1728). Adl. 3.: [...] divisio quarta et ultima (Zittae 1729).	Na předním předešlé nesignované grafické exlibris "Bibliotheca Scharffiana" se symbolem, heslem "Sine Umbra" a latinskou skladbou "Saepe parum juvat tam multos volvere Libros, / Christe, tuam, mortem volvere saepe juvat. / Tot Libros inter quanta versamur in umbra! / Hic sine Sol umbra splendidus exoritur: / Lectio Librorum sine Te labor omnis in umbra est. / I Cruce da Lucem cernere, Christe, tua. / M. GOTTFRIED BALTHASAR SCHARFF." Na titulním listu základního tisku podpis "Leop. Scherschnick mp. 1804." Zadní prkénko vazby odlomené a ohrované.
<b>12 E 70</b> II-1 633/79 Z VIII 27 <b>6 459</b>	Ueber die Broschüren unserer Zeiten. Eine Wochenschrift (Prag 1782).	Na versu přední předsádky připsaný "Ad usum Pris Blasii Windler S. Ord. Praedm. Filii Conventus oppaviensis". Na titulním listu připsaný "Biblioth. Scherschnick mp. Dono P. Cas. Z[...]h [rozpito] 1808".
<b>13 A 22</b> II-4 763/84 V III 3 <b>5 696</b>	Octavius Strada a Rosberg: De vitis imperatorum et caesarum Romanorum (Francofurti ad Moenum 1615).	Na titulním listu původní nečitelný vyškrábaný připsaný a poznámka Scherschnikovou rukou "Leop. Scherschnick dono datus a D. Francisco de Paula Warlinger die 14 Octob. 1800".
<b>13 A 29</b> 6 502/54 T II 13 <b>50-51</b>	Evangelium secundum Matthaeum in lingua hebraica cum versione latina (Basileae 1537).	Na titulním listu perem podpis "Leop. Jois Scherschnick mp.". Do hřbetu vevázán pruh pergameny s latinským církevním textem z 2. pol. 14. stol. Na přední desce renesanční, figurálními motivy bohatě zdobené vazby iniciály "H B", tamtéž vytlačeno "SEBAST. MVNS. IN MAT. XXXVII".
<b>13 A 41</b> II-1 652/79 2 H III 23 <b>1723</b>	Genuina facti et juris species in Sachen deß Von N. N. Priore, Vicario, und gesambten Convent der Carthauß Vallis Josaphat zu Ollmütz (Brünn 1724).	Na předním předešlé červenou pastelovou tužkou "3 x". Na titulním listu podpis "Leopoldi Scherschnick mp. 1806. 3x."
<b>13 A 52</b> II-1 608/79 O II 7a <b>4 069</b>	Ignatius Agricola: Historia provinciae Societatis Jesu Germaniae superioris (Augustae Vindelicorum 1727).	Na titulním listu perem "Leopoldi Scherschnick mp. 24 Augusti 1803." Spodní dvě mezipolní hřbetu zabílena se zbytky jezuitské (?) sign. "11 [...]".

Signatury:	Titul, místo a rok vydání:	Provenienční přípis:
<b>13 C 57</b> II-I 754/80 T VI 14 <b>250</b>	Des. Erasmus Roterodamus: De immensa Dei Misericordia (Norimbergae?, 1524). Adl. 1.: Divi Aurelii Augustii De Natura et gratia liber unus (Norimbergae 1524). Adl. 2.: Divi Aurelii Augustini De spiritu et litera liber unus (Norimbergae 1524). Adl. 3.: In Evangelium Marci paraphrasis per D. Erasmum Roterodamum nunc recens et nata, et formulis excusa (s. l., 1523?). Adl. 4.: In epistolam Ioannis apostoli catholicam primam, Ioannis Oecolampadij Demegoriae, hoc est Homiliae una et viginti (Norimbergae 1524).	Na předním přideští tužkou poznámka o ceně "30 x" z poč. 19. stol. Na titulním listu základního tisku podpis "Leopoldi Scherschnick mp. 1808. 36 x.". Na zadním přideští podpis glosátora ze 16. stol. "Balthasarus Hauth[...]gus" (nečitelné). V celém konvolutu soudobé komentáře.
<b>13 C 66</b> II-1638/79 T VI 16 <b>251</b>	Novum testamentum graece et latine (Basileae 1542).	Na předním přideští perem "Nicolaus Brigm [?] Franckosenensis [?] Anno 1591 den 3. Februarij". Na titulním listu perem "Leop. Scherschnick mp. 31. Octobris 1810" a tužkou soudobá poznámka o ceně "3 x". Na papírovém štítku na hřbetě perem "542".
<b>13 C 71</b> II-4768/89 V VIII 6 <b>5 848</b>	Dissertatio de nobilitate Romana et ejus insignibus [...] inscripta ab illustrissima rhetorica Viennensi (Viennae 1734).	Na předním přideští perem "Ex Libris Henrici Braun Parochi in Puntzau 1771". Na titulním listu perem "Leop. Scherschnick mp.". Na líci zadní předšádky perem "Ex libris Joannis de Zajonccek" z pol. 18. stol. Na zadním přideští Braunovou rukou "Totum lectum 1771 5 Junij".
<b>13 D 57</b> II-4766/89 Q IV 23a <b>5 182</b>	P. Honorati Novotny: Sciagraphia seu Compendiaria Hungariae veteris et receptoris notitia historico-politica, Pars I. (Viennae 1797).	Na titulním listu perem "Leop. Scherschnick mp. 27. Febr. 1813. 4 f. 30x".
<b>13 D 79</b> II-1641/79 2 N III 19 <b>3 832</b>	Joannes Tessanek: Expositio legum motus cum sectione I. in principiis mathematicis Philosophiae naturalis clarissimi Issaci Newtoni ("1771. Olomucii typ. Jos. Hirlianae." - (dopsáno Scherschnikem). Adl. 1.: Joannes Nepomuk de Geisler: Positiones ex universa philosophia (Olomucii 1771).	Na titulu základního tisku perem "Leop. Scherschnick mp.". Na pp. C3v-C4v přívazku tištěná část nadepsaná "Ex praelectionibus ethicis reverendi, ac doctissimi patris P. Ignatii Polzer e Societate Jesu, philosophiae doctoris, ethices professoris, et examinitoris regii, publici ac ordinarii."
<b>14 A 26</b> II-1612/79 3 P II 10 <b>4 656</b>	Casimirus Ferdinandus et Joannes Ernestus Comites de Bubna et Littitz: Gloriosissimi ortu, dominatu, et gestis serenissimae Lotharingorum Gentis Heroes (Pragae 1738).	Na líci předního přideští a na titulním listu kulaté černé razítko s textem "LEOP. SCHERSCHNIK'S BIBLIOTHEK IN TESCHEN". Na titulním listu "Leopoldi Scherschnick mp 1806".
<b>14 A 31</b> II-5042/88 neuveдена [Q I 10] <b>5 096</b>	Athanasius Kircher: China Monumentis (Amstelodami 1667).	Na titulním listu přípisky "Erdmannus Comes HencKel de DonnersMarck" z 18. stol. a "Leopoldi Scherschnick mp. 1803", nahoře soudobá poznámka "Liber Rarus". Nevázáno, bez sign. Scherschnikovy knihovny.

<b>Signatury:</b>	<b>Titul, místo a rok vydání:</b>	<b>Provenienční přípis:</b>
<b>14 A 34</b> II-5039/88 I Cc I 2a <b>7 315</b>	Iustus Lipsius V. C. Opera omnia, opus 1. et 2. (Antverpiae 1637).	Na titulním listu perem "Leopoldi Scherschnick mp. 30 Julii 1803 5 fl."
<b>14 A 38/I</b> II-5264/89 III P I 6a <b>4 633</b>	Hieronymus Pez: Scriptores rerum austriacarum veteres ac genuini [...] Tomus I. (Lipsiae 1721).	Na líci přední předsádky kulaté razítko s textem "LEOP. SCHERSCHNIK'S BIBLIOTHEK IN TESCHEN" (též na 1. titulním listu). Na hlavním titulním listu perem "Leopoldi Scherschnick mp. 1804".
<b>14 C 33</b> II-141/75 V IV 24a-d <b>5 737</b>	Gudofredus Rhonius: Exercitatio historica de Joannes Vratislaviensibus (Vratislaviae 1693). Adl. 1.: Notitia Numorum Antiquorum (Vratislaviae 1686). Adl. 2.: Polycarpi Tenzeli selecta numismata aurea argentea et aerea maximi moduli (Jenae 1693). Adl. 3.: Joannes Fridericus Hekelius: De Constantini Magni christianor. impp. primi duobus nummis [...] Epistolae duae (Francofurti] et Lipsiae 1693).	Na titulním listu základního tisku perem "Leopoldi Scherschnick mp. 1807".
<b>14 D 131</b> II-1628/79 R IV 5 <b>5 370</b>	Historia juris Hungarici per suas positiones (Tyrnaviae 1779).	Na titulním listu perem "[...] Illustrissimi Domini Friderici L. B. de Calisch Bibliothecae Scherschnickianae 1806".
<b>14 D 140</b> II-1636/79 T V 13 <b>206</b>	Agathius De bello Gotthorum, et alijs peregrinis historijs temporum suorum, per Christophorum Persona Romanum e graeco in latinum traductus (Augustae Vindelicorum, 1519). Adl. 1: Solinus de memorabilibus Mundi diligenter annotatus et indicio alphabetico prenotatus (Spirae 1512).	Na titulním listu základního tisku "Leopoldi Scherschnick mp".
<b>14 D 148</b> II-1607/79 I N III 19 <b>3 641</b>	Stephanus Schmidt: Ausführliche Beschreibung der Allerhöchster Orten [...] Im Königreich Böhme (Wien 1764).	Na titulním listu perem "Leopoldi Scherschnick mp. 23 Feb. 1813. 12 x".
<b>14 G 29</b> II-1632/79 R IX 7 <b>5 532</b>	Positiones ex jure publico universali quas defendendas suscepit [...] Joannes Adametz eques de Dambrovka et Adamovitz Silesius Opoliensis (Olomucii 1777). Adl. 1: Suppeditata ad historiam litterariam Moraviae edidit Josephus Wratislaus Monse (Olomucii 1777, letopočet dopsán Šešňkovou rukou).	Na titulním listu 1. přívazku podpis perem "Leop. Scherschnick mp.". Na samý závěr tohoto tisku připsal "Brevis appendicula manuscritorum Moraviam concernentium, additis eorum possessoribus, ex indice Pelzeliano desumpta". Na fol. D2v tisku následující údaj: "In Bibl. D. Scherschnik. Origines Academiae Olomucensis".



<b>Signatury:</b>	<b>Titul, místo a rok vydání:</b>	<b>Provenienční přípis:</b>
<b>15 A 5/7</b> II-5273/89 I P II 17 <b>4 334</b>	Allgemeine Staats-Kriegs-Kirchen und Gelehrten-Chronike [...] Siebender Band (Leipzig 1739).	Na titulním listu perem "Bibliotheca Scherschnickiana mp.", pod tím stejnou rukou "3 f 15 X." v l. mezipolí hřbetu papírový štítek se starším č. "202".
<b>15 A 6</b> II-5276/89 I P II 5 <b>4 318</b>	Marianus Ulman: Alt-Mähren Geographisch-Chronologisch - Historische in zwey Theile eingerichte Verfassung (Olmütz 1762).	Na versu 2. listu přední předsádky "Ex Libris Philippi Jacob. Friebeck Capellan. Senior. ad S. Maurit. Olomuc. 1763". Na titulním listu podpis "Leopoldi Scherschnick mp. 1807" a jeho rukou poznámka o ceně 3 zl.
<b>15 A 7</b> II-5275/89 II P I 2b <b>4 454</b>	Wilh. de Sommersberg: Silesiacarum rerum scriptores (Lipsiae 1730).	Na předním přideštit perem starší č. "1581. b.". Na titulním listu "Dono D. Ad. Nechai Bibliothecae Scherschnickianae." Šeršňkovou rukou a kulaté černé razítko s textem "LEOP. SCHERSCHNIK'S BIBLIOTHEK IN TESCHEN".
<b>15 A 8</b> II-5272/89 III P I 22 <b>8 662</b>	Christophorus Lehmann: Chronica der freyen reichs Stadt Speier (Franckfurt am Mayn 1698).	Na lici přední předsádky a na titulním listu kulaté černé razítko s textem "LEOP. SCHERSCHNIK'S BIBLIOTHEK IN TESCHEN".
<b>15 A 9</b> II-5271/89 I P I 15a <b>8 666</b>	Johann Christian Lünig: Des Teutschen Reichs=Archivs partis specialis continuatio I. (Leipzig 1711).	Na titulním listu razítko s textem "LEOP. SCHERSCHNIK'S BIBLIOTHEK IN TESCHEN". Viz další díl pod sign. 12 B 32.
<b>15 A 10/2</b> II-5270/89 I P II 11b <b>4 327</b>	Joan. Christophorus de Jordan: De originibus Slavicis, tomus II. (Vindobonae 1745).	Na titulním listu podpis perem "Leopoldi Scherschnick mp.".
<b>15 A 11/3</b> II-5277/89 I P II 6c <b>4 319</b>	Ioannes Pistorius: Rerum Germanicarum veteres iam primum publicati scriptores (Ratisponae 1731).	Na titulním listu podpis perem "Leop. Scherschnick mp. 1804".
<b>15 A 12/3</b> (II-5274/89) 2 P I 1c <b>4 453</b>	Godefridi Guilielmi Leibnitii Scriptorum Brunsvicensia illustrantium tomus tertius (Hanoverae 1711).	Na titulním listu podpis "Leopoldi Scherschnick mp. 1804" a kulaté černé razítko s textem "LEOP. SCHERSCHNIK'S BIBLIOTHEK IN TESCHEN".
<b>15 C 10</b> II-1629/79 Z VI 13 <b>6 367</b>	Traité du choix et de la methode des etudes par M. Claude Fleury (Tirnavu 1795).	Na titulním listu perem "Leopoldi Scherschnick mp. 1802 Dono Editoris R. P. Cyrini Schultheiss." (= piarista z Lipníku nad Bečvou).
<b>26 E 36</b> II-1626/79 X VIII 11 <b>6 298</b>	VOCABULARIUM TRILINGVE Pro usu Scholarum, nunc denuo diligenter & accurate editum (Olomucii 1715).	Na titulním listu přípisek perem "Leop. Scherschnick mp.". Obě přideštit polepena makulaturou z nerozřezaného archu závěru soudobého českého kalendáře.
<b>44 D 11</b> neuvedeno neuvedena nezjištěno	G. Crugerius (ed. M. Krammer): Sacri Pulveres mensis decembris (Pragae 1767). Adl. 1-2: viz vedlejší sloupec.	Na papírovém hřbetě klementinská (?) sign. "E 21" psaná červeným perem. Na předním přideštit "Leopoldi Scherschnick 1768". Na lici přední předsádky rozpis konvolutu Scherschnikovou rukou: "In hoc Codice continentur. 1. P. Michaelis Kramm[er] S. J. Pulveres Sacri 2. P. Bohuslai Balbini S. J. Syntagma Familiae

Signatury:	Titul, místo a rok vydání:	Provenienční přípis:
		Comitum de Kolowrat. [Pragae 1667] 3. Augusti Schlözer Solutio Problematis de Adventu Czechi et Lechi [Danzig 1767], na tit. listu 2. tisku Scherschnikovou rukou "P[or]ro Anno 1767".
51 H 19 II-1631/79 T VII 12 275	De Partv hominis, et qvae circa ipsum accidunt Eucharii Rhodionis (Venetiis 1537).	Na titulním listu perem "Leop. Scherschnick mp. 1807". Na předním předeští tužkou zřejmě starší sign. "Z80." a grafické exlibris s neznámým šlechtickým znakem, na němž dva hadi drží knížku s heslem "NUNQUAM OTIOSUS".
51 H 21 II-1602/79 X VIII 16 6 014	Vocabularium quadrilingue pro usu scholarum [...] in lingua Latina, Germanica, Polonica et Gallica (Wratislaviae 1763).	Na titulním listu perem "Leopoldi Scherschnick mp.".
53 D 43 II-4648/83 T VI 2 232-233	Allegoriae psalmorum Davidis Prophetarum, secundum literarum ordinem ab Ottomaro Luscinio (Germaniae Augustam 1524).	Na titulním listu podpis "Leop. Scherschnick mp.". V textu množství příspěvků a komentářů psaných ze 16 stol. s výběrovým rejstříkem na předním předeští a přední předsádek.
61 D 67 II-5294/89 A IV 7 19	Johannes Fritschius: Psalterium Davidis et aliorum SS. Prophetarum, centum Generibus Carminum expressum (In officina Grosiana 1602).	Na předním předeští perem "106" a "N 108.", vše z doby před Scherschnikem. Na titulním listu přípis "Olomucij die 11 Aug. 1749 emi ex Walchenheimianis" (a zřejmě touž rukou cena "18 x"), pod tím "Leopoldi Scherschnick mp. 1807 50 x.", datace tisku perem "1602", tamtéž "Johan. Gabrielis P. B. 1616. In silentio et Spe.". Vedle obvyklých hřbetních štítků ze Scherschnikovy knihovny i třetí s č. "CXVII".
62 A 13 II-5251/89 L I 18 2 869	Franciscus Wilibaldus Schmidt: Flora Boëmica inchoata, exhibens plantarum Regni Boëmiæ indigenarum species. Centuria secunda (Pragae 1793). Adl. 1.: [...] Centuria tertia (Pragae 1794). Adl. 2.: [...] Centuria quarta (Pragae 1794).	Na titulním listu základního tisku perem "Leopoldi Scherschnick mp.".
62 A 14 II-5257/89 I P I 4 4 304	Julius August Remer: Tabellen zur Aufbewahrung der wichtigsten statistischen Veränderungen in den vornehmsten europäischen Staaten I-XII (Braunschweig 1787-1793).	Na titulu první tabely přípis perem "Leopoldi Scherschnick mp. 1805".
62 D 14 II-1639/79 2 N V 24 3 923	Nicolaus Poda: Kurzgefaßte Beschreibung der, bey dem Bergbau zu Schemnitz in Nieder=Hungarn errichteten Maschinen (Pragae 1771).	Na titulním listu perem "Leopoldi Scherschnick mp. I f 20 x 15 Okt 1807".
62 E 31 II-5061/88 2 N IV 14 3 880	Joanes Tierenberger: Stewer Buch Das ist Gerechnete Rechnung auff daß Landes Schlesien (Breslaw 1639).	Na titulním listu "Ex Libris Godefr. Pusch.", "Leop. Scherschnick mp." a "Gottfridt Pusch". Na začátku dedikace vratislavské městské radě na fol. )(2r. přípis "Heinrich Pusch befreyen Standes Herrschafft Pleß Stewer Einnehmer. 1639".

<b>Signatury:</b>	<b>Titul, místo a rok vydání:</b>	<b>Provenienční přípisy:</b>
<b>62 H 16</b> II-922/77 Q VII 21 5 276	Geographica globi Terraquei synopsis (Tyrvaviae 1755).	Na titulním listu připsan perem "Leop. Scherschnick mp. 1807" (částečně rozbito).
<b>70 D 26</b> II-1636/79 T V 15 208	Joannes Cocleus: Tetrachordum musices (Nurnberge 1511).	Na prvním listu tisku připsan perem "Leopoldi Scherschnick mp."
<b>73 E 14</b> II-5306/89 T VII I 259	Usus almanach seu Ephemeridum interpretatio De iudicijs erigendis. De electionibus communibus, Canones natiuitatum (s. I., 1532). Adl. 1.: Ephemeris anno Christi 1635 (s. i.). Adl. 2.: Ephemeris anno Christi 1536 (s. i.).	Na versu přední předsádky "Ex libris Sebastiani Woynar Thlae et Phliae Bacc. Laurei 1623". Na titulním listu základního tisku připsan "Leop. Jo. Scherschnick mp.", pod tím rovněž perem starší přípisy "con ven tus  Teschinensis ord. Praed." a "Sebastianus Woynar".
<b>73 F 14</b> II-5307/89 T VIII 20 309	[Ephemerides de anni 1529-1531] (s. t., Cracoviae?). Torzo, chybí ff. A1-4, B1-2 a minimálně jeden list v závěru.	Na prvním dochovaném listu (B3r) perem připsan "Leop. Scherschnick mp."
<b>102 E 12</b> 8862/48 X IX 9 6 028	M. Laur. Albertus Delius: Ai pasvn tvn ths Kainhs Dia0hkh lexewn phgai kai diexodoi, sive omnium N. T. Vocum fontes et rivuli (Hanoverae 1733).	Na předním předešlé tužkou číslo z antikvariátu "I 12 - R 40 - A 5" a cena "26 -". Na líci přední předsádky perem "Siegmond Barthelmuß. Anno 1742 d 24. August." a odlišnou rukou soudobá sign. (?) "C. d.". Na versu přední předsádky tužkou č. "2530". Na titulním listu připsan perem "Leop. Scherschnick mp."

# **RĘKOPIŚMIENNE ŹRÓDŁA DO BADAŃ NAD BIOGRAFIĄ I DOROBKIEM LEOPOLDA J. SZERSZNIKA W ZBIORACH CIESZYŃSKICH**

Milan Kudělka, którego praca *Leopold Jan Šeršník (1747-1814). Život a dílo* z 1957 r. pozostaje dotąd najbardziej wyczerpującą monografią Szersznika, stwierdza w niej, że materiału archiwalnego o życiu i działalności Szersznika jest stosunkowo mało, i to zarówno na terenie CRS, jak i w Polsce. Znaczna część zbiorów Szersznika, nie wyłączając rękopisów, została zniszczona w pożarze Cieszyna w 1789 r.<sup>1</sup>. Wydaje się jednak, że – wbrew temu twierdzeniu – materiałów źródłowych do pełnej biografii Szersznika nie jest w zbiorach cieszyńskich wcale tak mało, ale nie są one jeszcze do końca rozpoznane. M. Kudělka w swej pracy podaje informacje tylko o części dokumentów znajdujących się w bibliotece L. J. Szersznika (wówczas w zbiorach cieszyńskiego Muzeum, obecnie Książnicy Cieszyńskiej). W jednym z aneksów<sup>2</sup> tej publikacji autor wymienia – wśród innych cennych zbiorów rękopiśmiennych biblioteki Szersznika – jego własne rękopisy, a także związane pośrednio z jego osobą. W źródłach i literaturze do biografii Szersznika<sup>3</sup>, Kudělka uwzględnia jedynie kilka listów Stanisława Wydry i Jana Piotra Cerroniego do Szersznika, oraz koncepty odpowiedzi na nie<sup>4</sup>. Późniejsi biografisci, szczególnie cieszyńscy, wykorzystywali w swych pracach<sup>5</sup> również źródła nie znane Kudělce. Trzeba tu wymienić przede wszystkim zespół materiałów rękopiśmiennych dotyczących głównie spraw biblioteki i muzeum Szersznika oraz projektu założenia przez niego fundacji, przechowywany w zbiorze archiwaliów Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego w Cieszynie<sup>6</sup>, oraz dokumenty znajdujące się w zbiorach Cieszyńskiego Oddziału Archiwum Państwowego w Katowicach, rozproszone w różnych zespołach, a mianowicie: Komory Cieszyńskiej, Gimnazjum Katolickiego w Cieszynie, Szkoły Głównej w Cieszynie, Sądu Powiatowego w Cieszynie, w zespole akt miasta Cieszyna oraz w spuściźnie byłego dyrektora Muzeum Miejskiego w Cieszynie Wiktora Kargera.

<sup>1</sup> M. Kudělka: *Leopold Jan Šeršník (1747-1814). Život a dílo*. Ostrava 1957 s. 7. Kudělka wskazuje na list Szersznika do J. P. Cerroniego z 18 maja 1801 r., w którym jest o tym mowa.

<sup>2</sup> *Seznam významnějších rukopisů Šeršníkovy knihovny*. W: M. Kudělka: *Leopold Jan Šeršník...* s. 185 - 190.

<sup>3</sup> M. Kudělka: *Leopold Jan Šeršník...* s. 7 - 22.

<sup>4</sup> M. Kudělka: *Leopold Jan Šeršník...* s. 12. Pełne brzmienie tych listów przytacza autor w aneksie na s. 168 - 184.

<sup>5</sup> J. Spyra: *Życie i działalność ks. Leopolda Jana Szersznika (1747-1814)*. W: *190 lat założenia muzeum i biblioteki Leopolda Jana Szersznika 1802-1992*. Cieszyn 1993 s. 13 - 36; K. Szelong: *Biblioteczne zbiory Leopolda Jana Szersznika*. *Tamże*, s. 37 - 52; M. Makowski: *Zbiory muzealne Leopolda Jana Szersznika*. *Tamże*, s. 53 - 60; M. Makowski, J. Spyra, K. Szelong: *Zbiory i Fundacja Szersznika po 1814 r.* *Tamże*, s. 81 - 90.

<sup>6</sup> Książnica Cieszyńska (KCC). Archiwalia Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego (APTL). Sygn. 34.

Źródła przechowywane w zbiorach cieszyńskich dotyczą przede wszystkim działalności L. J. Szersznika w rodzinnym mieście, po jego powrocie z Pragi w 1775 r. Najliczniejszą grupę stanowią dokumenty wytworzone po 1789 r., co dowodzi słuszności twierdzenia, iż znaczna część wcześniejszych materiałów zaginęła w wielkim pożarze Cieszyna w tymże roku. Z wcześniejszych lat zachowały się nieliczne rękopisy o treści naukowej, a także grupa materiałów dotyczących rodziny L. J. Szersznika i bezpośrednio jego osoby, przy czym tych ostatnich jest najmniej.

## Materiały biograficzne

Do tej grupy należą przede wszystkim materiały informujące bezpośrednio o faktach z życia Leopolda J. Szersznika, jak wpisy w księgach metrykalnych parafii św. Marii Magdaleny w Cieszynie dotyczące dat jego chrztu oraz zgonu: zapis o chrzcie Leopolda Jana Nepomucena Innocentego, syna Jana Szersznika i Joanny, katolików (z dn. 4 marca 1747 r. w t. IX s. 373 metryki chrztów z lat 1733-1752) oraz zapis o jego śmierci (dn. 21 stycznia 1814 r. t. V A s. 6 metryk zgonów tejże parafii z lat 1813-1836).

W Oddziale Archiwum Państwowego w Cieszynie, w zespole k. k. Kreisgericht in Teschen pod sygn. 268/s przechowywany jest testament L. J. Szersznika. Informacje dotyczące zarówno życia, jak i działalności Szersznika w Cieszynie znaleźć można w IV tomie Kroniki Alojzego Kaufmanna, burmistrza Cieszyna i byłego ucznia L. J. Szersznika, przechowywanej w Archiwum (zespół Komora Cieszyńska, sygn. 74)<sup>7</sup>.

Spora grupa materiałów dotyczy rodziny naszego bohatera. W Książnicy Cieszyńskiej, w zbiorze rękopisów Szersznika znajdują się dokumenty związane głównie z jego przodkami po kądzieli. Do jego ojca Jana Antoniego Szersznika należał osiemnastowieczny odpis przywileju księcia Wacława z 1566 r. na plac w Cieszynie, który od 1753 r. przeszedł na niego drogą spadku po jego teściu Leopoldzie Polzerze (sygn. DD IX 9/12). W dokumencie jest także mowa o tym, iż poprzedni właściciel Wacław Czygan kupił plac od Jirzika Fröhlicha (na placu tym wybudował później dom). Sam plac jest położony koło posesji *Stasska Szewcza* przy ulicy, *ktera od zamku k rynku gde, z gedne, proti klassteru, w Miestie Tiessynie, z druhe strany (...)*. Na odwrocie ostatniej karty znajduje się notatka Jana Antoniego Szersznika, również w języku czeskim, mówiąca o tym, że otrzymał ten dom drogą spadku po Leopoldzie Polzerze.

Sporo rękopisów stanowi spuściznę po dziadku L. J. Szersznika ze strony matki, Leopoldzie Gottliebzie Innocentym Polzerze. Są to materiały dotyczące historii rodziny, jak: *Scripta Polzeriana genealogica* (sygn. DD VI 15) - rękopis zawierający genealogię rodziny Polzerów od 1653 r. do 1714 r.; *Familie Jagosch* (sygn. DD VII 31) - kronika rodziny Jagoschów i Polzerów. Podobnej treści jest rękopis *Historische Notaten vom J. 1688-1722 zum Theile Teschen betreffend* (sygn. DD VII 30). Nazwiska rodziny, poczynawszy od dziadka Leopolda Polzera, poprzez matkę Joannę Alojżę z Polzerów, aż po samego Leopolda J. Szersznika zapisane zostały w rękopiśmie *Album Latinae Sodalitatis Teschinii* (sygn. DD II 4). Ten oprawny w niebieski aksamit wolumin stanowi rodzaj sztambucha cieszyńskiego towarzystwa założonego przez Leopolda Polzera, skupiającego wykształconych Cieszyńiaków, w którym wpisywano w latach 1731-1782 nazwiska jego członków ułożone w porządku alfabetycznym według imion.

<sup>7</sup> Korzystał z nich m.in. J. Spyra. Zob. *Życie...* s. 20 przyp. 24, 25; s. 23 przyp. 34, 35; s. 34 przyp. 71; s. 36 przyp. 76.

Dalsze materiały pochodzące ze spuścizny L. Polzera mają wprowadzić z osobą samego Szersznika związek luźny, ale pozwalają bliżej określić charakter domowego i intelektualnego zaplecza, które w znacznej mierze ukształtowało osobowość przyszłego księdza, pedagoga, uczonego i działacza. Znajdziemy w tej grupie rękopisy pochodzące jeszcze z okresu studiów L. Polzera w Ołomuńcu i Wiedniu w latach 1716-1718. Są wśród nich zarówno prace o charakterze naukowym, jak i lżejszego gatunku - obok odpisu podręcznika astronomii Balthasara Lankischa (sygn. DD II 2), są rymowane zagadki w języku niemieckim (sygn. DD IX 22/15), także powitanie gości (sygn. DD IX 16) i humorystyczne wiersze łacińskie (sygn. DD IX 22/51 i DD IX 22/52). Z okresu działalności L. Polzera w Cieszyńcu, gdzie piastował różne funkcje - od 1721 r. notariusza sądowego, a następnie syndyka miejskiego i burmistrza<sup>8</sup> - pochodzą zbiory odpisów dokumentów miejskich Cieszyzna (sygn. DD I 19, DD I 20) oraz reskryptów cesarskich dotyczących spraw cieszyńskich (sygn. DD VII 15) sporządzone jego ręką.

Niemalby wpływ musiała także wywrzeć na późniejsze postanowienia Leopolda Szersznika postać jego wuja, młodszego brata Alojzji Polzer, Jerzego (1725-1745), który w wieku 16 lat wstąpił do zakonu jezuitów<sup>9</sup>. Jerzy Polzer zmarł młodo, ale zostały po nim m.in. wiersze okolicznościowe, napisane na jego cześć z okazji wstąpienia do zakonu, być może przez samego Leopolda Polzera. Jeden z nich, zatytułowany *Candidati Victoria*, opatrzone nutami, liczy 28 zwrotek napisanych po łacinie (sygn. DD IX 22/6), dalsze dwa stanowią właściwie dwie wersje językowe jednego utworu, napisanego po łacinie (tą samą ręką), pt. *Hieroglyphicum Amoris Rosa quamsole hodierno sponsa mitit suo charissimo et praenobili sponso Domino Georgio Nepomutzeno Poltzer Amore more re consecrata, dedicataque* (sygn. DD IX 22/33) i po polsku *Nowy ogłos od Oblubienicze Panskiej w Christusie ukochanemu Oblubieniczowi swojemu Neymilssemu Mościanowi Gerzimu Nepomuczenowi Poltzerowi ogłoszony* (sygn. DD IX 22/34).

Materiały o charakterze majątkowym dotyczące przodków Szersznika, zarówno w linii żeńskiej, jak i męskiej, znajdują się w zbiorach Archiwum Państwowego w Cieszyńcu w zespole Komora Cieszyńska. I tak sygn. 2365 zawiera rękopis pt. *Register ukupených gruntůw pod Burgrechtem Skoczowským a Strumenským 1652-1782* (k. 41, 43, 243), zaś pod sygn. 2323 znajduje się dokument z 15 lutego 1712 r. kupna przez Jerzego Szersznika z Frysztatu folwarku na Bobrku od wdowy Marianny Elżbiety Kubicy (Kubitz) oraz umowa kupna nieruchomości przez Jerzego Polzera (prawdopodobnie pradziadka L. J. Szersznika) od Wacława Szpyrca z Cieszyzna z 18 października 1688 r.

Materiały biograficzne bezpośrednio dotyczące Leopolda Jana Szersznika znajdujące się w Książnicy Cieszyńskiej nie są zbyt dokładnie uporządkowane. Pojedyncze dokumenty są rozproszone po większych jednostkach rękopiśmiennych. Na przykład datę urodzin Szersznika - 3 marca 1747 r. - podawaną przez badaczy głównie na podstawie jego własnych informacji<sup>10</sup> - potwierdza list Jana Antoniego Szersznika do syna, zawierający życzenia z okazji czterdziestych urodzin Leopolda, datowany na 3 marca 1787 r. (sygn. DD IX 54). List jest zaadresowany po francusku: *A (...) Reverend. Monsieur Leopold Jean Scherschnik (...) a le logis*, cały zaś tekst listu, zatytułowanego *Vätterl. Hertzens Ausdrücke zum Gebuhrts Tag seiners geistl. H. Sohnes*, jest napisany w języku niemieckim. Zewnętrzna strona listu z adre-

<sup>8</sup> L. J. Scherschnik: *Nachrichten von Schriftstellern und Künstlern aus dem Teschner Fürstenthum*. Teschen 1810 s. 132 - 133.

<sup>9</sup> L. J. Scherschnik: *Nachrichten...* s. 128 - 130.

<sup>10</sup> J. Spyra: *Życie...* s. 15.

sem jest opatrzona lakową owalną pieczętą z inicjałami J A S. Jak się wydaje, jest to jedyny list ojca L. J. Szersznika do syna, znajdujący się w zbiorach cieszyńskich.

O sprawach majątkowych Leopolda mówią dokumenty dotyczące zakupu przezeń od Franciszka Reissa ogrodów na Frysztackim Przedmieściu w Cieszynie. W Archiwum Państwowym w Cieszynie w zespole Akta miasta Cieszyna (sygn. 495) znajduje się kontrakt kupna tych ogrodów z 1787 r., w którym jako świadek transakcji wymieniony jest Johann Anton Szersznik. Więcej na ten temat można jednak dowiedzieć się z przechowywanych w księgozbiorze Szersznika (sygn. DD VIII 52) odpisów dokumentów kupna i sprzedaży ogrodów z lat 1779-1788, gdzie na początku Szersznik podaje także ich wcześniejszych właścicieli - od hrabiego Adama Tenczyńskiego aż po F. Reissa.

Do materiałów podobnej kategorii należy księga wydatków Leopolda Szersznika z lat 1789, 1796-1797 w zbiorze Archiwum Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego (sygn. APTL 34/94). Większość zapisów pochodzi z tych dwóch ostatnich lat; uszeregowane są tematycznie w 23 działach, np. Geräte, Kleidung, Medizin, Literatur, Garten, Miszellenien. Nazwy działów zapisane są na pergaminowych paseczkach doklejonych do kart, większość bardzo słabo czytelna. Nie wszystkie działy są jednakowo wypełnione zapisami. Szczególnie liczne są zapisy działów Garten i Literatur. W tym ostatnim są to pozycje dotyczące zakupu czasopism i książek. Znajdujemy w tej księdze również informacje o sposobie prowadzenia rachunków.

Ważnym źródłem do wszelkich badań biograficznych jest korespondencja. W zbiorach cieszyńskich listów do i od Szersznika zachowało się niewiele. Większość (wspomniane na początku listy S. Wydry i J. P. Cerroniego oraz koncepty odpowiedzi na nie) opublikował już Milan Kudělka<sup>11</sup>. W tej samej jednostce rękopiśmiennej (sygn. DD IX 54) znajduje się - również wspomniany wyżej - list z życzeniami urodzinowymi z 1787 r. od ojca L. J. Szersznika, a także dwa inne listy adresowane do Leopolda z konceptami odpowiedzi adresata wpisanymi na odwrocie. Są to: list Józefa Wussina z 18 listopada 1812 r. wraz z odpowiedzią Szersznika z 23 listopada 1812 r. oraz list od niejakiego Schramma z Głubczyc (Leobschütz) z 22 czerwca 1808 r. opatrzony na odwrocie odpowiedzią Szersznika datowaną na 28 sierpnia 1808 r. Kilka listów jest rozproszonych w innych jeszcze jednostkach rękopiśmiennych. W jednej z nich, zatytułowanej: *Verschiedene Concepte und Notaten vom Probst Leop. Scherschnick* (sygn. DD IX 20) znajduje się koncept listu L. J. Szersznika do Józefa Wussina z 25 października 1810 r. w języku niemieckim. W innym rękopisie (sygn. DD VIII 25), składającym się także z luźnych materiałów przeróżnej treści, zatytułowanym *Verschiedene Concepte vom Bibliotheksstifter Leopold Scherschnick (Mineralogie u. Orthographie)* znajdujemy kilka listów dotyczących mineralogii napisanych do Szersznika przez księdza Holleya z Freistadt dn. 2 maja 1800 r. i dn. 11 maja 1800 r. oraz koncepty odpowiedzi Szersznika na nie z 7 maja 1800 r. i z 17 maja 1800 r. O księdzu Holley'u wiadomo jedynie, że był z pochodzenia Francuzem, bowiem w jednym z listów podpisał się jako "Holley Gallicus Sacerdos", zaś Szersznik jedną ze swych odpowiedzi zatytułował z kolei po francusku "A Monsieur L'Abbe Holley a Freystadt". Poza tym owa wymiana poglądów na tematy mineralogiczne odbywała się po łacinie.

Szczególnie cennym źródłem do badań jest, znany już w literaturze<sup>12</sup>, koncept listu do cesarza napisany przez L. J. Szersznika dn. 1 marca 1810 r. w związku z otrzymaniem przez niego tytułu honorowego proboszcza z prawem do noszenia złotego krzyża (sygn. APTL 34/45). Z tym zaszczytnym wyróżnieniem wiązał się jednak obowiązek uiszczenia sumy 200

<sup>11</sup> M. Kudělka: *Leopold Jan Šersník...* przyp. 4.

<sup>12</sup> J. Spyra: *Życie...* s. 20 przyp. 24.

florenów, co skłoniło Szersznika do podjęcia starań o zwolnienie z tak wysokiej opłaty. Wymienia w tym liście wszystkie swoje najważniejsze prace, wyliczając za każdym razem ile dane przedsięwzięcie go kosztowało, względnie - ile odpowiednia instytucja miejska bądź państwowa dzięki niemu zdołała zaoszczędzić. Często także przy tym wyliczaniu powtarzają się uwagi, że tę czy inną pracę wykonał *ohnendgeldlich* [!] czyli bez wynagrodzenia, *ohne Belohnung* (bez zapłaty) czy *ohne Belobung* (bez pochwały). Prace wymienione przez Szersznika zaliczyć można do jego służby społecznej, dla której angażował nie tylko swoje siły i wszechstronne uzdolnienia, ale również własne środki materialne. Wymienia więc prace, które przeprowadził m.in. jako zwierzchnik gimnazjum i kościoła gimnazjalnego, miejski inspektor budowlany po wielkim pożarze miasta w 1789 r., twórca i założyciel publicznej biblioteki i muzeum oraz ich fundacji. Brak w tym piśmie jedynie informacji o jego pracy naukowej. Treść tego listu, ogarniającego całokształt działalności L. J. Szersznika w Cieszynie, potwierdzają inne materiały rękopiśmienne dotyczące bezpośrednio poszczególnych zagadnień.

### Działalność organizacyjna, urzędowa, dydaktyczna i społeczna

Jedną z głównych dziedzin działalności ks. Leopolda J. Szersznika po powrocie do Cieszyna w 1775 r. było szkolnictwo. Jak wiemy, od 1775 r. uczył cieszyńską młodzież w gimnazjum, był przełożonym kolejno dwóch konwiktów, prefektem gimnazjum, a od 1804 r. nadzorcą szkół katolickich na Śląsku Cieszyńskim oraz referentem do spraw szkolnych Wikariatu Generalnego dla austriackiej części diecezji wrocławskiej<sup>13</sup>.

Materiały związane z działalnością Szersznika z tej dziedziny można podzielić na kilka grup. Do pierwszej należy k o r e s p o n d e n c j a u r z ę d o w a, której fragmenty są rozproszone w kilku różnych zespołach i jednostkach rękopiśmiennych w zbiorach Książnicy Cieszyńskiej i Oddziale Archiwum Państwowego w Cieszynie. W zbiorze Archiwaliów Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego w Cieszynie znajdujemy korespondencję Szersznika z władzami w sprawie jego projektu nadawania uczniom gimnazjalnym srebrnego medalu za prace mineralogiczne z lat 1801-1809 (sygn. APTL 34/15, 19, 29, 30, 44) oraz 30 listów, które napisał jako nadzorca szkolny do podlegających mu instancji i osób w sprawie szkół ludowych na terenie Śląska Cieszyńskiego. Listy pochodzą z lat 1809 - 1813 i dotyczą obsadzania wolnych stanowisk nauczycieli, przeprowadzania inspekcji w szkołach, wysokości plac nauczycieli itp. (sygn. APTL 34/64-93). W tymże zbiorze (sygn. APTL 34/47) znajduje się z kolei pismo Szersznika z 1810 r. do Urzędu Cyrkulowego w Cieszynie w związku z połączeniem się fundacji Cselesty i Tenczyńskiego. Podobnej treści pismo skierowane do magistratu znajduje się w zbiorze rękopisów poszersznikowskich (sygn. DD IX 17/5). List z 30 września 1802 r. dotyczy ponownego powołania do życia konwiktów hr. Tenczyńskiego.

W Oddziale Archiwum Państwowego w zespołach k. k. Katholisches Gymnasium in Teschen oraz Haupt- und Unterrealschule - Teschen znajdują się również różnego rodzaju dokumenty związane z działalnością Leopolda J. Szersznika.

W tym pierwszym - są to odpisy korespondencji urzędowej prefekta (sygn. 5). W oprawnej księdze zatytułowanej *Protocolum der Eingaben vom J. 1784 - 11 Sept. 1791* ręką Szersznika napisany jest powyższy tytuł oraz tekst od s. 59 (od pisma z datą 14 października 1786 r.) do końca, tj. do s. 150. Księga zawiera tabele z wyszczególnieniem nauczycieli gimnazjum w poszczególnych latach, spisy uczniów, pisma do Urzędu Obwodowego (Kreisamt), rachun-

<sup>13</sup> Tamże, s. 20-21.



ki za różne prace rzemieślnicze wykonane dla szkoły oraz tabele ogólne wydatków na utrzymanie szkoły. W księdze pn. *Gymnasiums Geschichte 1784-1790* (sygn. 8) tekst na s. 11-53, obejmujący lata 1787-1790, pisany jest również ręką Szersznika. Sygnatury 15-17 tego zespołu zawierają różne spisy uczniów Gimnazjum, częściowo sporządzone przez Szersznika. I tak sygn. 15 zawiera księgę pisaną przez Szersznika z wykazami uczniów z lat 1784-1814 ułożonymi według poszczególnych klas, z wyszczególnieniem w odpowiedniej rubryce nazwiska, miejsca urodzenia, imion rodziców i ich stanu. Sygnatura 16 stanowi wykaz uczniów korzystających ze stypendium Fundacji A. Tenczyńskiego w latach 1742-1784. W górnej części pierwszej strony książki znajdujemy podpis Szersznika, zaś na s. 30 (ostatniej zapisanej) zapis: *A. 1o Octobris 1783 Director Contubernii Leopoldus Scherschnick Subdirector Carolus Zeeh. 1784*. Sygnatura 17 zespołu to oprawna księga zawierająca wykaz uczniów z lat 1783-1814 według ich pochodzenia (*Stand und Conduittabelle*), w znacznej części sporządzony ręką Szersznika (s. 40-109).

Drugi zespół, tyczący działalności L. J. Szersznika to Haupt- und Unterrealschule - Teschen 1774-1869.

Materiały pisane przez Szersznika, lub przynajmniej podpisane przez niego, pochodzą z lat 1794, 1796 i 1805-1808. Jest to przede wszystkim korespondencja urzędowa dotycząca funkcjonowania Szkoły Głównej w Cieszynie (Hauptschule) i szkół ludowych.

Najstarsze pisma z 1794 r. i 1796 r. podpisywał Szersznik jako *Präfekt* i kierowane były w imieniu grona nauczycielskiego gimnazjum (*Von der Lehrersammlung am Teschner Gymnasium*). List z 1794 r. (sygn. 11) skierowany do dyrekcji Szkoły Głównej dotyczył zwalniania uczniów od obowiązkowych opłat szkolnych, list z 1796 r. (sygn. 61) - wydawania czasopisma (dwutygodnika) "*Literatur Almanach*". Późniejsze pisma z lat 1805-1808, skierowane najczęściej do dyrektora Szkoły Głównej, podpisywał Szersznik jako *k.k. Schuloberaufseher, Oberschulaufseher* lub *k.k. Oberschulaufseher*. Korespondencja ta obejmuje sprawy stypendiów i zapomóg (sygn. 16-2 listy), podręczników, książek zalecanych i innych pomocy szkolnych (sygn. 20-3 listy), egzaminów (sygn. 25-2 listy), zatrudnienia i wynagrodzeń (sygn. 37-1 list), przyjmowania uczniów do szkoły (sygn. 50-2 listy), organizacji nauki (sygn. 61-1 list).

Pokrewną grupę stanowią materiały z działalności administracyjno-gospodarczej Szersznika w szkolnictwie, znajdujące się w zbiorze rękopisów jego biblioteki. Przechowywana jest tu księga *Protocollum aller das Teschner Konvikt SS<sup>nar</sup> Trinitatis betreffenden Schriften* (sygn. DD II 9), zawierająca różne pisma i rachunki dotyczące zarządzania konwiktem. Drugim rękopisem podobnego rodzaju jest *Tagebuch der Ausgaben im freyherrlichem Cselestinischen Stifte vom 1 November 1812 bis daher 1813* (sygn. DD V 35), czyli dziennik wydatków konwiktu z jednego roku szkolnego. Do tej kategorii materiałów zaliczyć też można dzienniki rachunkowe z budowy nowego gmachu gimnazjum i urządzenia biblioteki z lat 1801-1807, w całości pisane przez Szersznika (sygn. DD II 11). Część pierwsza, zatytułowana *Tagebuch uiber den neuen Schulbau Gymnasiums zu Teschen*, obejmuje rachunki zapisane na 9 kartach, druga część: *Tagebuch über die Ausgaben bey der Anlage der Bibliothek in Teschen in 1801* jest wpisana na końcu księgi, na 2 kartach. Prócz tego w księdze znajduje się wiele luźnych kartek z różnymi notatkami, np. obliczenia kosztów budowy, w tym robót murarskich, ceny materiałów budowlanych, a także rysunek regału. W powyższych materiałach łączą się w równej mierze dwie sfery działalności Szersznika - sprawy szkolnictwa i działalność komunalna, obejmująca szereg spraw i przedsięwzięć na rzecz miasta, przeprowadzonych przez Szersznika w dużym stopniu jego własnym kosztem.

Ze sprawami merytorycznymi szkoły wiąże się kilka jednostek rękopiśmiennych zawierających luźne rękopisy Szersznika dotyczące historii gimnazjum. W rękopisie DD IX 17 pod kolejnymi numerami 3 i 27 znajdują się dwie wersje spisanej przez Szersznika historii szkoły pt. *Annalen des k.k. Gymnasiums in Teschen*. Pierwsza wersja (sygn. DD IX 17/3) jest zapisana na 28 kartach dużego formatu. Rozpoczyna się od historii stonków wyznaniowych w Księstwie od czasów księcia Wacława, aby przejść do opisowej historii gimnazjum, doprowadzonej do 1773 r. Od 1774 r. aż do 1813 r. następują roczne zestawienia statystyczne z nazwiskami kolejnych prefektów i liczbą uczniów poszczególnych klas. Kolejną większą pozycję tej jednostki stanowi rękopis pn. *Geschichte des Teschenschen Gymnasiums in Jahre 1807* zawierający szczegółową historię szkoły w ciągu jednego roku z podziałem na XVII rozdziałów. Dalej znajdujemy notatki do historii gimnazjum (sygn. DD IX 17/6, 7), jak i notatki treści gospodarczej, np. notatka Szersznika z 27 kwietnia 1787 r. dotycząca jego nadzoru nad kościołem gimnazjalnym (pojezuickim) i przekazania go proboszczowi (sygn. DD IX 17/10), wykaz obligacji konwiktów oddanych po jego likwidacji w urzędzie powiatowym w Cieszynie w 1786 r. (sygn. DD IX 17/26), czy też notatki związane bezpośrednio z nauką w szkole, np. dwa utwory przepisane z podręcznika do retoryki (sygn. DD IX 17/9), notatki dotyczące wydarzeń z lat 1761-1765 (sygn. DD IX 17/12), notatki o różnych miejscowościach Moraw i Śląska (sygn. DD IX 17/13), fragment korespondencji Szersznika z profesorem historii i geografii w cieszyńskim gimnazjum Tadeuszem Żurem (sygn. DD IX 17/17), wreszcie trudny do odczytania plik 7 kart różnych formatów z notatkami dotyczącymi szkoły, o mocno spłowiałym atramencie (sygn. DD IX 17/28).

Spraw szkolnych dotyczą także w całości dwie dalsze jednostki rękopiśmienne, a mianowicie sygn. DD VIII 16, która zawiera materiały związane z nauczaniem: wypisy i tłumaczenia autorów łacińskich oraz różne notatki stanowiące przygotowanie do wykładów, i sygn. DD IX 42, zawierająca – oprócz luźnych notatek pisanych m.in. przez Szersznika – większe rękopisy, jak: *Einladung zur Prüfung aus den Anfangsgründen der theoretischen und praktischen Geometrie aus den öffentlichen und Privatvorlesungen Leopold Johann Scherschicks, k. k. Professor der Dicht- und Redekunst in Teschen den 7 Sept. 1782 von 10 Uhr bis 12.*, rozmowę wychowawcy z uczniem na różne tematy. I tutaj także – wśród materiałów o treści dydaktycznej – znajdziemy notatki dotyczące kosztów wykonania różnych części wyposażenia szkoły (drzwi, okien itp.).

Dowody działalności Szersznika na rzecz miasta znajdujemy w różnych jego rękopisach, przede wszystkim w wymienionym już liście do cesarza z 1810 r. (sygn. APTL 34/45). Drobne notatki z zapiskami o treści gospodarczej są rozproszone również po innych jednostkach rękopiśmiennych. Do tej grupy można zaliczyć wymienione wyżej rękopisy o sygn. DD II 11, DD II 9 i DD V 35, dotyczące spraw finansowych i gospodarczych gimnazjum oraz obu zarządzanych przez Szersznika konwiktów. Interesującym źródłem do działalności Szersznika jako radnego (*Stadtdéputirte*) jest urbarz piwny z lat 1801-1802 (*Das Brau-Urbarium der Stadt Teschen betreffend 1801 - 1802*, sygn. DD I 26), który zawiera na pierwszych czterech stronach projekt L. Szersznika udoskonalenia zarządzania urbarzem piwnym miasta Cieszyna z 9 lutego 1801 r. Na stronach 5 - 7 znajduje się sprawozdanie z trzymiesięcznej gospodarki piwnej podpisane w dniu 10 lutego 1801 r. przez Józefa Mutza, dalej bilans z wykazaniem wysokości strat (s. 8), instrukcja prowadzenia rachunków i gotowe tabele rachunków obejmujące okres mniej więcej trzech miesięcy oraz sprawozdania dla magistratu podpisane przez Petera Johanna Sporschila i Szersznika. Księga jest zapisana tylko w części, ponad połowa kart jest pusta, za to dołączono do niej cały plik luźnych kart różnych formatów, zawierających notatki wszelakiej treści, przeważnie pisane ręką Szersznika.

ka. Jego autorstwa są także liczne notatki dotyczące spraw związanych z warzeniem piwa: rachunki, kosztorysy, obliczenia ilości poszczególnych składników potrzebnych do warzenia, rozważania na temat jakości piwa i sposobów jej poprawienia, poparte dokładnymi obliczeniami. Prócz tego są tu fragmenty korespondencji Szersznika w sprawach urbarza. Na szczególną uwagę zasługuje brulion listu do rady miejskiej (*Deputazion*) z 5 marca 1801 r., w którym Szersznik wylicza wszystkie niedociągnięcia i zaniedbania w gospodarce piwnej i domaga się natychmiastowego załatwienia zaległych spraw.

Wśród luźnych papierów dołączonych do urbarza znajdujemy dokumenty nie związane z nim. Jest to np. brulion pisma z 1799 r. ustalającego szczegóły warunków odbudowy wieży ratuszowej w Cieszynie. Jako wykonawca wymieniony jest w nim kamieniarz Jerzy Turoń (*Georg Turoń Steinbrecher*), zaś jako zleceniodawcy występują Ignacy Chambrez (*Wirtschaftsthe*) i Leopold Szersznik (*Stadtdeputirte*). Pismo określa z grubsza kształt wieży, jej wymiary i rodzaj materiału, z którego ma być wykonana oraz koszty budowy.

Inna notatka dotyka już odmiennej sfery zainteresowań Leopolda Szersznika, a mianowicie nauki, ściślej – fizyki. Szersznik opisuje w niej wagę hydrostatyczną (*Hydrostatische Wage*). Być może taka waga, służąca do oznaczania ciężaru właściwego substancji, była użyteczna przy obliczaniu ilości składników do warzenia piwa. Przemawiają za tym także wymienione wyżej zapiski na temat jakości piwa, z których wynika, że Szersznik drogą szczegółowych wyliczeń ilości i stosunków poszczególnych składników piwa odkrywał przyczyny jego złej jakości i znajdował sposoby na jej poprawę. Znajdujemy tutaj m.in. notatkę na skrawku papieru mówiącą mniej więcej o tym, że jakość piwa zależy nie tylko od ilości słodu, ale od jego ciężaru właściwego. Obecność w papierach Szersznika tego rodzaju zapisków świadczy o jego zaangażowaniu w każde przedsięwzięcie, jakiego się podejmował. Wszędzie ujawniają się jego zainteresowania naukowe, a także praktyczne podejście do wielu spraw.

Prace budowlane, gospodarcze, zarządzanie instytucjami jakby nie stanowiły dla niego przeszkody w realizacji ambicji naukowych, wręcz przeciwnie - w najbardziej prozaicznych sprawach Szersznik znajdował intrygujący problem, który należało rozwiązać, analizował go, zgłębiał poszerzając swą wiedzę z danej dziedziny i rozwiązywał, zwykle ku wielkiemu pożytkowi ogółu. Kilka dokumentów z lat 1800-1804 dotyczących urbarza piwnego, pisanych, albo przynajmniej podpisanych przez Szersznika, znajduje się w Oddziale Archiwum Państwowego w Cieszynie w zespole akt miasta Cieszyna (sygn. 867 i 677). W tym samym zespole znajdziemy dokumenty dotyczące innej jeszcze sfery działalności Szersznika, mianowicie jako członka rady miejskiej. Pod sygn. 80 na s. 19 wymieniony jest w spisie kandydatów do rady z 1802 r. Pisma dotyczące różnych spraw miejskich znaleźć można również pod sygn. 675 (pismo z 1790 r.), 677 (nota z 28 maja 1801 r. dotycząca kasy miejskiej), 539 (pismo do magistratu z 17 lipca 1796 r.). W kilku jednostkach zespołu Komora Cieszyńska znajdują się materiały związane z urzędnikiem o nazwisku Johann Szersznik (sygn. 228, s. 68 pismo z 1807 r., s. 83 - 1807 r., s. 128 pismo z 1808 r.; sygn. 227, s. 98 i 166 pisma z 1787 r. i 1788 r.). Wydaje się jednak, że chodzi tu o innego Szersznika, być może nawet spokrewnionego z Leopoldem Janem, ten ostatni jednak podpisywał się zwykle obiema imionami Leopold Jan albo tylko Leopold.

## **Biblioteka i muzeum Leopolda Jana Szersznika**

Najszerzej chyba znana jest działalność L. J. Szersznika jako twórcy biblioteki i muzeum, które dzięki założonej przez niego fundacji przetrwały aż do lat trzydziestych XX w., aby

następnie stać się częścią cieszyńskiego Muzeum Miejskiego. Powstania i urządzenia biblioteki i muzeum oraz założenia i funkcjonowania fundacji dotyczy tzw. wiązka nr 34 zbioru Archiwaliów Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, zawierająca ponad 200 dokumentów z lat 1781-1944. Poza konceptem listu do cesarza z 1810 r. (APTL 34/45), fragmentem korespondencji (30 listów, sygn. APTL 34/64-93) Szersznika w sprawie szkół wiejskich z lat 1808-1813 i księgi wydatków (APTL 34/94) opisanych już wyżej, cała jednostka APTL 34 dotyczy spraw biblioteki i muzeum. Jej pierwsza część, zawierająca 63 dokumenty, to korespondencja Szersznika w sprawie utworzenia fundacji, pochodząca z lat 1781-1813. Korespondencja rozpoczyna się odpisem polecenia Urzędu Krajowego w Opolu z 1781 r. w sprawie urządzenia w Gimnazjum w Cieszynie podręcznej biblioteki, którą miał opracować L. J. Szersznik (sygn. APTL 34/1). Dalsze pisma i dokumenty z lat 1782-1801 i 1809-1812 dotyczą sprzedaży - kupna budynku biblioteki (sygn. APTL 34/2-13, 18, 25, 39-40, 42-43, 50-54, 56); z lat 1801 i 1813 - wyposażenia i utrzymania biblioteki (sygn. APTL 34/14, 16, 58); z lat 1803-1809 pochodzi korespondencja w sprawie powstania fundacji (sygn. APTL 34/26, 27, 32-34, 36-38, 41, 48); z 1813 r. - uzyskania dla biblioteki dubletów z biblioteki licealnej w Ołomuńcu (APTL 34/17, 55, 57, 59-63). W dalszej części jednostki APTL 34 znajduje się dokumentacja fundacji Szersznika z okresu od 1814 r. do 1944 r. Są to wprawdzie dokumenty powstałe już po śmierci Szersznika, dotyczą jednak założonej przez niego instytucji, pośrednio więc dostarczają na temat dorobku Szersznika nie mniej informacji niż jego własne rękopisy. Przede wszystkim są tutaj protokoły zdawczo-odbiorcze zbiorów bibliotecznych i muzealnych sporządzane przez przejmujących opiekę nad nimi kolejnych kustoszów. Najbardziej bezpośredni związek z osobą założyciela fundacji mają materiały powstałe wkrótce po jego śmierci, dotyczące przejęcia opieki nad zbiorami przez Albina Heinricha. Są to protokoły zdawczo-odbiorcze i wykazy różnych kategorii zbiorów sporządzone w okresie od 16 marca do 28 sierpnia 1815 r. (sygn. APTL 34/102-112). Późniejsze materiały ilustrują dalsze funkcjonowanie i rozwój założonej przez Szersznika instytucji aż do 1944 r. Znajdują się tutaj dalsze protokoły zdawczo-odbiorcze: Albina Heinricha przekazującego zbiory Karolowi Schwarzwowi z 1831 r. (sygn. APTL 34/113-126); Karola Schwarza przekazującego zbiory Józefowi Christowi w 1862 r. (sygn. APTL 34/137-142) i kolejnych kustoszów przejmujących zbiory w 1871 r. (sygn. APTL 34/147-154), 1876 r. (sygn. APTL 34/155-162) i w 1883 r. (sygn. APTL 34/163). Sygnatura APTL 34/175-182 obejmuje materiały dotyczące przede wszystkim udostępniania zbiorów bibliotecznych: dziennik czytelników i wypożyczeń z lat 1843-1862 (APTL 34/175), wykazy i rewery wypożyczeń z lat 1850-1869 (APTL 34/177-180), notatki o nabytkach z lat 1870-1874 (APTL 34/182). Materiały składające się na sygn. APTL 34/183-219 dotyczą spraw finansowych fundacji. Znajdziemy tu księgi rachunkowe, roczne zestawienia wydatków, preliminarze z lat 1824-1918. Wśród tych materiałów znalazło się także kilka dokumentów wcześniejszych, pisanych jeszcze ręką samego Szersznika. Są to: katalog zbioru minerałów napisany przez Szersznika w 1800 r. pt. *Catalogus Fossilium in maiori armaris contentorum 1800 Leopoldi Ioannis Scherschnick* (sygn. APTL 34/171) oraz fragment sporządzonego przez Szersznika inwentarza biblioteki obejmującego dział *Mathematici* (sygn. APTL 34/173-174) – w dwóch woluminach, do których twórca biblioteki wpisywał te same książki w różnym układzie (według ustawienia magazynowego oraz w układzie alfabetycznym według nazwisk autorów lub tytułów książek). W podobny sposób Szersznik opracowywał także pozostałe działy swojej biblioteki. Inwentarze przez niego sporządzone są przechowywane wśród innych nieopracowanych rękopisów pochodzących z jego księgozbioru. Bibliotekarze pracujący w bibliotece Szersznika po jego śmierci uzupełniali te in-

wentarze, wpisując w odpowiednich miejscach nowe nabytki. W tym samym zbiorze znajdują się również trzy paczki luźnych kart zawierających notatki Szersznika dotyczące mineralogii, prawdopodobnie służące mu do sporządzenia katalogu minerałów. Nie wykluczone, iż druga część tych notatek znajduje się pod sygn. DD IX 55 zbioru rękopisów biblioteki Szersznika<sup>14</sup>, natomiast sygn. DD IX 59 zawiera oprawny rękopis obejmujący spis minerałów uszeregowanych według gablot w muzeum Szersznika.

Spis zbiorów roślin sporządzony przez Szersznika na 12 luźnych arkuszach dużego formatu ma sygnaturę DD IX 51<sup>15</sup>, natomiast sporządzony własnoręcznie spis kolekcji jego numizmatów znajduje się w zbiorach Muzeum w Cieszynie (sygn. MC/H/5608)<sup>16</sup>.

Opracowanie tych katalogów, szczególnie zbiorów mineralogicznych czy botanicznych, wymagało od ich autora sporego zasobu wiedzy z zakresu nauk przyrodniczych i ma już właściwie charakter pracy naukowej.

## Praca naukowa

Działalność Leopolda Jana Szersznika w tej dziedzinie, ograniczana licznymi zajęciami o charakterze administracyjnym, dydaktycznym, politycznym czy społecznym, nie mogła rozwinąć się w takim zakresie, w jakim sam zapewne życzyłby tego sobie. Mimo to, Szersznik kontynuował pracę naukową, choć nie wszystkie jej efekty zdołał opublikować. W jego spuściźnie rękopiśmiennej przechowywanej w Książnicy Cieszyńskiej zachowały się zarówno autografy kilku wydanych drukiem, jak i nie drukowanych prac, a także szereg materiałów warsztatowych, do których można zaliczyć nie tylko brudnopisy różnych opracowań, konspekty wykładów, zestawienia bibliograficzne, ale i różne drobne notatki, wypisy z lektur i liczne obliczenia.

Z prac publikowanych zachowały się w księgozbiornie Szersznika trzy rękopisy: jego pierwszej pracy napisanej na konkurs lipskiego towarzystwa Societas Jablonoviana pt. *Problema ex historia slavica. Utrum Wilzi, Serbi, aut Sorabi, Slavonice dicti Srbi et Albi et regionibus Germaniae projecti sint in Croatiam et Dalmatiam an ex Illyrico venerint in Germaniam* z 1772 r. opracowanej w jednym woluminie wraz z drugą pracą pisaną również dla Towarzystwa, ale już nie opublikowaną pt. *Responsum ad questiones de positione Lacus Musiani seu Mysiani, item de Cunitis seu Chunis, Cumanis et Slavanis* (sygn. DD V 3). Pozostałe dwa rękopisy to podręcznik *Orbis Pictus Immutatus* z 1806 r. wydany drukiem w Wiedniu w 1807 r. i najważniejsze dzieło historyczne Szersznika: *Nachrichten von Schriftstellern und Künstlern aus dem Teschner Fürstenthum* z 1809 r. (wyd. Cieszyn 1810).

Kilka innych prac Szersznika, aczkolwiek mają postać gotowych opracowań, nie wyszło drukiem. Między innymi sporządzony przez niego katalog rękopisów biblioteki Klementinum w Pradze, zatytułowany *Catalogus codicum scriptorum Bibliothecae S. J. Pragae ad S. Clement. [...] 1768 et 1769* (sygn. DD VIII 14), podręczniki geometrii: *Unterricht in der Meßkunst* (sygn. DD VIII 20) oraz *Anleitung zum Zeichnen* (sygn. DD VIII 26), a także podręcznik retoryki: *Vorlesungen aus der Redekunst* (sygn. DD VIII 24). Podręcznikiem jest również rękopis pt. *Concordantiae Phaedianae* (sygn. DD V 40). Celom dydaktycznym zapewne miały również służyć mniejsze rękopisy, jak: *Quaesita ex prolegomenis philosophiae* (sygn. DD VIII 62), zawierający wykład podstaw filozofii w formie pytań i odpowiedzi, czy wypisy z tekstów antycznych

<sup>14</sup> M. Makowski: *Zbiory muzealne...* s. 58 przyp. 17.

<sup>15</sup> *Tamże*, s. 58 przyp. 18.

<sup>16</sup> *Tamże*, s. 58 przyp. 19.

autorów łacińskich: *Excerpta e Cor. Nepote* (sygn. DD VIII 22) i *Excerpta e variis Romanorum auctoribus* (sygn. DD VIII 32).

Do materiałów warsztatowych stanowiących pewien etap w pracy naukowej Szersznika niewątpliwie należy zaliczyć **tematyczne zestawienia bibliograficzne**, które sporządzał. Obecnie są to cztery jednostki rękopiśmienne, z których każda zawiera zestawienie bibliograficzne dotyczące innej dziedziny wiedzy, przy czym wymienione dzieła opisane są wprawdzie dość pobieżnie, ale za to opatrzone sygnaturami biblioteki Szersznika. Brak, niestety, informacji czy spisy te miały służyć samemu Szersznikowi, czy też czytelnikom jego biblioteki. Pierwszy z tych rękopisów zawiera bibliografię dzieł dotyczących górnictwa (*Bergbau*, sygn. DD IX 10), drugi ekonomii (*Oeconomie*, sygn. DD IX 27), następny technologii (*Verzeichnis der ins ökonomische Fach gehörigen Bücher nach den Materien*, sygn. DD IX 30), ostatni leśnictwa (*Forstwesen*, sygn. DD IX 31). Rękopisy te, podobnie zresztą jak wiele innych luźnych zapisków Szersznika, pisane są na odwrocie wypracowań uczniów gimnazjum.

Kolejna grupa rękopisów to **miscellanea**, na którą składają się dwa poprawne rękopisy Szersznika: *Miszellaneen von verschiedenen Erfahrungen, Beobachtungen und Bemerkungen zusammen getragen von Leopold Joh. Scherschnick* (sygn. DD II 10) i *Miscellanea von Leopold Joh. Scherschnick* (sygn. DD V 36). Od innych jednostek o podobnym charakterze różnią się przede wszystkim formą zewnętrzną (oba są woluminami oprawionymi w półskórek), a także tym, że - jakkolwiek zawierają notatki przeróżnej treści, wypisy z lektur, rozmaite obliczenia, luźne myśli i uwagi - to są jednak w jakiś sposób uporządkowane, jakby przygotowane do upowszechnienia. Pierwszy z tych rękopisów zawiera ponad 500 notatek, kolejno ponumerowanych, o różnorodnej treści: od systematyki roślin (według Linneusza), poprzez wyliczenia kosztów i zysków z hodowli świń i cieląt, fragmenty historii konwiktu Tenczyńskiego w Cieszynie, wskazówki do sporządzania opisów geograficznych, po dziesiątki ekscerptów z lektury książek i czasopism. Drugi z rękopisów zawiera materiał równie urozmaicony co poprzedni. Opatrzony jest na początku datą 1804 r. i obejmuje zapiski z co najmniej kilku lat. Są wśród nich notatki o treści historycznej, językoznawczej<sup>17</sup>, a także szczegółowe opisy podróży, jakie Szersznik podejmował, między innymi do Brna, Wiednia i Teplic. Na jednej z początkowych stron rękopisu znajduje się pouczająca historyjka zatytułowana *Die bestrafte Lüsternheit nach Brantwein*, opowiadająca historię łakomego chłopca przewożącego wódkę, którego nieuczciwość została ukarana spaleniem całego domu. Opowiadanie jest opatrzone datą 11 stycznia 1805 r. Ten sam tekst znajdujemy w innym rękopisie, składającym się z luźnych notatek (sygn. DD VIII 25), którego zawartość można by również określić mianem miscellaneów. Do tego samego gatunku należy także rękopis pn. *Beobachtungen über die Menge des gefallenen Schnees und Regens im Herzogthum Teschen* (sygn. DD IV 18), który oprócz wymienionych w tytule obserwacji opadów atmosferycznych z 1778 r. (s. 1-24) zawiera inne teksty: opis okolic Cieszyna pt. *Beschreibung von der Umgebung und Lage Teschen* (s. 25-36), instrukcje wykonania mostu pontonowego (s. 37-46) i wypisy z przeczytanych dzieł (s. 46-54). Podobnych jednostek z notatkami różnej treści jest w zbiorze Szersznika jeszcze kilka. W zbiorze rękopisów (sygn. DD VIII 25) zatytułowanym *Verschiedene Concepte vom Bibliotheksstifter Leopold Scherschnick (Mineralogie u. Orthographie)*, prócz wymienionego tekstu, znajduje się również wspomniany wyżej fragment korespondencji Szersznika z księdzem Holleyem, a przede wszystkim notatki z zakresu mineralogii, m.in. *Mineralogische Fragmente*<sup>18</sup> oraz spisy minerałów na luźnych kartach (10 kart). Jeden z tych spisów pt.

<sup>17</sup> K. Szelong: *Lingwistyczne igraszki księdza Szersznika*. "Dziedzictwo" 1997 nr 3 s. V-VII.

<sup>18</sup> M. Makowski: *Zbiory muzealne...* s. 58 przyp. 16.

*Praktische Mineralogie*, to wykład na temat minerałów w formie 35 pytań i odpowiedzi (4 karty). Ponadto w zbiorze znajdują się zapiski na temat poszczególnych minerałów, w tym znajdujących w okolicach Cieszyna (z wymienieniem ludowej nazwy jednego z nich - *babski krzemień*, niem. *Weiber Feuerstein*). Prócz tego rękopis zawiera tekst Szersznika (2,5 s.) na temat znaków interpunkcyjnych oraz notatki dotyczące systemu monetarnego.

W rękopisie z sygn. DD VIII 60, zgodnie z opisem nadanym przez opracowujących go Ludwika Brożka i Emericha Němca, znajdują się także - sporządzone na luźnych kartach - notatki, wypisy z gazet i książek, prócz tego rachunki i obliczenia. Notatki dotyczą różnych dziedzin: fizyki (tabele porównawcze jednostek masy i objętości), rolnictwa, higieny (wraz z recepturami lekarstw na wymioty i na przeczyszczenie *Brechmittel* i *Laxiermittel*). W większości są to wypisy z przeczytanych przez Szersznika tekstów, nie wszędzie jednak zostało zanotowane źródło, z którego pochodzi dana informacja. Rękopis będący zbiorem różnorodnych fragmentów i brulionów historycznych oraz geograficznych Szersznika (sygn. DD IX 5) zawiera kilka większych tekstów, przygotowywanych być może do opublikowania. Sygnaturą DD IX 5/1 oznaczony jest historyczny zarys prawa wyszynku miasta Cieszyna do 1707 r. pt. *Schankgerechtigkeit* (2 karty). Rękopis dotyczący prehistorii Księstwa Cieszyńskiego pt. *Beiträge zur Kenntniß der Herzogthums Teschen* (4 karty) nosi sygn. DD IX 5/2, a niedokończony tekst na temat powstania prawa ziemskiego w Księstwie Cieszyńskim w 1573 r. pt. *Ursprung der Landrechte* (2 karty) - sygn. DD IX 5/3. Dalszą część rękopisu stanowi *Erdbeschreibung von Schlesien* (sygn. DD IX 5/4); jest to geograficzny opis Śląska, podzielony na rozdziały obejmujące pochodzenie nazwy Śląska, położenie, granice, wielkości powierzchni, warunki naturalne (*Natürliche Beschaffenheit*), w tym klimat, ukształtowanie powierzchni, stosunki wodne oraz urodzajność (*Fruchtbarkeit*) ziemi. Rękopis zajmuje w sumie 17 kart. Na końcu karty ochronnej całego zespołu o sygn. DD IX 5 znajdują się zapiski dotyczące kosztów wykonania drzwi i okien, poniżej jakieś obliczenia. Kolejny klocek rękopiśmienny obejmujący różne bruliony i opracowania Szersznika ma sygn. DD IX 11. Znajdują się tu notatki dotyczące mineralogii i botaniki poczynione podczas wycieczek w okolice Cieszyna, jakie Szersznik podejmował w latach 1798-1804 sam lub w towarzystwie, zatytułowane *Botanisch-mineralogische Spaziergänge 1798*<sup>19</sup> (sygn. DD IX 11/1, 16 kart). W dalszych częściach rękopisu (sygn. DD IX 11/2 i DD IX 11/3) znajdujemy notatki Szersznika na temat łacińskiego słownictwa z różnych dziedzin, wypisy z dzieła o węglu, uwagi o rachunkach, karach w szkole itp. oraz zeszyt z 1782 r. z różnymi receptami dla gospodarstwa domowego (6 kart).

Podobny charakter co wymienione poprzednio ma jednostka z sygn. DD IX 20. Nosi ona tytuł: *Verschiedene Concepte und Notaten vom Probstem Leop. Scherschnick*, który w pełni oddaje różnorodność jej zawartości, na którą składają się m.in.: wymieniony wyżej koncept listu Szersznika do J. Wussina, notatki na temat warzenia piwa, wodociągu miejskiego, notatki z zakresu chemii i fizyki, zestawienie porównawcze różnych roślin pod względem zawartości olejków eterycznych, notatki dotyczące historii cieszyńskiej rezydencji jezuitów oraz konwiktu (prawdopodobnie Tenczyńskiego). Oprócz tego zawiera również wypisy z lektur, cytaty, zestawienia słówek łacińskich i niemieckich (m.in. fragment notatek, prawdopodobnie do *Orbis pictus immutatus*, obejmujący 6 kart tekstu), projekt założenia jakiegoś towarzystwa w Cieszynie (*Entwurf eine Societät zu Stiften in Teschen 1778 und in 1808*). Notatkę dotyczącą założenia towarzystwa wraz z projektem jego statutu znajdziemy w kolejnym rękopisie (sygn. DD IX 42) złożonym z luźnych notatek, wśród których są: utwór łaciński pt. *Ecloga in nomen*

<sup>19</sup> Tamże, s. 54 przyp. 7.

*Tityrus*, tekst zaproszenia na egzamin z geometrii z 1782 r., dane do genealogii rodziny Polzerów, informacje dotyczące uczniów, rachunki i wypisy z lektur.

Następną grupą rękopisów Szersznika, które mają charakter materiałów warsztatowych są dwie jednostki z notatkami z zakresu miernictwa i geodezji. 1) *Manual der Vermessung des Gartens* (sygn. DD IX 34) zawierający obliczenia Szersznika wraz z rysunkami powierzchni ogrodów, 2) kilka tekstów dotyczących pomiarów ogrodów, rowów i łąki (sygn. DD IX 57).

Odrębną pozycję wśród tych rękopisów zajmują materiały z dziedziny historii. Do grupy tej należą uporządkowane notatki z zakresu genealogii rodów śląskich (sygn. DD VIII 2). Jest to jednorodny rękopis składający się z 378 kart dużego formatu. Zapisy dotyczą poszczególnych rodów i składają się z nazwy rodu umieszczonej w nagłówku, poniżej podani są kolejni członkowie rodu, w przypadku niektórych rodów są to całe drzewa genealogiczne, czasem wraz z informacjami biograficznymi, na końcu Szersznik podaje źródło bibliograficzne swych informacji. Dalsze materiały Szersznika do badań historycznych to: wypisy z różnych dzieł historycznych, odpisy dokumentów, starszych rękopisów, a nawet dzieł drukowanych. W jednostce zatytułowanej *Miscellanea* (sygn. DD IX 21), zawierającej różne rękopisy dotyczące historii Cieszyna, znajduje się sporządzony przez Szersznika wyciąg najważniejszych dat z dzieła Eleazara Tilischa *Kurtze Vorzeichnus, Bericht und Auszug von dem Stamling und Ankunfft der Herzoge zu Teschen und Groß Glogaw*. Rękopis DD V 13 to odpis *Dziennika* burgrabiego skoczowskiego i strumińskiego Jana Tilgnera, uzupełniony jego biografią autorstwa Szersznika oraz odpis kroniki Skoczowa anonimowego autora. Oba rękopisy pochodzą z XVII w. Również odpisem wykonanym częściowo przez Szersznika w 1805 r. jest rękopis zatytułowany: *Lamberti Klönn profestii tyencensis ord. S. Benedicti electi die 5 septembris 1710 abbatis orloviensis deductio iuris in Bona Coenobii Orloviensis contra injustos eorundem detentores* (sygn. DD V 2).

Podczas pobytu w Pradze w 1774 r. Szersznik przepisał z druku wydanego w Wenecji w 1482 r. dzieło kosmograficzne Dionizjusza Periegety pt. *Dionysii orbis terrae descriptio* (sygn. DD I 9). Wśród rękopisów Szersznika znajdują się – sporządzone przeważnie przez niego – odpisy dokumentów niezbędnych do badań historycznych. Zaliczyć do nich można zbiór zatytułowany *Diplomata* (sygn. DD VIII 6a) zawierający 115 odpisów dokumentów dotyczących historii Śląska z lat 1290-1795, przepisanych w latach 1798-1812, w większości przez Szersznika. Oprócz jego ręki rozpoznajemy tutaj jeszcze pismo dwóch innych osób. Niektóre z dokumentów pisanych inną ręką są opatrzone adnotacją Szersznika podającą datę odpisu i nazwisko przepisującego, wśród których najczęściej występują Sommersberg i Binkowsky. W jednostce zatytułowanej *Odpisy różnych przywilejów* (sygn. DD IX 47/12) znajdujemy wykonane przez Szersznika odpisy dokumentów z lat 1451-1664, dotyczących wsi Dziegłówek i Leszna, przechowywanych w archiwum Landrechtu.

## Dokumenty poświęcone Szersznikowi

Na zakończenie należy wspomnieć o materiałach dotyczących samego Szersznika. Są to teksty pisane przez jego współpracowników i byłych uczniów dla uczczenia jego osoby jeszcze za życia i po jego śmierci. Wśród tych dokumentów jest szczególnego rodzaju druk (przechowywany w zbiorze rękopisów) - tłoczony na jedwabiu wiersz okolicznościowy, zadekowany Szersznikowi z okazji jego imienin w 1808 r. przez cieszyńskiego drukarza Tomasza Prochaskę (DD IX 68).



Dwie jednostki rękopiśmienne dotyczą budowy pomnika Szersznika. P i e r w s z a (sygn. DD VIII 9) - to rękopis wydanej w 1824 r. biografii Szersznika napisanej przez Albina Heinricha pt. *Scherschnick's Denkmahl* wraz z kilkoma notatkami dotyczącymi pomnika i biografii Szersznika oraz pismo z 1821 r. do hr. von Salm w sprawie pomnika. D r u g a (sygn. DD VIII 29) - to zbiór akt dotyczących budowy pomnika: korespondencja, rachunki, pokwitowania wpłat, projekty pomnika, odezwy, rękopis wydanej drukiem odezwy A. Heinricha i Adama Nechaya z 1818 r. pt. *Aufruf an die Freunde, Verehrer und ehemaligen Schüler der verewigten Probstes und k.k. Teschner Gymnasiums-Präfecten Leopold Scherschnick*. W wymienionej jednostce znajduje się także jeden egzemplarz tego druku, a ponad trzysta egzemplarzy znalazło się w niezainwentaryzowanych materiałach biblioteki Szersznika. Obecnie zarejestrowane są pod nr 1553 tzw. Suplementu biblioteki Szersznika.

W omówionych powyżej źródłach rękopiśmiennych przeważają języki niemiecki i łacina. W tych dwóch językach napisana została cała twórczość naukowa Szersznika, wszelkie notatki pomocnicze, zapiski prywatne, rachunki, a także korespondencja. Listy prywatne pisane są - w zależności zapewne od osoby adresata - po łacinie lub niemiecku. Korespondencję w sprawach urzędowych prowadził Szersznik w języku niemieckim. Używanie łaciny lub języka niemieckiego w pracach naukowych Szersznika uwarunkowane jest: okresem, w którym rzecz została napisana, tematyką i przeznaczeniem pracy. Najwcześniejsze prace Szersznika z Praги i Hradca Králové pisane są po łacinie. Po łacinie zostały napisane również późniejsze dzieła przeznaczone do użytku szkolnego, szczególnie z dziedziny nauk humanistycznych, jak: *Concordantiae Phaedrianae*, *Quaesita ex prolegomenis philosophiae* i inne wydane drukiem, których autografy się nie zachowały. Kilka prac, jak np. *Orbis pictus immutatus*, jest z założenia dwujęzycznych, niemiecko - łacińskich. Prace dotyczące geometrii i miernictwa, mineralogii, geografii i historii pisane są po niemiecku. Język czeski występuje jedynie w odpisach dokumentów dokonanych przez Szersznika i jego dziadka Leopolda Polzera oraz w jednej notatce Jana Antoniego Szersznika na odwrocie odpisu czeskojęzycznego dokumentu. Język polski, szczególnie jego gwarową, cieszyńską odmianę, znajdujemy w notatkach Szersznika z różnych dziedzin, zwykle jako odniesienie do nazewnictwa łacińskiego lub niemieckiego, a także jako przykład aktywności językowej miejscowej ludności.

## NIEMIECKIE RĘKOPISY I DRUKI KS. LEOPOLDA JANA SZERSZNIKA W ZBIORACH KSIĄŻNICY CIESZYŃSKIEJ

### Wstęp

W zbiorach Książnicy Cieszyńskiej zachowało się sporo rękopisów oraz druków łacińskich i niemieckich autorstwa Leopolda Jana Szersznika. W niniejszym artykule zostaną przeanalizowane wyłącznie teksty niemieckojęzyczne.

Niektóre z zachowanych rękopisów ukazały się drukiem, inne zaś nie, bo też i nie powstały z zamysłem o ich przyszłej publikacji. Rękopisom niedrukowanym poświęcona będzie szczególna uwaga, jako że zawarte w nich zapiski, często o osobistej treści, stanowią cenne źródło do badań dotyczących postaci i działalności ks. L. J. Szersznika, przynoszą również bogaty zasób informacji o życiu Cieszyna i okolic na przełomie XVIII i XIX w.

### Rękopisy

Rękopisy przechowywane w Książnicy są niezwykle zróżnicowane pod względem treści i przeznaczenia. Są to zarówno dzieła literackie, naukowe, modne wówczas *Miscellanea*, ale także np. księgi rachunkowe.

*Miszellanien von verschiedenen Erfahrungen, Beobachtungen, und Bemerkungen zusammengetragen von Leopold Joh. Scherschnick* [*Miscellanea* różnych doświadczeń, obserwacji i uwag, spisane przez Leopolda Jana Szersznika]. Sygn. DD II 10.

Rękopis ten dostarcza, szczególnie na swych pierwszych stronach, ciekawych informacji o zainteresowaniach L. J. Szersznika. W rozdziale pierwszym, zatytułowanym: *Vom Pflanzenstudium* [O studiach nad roślinami] autor wyjaśnia, że od dawna zajmowała go historia, ale po likwidacji zakonu jezuitów i powrocie z Pragi do Cieszyna, szczególną uwagę poświęcił historii ojczystego kraju, czyli Księstwa Cieszyńskiego, jak też przyrodzie. W prowincjonalnym mieście, jakim wówczas był Cieszyn, nie mógł zdobyć interesujących go książek. Do dyspozycji miał tylko bardzo dawne wydania prac przyrodniczych, jak choćby *Neu vollkommen Distilierbuch* Hieronima Brunschwika z 1592 r. W studiach nad roślinami pomógł mu dopiero jeden z zakonników z zakonu oo. bonifratrów z Cieszyna, jak też cieszyński superintendent Joseph Christian Thilisch, który wykonał - zawierający 1000 gatunków roślin - zielnik cieszyński. Warto tu zauważyć, iż utrzymywanie kontaktów naukowych z protestantem, którym był J. Ch. Thilisch, świadczy o oświeceniowej tolerancji Szersznika.

Drugi rozdział omawianego rękopisu zawiera spis drzew i krzewów, jakie miał w swoim ogrodzie Szersznik, a były to nie tylko drzewa owocowe, ale i dzikie, którymi - począwszy od 1790 r. - obsadzał ogród. Co ciekawe, spis jest wykonany po niemiecku, łacinie i po polsku.

Kolejna grupa rozdziałów ukazuje zainteresowanie ks. L. J. Szersznika ekonomią. Na podstawie własnych obserwacji z lat 1784-1788 obliczał zysk z hodowli świń (wynosił on na jednej świni około 5 guldenów). Podobnych obliczeń dokonywał dla cieląt i drobiu. Interesowała go też strona ekonomiczna uprawy zbóż.

Jak przysłało na miscellanea, tematy w zbiorze są niezwykle zróżnicowane, jeden z rozdziałów poświęcony jest zapobieganiu pożarom, trzęsienie ziemi w Egerze sąsiaduje z "dobrymi skutkami rządów pospólstwa we Francji", a przepisy na farby - ze spisem ludności powiatu strumieńskiego.

*Miscellanea von Leopold Joh. Scherschnik.* Sygn. DD V 36.

Drugi tom miscellaneów rozpoczynają zapiski z 1804 r. Zawiera on uwagi o przeczytanych książkach, o działalności budowlanej, zapiski osobiste, pamiątkowe napisy umieszczone na budynkach w Cieszynie, opisy podróży do Brna i Wiednia, jak też informacje z zakresu geologii Ziemi Cieszyńskiej.

Ciekawe są uwagi o książce *Einige Züge aus dem Leben von Charakter des Hr. E. J. Paczynski von Trinzin aus dem Hause Schleibitz etworfen von Christian Garte*, wydanej we Wrocławiu w 1793 r. [Kilka cech z życia i charakteru pana E. J. Paczyńskiego z domu Schleibitz]. L. J. Szersznik zauważył bowiem podobieństwo między bohaterem tejże książki a sobą, np. skłonność do ulegania pietyzmowi w młodości. *Miscellanea* zawierają również wypisy z dzieł, które wywarły wrażenie na Szerszniku, m.in. z Cyserona.

W rękopisie znajdują się także zapiski dotyczące działalności budowlanej autora, np. dotyczące niwelacji placu pod koszary. Pracy tej jednak nie dokończył, ponieważ przeszkodziła mu w tym prowadzona jednocześnie budowa gimnazjum.

Prawdziwą pasją ks. L. J. Szersznika były łacińskie napisy-motta, umieszczane na frontonach budynków. Przytaczał napisy jakie planował dać, bądź dał, w tak różnych miejscach, jak choćby kościół gimnazjalny i cysterna na wodę.

Kilka zapisków rzuca ciekawe światło na życie prywatne L. J. Szersznika. Dowiadujemy się na przykład, że bardzo lubił koty i boleśnie przeżywał zaginięcie swojej łaciatej kotki, co miało miejsce 11.03.1804 r. Kilka dni później doznał ataku artretyzmu.

Dla historyków wartość mają opisy podróży odbywanych przez autora do Wiednia i Brna, gdyż z niezwykłą dokładnością podany jest przebieg tras i czas przejazdu poszczególnych odcinków.

Leopolda J. Szersznika interesowała także geologia, toteż dokonał analizy geologicznej wzgórz koło Kończy i Błędowic.

W *Miscellaneach* znajduje się również kilka uwag językoznawczych. Autor zajmował się zarówno interpunkcją w języku niemieckim, jak i podobieństwem niektórych słów polskich i łacińskich. Dowodzi to oboznania L. J. Szersznika z najnowszymi tendencjami w językoznawstwie, wtedy bowiem odkrywano dopiero pokrewieństwo języków indoeuropejskich.

*Miscellanea* obejmują 75 kart zapisków, drugie tyle pozostało niezapisanych.

*Tagebuch der Ausgaben im freyherrlich von Cselestinischen Stifte vom 1<sup>ten</sup> November 1812 bis daher 1813* [Dziennik wydatków w zakładzie barona von Cselesty od 1 listopada 1812 r. do 1813 r.]. Sygn. DD V 35.

Zeszyt ten, jak sama nazwa wskazuje, ma charakter księgi rachunkowej, w której zapisywano przychody i rozchody konwiktu barona Karola Cselesty. Strony podzielone są na rubryki, w których co tydzień wpisywano wszelkie dochody i wydatki na artykuły spożywcze, takie jak: masło, mięso (z podziałem na wieprzowinę i cielęcinę), świece, sukno oraz inne niezbędne w konwiktzie zakupy. Zeszyt ten prowadzony był niezwykle starannie.

*Beobachtungen über die Menge des gefallenen Schnees und Regens im Herzogthum Teschen* [Observacje co do ilości opadów deszczu i śniegu w Księstwie Cieszyńskim], 1778 r. Sygn. DD IV 18.

Tytuł tego rękopisu może być nieco mylący (mimo podtytułu *nebst anderen Materialien*), gdyż oprócz notatek faktycznie dotyczących opadów w Cieszynie w okresie od stycznia 1777 r. do stycznia 1778 r. zawiera on także informacje geograficzne i historyczne o Cieszynie i okolicach. Opis Cieszyna zredagowany jest bardzo starannym, miejscami wręcz poetyckim językiem. Niech tłumaczenie odda choć w przybliżeniu próbkę talentów literackich księdza Szersznika:

„Cieszyn leży u podnóża lekko wznoszącego się pagórka, który należy do Przedgórze Karpackiego, na półwyspie, który tworzą rzeka Olza i potok Bobrowka. Widoki na północ i wschód są bardzo ograniczone przez grzbiet położonych w pobliżu wysokich wzgórz, tym bardziej swobodne i urocze są one w kierunku południowym i zachodnim. Usiana bogato wzgórzami, równinami, łąkami, polami, potokami, lasami, zaroślami, wsiami i pojedynczymi domostwami okolica zaczyna się już od miasta wznosić w stronę nadciągających majestatycznie od południowego zachodu w stronę południa i wschodu wysokich Karpat, aż się z nimi złączy w odległości jednej do dwóch mil. Z powodu takiego położenia odległość zdaje się wynosić ledwie pół mili. W czasie cieszyńskiego kongresu pokojowego pewnego dnia znajdowałem się na wielkiej łące przed bramą wodną, gdy poseł rosyjski, książę Repnin ze swoją świtą podążał drogą ku górą. Musiał przejechać koło mnie i spytał, w jakiej odległości są góry. »Najmniejsza, najlaskawszy książę, wynosi jedną milę«. »Nie może być« odparł książę uśmiechając się i kręcąc głową i podążył w dalszą drogę. Po pół godzinie wrócił i zwrócił się do mnie: »Miał pan rację!« Góry pokryte są częściowo polami, łąkami i pastwiskami, częściowo zaś lasami, które dla oka zdają się być już to zielone, już to niebieskie lub szare, w zależności od tego, czy powietrze jest rześkie, czy też pełne par. Ponad wszystkie góry wznosi się Łysa ze swoimi dwoma szczytami, zwanymi Kikulą, aż po chmury i służy ludowi wiejskiemu miast przepowiadacza pogody. Wzdłuż podnóża wije się Olza, tu między brzegami wysokimi i stromymi, tam zaś niskimi i porośniętymi wszędzie topolami, wierzbami albo olchami, i podąża na spienionych i szumiących falach poprzez wysoki jaz koło Błogocic do miasta, gdzie przepływa pod pięknym mostem spoczywającym na pięciu filarach (...)»<sup>1</sup>.

Leopold J. Szersznik posługiwał się piękną, literacką niemieczyną w jej austriackim wydaniu. Nie ma w niej żadnych naleciałości słowiańskich. Do pisania w języku niemieckim używał, zgodnie z ówczesnym zwyczajem, tzw. pisma niemieckiego (*deutsche Schrift, Kurrent*), zwanego po polsku popularnie (i niezbyt fortunnie) gotykiem.

W tym rękopisie L. J. Szersznik wspomniał również fakt znalezienia w dniu 14.08.1792 r. zakopanego ludzkiego szkieletu, które to znalezisko skojarzył z opisanymi w zakupionym przez siebie pamiętniku Johanna Tilgnera egzekucjami zbrojnych w początkach XVII w.

W *Beobachtungen ...* znajdują się także zapiski natury inżynierskiej poświęcone metodom budowy mostu pontonowego. Nie brakuje także refleksji polityczno-historycznych o Habsburgach, częstokroć krytycznych, do których napisania bodźcem była ówczesna publicystyka. Rękopis składa się z 54 zapisanych kart, co stanowi ok. 1/4 objętości zeszytu.

<sup>1</sup> [Tłum. G. M. Ch. – przyp. red.].

*Protocollum aller das Teschner Konvikt SS<sup>m</sup>ae Trinitatis betreffenden Schriften* [Wykaz wszystkich pism dotyczących cieszyńskiego konwiktu Św. Trójcy]. Sygn. DD II 9.

Rękopis ten pochodzi z lat siedemdziesiątych XVIII w. Po części jest bardzo dokładną i skrupulatną, jak zwykle u Szersznika, księgą rachunkową, która była zresztą sprawdzana przez c.k. Urząd Kameralny i Podatkowy w Opawie w dniu 5.08.1777 r.

Oprócz tych rachunków księga zawiera podzielone na działy odpisy dokumentów. Dział oznaczony literą A dotyczy założenia fundacji i nabywania dla niej nieruchomości. Dział B zawiera sześć obligacji, z kolei dział C - to spis akt dotyczących konwiktów, a przechowywanych w Opawie. Dział D - to sprawy uczniowskie, jak też lokowanie kapitałów fundacji (101 odpisów). Ostatni dział E - dotyczy korespondencji z miastem Cieszynem i starostwem powiatowym.

Odpisy zgromadzone w tym rękopisie w zdecydowanej większości odnoszą się do czasów poprzedzających działalność, a nawet urodzenie L. J. Szersznika.

*Leopoldi Joannis Scherschnik / Praefecti Gymnasii Teschinensis / Orbis Pictus Immutatus*, 1806 r. Sygn. DD V 1.

Ten łacińsko-niemiecki rękopis jest, jak sama nazwa wskazuje, opisem świata. Po łacińskim wstępie na 122 stronach zawiera 107 rozdziałów. Oto tytuły pierwszych dziesięciu: *Bóg, Świat, Niebo, Ogień, Powietrze, Woda, Chmura, Ziemia, Rośliny polne, Metale*. Każda strona podzielona jest na dwie szpalty, z których jedna jest w języku łacińskim, a druga w niemieckim. Autor poświęcił kilka rozdziałów działalności człowieka, np.: *Krawiec, Części domu, Stajnia, Miary i wagi*. Dziełko *Orbis pictus* ukazało się również drukiem<sup>2</sup>.

*Anleitung zum Zeichnen* [Instrukcja rysunku]. Sygn. DD VIII 26.

Jest to krótki, bo 15-stronicowy podręcznik wykonywania rysunków technicznych. W rękopisie zawarta jest także nauka o skali i używanych w czasach L. J. Szersznika jednostkach miar.

*Unterricht in der Meßkunst* [Nauka mierzenia]. Sygn. DD VIII 20.

Rękopis ten jest instrukcją dokonywania pomiarów odległości. Pomyślany został zapewne jako podręcznik szkolny, aczkolwiek nigdy nie wydano go drukiem. Wszystkie prawidłę podane są w formie punktów w treściwych zdaniach. Podręcznik zawiera też elementy geometrii i jednostki miar.

W rękopisie wyróżnione są następujące rozdziały: I. Wyjaśnienia; II. Wyjaśnienia co do pomiarów długości: A. O linii, B. O kątach; III. Wyjaśnienia co do pomiarów powierzchni; IV. Prawa.

W rozdziale IV podano ogólne podstawowe zasady geometryczne, takie jak zasada równości i tożsamości odcinków. W ogóle słowo *Meßkunst* należy tu rozumieć jako "geometria". Do rękopisu dołączony jest spis luźnych kartek z uwagami o geometrii i kartografii (np. sposoby przedstawiania szczegółów terenu na mapach), zawiera także przykłady zadań geometrycznych ze sprawdzianów szkolnych z 1783 r. (niektóre zapiski sporządzono na odwrocie sprawdzianów szkolnych).

*Manual der Vermessung des Gartens* [Instrukcja geodezji]. Sygn. DD IX 34.

Jest to rękopis o podobnej tematyce jak poprzednie, składa się jednak głównie z obliczeń.

<sup>2</sup> *Orbis pictus immutatus*. Vindobonae 1807.

*Materiały genealogiczne* (bez tytułu oryginalnego). Sygn. DD VIII 2.

Dokument ten, to bardzo gruby plik luźnych kartek z notatkami dotyczącymi rodów szlacheckich Księstwa Cieszyńskiego. Każdy ród jest zapisany na osobnej kartce. Informacje na temat rodów są na ogół dość skąpe, ale autor zawsze podaje źródło, z którego dane te pochodzą.

*Diplomata*. Sygn. DD VIII 6.

Są to regesty i odpisy dokumentów dotyczących historii Księstwa Cieszyńskiego od czasów średniowiecza. Każdy odpis zaopatrzony jest w regest, tak jak robi się to i dzisiaj. Odpisy w językach: łacińskim, czeskim i niemieckim sporządzone zostały w 1800 r. Teksty niemieckie odpisane są wiernie, z zachowaniem oryginalnej średniowiecznej pisowni.

*Johann von Tilgner / herzoglichen Burggrafs / zu Schwarzwasser und Skotschau / Tagebuch / nunmehr nach der Jahren Folge geordnet* [Johanna von Tilgnera, książęcego burgrabiego na Strumieniu i Skoczowie, dziennik, teraz ułożony według lat]. Sygn. DD V 13.

Jedną z największych zasług L. J. Szersznika dla historii Śląska Cieszyńskiego było uratowanie - poprzez zakup na własność - pamiętnika spisywanego pod koniec XVI i w I poł. XVII w. przez J. Tilgnera, zarządcę dóbr skoczowsko-strumieńskich. Pamiętnik ten jest bezcenną skarbnicą wiedzy o życiu Księstwa w okresie przedbialogórskim i w czasie trwania wojny trzydziestoletniej. Leopold J. Szersznik nabył go za śmieszną wręcz kwotę 5 krajcarów i przepisał, zmieniając jego układ na łatwiejszy w użyciu. Autor dokonywał bowiem swoich zapisków w starym kalendarzu książkowym na rok 1580, w którym każdemu dniu roku odpowiadała jedna strona. Godne zanotowania zdarzenia zapisywał więc J. Tilgner na odpowiednich stronach, pod datą dzienną, dodając jedynie odpowiedni rok. Aby oszczędzić czytelnikowi męczącego wertowania, L. J. Szersznik spisał w 1808 r. wszystkie wydarzenia w układzie chronologicznym lat, zachowując treść zapisków. Starał się również zachować pisownię, ale mimo to w wielu miejscach można znaleźć odstępstwa od wyjątkowo skomplikowanej i starodawnej pisowni J. Tilgnera.

*Botanisch-mineralogische Spaziergänge* [Spacery botaniczno-mineralogiczne]. Sygn. DD IX 11.

Rękopis zawiera opis spacerów w rejonie Cieszyna od 1798 r. L. J. Szersznik dokładnie notuje formacje geologiczne występujące w okolicach. W relacjach tych podaje realia topograficzne, pozwalające zrekonstruować przebieg tras i mogące być cennym źródłem dla historycznej topografii Cieszyna i sąsiednich miejscowości.

*Fragmenta zu den Annalen des Teschner Gymnasiums* [Fragmenty do annałów gimnazjum cieszyńskiego]. Sygn. DD IX 17.

Rękopis ten składa się z luźnych kartek dużego formatu z wypisami i notatkami na temat historii gimnazjum cieszyńskiego. Bardzo cenne są zawarte w zbiorze spisy uczniów gimnazjum wraz z podaniem ich pochodzenia.

*Verschiedene Concepte vom Bibliotheksstifter Leopold Scherschnik* [Różne brudnopisy fundatora biblioteki Leopolda Szersznika]. Sygn. DD VIII 25.

Rękopis ten jest plikiem luźnych kartek obejmujących brudnopisy najróżniejszej treści. Są to zwykle uwagi autora na tematy naukowe, np. mineralogii czy ortografii niemieckiej.

*Projekty mów (brak tytułu oryginalnego)*. Sygn. DD IX 16.

W pliku tym znajduje się sporo tłumaczeń tekstów klasycznych na język niemiecki (np. oda Horacego i oracja Cyserona). Jest też list do nieznanego adresata mówiący o korzyściach z ćwiczeń w tłumaczeniu z greki na łacinę. Ponadto dołączony jest spis wykładów z retoryki wygłoszonych przez L. J. Szersznika w 1798 r.

## Druki

*Nachrichten von Schriftstellern und Künstlern aus dem Teschner Fürstenthum* [Wiadomości o pisarzach i artystach Księstwa Cieszyńskiego]. Teschen 1810.

*Nachrichten von Schriftstellern und Künstlern aus dem Teschner Fürstenthum* są najbardziej znanym i najcenniejszym dziełem L. J. Szersznika. Jest to niezastąpiona skarbnica wiedzy o wywodzących się z Księstwa pisarzach i uczonych, jak też o osobach z Księstwem Cieszyńskim związanych. Inspiracją do napisania takiego dzieła były istniejące już wydawnictwa tego typu czeskie i prusko-śląskie, jak też, a może przede wszystkim, miłość do ziemi rodzinnej. Bowiem, jak pisał L. J. Szersznik w *Przedmowie*: „Moje zamięłowanie do historii nakierowane było od zawsze na moją ojczyznę, i nawet na obczyźnie było dla mnie bardzo znaczącym zbieranie i notowanie wszystkiego, co miało z nią jakiś związek”<sup>3</sup>. (...) „Staralem się w oparciu o spis uczonych, których dostarczył teren Cieszyna w minionym tysiącleciu dowieść, iż miasto to oraz małe państwo, którego było ono stolicą, godne jest polecenia nie tylko ze względu na swój wiek, lecz przede wszystkim ze względu na ludzi, którzy w dziedzinie uczości oddali ludzkości ważne usługi”<sup>4</sup>.

Znaczenie *Nachrichten* ... polega głównie na tym, że jest to jedyne dzieło z okresu oświecenia, dokumentujące zasługi mieszkańców Śląska Cieszyńskiego w zakresie nauki, kultury i sztuki od XIII w. po XIX w.<sup>5</sup> i stanowić może podstawę do dalszych badań nad biografiami wymienionych w nim osób. Charakterystyczne dla L. J. Szersznika dokładność i skrupulatność zadanie to tylko ułatwiają.

W książce tej autor zebrał biogramy największych uczonych, humanistów, kaznodziejów, poetów, wynalazców, artystów, przyrodników i matematyków. Każdy z biogramów podaje datę i miejsce urodzenia, przebieg studiów i kariery zawodowej, charakterystykę dorobku (np. miejsce i datę wydania książki wraz z zaznaczeniem języka, w jakim została napisana). Podano również wyznanie, jakiego była opisywana osoba. L. J. Szersznik, hołdujący oświeceniowej tolerancji, nie robił różnic między katolikami a ewangelikami, chociaż katolików w jego dziele jest znacznie więcej. Sam zresztą skarżył się, że ewangelicy niezbyt chętnie dostarczali mu materiałów. Nie mieli widać pełnego zaufania do duchownego katolickiego, i to jeszcze jezuitę. Autor nie stosuje również rozróżnienia językowego, traktując tak samo artystów i uczonych posługujących się językiem niemieckim, polskim czy czeskim.

Kryterium podziału zebranego materiału, zastosowane przez L. J. Szersznika, jest pewnym mankamentem tej książki – autor ułożył bowiem biogramy według dziedzin działalno-

<sup>3</sup> L. J. Scherschnik: *Nachrichten von Schriftstellern und Künstlern aus dem Teschner Fürstenthum*. Teschen 1810 s. XII. [Tłum. G. M. Ch. – przyp. red.].

<sup>4</sup> L. J. Scherschnik: *Nachrichten...* s. XV. Cytat za – G. Szewczyk: *Dykcjonarz pisarzy i uczonych cieszyńskich Leopolda Jana Szersznika*. W: *Śląskie miscellanea*. Literatura – folklor. Wrocław 1989 s. 58. Prace Komisji Historycznoliterackiej, 9. [Tłum. G. Sz.].

<sup>5</sup> G. Szewczyk: *Dykcjonarz...*

ści poszczególnych osób (Biblia, teologia, kazania, prawo, chemia, filozofia, matematyka, technika, geografia itd.). Jednakże w owych czasach większość uczonych zajmowała się jednocześnie kilkoma dziedzinami nauki (czego sam L. J. Szersznik był świetnym przykładem), więc nastroczało to pewnych trudności w szukaniu informacji. Na szczęście dla czytelnika autor wyposażył *Nachrichten*... w skorowidz alfabetyczny.

Dzięki sporządzeniu słownika uczonych cieszyńskich w języku niemieckim L. J. Szersznik mógł spopularyzować w całej Austrii i na Śląsku Pruskim wiedzę o swoich zasłużonych, a częstokroć zupełnie zapomnianych, rodakach.

*Doctrina de Epistolis*. Teschinii 1812. Sygn. Bb IV 12c.

Jest to mała, 16-stronicowa książeczka, zawierająca wzory listów łacińskich. Jeden z nich, wzór prośby, ma także tłumaczenie niemieckie.

*Lesefrüchte aus Quintilians Werken zum Unterrichte der Gymnasialschüler mit Excerpten gemammelt von Leopold Johann Scherschmik*. [Owoce czytelnicze z dzieł Kwintyliana, dla nauki uczniów gimnazjalnych zebrane przez Leopolda Jana Szersznika]. Teschinii 1810. Sygn. Z II 39.

Książka ta jest zbiorem uporządkowanych i opatrzonych komentarzami wypisów z dzieł Kwintyliana. L. J. Szersznik uważał, że z każdej przeczytanej książki należy robić wypisy, aby nie zapomnieć zawartej tam treści<sup>6</sup>. Sam postępował zgodnie z tą zasadą. W przedmowie narzekał ponadto, iż mimo coraz większej liczby książek nie przybywa mądrości, ponieważ wiele publikacji jest bezwartościowych, nieobyczajnych, a nawet areligijnych<sup>7</sup>. Na końcu tego 124-stronicowego dziełka znajduje się spis rzeczy.

*Ueber das Maaß und Gewicht im Fürstenthume Teschen* [O miarze i ciężarze w Księstwie Cieszyńskim]. W: *Mährisch-schlesischer Wanderer*. Brünn-Olmütz 1812 Jg. 3.

Praca ta zawiera wyszczególnienie miar (sążeń, łokieć, korzec itd.) używanych na Śląsku Cieszyńskim (zwykle były to miary śląskie, zwane wrocławskimi) i ich stosunek do miar wiedeńskich. Stosunki te podawane są bardzo dokładnie, np. sążeń wiedeński ma się do sążnia wrocławskiego, jak 5493 do 6000. Bardziej skomplikowana była sytuacja jeśli chodzi o miary zboża, ponieważ na Śląsku Cieszyńskim funkcjonowały miary bielskie, cieszyńskie i fryszackie.

*Ueber den Ursprung und die Aufnahme der Bibliothek am Clementinischen Collegium zu Prag* [O początku i pomieszczeniu biblioteki Kolegium Klementyńskiego w Pradze]. W: *Abhandlungen einer Privatgesellschaft in Böhmen*. Prag 1776 s. 258-286.

Początek artykułu to skarga na to, że zagraniczni autorzy wiedzą niewiele o stanie "uczoneści" w Czechach. Dopiero wychodziły wówczas dzieła I. von Borna, F. M. Pelzla i A. Voigta o uczonych czeskich. Nie było jednak publikacji o bibliotekach w Czechach. Swoją pracą o Bibliotece Klementyńskiej L. J. Szersznik chciał zapoczątkować opracowania w tym zakresie. W artykule autor opisuje historię biblioteki, jej finanse, wygląd budynku i strukturę księgozbioru.

*Die Umgebungen von Teschen* [Okolice Cieszyna]. W: *Vaterländische Blätter für den österreichischen Kaiserstaat*. Wien 1812.

<sup>6</sup> L. J. Scherschmik: *Lesefrüchte aus Quintilians Werken zum Unterrichte der Gymnasialschüler*... Teschinii 1810 s. VII.

<sup>7</sup> L. J. Scherschmik: *Lesefrüchte*... s. IV.



*Die Umgebungen von Teschen* to opis krajoznawczo-geologiczny Cieszyna i okolic. Pierwsza część jest niemal identyczna z opisem okolic Cieszyna zawartym w rękopisie *Beobachtungen über die Menge des gefallenen Schnees und Regens im Herzogthum Teschen*. Druga - traktuje o ogrodach w mieście i najbliższej okolicy, jest więc kolejnym przyczynkiem do historycznej topografii Cieszyna.

## Podsumowanie

Rękopisy i druki Leopolda J. Szersznika dostarczają sporą wiedzę o prawdziwie oświeceniowej postaci uczonego-autora. Znacznie ciekawsze są one dla historyków regionalnych, ponieważ zawarte w nich szczegóły mogą zostać wykorzystane do badań nad przeszłością Cieszyna i okolic na przełomie XVIII i XIX w. Takim chyba jeszcze nie do końca wykorzystanym źródłem są *Miscellanea* i *Beobachtungen über die Menge des gefallenen Schnee...* Niezwykła skrupulatność i dokładność, a przy tym obiektywność L. J. Szersznika, nadaje tym pismom wiarygodności, tak że mogą być one ważnym źródłem w badaniach historycznych.

## WIZERUNKI LEOPOLDA JANA SZERSZNIKA

Do naszych czasów dochowało się kilka wizerunków ks. Leopolda Jana Szersznika. Najbardziej znanym, najstarszym i najlepszym pod względem artystycznym jest bez wątpienia portret olejny namalowany przez Franza Fahrenschona w 1774 r. w Pradze. Portret ten znajduje się w zbiorach Muzeum w Cieszynie, gdzie trafił wraz z innymi eksponatami z kolekcji L. J. Szersznika<sup>1</sup>. Podobizna ta została wykonana farbą olejną na płótnie i oprawiona w prostą, profilowaną, drewnianą ramę w kolorze brązowym, ze zdobną, złożoną listwą drewnianą. Młody Szersznik przedstawiony został w ujęciu do pasa, z głową lekko zwróconą w prawo - twarz z ciemnymi oczami, wyraźnie zarysowanymi brwiami, prostym nosem, ustami lekko uśmiechniętymi i zarysowującym się drugim podbródkiem. Włosy są ciemne, lekko kędzierzawe, zaczesane do tyłu, nakryte na czubku głowy czarną piuska. Postać ubrana jest w czarną sutannę zapinaną na drobne, ozdobne guziczki, z małym kołnierzykiem obszytym białą lamówką. Na ramionach L. J. Szersznik ma narzuconą czarną pelerynę, a przy szyi sznur z ozdobnym węzłem, prawdopodobnie podtrzymujący kapelusz niewidoczny na obrazie, a zwisający na plecach. Tło obrazu jest w ciemnym kolorze, z lekkim rozjaśnieniem przy twarzy z prawej strony. Sygnatura została wykonana na odwrocie płótna czarną farbą: "F. Fahrenschon 1774"<sup>2</sup>.

Pierwsza wzmianka o tym obrazie pojawia się w liście L. J. Szersznika do Jana Jakuba Czikanna z 1.03.1810 r., gdzie pisze: "Wysyłam Panu portret, który Pan sobie życzył. Czego się nie robi dla przyjaciela, który naszej miłości własnej tak wnikliwie umie się przypodobać". Dodaje potem, że jest teraz całkiem inny niż przed 36 laty, kiedy był w kwiecie wieku, liczył bowiem 27 lat<sup>3</sup>. Uwaga ta dowodzi, że chodzi o portret autorstwa F. Fahrenschona i potwierdza, że został on wykonany w 1774 r.<sup>4</sup>. Zapewne miał służyć do ilustracji którejsz

<sup>1</sup> W księdze inwentarzowej sporządzonej w l. 1934-1935 przez Adama Borkowskiego znajduje się pod nr Sz. 8; w aktualnej księdze inwentarzowej Muzeum zapisany jest pod nr MC/S/2627.

<sup>2</sup> W 1992 r. mgr Jarosław Szpakowicz wykonał pełną konserwację obrazu. Ze względu na konieczność wzmocnienia podobrazia, sygnatura jest obecnie bardzo słabo czytelna.

<sup>3</sup> "Ich schicke Ihnen das verlangte Porträt. Was thut man einem Freund zu gefallen nicht, der unserer Eigenliebe so eindringend zu schmeicheln weiss? Ich sehe wohl itzt anders aus, als vor 36 Jahren, da ich in der Jugendblüthe, und im 27ten Jahre des Lebens war". M. Kudělka: *Korespondence Leopolda Jana Šerszníka s J. P. Cerronim a J. J. Czikannem*. "Slezský Sborník" 1953 T. 51 nr 2 s. 283. [Wszystkie tłumaczenia cytatów w tekście pochodzą od Autorów – przyp. red.]

<sup>4</sup> Przesyłkę tę potwierdza list z 8.03.1810 r., kiedy Szersznik pisze do Cerroniego, że dla Czikanna, „dem ich das verlangte Porträt von mir neulich schickte”, wysłał artykuł o ogrodach. *Tamże*, s. 270. W kolejnym liście do Czikanna z 9.04.1810 r. Szersznik wyraża przekonanie, że portret dotarł. *Tamże*, s. 284.

publikowanych właśnie prac J. J. Czikanne albo L. J. Szersznika, być może *Nachrichten von Schriftstellern und Künstlern aus dem Teschner Fürstenthum* (wyd. 1810). Chyba się jednak do tego celu nie nadawał, bo w maju 1810 r. cieszyński kolekcjoner wysłał do Brna następną swoją podobiznę. Już 27.10.1810 r. w kolejnym liście do J. J. Czikanne Szersznik pyta o losy swego portretu, który życzyłby sobie otrzymać z powrotem. Zwrot nastąpił jednak dopiero w końcu 1811 r., jak to wynika z pisma Szersznika z 22.05.1812 r.<sup>5</sup>.

Najstarszy wizerunek Szersznika powstał więc w 1774 r., co oznacza, że namalowany został w Pradze, gdzie cieszyński jezuita stale przebywał od 1772 r. do 1775 r. Może związane to było z wygranym przez niego w 1772 r. konkursem ogłoszonym przez "Societas Jablonoviana" w Lipsku, kiedy L. J. Szersznik stał się na jakiś czas bardziej znaną postacią<sup>6</sup>.

Autor najstarszego portretu L. J. Szersznika F. Fahrenschon (ur. w 1726 r. w Chomutowie, zm. w 1796 r. w Pradze) wywodził się z rodziny malarzy pochodzących z Chomutowa. Był autorem licznych portretów szlachty czeskiej, np. Małgorzaty z Valdštejna, Wacława Antoniego i Rudolfa Chotków, członków rodziny cesarskiej (cesarzy Józefa II i Leopolda II) oraz malowideł sakralnych<sup>7</sup>.

Kolejny portret Leopolda J. Szersznika powstał na początku maja 1810 r., a jego autorem był Józef Schwidner, nauczyciel rysunków w Szkole Głównej w Cieszynie. Informację o tym podaje sam Szersznik w liście do J. J. Czikanne z 10.05.1810 r., gdzie pisze: "Załączony rysunek jest autorstwa Józefa Schwidnera, nauczyciela rysunków w tutejszej Szkole Głównej, bardzo szynownego człowieka". Dodaje, że rysunek powstawał długo, bowiem ani on sam, ani J. Schwidner nie mieli wolnego czasu i dopiero interwencja jednego z uczniów Szersznika spowodowała jego realizację<sup>8</sup>. Na koniec Szersznik konstatuje: "Na ile ja mogę ocenić, przedstawia mnie ten portret w moim niemodnym wyglądzie dość trafnie. Teraz może Pan mnie wyrytować starego albo młodego, co będzie dowodem Pańskiej wielkiej przyjaźni dla mnie (...)"<sup>9</sup>.

Zapewne także i ten rysunek miał służyć do ilustracji którejś z publikowanych właśnie prac J. J. Czikanne lub L. J. Szersznika<sup>10</sup>. Niestety miejsce przechowywania tego rysunku nie jest znane. W czasach Szersznika znajdował się na pewno w Brnie, jednak obecne poszukiwania w zbiorach Morawskiego Muzeum w Brnie nie przyniosły rezultatu.

<sup>5</sup> *Tamże*, s. 285-286.

<sup>6</sup> M. Kudělka: *Leopold Jan Šeršník (1747-1814). Život a dílo*. Ostrava 1957 s. 43-48.

<sup>7</sup> P. Toman: *Nový slovník československých výtvarných umělců*. T. 1. Praha 1947 s. 207; F. Arens: *Fahrenschon Franz von*. W: U. Thieme, F. Becker: *Allgemeines Lexikon der bildenden Künstler von der Antike bis zur Gegenwart*. T. 11. Leipzig 1915 s. 194; W. Iwanek: *Słownik artystów na Śląsku Cieszyńskim*. "Rocznik Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu" 1967: *Sztuka* z. 2 s. 48 poz. 276 (autor podaje odmienną od występującej w źródłach niemieckich formę pisowni nazwiska malarza oraz inną datę urodzenia - 1723 r.).

<sup>8</sup> "Die beyliegende Zeichnung ist vom Joseph Schwidner Zeichnungslehrer an der hiesigen Hauptschule, eines sehr geschickten Mannes". Z listu wynika, że jedną kopię wymieniony uczeń wziął dla swojego ojca, dobrego znajomego Szersznika. Zapewne chodzi o hrabiego Henryka Larischa i jego ojca hrabiego Jana. Zob. M. Kudělka: *Korespondence...* s. 284.

<sup>9</sup> "Soweit ich von mir urtheilen kann, stellt mich dieses Porträt in meinen veralteten Minen ziemlich richtig vor. Sie mögen mich nun jung oder alt stechen lassen, so wird es als ein Beweis Ihrer grossen Freundschaft für mich (...)" *Tamże*, s. 284.

<sup>10</sup> Nb. sam Szersznik planował przygotowywaną do druku historię gimnazjum jezuickiego przyozdobić podobiznami jego mecenasów: hr. Adama Tenczyńskiego, barona Karola Cselesty i Zimy von Winterfelda. *Tamże*, s. 274. Gwasze z ich podobiznami zachowały się w Dziale Sztuki Muzeum w Cieszynie.

Józef Schwidner, malarz urodzony w 1786 r. w Pradze, uczeń praskiej Akademii Sztuk Pięknych od 1803 r., ma swój biogram w słowniku artystów czeskich Prokopa Tomana. Podano tam informację, iż zmarł on w 1812 r. w Děčín<sup>11</sup>. W rzeczywistości J. Schwidner zmarł 13.01.1812 r. w Cieszynie, w wieku zaledwie 26 lat, w szpitalu prowadzonym przez bonifratrów. Forma "Schwidner" lub "Schwindner" jest niemiecką wersją jego nazwiska, a w akcie zgonu figuruje jako "Josef Świderek"<sup>12</sup>.

Następną w kolejności powstania podobizną L. J. Szersznika jest miniaturowe popiersie wykonane z alabastru<sup>13</sup> o wymiarach 9x5x2,5 cm. Przedstawia ono starszego mężczyznę z włosami krótko przyciętymi nad czołem i opadającymi w kosmykach na szyję. Twarz jest okrągła, z wyraźnie zaznaczonymi workami pod oczami i głębokimi bruzdami ciągnącymi się od nosa w kierunku wąskich, niesymetrycznych ust. Postać odziana jest w krótką pelerynkę ze stójką, pod którą widoczny jest wiszący na piersiach krzyż. Popiersie osadzone zostało na kwadratowym postumencie, na którego dolnej części wyryto sygnaturę: "A. Gąsi/orkiewicz /1813".

Z daty podanej przez autora wynika, że popiersie zostało wykonane na rok przed śmiercią L. J. Szersznika. Stąd też zapewne, związane z wiekiem, a może spowodowane chorobą, zniekształcenia (worki pod oczami, obwisłe policzki, niesymetryczne usta). Identyfikacja postaci opiera się na podobieństwie z innymi wizerunkami, a także na wpisie w starym inwentarzu zbiorów Szersznika opracowanym przez Adama Borkowskiego. Popiersie zostało wykonane zapewne z autopsji i jest dość trafnie ujęte, choć zdradza niezbyt wyrobioną rękę. Autorem jego jest jeden z uczniów L. J. Szersznika Antoni Gąsiorkiewicz, który pojawia się w 1811 r. w spisach katolickiego gimnazjum w Cieszynie jako uczeń II klasy niższej (Grammatica). Szkołę ukończył w 1815 r. jako uczeń II klasy wyższej (Humaniora). Pochodził z Gali-cji, gdzie urodził się w Huciskach ok. 1795 r. Po roku 1815 jego losy nie są znane<sup>14</sup>.

Kolejne wizerunki Leopolda J. Szersznika powstały już po jego śmierci i związane są ze staraniami grona przyjaciół, współpracowników i uczniów, aby upamiętnić jego zasługi, wystawiając mu pomnik. Najwcześniej i najdokładniej o tej idei napisał Albin Heinrich, ówczesny kurator zbiorów fundacji szersznikowskiej<sup>15</sup>. On też pierwszy - wraz z Adamem Nechayem

<sup>11</sup> P. Toman: *Nový slovník...* T. 2 s. 448.

<sup>12</sup> Księga protokołów zgonów z lat 1794-1881. Arch. klasztoru oo. bonifratrów w Cieszynie. Sygn. 120 s. 45. Identyfikację postaci potwierdzają lata życia oraz praskie pochodzenie. Najprawdopodobniej, jak wielu innych, P. Toman pomylił Děčín (niem. Tetschen) z Cieszynem (Teschen).

<sup>13</sup> Obecny numer inwentarza - MC/S/2010, w inwentarzu sporządzonym przez A. Borkowskiego został wpisany pod nr Sz. 71.

<sup>14</sup> Nazwisko autora popiersia występuje w źródłach przeważnie w formie "Gonschorkiewicz", "Gąsierkiewicz", "Gonsierkiewicz". Jego rodzicami byli: Tomasz - cieśla (czasem określany jako rolnik) oraz Regina. Archiwum Państwowe w Katowicach. Oddział w Cieszynie. K. k. katholisches Gymnasium in Teschen. Sygn. 15 s. 171, 180, 189, 200. Nazwisko Gąsiorkiewicza jako artysty podaje tylko W. Iwanek: *Słownik artystów...* s. 66 poz. 451 (z błędną datą 1812 oraz formą nazwiska: "Gąsierkiewicz"), a za nim *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających. Malarze, rzeźbiarze, graficy*. T. 2: D-G. Wrocław 1975 s. 294.

<sup>15</sup> A. Heinrich: *Scherschnick's Denkmahl*. Errichtet von seinen Freunden, Verehren und ehemaligen Zöglingen. Teschen 1824. Potem krótko o pomniku pisał V. Karger: *Unbekannte Scherschnick-Erinnerungen*. Ein Nachwort zu Leopold Scherschnick's hundertstem Todestag. "Zeitschrift für Geschichte und Kulturgeschichte Schlesiens" 1921 Jg. 16 s. 132-133. Karger nie znalazł jednak druku z 1824 r., a informacje zaczerpnął z rękopisu A. Heinricha, który liczy 21 stron i został zakończony 6.10.1824 r. Kończy go Imprimatur wpisane ręką Cerroniego.

- w 1818 r. ogłosił stosowną odezwę i w sierpniu tegoż roku uzyskał zezwolenie władz na przeprowadzenie publicznej zbiórki pieniędzy na budowę pomnika L. J. Szersznika. Subskrybenci utworzyli Wydział, który miał odpowiadać za pieniądze i decydować o wszelkich sprawach związanych z budową pomnika. Pierwsze posiedzenie Wydziału odbyło się w sali biblioteki Szersznika 3.06.1819 r. Choć zebrano tymczasem tylko 400 florenów, wybrany został projekt pomnika opracowany przez Jana Jerzego Lumnitzera<sup>16</sup>.

Autor projektu J. J. Lumnitzer<sup>17</sup> był ewangelickim teologiem urodzonym 31.05.1783 r. w Iglo/Spiskiej Nowej Wsi na Słowacji. Studiował teologię w Debreczynie i Lipsku, a do Cieszyna przybył w 1815 r., by objąć funkcję rektora tutejszego gimnazjum ewangelickiego. Zajmował się też biblioteką zborową. Od 1824 r. działał jako pastor w Brnie, potem superintendent, tam też zmarł 25.01.1864 r. Interesował się także malarstwem, którego uczył się w Kieżmarku, gdzie działał jako nauczyciel. Zachowały się jego gwasze i jedyny sygnowany miedzioryt z 1804 r., przedstawiający Franciszka Rakoczego. Opublikował też kilka podręczników szkolnych.

Projekt przedłożono do zatwierdzenia władzom gubernialnym w Brnie wraz z prośbą o zgodę na dalszą zbiórkę pieniężną. Z powodu braku reakcji władz w 1821 r. A. Heinrich zwrócił się o wsparcie do hr. Hugo Franza Salm-Reifferscheidta, znanego mecenasa, który już wcześniej zapobiegł wywiezieniu zbiorów Szersznika do Brna. Do listu dołączył rysunek z projektem pomnika autorstwa J. J. Lumnitzera<sup>18</sup>. Być może po interwencji hr. Salma 31.10.1821 r. Gubernium zgodziło się na wystawienie pomnika w planowanym miejscu, tj. w czytelni biblioteki Szersznika. Jednak projekt został zrealizowany<sup>19</sup> dopiero w 1824 r., kiedy zebrano ponad 1300 florenów. Na posiedzeniu członków Wydziału z kilku kosztorysów przedstawionych przez wiedeńskich rzeźbiarzy przyjęto w dniu 12.06.1824 r. ofertę akademickiego rzeźbiarza Franciszka Kāshmanna<sup>20</sup>. Otrzymał on za swoją pracę 1000 fl., resztę stanowiły koszty transportu - 111 fl. (co dowodzi, że pomnik powstał w Wiedniu) i żelaznego ogrodzenia (150 fl.) oraz inne wydatki<sup>21</sup>. Odślonięcie pomnika, które zaplanowano w 10 rocznicę śmierci L. J. Szersznika, nastąpiło dopiero 29.10.1824 r.<sup>22</sup>.

Zachowały się dwa projekty autorstwa J. J. Lumnitzera, jak i sam pomnik, co pozwala na dokonanie szczegółowych porównań. Projekty są identyczne, przy czym jeden, oznaczony

<sup>16</sup> Wybór odbył się w drodze konkursu, czego dowodzi zachowana inna wersja projektu pomnika autorstwa Karola Nowaka z Opawy.

<sup>17</sup> U. Thieme, F. Becker: *Allgemeines...* T. 23 s. 463; P. Toman: *Nový slovník...* T. 2 s. 49; O. Wagner: *Mutterkirche vieler Länder. Geschichte der Evangelischen Kirche im Herzogtum Teschen 1545-1918/20*. Bd. IV/1-2. Wien-Köln-Graz 1978 s. 126 i nast.; H. Patzelt: *Geschichte der evangelischen Kirche in Österreichisch-Schlesien*. Dülmen 1989 s. 66 i nast.; W. Iwanek: *Słownik artystów...* s. 54 poz. 339.

<sup>18</sup> J. Skutil: *Dopis Albina Heinricha o Šeršnickově památníku*. "Slezský Sborník" 1952 T. 50 nr 4 s. 588-589.

<sup>19</sup> A. Heinrich: *Scherschnick's...* s. 16-17 - zamieszcza spis darczyńców. Najwięcej pieniędzy ofiarowało duchowieństwo katolickie, ale także niem mało ewangelickie, nawet Żydzi z obwodu cieszyńskiego zebrali 10 florenów. Duże datki wpłynęły od cieszyńskiego mieszczaństwa (355,10 fl.), urzędników Komory (184 fl.), ze szlachty najwięcej dał baron Saint Genois z Pogorza i Paskowa, bo 50 fl. Tyle samo dał Johann Szersznik, wyższy urzędnik Sejmiku Krajowego (Landrechtu) w Czerniowcach, a 10 fl. bankier Singer z Wiednia.

<sup>20</sup> *Tamże*, s. 14.

<sup>21</sup> Pomnik bezpłatnie ustawił budowniczy obwodowy Onderka. *Tamże*, s. 17.

<sup>22</sup> V. Karger: *Unbekannte...* s. 133.

pierwotnie jako A, zawiera tylko rysunek, nie ma natomiast napisów na cokole pomnika<sup>23</sup>. Drugi, oznaczony jako „B”, jest sygnowany „Johann Georg Lumnitzer fecit 1821”, a projekt podstawy pomnika uzupełniony został później dodanym napisem, umieszczonym w trzech polach postumentu; treść jego jest następująca:

**Z lewej strony:**

IUVENTUTIS. AMOR. / EXEMPLAR. DOCTORUM / OB. SUBSIDIA. /  
SCHOLIS. CIVIBUS. PATRIAE. / TRIBUTA

**W części środkowej:**

FUNDATORI. HUIUS BIBLIOTHECAE. / LEOPOLDO. IOANNI. SCHERSCHNICK.  
CAES. REG. PRAEPOSITO, ATQUE / GYMNASII. TESCHINENSIS.  
PRAEFECTO. / AMICORUM. ET. DISCIPULORUM / GRATA. MEMORIA.  
POSUIT

**Z prawej strony:**

ORBO DATUS TESCHINII V. KAL. MART. / MDCCXLVII. VIXIT. / IX  
ANNOS. SOCIETATIS IESU / II - CLEMENTINAE BIBL. PRAGAE / XLII. -  
SCHOLIS. ET. LITERIS. / COELO. RED. XII. ID. IAN. MDCCCXIV.<sup>24</sup> .

Napis ten wskazuje, że projekt powstał najpóźniej w I połowie 1821 r., bowiem dokładnie taki projekt napisu na pomniku posłał A. Heinrich w liście do hr. Salmy na początku lipca 1821 r.

Na obu projektach J. J. Lumnitza umieszczono również małe podobizny Szersznika w miejscu planowanego portretu. Są to raczej schematycznie nakreślone szkice, różniące się w projekcie A i B, ale tylko z trudem można je uznać za samodzielne wizerunki L. J. Szersznika. Ostatecznie portret, który znalazł się na pomniku Leopolda J. Szersznika, został wykonany na podstawie innego wizerunku cieszyńskiego prefekta, lawowanego rysunku autorstwa Leopolda Korompaya.

Rysunek zachował się w zbiorach cieszyńskiego Muzeum<sup>25</sup>. Jest to niewątpliwie najlepsza znana podobizna L. J. Szersznika w starszym wieku. Sam portret ma owalny kształt, wykonany został w sepia techniką lawowaną, na papierze czerpanym. Przedstawia on popiersie starszego mężczyzny w ujęciu z prawego profilu, z krótką grzywką na wysokim czole i włosami opadającymi na szyję. Twarz L. J. Szersznika ma podkrążone oczy oraz mocną bruzdę przy nosie i ustach, skóra na podbródku jest obwisła. Postać ubrana jest w szatę zapinaną z przodu, z krótką pelerynką ze stójką, na piersiach widoczny łańcuch z krzyżem. Portret nie jest co prawda sygnowany, ale jego autorstwo poświadcza A. Heinrich<sup>26</sup>.

Leopold Korompay (Korompey), był synem malarza obrazów sakralnych Franciszka Wawrzyńca (zm. w 1779 r.), działającego głównie w Brnie. Po śmierci ojca Leopold wstąpił do klasztoru. Potem był proboszczem w kilku miejscowościach na Morawach, zmarł jako duchowny w Brnie w dniu 21.03.1829 r. Jako artysta był uważany za ucznia Martina Molitora z Wiednia, na którego sposób malował krajobrazy. Poza tym był portrecistą, znane są jego portrety kościelnych prałatów; kilka jego obrazów było na zamku Lysice i w posiadaniu barona Saint Genois<sup>27</sup>.

<sup>23</sup> MC/S/4334.

<sup>24</sup> MC/S/4333. Reprodukcję tego projektu zamieszcza V. Karger w: *Unbekannte...*

<sup>25</sup> MC/S/5535.

<sup>26</sup> A. Heinrich: *Scherschnick's...* s. 15.

<sup>27</sup> U. Thieme, F. Becker: *Allgemeines...* T. 21 s. 321; P. Toman: *Nový slovník...* T. 1 s. 529; W. Iwanek: *Slovník umělců...* s. 53 poz. 323, 324; V. Karger: *Unbekannte...* s. 133 (błędnie podaje, że Korompay był proboszczem protestanckim, zamieszcza też reprodukcję rysunku Korompaya).

Problemem jest natomiast miejsce i czas powstania rysunku L. Korompaya, brak bowiem śladów jego pobytu w Cieszynie i znajomości z L. J. Szersznikiem. Należy więc sądzić, że rysunek nie powstał z autopsji, lecz na podstawie innego wizerunku. Biorąc pod uwagę fakt, że L. Korompay działał głównie w Brnie, w którym mieszkał także J. J. Czikkann, bardzo zaangażowany w sprawę budowy pomnika Szersznika, i prawdopodobnie posiadający rysunek J. Schwidnera (przesłany mu przez cieszyńskiego prefekta w 1810 r.), nasuwa się przypuszczenie, że L. Korompay sporządził podobiznę Szersznika na podstawie owego rysunku J. Schwidnera.

Natomiast sam pomnik został wykonany w Wiedniu na podstawie projektu J. J. Lumnitzera oraz rysunku L. Korompaya przez wiedeńskiego rzeźbiarza Franciszka Käßmanna (Käsmanna, Kaehssmanna)<sup>28</sup>, urodzonego ok. 1760 r. w Windischfeistritz w pld. Styrii. Był on ojcem rzeźbiarzy Józefa i Wincentego, od 1783 r. działał w Wiedniu, gdzie m.in. wykonał nagrobki Franza von Macka w kościele parafialnym w Kalksburgu k. Wiednia i u św. Michała w Wiedniu<sup>29</sup>; zmarł w austriackiej stolicy 2.05.1833 r.

Pomnik L. J. Szersznika<sup>30</sup>, o wysokości 310 cm, szerokości 240 cm i głębokości 75 cm, został wykonany z drewna pomalowanego na kolor zielony. Ma formę płaskiej piramidy wspartej na postumencie, co w owym czasie było dość częste<sup>31</sup>. Na postumencie, na lekko wysuniętej środkowej płycie, znajduje się napis z mosiężnych liter, będący skróconą wersją napisu z projektu J. J. Lumnitzera. Jego treść brzmi :

LEOPOLDO SCHERSCHNICK.

HUIUS. BIBLIOTHECAE. FUNDATORI.

C.R. PRAEPOSITO. ET. GYM. TESCHINENSIS. PRAEFECTO.

OB. SUBSIDIA. SCHOLIS. CIVIBVS. PATRIAE QVE. TRIBUTA.

AMICORUM. ET. DISCIPULORUM. GRATA. MEMORIA. POSUIT.

NATUS. TESCHINII. V. KAL. MART. MDCCXLVII.

OBIIT. XII. KAL. FEBR. MDCCCXIV.

Nad napisem, na prostopadłościanie umocowanym do piramidy, umieszczono owalny portret Szersznika odlany ze srebrzystego, miękkiego metalu, pociągniętego złotą farbą, zapewne dla ujednolicenia kolorystycznego i nadania mu wyglądu mosiądzu. Różnica w porównaniu z lawowanym portretem polega na wykonaniu obramowania. O ile na rysunku przedstawiono je w formie prostej kreski, o tyle na pomniku ma ono postać płaza - jego ciało tworzy obramowanie, a głowa zwierzęcia z otwartym pyskiem, umieszczona w górnej części medalionu, spleta się z ciałem, zamykając jednocześnie owal. Nad wizerunkiem ustawiona została urna wykonana z drewna i pomalowana na czarno ze złotym zdobieniem, na tle rzeźbionej w drewnie, białej, udrapowanej tkaniny, symbolizującej całun żałobny. Całość ma formę klasycyzującą.

Jednym z ostatnich dzieł przedstawiających podobiznę L. J. Szersznika jest popiersie o wymiarach 85x74 cm<sup>32</sup>, wykonane w 1973 r. Jego autorem jest Artur Cienciala, rzeźbiarz

<sup>28</sup> V. Karger: *Unbekannte...* uważał, że Józef i Franciszek Kaehssmann, to jedna i ta sama osoba, a tak nie jest.

<sup>29</sup> U. Thieme, F. Becker: *Allgemeines...* T. 19 s. 426; W. Iwanek: *Słownik artystów...* s. 67 poz. 459.

<sup>30</sup> MC/S/2623.

<sup>31</sup> W Wiedniu w kościele Augustianów znajduje się pomnik grobowy o kształcie piramidy autorstwa Antonia Canovy, wykonany dla zmarłej w 1798 r. arcyksiężnej Marii Krystyny, właścicielki księstwa cieszyńskiego.

<sup>32</sup> MC/S/3583.

urodzony w Wiśle w 1914 r., zmarły w 1985 r., absolwent warszawskiej ASP i profesor Liceum Plastycznego w Bielsku Białej. Za wzór posłużyło mu malutkie popiersie wykonane przez A. Gąsiorkiewicza<sup>33</sup>. Rzeźba ta wykonana została w drewnie grubymi ciosami toporem i jest charakterystyczna dla twórczości A. Ciencialy. Z tyłu rzeźby znajduje się ryta sygnatura: "Artur Cienciala / Wisła 1973".

W 1997 r. z okazji rocznicy 250-lecia urodzin Leopolda Jana Szersznika została odsłonięta tablica pamiątkowa na budynku zbudowanym [w 1912 r.?] na miejscu kamienicy, w której L. J. Szersznik przyszedł na świat. Na marmurowej tablicy widnieje napis:

W TYM MIEJSCU  
DNIA 3 MARCA 1747 URODZIŁ SIĘ  
KS. LEOPOLD  
JAN SZERSZNIK S.J.  
TWÓRCA NAJSTARSZEJ  
PUBLICZNEJ BIBLIOTEKI I MUZEUM  
NA ŚLĄSKU CIESZYŃSKIM,  
WYBITNY UCZONY, PEDAGOG  
I DZIAŁACZ KOMUNALNY,  
WSZECHSTRONNIE ZASŁUŻONY  
DLA ROZWOJU CIESZYNA  
W XVIII I XIX WIEKU.  
W 250 ROCZNICĘ URODZIN  
MIESZKAŃCY CIESZYNA

W górnej części tablicy umieszczono reliefowe popiersie odlane z mosiądzu, wzorowane na rysunku L. Korompaya. Autorką projektu i wykonania jest Urszula Herma.

W zbiorach Muzeum w Cieszynie znajdują się także wyobrażenia członków rodziny Szersznika. Są to: portret olejny na płótnie z ok. 1735 r. przedstawiający dziadka - cieszyńskiego burmistrza Leopolda Gottlieba Innocentego Polzera (1697-1753)<sup>34</sup> oraz miniatura z 1745 r. z wizerunkiem wuja - jezuity Jerzego Polzera<sup>35</sup>. Poza tym zachowało się malowidło na blasze z 1768 r. (albo 1747 r.) przedstawiające Tróję św., które pierwotnie znajdowało się na domu przy ul. Głębokiej (Plac św. Krzyża), w którym urodził się L. J. Szersznik. Jego autorem, według starych inwentarzy, był ojciec Leopolda - Jan Antoni Szersznik<sup>36</sup>.

<sup>33</sup> Informacja ustna dra W. Iwanka, byłego kustosa Muzeum w Cieszynie.

<sup>34</sup> MC/S/2231 (stary inwentarz Sz. 6).

<sup>35</sup> MC/S/2009 (stary inwentarz Sz. 92). Portrecik wykonany techniką gwaszu oprawiony w dekoracyjną srebrną ramkę.

<sup>36</sup> W. Iwanek: *Słownik artystów...* s. 62 poz. 415.



## DUCHOWA SYLWETKA LEOPOLDA JANA SZERSZNIKA SJ

Koleje losów ks. Leopolda Jana Szersznika i jego fundacji zostały opracowane już wystarczająco dobrze. W obecnym referacie chciałbym jedynie dorzucić kilka wyjaśnień odnoszących się do sylwetki L. J. Szersznika jako zakonnika-jezuity, który mimo kasaty Towarzystwa Jezusowego w 1773 r. do końca życia czuł się i pozostał aktywnie związany swoim zakonnym powołaniem. Są więc to uwagi nie tyle do jego życiorysu, ile do jego wewnętrznej formacji, studiów i działalności<sup>1</sup>. Wydaje się to o tyle konieczne, że pierwsze jego życiorysy, które były źródłem opinii wygłaszanych potem przez innych, wyszły spod pióra ludzi jezuitom niechętnych, a przynajmniej nie znających ducha, formacji i celów przyświecających L. J. Szersznikowi. Co więcej, autorzy dawni i współcześni nie korzystali z centralnego archiwum zakonu w Rzymie, w którym znajduje się podstawowa dokumentacja, głównie w postaci tzw. katalogów rocznych i trzyletnich.

Największą rolę w młodzięcym okresie życia Leopolda odegrało katolickie środowisko rodzinnego Cieszyna. Reformacja znalazła w tym mieście podatny grunt i pod koniec XVI w. katolicy stanowili tu już niewielką i skazaną na samoobronę grupę wyznaniową. Dopiero w 1610 r., kiedy książę cieszyński Adam Waclaw, syn Waclawa II, powrócił do katolicyzmu, przywrócił wypędzone zakony i pozwolił na osiedlenie się jezuitów, którzy w tym czasie mieli już opinię najbardziej efektywnego w walce z reformacją zakonu. Otwarli oni w Cieszynie w 1611 r. stację misyjną i poświęcili się głównie rekatolicyzacji Śląska Cieszyńskiego. Sytuacja pozostawała jednak ciągle niepewna, a protestanci posiadali nadal silne oparcie społeczne. Na skutek rozruchów reformacyjnych i wojen jezuita musieli opuścić Cieszyn już w 1614 r.<sup>2</sup>. Powrócili dopiero w 1671 r., wprowadzeni przez cesarza Leopolda I i starostę cieszyńskiego Jana Larischa. Wzniesli tu w początkach XVIII w. kościół Św. Krzyża. Od 1672 r. do kasaty zakonu w 1773 r. posiadali swoją rezydencję ze szkołami i od 1712 r. z niewielkim konwiktem dla 16 uczniów uboższej szlachty. Wśród katolików cieszyńskich cieszyli się jezuita wyjątkowym poważaniem<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> W referacie wykorzystałem głównie następujące opracowania: J. Król: *Szersznik (Scherschnik) Leopold Jan*. W: *Śląski Słownik Biograficzny*. T. 3. Katowice 1981 s. 323-326; J. Spyra: *Życie i działalność ks. Leopolda Jana Szersznika (1747-1814)*. W: *190 lat założenia muzeum i biblioteki Leopolda Jana Szersznika 1802-1992*. Cieszyn 1993 s. 13-36; Tenże: *Leopold Johann Scherschnik (1747-1814)*. „*Oberschlesisches Jahrbuch*” 1991 Jg. 7 s. 91-110; J. Wytrzens: *Życiorys proboszcza L. Jana Szersznika*. Cieszyn 1930. (Odb. z „*Zarania Śląskiego*” 1930 z. 3 s. 131-138; z. 4 s. 186-194); *Bibliografia literatury polskiej*. Nowy Korbut. T. 6. Wrocław 1970 s. 265-267.

<sup>2</sup> A. Kroess: *Geschichte der Böhmischen Provinz der Gesellschaft Jesu*. Bd. 2. Wien 1938 s. 505, 520, 535, 600.

W takim też klimacie życzliwości katolików dla zakonu przyszedł w Cieszynie na świat 3 marca 1747 r. Leopold Jan Szersznik. Był synem Jana Antoniego (ur. 1715 r.), komisarza okręgowego w Cieszynie i Joanny Alojzy z Polzerów (ur. 1727 r.), gruntownie wykształconej, władającej biegle językiem łacińskim. Była członkinią Sodalitacji łacińskiej, istniejącej przy kościele jezuickim. Matka zajmowała się wychowaniem syna aż do swej śmierci w 1754 r., gdy Leopold miał zaledwie 7 lat. Dziadek Leopolda ze strony matki - Leopold Gottlieb Innocenty Polzer (1697-1753) - był wychowankiem szkół w Pradze i Ołomuńcu, absolwentem prawa Uniwersytetu w Wiedniu, potem wieloletnim syndykiem, a następnie burmistrzem Cieszyna. Z zainteresowania historyk, posiadał własny znaczny księgozbiór. Należał do bliskiego grona dobroczyńców jezuickiej rezydencji w Cieszynie i stale gościł zakonników w swoim domu. Jego syn Jerzy (1725-1745), a brat matki Leopolda, został jezuitą i zmarł wkrótce po ukończeniu nowicjatu 6 lutego 1745 r. w Pradze<sup>4</sup>. Pamięć jego była jednak zawsze żywa w domu Polzerów. Właśnie w domu dziadka przyszedł na świat Leopold Jan. W tym też środowisku obracał się w okresie dzieciństwa.

Od siódmego roku życia Leopold pozostawał pod opieką ojca, który udzielał synowi - w miarę wolnego czasu - nauki czytania, pisania i rachunków. Wiele czasu Leopold poświęcał przeglądaniu i czytaniu książek w bibliotece ojca, a szczególnie dziadka, w której były m.in. biografie pustelników i misjonarzy, ozdobione ilustracjami. Życie i czyny tych mężów - zdaniem biografów L. J. Szersznika - wzbudziły w nim tęsknotę do życia pustelniczego, a równocześnie zapal do pracy misyjnej, przede wszystkim w Chinach. Nie ulega wątpliwości, że najbardziej odpowiednie w tym zakresie były dwa dzieła jezuitę czeskiego Macieja Tannera: *Societas Jesu usque ad sanguinis et vitae profusionem militans* (Pragae 1675) oraz *Societas Jesu Apostolorum imitatrix* (Pragae 1694). Te olbrzymie, bogato ilustrowane dzieła dawały najlepszy obraz wysiłków misjonarzy jezuickich na wszystkich kontynentach.

Od młodości uczył się Leopold języka francuskiego pod opieką prywatnego nauczyciela, a pod kierunkiem miejscowego księdza, być może jezuitę - języka łacińskiego. Po dwóch latach takiej nauki wstąpił w 1757 r. do pierwszej klasy gramatyki w jezuickim gimnazjum cieszyńskim. Odtąd Leopold miał przejść przez kolejne klasy: infimy (principia, gramatyka niższa), gramatyki (wyższej), syntaksy (składnia), poetyki i retoryki.

Ważną rolę w szkole jezuickiej odgrywało ćwiczenie pamięci (*exercitio memoriae*), a więc przyswajanie sobie całych ustępów podręcznika<sup>5</sup>. Dosłowne recytowanie długich ustępów z historii, do czego zmuszał ich profesor, nie przychodziło uczniom łatwo, biadać miał nad takim stanem rzeczy sam Szersznik. Życie uczniów urozmaicał jednak teatr szkolny, Sodalitja Mariańska i bursa muzyczna, nieodłączne elementy szkoły jezuickiej.

Szersznik należał do uczniów najzdolniejszych i nauczyciele mieli go już w tym czasie zachęcać, by wstąpił do zakonu jezuitów. On jednak marzył o cichym życiu pustelniczym i działalności misjonarskiej, ale jako ksiądz świecki - powiadają przesadnie biografowie<sup>6</sup>.

<sup>4</sup> J. Galicz: *Cieszyńskie kościoły parafialne na przestrzeni wieków*. Cieszyn 1934; I. Panic: *Kartki z dziejów gimnazjum jezuickiego w Cieszynie (1674-1773)*. "Przegląd Historyczno-Oświatowy" 1989 z. 1 s. 61-82; F. Popiołek: *Dzieje Cieszyna z ilustracjami*. Cieszyn 1916; *Tabulae exhibentes sedes antiquae Societatis Jesu, missionum stationes et collegia 1556-1773 Provinciae Boheminae et Silesiacae*. Viennae 1899 s. 22.

<sup>5</sup> Arch. Rom. Soc. Iesu. Historia Societatis. Sygn. 53a f. 47.

<sup>6</sup> Oficjalnym podręcznikiem we wszystkich szkołach jezuickich było w tym czasie anonimowe opracowanie Maksymiliana Dufrené: *Rudimenta historica*. Zob. też S. Bednarski: *Upadek i odrodzenie szkół jezuickich w Polsce*. Kraków 1933 s. 264.

<sup>7</sup> J. Wytrzens: *Życiorys...* s. 3.

Leopold, wychowany od dzieciństwa w atmosferze „jezuickości”, zapewne zdawał sobie sam sprawę z tego, że jako ksiądz świecki nie mógł zostać w tym czasie ani pustelnikiem, ani misjonarzem.

Po ukończeniu sześciu klas w Cieszynie udał się Szersznik w 1762 r. na studia filozoficzne do Ołomuńca. Konwikt w Ołomuńcu był dla niego najprzyjemniejszym miejscem pobytu. Prefektem (prezesem) konwiktu był młody Franciszek Zeno, uwielbiany przez Szersznika dla jego charakteru i serdecznego obchodzenia się z młodzieżą. Uzdolniony w zakresie matematyki i inżynierii wojskowej, udzielał lekcji z zakresu matematyki i fizyki, do których Szersznik miał szczególne upodobanie<sup>7</sup>. Profesor prowadził często lekcje pokazowe w terenie, m.in. w miejscowej twierdzy. Szersznik był znów najpilniejszym uczniem, stąd cieszył się specjalnymi względami swego profesora i otrzymywał od niego obszernie dzieła dla pogłębienia swojej wiedzy.

Filozofię jezuicką tego okresu charakteryzowała z jednej strony pełna aprobata dla nowych zdobyczy nauk i tym samym rozwijanie tzw. „filozofii doświadczalnej”, opartej głównie na fizyce i mechanice, użytecznej w praktycznym rozwoju środowiska, z drugiej strony - wierność zasadom Kościoła, ugruntowana powołaniem zakonnym. Jezuici czescy, podobnie zresztą jak i polscy tego okresu, wykształceni m.in. w Czechach, łączyli wszelkie osiągnięcia Oświecenia z osobistą pobożnością i wiernością dla podstawowych wymogów religii. Czerpiąc całą garścią z osiągnięć Oświecenia, pozostawali zawsze wierni nauce Kościoła.

Jezuici czescy byli też o wiele bardziej zaangażowani w działalność misyjną w Chinach i tzw. „Redukcjach Paragwajskich” niż jezuici polscy, którzy swoją aktywność apostolską przejawiali głównie na terenach wschodnich rubieży Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Stąd też plany życiowe Szersznika mogły być zrealizowane albo na terenie kraju, albo też na misjach, na które wysyłano - ówczesnym zwyczajem - ludzi szczególnie biegłych w naukach doświadczalnych.

Nic więc dziwnego, że pod koniec drugiego roku filozofii Szersznik przekonał się, że łatwiej mu będzie zrealizować marzenia pracy w Chinach jako członkowi zakonu jezuitów. *Racje te wpłynęły na ostateczną decyzję Leopolda, który zdecydował się zostać jezuitą.*

Z Ołomuńca wyjechał 17-letni Szersznik do nowicjatu w Brnie, gdzie 9 października 1764 r. rozpoczął dwuletni nowicjat, w czasie którego poznał dokładnie ducha, historię i tradycje zakonne i odprawił swoje wielkie, 30-dniowe rekolekcje. Nowicjat zakonny zakończył złożeniem pierwszych, ale już wieczystych ślubów zakonnych: ubóstwa, czystości i posłuszeństwa, wiążąc się tym samym ściśle z zakonem.

Po dwóch latach nowicjatu skierowano go w 1766 r. na retorykę (w oficjalnych katalogach zakonnych figuruje wśród *repentes humaniora*), czyli do seminarium nauczycielskiego w Březnicy (Brzeznicy). W tym czasie miał zgłębić swoją znajomość poetyki i retoryki oraz zaprawiać się praktycznie do przyszłej pracy pedagogicznej i dydaktycznej. Z tego okresu zachował Szersznik nie najlepsze wspomnienia, szczególnie z nauki języka łacińskiego i greckiego, na które kładziono szczególnie silny nacisk. Oczytanemu w różnorodnej literaturze, trudno było ograniczyć się do przepisanego kanonu podawanej literatury, która miała stanowić podstawę nauczania w początkowych klasach szkół jezuickich. On sięgał dalej, chciał i dążył do poznania całych utworów starożytnej literatury, a nie tylko wybranych przez nauczyciela tekstów.

<sup>7</sup> Franciszek Zeno (1734-1781), profesor w Pradze i Ołomuńcu, dyrektor obserwatorium astronomicznego w Pradze. Wydał drukiem w Pradze kilka książek z zakresu matematyki i fizyki. C. Sommer-vogel: *Bibliothèque de la Compagnie de Jésus*. Vol. 8. Bruxelles 1898 kol. 1490.

Według historyków L. J. Szersznik w czasie wizytacji prowincjańskiej miał objawić życzenie studiowania historii i języka greckiego<sup>8</sup>. W 1768 r. skierowano go więc do kolegium jezuickiego św. Klemensa w Pradze na dalsze studia „języka greckiego i historii”. Tu należy się krótkie wyjaśnienie. Zwykła formacja i studia jezuickie obejmowały zwykle dwuletni nowicjat, roczne lub dwuletnie seminarium nauczycielskie, następnie trzyletnie studia filozoficzne, dwuletnią lub trzyletnią praktykę nauczycielską w niższych klasach szkół jezuickich, w końcu czteroletnie studia teologiczne. Szersznik, posiadając ukończony jedynie dwuletni, skrócony kurs filozofii, przeznaczony dla studentów świeckich, był zmuszony studia swoje z tego zakresu uzupełnić. Skierowanie go więc do Pragi, gdzie kwitły w tym czasie nauki doświadczałne, i to nie w 1768, ale już w 1767 r., miało na celu nie tyle naukę języka greckiego i historii, ile uzupełnienie przebytych dotąd, a skróconych jedynie nauk filozoficznych, w tym fizyki doświadczałnej. Stąd w roku akademickim 1767/1768 figuruje w Pradze wśród kleryków pogłębiających znajomość języków wschodnich (*repelentes linguarum orientalium*), a więc głównie greckiego i hebrajskiego, ale również języków arabskich, które w tym czasie włączano w program nauczania szkolnego. W roku akademickim 1768/1769 uzupełniał studia z fizyki doświadczałnej i matematyki (*repelentes matheseos*).

Studia te nie przychodziły Szersznikowi - zdaniem biografów - łatwo. Nic dziwnego, że zasmakowawszy w naukach humanistycznych z trudnością powracał do zagadnień z zakresu fizyki i matematyki. Inaczej też odnosił się Szersznik do profesora matematyki wyższej Jana Tissanka, który - zdaniem Szersznika - wykladał bardzo szybko i nie zważał, czy słuchacze rozumieją jego wywody. Na tym tle miało nawet dojść do konfliktu Leopolda ze swoim profesorem.

Warto podkreślić, że Praga stanowiła w szkolnictwie jezuickim jedno z ważniejszych centrów rozwoju nauk doświadczałnych. Tu w latach 1750-1756 studiowało kilku jezuitów polskich, w tym Tomasz Żebrowski, założyciel obserwatorium astronomicznego w Wilnie, i jego następca, Marcin Poczobut Odlanicki, astronom i rektor Akademii Wileńskiej<sup>9</sup>.

Leopold wszystkie wolne chwile spędzał w bibliotece i poznał ją tak gruntownie, że wiedział, gdzie znajduje się każde dzieło. Tę wrodzoną skłonność Szersznika do bibliotekarstwa powiększał profesor Jan Diesbach, wykładający historię Kościoła. Ten zaznajomił go ze sztuką czytania starych tekstów, poznawania monet i minerałów, a nade wszystko wskazywał na wartość rękopisów i druków dotyczących historii powszechnej i czeskiej. Obcowanie z J. Diesbachem uważał Szersznik za wielkie szczęście i bardzo je cenił<sup>10</sup>.

Następnie, zgodnie z kolejnymi etapami formacji zakonnej, nie zaś jako karę czy upokorzenie, jak chcieliby niektórzy biografowie L. J. Szersznika<sup>11</sup>, skierowano Leopolda na nauczyciela gramatyki do czeskiego Chebu (*Collegium Egreense*), gdzie spędził 2 lata (1769-1771) w prowincjonalnym gimnazjum jezuickim, nauczając przez rok infimy i przez rok gramatyki. Równocześnie wygłaszał w niedziele i święta nauki, czyli tzw. egzorty, dla uczniów świeckich.

<sup>8</sup> J. Wytrzens: *Życiorys...* s. 4.

<sup>9</sup> S. Bednarski: *Upadek i odrodzenie...* s. 61-62; J. Poplatek: *Komisja Edukacji Narodowej. Udział byłych jezuitów w pracach Komisji Edukacji Narodowej*. Kraków 1973 s. 327-328.

<sup>10</sup> Jan Diesbach (1729-1792), profesor w Ołomuńcu, Brnie, Pradze i Wiedniu, nauczyciel domowy arcyksięcia Franciszka, późniejszego cesarza austriackiego. Wydał wiele dzieł z zakresu filozofii, teologii i historii, pozostawił też wiele rękopisów naukowych. C. Sommervogel: *Bibliothèque...* Vol. 3. Bruxelles 1892 kol. 55-56.

<sup>11</sup> J. Wytrzens: *Życiorys...* s. 6.

Już w 1771, a nie w 1772 r., powrócił Leopold do Pragi i rozpoczął przepisanie prawem czteroletnie studia teologiczne. W Pradze zapoznał się z Franciszkiem Pubičką, sławnym historykiem czeskim i z innymi wybitnymi pisarzami czeskimi. Z pomocą Pubički uzyskał dostęp do różnych archiwów i bibliotek<sup>12</sup>. Brał też udział w pracach Towarzystwa Literackiego im. księcia Józefa Aleksandra Jabłonowskiego ("Societas Jablonoviana") w Lipsku. Nie zaniedbywał również studiów obowiązkowych, związanych z kontynuowaniem teologii.

Zaproponował prowincjałowi zgromadzenie wszystkich cenniejszych dzieł z wszystkich kolegiów jezuickich w Czechach w bibliotece Klementyńskiej i w celu zrealizowania tego zamierzenia rozpoczął korespondencję z bibliotekami jezuickimi. Być może przykład braci Załuskich, którzy stworzyli w Polsce przy współpracy jezuitów bibliotekę publiczną, lub udostępnianie zbiorów bibliotecznych dla publiczności przez kolegia jezuickie na Zachodzie miały na niego znaczący wpływ. Zwracał szczególną uwagę na piśmiennictwo jezuickie, czemu dał wyraz, przygotowując do druku bibliografię jezuitów czeskich<sup>13</sup>. Szczególne zainteresowanie objawiał osobą i twórczością czeskiego historyka jezuickiego z XVII w. Bohuslava Balbina.

Nadszedł jednak dla L. J. Szersznika tragiczny dzień. Kasata zakonu jezuitów, ogłoszona 21 lipca 1773 r., została przeprowadzona w monarchii austriackiej jesienią 1773 r. Jak większość jezuitów, L. J. Szersznik przeżył rozproszenie zakonu do głębi i nadal czuł się jezuitą, tym bardziej, że domy zakonne na pobliskim Śląsku pruskim czynne były nadal do 1776 r., w Prusach Wschodnich do 1780 r., a na ziemiach polskich pod zaborem rosyjskim kasaty nigdy nie przeprowadzono. Szersznik znał dobrze ten stan rzeczy i nadal oczekiwał na zmianę sytuacji. Zupełnie niespodziewane i niezawinione pozbawienie przynależności do zakonu sprawiło w młodych jezuitach, nie mogących zrealizować swego życiowego powołania, szczególną więź ze swymi współbraćmi zakonnymi, uczucie dozgonnej przyjaźni, próby wzajemnej pomocy<sup>14</sup>.

Kontakty byłych jezuitów (eks-jezuitów) w krajach, gdzie kasata została przeprowadzona, z jezuitami ciągle działającymi w Prusach, a później w Rosji, były niezwykle żywe. Nic więc dziwnego, że przywiązani do zakonu eks-jezuitki kierowali swoje nadzieje właśnie w stronę jezuitów istniejących na Białorusi. Tam przysyłali swoje bogate księgozbiory, a także zbiory naukowe, wzbogacając biblioteki i muzea Połocka oraz innych placówek zakonnych na terenie Rosji.

Leopold na razie kontynuował skrócone już do minimum studia teologiczne i oczekiwał rozwoju sytuacji<sup>15</sup>. Po otrzymaniu święceń kapłańskich 3 maja 1774 r. postanowił pozostać w Pradze, w środowisku byłych jezuitów. Ofiarowano mu na razie zadanie sporządzania katalo-

<sup>12</sup> František Pubička (1722-1807), profesor nauk humanistycznych i historii, po kasacie zakonu dziekan wydziału filozoficznego w Pradze. Publikował głównie z zakresu historii krajów słowiańskich. C. Sommervogel: *Bibliothèque...* Vol. 6. Bruxelles 1895 kol. 1266-1268.

<sup>13</sup> *Additamenta ad „Bibliothecam scriptorum Societatis Jesu” patris Nathanaelis Sotvelii (Romae 1676), scriptores recentiores Societatis Jesu Provinciae Bohemiae ad annum 1750 exhibens*. Rękopis zachowany w bibliotece Cerronego w Brnie. Wykorzystał go niemal w całości Franz Martin Pelzel wydając *Boehmische, Maehrische und Schlesische Gelehrte und Schriftsteller aus dem Orden der Jesuiten* (Prag 1786). Por. również C. Sommervogel: *Bibliothèque...* Vol. 7. Bruxelles 1896 kol. 772-774.

<sup>14</sup> Na gruncie polskim takim przykładem był Jan Paweł Woronicz, który przebywał przed kasatą zakonu jedynie w nowicjacie, ale zachował więź i współpracę z jezuitami białoruskimi, a później galicyjskimi do końca życia.

<sup>15</sup> Wykształcenie teologiczne Szersznika było więc niepełne. Zupełnie błędne są zatem informacje podane w *Nowym Korbutie* (t. 6 s. 265), że już przed kasatą posiadał doktorat teologii.

gu rękopisów w bibliotece Klementyńskiej z miesięczną pensją 20 florenów. Z ukończeniem pracy stracił, niestety, posadę i jego dalszy pobyt w Pradze stanął pod znakiem zapytania.

Przygotował niemniej kilka historycznych prac oraz opracował do druku kilka starszych rękopisów. Nasuwa się tutaj znów porównanie z jezuitami polskimi, szczególnie z Adamem Naruszewiczem i Janem Albertrandim, którzy - wychowani w podobnym środowisku naukowym i zakonnym - odczuwali potrzebę gruntownych badań historycznych, przede wszystkim poprzez sporządzanie i gromadzenie wypisów historycznych do przyszłych dogłębnych opracowań naukowych<sup>16</sup>.

Po ukończeniu tych prac L. J. Szersznik wyjechał do Hradca Králové na posadę wychowawcy syna hetmana ziemskiego Bienenberga. Tu wzmogło się jeszcze jego zamiłowanie do historii. Gromadził też ciągle książki i rękopisy.

W listopadzie 1775 r. powrócił ostatecznie do Cieszyna, ale posady w gimnazjum na razie nie uzyskał. Został tymczasowo nauczycielem młodego barona, którego kształcił w matematyce i filozofii, a młodym oficerom udzielał nauki inżynierii. Dokonał również pomiarów miasta i okolicy.

W 1776 r. L. J. Szersznik zastępował w gimnazjum cieszyńskim chorego profesora poetyki i retoryki Jana Krebsa. W grudniu 1776 r. sam otrzymał nominację na profesora retoryki i poezji w tymże gimnazjum. Odtąd nastąpiła w jego życiu stabilizacja. Ciągłe przebywał też w środowisku byłych jezuitów.

Mentalność Szersznika tworzyły: jezuickie wychowanie, a więc i wielka nadzieja na powrót zakonu, jak i idee europejskiej kultury Oświecenia, związane dziwnie z wiernością Kościołowi.

Jezuici doświadczeni kasatą zakonu wierzyli, że ostatecznie ich właśnie, w ich środowisku nie dotknie rozproszenie, a jeśli już, to zakon i tak zostanie wkrótce wznowiony. Na ten dzień czekali z utęsknieniem. Niektórzy, jak L. J. Szersznik, wierzyli w powrót zakonu na całym świecie i starali się przygotować dla niego zaplecze naukowe w miejscu, w którym żyli i pracowali. Z myślą więc o powrocie zakonu i jego działalności na polu szkolnictwa i nauki tworzyli swoje księgozbiory, muzea przyrodnicze, konserwowali dawne budynki zakonne. Tak samo postępował Szersznik. W 1781 r. został opiekunem kościoła pojezuickiego, a w 1784 r. przełożonym (regensem) konwiktów hr. Adama Tenczyńskiego. Przeprowadził budowę konwiktów. Prefektem gimnazjum był od 1787 r., a przełożonym nowo założonego konwiktów barona Karola Cselesty od 1796 r. Nabywał dla gimnazjum różnorakie pomoce do nauki przyrody: minerały, ptaki, muszle, motyle. W 1804 r. został pierwszym nadzorcą (*Oberaufseher*) szkół ludowych na Śląsku.

Leopold Szersznik utrzymywał także kontakty z jezuitami, najpierw śląskimi, a potem białoruskimi. Pisał listy do najwyższego przełożonego jezuitów, wikariusza generalnego Gabriela Grubera w Połocku. Zapewniał o swym przywiązaniu do zakonu i przygotowywaniu zaplecza na wypadek jego powrotu.

Znane są obecnie dwa listy G. Grubera skierowane do L. J. Szersznika<sup>17</sup>. W pierwszym z nich, z dnia 16 stycznia 1803 r., wikariusz generalny G. Gruber pisał do ks. Szersznika, że

<sup>16</sup> Taką właśnie działalność podjęli eks-jezuici polscy Adam Naruszewicz i Jan Albertrandi, którzy tworząc „Teki” historyczne zebrali materiał źródłowy do pierwszych gruntownych opracowań na temat dziejów Polski.

<sup>17</sup> Arch. Rom. Soc. Iesu. Russia. Sygn. 1020 f. 69, 217.

włoski jezuita, ks. Franciszek Ricca<sup>18</sup> opowiadał mu, jak to podczas podróży ze swymi towarzyszami z Włoch na Białoruś był gościnnie podejmowany przez L. J. Szersznika w Cieszyń, gdzie wielu młodzieńców dobrze wyuczonych w różnych zawodach pragnie wstąpić do zakonu jezuitów. Wikariusz generalny przejawiał z tego faktu szczególną radość, bo właśnie w Połocku rozbudowywano różnego rodzaju pracownie i warsztaty naukowe. Takich też kandydatów radził przysyłać do nowicjatu w Połocku. Dalej opisywał sytuację jezuitów białoruskich i wielkie możliwości apostolskiego oddziaływania na całe imperium rosyjskie. Prosił w końcu o list<sup>19</sup>. W drugim liście z dnia 31 marca 1803 r. wikariusz generalny dziękował za otrzymany list oraz za miłość do zakonu i troskę w przysyłaniu dobrych kandydatów do nowicjatu w Połocku. Dotyczyło to szczególnie aptekarza Franciszka Wasserasa, który w razie przybycia na Białoruś powinien zachować obywatelstwo austriackie, by w razie wznowienia zakonu na świecie mógł owocnie pracować w swojej ojczyźnie<sup>20</sup>. Niewątpliwie miano na myśli również wznowienie zakonu na Śląsku, w tym w Cieszyń.

Jak wiadomo, działalność L. J. Szersznika obejmowała głównie cztery dziedziny. Pierwszą z nich było szkolnictwo - stał na czele szkoły w okresie jej reformy. W dziedzinie budownictwa z jego inicjatywy powstało w Cieszyń wiele budowli, m.in. katolickiego gimnazjum, z pietyzmem dla zakonu zadbał też o kościół pojezuicki, wyremontował go i ozdobił wysoką wieżą, zbudowaną według własnego projektu. W zakresie bibliotekarstwa z wielokrotności nabytkami dawną bibliotekę jezuicką, m.in. poprzez swoje rodowe zbiory. Na polu piśmiennictwa - pozostawił wiele książek i rękopisów, głównie historycznych, w tym z myślą o zachowaniu tradycji jezuickich - rękopiśmienne opracowanie dziejów jezuickiej rezydencji i szkół oraz dalszych losów po kasacie zakonu.

Wszystkie te pola działania leżały w zainteresowaniu wielu innych współczesnych mu członków zniesionego zakonu na gruncie europejskim. Wszystkich ich bowiem łączyło pragnienie przygotowania jak najlepszych warunków materialnych na możliwie szybki powrót zakonu na dawne swoje placówki.

W trzy lata po znanych kontaktach z jezuitami białoruskimi L. J. Szersznik zaznaczył w testamencie z 30 stycznia 1806 r., potwierdzonym przez niego 16 października 1809 r., a ogłoszonym po jego śmierci w Cieszyń 5 lutego 1814 r., że przyszła fundacja, którą zamierzał stworzyć, ma stanowić samoistny zakład. Wyraził też życzenie, aby zakon jezuitów - jeśli zostanie powołany na nowo do życia i osiedli się ponownie w Cieszyń - przejął fundację i realność. Pisał w testamencie: „Skrzyneczka (...) do przechowania depozytów jezuitów po mojej śmierci ma być złożoną w bibliotece i jezuitom, skoro tylko powrócą, co niechaj da Bóg, aby się jak najprędzej stało, wraz z biblioteką i domem, w którym się znajduje, i z wszelkimi będącymi tam ruchomymi i nieruchomymi rzeczami oddaną”<sup>21</sup>. Jezuiti wracając do Cieszyna mieli otrzymać własny dom, bibliotekę i muzeum wraz kapitałem na ich utrzymanie.

<sup>18</sup> Franciszek Ricca (1755-1809), jezuita włoski, wstąpił do zakonu w 1770 r. w prowincji mediolańskiej. Po kasacie zakonu pracował w księstwie Parmy jako wychowawca i rektor *Collegium nobilitum*. Na Białorusi od 1799 r. Profesor fizyki doświadczalnej i historii naturalnej oraz prefekt muzeum fizycznego w Połocku (1802-1809). C. Sommervogel: *Bibliothèque...* Vol. 6 kol. 1772-1773; J. Brown: *Biblioteka pisarzy asystencji polskiej Towarzystwa Jezusowego*. Poznań 1862 s. 340.

<sup>19</sup> Arch. Rom. Soc. Iesu. Russia. Sygn. 1020 (wol. 2 korespondencji) s. 169-170.

<sup>20</sup> Arch. Rom. Soc. Iesu. Russia. Sygn. 1020 f. 217-218.

<sup>21</sup> Kopia testamentu w Archiwum Towarzystwa Jezusowego w Krakowie, rps 383 k. 7-8.

Leopold J. Szersznik zmarł nagle 21 stycznia 1814 r. w Cieszynie. Nie doczekał momentu wskrzeszenia zakonu. Kilka miesięcy później, dnia 7 sierpnia 1814 r. papież Pius VII encykliką *Sollicitudo omnium Ecclesiarum* wskrzeszał działalność jezuitów na całym świecie.

L. J. Szersznik należał do hojnych dobroczyńców jezuitów białoruskich, co poświadczają zachowane źródła, charakteryzujące go zarazem jako wiernego członka zakonu. Wikariusz generalny zarządził po jego śmierci w całej podległej sobie prowincji białoruskiej specjalne modlitwy za zmarłego. Kapłani mieli odprawić w jego intencji mszę świętą, a bracia zakonni odmówić różaniec (koronkę) i przyjąć Komunię świętą<sup>22</sup>.

Biblioteka L. J. Szersznika pozostała do dnia dzisiejszego zbiorem samoistnym. Nadal stanowi własność Cieszyna i jego środowiska. Tak chciał jej twórca. Ale pragnął też, by była własnością zakonu, dla którego te zbiory tworzył. O wydaniu jej jednak zakonowi mogłaby zdecydować jedynie władza państwowa, która po kasacie zakonu przejęła cały majątek pojezuicki oraz obecność samych jezuitów w tym mieście.

W drugiej połowie XIX w. jezuita wypędzeni w 1820 r. z Rosji otwarli kilka placówek na Śląsku, jak też duże kolegium w Krakowie. Realny stawał się powrót jezuitów do Cieszyna, czym zaniepokojeni byli szczególnie protestanci radni miasta.

Swoje starania o powrót do Cieszyna rozpoczęli niektórzy jezuita galicyjscy w 1879 r. Nie mogli jednak osiąść przy dawnym pojezuickim kościele, więc sprawę odkładano na przyszłość. Tymczasem przy zakładaniu nowej księgi hipotecznej dla katastralnej gminy Cieszyna w 1878 r., w atmosferze przygotowań do ponownego osiedlenia się jezuitów w tym mieście, radni mieli zadbać o opuszczenie w tekście testamentu L. J. Szersznika słów o prawie własności zakonu do majątku po nim i przez dokonanie manipulacji z testamentem pozbawili jezuitów możliwości odzyskania dawnej własności zakonu. Mimo więc usilnych starań, jakie prowadzili jezuita w latach 1882-1886, nie odzyskali ani kościoła, ani domu i biblioteki. Dopiero w 1885 r., za czasów energicznego prowincjała Jackowskiego, powstała tymczasowa jezuicka misja cieszyńska przy kościółku szpitalnym sióstr elżbietanek<sup>23</sup>. Dnia 21 lipca 1891 r. zaczęto kłaść fundamenta pod kościół Najśrodszego Serca Jezusowego. Za czasów austriackich nie udało się jednak jezuitom polskim zrealizować zamierzenia L. J. Szersznika. Pracowali wszak – z przerwami w okresie międzywojennym – przy kościele Serca Jezusowego wraz z jezuitami czeskimi. Po wojnie dopiero w 1989 r. utworzono wspólną czesko-polską rezydencję zakonną<sup>24</sup>.

Do sprawy księgozbioru ks. Leopolda J. Szersznika powrócili jezuita ponownie w 1931 r., kiedy zaistniała groźba przeniesienia go do Katowic. Bibliotekę sprawdził wówczas dokład-

<sup>22</sup> Arch. Rom. Soc. Iesu. Russia. Sygn. 32/36 (Catalogus nostrorum defuntorum) podaje: *Pro Rdo Dno Schernick Leopoldo 1 S[acru]m et [coronam]*; Russia. Sygn. 37: *Missam pro Provincia suffragium pro R. Dno Leopoldo Schernick, nempe a P[ar]tis singulis dicendum 1 Sacrum et a Fratribus 1 Coronam*; Arch. Tow. Jez. w Krakowie (ATJKr.). Sygn. 526 s. 18 (Suffragia): *Pro P. Leopoldo Szersznik Teschini in Silesia 21 Januarii defuncto olim nostrum et Societatis nostrae benefactore 1 Sacrum et 1 Coronam et Communionem*.

<sup>23</sup> S. Zalewski: *Jezuici w Polsce*. T. 5. Kraków 1906 s. 1051-1070; ATJKr. Sygn. 216, 217, 383, 836, 943, 1006, 1048 I, 1513, 1782. (Akta, diariusze, historia).

<sup>24</sup> *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*. Kraków 1996 s. 100; L. Grzebień: *Kościół Serca Jezusowego w Cieszynie*. "Horyzonty Wiary" 1994 z. 4 s. 63-67.

<sup>25</sup> Dokumentacja za ten okres przechowana w Archiwum Prowincji Małopolskiej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie została podczas ostatniej wojny skonfiskowana przez Niemców i znajduje się obecnie w Archiwum Miasta i Województwa Krakowskiego w Krakowie, ul. Sienna 16. Archiwum Prowincji posiada obecnie mikrofilmy i fotokopie dokumentacji (sygn. 1513 I).



nie doświadczony historyk szkolnictwa jezuickiego w Polsce Stanisław Bednarski. Ocenił ją niezwykle wysoko i proponował wystosowanie zdecydowanego protestu przeciwko przenoszeniu zbiorów do innego miasta, a następnie podjęcie starań o pełne wypełnienie testamentu ks. L. J. Szersznika. Ponieważ istniejąca placówka jezuicka znalazła się po stronie czeskiej, jezuici polscy rozważali możliwość otwarcia dodatkowej placówki po stronie polskiej. Prowadzono w tej sprawie korespondencję z władzami zakonnymi w Rzymie i wojewodą katowickim. Niewielkie jednak nadzieje na odzyskanie biblioteki sprawiły, że jezuici do polskiego Cieszyna nie przybyli<sup>25</sup>. Chyba więc już nigdy nie spełnią się marzenia Leopolda Jana Szersznika, by przy jego książnicy pracowali jego współpracownicy zakonnicy. Satysfakcję budzi jednak fakt, że Kierownictwo Biblioteki, przynajmniej obecne, z takim pietyzmem pielęgnuje jego pamięć nie tylko jako uczonego, ale również jako księdza i jezuitę.

## LEOPOLD JAN SZERSZNIK – FUNDATOR BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ W CIESZYNIE

### I

Ks. Leopold J. Szersznik (1747-1814)<sup>1</sup> prawdopodobnie bardzo by się zdziwił, a może nawet obruszył, gdyby usłyszał opinię, że był niebywałym szczęściarzem; może nie jako człowiek, ale z pewnością jako fundator biblioteki.

Ten jezuita, który nie zdążył nawet skończyć studiów teologicznych, ani uzyskać święceń kapłańskich, ni stabilizacji życiowej w ramach własnej formacji zakonnej, gdy jego zakon został skasowany, młodzienc - u zarania kariery naukowej wyrwany z dynamicznego i przyjaznego mu praskiego środowiska intelektualnego, skazany na życie i pracę w prowincjonalnym Cieszynie, ten - zdawałoby się bankrut - stał się twórcą pierwszej na Śląsku Cieszyńskim biblioteki publicznej, co więcej - najznamienitszej i do dziś zachowanej w swym podstawowym kształcie.

Paradoksalnie, te wydarzenia, które Leopold J. Szersznik uważał za swą osobistą klęskę, walnie przyczyniły się do powstania i rozwoju jego biblioteki.

Kasata zakonu jezuitów dokonana przez papieża Klemensa XIV w 1773 r. spowodowała m.in. łatwość nabywania cennych dzieł z likwidowanych książnic klasztornych. Młody, dwudziestoosmioletni intelektualista, nawykły do korzystania z zasobnych wielkomiejskich bibliotek, podjąwszy w Cieszynie obowiązki nauczycielskie został pozbawiony takich możliwości i musiał sam organizować sobie niezbędny warsztat pracy. Powodowany wówczas praktycznymi potrzebami, a także emocjonalną dążnością do przebywania z ludźmi duchowo mu bliskimi, całymi latami, aż do śmierci, prowadził ożywioną korespondencję, której osią były książki: kupowane, pożyczane, wymieniane, czytane i pisane. Właśnie książki stanowiły najsilniejszą więź z elitą intelektualną, której niedostatek w rodzinnym mieście dotkliwie odczuwał<sup>2</sup>. Wreszcie, dopiero po dwudziestoletnich (1781-1800), bezskutecznych zмага-

<sup>1</sup> Podstawowe fakty dotyczące życia i dzieła L. J. Szersznika zaczerpnięte zostały z publikacji: *190 lat założenia muzeum i biblioteki Leopolda Jana Szersznika 1802-1992*. Cieszyn 1993, oraz z niedrukowanego jeszcze "Wprowadzenia" K. Szelonga do przygotowywanej edycji *Repertorium Codicum Manuscriptorum...* Albina Heinricha. Dziękuję Autorowi za udostępnienie mi maszynopisu "Wprowadzenia" oraz ułatwienie dostępu do innych źródeł.

<sup>2</sup> Por. M. Kudělka: *Leopold Jan Šeršník (1747-1814). Život a dílo*. Ostrava 1957 s. 168-183; Tenże: *Korespondence Leopolda Jana Šeršníka s J. P. Cerronim a J. J. Čikannem*. "Slezský Sborník" 1953 T. 51 nr 2 s. 260-288; Tenże: *L. J. Šeršník a Gelasius Dobner*. "Slezský Sborník" 1954 T. 52 nr 3 s. 307-319; B. Indra: *Ke stykům Gallaše s Šeršníkem*. "Slezský Sborník" 1945 T. 43 s. 138-142. Notabene, szczególnie istotna rola książki, jako czynnika łączącego rozproszonych przez okoliczności życiowe i wyobcowanych w swym otoczeniu uczonych i pisarzy, znana jest i bogato udokumentowana od starożytności. Ta ogromnie ważna kulturotwórczo komunikacja wewnątrz "ręczypospolitej uczonych" poprzez książki załamała się chyba dopiero w naszym pokoleniu, w dobie Internetu.

niach z władzami oświatowymi o stosowną bibliotekę dla cieszyńskiego gimnazjum katolickiego, Szersznik odstąpił od zamiaru zorganizowania biblioteki szkolnej na rzecz ogólnodostępnej biblioteki publicznej urządzonej własnym sumptem. Ta właśnie fundacja zapewniła mu sławę i uznanie u potomnych, przekraczające granice rodzinnego miasta.

Na osobowość L. J. Szersznika decydująco wpłynęły trzy czynniki: mieszczańskie środowisko rodzinne i społeczne, jezuicka formacja ideowa oraz zdobyte wykształcenie.

Leopold J. Szersznik pochodził z patrycjuszowskiej rodziny cieszyńskiej. Jego dziadek ze strony matki Leopold Gottlieb Polzer był człowiekiem o znacznych ambicjach intelektualnych. Kształcił prywatnie swoje dzieci; nie tylko syna Jerzego (1725-1745), który przywdział habit jezuitę, ale również - co było wówczas rzadkością - córkę, późniejszą matkę naszego bohatera. J. G. Polzer był także właścicielem okazałej biblioteki, historykiem-amatorem, animatorem Sodalitatis Latinae Teschinensis, do której wpisani zostali również jego córka i wnuk<sup>3</sup>. Wydaje się, że Leopold Szersznik bardzo silnie związany był z rodziną matki. Urodził się w kamienicy Polzerów, imię otrzymał po dziadku, dopiero drugie - po ojcu. Ciepło, zapewne nie pozbawione subiektywizmu biogramy dziadka, wuja Jerzego i matki zamieścił w swym podstawowym dziele *Wiadomości o pisarzach i artystach Księstwa Cieszyńskiego*<sup>4</sup>.

Przywiązanie do mieszczańskiej tradycji rodzinnej uwidoczniło się m.in. w znaku własnościowym, którym L. J. Szersznik opatrywał swe książki. Miedziorytowy ekslibris przedstawia wnętrze jego biblioteki. Powyżej, w ozdobnym kartuszu, widnieje wyobrażenie wilka. Całość spina dewiza "Malo invidiam quam misericordiam" (Wolę zazdrość niż litość, w znaczeniu: Wolę, aby mi zazdrościli, niż mieliby się litować). Cały ten emblemat, zarówno obraz, jak napis, zdobił wejście do kamienicy Polzerów<sup>5</sup>. Postać wilka miała bardzo wiele znaczeń emblematycznych. W sensie negatywnym, przeciwstawiony owcy, symbolizował on bezwzględność, okrucieństwo, nawet krwiożerczość. W sensie pozytywnym, który tutaj niewątpliwie znalazł zastosowanie, uosabiał poczucie niezależności oparte na własnej sile i przedsiębiorczości, nieustępliwą odwagę, hardość połączoną z prawością. Koresponduje z tym dewiza stanowiąca znacznie złagodzoną formę lematów towarzyszących obrazowi wilka (np. "Wolę, żeby nienawidzili, niż mieliby pogardzać", "Lepiej żeby się bali, niż mieliby współczuć"). Całość emblematu wyraża dumę nonkonformisty, nawykłego własnym wysiłkiem przezwycięzać przeciwności losu. Wybór tego właśnie przesłania wiele mówi o L. J. Szerszniku, który przecież dokładnie znał wszelkie odcienie symboliki antycznej, biblijnej i barokowej.

Znamienny jest również napis u dołu ekslibrisu: "Ex Bibliotheca Leop.[oldi] Joann.[is] Scherschnik". Wskazuje on na istnienie instytucji ("ex bibliotheca", nie "ex libris") będącej osobistą własnością Szersznika. Ekslibris, który powstał niewątpliwie po 1800 r.<sup>6</sup> i był stale używany przez właściciela, odzwierciedlał widocznie jego postawę ideową.

Potwierdza ją również napis fundacyjny, który L. J. Szersznik zamierzał umieścić w swej bibliotece: "Leopoldus Joannes Scherschnik Regii Gymnasii et Cselestiani Contubernii Praefectus hanc Bibliothecam publico Teschinensii Urbis usui erexit et dotavit 1801" (Leopold

<sup>3</sup> J. Spyra: *Życie i działalność ks. Leopolda Jana Szersznika (1747-1814)*. W: *190 lat...* s. 14; K. Szcelong: *Biblioteczne zbiory Leopolda Jana Szersznika*. W: *190 lat...* s. 37.

<sup>4</sup> *Nachrichten von Schriftstellern und Künstlern aus dem Teschner Fürstenthum*. Teschen 1810 s. 128-141. Por. J. Spyra: *Życie...* s. 14.

<sup>5</sup> K. Szcelong: *Biblioteczne...* s. 45.

<sup>6</sup> E. Chwalewik: *Zbiory polskie*. T. 1. Warszawa 1926 s. 52 - datuje go na XVIII w.; Tenże: *Z dziejów ekslibrisu na Śląsku w wieku XVI-XIX*. "Silva Rerum" 1939 nr 8 s. 198 - autor omawiając bardzo pobieżnie ekslibris Szersznika nie podaje czasu jego powstania.

Jan Szersznik przełożony Królewskiego Gimnazjum i Konwiktu Cselesty tę Bibliotekę dla publicznego użytku Miastu Cieszyńowi wniósł i podarował w 1801 r.). Nie można było jaśniej i bardziej jednoznacznie wyrazić kto, co, komu, kiedy i w jakim celu<sup>7</sup>.

Leopold J. Szersznik przez wszystkie lata swego pobytu w Cieszyńie aktywnie uczestniczył w życiu miasta, nie tylko przez pracę zawodową w gimnazjum, lecz również jako inspektor budowlany po wielkim pożarze w 1789 r., jako skarbnik miejski i doradca w sprawach komunalnych<sup>8</sup>. Przywiązaniu do Cieszyńa kilkakrotnie dawał wyraz werbalny<sup>9</sup>, a co ważniejsze, udokumentował je twórczością pisarską oraz fundacją biblioteki i muzeum przeznaczonych dla współobywateli<sup>10</sup>. Miasto odpłacało mu szacunkiem i uznaniem<sup>11</sup>, choć nie szczędziło też zawodów i trudności. W czasach L. J. Szersznika Cieszyń nie był pustynią kulturalną. Działały tu dwa gimnazja (katolickie i ewangelickie), dwie parafie wyposażone w biblioteki (Biblioteka Dekanatu w parafii katolickiej i ewangelicka Biblioteka im. Tschammera). Ciekawym księgozbiorem dysponowali oo. bonifratrzy. Rozbudowane były agendy władz miejskich<sup>12</sup>. Instytucje te skupiały liczny krąg urzędników i funkcjonariuszy, których można zakwalifikować do warstwy inteligencji, utrzymującej się z pracy umysłowej. Zaś, jak wiadomo, w XVII i XVIII w. mieszczaństwo - burżuazja i inteligencja - byli najaktywniejszymi mecenasami i animatorami postępu naukowego i cywilizacyjnego<sup>13</sup>. Wybitnym członkiem tej społeczności był Leopold J. Szersznik.

Ks. L. J. Szersznik, profesor (od 1776 r.) i przełożony (od 1787 r.) cieszyńskiego gimnazjum katolickiego był również gimnazjalnym katechetą (od 1787 r.) i honorowym proboszczem cieszyńskim (od 1809 r.). Godne zastanowienia, choć chyba możliwe do wyjaśnienia, jest to, że Szersznik występując w sprawach bibliotecznych nie tytułował się księdzem.

Jeśli idzie o jego formację religijną, a nawet szerzej - duchową, był przede wszystkim jezuitą.

Urodzony i wychowany w pobożnej rodzinie katolickiej, wykształcony został w szkołach jezuickich. Łącznie spędził w nich 16 lat (1757-1773), 14 lat jako uczeń i student, 2 lata jako nauczyciel. Jeśli nawet wstąpienie do gimnazjum jezuickiego w Cieszyńie można uznać za uwarunkowane sytuacją (było to jedyne gimnazjum katolickie w mieście), to już dalsze etapy kształcenia u jezuitów, począwszy od akademii w Ołomuńcu (1762 r.), a zwłaszcza od wstąpienia tam do nowicjatu w 1764 r., należy przypisać świadomemu wyborowi. Mimo kasaty zakonu, co odebrał jako katastrofę życiową, i przyjęcia z konieczności, już poza regułą, święceń kapłańskich (początek maja 1774 r.), Szersznik przez całe życie czuł się jezuitą<sup>14</sup>.

Konsekwentnie realizował też jezuicki program pedagogiczny i naukowy. W II połowie XVIII w. nawet jezuita odstępili już generalnie od dawnego systemu werbalnego nauczania pamięciowego. Pokutował on jeszcze w niektórych kolegiach prowincjonalnych, m.in. w Cieszyńie, co mocno dokuczało młodemu L. J. Szersznikowi<sup>15</sup>, ale już w większych ośrodkach

<sup>7</sup> L. J. Szersznik: *Miscellanea*. Książnica Cieszyńska (KCC). Zbiory Szersznika. Sygn. DD V 36 s. 24. Za wskazanie mi tego tekstu dziękuję Pani Annie Rusnok.

<sup>8</sup> J. Spyra: *Życie...* s. 23.

<sup>9</sup> Wstęp do *Nachrichten...*; J. Spyra: *Życie...* s. 23.

<sup>10</sup> Zastrzegł, że biblioteka ma pozostać w Cieszyńie. Por. J. Spyra: *Życie...* s. 32.

<sup>11</sup> J. Spyra: *Życie...* s. 23-24.

<sup>12</sup> Por. *Cieszyńskie księgozbiory historyczne*. Materiały z sesji naukowej Cieszyń 18-20 listopada 1991. Red. H. Łaskarzewska. Warszawa 1993; W. Pawłowicz: *U źródeł Biblioteki Dekanatu w Cieszyńie - kolekcja księgi Antoniego Alojzego Löhna*. "Pamiętnik Cieszyński" 1995 T. 10 s. 18-24.

<sup>13</sup> T. Bienkowski, J. Dobrzycki: *Kierunki rozwoju nauki*. Warszawa 1980 s. 67-93, 153-170.

<sup>14</sup> Por. J. Spyra: *Życie...* s. 18. Choćby zastrzeżenie w projekcie fundacji biblioteki i muzeum dotyczące przekazania zbiorów jezuitom w przypadku ich reaktywowania w Cieszyńie. *Tamże*, s. 35.

<sup>15</sup> *Tamże*, s. 15.

kach, jak Ołomuniec, Brno, Brzeźnica (Břežnice), czy Praga, zwyciężył kierunek realizmu, empiryzmu i pogładowości zaproponowany przez Jana Amosa Komeńskiego (1592-1670), później znacznie zmodernizowany, zgodnie z wymogami nowej nauki, przez Chrystiana Wolffa (1679-1754). Analogiczna sytuacja panowała w kolegiach jezuickich w Polsce, natomiast we Francji i w Niemczech recepcja nowożytnej nauki nastąpiła wcześniej<sup>16</sup>.

Poza ogromną aktywnością popularyzatorską i dydaktyczną (podręczniki) jezuici gorliwie uprawiali XVII-wieczną wiedzę erudycyjno-faktograficzną, osiągając w tym znaczące rezultaty. Nurtów charakteryzował się dążnością do skrupulatnego gromadzenia wszelkich informacji, nawet na zasadzie ciekawostek, wykorzystując możliwie wszechstronne źródła: historyczno-literackie, przyrodnicze, techniczne. Wydatnie sprzyjał więc gromadzeniu i pomnażaniu zbiorów bibliotecznych i muzealnych, bez rygorystycznej selekcji. Miały one obejmować wszystkie dziedziny wiedzy o jednorodnym świecie – dziele doskonałego zamysłu Stwórcy. Oświeceniowe tendencje do racjonalnego objaśniania świata, syntetyzowania nauki i jej propagowania dla dobra ludzkości spotęgowały jeszcze rolę bibliotek, połączonych z pracowniami i kolekcjami „naturalistów” i „kunsztów”, jako podstawowych warsztatów służących poznaniu.

Jezuici, ze względu na swe filologiczne tradycje oraz potrzeby misyjne, jeszcze w XVII w. znacznie rozwinęli studia nad językami starożytnymi i nowożytnymi, jak również obserwacje geograficzne, etnograficzne i przyrodnicze. W XVIII w., pod wpływem świeżych odkryć, rozszerzyli je o elementy archeologii, historii sztuki, geologii i fizyki eksperymentalnej. Najwięcej uwagi (oczywiście poza dziedziną religii) poświęcili historii. Znacznie rozwinęli badania źródłoznawcze (w tym nauki pomocnicze historii, np. dyplomatykę i paleografię), wywodzące się od słynnej jezuickiej grupy bollandystów – wydawców *“Acta Sanctorum”* (od 1643 r.), stworzonej przez Jeana Bollandę (1596-1665). W zakresie historiozofii jezuici do końca wypowiedzieli się oficjalnie za skrajnym providencjonalizmem Jacquesa B. Bossueta (1627-1704), głoszącym, że dziejami kierują zamiary Opatrzności, choć czasem przyjmowali go w nieco złagodzonej wersji. Działalność naukowa i dydaktyczna jezuitów nie wygasła wraz z kasatą zakonu. Kontynuowana była – w zmienionych warunkach – przez zsekularyzowanych członków wspólnoty, którzy przecież byli przygotowani zawodowo do funkcji nauczycielskich. Szersznik był tego wyrazistym przykładem.

Leopold J. Szersznik zdobył głębokie i wielostronne wykształcenie. Z domu wyniósł znajomość języków łacińskiego i francuskiego. Posługiwał się także niemieckim, czeskim i dialektem cieszyńskim. W szkołach pogłębił znajomość łaciny; poznał grecki oraz hebrajski<sup>17</sup>. Studiował też matematykę, inżynierię wojskową, filozofię i teologię. Te dwie ostatnie dziedziny interesowały go chyba w mniejszym stopniu. Zgodnie z nastawieniem epoki oraz własnymi predyspozycjami L. J. Szersznik był pragmatykiem. Wołał poznawać fakty wpływające na konkretne działania niż snuć abstrakcyjne spekulacje. Pasjonował się starożytnościami (filologia i kultura antyczna) oraz historią. Pod kierunkiem praskich wykładowców i przyjaciół z kręgu tzw. “czeskich budzicieli narodowych” zagłębił się w studia źródłowe nad dziejami słowiańszczyzny. Na tym polu osiągnął nawet pierwsze sukcesy naukowe<sup>18</sup>. W toku studiów źródłoznawczych dobrze poznał praskie zbiory historyczne, przechowywane m.in. w

<sup>16</sup> B. Bieńkowska, T. Bieńkowski: *Kierunki recepcji nowożytnej myśli naukowej w szkołach polskich (1600-1773)*. Cz. 1-2. Warszawa 1973-1976.

<sup>17</sup> J. Spyra: *Życie...* s. 15, 22; K. Szelong: “Wprowadzenie” s. 3.

<sup>18</sup> Wyróżnienie w konkursie (1772 r.) i druk w *“Acta Societatis Jablonovianae”* (1773 r.) *De migratio Serborum dissertatio* i rozpoczęcie innych prac. Por. J. Spyra: *Życie...* s. 18.

Klementinum, katedrze św. Wita i w klasztorze św. Wacława<sup>19</sup>. Właśnie z biblioteką Klementinum wiąże się jego pierwsze zachowane prace bibliotekoznawcze. Mianowicie w 1773 r. napisał po łacinie, a w 1776 r. wydał po niemiecku artykuł pt. *Ueber der Ursprung und Aufnahme der Bibliothek am Clementinischen Collegium zu Prag*, pierwsze opracowanie dziejów i zbiorów tej fundamentalnej ksiąźnicy. Zwracał przy tym uwagę na szerszą kwestię znaczenia bibliotek i wynikających stąd potrzeb opracowania i konserwacji ich zbiorów. Wkrótce, przyjąwszy w 1774 r. funkcję pomocnika bibliotekarza w Klementinum, opracował katalog rękopisów tejże biblioteki. Wprawdzie historycy zwracali później uwagę na niedostatki obu prac, ale nie negowali ich pionierskiego charakteru<sup>20</sup>. Dla naszych rozważań ważne jest stwierdzenie, że L. J. Szersznik, jeszcze przed osiedleniem się w Cieszyńcu, wykazał głębokie zainteresowania bibliotekarskie i nabył doświadczenia w pracy z książką. Zapewne niemałą w tym rolę odegrały jego nawyki, zamiłowania i potrzeby kolekcjonerskie, wyniesione z domu i spotegowane w czasie studiów.

## II

Leopold J. Szersznik od dzieciństwa otoczony był książkami i zawsze odgrywały one w jego życiu ważną, choć zmieniającą się rolę. Po latach (1803/1804 r.) wspominał on fascynację, jakiej doświadczał za sprawą lektur poważnych dzieł naukowych, pochodzących z ojcowskiego, a pewnie i dziadkowego księgozbioru, którymi zaczytywał się w dzieciństwie<sup>21</sup>. Wkrótce, zapewne od czasu studiów w Ołomuńcu (1762 r.), doceniwszy wartość najpełniejszych źródeł wiedzy jakimi były książki, zaczął zbierać własny księgozbiór, który rozrósł się do znacznych rozmiarów, zwłaszcza w czasie dwukrotnego pobytu w Pradze (lata 1768-1770 i 1771-1774). Wówczas to, pogrążony w badaniach źródłowych, obracający się w kręgu uczonych historyków, otrzymywał w darze, wymieniał i nabywał dzieła rzadkie i cenne, czasem wręcz unikatowe. Po kasacie zakonu jezuitów, co zbiegło się w czasie z jego zatrudnieniem w Klementinum (1774 r.), wzbogacił swą prywatną kolekcję kosztem klasztornych ksiąźnic, wykorzystując w tym celu legalne i półlegalne drogi<sup>22</sup>. Wyjeżdżając z Pragi na przełomie 1774 i 1775 r., zabrał swój znany już i ceniony w środowisku zbior do Hradca Králové, ale tam, popadłszy w kłopoty finansowe, część zasobów sprzedał, a niektóre obiekty darował znajomym, wobec których miał zobowiązania<sup>23</sup>.

Z uszczuplonym więc, ale wciąż wartościowym bagażem ksiąg znalazł się w 1775 r. w Cieszyńcu. Początkowo nie mógł tam znaleźć swojego miejsca. W listopadzie 1776 r. skarżył się znajomemu z Pragi: "Utinam e Boemia non discesissem! hic enim velut in exilio sine mune-re, sine libris, sine virorum doctorum consuetudine vivo (...)" (Obym nie był opuścił Czech! Bowiem żyję tu jak na wygnaniu bez dochodów, bez książek, bez zwyczajów uczonych mężów...) <sup>24</sup>. Wkrótce jego sytuacja życiowa zaczęła się poprawiać: od grudnia 1776 r. uzyskał stałą posadę nauczyciela w gimnazjum, później też inne zatrudnienia, a od 18 stycznia 1787 r.

<sup>19</sup> K. Szelong: "Wprowadzenie" s. 4, 5.

<sup>20</sup> Z. Tobolka: *Národní a Universitní knihovna v Praze, její vznik a vývoj*. T. 1. *Počátky knihovny až do r. 1777*. Praha 1959 s. 12-13, 64-66. Por. K. Szelong: "Wprowadzenie" s. 4. Wcześniej jeszcze, w l. 1770-1772, jak píše Tobolka (s. 64), przygotował dla jezuitów w Lowanium szkic "De bibliotheca Egreński Societatis Jesu", którego tekst nie jest obecnie znany. Por. J. Spyra: *Žítie...* s. 17.

<sup>21</sup> J. Spyra: *Žítie...* s. 15.

<sup>22</sup> K. Szelong: *Biblioteczne...* s. 37-40; Tenże: "Wprowadzenie" s. 5-6.

<sup>23</sup> M. Kudělka: *L. J. Šeršník a Gelastius Dobner...* s. 311; K. Szelong: *Biblioteczne...* s. 39-40.

<sup>24</sup> List L. J. Szersznika do G. Dobnera z 13 listopada 1776 r. Cyt. za: M. Kudělka: *Leopold Jan Šeršník...* s. 177.

nominację na dyrektora gimnazjum katolickiego. Jego księgozbiór wzrastał, aż do tragicznego pożaru Cieszyna w 1789 r., który strawił znaczną część miasta, w tym większość dobytku L. J. Szersznika. Oprócz książek stracił wówczas notatki historyczne i wypisy ze źródeł dokonane w archiwach i bibliotekach praskich<sup>25</sup>. Zdaje się, że po tym ciosie ostatecznie zrezygnował z nadziei na wielką twórczość historyczną, zadowolając się tematyką lokalną.

Decyzja oddania własnych zbiorów do użytku publicznego dojrzała powoli i wiele wskazuje na to, że była niejako wymuszona przez okoliczności, w tym przez nieskuteczność zabiegów o zorganizowanie dobrej biblioteki gimnazjalnej.

Leopold J. Szersznik, będący człowiekiem światłym i odpowiedzialnym, wiedział, że szkoła, aby prawidłowo funkcjonowała, musi być wyposażona w odpowiednią bibliotekę. Gimnazjum, w którym pracował, takich zbiorów nie miało. Zatem, za pośrednictwem dyrektora szkoły, przedstawił władzom oświatowym w Opawie projekt podręcznego księgozbioru dla nauczycieli. Uzyskawszy zachętę, opracował w 1781 r. katalog najpotrzebniejszych książek z zakresu filologii, pedagogiki, filozofii, geografii, historii i matematyki. Sprawa upadła jednak z braku funduszy. W 1784 r. wystąpił do władz Gubernium Morawsko-Śląskiego o przekazanie szkole cieszyńskiej książek z zasobów likwidowanych klasztorów oraz dubletów z bibliotek publicznych - również bez rezultatu. W 1790 r. zaproponował darowanie gimnazjum własnych zbiorów pod warunkami: zapewnienia im lokalu, regałów, zabezpieczenia przeciwpożarowego oraz zagwarantowania utrzymania w Cieszynie, nawet w przypadku likwidacji szkoły. I ta propozycja, podobnie jak poprzednie, mimo werbalnej przychylności władz, nie doczekała się realizacji przez kolejne pięć lat. Dopiero te doświadczenia skłoniły L. J. Szersznika do działania we własnym zakresie. Na początku 1800 r. odkupił, za obniżoną cenę, dawny budynek gimnazjalny, wyremontował go, urządził i wprowadził doń swe zbiory książkowe, przyrodnicze i techniczne, co zajęło czas do 1807 r. Już w 1801 r. władze, począwszy od cesarza, a skończywszy na cieszyńskim urzędzie powiatowym, wyraziły zgodę na przyjęcie daru pod podanymi przez fundatora warunkami, z których się zresztą nie wywiązały. Właśnie 1801 r. L. J. Szersznik uważał - jak wskazuje napis donacyjny - za początek swej fundacyjnej biblioteki publicznej. W 1802 r. zarówno część biblioteczna, jak muzealna zostały udostępnione do użytku publicznego. W 1808 r. Szersznik przedstawił władzom projekt fundacji, który z niewielkimi zmianami został przyjęty. Dopiero jednak po 1810 r. w wyniku licznych interwencji Szersznik otrzymał częściową refundację kosztów urządzenia obiektu. Ostateczny kształt fundacji i jej zabezpieczenie materialne określone zostały w testamentie otwartym w lutym 1814 r. już po śmierci darczyńcy<sup>26</sup>.

Odkąd Szersznik powziął myśl publicznego udostępnienia w Cieszynie i dla Cieszyna własnych zbiorów, poświęcił temu dziełu większość swego czasu, uwagi, sił i pieniędzy. Zamyśl swój uzasadniał miłością do rodzinnego miasta i przeświadczeniem, że taki właśnie dar najlepiej przysłuży się jego rozwojowi<sup>27</sup>. Sam głęboko odczuwał niedostatek książek oraz inspirującej atmosfery intelektualnej wokół siebie<sup>28</sup>. Sądził, że jego inicjatywa przełamie ten marazm. W 1800 r., donosząc przyjacielowi o swych działaniach na rzecz muzeum i biblioteki

<sup>25</sup> Brudnopis listu do Stanisława Wydry, po 21 X 1800 r. Cyt. za: M. Kudělka: *Leopold Jan Šeršník...* s. 173.

<sup>26</sup> Dzieje fundacji Szersznika przedstawił J. Spyra: *Życie...* s. 30-36.

<sup>27</sup> J. Spyra: *Życie...* s. 35.

<sup>28</sup> Por. list do Jana Jakuba Číkanova z 13 września 1807 r. W: M. Kudělka: *Korespondence...* s. 275-277.

publicznej, wyrażał optymistyczne przekonanie, że za jego przykładem pójdą inni<sup>29</sup>. W 13 lat później z goryczą konstatował obojętność, a nawet lekceważenie otoczenia wobec jego dzieła<sup>30</sup>.

Istotnie, wobec drobnych tylko udogodnień, stworzenie biblioteki publicznej w Cieszy nie było indywidualnym dziełem L. J. Szersznika. Stał się on fundatorem (założycielem) nie tylko w sensie materialnym. Wszystkie prace związane z urządzeniem biblioteki i muzeum projektował i wykonywał osobiście. Stanowisko bibliotekarza miało zostać obsadzone po jego śmierci<sup>31</sup>. Prefekt sam gromadził zbiory, zadbał o lokal i wyposażenie, ustawienie i wstępne opracowanie książek, a także zapewnił bezpieczny byt instytucji na przyszłość.

Jako bibliotekarz L. J. Szersznik nie był nowatorem, wykazał jednak umiejętności lokujące go na dobrym poziomie zawodowym. Natomiast górował nad większością ówczesnych opiekunów księżnic swoim zaangażowaniem, konsekwencją i intensywnością działania, a także przygotowaniem naukowym.

Wiele starań poświęcił zgromadzeniu odpowiednich dzieł. Kiedy w 1800 r. przystępował do organizacji biblioteki publicznej, swój zasób książek oceniał jako "niezbyt liczny, ale nie do pogardzenia" (*Librorum quidem mihi non magnus numerus (...). Sed tamen non vili dendus*)<sup>32</sup>. Współcześni nam badacze piszą o początkowych kilku tysiącach tomów, na które złożyły się zbiory rodzinne, własne fundatora oraz szczątki księgozbiorów cieszyńskich jezuitów i dominikanów. Natomiast po śmierci L. J. Szersznika inwentaryzacja z 1815 r. wykazała dokładnie: 7296 dzieł w 11 099 wol., 147 rękopisów w 207 wol., 159 map, 399 rycin, 220 dubletów przeznaczonych na sprzedaż i tyleż egzemplarzy prac właściciela<sup>33</sup>. Najwyższy przyrost zbiorów miał nastąpić w latach 1802-1807, co świadczyłoby o znacznym poparciu w tym czasie idei biblioteki publicznej przez lokalną społeczność<sup>34</sup>. Wiele światła będą mogły rzucić na to zjawisko szczegółowe badania proveniencyjne. Wyniki sondażowe są nader obiecujące. Słusznie zatem cieszyńscy badacze postulują ich kontynuację i pogłębienie<sup>35</sup>. Wzbogacając też one zapewne, wraz z podjętymi obecnie i planowanymi poszukiwaniami archiwalnymi, wiedzę o kontaktach naukowo-bibliologicznych z licznymi znajomymi spoza Cieszy, z którymi L. J. Szersznik utrzymywał korespondencje.

<sup>29</sup> "Vetus gymnasium 800 rhen. emi ad dedicandam in atris meam bibliothecam, et rerum fossilium secundum classes genera et species ordine dispositarum collectionem usui publico servituras. Cetera conclavia usibus praefecti bibliothecae ab obitu meo destinatur. Librorum quidem mihi non magnus numerus, nam flammis 1789 plurimi una cum omni historico apparatu et quidequid e tabulariis et scriptis codicibus in Boemia adnotaveram, perierunt. Sed tamen non vilipendendus. Nec dubio, quin multi nostrum exemplum secuti eundem sin aucturi". Brudnopis listu do S. Wydry po 21 X 1800. W: M. Kudělka: *Leopold Jan Šeršník...* s. 173.

<sup>30</sup> "Idem mihi Teschinii, quod Tibi Hranicii accidit: ut opus majora ab caeteris, quam a domesticis capiat incrementa. Quid, quod horum nonnulli cum ipsi parum sapiant, alios quoque sapere nolunt. Quid multa? Cum novus hic scholae germanicae locus amplior quaereretur, meas aedes, in quibus bibliothecam collocavi, hanc nihili ducentes oportunissimas huic usui designare non sunt veriti. Sed mittamus istos hebetes aequae ac pecora, quorum causa nec coepimus nec desinemus". List do Josefa H. A. Gallaša z 5 maja 1813 r. W: B. Indra: *Ke stykům...* s. 142.

<sup>31</sup> Por. przyp. 29; J. Spyra: *Życie...* s. 35.

<sup>32</sup> Por. przyp. 29.

<sup>33</sup> K. Szelong: "Wprowadzenie" s. 10.

<sup>34</sup> Tamże.

<sup>35</sup> K. Szelong: *Biblioteczne...* s. 42, 50-51; I. Panic: *Księgozbiory historyczne w dawnym Księstwie Cieszyńskim – wprowadzenie*. "Pamiętnik Cieszyński" 1995 T. 10 s. 15.



Na podstawie opublikowanych dotychczas źródeł można stwierdzić, że była ona bardzo ożywiona, konkretna i kompetentna, a dla zainteresowanych stron – owocna. Szersznik prosił o pomoc w zdobyciu różnych dzieł, otrzymywał je, ale też potrafił się rewanżować cennymi nieraz darami<sup>36</sup>. Prezentował w tym względzie postawę uczzonego, ale nie bibliomana zazdrosnego o wszelkie zdobycze, i dobrze na tym wychodził. W uzyskaniu nowych eksponatów, pewnie zarówno do muzeum, jak i do biblioteki, wydatnie pomagała mu renoma poważnego i rzetelnego kolekcjonera. Na przykład podobny mu działacz z morawskiej Hranicy Josef H. A. Gallaš w 1794 r. (a więc jeszcze przed publicznym udostępnieniem zbiorów Szersznika) przekazał mu skamienieliny morskie wykopane w ogrodzie jako wyraz podziwu i zaufania do uczzonego kolegi<sup>37</sup>. Wiele lat później, w 1811 r., kiedy J. H. A. Gallaš zakładał bibliotekę w swojej Hranicy, Szersznik podarował mu 160 dzieł naukowych z cieszyńskich zbiorów. Nadesłał mu również własne publikacje. Warto nadmienić, że obaj panowie nie znali się osobiście<sup>38</sup>.

Niezależnie od starań o indywidualne dary i wymianę, L. J. Szersznik usiłował wykorzystać stwarzaną przez władze oświatowe szansę przejęcia dubletów z innych bibliotek. Teoretycznie powinno to być obfitym źródłem zaopatrzenia, praktycznie jego realizacja napotykała na ogromne bariery biurokratyczne, organizacyjne i psychologiczne (niechęć bibliotekarzy do pozbywania się książek, nawet zbędnych). Charakterystycznym przykładem są usilne zabiegi prefekta cieszyńskiego o uzyskanie dubletów z biblioteki licealnej w Ołomuńcu, ciągnące się od 1790 r. do samej śmierci fundatora, i dłużej, bo uwieńczone dopiero w 1836 r. sprowadzeniem do Cieszyna 58 książek, wówczas już częściowo zdezaktualizowanych<sup>39</sup>.

Najsukcesyjniejsza pozostawała więc droga zakupów, którą L. J. Szersznik wykorzystywał w miarę swych możliwości, nie szczędząc na to fатыgi (śledzenie rynku księgarskiego poprzez zapowiedzi wydawnicze i bibliograficzne, wyprawy do księgarń i na aukcje) ni pieniędzy, aż do popadnięcia w poważne długi<sup>40</sup>. Ale też sytuacja na rynku księgarskim była wówczas niezwykle korzystna dla kupujących. Krążyły bowiem masy książek, nierzadko nawet bardzo cennych, pochodzących ze zlikwidowanych księżnic klasztornych (lata 1773, 1782-1786). Do zwiększenia podaży książek przyczyniły się też wywłaszczenia w rewolucyjnej Francji od 1789 r. Ta wyjątkowa koniunktura w znacznym stopniu umożliwiła Szersznikowi kompletowanie zbiorów, w tym zdobycie wielu cymeliów. Zwłaszcza, że potrafił on zmyślnie wykorzystywać okazje, jak choćby przejęcie rękopisów z Klementinum. Stosował też inny, zresztą ujmujący, sposób pozyskiwania tekstów, na których mu zależało, mianowicie sam przepisywał albo całe publikacje, albo ich fragmenty, i te manuskrypty włączał do biblioteki<sup>41</sup>.

Z równą energią i własnym kosztem darczyńca zatroszczył się o pomieszczenie dla swych zbiorów. Ostatecznie znalazły się one w budynku pogimnazjalnym. Księgozbiór rozlokowany był na 33 regałach w dwóch salach, trzecią zajmowała czytelnia, wykorzystana też do przechowywania i ekspozycji zbiorów przyrodniczych, a w czwartej - pomieszczona była kolekcja muze-

<sup>36</sup> K. Szelong: "Wprowadzenie" s. 11; Tenże: *Biblioteczne...* s. 40, 43. Por. też: M. Kudělka: *Korespondencje...*; Tenże: *Leopold Jan Šeršník...* passim.

<sup>37</sup> Podaję za: M. Makowski: *Zbiory muzealne Leopolda Jana Szersznika*. W: 190 lat... s. 54.

<sup>38</sup> B. Indra: *Ke stykům...* passim.

<sup>39</sup> J. Springer: *Těšínská gymnastijní a olomoucká bycení knihovna*. "Slezský Sborník" 1966 T. 64 nr 3 s. 371-376. Por. K. Szelong: *Biblioteczne...* s. 44; J. Spyra: *Žycie...* s. 31-32, 35.

<sup>40</sup> K. Szelong: "Wprowadzenie" s. 10.

<sup>41</sup> Np. *Dionysii Orbis Terrae Descriptio...* Venetis 1482. KCC. Zbiory Szersznika. Sygn. DD I 9; *Diplomata*. Sygn. DD VIII 6a. Por. K. Szelong: "Wprowadzenie" s. 5.

alna. Urządzenie całości było starannie przemyślane i zaplanowane<sup>42</sup>. W założeniu fundatora bowiem zbiory książkowe i muzealne składały się na całość instrumentarium naukowego i dydaktycznego.

Wiele uwagi, wiedzy i mozolnego trudu poświęcił Szersznik na opracowanie swego księgozbioru<sup>43</sup>. Wielokrotnie żalił się w korespondencji, że to pracochłonne zajęcie odciąga go od twórczości naukowej i innych ważnych obowiązków. W efekcie udało mu się wstępnie skatalogować przynajmniej 19 z 27 grup tematycznych, na jakie podzielił swą kolekcję, a dla dalszych 5 przygotował repertoria.

Tak więc w chwili śmierci donatora biblioteka była zgromadzona, uporządkowana i w znacznej większości skatalogowana. Zaś dzięki zapisowi testamentowemu jej byt zabezpieczyła fundacja, która przetrwała aż do I wojny światowej<sup>44</sup>.

Wiele już napisano<sup>45</sup> i wiele jeszcze można dodać na temat wybitnej wartości biblioteki Leopolda J. Szersznika. Współcześni cieszyńscy badacze dysponują wyjątkowym zespołem źródeł i potrafili je właściwie wykorzystywać. Nie powtarzając więc ich ważkich ustaleń, a raczej tylko nawiązując do nich, warto pokusić się w tym miejscu o krótką charakterystykę księgozbioru Szersznika, jako struktury odbijającej społeczne oraz indywidualne uwarunkowania jego twórcy.

### III

Leopold J. Szersznik traktował książki instrumentalnie – jako źródła wiedzy naukowej, zawodowej i ogólnej, inspiracji i przeżycia duchowego, jako pomost kontaktów międzyludzkich, argument przetargowy i wartość materialną. Nieobce były mu zamiłowania kolekcjonerskie – chęć posiadania egzemplarzy rzadkich i cennych. Nade wszystko jednak dążył do zgromadzenia warsztatu użytecznego i wręcz niezbędnego do pracy intelektualnej. Niewątpliwie nasz bohater wysoce lubił i szanował książki, ale co najważniejsze – znał się na nich profesjonalnie, potrafił je merytorycznie ocenić i dokonać właściwych wyborów. Dla niego najbardziej istotna była treść dzieła, inne walory stawiał na dalszych miejscach, choć ich – oczywiście – nie lekceważył. Starał się o najlepsze produkty typograficzne, kolekcjonował różne wydania. Lubił książki solidne i eleganckie, ale np. do opraw zdawał się nie przywiązywać szczególnej wagi. Przede wszystkim dążył do skompletowania uniwersalnego w ówczesnym pojęciu kanonu lektur człowieka wykształconego<sup>46</sup> oraz rozbudowy (dążąc nawet do kompletności publikacji) działów, które szczególnie go interesowały, lub uważał za najpotrzebniejsze.

Jest oczywiste, że przy takich założeniach w jego księgozbiorze nie mogło zabraknąć dzieł koryfeuszy myśli ludzkiej, bez względu na ich pochodzenie, narodowość, wyznanie czy poglądy ideowe (religijne, polityczne i społeczne). Musieli więc stanąć obok siebie na bibliotecznym

<sup>42</sup> K. Szelong: *Biblioteczne...* s. 45-46; M. Makowski: *Zbiory muzealne...* s. 53-60.

<sup>43</sup> K. Szelong: *Biblioteczne...* s. 45-47; Tenże: "Wprowadzenie" s. 12-14.

<sup>44</sup> J. Spyra: *Życie...* s. 36; M. Makowski, J. Spyra, K. Szelong: *Zbiory i Fundacja Szersznika po 1814 r.* W: *190 lat...* s. 81-90.

<sup>45</sup> Charakterystyce i ocenie zbiorów L. J. Szersznika poświęcona jest obszerna literatura. Por. K. Szelong: *Uwagi w sprawie stanu badań nad księgozbiorem historycznymi z terenu Śląska Cieszyńskiego*. "Pamiętnik Cieszyński" 1995 T. 10 s. 5-14; *190 lat...* s. 91-94; *Historyczne księgozbiory Cieszyna na tle śląskim*. Rola kulturowa i przedmiot badań. Cieszyn 1997.

<sup>46</sup> O europejskim kanonie lektur w zbiorach Szersznika por. B. Bieńkowska: *Wartość zbiorów cieszyńskich dla kultury i nauki*. Ekspertyza. W: *Historyczne księgozbiory Cieszyna...* s. 73-88.

nych półkach np.: św. Tomasz z Akwinu, M. Luter, R. Bellarmino, Kartezjusz, B. Pascal, W. G. Leibnitz, D. Diderot, Monteskiusz, Wolter, J. J. Rousseau, I. Kant, Erazm z Rotterdamu, F. Melanchton, J. A. Komerński, J. Locke, H. Grotius, C. Beccaria, J. Lipsius, M. Kopernik, Galileusz, I. Newton, G. L. Buffon, F. Bacon, G. Cuvier, K. Linneusz, P. Bayle i wielu innych, z autorytetami antycznymi na czele. Wobec tak wybitnych autorów nie mogła działać cenzura kościelna. Nie oznacza to, że zbiory Szersznika były indyferentne ideologicznie. Przeciwnie, ich wyznaniowy charakter zaznacza się bardzo wyraźnie. Jednak, najogólniej rzecz ujmując, selekcja dokonywała się na poziomie piśmiennictwa użytkowego, średniej i niższej klasy: komentatorów, moralistów i kaznodziei, twórców podręczników i kompendiów ze wszystkich dziedzin wiedzy oraz literatury popularnej i dewocyjnej. Tutaj przewaga autorów katolickich, a zwłaszcza jezuickich, jest przytłaczająca. Wystarczy porównać w tym zakresie zasoby szersznikowskie z równoczesnym ewangelickim księgozbiorem im. Tschammera, aby stwierdzić, jak dalece odmienne były lektury użytkowe w obu kręgach wyznaniowych<sup>47</sup>.

Wzorem ówczesnych bibliotek naukowych, księgozbiór L. J. Szersznika obejmował wszystkie znane i uznawane dziedziny wiedzy. Przypomnijmy, że w 1815 r. – tuż po śmierci fundatora – liczył on 7296 dzieł drukowanych w 11 099 wol. (prócz tego rękopisy, mapy i ryciny). Całe to bogactwo ustawione było przez donatora w 27 grupach tematycznych. Jeśli zmienimy ustaloną przez Szersznika hierarchiczną kolejność działów<sup>48</sup> i wymienimy je poczynając od najliczniejszych do najmniejszych uzyskamy nader interesujący obraz:

Historici prophani (historycy świeccy)	576 poz.
Poetae (poeci)	432 poz.
Mathematici (matematycy)	386 poz.
Theologi (teologowie)	386 poz.
Philosophi (filozofowie)	379 poz.
Iuris periti (prawnicy)	315 poz.
Oeconomici (ekonomiści)	300 poz.
Historiae naturalis scriptores (przyrodnicy)	280 poz.
Grammatici (gramatycy/filolodzy)	256 poz.
Geographi (geografowie)	250 poz.
Rhetores (mówcy)	250 poz.
Medici (lekarze)	238 poz.
Ascetae (asceci)	231 poz.
Antiquitates typographicae (paleotypy)	215 poz.
Critici et Pedagogici (krytycy i pedagodzy)	204 poz.
Historici sacri (historycy Kościoła)	202 poz.
Concionatores (kaznodzieje)	181 poz.
Antiquitates Romanae et Graecae (starożytności rzymskie i greckie)	160 poz.
Historici litterarii (historycy literatury)	150 poz.
Lexica (słowniki i językoznawstwo)	135 poz.
Polygraphi (wydawnictwa seryjne i periodyczne)	125 poz.

<sup>47</sup> Biblioteka im. Tschammera zapoczątkowana była w 1750 r., znacznie powiększona w 1780 r. Zob. G. Ciompa-Wucka: *Biblioteka im. Tschammera w Cieszynie*. W: *Cieszyńskie księgozbiory historyczne...* s. 23-24. Stwierdzić należy, że taka analiza porównawcza nie była dotychczas przeprowadzona, a można sądzić, że przyniosłaby ona interesujące wyniki.

<sup>48</sup> K. Szelong: *Biblioteczne...* s. 45-46.

Bibliographi (bibliografowie)	124 poz.
Interpretes (komentatorzy Biblii)	113 poz.
Patres (ojcowie Kościoła)	80 poz.
Concilia (sobory i synody)	55 poz.
Biblia	15 poz.
Manuscripti (rękopisy)	147 poz.

Oczywiście, nie można wyciągać zbyt daleko idących wniosków z samej tylko liczby pozycji w poszczególnych działach, do których przyporządkowanie jest zresztą wysoce dyskusyjne. Ponadto – pozycja pozycji nie jest równa. Jest tu jednak kilka faktów, które zasługują na podkreślenie, bowiem odróżniają ten księgozbiór od innych jemu współczesnych (np. kościelnych i szkolnych). Otóż zbiór Szersznika zawiera stosunkowo wiele książek w działach: matematyki (tu również mieściła się fizyka), prawa, ekonomii, przyrodoznawstwa, geografii i medycyny.

Na szczególną uwagę zasługuje dział „antiquitates typographicae” liczący 215 poz. w 220 wol. Szersznik kwalifikował tam druki pochodzące z lat 1471-1550. Ślusznie przywiązywał do nich szczególną wagę, bowiem udało mu się zgromadzić wiele rzadkości wydawniczych, a kilka wręcz unikatów<sup>49</sup>. Najwyraźniej pasjonowało to kolekcjonera, o czym świadczy – poza zachowanym zbiorem – list do J. P. Cerroniego z 1808 r., gdzie chwali się, że posiada co najmniej jeden druk z każdego roku w przedziale 1471-1500 i podaje spis tych wydawnictw, nb. bardzo zróżnicowanych, zarówno pod względem tematycznym, jak też typograficznym<sup>50</sup>.

Znaczną wartość przedstawiają rękopisy zachowane w zbiorach szersznikowskich. Omawiający tę kolekcję Idzi Panic<sup>51</sup> wyróżnia w niej podstawowe grupy: materiały poświęcone dziejom miast i mieszczaństwa; źródła odnoszące się do dziejów szlachty śląskiej; informacje dotyczące cieszyńskiego dworu książęcego; wiadomości do dziejów szkolnictwa w Księstwie Cieszyńskim, zwłaszcza w XVIII i początkach XIX w.; materiały ilustrujące sytuację religijną Księstwa Cieszyńskiego w XVI-XVIII stuleciu<sup>52</sup>. Wszystkie tematy obfitują w materiały oryginalne, nie wykorzystane dotąd naukowo. Część z nich przygotowana została przez samego Szersznika (odpisy, wypisy, kartoteki).

Zbiór rękopisów zdaje się potwierdzać te preferencje, które są zauważalne również w kolekcji druków<sup>53</sup>. Jest rzeczą oczywistą, że znaczne miejsce zajmuje literatura religijna (umieszczona w kilku działach). Krzysztof Szelong ocenia ją na 20% całości zbiorów<sup>54</sup>. Wśród niej wyróżnia się liczna grupa jezuitów. Dalsze wysokie pozycje zajmują historia, pedagogika z dydaktyką, w tym – organizacja, teoria i historia szkolnictwa, monografie szkół, programy szkolne oraz mnóstwo podręczników i kompendiów, wszystkie umieszczone w poszczególnych działach nauk. W dziale prawa dominuje prawo cywilne, miejskie, handlowe i cechowe. Praktyka góruje nad teorią, podobnie jak w całym księgozbiorze. Wyraźnie zaznacza się zainteresowanie geografiami – opisami egzotycznych krajów i dalekich podróży, w tym misji jezuickich. Starring skompletowane są działy „starożytności”, encyklopedii oraz innych wydawnictw infor-

<sup>49</sup> *Tamże*, s. 48-49.

<sup>50</sup> M. Kudělka: *Korespondence...* s. 278-281.

<sup>51</sup> *Zespół archiwalny biblioteki księdza Leopolda Szersznika*. W: *190 lat...* s. 61-67.

<sup>52</sup> *Tamże*, s. 61-62.

<sup>53</sup> W dalszych uwagach wykorzystano drukowaną literaturę przedmiotu oraz autopsję zachowanej kolekcji Szersznika.

<sup>54</sup> K. Szelong: „Wprowadzenie” s. 11.

macyjnych. Słowem – w księgozbiorze, przy całym jego uniwersalizmie, można dostrzec odbicie osobistych zainteresowań właściciela. Bardzo wyraźne są rysy: wyznaniowy, pragmatyczny i mieszczański.

Niewątpliwe są również merytoryczne kompetencje fundatora. L. J. Szersznik dobrze znał z jednej strony aktualny stan nauki, z drugiej zaś – ofertę rynku księgarskiego. Potrafił również ocenić bibliologiczną wartość książek. Był profesjonalnym uczonym, nauczycielem i duchownym, przedstawicielem kształtującej się wówczas warstwy zawodowej inteligencji miejskiej. Dla niej to przygotował warsztat pracy na możliwie najwyższym poziomie. Dlatego znalazły się tam dzieła wartościowe, wybitne i wręcz unikatowe.

Na Zachodzie Europy można znaleźć analogiczne przykłady. W Polsce biblioteka L. J. Szersznika nie ma dość odpowiedników. Ówczesne biblioteki fundacyjne, np. Żaluskich czy Ossolińskiego, miały odmienne cele i inny charakter. Mówiąc sportowo – “startowały w innej konkurencji”. Biblioteka Szersznika jest u nas jedyną biblioteką publiczną inteligencji, mieszczańskiej proveniencji i charakteru z epoki późnego Oświecenia. Co więcej, jest biblioteką niemal w całości zachowaną w tym samym mieście, w którym i dla którego powstała. Zachowały się również dokumenty pozwalające dokładnie przebadać tę niezwykłą instytucję. Ale przede wszystkim można, a raczej będzie można, z niej korzystać tak, jak chciał tego L. J. Szersznik.

Niechaj zaplanowana przez niego inskrypcja donacyjna ozdobi salę fundatora w nowym gmachu Książnicy Cieszyńskiej. Jako dar miasta Cieszyna dla Leopolda Jana Szersznika.

## PRACE LEOPOLDA JANA SZERSZNIKA NAD EWIDENCJĄ I SKATALOGOWANIEM ZBIORÓW BIBLIOTECZNYCH

W dotychczasowych badaniach dotyczących biblioteki Leopolda Jana Szersznika niewiele uwagi poświęcono sprawie opracowania i ewidencji zbiorów. Autorzy podejmujący ten problem ograniczali się na ogół do poinformowania o działowej strukturze księgozbioru oraz o istnieniu katalogów, te ostatnie charakteryzując zdawkowo, w sposób bardzo nieprecyzyjny<sup>1</sup>. Dotychczasowy brak zainteresowania historyków bibliotekarską działalnością L. J. Szersznika, zmierzającą do zewidencjonowania i opracowania zgromadzonych przez siebie zbiorów, można tłumaczyć nikłymi informacjami o zachowanych w Książnicy Cieszyńskiej źródłach do tego tematu. A są one bogate, bowiem niemal w całości przetrwała sporządzona przez L. J. Szersznika dokumentacja inwentarzowa i katalogowa, dostarczająca wiadomości nie tylko na temat zasad, według których zbiory zostały zewidencjonowane i opracowane, ale pozwalająca też odtworzyć chronologię przeprowadzonych przez L. J. Szersznika prac inwentaryzacyjnych i katalogowych. Dużo mniej zaś zachowało się dokumentów pozwalających odtworzyć okoliczności, w jakich proces ten przebiegał.

Rozpoznanie intencji oraz reguł, jakimi kierował się L. J. Szersznik porządkując, a potem ewidencjonując i opracowując księgozbiór, a także sytuacji, w jakiej przedsięwzięcie to zostało zrealizowane, stanowi nie tylko jeden z kluczy do badań nad dziejami biblioteki, ale również podstawę do oceny wiedzy oraz doświadczenia L. J. Szersznika w zakresie teorii i praktyki bibliotekarskiej. Ponadto ustalenia w tej kwestii przynieść mogą cenny materiał porównawczy do studiów nad innymi XIX-wiecznymi bibliotekami, ich strukturą, systemem ewidencji i aparatem wyszukiwawczym.

Wskazując na korzyści płynące z badań, które pozwolą poznać zasady opracowania zbiorów bibliotecznych L. J. Szersznika, należy się zastrzec, iż nie jest moim zamiarem pełne ich tutaj opisanie. Szkic niniejszy ma jedynie na celu wstępne rozpoznanie owej kwestii, co – miejmy nadzieję – zwróci uwagę na jej znaczenie i zachęci specjalistów do dalszych, bardziej systematycznych i pogłębionych studiów.

\*

<sup>1</sup> Np. Maria Pawłowiczowa, nie powołując się na żadne źródła, podała informację, że "Szersznik prowadził osobne katalogi druków i rękopisów według kolejności wpływu". M. Pawłowiczowa: *Książka polska i biblioteka na Śląsku Cieszyńskim w latach 1740-1920*. Katowice 1986 s. 72. Nie potwierdza tego faktu zachowana w Książnicy Cieszyńskiej dokumentacja. Lakoniczne wzmianki o inwentarzach i katalogach biblioteki L. J. Szersznika podali też: J. Wytrzens: *Życiorys proboszcza L. Jana Szersznika*. „Zaranie Śląskie” 1930 z. 4 s. 193; A. Kawecka-Gryczowa: *Wrażenia z bibliotek cieszyńskich*. „Zaranie Śląskie” 1936 z. 2 s. 84-85; K. Szelong: *Biblioteczne zbiory Leopolda Jana Szersznika*. W: *190 lat założenia muzeum i biblioteki Leopolda Jana Szersznika 1802-1992*. Cieszyn 1993 s. 46-47.

Gromadząc księgozbiór w okresie studiów praskich, L. J. Szersznik kierował się w głównej mierze zainteresowaniami naukowymi i potrzebami związanymi z badaniami, jakie wówczas prowadził. Podobnie było także w Cieszynie, chociaż tutaj o profilu jego zbiorów w pierwszym rzędzie decydowała konieczność zbudowania odpowiedniego warsztatu do pracy pedagogicznej i dydaktycznej. Jakkolwiek zatem zbiory książkowe szybko się rozrastały, L. J. Szersznik posiadał znakomitą orientację co do ich zawartości i – traktując je czysto użytkowo – prawdopodobnie nie odczuwał potrzeby tworzenia jakiegokolwiek aparatu wyszukiawczego, czy tym bardziej inwentarza. W każdym razie w zachowanym materiale źródłowym brak śladów pochodzącej z tego okresu dokumentacji katalogowej czy inwentarzowej. Sytuacja ta uległa zmianie dopiero w 1790 r., kiedy to po fiasku starań o unowocześnienie i wzbogacenie biblioteki gimnazjalnej, a potem jej niemal doszczętnym zniszczeniu w wyniku wielkiego pożaru, który dotknął Cieszyn w 1789 r., L. J. Szersznik zaproponował, iż przekaże na użytek szkoły własną – liczącą już wówczas kilka tysięcy tomów – bibliotekę. Władze, chcąc dokonać oceny przydatności oferowanych książek, zażądały od L. J. Szersznika przedłożenia ich wykazu. Ten jednak, tłumacząc się brakiem czasu oraz wskazując na fakt, iż ocalały z pożogi księgozbiór pozostaje nieuporządkowany i – ze względu na niebezpieczeństwo kolejnego pożaru – przechowywany jest w nieoświetlonej piwnicy, ograniczył się do przygotowania katalogu działów: retoryki, matematyki i pedagogiki, zakładając, iż druki o tej tematyce będą w gimnazjum najbardziej przydatne, a ich wykaz umożliwi ocenę użyteczności całej kolekcji. W toku dalszej korespondencji z władzami, nalegającymi na dostarczenie kompletnego wykazu książek, L. J. Szersznik zapowiedział, że katalog pozostałych działów biblioteki przygotowuje w okresie późniejszym, już po ulokowaniu zbiorów w nowej siedzibie i uporządkowaniu ich według systemu działowego. W związku z tym jednak, iż urzędy uzależniały przyznanie dotacji na urządzenie biblioteki od otrzymania pełnego wykazu zbiorów i sprawa znalazła się w impasie, ostatecznie – mimo rozlicznych obowiązków związanych przede wszystkim z udziałem w odbudowie miasta – L. J. Szersznik sporządził żądany katalog i w maju 1794 r. za pośrednictwem cieszyńskiego Urzędu Obwodowego przekazał go Morawsko-Śląskiemu Gubernium. Jednak katalog ów z nieznanych powodów do adresata nie dotarł i przygotowania do uruchomienia biblioteki po raz kolejny utknęły w miejscu<sup>2</sup>.

Następny etap procesu opracowania zbiorów L. J. Szersznika wiąże się już z działaniami, jakie podjął dla zrealizowania koncepcji budowy biblioteki publicznej, nie związanej instytucjonalnie z cieszyńskim gimnazjum katolickim i funkcjonującej dzięki prywatnemu kapitałowi. Warunkiem powodzenia owego przedsięwzięcia było zapewnienie bibliotece odpowiedniego lokalu i wyposażenia, nadanie właściwego statusu prawnego i stworzenie funduszu, z którego finansowana byłaby jej działalność, a wreszcie – opracowanie zbiorów i budowa aparatu wyszukiawczego umożliwiającego czytelnikom dostęp do potrzebnych materiałów. Jakkolwiek realizację ostatniego z wymienionych zadań L. J. Szersznik odłożył na sam koniec, już w latach 1800–1802, gdy rozmieszczał swoje zbiory w nowej siedzibie, zadbał o ich uporządkowanie według systemu działowego, tworząc w ten sposób pierwszy klucz pozwalający na orientowanie się w zawartości księgozbioru. Jak zresztą można przypuszczać, w początkowym okre-

<sup>2</sup> A. Heinrich: *Geschichte der K.K. Scherschnik'schen Gymnasialbibliothek in Teschen*. „*Neues Archiv für Geschichte, Staatenkunde, Literatur und Kunst*” 1830 nr 68 s. 534-535; Janusz Spyra podał błędną informację, że L. J. Szersznik przygotował w tym czasie tylko katalogi działów: matematyka, retoryka, pedagogika i poetyka, przedkładając je władzom dopiero w 1794 r. Zob. J. Spyra: *Życie i działalność ks. Leopolda Jana Szersznika (1747-1814)*. W: 190 lat... s. 32.

sie istnienia biblioteki, kiedy bezpośrednią opiekę nad nią sprawował sam fundator, znający zbiory z autopsji, brak katalogów nie był dla czytelników zbyt dotkliwy.

Pierwszym etapem, pozwalającym na uporządkowanie kolekcji jeszcze przed jej zinventaryzowaniem i skatalogowaniem, było rozmieszczenie książek w lokalu biblioteki. Posłużyły do tego wykonane na zamówienie L. J. Szersznika okazałe dębowe regały, z których każdy – jak wskazywały na to wieńczące je ozdobne tablice informacyjne – przeznaczony był do przechowywania książek należących do określonego działu. Tą drogą zrealizowana została zatem koncepcja, jaką w swoich wnioskach adresowanych do władz L. J. Szersznik prezentował już wcześniej. Nie był tu zresztą oryginalny. Wykorzystał bowiem bardzo wówczas rozpowszechnione wzorce organizowania bibliotek, dostosowując je tylko do profilu zgromadzonych przez siebie zbiorów, które podzielił na 27 grup tematycznych i formalnych: Biblia (sygn.: A), Interpretes (sygn.: B), Patres (sygn.: C), Concilia (sygn.: D), Theologi (sygn.: E), Ascetae (sygn.: F), Concionatores (sygn.: G), Iuris periti (sygn.: IH i IIH), Philosophi (sygn.: I), Medici (sygn.: K), Historiae naturalis scriptores (sygn.: L), Oeconomici (sygn.: IM i IIM), Mathematici (sygn.: IN i IIN), Historici sacri (sygn.: O), Historici prophani (sygn.: IP, IIP i IIIP), Geographi (sygn.: Q), Historici litterarii (sygn.: R), Bibliographi (sygn.: S), Antiquitates typographicae (sygn.: T), Antiquitates Romanae et Graecae (sygn.: V), Lexica (sygn.: X), Grammatici (sygn.: Y), Critici et Pedagogici (sygn.: Z), Poetae (sygn.: AA), Rhetores (sygn.: BB), Polygraphi (sygn.: ICC i IICC), Manuscripti (sygn.: DD). W okresie późniejszym do powyższych dodano jeszcze trzy działy: Mixti (sygn.: IDD), Musici (sygn.: IIDDD) oraz Brevire und Gebethbuchen (sygn.: IIIDD). Każdemu działowi, zależnie od liczby wchodzących w jego skład książek, przyporządkowany był jeden, dwa lub nawet – jak w przypadku działu Historici prophani – trzy regały. Poszczególne działy oznaczone były symbolem literowym, widniejącym na wieńczących regały tablicach, do którego dołączona była cyfra rzymska oznaczająca numer półki oraz liczba arabska, określająca miejsce książki na półce. Całość składała się na sygnaturę danego dzieła (np.: DD VI 15, IIP VIII 30)<sup>3</sup>. Książki ułożone zostały według formatów, od największych na dolnej półce, do najmniejszych na najwyższej, dziewiątej półce.

Jak wskazują daty, jakimi L. J. Szersznik oznaczył sporządzone przez siebie repertoria i katalogi, proces opracowania biblioteki jej fundator zapoczątkował w 1808 r., a więc w okresie, gdy założona przez niego placówka miała już zapewniony lokal, udało się zgromadzić kapitał przeznaczony na jej finansowanie i – co nie mniej ważne – opracowana została ostateczna wersja testamentu określającego status prawny oraz zasady działania biblioteki po śmierci jej właściciela<sup>4</sup>. Fakt, iż L. J. Szersznik przystąpił do opracowania biblioteki stosunkowo późno, nasuwa przypuszczenie, że nie przywiązywał do tej operacji specjalnego znaczenia, traktując ją w sposób czysto techniczny. Jej celem miało być stworzenie dokumentacji inwentarzowej, potrzebnej do prowadzenia spraw majątkowych, oraz aparatu wyszukiwawczego, który pozwoliłby czytelnikom orientować się w zawartości zbiorów według kilku podstawowych kluczy. Praca ta zatem z założenia pozbawiona była głębszych walorów naukowych. Potwierdzeniem hipotezy, iż L. J. Szersznik myślał o opracowaniu zbiorów bibliotecznych jako o nieuniknionym, acz w istocie niewdzięcznym obowiązku wydaje się być jego list skierowany 3 stycznia 1808 r. do Johanna J. Czikanna. Cieszyński uczony skarżył się w nim, iż katalogowanie zbiorów jest niezwykle czasochłonne, jednakże – nie mając żadnej

<sup>3</sup> Cyfry rzymskie dodawano przed symbolem działu, by oznaczyć kolejność regałów, na których książki były przechowywane (jeśli zajmowały więcej niż jeden regał).

<sup>4</sup> J. Spyra: *Życie ...* s. 34-35.



pomocy - musi uporać się z tym zadaniem samodzielnie. Wyraził jednocześnie nadzieję, że w tym roku zdąży skatalogować całość swojej kolekcji<sup>5</sup>. Jest rzeczą znamionną, że ani w tym liście, ani też w żadnym innym L. J. Szersznik nie wspomniał o regułach, jakie zamierza stosować przy opracowaniu zbiorów.

Zapowiedź L. J. Szersznika dotycząca rychłego zakończenia prac nad katalogiem księgozbioru była nazbyt optymistyczna. Jak się miało okazać, fundator biblioteki nie zdołał przed śmiercią zewidencjonować i opracować całości zgromadzonych przez siebie zbiorów. Obok ciężących na nim rozlicznych obowiązków i pogarszającego się stanu zdrowia, jedna z przyczyn opóźnienia tkwiła w założeniach, jakie przyjął, przystępując do porządkowania zbiorów. Postanowił mianowicie dla każdego działu biblioteki przygotować osobny katalog alfabetyczny, a dla każdego regału - odrębne topograficzne repertorium, co okazało się przedsięwzięciem niezwykle czasochłonnym i spowodowało, że prace nad repertoriami i katalogami przeciągnęły się aż do 1813 r. Jak wskazuje zachowana w Książnicy Cieszyńskiej dokumentacja, ostatecznie udało się L. J. Szersznikowi zinwentaryzować i skatalogować co najmniej 19 działów, dla dalszych 5 zdążył zaś przygotować repertoria. Fakt, iż brakuje sporządzonych jego ręką repertoriów i katalogów działów: Lexica, Grammatici, Polygraphi, Manuscripti, Mixti, Brevire und Gebethbuchen sugerować może, iż nie zdołał ich sporządzić, choć równocześnie zdaje się temu przeczyć list z 1813 r., w którym donosił J. J. Czikanowski, iż do opracowania pozostały mu tylko działy Polygraphi i Manuscripti<sup>6</sup>.

Prawdopodobnie najwięcej problemów nastroczało mu opracowanie rękopisów. Wbrew złożonej w październiku 1810 r. obietnicy, że następnego lata przysła J. J. Czikanowski gotowy katalog, 22 maja 1812 r. w adresowanym do niego liście pisał: „Spis moich manuskryptów kosztuje więcej pracy, niż myślałem. Nie zaszedłem jeszcze daleko”<sup>7</sup>, a pięć miesięcy później, 28 października tegoż roku ponownie się usprawiedliwiał: „Na katalog MSS musi pan jeszcze trochę poczekać. Nie miałem dotychczas na to czasu. Trzy miesiące byłem chory, a jeden spędziłem w Töplitz”<sup>8</sup>. Fakt, iż katalog ów nie był gotowy jeszcze w 1813 r., i że obecnie brak jakichkolwiek jego śladów, pozwala domniemywać, iż ostatecznie nie został przygotowany. Hipoteza ta znajduje potwierdzenie także w protokole przekazania zbiorów L. J. Szersznika („Uibergabsprotocoll”) z 11 maja 1815 r., w którym odnotowano: „Aż do półki z CC I oznaczonej Polygraphi istniały przynajmniej fragmenta spisów książek, zaczynając zaś od półki DD pod nazwą Manuscripti nie można było znaleźć nawet niedokończonych katalogów (...)”<sup>9</sup>. Informacja ta pozwala rozstrzygnąć zasadnicze wątpliwości dotyczące zakresu przeprowadzonych przez L. J. Szersznika prac katalogowych. W cytowanym bowiem protokole po dziale Manuscripti wymieniono już tylko działy: Mixti, Brevire und Gebethbuchen,

<sup>5</sup> M. Kudělka: *Korespondence Leopolda Jana Šeršnika s J. P. Cerronim a J. J. Czikanem. „Slezský Sborník” 1953 T. 51 nr 2 s. 277.*

<sup>6</sup> *Tamże*, s. 288.

<sup>7</sup> „Das Verzeichniss meiner Manuskripten kostet mehr Arbeit, als ich dachte; ich bin noch nicht weit”. [Tłum. na język polski G. M. Chromik]. *Tamże*, s. 285-286.

<sup>8</sup> „Auf den Katalog der MSS müssen Sie noch eine Weile warten. Ich hatte keine Zeit bisher dazu. Drey Monate ich war krank, und einen brachte ich zu Töplitz zu”. *Tamże*, s. 287.

<sup>9</sup> „Bis zu dem Fache CC I. Polygraphi bezeichnet waren wenigstens Fragmenta Bücherverzeichnißen vorhanden, von den Fache DD. unter den Aufschrift Manuscripti anzufangen fand man weder abgerißene Verzeichniße (...)”. Książnica Cieszyńska (KCC). Archiwalia Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego (APTL). Sygn. 34/102.

a zatem uznać należy, iż dokumentacja działów: Lexica, Grammatici, Polygraphi została przez fundatora biblioteki przygotowana. Otwarte pozostaje tylko pytanie o jej kompletność i jakość<sup>10</sup>.

Leopold J. Szersznik do sporządzenia repertoriów i katalogów użył kart o wymiarach 19,5 x 24 cm. W repertoriach zastosował układ topograficzny, w górnej części strony umieszczając liczbę rzymską jako oznaczenie numeru półki, w lewym marginesie podając numer dzieła na półce, a prawy margines pozostawiając pusty. Opisy kolejnych dzieł - lokowane w środkowej, najszerzej kolumnie - zawierały skrócony odpis tytułu wraz z hasłem osobowym, a także dane dotyczące liczby tomów, miejsca i roku wydania, wydawcy i formatu. W podobny sposób sporządzone zostały także katalogi. W ich przypadku poszczególne strony opatrzone były kolejnymi literami alfabetu, pod którymi - w dwóch kolumnach - wpisywano sygnaturę dzieła oraz jego opis. Pomędzy opisami pozostawiano znaczne odstępy, tworząc w ten sposób możliwość stałego uzupełniania katalogów. Informacje zawarte w opisach katalogowych w znacznej mierze pokrywały się z danymi uwzględnianymi w repertoriach. Różnica polegała na umieszczeniu w katalogu na początku każdego opisu hasła osobowego lub - w przypadku części publikacji anonimowych albo też należących do pewnych, wybranych przez twórcę katalogu tematów - hasła rzeczowego. Nierzadko też wprowadzony do katalogu odpis tytułu ulegał skróceniu w stosunku do odpisu umieszczonego w repertorium, przy czym w takich wypadkach L. J. Szersznik nie ograniczał się tylko do skracania niektórych słów, ale eliminował także znaczne fragmenty tytułów. Opisy katalogowe uszeregowane były alfabetycznie, według klucza autorsko-tytułowego, który nie był wszakże stosowany konsekwentnie. W przypadku niektórych publikacji jako podstawę szeregowania wykorzystano bowiem hasła rzeczowe, nadane przez autora katalogu. W pierwszym rzędzie dotyczyło to dzieł anonimowych (np. wszelkiego rodzaju zbiory modlitw zgrupowano - niezależnie od ich tytułów - pod hasłem: *Preces i Preves*), ale stosowane było także w odniesieniu do prac autorskich z zakresu pewnych dziedzin wiedzy (np. w dziale *Historici prophani* niektóre książki przyporządkowano hasłom określającym nazwę kraju czy regionu, których dotyczyły). W wypadku tych ostatnich opisy do katalogu wprowadzano zazwyczaj dwukrotnie, umieszczając je zarówno pod hasłem osobowym, jak i rzeczowym.

Leopold J. Szersznik miał świadomość, że tego rodzaju system wyszukiwawczy tylko w bardzo ograniczonym stopniu mógł zrekompensować czytelnikom niedostatek pełnego katalogu rzeczowego czy systematycznego. Wprawdzie brak czasu i pragnienie, aby stworzonej przez siebie bibliotece jak najrychlej zapewnić warunki samodzielnego funkcjonowania, nie pozwoliły mu na opracowanie katalogów w doskonalszej formie, jednak należy przypuszczać, iż L. J. Szersznik posiadał prawdopodobnie dobrą orientację co do nowych rozwiązań, jakie w tej dziedzinie stosowano<sup>11</sup>, a być może nawet - rozważał moż-

<sup>10</sup> Na ten temat por. przypis 15.

<sup>11</sup> Dowodzi tego choćby pokaźna liczba występujących w jego zbiorach drukowanych katalogów bibliotecznych, a także obecność co najmniej trzech dzieł o charakterze podręczników czy poradników dla bibliotekarzy - [P. Erdt]: *Anleitung für angehende Bibliothekare und Liebhaber von Büchern*. Augsburg 1786 (książeczkę tę w 1802 r. подарował L. J. Szersznikowi Anton Gorgosch); I. V. Rothe: *Die Kunst, sich eine Bibliothek zu sammeln und zu ordnen; oder systematisches Verzeichniß der besten Schriften aus allen Wissenschaften und Künsten*. Ronneburg 1789 oraz M. Denis: *Einleitung in die Bücherkunde*. T. 1-2. Wyl. 2. Wien 1795-1796. Warto przypomnieć, iż pierwsza edycja opracowania Michaela Denisa stała się podstawą instrukcji ewidencji i opracowania zbiorów bibliotecznych w Monarchii Austriackiej, wprowadzonej w życie dekretem z 30.04.1778 r. Por.: *Československé knihovnictví*. Pod red. Z. V. Tobolki. Praha 1925 s. 205, 535.

liwość ich wykorzystania w odniesieniu do własnej kolekcji. Świadczyć o tym wydaje się sporządzony jego ręką systematyczny katalog działu *Antiquitates Romanae et Graecae*, który dopiero niedawno odnaleziony został w Książnicy Cieszyńskiej wśród nieopracowanych źródeł do dziejów biblioteki L. J. Szersznika. Jest to kilkunastostronicowa zszywka o formacie zbliżonym do opisanych wyżej repertoriów i katalogów, zawierająca 26 działów, z których jeden: *Von dem Hauswesen der Alten* podzielony został na kolejnych 15 grup tematycznych. Za znamieny można uznać fakt, że opisy zawarte w owym katalogu są bardziej szczegółowe niż w repertoriach i oprócz hasła osobowego, tytułu, miejsca i roku wydania, uwzględniają także nazwiska wydawcy i drukarza, język, format oraz liczbę tomów i ich objętość. Prawdopodobnie nie dowiemy się już, w jakim celu L. J. Szersznik sporządził ów katalog. Pamiętając o ciążących na nim obowiązkach, trudno przypuszczać, że podjął się realizacji tego zadania dla własnej tylko satysfakcji. Nie jest też chyba prawdopodobne, aby zamierzał stworzyć rozbudowany aparat wyszukiwawczy dla działu, który nie był zbyt obszerny i który - jak można przypuszczać - nie cieszył się największym zainteresowaniem ze strony czytelników. Należy raczej założyć, że mamy tu do czynienia z efektem eksperymentu obliczonego na przygotowanie wzorcowego katalogu, na podstawie którego w przyszłości opisana i sklasyfikowana mogłaby zostać cała kolekcja.

Dokonując generalnej oceny stworzonej przez L. J. Szersznika dokumentacji inwentarzowej i katalogowej, z czym w sposób nieunikniony wiąże się konieczność wskazania na jej niekonsekwencje, braki i błędy, otrzymujemy kolejne potwierdzenie opinii, iż opracowując zbiory biblioteczne ich fundator kierował się względami czysto utylitarnymi, dążeniem do stworzenia możliwie przejrzystej ewidencji i podstawowego instrumentarium wyszukiwawczego. Na realizację pogłębionego, naukowego opracowania zbiorów czy choćby pełniejsze wykorzystanie wzorców stosowanych w dużych naukowych bibliotekach zabrakło mu czasu. Dlatego za nazbyt surowy uznać można osąd, jaki w odniesieniu do sporządzonej przez L. J. Szersznika dokumentacji sformułowano we wstępie do wspomnianego już protokołu przekazania biblioteki z 11 maja 1815 r.: „Ponieważ do istniejącego zbioru książek nie ma porządnego katalogu a tylko znaleziono materiały do owego spisane na poszczególnych kartach in quarto (...)”<sup>12</sup>.

Autorem powyższej opinii był prawdopodobnie Joseph Teichgrüber, pierwszy tymczasowy bibliotekarz szersznikowskiej fundacji. Do 1815 r., kiedy to po otrzymaniu stanowiska radcy magistrackiego musiał zrezygnować z pracy w bibliotece<sup>13</sup>, zdołał on przeprowadzić skontrum oraz ustalić faktyczną liczbę książek i eksponatów muzealnych pozostawionych przez cieszyńskiego prefekta. Nie zdążył natomiast zinwentaryzować tej części kolekcji, która nie posiadała repertoriów. W tym przypadku, podkreślając że chodzi o książki nie przedstawiające szczególnej wartości (sic!), ograniczył się tylko do ustalenia liczby woluminów. Zadanie uzupełnienia dokumentacji inwentarzowej oraz katalogów przyszło już zrealizować następcy J. Teichgrübera na stanowisku tymczasowego bibliotekarza, którym w kwietniu

<sup>12</sup> „Da über vorhandene Buchersam[m]lung kein ordentlicher Kathalog, sondern nur auf einzelnen Quartblättern verzeichnete Materialien zur selben vorgefunden worden (...)”. KCC. APTL. Sygn. 34/102.

<sup>13</sup> Tamże. Sygn. 34/95 (R. 1828, f. 5); M. Kudělka błędnie podaje, że pierwszym kustoszem został Albin Heinrich. Zob. M. Kudělka: *Leopold Jan Šeršník (1747-1814). Život a dílo*. Ostrava 1957 s. 154.

1815 r. został Albin Heinrich (1785-1864), profesor geografii i historii cieszyńskiego gimnazjum katolickiego<sup>14</sup>.

W ciągu kilkunastu lat pełnienia owej funkcji zdołał on – posługując się wzorcem wypracowanym przez L. J. Szersznika – sporządzić inwentarze i katalogi działów: Antiquarii Numarii et Mythologi, Lexica, Grammatici, Polygraphi oraz Libri mixti, obejmującego książki wchodzące poprzednio w skład trzech odrębnych działów: Mixti, Musici oraz Brevire und Gebethbuchen. Z kolei dział rękopisów zaopatrzony został w szczegółowe repertorium<sup>15</sup>. Dnia 7 sierpnia 1828 r. Kuratorium Fundacji dokonało formalnego odbioru i zatwierdzenia inwentarzy i katalogów biblioteki L. J. Szersznika<sup>16</sup>. Zostały one wówczas przewiązane białoczerwonym sznurem oraz opatrzone opłatkową pieczęcią Fundacji z cesarskim orłem oraz umieszczonym w otoku napisem: „Sigill: C: R: Bibliothecae: Scherschnickianae: Teschinii”<sup>17</sup>. Większość z nich została ponadto oprawiona w półpłótno i kartonowe okładki, oklejone gładkim papierem koloru pomarańczowego.

Jakkolwiek na przełomie lat trzydziestych i czterdziestych XIX w. biblioteka poddana została ponownej inwentaryzacji i opracowaniu, w wyniku czego powstały nie tylko zbiorcze repertoria druków XVI–XIX w. i osobno druków I połowy XVI w. (tzw. paleotypów), ale także obejmujący całość zbiorów kartkowy katalog, to dokumentacja sporządzona przez fundatora biblioteki i uzupełniona przez A. Heinricha nadal zachowywała swój walor użytkowy. Systematycznie uzupełniana o opisy nabytków, jeszcze na przełomie XIX i XX w. traktowana była jako podstawowy składnik aparatu wyszukiwawczego biblioteki<sup>18</sup>. Wydaje się, iż z bieżącego użytku wyszła ostatecznie na początku lat siedemdziesiątych XX w., kiedy to zakończone zostały prace nad nowym alfabetycznym katalogiem biblioteki L. J. Szersznika<sup>19</sup>.

<sup>14</sup> Szerzej zob.: C. V. Würzbach: *Biographisches Lexicon des Kaisertums Österreich*. T. 8. Wien 1861 s. 225-226; V. J. Melion: *Albin Heinrich, jubilarter k.k. Gymnasial-Professor, Museums-Custos und Director des Werner-Vereins zur geologischen Durchforschung von Mähren und Schlesien*. Eine Biographie. Brünn 1864 s. 11n; J. Spyra: *Heinrich Albin*. W: *Ostschlesische Porträts*. Biographisch-bibliographisches Lexikon von Österreichisch-Ostschlesien. T. 2. Berlin 1996 s. 174-177.

<sup>15</sup> Fakt, iż A. Heinrich opracował ponownie dokumentację działów: Antiquarii Numarii et Mythologi, Lexica, Grammatici, Polygraphi, mimo że została ona przygotowana już wcześniej przez L. J. Szersznika, zdaje się potwierdzać wątpliwości co do jej kompletności i jakości. KCC. APTL. Sygn. 34/95 (R. 1825, f. 11; R. 1828, f. 5, 19); Sygn. 34/96 (R. 1837, k. 26); V. J. Melion błędnie podaje, że A. Heinrich opracował katalog i repertoria dla działów: „Mythologie, Numism. & Antiquarii, Critici & Pädagogici, Polygraphi & Mixti”. V. J. Melion: *Albin Heinrich ...* s. 10.

<sup>16</sup> KCC. APTL. Sygn. 34/95 (R. 1828, f. 16).

<sup>17</sup> Tamże. Sygn. 34/113.

<sup>18</sup> Tamże. Sygn. 34/98 (R. 1898, k. 3-4, 7-8).

<sup>19</sup> Zob.: H. Materla: *Sprawozdanie z działalności Biblioteki Śląskiej w latach 1969 i 1970*. „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Śląskiej” 1970 R. 15 nr 1/4 s. 42; J. Bąk, E. Puckowska: *Sprawozdanie z działalności Biblioteki Śląskiej w roku 1971*. Tamże, 1971 R. 16 s. 38.

## ŹRÓDŁA INSPIRACJI PEDAGOGICZNEJ ORAZ WKŁAD W ROZWÓJ CIESZYŃSKIEGO SZKOLNICTWA ELEMENTARNEGO KS. LEOPOLDA JANA SZERSZNIKA

Badania nad szkolnictwem w Księstwie Cieszyńskim w czasach nowożytnych były jak dotąd prowadzone w dość skromnym zakresie<sup>1</sup>, pomimo że jest to jeden z tych tematów, których rozpoznanie przybliżyłoby nam obraz ówczesnego społeczeństwa, jego obyczajowości i mentalności, a nawet życia codziennego. Koncentrowały się one - jak dotąd - w pierwszym rzędzie na cieszyńskich szkołach średnich, w tym szczególnie na historii gimnazjum jezuickiego<sup>2</sup> i pojezuickiego<sup>3</sup>. W tym też kontekście spoglądano również na działalność pedagogiczną księdza Leopolda Jana Szersznika, którego - skądinąd słusznie - traktowano jako człowieka zajmującego się wszelkimi ważkimi dla tego terenu zagadnieniami, takimi jak np. historia, bogactwa naturalne ziemi cieszyńskiej bądź rozwój urbanistyczny Cieszyna. Bada-

<sup>1</sup> Przegląd ważniejszej literatury zestawia I. Panic: *Z dziejów szkolnictwa średniego w Księstwie Cieszyńskim w czasach nowożytnych (do 1773 roku)*. W: *Liceum im. A. Osuchowskiego w Cieszynie 1895-1995*. W stulecie założenia pierwszego polskiego gimnazjum na Śląsku. Cieszyn 1995 s. 11-20. Niedostatki tych badań widać szczególnie w trakcie lektury rzetelnie sporządzonej bibliografii do dziejów Śląska pod redakcją J. Bakali: *Slezsko v dějinách Českého Státu*. Stav a úkoly výzkumu. Práce Slezského ústavu ČSAV v Opavě. Opava 1991 s. 148 poz. 78.

<sup>2</sup> I. Panic: *Kartki z dziejów gimnazjum jezuickiego w Cieszynie (1674-1773)*. "Przegląd Historyczno-Oświatowy" 1989 R. 32 nr 1 s. 61-82.

<sup>3</sup> E. Buława: *Z dziejów gimnazjów cieszyńskich w XIX wieku*. W: *Liceum im. A. Osuchowskiego...* s. 21-53. Niedostatek badań nad szkolnictwem w Księstwie Cieszyńskim widać szczególnie wyraźnie w skromnych na jego temat informacjach zamieszczanych w monografiach tutejszych miast, nawet w tak szczegółowej i starannie zredagowanej ostatniej monografii Ostrawy, w obszernej i interesująco napisanej części poświęconej kulturze miasta w czasach nowożytnych. Zob. B. Pitronová: *Osudy města v těžkých letech 1620-1763*. W: *Dějiny Ostravy*. Ostrava 1993 s. 105: autorka pisze zresztą w tym fragmencie w zasadzie o Morawskiej Ostrawie. Równie niewiele miejsca poświęcono szkolnictwu w monografiach innych miast. Por. M. Šmerda: *Vrchnost, město a poddaný lid na Bohumínsku v 18. století*. W: *Bohumín*. Studie a materiály k dějinám a výstavbě města. Ostrava 1976 s. 97-131; W. Iwanek: *Książęce miasto piastowskie*. W: *Cieszyn*. Zarys rozwoju miasta i powiatu. Katowice 1973 s. 120-121; B. Poloczkowa: *Życie w dawnym mieście*. *Tamże*, s. 147; V. Bačura: *K vývoji osídlení a hospodářskému rozvoji na území města Českého Těšína do roku 1920*. W: *Český Těšín*. 50 let městem. Studie a materiály k minulosti a výstavbě města. Ostrava 1973 s. 303-304; F. Sláma: *Z času české správy v Těšíně*. "Slovanský Sborník" 1884 s. 574-577, 659-664.

czy zajmujących się działalnością L. J. Szersznika interesował również jego wkład w rozwój oświaty na Śląsku Cieszyńskim, a także jego praca dydaktyczna w gimnazjum pojezuickim w Cieszynie, i ponadto wpływ naszego najwybitniejszego niewątpliwie mieszkańca tej ziemi w dobie oświecenia na wykształcenie miejscowego społeczeństwa<sup>4</sup>.

Próby przełamania tego schematu zostały podjęte przez Milana Kudělku<sup>5</sup>, autora najbardziej, jak dotychczas, wyczerpującej monografii poświęconej cieszyńskiemu eks-jezuicie. Jego wypowiedzi, których wagi nie sposób nie docenić, w znacznym stopniu koncentrują się na polemice ze starszymi polskimi autorami, opisującymi stosunek L. J. Szersznika do problemów oświaty powszechnej w kontekście ówczesnej polskiej (lokalnej) myśli politycznej. Zaangażowanie autora w tę dyskusję pozbawiło go częściowo dystansu do omawianego zagadnienia, ponadto w swych rozważaniach i sądach o systemie pedagogicznym tamtych czasów nie uwzględnił dorobku teoretycznego szkoły jezuickiej w XVIII w.<sup>6</sup>, często wypowiadając opinie obiegowe, z punktu widzenia dzisiejszego stanu wiedzy niczym nie usprawiedliwione<sup>7</sup>. Stąd też w monografii M. Kudělki nie znajdziemy analizy charakteru i kontekstu poglądów pedagogicznych ks. L. J. Szersznika, jak też źródeł, z których czerpał inspirację do swojej działalności pedagogicznej.

Analogiczną uwagę można wypowiedzieć na temat badań nad działalnością organizacyjną ks. L. J. Szersznika na niwie szkolnictwa elementarnego, którą od strony szczegółowych faktów w znacznym stopniu już rozpoznano. Pomijano natomiast pytanie o źródła nietypowego, jak na ówczesne czasy, zaangażowania L. J. Szersznika w zabiegi o modernizację nauczania w szkołach elementarnych, które - jak zgodnie podkreślają wszyscy XVIII-wieczni teoretycy wychowania<sup>8</sup> - znajdowało się wówczas w tragicznym położeniu<sup>9</sup> i o czym - jak wykaże dalsza obserwacja działalności cieszyńskiego duchownego, doskonale on wiedział<sup>10</sup>.

Sformułowana wyżej opinia prowokuje do podjęcia próby poszerzenia naszej wiedzy na temat tego fragmentu niezmiernie rozległej działalności L. J. Szersznika. Szczególnie zasadne wydaje się wydobyć źródła, z których czerpał on inspirację w trakcie swojej długoletniej działalności pedagogicznej i dydaktycznej oraz pokazanie kontekstu, w jakim tkwiła ówczesna pedagogika jezuicka. Rozważania niniejsze są próbą analizy podejścia ks. L. J. Szersznika do problematyki oświaty ludowej w Księstwie Cieszyńskim, jak i genezy jego postawy.

<sup>4</sup> Por. m.in. J. Wytrzens: *Życiorys proboszcza L. Jana Szersznika*. "Zaranie Śląskie" 1930 z. 4 s. 186-194.

<sup>5</sup> M. Kudělka: *Leopold Jan Šeršník (1747-1814). Život a dílo*. Ostrava 1957 s. 95-104.

<sup>6</sup> Por. na ten temat S. Bednarski: *Upadek i odrodzenie szkół jezuickich w Polsce*. Studium z dziejów kultury i szkolnictwa polskiego. Kraków 1933 s. 311-347.

<sup>7</sup> Np.: „Jesuitská pedagogická praxe záležela především v nadměrném memorování, ať sněšli starožitných bajek (...)”. M. Kudělka: *Leopold Jan Šeršník...* s. 99.

<sup>8</sup> J. A. Condorcet: *Projekt organizacji wychowania publicznego*. Warszawa 1948 s. 9-10, 16 i dalsze; F. S. Jezierski: *Wybór pism*. Warszawa 1952.

<sup>9</sup> *Choix des rapports, opinions et discours, prononcés à la Tribune Nationale depuis 1789 jusqu'à ce jour, recueillis dans un ordre chronologique et historique*. T. 1. Paris 1818 s. 17-34, 106 i dalsze.

<sup>10</sup> Wpływem Szersznika na losy ówczesnej szkoły elementarnej na tym terenie zajmowali się nieliczni polscy autorzy. Ten brak zainteresowania być może wiąże się z ogólnym niedostatkiem badań nad oświatą ludową w Księstwie Cieszyńskim na przełomie XVIII i XIX w. - jak dotąd próbę taką podjęli w początkach naszego stulecia ks. Józef Londzin i Franciszek Popiołek. Por. J. Londzin: *Stan szkół ludowych w Księstwie Cieszyńskim na początku XIX. stulecia*. Lwów 1902; F. Popiołek: *Dzieje Śląska austriackiego z ilustracjami*. Cieszyn 1913 s. 395.

Pierwsze z sygnalizowanych zagadnień stara się odpowiedzieć na pytania o źródła teorii pedagogicznej ks. L. J. Szersznika. Jak wiadomo, był on jezuitą i dlatego też podstaw jego doświadczeń pedagogicznych należy szukać w doktrynie pedagogicznej tego zakonu. Zważywszy jednak, że w tej materii panują liczne uproszczenia, według których pedagogika jezuita była zacofana (by nie powiedzieć - wsteczna) i stała w opozycji do ówczesnej teorii pedagogicznej, należy przedstawić źródła i najważniejsze kierunki myśli pedagogicznej w końcu XVIII i początkach XIX stulecia. Biorąc zaś pod uwagę, że pierwotnie ks. L. J. Szersznik zajmował się działalnością pedagogiczną na poziomie szkoły średniej, następnie zaś trudził się również działalnością organizacyjną na poziomie szkół elementarnych, należy uwzględnić oba nurty ówczesnej pedagogiki.

Mówiąc o myśli pedagogicznej drugiej połowy XVIII w. w zakresie szkolnictwa średniego, wyraźnie dostrzegamy jej dwa nurty. P i e r w s z y z nich, wcześniejszy, brał za podstawę dorobek teorii pedagogicznej uformowanej jeszcze w okresie reformacji i początków kontreformacji. Podstawowe założenia tej teorii sprowadzały się do dominacji wykształcenia, które dzisiaj określilibyśmy mianem humanistycznego, a więc takiego, w którym przeważało wykształcenie językowe, uzupełnione o lekturę dzieł literackich, w pierwszym rzędzie autorów antycznych<sup>11</sup>, nad wykształceniem matematycznym, a tym bardziej praktycznym<sup>12</sup>. Wiedza humanistyczna miała uczyć szacunku do kultury klasycznej, a poprzez nią do człowieka. Autorami tego nurtu byli teoretycy pedagogiczni Odrodzenia, w szczególności zaś Guarino z Werony (1374-po 1437), Vittorino da Feltre (1378-1446) i Piotr Paweł Vergerio (1370-1444)<sup>13</sup>. Najważniejszymi z przyjętych przez nich założeń pedagogicznych były: wysoka moralność nauczyciela (dla którego uczeń był, a przynajmniej być powinien, najważniejszym obiektem trosk duchowych i wysiłku intelektualnego), kształcącego również u uczniów poczucie wysokiej moralności, następnie wyrabianie przez pedagoga wśród podopiecznych potrzeby służby publicznej i wreszcie wykształcenie w nich odpowiedniej postawy, którą dzisiaj moglibyśmy nazwać połączeniem wysokiej kultury osobistej z otwartością na otaczający świat.

Żaden z wybitnych teoretyków i praktyków renesansowej myśli pedagogicznej nie rezygnował też z wychowania fizycznego, jako tego, które po pierwsze - wyrabia sprawność i siłę, po drugie - wzmacnia zdrowie człowieka<sup>14</sup>.

Jeśli chodzi o cele dydaktyczne, do najważniejszych zaliczano: zdobycie wykształcenia w zakresie znajomości literatury i języków klasycznych, sprawne posługiwanie się przez ucznia znajomością wybranych fragmentów dzieł autorów starożytnych (a także renesansowych) poprzez umiejętność ich cytowania podczas rozmowy i na piśmie. Z tego też względu najważniejszymi przedmiotami były wówczas gramatyka (jako podstawa do poznania języków klasycznych), a także retoryka, jako umiejętność posługiwania się słowem.

Mówiąc jednak o ideach pedagogiki renesansowej, a szczególnie o jej postępowym charakterze, nie możemy zapominać, że w zasadzie była ona adresowana głównie do

<sup>11</sup> Por. B. Suchodolski: *Polska myśl pedagogiczna w okresie Renesansu*. Warszawa 1953.

<sup>12</sup> Wykształcenie przygotowujące ludzi do konkretnego zawodu zdobyć można było w owym czasie niemal wyłącznie poprzez naukę w zakładach rzemieślniczych, czy też praktykę w kantorach kupieckich.

<sup>13</sup> J. Burckhardt: *Kultura Odrodzenia we Włoszech*. Warszawa 1939.

<sup>14</sup> T. More: *Utopia*. Warszawa 1954 s. 73-91; F. Rabelais: *Gargantua i Pantagruel*. T. 2. Warszawa 1949. Wiele uwagi wychowaniu fizycznemu poświęcali zwłaszcza pedagodzy renesansu włoskiego, w tym wspomniani wyżej Guarino z Werony i P. P. Vergerio.

warstw średnich i wyższych<sup>15</sup>, jakkolwiek niektórzy przedstawiciele pedagogiki renesansowej w swoich programach postulowali również kształcenie dzieci z warstw niższych, a nawet dziewcząt<sup>16</sup>.

Zmianę tego stanu rzeczy zdawały się początkowo zwiastować czasy reformacji w Niemczech, a to dlatego, że inicjator rozbicia zachodniego chrześcijaństwa Marcin Luter, w miarę jak narastał pomiędzy nim a reprezentującymi papieża duchownymi katolickimi konflikt, radykalizował swoje pierwotne poglądy na cały szereg zagadnień, które pchnęły go do zakwestionowania dotychczasowego modelu życia kościelnego. Niejako przy okazji zakwestionował on również działalność dotychczasowych instytucji oświatowych, a nawet w ogóle zanegował potrzebę istnienia szkoły<sup>17</sup>.

Od zupełnego upadku uratował szkołę Filip Melanchton (1497-1560)<sup>18</sup> oraz strach książąt niemieckich (i części elit mieszczańskich, a także szlacheckich), iż załamanie się oświaty pociągnie za sobą m.in. brak kadry urzędniczej, a w przypadku wojska – uniemożliwi sprawne kierowanie armią (obawiano się bowiem powszechnej nieumiejętności czytania i pisanie). W takiej sytuacji F. Melanchton łatwo przekonał książąt saskich, że tolerowanie tego stanu, a zwłaszcza likwidacja szkół średnich, prowadzonych wówczas przede wszystkim przez instytucje kościelne, doprowadzi do braku wykwalifikowanych urzędników, niezbędnych do funkcjonowania każdego państwa. Tą samą argumentacją pozyskał rady miejskie szeregu miast niemieckich przekonując, że - po likwidacji klasztorów - same powinny wziąć na siebie troskę o szkołę średnią, gdyż ludzie wykształceni są niezbędni na wielu odcinkach życia miejskiego, szczególnie w kancelariach miejskich, w cechach (konieczność prowadzenia ksiąg cechowych) i gildiach kupieckich (prowadzenie korespondencji handlowej). W konsekwencji książęta niemieccy wymogli na M. Lutra zmianę swojego dotychczasowego poglądu na szkołę, zaś F. Melanchton przekonał M. Lutra, by ów wprowadził zasadę przymusu szkolnego dla dzieci z rodzin szlacheckich i bogatego mieszczaństwa.

Dla dalszego rozwoju szkoły decydujące znaczenie miały inne reformy F. Melanchtona: postulat wprowadzenia – na miejsce postulowanego przez Lutra języka niemieckiego – języka łacińskiego i przynajmniej rudymetów języka greckiego. Zafascynowany włoskim humanizmem dążył do całkowitej zmiany dotychczasowego niemieckiego systemu szkolnego na wzór humanistycznych szkół włoskich. Skłoniło go to do wprowadzenia na wzór włoski podziału szkolnictwa na 2 stopnie: szkolnictwa elementarnego (podobnego nieco do średnio-

<sup>15</sup> Takie poglądy najwyraźniej dostrzegamy w dziełach Jana Ludwika Vivesa, który, jakkolwiek adresem swych rozważań uczynił mieszczaństwo (zwłaszcza Flandrii), kierował je jednak w pierwszym rzędzie do tamtejszego kupiectwa i starszyny cechowej - J. Vives: *On education*. Wyd. P. Watson. Cambridge 1913 s. 23-31, 113-118.

<sup>16</sup> T. More: *Utopia*...

<sup>17</sup> Zaowocowało to głębokim upadkiem szkolnictwa w Niemczech, jaki obserwujemy na przełomie lat dwudziestych XVI w. i w znacznym stopniu zahamowało rozwój tamtejszych uniwersytetów: m.in. dostrzegamy to na przykładzie Uniwersytetu we Frankfurcie, gdzie w 1520 r. studiowało 311 studentów, zaś w 1527 r. naukę kontynuowało zaledwie 14. Na uniwersytecie w Rostocku naukę w 1520 r. pobierało ok. 300 studentów, zaś w 1527 r. było ich ledwie 5.

<sup>18</sup> F. Melanchton otrzymał bardzo staranne wykształcenie klasyczne. Był świetnym znawcą łaciny, dobrze znał grekę. Posiadał też rozległą wiedzę na temat historii starożytnej i wczesnochrześcijańskiej. Po przejściu na stronę reformacji umożliwiło mu to wystąpienie w obronie szkolnictwa.



wiecznych szkół elementarnych) oraz szkolnictwa średniego<sup>19</sup>. Postulaty owe uwzględnił w opracowanej w 1528 r.<sup>20</sup> (za zgodą M. Lutra) ordynacji szkolnej dla Saksonii<sup>21</sup>. Ordynacja przewidywała, że nauka we wszystkich typach szkół (elementarnych, średnich i uniwersyte-  
tach) powinna być prowadzona wyłącznie w języku łacińskim (język niemiecki dopuszczano jedynie w początkowym etapie nauczania w szkołach elementarnych).

Tę linię rozwoju szkolnictwa kontynuował następnie Jan Sturm (1507-1589), niekwestio-  
nowany znawca i miłośnik Cycerona, który po przejściu na luteranizm został dyrektorem  
szkół łacińskich w Strasburgu, reformując je i tworząc z nich jedno gimnazjum klasyczne. W  
swojej reformie wykorzystał przemyślenia Braci Wspólnego Życia<sup>22</sup>, u których w młodości  
pobierał wykształcenie. Nauka miała odbywać się w systemie klasowym, wyeliminowano z  
niej zupełnie języki narodowe (w tym przypadku francuski i niemiecki), zastępując je dezy-  
deratem biegłej znajomości łaciny i znawstwem literatury klasycznej. Zrezygnowano także z  
postulowanego przez J. Vivesa wykształcenia przyrodniczego. W konsekwencji – był to styl  
kształcenia, który obowiązywał w Europie niemal do czasów II wojny światowej.

Zarysowany wyżej nurt wykształcenia szkolnego przyjęli następnie jezuici, którzy po zrefor-  
mowaniu swojego szkolnictwa (na wzór szkół prowadzonych przez humanistów włoskich i gim-  
nazjów protestanckich, zwłaszcza strasburskiego) przez generała zakonu Klaudiusza Aquawivę w  
latach 1584-1599, polegającym na dostarczeniu młodzieży wiedzy porównywalnej z tą, jaką mo-  
gła ona zdobyć w gimnazjach protestanckich, zamierzali zahamować postępy reformacji. Wpro-  
wadzili jednak kilka modyfikacji, z których do najważniejszych zaliczymy ściśle określenie, jaki  
zakres wiedzy powinien uczeń opanować w poszczególnych klasach, a nawet semestrach, po-  
dział roku szkolnego na 2 semestry, a także zaliczanie – poprzez sprawdzian – wiedzy zdobywanej  
w poszczególnych tygodniach i miesiącach. Ponadto jezuici wprowadzili rygorystyczny zakaz  
bicia uczniów i obowiązek dostarczania im dobrego pożywienia, a także obowiązkową dbałość o  
sprawność fizyczną, postulowaną przez renesansowych teoretyków wychowania, jakkolwiek w  
mniejszym zakresie, aniżeli w powstających wówczas akademiach ryckich<sup>23</sup>.

<sup>19</sup> G. Ellinger: *Philip Melancthon*. Berlin 1902 s. 108-131.

<sup>20</sup> Szkoła średnia podzielona była na 3 klasy, w których nauka miała trwać po kilka lat. W k l a s i e  
p l e r w s z e j uczniowie mieli opanować podstawy gramatyki i słownictwa łacińskiego, w k l a s i e  
d r u g i e j – dopracować znajomość gramatyki łacińskiej, zaznajomić się z wybranymi dziełami litera-  
tury klasycznej, studiować dzieła Erazma z Rotterdamu, by przyswoić sobie słownictwo niezbędne w  
życiu codziennym, dyplomacji i korespondencji prawnej. Do k l a s y t r z e c i e j mieli być  
dopuszczeni uczniowie, którzy dobrze opanowali łacinę, nauka miała obejmować retorykę i logikę  
oraz studiowanie wybitnych autorów klasycznych owych dyscyplin, przede wszystkim Cycerona.

<sup>21</sup> Posłużyła ona za podstawę do opracowania podobnych rozwiązań organizacyjno-prawnych dla szkół  
w innych księstwach Rzeszy, w tym nawet katolickich (z zastrzeżeniem, by nie pozbawiać opieki nad  
szkołą kościoła katolickiego, co dla władz było bardzo wygodne).

<sup>22</sup> Bracia Wspólnego Życia tworzyli organizację świecką, założoną w Liège przez Gerharda Groote'a  
(1340-1384), podobną do innych tego typu średniowiecznych wspólnot miejskich. Trudnili się m.in.  
nauczaniem i jako pierwsi wprowadzili podział na klasy: realizator tego przedsięwzięcia Johann Celle  
dokonał zarazem reformy treści nauczania, eliminując z niego (na poziomie średnim) elementy astro-  
nomii i medycyny, wychodząc z założenia, że dostarczanie wiedzy wyrywkowej nie przyda się uczniom w  
życiu, zaś zyskany czas należy przeznaczyć na pogłębienie znajomości pozostałych przedmiotów.

<sup>23</sup> Inne elementy kształcenia w szkole jezuickiej były podobne do sposobów stosowanych w większości  
ówczesnych gimnazjów, zwłaszcza zaś protestanckich, jak np. zasada rywalizacji uczniów, organizowanie  
teatryków szkolnych, które dawałyby uczniom szansę na obycie się z występami publicznymi, popisy  
publiczne, w trakcie których uczniowie wygłaszali niejednokrotnie mowy pochwalne pod adresem nie-  
których lokalnych notabli, szczególnie zaś tych, którzy w jakiś sposób wspierali daną szkołę itd.

Na przełomie XVII i XVIII w. zarówno szkoła jezuicka, jak i szkolnictwo protestanckie, po okresie świetności, weszły w czasy zastoju, a nawet regresu. Jednak w szeregu szkół prowadzonych przez jezuitów, pod wpływem idei Oświecenia, a także ze względu na rywalizację konkurujących z nimi szkół pijarskich, rozpoczęły się zabiegi wokół odnowy programowej ich systemu szkolnego.

Drugim nurtem oświatowym wyraźnie widocznym w XVIII-wiecznej Europie była myśl pedagogiczna Oświecenia i tak zwanego naturalizmu<sup>24</sup>. Składał się na nią dorobek szeregu myślicieli, nie tylko zresztą świeckich<sup>25</sup>, w pierwszym rzędzie francuskich. Wspólną ich cechą była krytyka wychowania i szkolnictwa kościelnego (nie tylko zresztą katolickiego) i żądanie, by kontrolę nad nim, a zarazem i obowiązek jego utrzymania, wzięło na siebie państwo. W zakresie programowym, nawiązując do dorobku pedagogów nowożytnych, w tym szczególnie Franciszka Bacona, autora niezmiennie dla myśli pedagogicznej ważnych rozpraw: *The advancement of learning* (1605) i *Novum Organum* (1620) oraz Kartezjusza, Samuela Hartliba i Johna Locka<sup>26</sup>, zakwestionowano dotychczasowy cel nauczania, jakim było wykształcenie retoryczne i związane z nim biegle opanowanie łaciny, proponując w zamian nauczanie pogładowe, mające za podstawę wiedzę przyrodniczą, daleko szersze nauczanie matematyki, a także takich przedmiotów, jak: geografia, geologia, fizyka, chemia itp.<sup>27</sup>. Nawiązując zaś do działalności naukowej i pedagogicznej Jana Amosa Komeńskiego<sup>28</sup>, podniesiono wyraźniej niż dawniej potrzebę kształcenia dzieci z warstw niższych, jakkolwiek w ostateczności głos ten nie doczekał się realizacji, m.in. dlatego, że władze państwowe nie zamierzały łożyć na potrzeby szkoły elementarnej niezbędnych środków materialnych, nieodzownych do uruchomienia na szerszą skalę edukowania dzieci wiejskich czy pochodzących z rodzin uboższego mieszczaństwa<sup>29</sup>.

W istocie zresztą idea szerszego kształcenia dzieci wywodzących się z warstw niższych po raz pierwszy zrodziła się (o czym nie zawsze pamiętamy) w niektórych kręgach duchowieństwa katolickiego<sup>30</sup>. Szczególną rolę odegrał na tym polu Karol Boromeusz, arcybiskup

<sup>24</sup> M. Imboden: *Rousseau und die Demokratie*. Tübingen 1963 s. 8 i dalsze.

<sup>25</sup> Warto przypomnieć, że najwybitniejsi polscy przedstawiciele KEN, Stanisław Staszic i Hugo Kolla-taj, byli członkami zakonu jezuitów do jego kasaty w 1773 r., a listę tę można by poszerzyć o szereg dalszych nazwisk. Zob. S. Staszic: *Pisma pedagogiczne*. Wyd. i oprac. Z. Kukulski. Lublin 1926; J. Lewicki: *Geneza Komisji Edukacji Narodowej*. Studium historyczne. Warszawa 1923 s. 17-28; Z. Skubała: *Konferencja Komitetu Historii Nauki poświęcona działalności Stanisława Staszica na terenie Kielecczyny*. "Sprawozdanie z Czynności i Prac [PAN]" 1956 nr 2 s. 15-21; J. Łubieniecka: *Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych*. Warszawa 1960 s. 23-28.

<sup>26</sup> G. H. Turnbull: *Hartlib, Dury and Commenius*. Gleanings from Hartlib's papers. Liverpool 1947 s. 13-28; J. W. Adamson: *Pioneers of modern education 1600-1700*. Cambridge 1905 s. 38-44, 76 i dalsze.

<sup>27</sup> Por. postulaty zawarte w dziełach F. Bacona: *The advancement of learning*. London 1950, czy polskie tłumaczenia jego dzieł: *Novum Organum*. Warszawa 1955, *Nowa Atlantyda*. Warszawa 1954; T. Campanella: *Miasto Słońca*. Wrocław 1955; W. Ratke: *Die neue Lehrart*. Pädagogische Schriften. Berlin 1957.

<sup>28</sup> *Sesja naukowa w Lesznie w czterechsetną rocznicę powstania Gimnazjum i w trzechsetną wydania „Opera didactica omnia” J. A. Komeńskiego*. Wrocław 1957; B. Suchodolski: *Jan Amos Komeński*. W: *Z dziejów myśli pedagogicznej*. Materiały do studiów. Warszawa 1958 s. 184-188. Por. też A. Sanden: *Zur Geschichte der Lissaer Schule 1555-1905*. Lissa 1905 s. 12-21.

<sup>29</sup> R. K. Rusk: *The doctrines of the great educators*. London 1955 s. 23-26, 78-83, 112 i dalsze.

<sup>30</sup> Ch. Birchenough: *History of elementary educations in England and Wales from 1800 to the present day*. London 1914; J. Lewicki: *O rozwoju pomysłu państwowej władzy wychowawczej przed Komisją Edukacji Narodowej*. "Przegląd Pedagogiczny" 1922 z. 2 s. 114-132.

Mediolanu, który w latach 1574-1584 założył w swojej archidiecezji liczne szkoły (i sierocińce oraz przytulki), w których dzieci mogły pobierać bezpłatną naukę na poziomie elementarnym. Realizował w ten sposób postanowienia Soboru Trydenckiego (1545-1563), na którym - jeśli chodzi o szkolnictwo - zdecydowano, że duchowieństwo przejmie na siebie również troskę o kształcenie dzieci na poziomie elementarnym<sup>31</sup>. W podobnym duchu działał niewiele później ojciec Józef z Kalasanz (założyciel trudzącego się szerzeniem oświaty zakonu pijarów), który w 1597 r. założył w Rzymie całkowicie bezpłatną szkołę elementarną dla dzieci z najbiedniejszych rodzin i, co było nowością, wyposażał grupy uczniów w bezpłatne podręczniki do nauki.

Wykazując ewolucję poglądów na cele i metody edukacji w czasach wczesnonowoczesnych, a więc bezpośrednio poprzedzających działalność ks. L. J. Szersznika, należy postawić pytanie, czy owa wielka dyskusja pedagogiczna była cieszyńskiemu eks-jezuicie znana, a jeśli tak, to jakie prezentował on poglądy na ten temat. Odpowiedzi na to pytanie dostarcza lektura dzieł czytanych przez L. J. Szersznika. Wychował się on na autorach klasycznych, które pedagogika jezuicka, analogicznie zresztą jak ówczesna pedagogika protestancka, uważała za najważniejsze<sup>32</sup>. Od samego początku zdobywania wykształcenia czytał przede wszystkim zalecanych wówczas Cezara, Kwintyliana<sup>33</sup>, a także Owidiusza i Horacego. Nade wszystko rozczytywał się w dziełach Cyserona, o których (trawestując Kwintyliana) stwierdzał, że służą: cum maiori compendio legendis bonis exemplaribus, quam multis praeceptionibus... ("z większą korzyścią poprzez pokazywanie dobrych przykładów, niż wprowadzanie wielu nakazów")<sup>34</sup>. Z analogicznym pietyzmem podchodził też do poezji Wergiliusza.

Lektura wymienionych dzieł, tudzież uwagi czynione przez L. J. Szersznika jednoznacznie wskazują, że pozostawał on pod urokiem wspaniałych osiągnięć autorów starożytnych i – jakkolwiek nie stronił również od współczesnych mu pisarzy – wzorem większości współczesnych uważał, że do kształcenia w zakresie retoryki powinna służyć głównie literatura klasyczna. Ta bowiem, jak pisał, zawiera najprzedniejszą łacinę, w niej znaleźć można najlepsze wzorce prowadzenia rozmów, sztuki przekonywania i prowadzenia sporów, wreszcie najwłaściwsze wzorce postępowania<sup>35</sup>. W tym więc fragmencie swoich wypowiedzi i przemyśleń L. J. Szersznik jawi się nam jako kontynuator opisanego wyżej klasycznego modelu wychowania, zaadaptowanego u schyłku XVI w. przez szkołę jezuicką.

Nie ulega wątpliwości, że zamiłowanie do literatury, a szerzej mówiąc do kultury klasycznej, zaszczerpiono L. J. Szersznikowi w gimnazjum jezuickim w Cieszyńcu<sup>36</sup>, w czym niemała była zasługa jego ulubionego profesora Franciszka Kuhna<sup>37</sup>. Wcześniej, na zlecenie ojca Jana Antoniego Szersznika, Leopold pobierał nauki w domu pod kierunkiem prywatnego nauczyciela<sup>38</sup>.

<sup>31</sup> L. Pastor: *Geschichte der Päpste im Zeitalter der katholischen Reformation und Restauration: Pius IV (1559-1565)*. T. 7. Freiburg im Breisgau 1923 s. 178-191, 316-343, 513-539, 663 i dalsze.

<sup>32</sup> Zespół rękopisów księdza Leopolda Jana Szersznika. Epistolae et orationes. Książnica Cieszyńska (KCC). Zbiory Szersznika. Sygn. DD IV 16. Por. też glossy do Eclogae. Sygn. DD IX 42a.

<sup>33</sup> KCC. Zbiory Szersznika. Sygn. DD VIII 16 s. 1.

<sup>34</sup> KCC. Zbiory Szersznika. Sygn. DD VIII 16 s. 2.

<sup>35</sup> Por. glossy do Eclogae. KCC. Zbiory Szersznika. Sygn. DD VIII 16 s. 7.

<sup>36</sup> J. J. Czikan: *Leopold Johann Scherschnick's Ehrengedächtniß*. Brünn 1815 s. 5-6.

<sup>37</sup> I. Panic: *Kartki z dziejów...* s. 65-66.

<sup>38</sup> J. Spyra: *Życie i działalność ks. Leopolda Jana Szersznika (1747-1814)*. W: *190 lat założenia muzeum i biblioteki Leopolda Jana Szersznika 1802-1992*. Cieszyń 1992 s. 15.

Również dalsze lata edukacji L. J. Szersznika przebiegały pod znakiem kształcenia w tradycyjnym nurcie szkoły jezuickiej, czego doskonałym przykładem są czasy jego studiów w akademii ołunieckiej, gdzie pobierał naukę pod kierunkiem młodego, ulubionego przez naszego Cieszyńskiego, zdolnego nauczyciela matematyki i inżynierii wojskowej Franciszka Zeno<sup>39</sup>.

Pojawia się w tym miejscu pytanie, czy możemy zaliczyć wybitnego Cieszyńskiego wyłącznie w rozległy poczet naśladowców tradycyjnego nurtu teorii kształcenia, czy też L. J. Szersznik w jakimś stopniu odnosił się do teoretyków i zwolenników współczesnych teorii pedagogicznych, stojących w opozycji do modelu kształcenia wypracowanego przez humanistów włoskich, a następnie rozwinętego przez F. Melanchtona, J. Sturma i szkołę jezuicką<sup>40</sup>.

Odpowiadając na to pytanie należy przede wszystkim pamiętać, że sami jezuici od lat dwudziestych XVIII stulecia zabiegali o szersze wprowadzenie do swoich szkół matematyki i nauk przyrodniczych, jako tych, które w większym stopniu poszerzą wiedzę ucznia<sup>41</sup>, jednak proces ów nie miał odbywać się kosztem łaciny i retoryki, lecz stanowić powinien swego rodzaju wykształcenie dodatkowe, adresowane do tych uczniów, którzy w trakcie nauczania w kolegium wykazywali zdolności matematyczne<sup>42</sup>. L. J. Szersznikowi (przynajmniej na gruncie cieszyńskim) przypadło działać w innych warunkach, gdy - po kasacie jego zakonu - kontrolę nad szkolnictwem przejęło państwo, które m.in. zażądało (w ramach programu austriackiego oświeconego absolutyzmu) zmian w programie nauczania szkół elementarnych i średnich<sup>43</sup>. W tym kontekście, zgodnie z postulatami oświeceniowych teoretyków szkolnych<sup>44</sup>, zażądano zmniejszenia roli łaciny w szkole, a także wyeliminowania z nauczania, lub zdecydowanego ograniczenia roli retoryki, wprowadzając w zamian przedmioty przydatne w różnych dziedzinach życia publicznego<sup>45</sup>, w tym szczególnie w wojskowości, jak np. arytmetykę, geometrię czy fizykę<sup>46</sup>. Tym zaleceniom powinni podporządkować się wszyscy kierujący szkołami, zwłaszcza zaś gimnazjami.

Należy w tym miejscu zwrócić uwagę, że ks. L. J. Szersznik nie do końca podporządkował się owym zaleceniom i w trakcie kierowania przez niego gimnazjum cieszyńskim rola łaciny nie uległa ograniczeniu. Zmienił się natomiast pod jego kierownictwem sposób nauczania retoryki. Nie poświęcano jej odtąd osobnych lekcji, lecz uczono jej w ramach programu nauczania łaciny. L. J. Szersznik stał bowiem na stanowisku, że człowiek wykształcony powi-

<sup>39</sup> Tamże.

<sup>40</sup> Istotne, iż znacząca część zwolenników nowych metod kształcenia w czasach Szersznika nie eliminowała zupełnie łaciny ze swoich programów, lecz ograniczała tylko jej zakres, przeznaczając uzyskany w ten sposób czas na nauczanie przedmiotów ścisłych. Mniej natomiast miano estymy dla wszechwładnej od czasów renesansu retoryki.

<sup>41</sup> S. Bednarski: *Upadek i odrodzenie szkół...* s. 9-23.

<sup>42</sup> Jezuici nigdy nie zrezygnowali z nauczania podstaw matematyki, tyle tylko, że - wzorem większości ówczesnych szkół - ograniczali jej zakres do nauczania podstawowych działań matematycznych.

<sup>43</sup> Por. H. Wereszycki: *Historia Austrii*. Wrocław 1972 s. 152-154.

<sup>44</sup> P. Schwartz: *Die Gelehrtenschulen Preussens unter dem Oberschulkollegium (1787-1806)*. W: *Monumenta Germaniae Paedagogica*. T. 46. Berlin 1910.

<sup>45</sup> U. Müllges: *Das Verhältnis von Selbst und Sache in der Erziehung. Problemgeschichte, aufgewiesen bei Basedow, Humboldt, Herbart und Hegel*. Bonn 1959 s. 17-26, 34 i dalsze.

<sup>46</sup> Na zależności te wskazują m.in. R. Mounier, E. Labrousse: *Le XVIII<sup>e</sup> siècle. Révolution intellectuelle, technique et politique (1715-1815)*. Paris 1953 s. 27-44.

nien umieć wyrażać swoje myśli precyzyjnie, przekonująco i zarazem elegancko. Jak stwierdził w jednej z gloss do Cycerona: *cogitandi mihi saepe numero utilitas ex eloquentia...* ("w formułowaniu myśli często korzystam z [znajomości zasad] wymowy")<sup>47</sup>.

Jak więc zdaniem L. J. Szersznika powinien przebiegać proces kształcenia ucznia gimnazjum? Nie napisał on na ten temat osobnej rozprawki, niemniej jego poglądy możemy odczytać z czynionych przez niego uwag podczas przygotowywania mów, a także z luźnych notatek sporządzanych w trakcie analizy różnorodnych tekstów literackich. Tak więc naukę w gimnazjum powinny otwierać studia w zakresie gramatyki łacińskiej. Jej poznanie winno być jednak nie celem samym w sobie, lecz jedynie środkiem do studiowania autorów klasycznych i współczesnych piszących po łacinie. Nauczanie gramatyki powinno odbywać się w pierwszych klasach gimnazjalnych (*parvistarum* i *principistarum*). W klasach wyższych uczniów winien poznać w bardzo dobrym stopniu autorów klasycznych, co da mu podstawę do nauki retoryki, realizowanej w tychże klasach, jednak nie podczas odrębnych lekcji, lecz w trakcie studiów literackich<sup>48</sup>.

Równolegle z nauczaniem literatury powinna iść w parze nauka innych przedmiotów, takich jak historia i geografia. Nawiązując do tradycji szkoły jezuickiej, przewidywał on dla nich osobne zajęcia, m.in. z globusem, a nawet z mapą<sup>49</sup>. Nie był to jedyny wyjątek, jaki L. J. Szersznik przewidywał dla zajęć praktycznych: w swojej pracy nauczycielskiej czynił on wiele dla poznawania ojczyzno-krajobrazu, m.in. poprzez organizowanie dla uczniów wycieczek krajoznawczych, które były następnie opisywane przez uczniów w szkolnych wypracowaniach. Na wycieczkach tych zaznawiano się także z florą i fauną Śląska Cieszyńskiego. Ponadto uczniowie mogli korzystać z gabinetu osobliwości, w którym były zgromadzone ciekawe okazy przyrodnicze, skamieliny itp.<sup>50</sup>.

Aby podolać tym obowiązkom, uczeń powinien otrzymać dobre i urozmaicone pożywienie, które dostarczyłoby mu sił niezbędnych do intensywnej nauki i prawidłowego rozwoju fizycznego<sup>51</sup>.

Należy w tym miejscu odpowiedzieć na pytanie, czy poglądy L. J. Szersznika stanowiły nowość, czy też były zgodne z ówczesnymi tendencjami pedagogicznymi. Zwróćmy przede wszystkim uwagę na fakt, że wszystkie jego założenia pedagogiczne były pochodną zmian, które od lat dwudziestych XVIII w. przeżywała pedagogika, w tym również (kto wie, czy nie jako jedna z pierwszych) jezuicka. Uwaga ta odnosi się nawet do nauczania przedmiotów ścisłych, które w owym czasie spychane były na margines wykształcenia, a o które dopominali się ówcześni światli pedagodzy. L. J. Szersznik siedł tutaj wzorem innych wybitnych przedstawicieli swojego zakonu, którzy postulowali dogłębne nauczanie matematyki<sup>52</sup> czy fizyki tych uczniów, którzy na poziomie rudymmentarnym wykazywali się zdolnościami matematycz-

47 KCC. Zbiory Szersznika. Sygn. DD VIII 16.

48 Por. glossy Szersznika do *Epistolae et orationes*. KCC. Zbiory Szersznika. Sygn. DD VIII 16/1 s. 7.

49 KCC. Zbiory Szersznika. Sygn. DD VIII 16.

50 KCC. Zbiory Szersznika. Sygn. DD VIII 16 s. 8.

51 Por. 2 glossy w rękopisie: *Rationes particulares acceptae et expositae Residentiae S. J. Tessini*. KCC. Zbiory Szersznika. Sygn. DD I 18b.

52 Najważniejszym z nich był w czasach Szersznika jezuita praski, ojciec Jan Tessanek, autor m.in. takich dzieł matematycznych, jak: *Expositio sectionis secunde et tertie libri primi principiorum mathematicorum philosophiae naturalis...* Praga 1766 oraz *Miscellanea mathematica*. Praga 1769.

nymi<sup>53</sup>. Do tradycji - w tym wypadku panującej w jego szkole w czasach, gdy sam był gimnazjalistą - nawiązywał również, jeśli chodzi o naukę geometrii<sup>54</sup>.

Analiza rękopisów ks. L. J. Szersznika, poświęconych różnorodnym kwestiom pedagogicznym i dydaktycznym, zwraca naszą uwagę na bardzo znamienity fakt braku szerszego zainteresowania się problemami wychowawczymi i dydaktycznymi dzieci ze szkół elementarnych (w pierwszym rzędzie wiejskich). Trudno powiedzieć, jakie były źródła tego stanu rzeczy. Znajac jego oczyszczenie we współczesnej mu literaturze naukowej, możemy z wielką ostrożnością przypuszczać, że nieobca mu była dyskusja dotycząca celów i metod kształcenia tych dzieci, których edukacja kończyła się na klasach elementarnych<sup>55</sup>. Pomimo to L. J. Szersznik nie wziął w niej udziału. Jak się zdaje, powodem tego stanu rzeczy była jego niezajomość szeroko rozumianej problematyki wsi, co można uznać za zrozumiałe, zważywszy, że wychował się w zamkniętym środowisku mieszczańskim, zaś cała jego edukacja ukierunkowana była na zupełnie inne cele.

Problemom szkolnictwa elementarnego L. J. Szersznik poświęcił jednakże uwagę, spisując swoje spostrzeżenia z praktycznej działalności, jaką w tym zakresie prowadził na polecenie władz krajowych w Opawie. Ten aspekt jego działań jest już dość obszernie opisany przez badaczy, stąd w dalszych rozważaniach skupiono się przede wszystkim na określeniu źródeł inspiracji działań L. J. Szersznika, a także dodaniu dalszych faktów obrazujących skalę jego przedsięwzięć.

Mówiąc o ówczesnym szkolnictwie elementarnym w Księstwie Cieszyńskim, przypomnijmy, że w trzeciej ćwierci XVIII w. w monarchii habsburskiej, zgodnie z prądami Oświecenia, pieczę nad szkołą przejęły władze państwowe<sup>56</sup>. Trudne położenie, w jakim państwo to się niebawem znalazło (czasy wojen z Francją), jak również brak tradycji udziału państwa w utrzymywaniu szkół sprawiły, że w niedługim czasie władze państwowe ponownie powierzyły Kościołowi opiekę nad nimi. Przejawem tej polityki było potraktowanie szkoły jako jednej z agend państwa<sup>57</sup>. Po raz też pierwszy szkoła została wprężnięta w służbę ideologii państwowej<sup>58</sup>.

<sup>53</sup> Szerzej por. S. Bednarski: *Upadek i odrodzenie szkół...*; I. Panic: *Kartki z dziejów...* s. 76.

<sup>54</sup> Archiwum Państwowe w Katowicach. Oddział w Cieszynie. Zespół akt K. k. katholisches Gymnasium in Teschen. Instructio pro scholis humanibus. Sygn. 17 s. 6-12, 38.

<sup>55</sup> Jednym z najgłośniejszych działaczy pedagogicznych zajmujących się odnową szkół elementarnych był Jan Ignacy Felbiger, zakonnik działający w Żaganiu na Dolnym Śląsku. Cesarzowa Maria Teresa poleciła mu opracowanie modelu kształcenia dzieci uczęszczających do szkół ludowych. Zgodnie z nim, dzieci obojga płci miały się uczyć sztuki czytania i pisanie oraz rachunków. Ponadto nauczyciele powinni przekazać im ważniejsze elementy wiedzy przyrodniczej, ułatwiającej pracę w gospodarstwie, dotyczącej m.in. roślin, życia zwierząt itp. Dziewczynki miały także uczyć się sztuki prowadzenia domu, np. szycia i gotowania, chłopcy zaś hodowli zwierząt futerkowych (króliki) i drzew owocowych, a także uprawy nowych roślin. Zob. J. I. Felbiger: *Eigenschaften, Wissenschaften und Bezeugen rechtschaffner Schulleute*. Sagan 1768. Wszystko to miało służyć podniesieniu poziomu życia mieszkańców wsi i zdobycia przez nich większej ilości pożywienia, co było ważne, zważywszy, że (m.in. na skutek wojen z Prusami) różne regiony monarchii nawiedzały uciążliwe klęski głodu.

<sup>56</sup> H. Wereszycki: *Historia Austrii*.

<sup>57</sup> A. Weltzel: *Geschichte des Ratiborer Archipresbyterats...* Breslau-Ratibor 1896.

<sup>58</sup> Przejęcie przez państwo szkół jezuickich wiązało się z zapoczątkowaniem w nowożytnej Europie nowej polityki państwa wobec szkolnictwa: ówczesne absolutystyczne na ogół władze państwowe dostrzegły w szkole, zwłaszcza w gimnazjach, środek do kształtowania pożądanych postaw propanistwowych i promonarszych. Tu m.in. tkwiła przyczyna kasaty zakonu jezuickiego, jako iż to właśnie w jego rękach znajdowała się największa liczba gimnazjów, w których nauka w zasadzie pozbawiona była

Tego rodzaju zadania zostały szczególnie wyraźnie sformułowane w krajach o mieszanej strukturze narodowościowej, jak np. w monarchii habsburskiej, gdzie szkoła od czasów oświecenia józefińskiego i terecjańskiego miała stać się nie tylko miejscem, w którym zdobywano wiedzę, lecz również terenem kształtowania prolegalistycznych poglądów i zachowań, a więc narzędziem, przy pomocy którego zamierzano nadać państwu bardziej jednolity charakter<sup>59</sup>. Zamierzano to osiągnąć m.in. poprzez wprowadzenie i upowszechnienie jednego języka, dzięki któremu wszyscy mieszkańcy mogliby się między sobą bez przeszkód komunikować, i który mógłby stać się drugim - obok osoby monarchy - czynnikiem integrującym państwo<sup>60</sup>.

Językiem, który miał stać się obowiązującym w życiu publicznym w całym kraju, był język narodu panującego. W zasadzie też nie przewidywano nauki języka, którym posługiwała się mniejszość narodowa na co dzień, względnie, w niektórych przypadkach, uczono go w ograniczonym zakresie w szkołach elementarnych. W ten sposób szkoła stała się mimochodem narzędziem służącym do wynaradawiania mniejszości narodowych, jakkolwiek programu tego nie formułowano wówczas w sposób wyraźny i politycznie dopracowany<sup>61</sup>.

Zjawiska te bardzo wyraźnie uwidoczniły się w Księstwie Cieszyńskim, które po 1653 r., to jest po śmierci Elżbiety Lukrecji, ostatniej z rodu Piastów panującej w Cieszynie, aż do zakończenia pierwszej wojny światowej, stanowiło niemal bez przerwy własność Habsburgów<sup>62</sup>. Urzędnicy habsburscy, reprezentujący tutaj dwór wiedeński, niemal od chwili przejścia księstwa przez Habsburgów zabiegali o wyeliminowanie czynników dezintegrujących związki miejscowej ludności z monarchią, wśród których można wymienić m.in. zróżnicowanie wyznaniowe znacznej części obywateli państwa i brak wspólnoty językowej z jego niemieckojęzyczną częścią, zwłaszcza wśród średnich i niższych warstw społecznych. Różnice te w całej ówczesnej Europie starano się niwelować przy pomocy szkoły. Dla Austrii było to tym istotniejsze, że kraj ten za panowania Marii Teresy poniósł liczne klęski w wojnach śląskich z Prusami. Wykazały one wielkie zacofanie kraju, szczególnie na niwie wykształcenia niższych warstw społecznych. Powoływani z nich do służby wojskowej żołnierze, pełniący niższe funkcje wojskowe, na ogół w ogóle nie potrafili czytać i pisać, co w sposób znaczący utrudniało wydawanie rozkazów i kierowanie w ten sposób dużymi masami wojska. W rezultacie Wiedeń podjął różne działania, których celem była reforma szkolnictwa, w tym także próby poprawy położenia szkół elementarnych<sup>63</sup>. Efektem reform było urzędowe wprowadzenie do gimnazjów języka niemieckiego jako wykładowego. Jeśli chodzi o szkolnictwo elementarne rozporządzono, że język niemiecki będzie obowiązywał w krajach niemieckojęzycznych

---

pierwiastków regalistycznych, czy tym bardziej nacjonalistycznych i koncentrowała się na przekazywaniu wiedzy. Zob. E. Alvarcz: *Institutionum grammaticarum libri primi epitome*. Utini 1735 s. 4-13. Z punktu widzenia władzy model szkoły działającej wyłącznie jako instytucja przekazująca wiedzę nie był do końca przydatny. Z podobnych więc powodów odbierano w owym czasie szkoły z rąk innych zakonów trudniących się działalnością oświatową.

<sup>59</sup> S. Gawlik: *Dzieje myśli pedagogicznej na Śląsku*. Warszawa 1990 s. 62 i dalsze; A. Wróbel: *Z przeszłości czterech wsi: Syrynia, Lubomia, Grabówka, Nieboctowy*. Katowice 1991 s. 175-177.

<sup>60</sup> J. Madeja: *Elementarze i nauka elementarna czytania i pisania na Śląsku w wiekach XVIII i XIX (1763-1848)*. T. 1. Katowice 1960 s. 51 i dalsze.

<sup>61</sup> J. I. Felbiger: *Eigenschaften...* s. 13-17, 29 i dalsze.

<sup>62</sup> K. Jasiński: *Rodzód Piastów Śląskich*. T. 3. *Piastowie opolscy, cieszyńscy i oświęcimscy*. Wrocław 1977 s. 205; A. B. [Antoni Barciak]: *Elżbieta Lukrecja*. W: *Książęta i księżne Górnośląska*. Katowice 1995 s. 40.

<sup>63</sup> J. I. Felbiger: *Eigenschaften...* s. 11, 39 i dalsze.

monarchii, zaś w byłych krajach Korony Świętego Wacława, w których dominowała ludność nieniemiecka, obowiązywać miał w trakcie nauki szkolnej język czeski.

Reformy te oznaczały przejście przez władze habsburskie kontroli szkół elementarnych również na Śląsku Cieszyńskim, a zarazem wprowadzenie do nich języka czeskiego.

Niepowodzenia poniesione przez Austrię w wojnie z Francją, a zwłaszcza seria klęsk zadanych jej przez Napoleona, zmusiły cesarza Franciszka I do przywrócenia kontroli duchowieństwa nad szkolnictwem. Utrzymanie bowiem nadzorców szkolnych rekrutujących się spośród duchowieństwa było o wiele tańsze aniżeli utrzymanie urzędników świeckich, często zresztą nie wywiązujących się w należyty stopniu ze swoich obowiązków. Decyzja cesarska była tym bardziej niezbędna, że aparat urzędniczy państwa przeżywał wówczas głęboki kryzys, a ponadto jego wysiłek został skierowany na prowadzenie wojny z Napoleonem<sup>64</sup>. W ten sposób latem 1804 r. księdzu L. J. Szersznikowi została powierzona funkcja nadzorczy szkolnego wraz z godnością radcy konsystorialnego w Księstwie Cieszyńskim<sup>65</sup> i rozpoczęła się jego działalność na gruncie szkolnictwa elementarnego.

Pierwszymi krokami, podjętymi przez nowego nadzorcę szkolnego, było przeprowadzenie kontroli stanu szkolnictwa elementarnego na podległym mu terenie. Interesowały go zarówno stan bazy szkolnej (zwłaszcza budynki), jak i zagadnienia z zakresu dydaktyki<sup>66</sup>. Prawdopodobnie kontrole te połączył ze zbieraniem wiadomości dotyczących geologicznych zasobów Śląska Cieszyńskiego oraz okazów przyrodniczych<sup>67</sup>, co stanowiło kontynuację jego niedawnego udziału w pracach mierniczych<sup>68</sup>.

Konsekwencją wizytacji był raport, który L. J. Szersznik jeszcze w 1804 r. skierował do władz szkolnych w Opawie. Zawarł w nim uwagi dotyczące pracy nauczycieli, stanu materialnego szkół oraz języka, w którym prowadzono nauczanie<sup>69</sup>. Zwracał zwłaszcza uwagę na trudności w opanowaniu przez dzieci programu nauczania (według programu trivium). Trudności te były spowodowane nieznaną u dzieci języka czeskiego. L. J. Szersznik wręcz zanotował, że dzieci we wsiach Księstwa Cieszyńskiego mówią językiem polskim i jedynie na pograniczu morawskim, w niewielkiej części wsi, dzieci posługiwały się językiem (dialektem) morawskim<sup>70</sup>. Nieliczne dzieci w miastach wyno-

<sup>64</sup> W rezultacie poniesionych klęsk Austria utraciła większość posiadłości we Włoszech. Dwór wiedeński utracił tym samym tereny dające mu znaczną część dotychczasowych dochodów. Zmusiło to urzędników cesarskich do zwiększenia i tak niemałych obciążeń podatkowych na innych obszarach monarchii habsburskiej, w tym również w Księstwie Cieszyńskim.

<sup>65</sup> M. Kudělka: *Leopold Jan Šeršník...* s. 107; J. Wytrzens: *Žyciorys proboszcza L. Jana Szersznika. "Zaranie Śląskie"* 1930 z. 3 s. 131-138; J. J. Czikkann: *Leopold Johann...*; A. Heinrich: *Leopold Johann Scherschnick. "Neues Archiv für Geschichte, Staatenkunde, Literatur und Kunst"* 1830 nr 58/59 s. 465 i dalsze.

<sup>66</sup> Wniosek ten nasuwa się po penetracji archiwów parafii miejskich i wiejskich dawnego Księstwa Cieszyńskiego, np. akta z początku XIX w. archiwów parafii pod wezwaniem św. Klemensa papieża i męczennika w Ustroniu, parafii pod wezwaniem św. Michała Archaniola i parafii pod wezwaniem św. św. Apostołów Piotra i Pawła w Goleczowie. Wzmianki, sugerujące wzmocnienie zainteresowania władz szkolnictwem, nie mogą odnosić się do rutynowej działalności kancelarii biskupów wrocławskich, gdyż ten fakt byłby osobno zaznaczony w aktach parafialnych, zgodnie zresztą z wymogami prawa kanonicznego. W tej sytuacji owo zainteresowanie można wiązać wyłącznie z osobą Szersznika.

<sup>67</sup> Szerzej por. M. Makowski: *Zbiory muzealne Leopolda Jana Szersznika*. W: 190 lat... s. 53-60.

<sup>68</sup> J. Spyra: *Życie...* s. 20.

<sup>69</sup> Por. J. Londzin: *Polskość Śląska Cieszyńskiego*. Cieszyn 1924 s. 60-61.

<sup>70</sup> KCC. Zbiory Szersznika. Sygn. DD IX 42a-c.



siły z domu znajomość języka niemieckiego<sup>71</sup>. Niezgodność więc pomiędzy językiem codziennym absolutnej większości dzieci uczęszczających do szkół elementarnych, zarówno miejskich jak i wiejskich, a językiem używanego przez nich podręcznika - uniemożliwiała osiągnięcie przez nie sukcesów w nauce. Utrudniało to także niezmiernie pracę nauczycielom<sup>72</sup>. Dzieci posługiwały się bowiem w szkołach podręcznikiem napisanym w języku czeskim, którego, jak sam Szersznik skonstatował, nie znały w wystarczającym stopniu. Ponadto, jak zauważył, również na ogół nauczyciele, przede wszystkim w szkołach wiejskich, niezbyt dobrze posługiwali się tym językiem. W tej sytuacji jedynym rozsądnym rozwiązaniem - umożliwiającym nauczycielowi zrealizowanie programu dydaktycznego - miałoby być wprowadzenie do szkół podręcznika napisanego w języku polskim<sup>73</sup>.

Władze opawskie udzieliły odpowiedzi w niespełna 3 miesiące. W dniu 29.03.1805 r. wysłano do Cieszyna pismo urzędowe, w którym najwięcej miejsca zajęła sprawa języka nauczania dzieci w szkołach elementarnych. Zarządzono, aby w miejscowościach, w których mieszkańcy posługują się językiem niemieckim, w tymże języku uczono w szkole dzieci i korzystano z podręcznika napisanego w języku niemieckim. W pozostałych zaś szkołach podtrzymać naukę w języku czeskim<sup>74</sup>.

Przyjęte przez władze stanowisko nie usatysfakcjonowało ks. L. J. Szersznika. Do nurtującego go problemu języka, w którym nauczano dzieci w szkołach elementarnych, powrócił niebawem ponownie. Dnia 8.01.1808 r. w kolejnym sprawozdaniu L. J. Szersznik wręcz stwierdził, że język czeski jest używany przez ludność wyłącznie w okręgu frydeckim, wzdłuż granicy z Morawami, im zaś dalej od granicy, tym częściej używa się języka polskiego. W pozostałych natomiast okręgach Księstwa Cieszyńskiego ludność wiejska i większość ludności miejskiej używa na co dzień języka polskiego. W takiej sytuacji, stwierdzał L. J. Szersznik, nauczanie dzieci w języku czeskim w szkołach położonych w tych regionach nie ma sensu. Nauczyciel bowiem traci niepotrzebnie czas nie-

<sup>71</sup> Zestawienie informacji zebranych przez Szersznika z danymi zgromadzonymi przez Kurię biskupią we Wrocławiu w trakcie wizytacji kanonicznych parafii dekanatów Księstwa Cieszyńskiego odnośnie do języka, w którym wygłaszano kazania i prowadzono nabożeństwa, składają do następujących wniosków. W 76% parafii używano jęz. polskiego (*concio polonica*), w 7% jęz. niemieckiego, w 8% na przemian jęz. polskiego lub niemieckiego oraz w 9% - jęz. czeskiego (morawskiego). Te ostatnie miejscowości były położone wzdłuż granicy Księstwa Cieszyńskiego z Morawami, przy czym najwięcej z nich występowało w okolicach Frysztatu, w kierunku na Morawską Ostrawę. Parafie, w których wygłaszano kazania i śpiewano pieśni religijne na przemian w jęz. polskim i niemieckim, były zlokalizowane głównie w miastach, zaś te, w których używano jęz. niemieckiego, były rozmieszczone w sąsiedztwie Bielska. Pas osad zamieszkałych przez ludność niemieckojęzyczną nie odbiegał daleko od tego miasta, jako że już w pobliskich Czechowicach wygłaszano kazania i prowadzono nabożeństwa w jęz. polskim, zaś w niektórych pobliskich wsiach położonych na pld.-zach. i zach. od miasta używano obu tych języków. Warto jednak dodać, że z podobnym zjawiskiem spotykamy się w pobliskich miejscowościach położonych po drugiej stronie granicy, wokół Białej, gdzie też mieszkała pewna grupa ludności niemieckojęzycznej, zwłaszcza wyznania protestanckiego, która na ogół udawała się na niedzielne nabożeństwa do Bielska. W tym ostatnim mieście kazania i nabożeństwa odbywały się w jęz. niemieckim, chociaż co pewien czas (jakkolwiek rzadko) prowadzono je w jęz. polskim.

<sup>72</sup> Por. korespondencję Szersznika w sprawie m.in. poziomu nauczania w szkołach wiejskich z 1808 r. KCC. Archiwum Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego (APTL). Sygn. 34/1, 65.

<sup>73</sup> Korespondencja Szersznika. KCC. APTL. Sygn. 34.

<sup>74</sup> Odpowiedź władz na memoriał z 1804 r., udzieloną w 1805 r., zamieścił J. Londzin: *Polskość...* s. 60.

zbędny do prowadzenia lekcji na tłumaczenie uczniom poszczególnych partii podręcznika z języka czeskiego na język polski<sup>75</sup>.

Władze habsburskie nie zareagowały na tę część sprawozdania, koncentrując się na zaleceniu, by miejscowe gminy więcej troski poświęciły stanowi pomieszczeń, w których znajdowały się izby lekcyjne. Zalecano, aby troszczący się o szkołę księża oraz władze miejscowe zadbały o poprawę stanu materialnego szkół.

Pominięcie przez władze tej części sprawozdania, która dotyczyła języka uczniów i nauczania, skłoniło ks. Szersznika do ponownego zabrania głosu w tej sprawie. Miało to miejsce na przełomie lat 1808/1809, przy okazji składania władzom szkolnym w Opawie tradycyjnego sprawozdania ze stanu szkół w Księstwie. Tym razem L. J. Szersznik nie tylko powtórzył poprzednie argumenty, lecz zaproponował także wprowadzenie do cieszyńskich szkół elementarnych podręczników napisanych w języku polskim. Uznał to za warunek niezbędny dla osiągnięcia lepszych wyników w nauczaniu dzieci<sup>76</sup>. Postulat ten poparł ponownym twierdzeniem, że zdecydowana większość nauczycieli pracujących w szkołach elementarnych, zwłaszcza zaś wiejskich, prowadzi lekcje posługując się językiem polskim.

Władze szkolne zakwestionowały opinię L. J. Szersznika w odpowiedzi z dnia 3.03.1809 r. Stwierdzono w niej, że jakkolwiek językiem polskim (nazwanym dialektem polsko-śląskim) posługuje się zdecydowana większość ludności mieszkającej w 6 okręgach Księstwa Cieszyńskiego, jednak nie może to być powodem wprowadzania go do tutejszych szkół elementarnych. Jako uzasadnienie podano pokrewieństwo językowe Polaków i Czechów<sup>77</sup>.

Powodów, dla których władze krajowe nie wyraziły zgody na postulaty L. J. Szersznika, nie znamy. Zapewne przyczyny tkwiły w dążeniach Wiednia do unifikacji państwa, a więc zrealizowania idei (poprzez ujednolicenie języka ich poddanych) konsolidacji wielonarodowej monarchii habsburskiej. Nie ulega też wątpliwości, że za odmową nie kryły się podejrzenia o próbę kształtowania przez L. J. Szersznika polskiej świadomości narodowej, jakkolwiek z jego materiałów wyraźnie widać, że uznawał odrębność swoich współziomków, przynajmniej językową, od innych nacji.

Niewykluczone, że wspomniane memoriały stały się powodem odwołania ks. L. J. Szersznika z pełnionej funkcji. Jego następcy nie podejmowali już prób zrealizowania postulatów Szersznika, jakkolwiek w dalszym ciągu w wielu tutejszych szkołach trywialnych prowadzono naukę w języku polskim, korzystając z czeskich podręczników i modlitewników. Wprowadzenie polskiej książki do użytku codziennego mieszkańców Księstwa Cieszyń-

<sup>75</sup> Rzecz ciekawa, że w trakcie pisania tych memoriałów Szersznik opracował swego rodzaju słownik nazw miejscowych i terenowych Księstwa Cieszyńskiego. Zgromadzone w nim nazwy występują po dzień dzisiejszy. Nazwy te zaopatrywał w odpowiedniki niemieckie, jeżeli takowe występowały np.: Dobreck - Bobersdorf, Olza - Olsa Flus, Wisła - Weichsel, Guldowy - Guldau itd. Nie znalazł natomiast przypadków używania tych nazw przez mieszkańców Księstwa Cieszyńskiego w czeskiej kalce językowej (por. KCC. Zbiory Szersznika. Sygn. DD IX 42). Trzeba jednak zaznaczyć, że nie wymieniał on nazw występujących wzdłuż południowych granic Księstwa. Należy też podkreślić, że słowniki Szersznika nie były opozycją wobec kultury czeskiej, którą - co nie ulega wątpliwości - znał dobrze.

<sup>76</sup> J. Londzin: *Stan szkół ludowych...* s. 16.

<sup>77</sup> Tego fragmentu korespondencji nie znaleźliśmy ani w materiałach pozostawionych przez Szersznika, ani też w aktach szkolnych Zemského Archivu w Opawie. Jako jeden z ostatnich dokumenty te miał w rękę ks. J. Londzin: *Stan szkół ludowych...* s. 16-17. Informacje Londzina potwierdzają inne fragmenty korespondencji Szersznika, m.in. do inspektora skoczowskiego okręgu szkolnego. Por. KCC. APTL. Sygn. 34, 65-70.

skiego wzięło na siebie ponownie tutejsze duchowieństwo parafialne, zarówno katolickie<sup>78</sup>, jak i ewangelickie<sup>79</sup>.

Odwolanie L. J. Szersznika przez władze z zajmowanego stanowiska zakończyło w zasadzie jego czynne występowanie w sprawach szkolnictwa elementarnego. Zainteresowanie losami nauczania na tym poziomie ograniczył odtąd do czynionych z boku obserwacji, czemu dał kilkakrotnie wyraz niejako na marginesie swojej korespondencji, m.in. do profesora historii i geografii gimnazjum w Cieszynie Tadeusza Żura<sup>80</sup>.

Podsumowując powyższe uwagi na temat działalności księdza Leopolda Jana Szersznika jako teoretyka wychowania i szkolnictwa, możemy stwierdzić, że jeśli chodzi o poglądy pedagogiczne był on tradycjonalistą - wychowanym jednak na najbardziej postępowych elementach szkoły jezuickiej - uwzględniającym częściowo osiągnięcia i postulaty Oświecenia. Nie był teoretykiem oświaty i wychowania w dosłownym tego słowa znaczeniu, jakkolwiek znał teorię pedagogiki, a pośrednio sam nawet się nią interesował. Jego uwagi czynione na ten temat były pochodną jego działalności praktycznej, jako nauczyciela i wychowawcy pracującego z młodzieżą gimnazjalną.

Jeśli zaś chodzi o pytanie, czy możemy uznać L. J. Szersznika za organizatora szkolnictwa, to – w świetle powyższych uwag – odpowiedź brzmi przecząco. Był on doskonałym praktykiem, świetnie zarazem rozeznany w teorii pedagogicznej obowiązującej w zakonie, którego był reprezentantem, a zarazem, jak można sądzić na podstawie jego rękopisów, również dobrze obznajomionym z poglądami pedagogicznymi ówczesnie obowiązującymi. Nie zajmował się jednak w dosłownym tego słowa znaczeniu organizacją szkół, jakkolwiek, o czym wspominają autorzy pozostałych referatów, podejmował działania na rzecz wyposażenia gimnazjum w Cieszynie. Te jednak działania mieściły się w zgłaszanych przez niego postulatach modernizacji nauczania.

<sup>78</sup> J. Brzuska: *Książka modlitewna dla katolickiej młodzieży szkolnej jako też dorosłej*. Cieszyn 1823 s. 299; Zob. też *Stand des Breslauer k.k. Diözesantheils mit Ende des Jahres 1820 in Erleidung des bischoflichen Stuhles unter dem Hohwürdigem Hoch Fürst-Bischoflichen Domkapitel der Katedralkirche ad St. Joannem Baptistam zu Breslau, und Hoch-desselben Kapitulär-Vicar Joseph Karl Schipp*. Teschen 1821 s. 95; K. Findinski: *Geschichte der Pfarrkirche St. Joannis Bapt. in Friedek*. Teschen 1876; *Stand der katholischen Schulen in dem Breslauer k. k. Diözesantheils im Jahre 1820*. Breslau 1820 s. 1-54; *Bestimmungen über die Behandlung des deutschen Sprachunterrichtes in den nichtdeutschen Volksschulen Schlesiens K. k. schles. Landesschulrath*. Troppau 1873.

<sup>79</sup> Jednym z najbardziej zdecydowanych zwolenników nauczania dzieci w szkołach parafialnych w czasach życia ks. Szersznika był wśród duchownych protestanckich ks. Andrzej Paulini, autor dziełka *Nauka ewangelii Chrystusowej dla dziełatek szkół ewangelickich na wsi na zrządzenie wyższych urzędów...* Berne 1818. Przed nim podobne przekonanie żywił ksiądz Jan Judasz Hackenberg, współautor i współwydawca wraz z Jerzym Bajtkiem i Franciszkiem Knöblem modlitewnika pt. *Prawdziwa jedzina do nieba z Pisma Świentego dokazana droga...* Opawa 1761. J. J. Hackenberg był od lat 50-tych proboszczem w Wędryni. Z pochodzenia Niemiec, żyjąc w środowiskach morawskim i polskim poznał oba te języki. Współinicjatorem wydania modlitewnika był m.in. ówczesny proboszcz w niedalekim Jabłonkowie, również pozostali proboszczowie z okolicznych parafii wyłożyli środki na druk owego swoistego katechizmu. Warto też dodać, że ewangelicy cieszyńscy już wcześniej wprowadzili do swoich nabożeństw książkę polską. Zob. J. Muthman: *Wierność Bogu i Cesarzowi, czasu powietrza morowego należęca...* Brzeg 1716 s. 118; L. S. Zasadius: *Droga do nieba, to jest nauka krótka z katechizmusa*. Brzeg 1725 s. 24; Tenże: *Kazania pokutne...* Brzeg 1730; Tenże: *Mleczna potrawa duchowna ssącym jagniętkom...* Brzeg 1726; J. Arndt: *Wykład na 10-ro Boże przykazanie...* przetłomaczył Samuel Ludwik Zasadyusz... Brzeg 1725.

<sup>80</sup> KCC. Zbiory Szersznika. Sygn. DD IX 17.

# DZIAŁALNOŚĆ KSIĘDZA LEOPOLDA JANA SZERSZNIKA W SFERZE POLITYKI I GOSPODARKI KOMUNALNEJ CIESZYNA

Cieszyński okres życia księdza Leopolda Jana Szersznika można podzielić na trzy etapy. Pierwszy poświęcony był w głównej mierze działalności oświatowej i pedagogicznej; drugi – szerszemu zaangażowaniu się także w życie społeczno-gospodarcze swojego rodzinnego miasta, a nawet Śląska Cieszyńskiego; trzeci – aktywności skupiającej się na utworzonych przez siebie muzeum i bibliotece. Cezurami rozdzielającymi te etapy były m.in.: tragiczny w skutkach pożar Cieszyna w 1789 r. oraz niepomyślny dla L. J. Szersznika wynik wyborów do Rady Miejskiej w 1802 r. Jako człowiek o szerokich horyzontach intelektualnych, po wspomnianym pożarze zdawał sobie sprawę z konieczności zmian i reform w urbanistyce i gospodarce miasta, czego efektem miało być stworzenie nowoczesnego Cieszyna, zabezpieczonego przed ponowną tego typu katastrofą, o uporządkowanych finansach i sprawnie zasilających budżet miasta dochodach.

Przedmiotem mojego wystąpienia będzie drugi etap życia księdza L. J. Szersznika w Cieszynie, a konkretnie jego działalność w sferze polityki i gospodarki rodzinnego miasta. Problem ten nie został dotąd szerzej omówiony w opracowaniach poświęconych cieszyńskiemu proboszczowi. Podstawowe, ale skromne ustalenia w tym zakresie wprowadzili do obiegu naukowego dwaj współcześni Szersznikowi uczeni: brneński naukowiec Johann Jakob Heinrich Czikkann<sup>1</sup> i profesor Albin Heinrich, drugi z ramienia fundacji opiekuńczej zbiorów szersznikowskich<sup>2</sup>. Najszerzej omówił tę sferę aktywności cieszyńskiego prefekta jego uczeń, burmistrz Alojzy Kaufmann, autor kilkutomowej kroniki Cieszyna, pozostającej dotąd w rękopisie<sup>3</sup>. W późniejszym okresie ukazały się jedynie niewielkie wzmianki na

<sup>1</sup> J. J. Czikkann: *Leopold Johann Scherschnick's Ehrengedächtniß*. Brünn 1815 s. 12-13.

<sup>2</sup> J. Spyra: *Heinrich Albin*. W: *Ostschlesische Porträts*. Biographisch-bibliographisches Lexikon von Österreichisch-Ostschlesien. T. 2: E-H. Berlin 1996 s. 174-177; A. Heinrich: *Galerie denkwürdigen Männer des Vaterlandes. Leopold Johann Scherschnick*. "Neues Archiv für Geschichte, Staatenkunde, Literatur und Kunst" 1830 nr 2(21) s. 453-455; Tenże: *Scherschnick's Denkmahl*. Errichtet von seinen Freunden, Verehren und ehemaligen Zöglingen. Teschen 1824 s. 7-8.

<sup>3</sup> A. Kaufmann: *Gedenkbuch der Stadt Teschen*. Archiwum Państwowe w Katowicach. Oddział w Cieszynie (APC). Komora Cieszyńska (KC). Sygn. 71-74. W tym opracowaniu wykorzystano jedynie T. 4 (sygn. 74); na temat tego rękopisu i jego autora zob. I. Buchholz-Johanek: *Das >Gedenkbuch der Stadt Teschen< von Alois Kaufmann*. W: *Stadtgeschichte Oberschlesiens*. Studien zur städtischen Entwicklung und Kultur einer ostmitteleuropäischen Region vom Mittelalter bis zum Vorabend der Industrialisierung. Berlin 1995 s. 291-313.

ten temat<sup>4</sup>. Działalność L. J. Szersznika na tym polu nie została należycie uwypuklona, ponieważ jego zainteresowania pedagogiczne, naukowe, bibliotekarskie i muzealne prawie całkowicie je przyćmiły. Rozmiary i wartość zachowanych do dzisiaj kolekcji L. J. Szersznika sprawiły, iż to one głównie wzbudzały zainteresowania naukowców. Zasługi L. J. Szersznika dla rozwoju regionu, a zwłaszcza Cieszyna, choć przyćmione przez jego aktywność na innych polach, są znaczne i ważne. Ich opisanie jest niezbędne dla wypełnienia luk w biografii cieszyńskiego jezuity, a jednocześnie stanowią one istotny przyczynek dla zrozumienia zachodzących przeobrażeń Cieszyna na przełomie XVIII i XIX w.

Z tych powodów należy podjąć próby poszerzenia dotychczasowego stanu wiedzy na ten temat, choć wiele ważnych pytań pozostaje nie wyjaśnionych z braku odpowiednich materiałów archiwalnych. Wypada żałować, iż nie zachowały się zwłaszcza protokoły posiedzeń Rady Miejskiej z tego okresu, źródło, które wyjaśniłoby najistotniejsze kwestie. Stąd też podstawę dokumentacyjną do niniejszego przyczynku stanowią rękopisy L. J. Szersznika przechowywane w Książnicy Cieszyńskiej, a także akta miasta Cieszyna i Komory Cieszyńskiej z Oddziału Cieszyńskiego Archiwum Państwowego w Katowicach. Kwerenda do tej pracy nie objęła akt Guberni Morawsko-Śląskiej, przechowywanych w Morawskim Archiwum Ziemskim w Brnie, gdzie w latach 1782-1848 znajdowała się stolica Guberni, w skład której wchodziło Księstwo Cieszyńskie. Wynik negatywny przyniosły poszukiwania w aktach Urzędu Obwodowego z Cieszyna w Archiwum Ziemskim w Opawie.

W 1775 r. L. J. Szersznik powrócił do swego rodzinnego miasta, położonego na kresach monarchii. Krótko przedtem zakończyły się wojny śląskie, wskutek których tzw. później Śląsk Austriacki został odłączony od reszty Śląska. Doprowadziło to w konsekwencji do kryzysu gospodarczego na tym terenie, przejawiającego się m.in. zahamowaniem dotychczasowego znacznego eksportu towarów na Górny i Dolny Śląsk. Władze z Wiednia próbowały ożywić działalność gospodarczą poprzez organizowanie dużych międzynarodowych targów, ale efekty były mizerne<sup>5</sup>. Problemy gospodarcze, z którymi borykali się ojcowie Cieszyna, dotyczyły znacznego zadłużenia budżetu miejskiego, co niewątpliwie utrudniało normalny rozwój ekonomiczny miasta.

Powrót do prowincjonalnego miasta zdolnego i ambitnego eks-jezuita oznaczał dla niego rezygnację z dotychczasowych planów. Po stosunkowo szybkiej aklimatyzacji zaangażował się w działalność pedagogiczną. Można przypuszczać, że dość szybko zyskał szacunek i uznanie mieszkańców miasta i jego władz. Stał się osobą powszechnie znaną w mieście, a jego wszechstronne uzdolnienia były z pożytkiem wykorzystywane przez władze Cieszyna.

Rankiem 6 maja 1789 r. na Górnym Przedmieściu Cieszyna wybuchł pożar, który strawił większość drewnianej zabudowy ciasnego miasta, ograniczonego średniowiecznymi murami obronnymi<sup>6</sup>. Wkrótce po pożarze władze Guberni w Brnie, po oszacowaniu rozmiarów i wysokości strat, przystąpiły do odbudowy miasta. Dla realizacji powyższych planów delegowano do Cieszyna wybitnego architekta Karola Jacobi d'Eckolma oraz wydano szereg dekre-

<sup>4</sup> W. Iwanek: *Słownik artystów na Śląsku Cieszyńskim*. "Rocznik Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu" 1967: "Sztuka" z. 2 s. 32; J. Spyra: *Życie i działalność ks. Leopolda Jana Szersznika (1747-1814)*. W: *190 lat założenia muzeum i biblioteki Leopolda Jana Szersznika 1802-1992*. Cieszyn 1993 s. 26 – tam też starsza literatura przedmiotu.

<sup>5</sup> F. Mainuš: *Těšínské veletrhy v letech 1775-1782*. "Slezský Sborník" 1955 T. 53 nr 3 s. 305-339.

<sup>6</sup> M. Vaňáček: *Katastrofální požár Těšína v roce 1789 a jeho důsledky*. "Slezský Sborník" 1969 T. 67 nr 1 s. 76-94.

tów regulujących zasady budowy domów, sprawy przeciwpożarowe i inne. Odbudowę finansowano częściowo z funduszy państwowych. Książę sasko-cieszyński Albert, władający Księstwem Cieszyńskim, wprowadził ulgi podatkowe dla mieszczan, a także przeznaczył fundusze na odbudowę budynków komunalnych<sup>7</sup>. Jednakże największe koszty ponieśli - tragicznie doświadczeni - mieszkańcy miasta. Rozmiary szkód zmobilizowały elity Cieszyna do odbudowy miasta w nowym wymiarze. Do grona najbardziej zaangażowanych należał L. J. Szersznik, który sam utracił w pożarze wiele zbiorów.

Można przypuszczać, iż w latach 1790-1802 L. J. Szersznik wchodził w skład trzech kolejnych rad miejskich Cieszyna, ponieważ w tym okresie piastował szereg stanowisk komunalnych. Za taką hipotezę przemawiają następujące fakty. Na mocy józefińskiej ordynacji miejskiej z 1783 r. władzę w mieście stanowiła Rada Miejska, sprawująca nadzór nad Magistratem, który tworzyli radni wybrani spośród Rady na czteroletnie kadencje. W Cieszynie oprócz burmistrza było czterech radców (Rath, Rathmann)<sup>8</sup>, którzy pełnili różne funkcje miejskie. Spośród nich jeden był syndykiem miejskim, spełniającym nadzór nad sądownictwem w mieście. O Leopoldzie J. Szerszniku wiadomo, iż w tym okresie wykonywał obowiązki urzędnika komunalnego. Pewne jest, iż był radnym w latach 1799-1802, ponieważ zachowało się szereg pism podpisanych przez niego, z użyciem tytułu radnego miejskiego (Stadt Deputirte). Wiadomo też, że wybory do następnej Rady odbyły się 16 listopada 1802 r.<sup>9</sup>

Prawdopodobnie po pożarze, pod koniec 1789 r. odbyły się wybory, podczas których cieszyński prefekt został zapewne po raz pierwszy wybrany do Rady Miejskiej (kadencja 1790-1794). Pełnił wtedy obowiązki inspektora budowlanego (Bauinspector) i skarbnika miejskiego (Stadtkämmerer), co zostało poświadczane w 1791 r. i 1794 r. Drugim inspektorem budowlanym był Franciszek Warlinger, burmistrz Cieszyna w latach 1808-1814<sup>10</sup>. O powierzeniu tych zadań L. J. Szersznikowi zadecydowała jego wiedza teoretyczna oraz doświadczenie w prowadzeniu nadzoru nad przebudową gimnazjum katolickiego i kościoła gimnazjalnego w latach 1782 i 1783. Wydaje się, iż przed pożarem L. J. Szersznik prowadził również budowę murowanego cesarsko-królewskiego składu soli w Bielsku, na co sprowadzał drewno spoza miasta, aby obniżyć koszty<sup>11</sup> przedsięwzięcia.

Z relacji A. Kaufmanna wiemy, że dzięki darowiźnie w wysokości 6000 florenów starosty krajowego, hrabiego Johanna Larischa Mönicha, oraz Protobewererego, kupca z Bielska, nastąpiło w 1791 r. ożywienie działalności budowlanej prowadzonej przez miasto. Pod kierownictwem obu inspektorów w pierwszej kolejności zostały zabezpieczone budowle publiczne, które pokryto dachami<sup>12</sup>. Gdy zabrakło funduszy miejskich, Leopold J. Szersznik z własnych środków wygospodarował pieniądze na odbudowę szkoły i kościoła. Kwota ta zo-

<sup>7</sup> W. Iwanek: *Klasycyzm w architekturze Cieszyna*. Wrocław 1970 s. 14-15.

<sup>8</sup> O. Balzer: *Historia ustroju Austrii w zarysie*. Lwów 1899 s. 379; S. Grodziski: *Ustrój polityczno-prawny Śląska Austriackiego w latach 1742-1848*. "Studia Historyczne" 1967 z. 1/2 s. 16-17. Spis władz miasta Cieszyna z 1810 r. zamieścił Szersznik w swojej pracy *Nachrichten von Schriftstellern und Künstlern aus dem Teschner Fürstenthum*. Teschen 1810. Magistrat tworzyli burmistrz, syndyk i trzech radnych, a do Wydziału Gminnego (Magistratu) wchodziło 11 osób (Stadt Deputirte).

<sup>9</sup> Książnica Cieszyńska (KCC). Zbiory Szersznika. Sygn. DD I 26 (listy z 5 i 25.03.1801 r., 18.01.1802 r.); APC. Akta Miasta Cieszyna (AMC). Sygn. 80 s. 19.

<sup>10</sup> W. Gojniczek: *Burmistrzowie Cieszyna od XIV do XX wieku*. W: *500 lat ratusza i rynku w Cieszynie 1496-1996*. Cieszyn 1996 s. 76.

<sup>11</sup> KCC. Archiwalia Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego (APTL). Sygn. 34/45 pkt. 3.

<sup>12</sup> APC. KC. Sygn. 74 s. 128, 183-184.

stała mu później zrefundowana. Aby rozpocząć prace budowlane, Szersznik sprzedął jeden ze swoich niedokończonych domów, zresztą za bardzo niską cenę. Wszystkie te czynności wykonywał najczęściej bezpłatnie, czasami za małe wynagrodzenie<sup>13</sup>. W tym czasie kierował również pracami budowlanymi przy klasztorze elżbietanek w Rynku, słodowni przy ulicy Śrutarskiej i szpitalu wojskowym (dziś przy ulicy Limanowskiego). W wyniku pożaru całkowitemu zniszczeniu uległ kościół parafialny Św. Marii Magdaleny, tak że konieczne okazało się jego rozebranie i zniwelowanie całego terenu. Szczególnie trudno było rozwiązać bieg ulicy Niemieckiej (dziś Menniczej) ze względu na pochylenie terenu<sup>14</sup>.

Leopold J. Szersznik udostępnił również społeczności miasta swój prywatny ogród, znajdujący się przy dzisiejszej ulicy Michejdy. Zapewne utworzył z niego teren spacerowy. Wejście do parku ozdobił bramą wykonaną z resztek murów XV-wiecznego klasztoru franciszkanów. W 1802 r. sprzedał ten teren Towarzystwu Strzeleckiemu, a kapitał zapisany na hipotecę miał stanowić podstawę finansowania działalności biblioteki<sup>15</sup>.

Leopold J. Szersznik wykonał także projekt nowego budynku gimnazjum katolickiego, dla którego wybrał również lokalizację przy ulicy Szerokiej (dziś siedziba Urzędu Rejonowego). Budowę - pomimo trudnej sytuacji państwa Habsburgów w czasach wojen napoleońskich - sfinansowali cesarz Franciszek II oraz książę sasko-cieszyński Albert. Dla upamiętnienia darczyńców, na frontonie szkoły wmurowano, widoczną do dzisiaj, pamiątkową tablicę. Jednak po zakończeniu inwestycji gmach został zajęty na szpital dla rannych i chorych żołnierzy<sup>16</sup>.

Ważnym posunięciem L. J. Szersznika była likwidacja murów miejskich i trzech bram (Górnej, Wodnej i Frysztackiej). Mury miejskie zostały już poważnie osłabione w czasie trzęsień ziemi, jakie miały miejsce w Cieszynie przed pożarem. Materiał budowlany z rozbiórki posłużył do odbudowy murowanej zabudowy miasta. Poza tym ich likwidacja poprawiła przepustowość ciągów komunikacyjnych w Cieszynie.

Ostatnim obiektem publicznym, do odbudowy którego przystąpiono w dniu 10 marca 1800 r. był ratusz miejski. Autorem planów odbudowy był malarz i cieszyński radny Ignacy Chambrez de Ryvos. Pracami budowlanymi kierował L. J. Szersznik. Zostały one ukończone 1 września tegoż roku, umieszczeniem bani z okolicznościowymi dokumentami na wieży ratuszowej. L. J. Szersznik poświęcił tej uroczystości epigram w języku łacińskim<sup>17</sup>. Pomieszczenia ratusza zostały przeznaczone dla kilku instytucji i osób. Na jego froncie znajdował się odwach, na pierwszym piętrze działał Urząd Obwodowy, jeden pokój zatrzymano dla Magistratu, a na drugim piętrze mieszkanie dla pierwszego radcy Magistratu i syndyka. Kancelarię i kasę umieszczono w niskich i ciemnych pomieszczeniach na parterze, a pozostałe wynajęto na wyszynk wódki i piwa. Tylną część przeznaczono na teatr<sup>18</sup>. Warto również dodać, że L. J. Szersznik był autorem projektu mostu pontonowego wybudowanego dla cesarsko-

<sup>13</sup> KCC. APTL. Sygn. 34/45 pkt. 6.

<sup>14</sup> Tamże, pkt. 11, 12.

<sup>15</sup> J. Wytrzens: *Życiorys proboszcza L. Jana Szersznika. "Zaranie Śląskie" 1930 z. 4 s. 188-189*; J. Spyra: *Pierwsze lata Towarzystwa Strzeleckiego. "Kalendarz Cieszyński 1993" s. 40.*

<sup>16</sup> J. Wytrzens: *Życiorys...*; M. Kudělka: *Korespondence Leopolda Jana Šerštníka s J. P. Cerronim a J. J. Čikannem. "Slezský Sborník" 1953 T. 51 nr 2 s. 272.*

<sup>17</sup> M. Makowski: *Pięć wieków ratusza w Cieszynie 1496-1996. Przemiany architektoniczne. W: 500 lat ratusza... s. 31, 33. Por. M. Makowski, J. Spyra: *Pięć wieków cieszyńskiego ratusza 1496-1996. Cieszyn 1996 s. 10-11.**

<sup>18</sup> APC. KC. Sygn. 74 s. 183-184.

królewskiego regimentu piechoty hrabiego Wenzla Colloredo, przeprowadzającego ćwiczenia w 1808 r. w rejonie Cieszyna<sup>19</sup>.

Następną dziedziną, w której pod kierownictwem L. J. Szersznika zaszły istotne zmiany, były wodociągi miejskie. Usprawnienie dostaw wody i zgromadzenie jej zapasów stanowiło w ówczesnych czasach najlepszy sposób przygotowań do ewentualnego pożaru. Dla sprawnego ich funkcjonowania sprowadzono górników, którzy udrożnili rurociągi, wodę sprowadzili kamiennym rurociągiem, jednocześnie poszukiwali nowych źródeł wody. Wybudowano wówczas podziemny zbiornik wody, a także założono duży zbiornik na wodę u wylotu ulicy Kościelnej (dziś ul. Fredry)<sup>20</sup>.

Równie ważną zasługą dla miasta było uporządkowanie przez L. J. Szersznika - jako skarbnika - finansów miejskich, pozostających od wielu dziesięcioleci w fatalnym stanie.

Podczas kadencji Rady w latach 1799-1802 Leopold J. Szersznik jako radny miejski wraz z syndykiem miejskim Piotrem Janem Sporschilem opracowali system zarządzania przez Magistrat urbarzem piwnym, który od połowy XVIII w. był jednym z najważniejszych źródeł dochodów miasta. Jednakże władze miejskie wydzierżawiały urbarz, tracąc na tym spore wpływy finansowe. Plan L. J. Szersznika i P. J. Sporschila zakładał znaczne zwiększenie dochodów miasta w przypadku samodzielnego prowadzenia urbarza piwnego. L. J. Szersznik przewidywał utworzenie komisji urbarialnej, której przewodniczyłby radny Magistratu. Do jego obowiązków miały należeć administracja i finanse. Pozostałymi członkami komisji miało być dwóch deputowanych i jeden piwowar. Plany L. J. Szersznika i P. J. Sporschila rozpoczęto realizować w 1802 r., jednak wprowadzenie ich w życie natrafiało na trudności, wynikające ze znacznego wzrostu cen produktów używanych do produkcji piwa. Inflacja była spowodowana wojnami prowadzonymi przez Habsburgów z Napoleonem. Tak więc, w początkowym okresie działalności, urbarz przynosił straty. Dla utrzymania ceny i zmniejszenia strat koniecznym było zmniejszenie składu receptury piwa, co doprowadziło do pogorszenia jego jakości, a w efekcie do licznych skarg. Sytuacja zmieniła się po upadku Napoleona, co wraz ze stabilizacją gospodarczą pozwoliło na normalne funkcjonowanie urbarza, przynoszącego od tej pory duże dochody, a piwo miejskie stanowiło poważną konkurencję dla piwa warzonego przez wielkomiejszczan cieszyńskich<sup>21</sup>.

Dnia 16 listopada 1802 r. zostały zarządzane dekretem Urzędu Obwodowego (Kreisamtu) w Cieszynie wybory do rad miejskich śląskich miast. W Cieszynie kandydowały 52 osoby, L. J. Szersznik otrzymał zaledwie 8 głosów, pokonało go 25 kandydatów, a do Rady wchodziło 12 osób<sup>22</sup>. Przyczyn tej porażki można szukać w cechach jego charakteru. Miał on swoją wizję funkcjonowania miasta, która nie odpowiadała wszystkim przedstawicielom kół związanych z władzą w Cieszynie. Był człowiekiem ambitnym, zdecydowanym i konsekwentnym w działaniu, zapewne nieczęsto idącym na kompromisy. Przykładem może być jego list wystosowany do cieszyńskiego Magistratu, w sprawie braku postępu we wdrażaniu planu samodzielnego prowadzenia przez miasto urbarza piwnego. L. J. Szersznik w tym liście zagroził władzom

<sup>19</sup> A. Heinrich: *Scherschnick's Denkmahl ...* s. 8.

<sup>20</sup> APC. KC. Sygn. 74 s. 126, 183-184.

<sup>21</sup> KCC. Zbiory Szersznika. Sygn. DD I 26 (Das Brau Urbarium der Stadt Teschen betreffend 1801-1802); APC. KC. Sygn. 74 s. 199-200; G. Biermann: *Geschichte des Brauurbars der Stadt Teschen*. "Notizenblatt" 1863 nr 1 s. 12-13; Tenże: *Geschichte des Herzogthums Teschen*. Wyd. 2. Teschen 1894 s. 245 przyp. 1: do tego zagadnienia zachowało się sporo dokumentacji w APC. AMC. Sygn. 796-879.

<sup>22</sup> APC. AMC. Sygn. 80 s. 16-19 (najwięcej głosów otrzymali Karl Gorgosch - 46, Karl Bilowitzki - 45, Johann Goliasch - 44, Franz Warlinger - 42, Johann Hoschek - 40).



miejskim poinformowaniem o tych faktach Urzędu Obwodowego w Cieszynie. W skład Magistratu wchodził: Jan Schallata – burmistrz, Peter Johann Sporschil – syndyk miejski i radcy - Maksymilian Bilowitzki, Jan Rothe i Ignacy Chambrez<sup>23</sup>. Takie zdecydowane postępowanie nie przysporzyło mu zwolenników, o czym może świadczyć liczba zebranych głosów. Przegrana w wyborach spowodowała odsunięcie się L. J. Szersznika z życia publicznego i poświęcenie się organizowaniu muzeum.

Mimo zaistniałej sytuacji, L. J. Szersznik nadal był zainteresowany pracami na rzecz miasta. W 1808 r. rozpoczęto budowę nowego browaru na miejscu starego; inwestycję wsparła cesarska dotacja. Plany wykonał budowniczy miejski Joseph Drachni, a poprawił je L. J. Szersznik. On też kierował pracami budowlanymi. Największym problemem rozwiązany przez cieszyńskiego proboszcza przy tej budowie było zabezpieczenie murami oporowymi opadającego terenu w stronę Młynówki<sup>24</sup>. Być może został wówczas ponownie wybrany do nowej Rady Miejskiej, jednak tego przypuszczenia nie można udowodnić źródłowo. Mimo wielu przeciwności L. J. Szersznik całym sercem oddany był działalności na rzecz ziomków, co wynikało z jego emocjonalnego stosunku do swojego rodzinnego miasta i Księstwa Cieszyńskiego. To uczucie odzwierciedla dedykacja zawarta we wstępie do *Wiadomości o pisarzach i artystach Księstwa Cieszyńskiego* - głównej jego pracy historycznej, wydanej w tysięczną rocznicę legendarnego założenia Cieszyna, którą poświęcił władzom miasta i rodakom. O takim właśnie niezwykle zaangażowaniu ks. Leopolda J. Szersznika świadczą również słowa w kronice burmistrza A. Kaufmanna, który napisał, że po pożarze "zabrał się z ochotą i z miłością do swojego ojczystego miasta", aby pracować nad odbudową zniszczonego Cieszyna<sup>25</sup>.

Podsumowując, należy podkreślić istotny wkład cieszyńskiego proboszcza w odbudowę miasta po pożarze. Do dzisiejszego dnia zachował się budynek gimnazjum katolickiego wykonany według jego planów i obiekty budowane pod jego nadzorem. Zaś uporządkowanie finansów miejskich oraz reforma urbarza piwnego pozwoliła w ciągu XIX w. na znaczny rozwój nadolziańskiego miasta. Z przedstawionych wyżej faktów wynika, że L. J. Szersznik należał do grona najwybitniejszych działaczy komunalnych Cieszyna. Był człowiekiem niezwykle uzdolnionym, a do jego specjalności zawodowych powinno się jeszcze dodać: architekt, budowniczy i ekonomista.

<sup>23</sup> KCC. Zbiory Szersznika. Sygn. DD I 26 (list z 5.03.1801 r.); APC. AMC. Sygn. 80 s. 16.

<sup>24</sup> APC. KC. Sygn. 74 s. 249-250. Por. APC. AMC. Sygn. 1165.

<sup>25</sup> APC. KC. Sygn. 74 s. 183.

## DOROBK LEOPOLDA J. SZERSZNIKA W DZIEDZINIE NAUK PRZYRODNICZYCH

Natura non artificiosa solum,  
sed artifex, consultrix et providia,  
utilitatum opportunitatumque omnium.

Cicero

1. „Przyroda odznacza się nie tylko misternością, lecz sama jest mistrzynią, doradczynią i stara się o wszelkie korzyści i pożytek”. Słowa te, zaczerpnięte z Cyserona, umieścił Leopold J. Szersznik na ufundowanym przez siebie medalu przeznaczonym dla odznaczających się w naukach przyrodniczych uczniów cieszyńskiego gimnazjum katolickiego.

Wybór tego właśnie cytatu trafnie odzwierciedla idee, przyświecające mu w działalności na polu nauk przyrodniczych, do których miał stosunek typowy dla uczonego XVIII w., a więc pełną wiarę w ich postęp i nieograniczone możliwości. Był przekonany, że np. dzieje Ziemi można będzie odtworzyć dzięki obserwowaniu przyrody. Stąd też jego zamiysł stworzenia muzeum, które byłoby swoistym modelem świata (*theatrum mundi*), gdzie poprzez wiedzę o przyrodzie zdobywano by także podstawy wiedzy o człowieku oraz jego materialnym i duchowym dorobku.

Z naukami przyrodniczymi po raz pierwszy L. J. Szersznik zetknął się najprawdopodobniej podczas swoich studiów w kolegium jezuickim św. Klemensa w Pradze, które rozpoczął w roku akademickim 1767/1768. Tam, jak sam wspomina w swej „Autobiografii”<sup>1</sup>, pod kierunkiem profesora Jana Diesbacha zapoznawał się m.in. z metodami identyfikacji minerałów<sup>2</sup>.

Po powrocie do Cieszyna w 1775 r. L. J. Szersznik poproszony został o pomoc przy pomiarach okolicznego terenu. Poznał wtedy kierownika budowy dróg państwowych w Księstwie Cieszyńskim Józefa Wussina, któremu zawdzięcza głębsze zainteresowanie naukami o ziemi. Pomagał on L. J. Szersznikowi w gromadzeniu zbiorów geologicznych, poznał go także ze współczesnymi morawskimi mineralogami, z którymi miał szerokie kontakty. Sam J. Wussin należał do kręgu ludzi dobrze wykształconych, zgrupowanych wokół hrabiego A. F.

<sup>1</sup> Autobiografia ta znajduje się w listach Szersznika z l. 1803-1804 do Johanna Franza Herrmanna von Herrmannsdorfa. Moravský Zemský Archiv w Brnie. Dział rękopisów d. Muzeum ces. Franciszka Józefa. Sygn. 757; zob. J. Spyra: *Leopold Johann Scherschnik (1747-1814)*. „Oberschlesisches Jahrbuch” 1991 Bd. 7 s. 91 przyp. 1.

<sup>2</sup> M. Kudělka: *Leopold Jan Šeršník (1747-1814)*. Život a dílo. Ostrava 1957 s. 30; J. Spyra: *Žítie i činnost ks. Leopolda Jana Szersznika (1747-1814)*. W: *190 lat założenia muzeum i biblioteki Leopolda Jana Szersznika 1802-1992*. Cieszyn 1993 s. 16; tam też wyczerpująca bibliografia.

Mitrowskiego. L. J. Szersznik utrzymywał kontakty z J. Wussinem zarówno wtedy, gdy ten, jako inżynier, często zmieniał miejsca swego pobytu, a następnie - już systematycznie - po stałym osiedleniu się J. Wussina w 1805 r. w Cieszynie<sup>3</sup>.

W latach siedemdziesiątych (w 1777 r.) L. J. Szersznik prowadził również badania nad opadami atmosferycznymi w Cieszynie<sup>4</sup>.

2. Jednakże dopiero rozwinięta przez L. J. Szersznika działalność pedagogiczna stała się podstawą jego dalszych poczyniń w dziedzinie nauk przyrodniczych.

Towarzystwo Jezusowe wykazało w XVIII w. ogromną aktywność w dziedzinie pedagogiki, popierając odnowę nauczania. L. J. Szersznik na podstawie własnych, negatywnych szkolnych doświadczeń, które wyniósł z prowadzonego przez jezuitów gimnazjum w Cieszynie, przekonany był o konieczności zmiany mechanicznego nauczania pamięciowego, odrzucenia abstrakcyjności jego treści i oderwania od realnego życia. Nie tylko postulował, ale wprowadził do procesu nauczania zasady łączenia teorii z praktyką i pogładowości treści kształcenia. Zrozumiał, iż nie jest to możliwe bez umożliwienia młodzieży bezpośredniego kontaktu z omawianymi obiektami i bez uprzywilejowania wiedzy o nich na odpowiednim poziomie.

W szkołach prowadzonych przez jezuitów odchodzono stopniowo od tematów abstrakcyjnych i pamięciowej metody nauczania. Wprowadzano coraz szerzej naukę przyrody, historii i geografii; tak było również w gimnazjum cieszyńskim. Wśród wypracowań, jakie Szersznik zadawał swoim uczniom, znajduje się wiele o tematyce związanej z opisem najbliższego środowiska, zjawisk przyrodniczych, a szczególnie z dziedziny mineralogii<sup>5</sup>.

Jako prefekt gimnazjum L. J. Szersznik opracował nowy plan nauczania, w którym szeroko uwzględnił nauki przyrodnicze, począwszy od organizowania spacerów przyrodniczych (naturhistorischen Spaziergängen), podczas których przedmiotem szczególnego zainteresowania były mineralogia i botanika. W trakcie tych lekcji pogładowych, słowo i przykład stawały się środkami nauczania. Kolejnym elementem jego planu edukacyjnego było umieszczenie zbioru mineralogicznego i botanicznego nie tylko w gimnazjum, którego był prefektem, ale także w cieszyńskim gimnazjum ewangelickim, o czym pisał w 1810 r.<sup>6</sup>.

Charakterystycznym przejawem pedagogicznej działalności L. J. Szersznika było jej ukie runkowanie ku potrzebom życia i szerokie zastosowanie praktyki. Stąd starania Szersznika zarówno o fizyczne, jak i duchowe przygotowanie uczniów<sup>7</sup>.

Tryb życia w cieszyńskim konwiktie i gimnazjum opisał wychowanek i uczeń L. J. Szersznika, przyszły burmistrz Cieszyna i autor kroniki miasta - Alojzy Kaufmann: „W dni wolne nauczyciel prowadził swych uczniów na przechadzki, czy padał deszcz lub śnieg, w czasie cieplej i zimnej pogody. W lekkim ubraniu bawili się w śniegu, wdrapywali się na góry i skakali przez rowy. W miesiącach letnich w ogrodzie urządzany był obóz wojskowy z nocnymi patrolami. Rano maszerowało się z pieśnią do oddalonych miejsc, w końcu aż na Czant-

<sup>3</sup> J. L. Scherschnik: *Nachrichten von Schriftstellern und Künstlern aus dem Teschner Fürstenthum*. Teschen 1810 s. 170-181; M. Kudělka: *Leopold Jan Šeršník...* s. 128; J. Spyra: *Życie...* s. 20.

<sup>4</sup> J. Spyra: *Życie...* s. 20.

<sup>5</sup> M. Kudělka: *Leopold Jan Šeršník...* s. 100.

<sup>6</sup> J. J. Czikan: *Leopold Johann Scherschnick's Ehrengedächtniß*. Brünn 1815 s. 14, 15; Książnica Cieszyńska (KCC). Archiwalia Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego (APTL). Sygn 34/45: pismo Szersznika do cesarza z grudnia 1810 r.

<sup>7</sup> M. Kudělka: *Leopold Jan Šeršník...* s. 100.

rię. Gdy blisko był staw lub rzeka, uczniowie się kąpali. Na obiad wracali pokryci prochem i spoceni.(...). Każdy chwalebny czyn, fizyczny wysiłek lub zwłaszcza zręczność w cielesnych ćwiczeniach był wynagradzany w formie jakiejś loterii, nagrodą były książki, małe artystyczne dzieła, mapy, pisemne przybory i inne (...)”<sup>8</sup>.

Niezwykle cennym zabiegiem wychowawczym wprowadzonym przez L. J. Szersznika było ufundowanie przez niego w 1803 r. srebrnego medalu, który raz w roku wręczany był uczniowi cieszyńskiego gimnazjum, wyróżniającemu się w dziedzinie nauk przyrodniczych. Fundator z pewnością miał w pamięci swój złoty medal o wartości 30 zł., jaki zdobył w konkursie historycznym rozpisany przez lipskie towarzystwo naukowe „Societas Jablonoviana” w 1772 r., co stało się pozytywnym bodźcem dla jego dalszej pracy naukowej jako historyka<sup>9</sup>. Znamiennym faktem pozostaje również to, iż L. J. Szersznik zdecydował się poświęcić nagrodę naukom przyrodniczym, a nie innej swej ulubionej dziedzinie, jaką była historia.

Sam medal, o średnicy 43 mm i wadze 26,2 g, wykonany w srebrze przez wiedeńskiego grawera i medaliera Tomasza Langa, posiada głęboko przemyślane przez Szersznika przesłanie, zawarte w inskrypcjach i stronie ikonograficznej.

Po jednej stronie medalu znajduje się napis wyjaśniający jego przeznaczenie: „Juventuti teschinensi naturae studio merenti. Leopoldus Scherschnick 1803” (Młodzieży cieszyńskiej, wyróżniającej się studiami przyrodniczymi. Leopold Szersznik 1803), oraz słowa Pliniusza Starszego: „Quatenus nobis denegatur hic diu vivere, relinquamus aliquid quo nos vixisse testemur” (Ponieważ nie możemy żyć długo na ziemi, pozostawmy po sobie dowody naszego życia). Pośrodku znajduje się scenka ukazująca boginię roztropności i mądrości, opiekunkę wszelkiej pracy ręcznej - Pallas Atenę z jej atrybutami: sową, dzidą, hełmem i egidą, która wręcza czterem puttom nagrody.

Druga strona medalu zawiera cytat z Cycerona: „Natura non artificiosa solum, sed artifex, consultrix et providia, utilitatum opportunitatumque omnium” (Przyroda odznacza się nie tylko misternością, lecz sama jest mistrzynią, doradczynią i stara się o wszelkie korzyści i pożytek), sentencję: „Nisi utile est quod facimus, stulta est gloria” (Jeżeli to, co czynimy, nie jest pożyteczne, próżną jest sława) oraz pierwsze litery dewizy zakonu jezuickiego „A.M.D.G.” (ad maiorem Dei gloriam - na większą chwałę bożą). Scenka na tej stronie pokazuje zaś dymiący wulkan, siedzącą w rydwanie zaprzężonym w dwa lwy Persefonę, trzymającą w ręku swój atrybut - klucz do skarbów Hadesu, w którym królował jej mąż. Przydomek Hadesa – Pluton, oznaczał bogactwo pochodzące z wnętrza ziemi. Na pierwszym planie ukazane zostały pracujące przy piecu hutniczym z różnymi górniczymi i hutniczymi narzędziami trzy putta<sup>10</sup>. Wymowa ideowa napisów, podobnie jak i scenek, jest niezwykle wyrazista.

<sup>8</sup> A. Kaufmann: Cedenkbuch der Stadt Teschen. T. 5 s. 175-179. Zemský Archiv w Opawie. Biblioteka. Bez sygn. [Wszystkie tłumaczenia cytatów w tekście pochodzą od Autora – przyp. red.].

<sup>9</sup> V. Karger: *Unbekannte Scherschnick - Erinnerungen*. Ein Nachwort zu Leopold Scherschnick's hundertstem Todestag. (21. Jänner 1914.) III. Scherschnick'sche Schulprämienmedaille. „*Zeitschrift für Geschichte und Kulturgeschichte Schlesiens*” 1921 Jg. 16 s. 130-132; M. Kudělka: *Leopold Jan Šeršník...* s. 48; J. Spyra: *Życie ...* s. 17-18.

<sup>10</sup> V. Karger w swym opisie medalu określił postać w rydwanie jako „eine Weibliche Figur”, nie dostrzegając znaczenia jej atrybutu ani całego kontekstu sceny. Por.: V. Karger: *Unbekannte...* s. 131; J. Wytrzens: *Życiorys proboszcza L. Jana Szersznika*. „*Zaranie Śląskie*” 1930 z. 4 s. 187-188; J. Spyra: *Życie...* s. 17-18.

3. Naturalną konsekwencją pedagogicznych przekonań Szersznika było utworzenie przy gimnazjum biblioteki i muzeum.

Oświecenie było epoką rodzącą się geologii, biologii, nauk przyrodniczych. Znalazło to odzwierciedlenie w zbiorach szersznikowskiej biblioteki. Z 27 grup tematycznych, na które Szersznik podzielił swój księgozbiór, dwie dotyczyły nauk przyrodniczych: *Historiae naturalis scriptores* zawierająca w 1815 r. 280 dzieł w 451 wol. oraz *Medici* - 238 dzieł w 302 wol. Także w dziale *Lexica* (135 dzieł w 178 wol.) znaleźć można było szereg opracowań encyklopedycznych, obejmujących swą treścią nauki przyrodnicze<sup>11</sup>.

W bibliotecznym dziale *Historia naturalis* znalazły się dzieła obrazujące rozwój nauk przyrodniczych od XVI w., ze wspaniałe wydanymi dziełami Conrada Gesnera<sup>12</sup>, aż po autorów współczesnych Szersznikowi. Odnaleźć tam można prace poświęcone niemal wszystkim dziedzinom nauk przyrodniczych według ich podziału na świat organiczny i nieorganiczny. Oprócz opracowań typu encyklopedycznego i podręcznikowego, często z bogatymi ilustracjami, wiele poświęconych jest opisowi ziem i krajów, szczególnie Śląska oraz różnych zbiorów przyrodniczych wraz z ich katalogami.

W księgozbiorze Szersznika znalazły się prace wielu prekursorów i twórców nowoczesnych nauk przyrodniczych. Można wśród nich wymienić przede wszystkim 13 prac Karola Linneusza (1707-1778) z jego znanym dziełem *Systema naturae* na czele<sup>13</sup>, prace wybitnego francuskiego biologa, twórcy słynnej *Histoire naturelle* George'a Louisa Buffona (1707-1788)<sup>14</sup>, czołowego przedstawiciela plutonizmu w geologii Leopolda von Bucha (1774-1853)<sup>15</sup> oraz neptunisty Abrahama Gottloba Wernera (1750-1817), którego prace wykorzystał Szersznik do opracowania swych katalogów muzealnych<sup>16</sup>, jak również innego znanego mineraloga Franza Ambrosa Reussa, z którego systematyki także korzystał<sup>17</sup>.

W zbiorach bibliecznych L. J. Szersznika znalazły się - wśród licznych dzieł podarowanych mu przez Stanisława Wydrę - prace tegoż autora poświęcone naukom przyrodniczym: *Briefe über mineralogische Gegenstände* (Frankfurt 1774) i *Index fossilium* (Praha 1772, 1775)<sup>18</sup>.

<sup>11</sup> KCC. APTL. Sygn 34/102; Protokół przejęcia zbiorów w dniu 11.05.1815 r. przez Albina Heinricha; *Katalog starych druków medycznych w bibliotekach Śląska Górnego i Cieszyńskiego*. Cz. 2. Katowice 1982; K. Szelong: *Biblioteczne zbiory Leopolda Jana Szersznika*. W: 190 lat... s. 45-46.

<sup>12</sup> C. Gesner: *Historia Animalium*. Tiguri 1551-1557; Tenże: *De omni rerum fossilium genere libri aliquod*. Tiguri 1565.

<sup>13</sup> C. Linné: *Systema naturae per regne tria naturae, secundum classes, ordines, genere, species, cum characteribus, differentiis, synonymis, species, locis*. Halae, Magdeburgicae 1760.

<sup>14</sup> G. L. Buffon: *Allgemeine Naturgeschichte*. Troppau 1785; Tenże: *Naturgeschichte des vierfüssigen Thiere*. Troppau 1785-1788; Tenże: *Naturgeschichte der Vögel*. Brunn 1786-1793.

<sup>15</sup> L. Buch: *Versuch einer mineralogischen Beschreibung von Landeck*. Breslau 1797.

<sup>16</sup> A. G. Werner: *Von der äusserlichen Kennzeichen der Fossilien*. Wien 1785; Tenże: *Ausführliches und systematisches Verzeichnis des Mineralien - Kabinets des Karl Eugen Pabst von Oheim...* Freiberg und Annaberg 1791; A. Kronstedt: *Versuch einer Mineralogie*. Aufs neue aus den Schwedischen übersetzt und nächst verschiedenen Anmerkungen vorzüglich mit äussern Beschreibungen der Fossilien vermehrt von Abraham Gottlob Werner. Leipzig 1780.

<sup>17</sup> F. A. Reuss: *Mineralogische Beschreibung der Herrschaften Unterbrzezan, Kamenitz und Manderscheid im Kaurzimer Kreise...* Hof 1799; Tenże: *Neues mineralogisches Wörterbuch...* Lexicon mineralogicum... Hof 1798.

<sup>18</sup> M. Kudělka: *Leopold Jan Šeršník ...* s. 146.

Wszystkie te dzieła nabyte przez L. J. Szersznika miały służyć jako pomoce w pracy muzealnej lub działalności pedagogicznej<sup>19</sup>.

Na marginesach paru książek Szersznik zapisał swe uwagi i spostrzeżenia, nierzadko krytycznie ustosunkowując się do ich treści<sup>20</sup>. W dziele Ignatza de Borna *Index fossilium* umieścił przy opisie skamielin sygnatury eksponatów swego muzeum, co obrazuje jego warsztat naukowy<sup>21</sup>.

Leopold J. Szersznik prenumerował także czasopisma poświęcone badaniom przyrodniczym, a pochodzące niemal z całej Europy, dzięki którym na bieżąco mógł mieć przegląd najnowszych europejskich dokonań, odkryć i idei. Wśród nich znalazły się periodyki Królewskiej Akademii Szwedzkiej i Towarzystwa Przyrodniczego w Zurychu wychodzące w Hamburgu, Zurychu, Lipsku i Weimarze<sup>22</sup>.

4. W rozwoju muzealnictwa XVIII w. przyniósł daleko idące przemiany. Oświeceniowi myśliciele w swoich pracach uzasadniali konieczność ogólnie społecznej dostępności muzeów. Przede wszystkim zaś stworzyli koncepcję nowoczesnego muzeum, które miało ułatwić nauczanie poprzez zastosowanie zasad łączenia teorii z praktyką i pogładowości, a także umożliwić wprowadzenie nowych metod i przedmiotów wykładowych. Idee te nie były obce L. J. Szersznikowi. Z jego szczególnym zainteresowaniem spotkała się koncepcja umiejscowienia zbiorów muzealnych przy bibliotece, co nadawało im charakter naturalnej ilustracji wiedzy teoretycznej. Szersznik zrealizował ją, zakładając w Cieszynie w 1802 r. jedno z najstarszych w Europie Środkowej muzeum publiczne.

Należy tu ze szczególnym naciskiem podkreślić, że w stworzonym przez siebie muzeum Leopold J. Szersznik położył główny nacisk na gromadzenie eksponatów przyrodniczych, które stanowiły 67% całości zbiorów. Ta więc część kolekcji Szersznika zostanie przede wszystkim omówiona<sup>23</sup>.

Już w czasie swego pobytu w Pradze w latach 1768-1770 L. J. Szersznik poznawał miejscowe biblioteki i muzea, zaś pod kierunkiem Jana Diesbacha, wykładowcy dziejów Kościoła, uczył się m.in. identyfikacji minerałów<sup>24</sup>.

Gromadzenie eksponatów do swego muzeum rozpoczął L. J. Szersznik na wiele lat przed jego udostępnieniem publiczności, informacje na ten temat są jednak szczątkowe. Pierwsze egzemplarze mineralogiczne otrzymał już w 1777 r. od wzmiankowanego już J. Wussina. Jemu też zawdzięczał zaznajomienie z podstawami mineralogii i geologii oraz mały zbiór dzieł fachowych w swojej bibliotece<sup>25</sup>.

<sup>19</sup> Np. C. Schwenckfelda: *Stirpium et fossilium Silesiae catalogus*. Por.: M. Kudělka: *Leopold Jan Šersník*... s. 149.

<sup>20</sup> Np. w dziełach A. Estnera: *Versuch einer Mineralogie*. Wien 1794-1804 i R. Ładowskiego: *Historia naturalna Królestwa Polskiego*. Kraków 1783.

<sup>21</sup> I. Born: *Index fossilium*. T. 2. Praga 1772-1775.

<sup>22</sup> M. Kudělka w publikacji: *Leopold Jan Šersník*... s. 141-142 wymienia m.in.: "Abhandlungen aus der Naturlehre der Schwedische Akademie" (Hamburg 1750-1772); "Abhandlungen der Naturforschenden Gesellschaft in Zürich" (Zürich 1764, 1766); "Botanisch-praktische Lustgärtnerei" (Leipzig 1783-1786); "Der Königlich-schwedischen Akademie der Wissenschaften Abhandlungen aus der Naturlehre" (Leipzig-Hamburg 1749-1789); "Journal für die Liebhaber des Steinreichs und der Conchyliologie" (Weimar 1774-1780); "Magazin für die Naturkunde Helvetiens" (Zürich 1788, 1789); "Neue Abhandlungen aus der Naturlehre der Schwedischen Akademie" (Leipzig 1784-1791).

<sup>23</sup> Zob. M. Makowski: *Zbiory muzealne Leopolda Jana Szersznika*. W: 190 lat... s. 53-60.

<sup>24</sup> J. Wytrzens: *Życiorys*... s. 135.

<sup>25</sup> J. L. Scherschnik: *Nachrichten*... s. 172-173.

Kilkanaście lat później, w 1791 r. zbiory mineralogiczne L. J. Szersznika musiały być dość bogate i znane, skoro zainteresowały się nimi władze, do których zwracał się w sprawie urządzenia gimnazjalnej biblioteki<sup>26</sup>. Poświadczył to także żyjący w morawskiej Hranicy lekarz i pisarz Josef H. A. Gallaš. W 1794 r. przekazał on Szersznikowi duży zespół skamielin morskich wykopanych we własnym ogrodzie „(...) z wieloma innymi wspaniałymi rudami jako dar do wielce wspaniałego zbioru lub gabinetu rzeczy przyrodniczych w Cieszynie, który wielebny i niezmiernie uczony pan Leopold Szersznik, prefekt c.k. gimnazjum tego miasta zgromadził wielce uczciwie i pracowicie”<sup>27</sup>. Inne znalezisko - mamuci kiel z Boguszowic k. Cieszyna - pozyskał Szersznik w 1798 r. w czasie badań terenowych, które - zapewne wraz z uczniami gimnazjum - prowadził w okolicach miasta. W artykule *Urkunden der Vorwelt im Herzogthum Teschen*<sup>28</sup> opisał osiem przechowywanych w swoich muzealnych zbiorach znalezisk z okolic Cieszyna, Ogródzonej, Boguszowic, Ostrawicy i Ropicy, co stawia go wśród pionierów tego rodzaju poszukiwań. Odbiciem tych terenowych eksploatacji jest też rękopiśmienna praca Szersznika *Botanisch-mineralogische Spaziergänge um Teschen*, gdzie opisuje obserwacje z zakresu mineralogii i botaniki poczynione w trakcie wycieczek w pobliżu miasta<sup>29</sup>.

Gabinet historii naturalnej Leopolda J. Szersznika wzbogacił się także dzięki geologowi i historykowi dr. Albinowi Heinrichowi, z którym L. J. Szersznik spotkał się osobiście w 1809 r. i współpracował do swej śmierci w 1814 r. Jeszcze przed 1809 r., mieszkający w tym czasie w Krakowie A. Heinrich podarował do szersznikowskich zbiorów najlepsze egzemplarze swych minerałów, a i później, już po śmierci L. J. Szersznika, w znaczący sposób wzbogacił muzeum<sup>30</sup>.

Do 1801 r. L. J. Szersznik wydał ok. 2000 florenów na nabycie eksponatów mineralogicznych, które ilościowo przeważały w jego zbiorach muzealnych, natomiast na instrumenty geometryczne, astronomiczne i „fizyczne” ok. 1000 florenów. Już wtedy więc muzealne zbiory Szersznika były znaczące i zróżnicowane. W 1802 r. przeniósł je do dawnego budynku gimnazjum i rozmieścił w osobnej sali na I piętrze obok biblioteki, a także - co należy mocno podkreślić - udostępnił je publiczności. Sam pisał o tym w swym liście do J. J. Czikanne z 13.09.1807 r., wyjawiając jednocześnie motywy swego działania: „Cel umieszczenia zbiorów jest taki, aby młodzieży szkoły łacińskiej udzielano lekcji dla ułatwienia i uzmysłowienia nauk. Jednakże nie wszystkie dziedziny są jednakowo reprezentowane (...) bo wszystko to jeszcze powstaje - albowiem przed 5 laty nastąpił tego początek”. Dalej Szersznik stwierdził, że muzeum i biblioteka „(...) zostały założone przeze mnie i oddane do publicznego użytku (...)”<sup>31</sup>. Stan zbiorów przyrodniczych w momencie powstania muzeum najlepiej oddają słowa samego założyciela: „Przy bibliotece (...) mieści się Gabinet historii naturalnej. W 6-ciu

<sup>26</sup> J. Spyra: *Życie...* s. 32.

<sup>27</sup> B. Indra: *Ke stykům Gallaše s Šeršnikem. „Slezský Sborník”* 1945 T. 43 s. 141.

<sup>28</sup> „*Jurende's redlicher Verkündiger*” 1814 s. 102-111.

<sup>29</sup> KCC. Zbiory Szersznika. Sygn. DD IX 11/1; J. Skutil: *Šeršnikove staré zprávy o pleistocenních paleontologických nálezích těšínských. „Zprávy Okresního musea v Českém Těšně”* 1955, styczeń, s. 2-4.

<sup>30</sup> Heinrich usystematyzował zbiór entomologiczny liczący 2215 egzemplarzy, zbiór skamielin liczący 474 egz., a dział mineralogiczny wzbogacił podobno własnym sumptem o 950 sztuk. Por.: M. Kudělka: *Leopold Jan Šeršník...* s. 127-128, 154.

<sup>31</sup> M. Kudělka: *Korespondence Leopolda Jana Šeršníka s J. P. Cerronim a J. J. Czikanem. „Slezský Sborník”* 1953 T. 51 s. 276.

olchowych szafach z mosiężnymi okuciami, z których każda zawiera 24 dość dobre obszerne szuflady, znajdują się pozakrajowe [tzn. spoza Śląska Cieszyńskiego – przyp. M. M.] skamieniny i różne gatunki skał, uporządkowane według wydanego przez Dr Reussa podręcznika mineralogicznego. Krajowe znajdują się w innej szafie o 18-tu szufladach, również odpowiednio podzielone. Zwierzęce bogactwo ukazuje tamże około 100 wypchanych ptaków i płazów systematycznie sklasyfikowanych. Istnieje także mały zasób czworonożnych zwierząt. W najbliższym czasie nadejdą trafiające się w tutejszych wodach wypchane ryby. Do nie gorzej systematycznie uporządkowanych zbiorów należą: 1) naturalne muszle (mięczaki), 2) skamieniałe i zwapniałe muszle, 3) morskie pajęczaki, 4) raki, 5) chrząszcze, 6) motyle, 7) ptasie jaja i gniazda. Zbiór roślin uporządkowany według Linneusza zaszufladkowany jest wraz z roślinami krajowymi: 1) liczne rosnące poza krajem żywcze gatunki drzew, 2) liczne krajowe kory, 3) liczący 100 gatunków zbiór nasion. Obok znajduje się częściowo w szklanych, częściowo w cynowych puszkach przechowywany dział różnych gatunków żywic, barwników i innych aptekarskich środków (...)”<sup>32</sup>.

Przy układzie swojego muzeum Leopold J. Szersznik zastosował - podobny do bibliotecznego - działowy system, uwzględniający miejsce przechowywania eksponatu w witrynie, gablocie lub szafkach i szufladach, stosując ówczesną klasyfikację naukową. Inwentarze zostały sporządzone według miejsca przechowywania. Był to specyficzny, racjonalny układ magazynowo-ekspozycyjny, umożliwiający łatwy i szybki dostęp do szukanego eksponatu. Muzeum Szersznika stało się *par excellence* zbiorem naukowym o ustalonej systematyce, wyrosłym z przekonania, iż ekspozycja muzealna winna się stać przede wszystkim warsztatem pracy uczącego i ucznia. Szersznik zrezygnował więc z elementów dekoracyjności ekspozycji na rzecz informacyjno-naukowego charakteru prezentacji kolekcji. W ten sposób realizował cele dydaktyczne, które mu przyświecały, gdy tworzył i udostępniał swój zbiór muzealny.

Stosunek L. J. Szersznika do swoich zbiorów odzwierciedla też sposób, w jaki je nazywał. Początkowo określał je jako „Naturalien-kabinet” (lub „Naturaliensammlung”) i „Kunstkabinett”, wyraźnie oddzielając twory przyrody od wytworów człowieka. Przejawia się w tym filozoficzny idealizm Szersznika, który pragnął ukazać w jednym zbiorze historię naturalną świata i jej zwieńczenie - geniusz człowieka, wyrażając tym wiarę w jedność świata i jego nieustanny postęp. Dopiero później Szersznik zaczął określać swoje zbiory jako „Museum” i nazwa ta utrwaliła się po jego śmierci.

Ambicją L. J. Szersznika była pełna inwentaryzacja zbiorów muzealnych, co jednak musiał stale odkładać ze względu na przedłużające się prace nad skatalogowaniem księgozbioru. Miał nadzieję, że prace te ukończy w 1808 r. i wtedy, jak pisał: „Przystąpię natychmiast do opisanie zbioru naturalistów”. O zamierzeniu tym wspominał jeszcze na dwa lata przed śmiercią, ale nie udało mu się tych planów zrealizować<sup>33</sup>.

Niewątpliwie jednak L. J. Szersznik przeprowadził pewne prace systematyzujące zbiory muzealne. Wskazuje na to choćby zestaw notatek zatytułowanych *Mineralogische Fragmente*,

<sup>32</sup> M. Kudělka: *Korespondence...* s. 276; nie zachował się inny, sporządzony przez Szersznika opis jego zbiorów w zaginionym rękopisie pt.: *Geschichte des katholischen, ehemaligen Jesuiten-Gymnasiums in Teschen, seit seinem Anfang im Jahre 1674, bis auf die gegenwärtige Zeit...* Por.: *Bibliografia literatury polskiej*. Nowy Korbut. T. 6. Wrocław 1970 s. 266; J. J. Czikkann: *Leopold Johann...* s. 21.

<sup>33</sup> M. Kudělka: *Korespondence...* s. 273, 274, 277.

<sup>34</sup> W zbiorze: *Verschiedene Concepte vom Bibliotheksstifter Leopold Scherschnik*. KCC. Zbiory Szersznika. Sygn. DD VIII 25.



zachowanych na luźnych kartach, a odnoszących się do zbiorów mineralogicznych<sup>34</sup>. Na ich podstawie Szersznik wykonał w latach 1798-1802 - także na luźnych kartach - pełniejsze zestawienie kolekcji minerałów. Każdy z uwzględnionych tam minerałów opisany został na osobnej karcie z wykazaną klasą, rodzajem, gatunkiem, numerem, opisem i pochodzeniem. Minerale pogrupował w następujące klasy: 1) kruszce - 207 sztuk, 2) ziemie - 96 szt., 3) sole - 52 szt., 4) kamienie - 44 szt., 5) marmury - 9 szt., 6) rogowce - 3 szt., dublety - 14 szt. Do kart załączony został zeszyt z wykazem sygnatur minerałów, ułożonych w oznaczone rzymskimi cyframi 52 gatunki i przyporządkowane gatunkom eksponaty, oznakowane cyframi arabskimi i literami. Wykaz ten obejmuje 1404 eksponaty<sup>35</sup>.

W 1800 r. L. J. Szersznik rozpoczął spisywanie swych zbiorów geologicznych w *Catalogus Fossilium in maiori armaris contentorum. 1800. Leopoldi Joannis Scherschnick*<sup>36</sup>. W katalogu tym L. J. Szersznik opisał 1167 okazów, systematyzując zbiory według działów, rodzajów i klas. W dziale I zamieścił z i e m i e, wśród których wyróżnił: krzemionkową, gliniastą, magnezjową i wapienną. W dziale II opisał s k a ł y wykazujące mieszany skład. Podzielił je na trzy rodzaje: 1) z wzajemnie poprzerastanymi składnikami, 2) z masą zasadniczą, 3) wulkaniczne, co było jego oryginalnym badawczym osiągnięciem. Ponadto w dziale II wyodrębnił także 2 klasy: żywice z i e m n e (palne) - węgle, siarkę, antracyt i torf oraz m e t a l e. Katalog ten nie został jednak przez L. J. Szersznika doprowadzony do końca<sup>37</sup>.

W swojej systematyce, metodyce opisu minerałów i skał, terminologii oraz sposobie klasyfikowania okazów zastosowanym w *Catalogus Fossilium* L. J. Szersznik wykorzystał koncepcje A. G. Wernera, twórcy nowoczesnej geologii, którego prace znalazły się także w szersznikowskiej bibliotece<sup>38</sup>. Warta odnotowania jest własna inwencja badawcza Szersznika, znamionująca jego sporą wiedzę z zakresu mineralogii i petrografii, odpowiadającą stanowi rozwoju tych nauk w owym czasie.

Zachował się także, najprawdopodobniej sporządzony przez L. J. Szersznika, spis zbioru roślin ujmujący 717 eksponatów z wyodrębnieniem gatunków usystematyzowanych według Linneusza<sup>39</sup>. Inwentarz ten został opatrzony alfabetycznym spisem roślin w języku łacińskim, niemieckim i w paru przypadkach słowiańskimi nazwami miejscowymi.

Pełny obraz przyrodniczej kolekcji w zbiorach muzealnych, jakie pozostawił Leopold J. Szersznik, obrazuje jej spis sporządzony przez A. Heinricha na podstawie protokołów przekazania mu muzeum pod opiekę, noszący datę 28.08.1815 r.<sup>40</sup>. Zestawienie to można traktować jako formę pierwszego całościowego inwentarza szersznikowskiego muzeum. Spis, w którym wykazano 9752 eksponaty, zestawiony został według rozmieszczenia muzealiów w

<sup>35</sup> KCC. Zbiory Szersznika. Sygn. DD IX 55 oraz DD IX 59.

<sup>36</sup> KCC. APTL. Sygn. 34/171.

<sup>37</sup> Dokładną analizę porównawczą katalogu i zachowanej w części kolekcji Szersznika przechowywanej w Muzeum Geologii Żłóż im. Czesława Poborskiego w Politechnice Śląskiej w Gliwicach dokonał Wiesław Gabzdyl w swym artykule: *Zbiory geologiczne ks. Leopolda Jana Szersznika. "Śląskie Miscellanea"* 1996 T. 9 s. 9-16.

<sup>38</sup> Taką tezę w cytowanym artykule wysunął W. Gabzdyl, mimo iż Szersznik sam powiedział, że podstawą dla jego pracy był podręcznik mineralogii F. A. Reussa, co potwierdził także w 1815 r. J. J. Czikkann.

<sup>39</sup> KCC. Zbiory Szersznika. Sygn. DD IX 51.

<sup>40</sup> Beschreibung den von ihn verstorbenen k.k. Probst und Gymn. Präfecten Hr Leopold Scherschnick zum öffentlichen Gebrauch hinterlassenen Naturalien, Münz, dann Kunst und Maschinen Sammlung. KCC. APTL. Sygn. 34/112. Por. tamże sygn. 101-111.

poszczególnych salach, szalach, gablotach i szufladach. W zbiorze naturaliiw spisano 6562 eksponaty, w tym 4619 minerałów, 1279 skorupiaków i muszli, 108 próbek drzew i żywic, 402 wypchane ptaki i zwierzęta oraz 155 innych przedmiotów (jaja, kości itp.)<sup>41</sup>. Powyższy spis charakteryzuje muzeum Szersznika jako placówkę ukierunkowaną głównie na gromadzenie zbiorów przyrodniczych, a dokładniej - ilustrujących tzw. historię naturalną (Naturgeschichte). Przekonuje o tym ilość eksponatów z tego zakresu oraz planowy sposób ich gromadzenia. Podkreślenia wymaga nowoczesny charakter muzeum Szersznika, objawiający się w naukowym podejściu do sposobu gromadzenia, inwentaryzowania, opracowywania, przechowywania, eksponowania i udostępniania zbiorów, ze świadomością jasno wytyczonych dydaktyczno-naukowych celów<sup>42</sup>.

Z jednej strony, Leopold J. Szersznik, mając dużą wiedzę ogólną z zakresu nauk przyrodniczych, czerpał z niej, by wyszukiwać i gromadzić w swym muzeum przypadki szczegółowe. Z drugiej zaś, te, które kumulowały wiele wartości i informacji, wykorzystywał do przeprowadzenia własnych swoistych celów, np. dydaktycznych czy badawczych. Muzealne obiekty reprezentowały różnorakie treści merytoryczne, do których dojście, zwłaszcza w przypadku tworów przyrody, wymagało dużej wiedzy i znajomości najnowszej literatury przedmiotu. Zapewniał to przyrodniczy dział szersznikowskiej biblioteki. Wzajemne relacje między zbiorami muzealnymi i biblioteką były ściśle i nierozłączne. Można je porównać do awersu i rewersu jednej monety. Tworzenie zbiorów muzealnych przez Szersznika nie byłoby więc możliwe bez dobrych podstaw teoretycznych, które przynosiła zgromadzona literatura, zaś jego prace badawczo-naukowe, owocujące syntezą i uogólnieniem, nie mogły się obejść bez konkretnego, materialnego przejawu, jakim był eksponat muzealny.

5. Chociaż główną dziedziną w badawczych zainteresowaniach Leopolda J. Szersznika była historia, pozostawił w swym dorobku kilkanaście prac z zakresu nauk przyrodniczych lub z nimi związanych, dając się poznać jako zamiłowany przyrodnik i geolog opisujący bogactwa naturalne regionu.

Niektóre z tych prac ukazały się drukiem, jednakże większość z nich pozostała w rękopisie. Niestety, nie znamy całkowitego obrazu dokonań L. J. Szersznika w tym zakresie, bowiem w czasie wielkiego pożaru Cieszyzna w 1789 r. spaliły się zbiory noszące ogólną nazwę „Erdkunde und Geschichte von Schlesien”, obejmujące 20-letni dorobek badawczy autora, jak też i inne jego prace<sup>43</sup>.

Niemniej znane nam publikacje i rękopisy Szersznika ukazują go jako skrupulatnego i drobiazgowego badacza, o szerokich zainteresowaniach przyrodniczych.

Jego prace podzielić można na parę zasadniczych grup. Pierwsza z nich dotyczy zainteresowań botanicznych.

<sup>41</sup> Według J. J. Czikan Szersznik zgromadził ponad 5000 sztuk krajowych i pozakrajowych skamieniałości, kopalin i kamieni uporządkowanych według *Lehrbuche der Mineralogie* F. A. Reussa, oraz jeszcze większej liczby usystematyzowanych według Linneusza roślin. Przyrodnicze zbiory Szersznika składały się także z: „(...) Inländischen und ausländischen Holzarten und Sämereyen, von ausgestopften Säugethieren, Vögeln, Amphibien, und den in den schlesischen Gewässern vorkommenden Fischen, von Käfern, Schmetterlingen, Konchylien, Seespinnen, Seekrebsen, Vögeleyern und Nestern, von theils in Gläsern, theils in zinnernen Gefäßen aufbewahrten Harzarten, Farbenstoffen und verschiedenen Officialgegenständen (...)”. Por.: J. J. Czikan: *Leopold Johann...* s. 16.

<sup>42</sup> Podkreśla to nazywanie zbiorów przez Szersznika jako „Anstalten für Förderung der Kenntnisse”.

M. Kudělka: *Korespondence...* s. 283, 285.

<sup>43</sup> J. J. Czikan: *Leopold Johann...* s. 22.

W pracy zatytułowanej *Miszellanien von verschiedenen Erfahrungen, Beobachtungen und Bemerkungen zusammen getragen von Leopold Joh. Scherschnik* w rozdziale pt.: *Von Pflanzenstudium* Szersznik wspomina, iż świat roślin poznawał w trakcie spacerów, a porad szukał w aptece, potem zaś poznał bonifratra brata Patrycjusza, dzięki któremu zapoznał się z systemem Linneusza. W innym rozdziale pt.: *Verzeichniss der Bäume und Sträucher in meinem Garten vor Teschen* Szersznik przedstawił, także według linneuszowskiej systematyki, drzewa i krzewy rosnące w jego ogrodzie, z podaniem nazw niemieckich, łacińskich i miejscowych - polskich, wśród których znajdujemy: Gedle, Swierczyne, Brzim, Jelowiecz, Wions, Kłokotsch, Dziwoki Kasztan, Modry bess czy Groch sibeński<sup>44</sup>. Opisowi podcieszńskich ogrodów poświęcił Szersznik inną swą pracę, której rękopis zaginął, pt.: *Beschreibung der Gegend und der Garten um Teschen* (1810 r.)<sup>45</sup>. Szczęśliwie została ona opublikowana pod zmienionym tytułem: *Die Umgebungen von Teschen* w 1812 r. w Wiedniu<sup>46</sup>.

W innym artykule: *Urkunden der Vorwelt im Herzogthume Teschen*, opublikowanym już po śmierci autora w 1814 r., Szersznik opisał przechowywane w zbiorach swego muzeum znaleziska prehistoryczne<sup>47</sup>. Także w tym przypadku znamy rękopis L. J. Szersznika pod tym samym tytułem<sup>48</sup>.

Na pograniczu zainteresowań botanicznych i geologicznych powstała kolejna praca Szersznika pt.: *Botanisch-mineralogische Spaziergänge um Teschen, belehrenden Inhalts, besonders über Möglichkeit des Entdeckens von Steinkohlen*, w której autor przedstawia swoje obserwacje z podcieszńskich wycieczek. Warte odnotowania jest szczególne zainteresowanie Szersznika górnictwem węgla kamiennego, które właśnie w jego czasach na Śląsku Cieszyńskim stawiało swe pierwsze kroki<sup>49</sup>. Zagadnienia poświęcone wydobywaniu węgla odnajdujemy jeszcze w paru innych jego rękopisach<sup>50</sup>.

Rękopis zatytułowany: *Verschiedene Concepte vom Bibliotheksstifter Leopold Scherschnik (Mineralogie u. Ortogr.)* zawiera m.in. notatki dotyczące mineralogii oraz dział pn.: *Mineralogische Fragmente*, gdzie Szersznik przedstawił efekty swoich geologicznych poszukiwań w okolicach Cieszyna, koło Markłowic, nad Bobrówką, na górze Chelm czy w Błogocicach. Znajdujemy tam opis minerału z okolic Cieszyna, nazwany przez Szersznika „Weiber Feuerstein” in hiesige Sprache „Babski Krzemień”. Ponadto w zbiorze tym znalazł się wykład mineralogii złożony z 35 pytań i odpowiedzi oraz rodzaj podręcznika zatytułowany: *Practische Mineralogie*<sup>51</sup>.

Prace te należą do kolejnej grupy związanej z zainteresowaniami geologicznymi i mineralogicznymi twórcy cieszyńskiego muzeum.

<sup>44</sup> KCC. Zbiory Szersznika. Sygn. DD II 10; M. Kudělka: *Leopold Jan Šerštník...* s. 187.

<sup>45</sup> KCC. Zbiory Szersznika. Dawna sygn. DD VIII 15/1; *Bibliografia literatury polskiej*. Nowy Korbut. T. 6. Wrocław 1970 s. 266; M. Pawłowiczowa: *Książka polska i biblioteka na Śląsku Cieszyńskim w latach 1740-1920*. Katowice 1986 s. 63.

<sup>46</sup> „*Vaterländische Blätter für den österreichischen Kaiserstaat*”. Wien 1812 s. 125-126, 145-147, 225-227.

<sup>47</sup> „*Jugend's redlicher Verkündiger*” 1814 s. 102-111; J. Spyra: *Życie...* s. 29; J. Skutil: *Šerštníkovy...* s. 24.

<sup>48</sup> M. Pawłowiczowa: *Książka polska...* s. 63.

<sup>49</sup> KCC. Zbiory Szersznika. Sygn. DD IX 11/1; *Bibliografia literatury polskiej* Nowy Korbut. T. 6. Wrocław 1970 s. 266; J. J. Czikkann: *Leopold Johann...* s. 22; J. Wytrzens: *Życiorys...* s. 190; M. Pawłowiczowa: *Książka polska...* s. 63.

<sup>50</sup> Wypisy z dzieła o węglu kamiennym na 10 kartach. KCC. Zbiory Szersznika. Sygn. DD IX 11/2; Materiały do zagadnień górnictwa Szersznika. KCC. Zbiory Szersznika. Sygn. DD IX 10.

<sup>51</sup> KCC. Zbiory Szersznika. Sygn. DD VIII 25.

Interesujący artykuł pt.: *Hyetometrische Beobachtungen im Jahre 1777* L. J. Szersznika opublikował w 1805 r. Przedstawił w nim wyniki swych badań meteorologicznych, dotyczących wielkości opadów atmosferycznych w Cieszynie od stycznia 1777 r. do stycznia 1778 r.<sup>52</sup>. Zachował się także autograf Szersznika poświęcony jego badaniom meteorologicznym, który z pewnością był podstawą napisania owego artykułu<sup>53</sup>.

Nieobce L. J. Szersznikowi były również zagadnienia z zakresu medycyny, o czym świadczą liczne pozostawione przez niego notatki<sup>54</sup>.

Inną, sporą grupę opracowań Szersznika, którą należy traktować *sensu stricto* jako opracowania naukowe, stanowią katalogi muzealiów przyrodniczych, omówione już w innym miejscu.

Analizując pisarski dorobek Leopolda J. Szersznika w zakresie nauk przyrodniczych nie można pominąć jego znamienitego dzieła: *Nachrichten von Schriftstellern und Künstlern aus dem Teschner Fürstenthum* wydane w 1810 r. w Cieszynie. Wśród 108 biogramów pochodzących ze Śląska Cieszyńskiego pisarzy, artystów, matematyków, wynalazców umieścił wiadomości o nauczycielach przyrody: Janie Brzusce, Franciszku Kohllassie i Dawidzie Pischu oraz o Mikołaju Krebsie - opiekunie „Naturalien- und Kunstkabinet” przy bibliotece klementyńskiej w Pradze<sup>55</sup>. Znalazły się tam także biogramy siedmiu lekarzy i medyków wywodzących się lub pracujących w Księstwie Cieszyńskim<sup>56</sup>.

6. Leopold Jan Szersznik stworzył, podobnie jak w innych dziedzinach, kompleksowy warsztat badawczo-naukowy, a także dydaktyczny przyrodnika na miarę swoich czasów. Gromadząc bogate zbiory przyrodnicze i udostępniając je wszystkim zainteresowanym, unaocznilił materialne przejawy organicznego i nieorganicznego świata natury. Zaplecze teoretyczne zebranych muzealiów tworzyły bogate zbiory biblioteczne i pozostające w rękopisie opracowania, uprzystępniające wiedzę w tej dziedzinie. Prowadzić to miało do pełnego upowszechnienia wiedzy przyrodniczej. Szersznik pomyślał także o zachęce do jej zgłębiania wśród uczniów, fundując nagrodę w postaci srebrnego medalu.

Dorobek L. J. Szersznika w zakresie nauk przyrodniczych należy traktować jako przejaw kompleksowego zajmowania się nauką wyrosłego z ducha Oświecenia i działanie wychowawcze zgodne z jezuicką zasadą odnowy nauczania.

Owo zainteresowanie naukami przyrodniczymi zaowocowało licznym dorobkiem, tak w sferze badań i opracowań naukowych, bogatych zbiorów muzealnych, jak i upowszechniania wiedzy w tym zakresie.

Działalność i osiągnięcia L. J. Szersznika stawiają go w rzędzie wybitnych luminarzy epoki Oświecenia, funkcjonujących z dala od wielkich cywilizacyjnych ośrodków, tam gdzie oświeceniowa myśl i idee musiały dopiero torować sobie drogę. Sposób traktowania przez Szersznika świata przyrody i jego integralnej części - człowieka wraz z jego dorobkiem, mówi wiele

<sup>52</sup> „Patriotisches Tageblatt” 1805 maj s. 192; J. Spyra: *Życie...* s. 28-29.

<sup>53</sup> *Beobachtungen über die Menge des gefallenen Schnees und Regens im Herzogthum Teschen. Angestellt von Leopold Johann Scherschnik 1778.* KCC. Zbiory Szersznika. Sygn. DD IV 18.; M. Kudělka: *Leopold Jan Šeršník...* s. 188.

<sup>54</sup> Materiały do badań nad dziejami nauki i myśli ludzkiej, w tym z zakresu medycyny – KCC. Zbiory Szersznika. Sygn. DD V 23b, d; DD V 27; I. Panic: *Zespół archiwalny biblioteki księdza Leopolda Szersznika. W: 190 lat...* s. 66.

<sup>55</sup> L. J. Scherschnik: *Nachrichten...* s. 66, 103, 105, 128.

<sup>56</sup> *Tamże.* Franz Dietricha - s. 76, Heumann Holländer - s. 93, Johann Kostein - s. 104, Johann Michael von Kozamero - s. 104, Daniel Louge - s. 116, Joseph Popp von Poppenheim - s. 133-134, Joseph Singer - s. 147.

o pietystycznej postawie wybitnego Cieszyńianina w stosunku do wytworów natury. Jego zbiory stanowią zjawisko wyjątkowe w dziejach naszej (śląskiej) kultury, a nawet są czymś niezwykle w aspekcie ogólniejszym.

Na jednej ze stron ufundowanego przez siebie medalu Szersznik umieścił cytat z Pliniusza Starszego, autora 37-tomowej *Historia naturalis*: *Quatenus nobis denegatur hic diu vivere, relinquamus aliquid quo nos vixisse testemur* („Ponieważ nie możemy żyć długo na ziemi, pozostawmy po sobie dowody naszego życia”).

Książdz Leopold Jan Szersznik z pewnością takie dowody pozostawił.

# **ZUSAMMENFASSUNGEN**

Anna Żbikowska - Migoń

## **VON EINER PRIVATEN BÜCHERSAMMLUNG BIS ZUR ÖFFENTLICHEN BIBLIOTHEK. PROGRAMME UND DEREN VERWIRKLICHUNG IM 18. JAHRHUNDERT**

Vor dem Hintergrund des privaten Mäzenatentum zugunsten von Bibliotheken wurde die Rolle der Bibliotheksstiftungen bei der Entstehung von öffentlichen Bibliotheken im neuzeitlichen Europa dargestellt. Es wurde hervorgehoben, daß die Menschen der Aufklärungszeit die bereits im 17. Jh. dank der Theoretiker und Praktiker des Bibliothekswesens entstandene Idee der öffentlichen Bibliothek kannten und befürworteten. Die Neuerung war die Zunahme von bibliophilen Haltungen, die Betonung der Nützlichkeit der öffentlichen Bibliotheken für die Bildung und Überwindung von finanziellen Hindernissen, die einzelnen Sammlern die Gründung der vollständigen wissenschaftlichen Werkstatt im Rahmen einer Privatbibliothek unmöglich machten.

Es wurden drei typische Formen des Mäzenatentum zugunsten von Bibliotheken dargestellt und mit Beispielen aus der allgemeinen und schlesischen Geschichte der Bibliotheken der Aufklärungszeit versehen: 1. Übergabe von Geld oder Büchern einer bereits bestehenden Bibliothek ohne weitere Bedingungen, 2. Übergabe einer Büchersammlung einer bereits bestehenden Bibliothek oder religiösen bzw. weltlichen Einrichtung oder Gründung einer neuen aber nicht selbständigen Bibliothek, 3. Gründung von neuen, selbständigen Stiftungsbibliotheken.

Aus dem Polnischen übersetzt von Grzegorz M. Chromik

Grażyna Barbara Szewczyk

## **DIE LITERATUR DER AUFLÄRUNG IN SCHLESIEIN IM LICHT DER POLNISCH-DEUTSCHEN KULTURELLEN BEZIEHUNGEN**

Das Thema des Artikels ist ein Versuch, die Literatur der Aufklärungszeit in Schlesien vom Gesichtspunkt eines Forschers der vergleichenden Literaturwissenschaft und eines Historikers der polnischen und deutschen Literatur darzustellen. Den Ausgangspunkt für die Erschließung des Themas vor dem Hintergrund der polnisch-deutschen kulturellen Beziehungen dieser Epoche bildet der Vergleich von Meinungen, Interpretationen und Wertungsurteilen von polnischen und deutschen Wissenschaftlern, Kennern der

Aufklärungsproblematik (z.B. Paweł Musioł, Wincenty Ogrodziński, Jan Zaremba, Arno Lubos, Johann Gottlieb Schummel). Eine Rekonstruktion der verschiedenen Wirkungsformen jener Schriftsteller, Lehrer und Geistlichen im preußischen und österreichischen Teil Schlesiens erlaubt die These vom Spezifikum der schlesischen Aufklärung, die sich sowohl im Bereich der heimischen Tradition als auch unter europäischem Einfluß entfaltete. An der schriftstellerischen Bewegung beteiligten sich Polen und Deutsche, Lutheraner und Katholiken, die ihre Werke über alle nationalen und konfessionellen Grenzen hinaus schufen und die Kultur im Teschener Schlesien mit dem geistigen Leben des preußischen Schlesiens verbanden.

In den weiteren Abschnitten des Artikels wurde das Schrifttum der schlesischen Protestanten aus dem Teschener Schlesien (Johann Muthmann, Samuel Ludwig Zasadius, Johann Klapsia u.a.) und der Katholiken (Leopold Johann Scherschnik, Johann Brzuska) behandelt. Die Vielfalt der von ihnen ergriffenen Ideen und Initiativen, zeugt von der geistigen Beweglichkeit der schlesischen Gelehrten und ihrer Bereitschaft zu Kontakten mit den europäischen geistigen Strömungen des 18. Jahrhunderts.

In der zusammenfassenden Betrachtung richtet die Autorin die Aufmerksamkeit auf das eigenständige Modell der Aufklärung in Schlesien, offen einerseits für die Ideen der europäischen Aufklärung, getreu andererseits der Tradition in der Pflege der kulturellen Beziehungen zwischen Polen und Deutschen. Das schlesische Schrifttum des 18. Jhs. entwickelte sich im Spannungsfeld zwischen Tradition und Modernität, Regionalität und Europäizität, zwischen den Einwirkungen polnischer und deutscher Kultur. Es schuf die Grundlage zur Gründung neuer kultureller Institutionen und zur Verbreitung der Errungenschaften des zivilisatorischen Fortschritts unter den Bewohnern der Provinz.

Aus dem Polnischen übersetzt von Grażyna Barbara Szewczyk

Dan Gawrecki

## **TROPPAU ALS DAS KULTURELLE ZENTRUM ÖSTERREICHISCH-SCHLESIENS IN DEN JAHREN 1742 - 1847**

Mehr als hundert Jahre zwischen dem Anfang der schlesischen Kriege und der Revolution des Jahres 1848 bedeuten eine wichtige Etappe in der Entwicklung der Stadt. Troppau war zweifelsohne von der Teilung Schlesiens und dem Verlust der bisherigen wirtschaftlichen Kontakte betroffen, aber die Stadt wurde zum bedeutsamen Verwaltungszentrum. Einige Jahrzehnte lang war es die Landeshauptstadt, später - nach dem Zusammenschluß mit Mähren - der Sitz der meisten Landesbehörden. Die Tätigkeit des Königlichen Amtes und insbesondere der bekannten Persönlichkeiten, die mit ihm verbunden waren, beeinflusste sicherlich nicht nur die Atmosphäre Troppaus, sondern es war auch von Bedeutung für die Durchsetzung der Aufklärungsreformen in der ganzen damaligen Habsburgermonarchie.

Die aristokratischen Stände verlieren allmählich ihre Position infolge der Bürokratisierung der Verwaltung, in den Vordergrund drängen bürgerliche Schichten. Das Zunftwesen weicht vor den Manufakturen.

Es entsteht eine starke Intelligenzschicht, die mit der Verwaltung und dem Schulwesen der Stadt verbunden ist. In den 80er Jahren des 19. Jahrhunderts begann sich in der Stadt

eine intellektuelle Gesellschaft herauszubilden, welche sich das aufklärerische Gedanken-  
gut aneignete und von den französischen Revolutionsideen beeinflusst war. Einen Unmit-  
telbaren Zusammenhang mit den Bestrebungen und Idealen dieser Troppauer Intellektu-  
ellen hatte die verlegerische Tätigkeit des Troppauer Buchdruckers Josef Georg Traßler.  
Im Jahre 1781 wurde in Troppau die erste Zeitung herausgegeben. Seit dem Jahre 1788  
wurden dort ununterbrochen Zeitungen herausgegeben.

Die Stadt wurde zum wichtigen kulturellen Zentrum von überregionaler Bedeutung.  
Das Theater erhielt ein eigenes Gebäude (1805), im Jahre 1814 entstand das Museum mit  
deutlichen gesellschaftlichen Zielen, 1800 wurde das öffentliche Spital gegründet, die ver-  
legerische Tätigkeit der um die Traßlersche Druckerei versammelten Enthusiasten sind  
denen in den wichtigsten kulturellen Zentren der Monarchie ebenbürtig. Die Stadt verlor  
ihren mittelalterlichen Charakter. Die Wehrmauern wurden abgetragen, die Elemente der  
modernen Urbanistik zogen in die Stadt ein. Troppau wurde zur Tagungsstätte der Heili-  
gen Allianz gewählt.

Als Hauptgestalter des öffentlichen Lebens Troppaus zeichnete sich vor allem J. J. Schöb-  
ler aus (Bürgermeister in den Jahren 1797 - 1836). Zu wichtigeren Vertretern gehörten: Histori-  
ker Faustin Ens, Mineraloge und Botaniker Mükusch von Buchberg, Verfasser der histori-  
schen Topographie Schlesiens Reginald Kneifel, Numismatiker Johann Beitel. Von den Schrif-  
tstellern ist vor allem Eduard Czeike von Badenfeld zu erwähnen, von den Bildhauern Ignatz  
Raab und J. K. Handke. In der ersten Hälfte des 19. Jahrhunderts kamen Maler auf, die ihre  
Werke der Troppauer Thematik widmeten: Franz Biela, Georg Fritsch u. a. Das Kunsthand-  
werk (Zinngießerei, Goldschmiedekunst, Glockengießerei, Orgelbau) entwickelte sich noch  
im 18. Jahrhundert. Im 19. Jahrhundert erlebte es eine Stagnation.

Die Gesinnung der Bevölkerung veränderte sich, viele bemühten sich, im Geiste des  
Landespatriotismus am öffentlichen Leben teilzunehmen, wenn es auch insbesondere in  
der ersten Hälfte des 19. Jahrhunderts durch den Metternichschen Absolutismus beschränkt  
war, was viele beklemmend fanden. Auf der Verwaltungsebene wurde die Germanisierung  
ohne Widerstand durchgesetzt. Der Übergang zum Deutschtum wurde als ein Zeichen des  
gesellschaftlichen Aufstieges angesehen. Das Nationalbewußtsein entsteht gerade, insbe-  
sondere in der ethnisch deutschen Umgebung.

Aus den Tschechischen übersetzt von Grzegorz M. Chromik

Janusz Spyra

## **DAS INTELLEKTUELLENMILLIEU TESCHENS IN DEN ZEITEN SCHERSCHNIKS**

Das Ende des 18. und der Anfang des 19. Jahrhunderts war eine ziemlich traurige Zeit in  
der Geschichte der Stadt Teschen, die unter Elementarschäden (vor allem der Brand von  
1789), Kriegen und hohen Steuern litt. Trotzdem erholte sich die Stadt von der wirtschaft-  
lichen Misere und die Einwohnerzahl stieg. Es entstanden erste Institutionen des kulturel-  
len Lebens (Druckerei, Buchhandlung, Theatersaal), es begann sich das gesellschaftliche  
Leben herauszubilden.

Die Autoren, die diese Periode in der Geschichte Teschens behandelten, widmeten ihre  
Aufmerksamkeit nur Leopold Johann Scherschnik selbst. Es gab allerdings mehr Perso-



nen, die sich auf dem Gebiet der Kultur betätigten. Sie entstammten vor allem der Lehrerschaft der öffentlichen Schulen, die man als Vorläufer der späteren Intelligenz ansehen kann. Bereits am Ende des 18. Jahrhunderts gab es in Teschen vier Mittelschulen (katholisches Gymnasium, evangelisches Gymnasium, Haupt- und Normalschule sowie Mädchenschule). Diese Schulen sicherten den Einwohnern Teschens und der Umgebung Schulunterricht auf einem relativ guten Niveau. Autoren vieler gedruckter oder handschriftlicher Werke waren Geistliche der beiden Konfessionen und Beamte, deren Zahl vom Ende des 18. Jahrhunderts an erheblich stieg. Es stieg auch das allgemeine Bildungsniveau der Bürger und des Adels, was auch diese Schichten zur Teilnahme am Kulturleben vorbereitete. Manchmal griffen sie zur Feder, wie der Bürgermeister Alois Kaufmann, der Verfasser der vierbändigen "Chronik der Stadt Teschen".

In den Zeiten Scheschniks lebten in Teschen mehr Personen, die sich auf verschiedenen Feldern der Kultur betätigten, aber ihre Werke wiesen meistens einen Gebrauchscharakter aus und waren recht durchschnittlich. Viele von ihnen hielten sich in Teschen nur kurz auf. Sie suchten nach den Möglichkeiten, größere Pläne außerhalb von Teschen zu verwirklichen. Aus diesem Grund meint der Autor, daß man kaum über ein Intellektuellenmilieu in jener Zeit in Teschen sprechen kann. Selbst Scherschnik gelang es nicht, einen größeren Mitarbeiterkreis um sich zu bliden.

Aus dem Polnischen übersetzt von Grzegorz M. Chromik

Jaromír Kubiček

## **DER SCHRIFTLICHE NACHLASS L. J. SCHERSCHNIKS IN DEN ARCHIVSAMMLUNGEN IN BRÜNN**

Das Mährische Landesarchiv besitzt zwei Abteilungen, in welchen sich Handschriften Leopold Johann Scherschniks befinden. Am wichtigsten ist die Sammlung Johann Peter Cerronis (1753-1826), wo 17 Handschriften aufbewahrt werden. Cerroni war Sekretär des Mährisch-Schlesischen Guberniums und bekleidete auch das Amt der Zensors. Er hatte vor, die Geschichte Mährens zu bearbeiten, wozu er eine beträchtliche Urkundensammlung zusammenbrachte.

Ein anderer Mann, der sich Verdienste um die Brüunner Sammlungen von Scherschnikschen Handschriften und Büchern erworben hat, ist Albin Heinrich (1785 - 1864), der Scherschnik persönlich kannte und seine Bibliothek in Teschen nach dem Tode von Scherschnik von 1815 bis 1831 betreute, von wo er nach Brünn an das Akademische Gymnasium ging. In Brünn ging er bald an das Franz-Museum, wo er zunächst Konservator war und seit 1836 Kustos. Es ist ein Verdienst Heinrichs, daß das Archiv in Brünn im Bestand Franz-Museum ein paar weitere Handschriften von Scherschnik hat und die heutige Mährische Landesbibliothek mehr Werke Scherschniks besitzt als die Nationalbibliothek in Prag oder Wien. Aus der Sammlung Cerronis können wir erfahren, wann Scherschnik an Cerroni einzelne Schriften verkaufte. Man kann aber das Entstehen der Scherschnikschen Sammlung im Franz-Museum auf diese Weise nicht verfolgen. Der größte Zuwachs war der Kauf von 1763 Bänden mit wertvollen Moraviken und Silesiaken

aus dem Nachlaß nach Heinrich in den 60er Jahren des vorigen Jahrhunderts. In dem Brünner Exemplar der „Nachrichten von Schriftstellern und Künstlern aus dem Teschner Fürstenthum“ befindet sich eine Eintragung des Kustoses Heinrich: Dieses Büchlein ist eine Seltenheit, denn es beinhaltet auf Seiten 23 - 48 den Lebenslauf des Herzogs Albrecht von Sachsen-Teschen. In allen anderen Bändern, die die Buchhandlung verkaufte, fehlten diese Blätter, weil sie gleich nach der Veröffentlichung dieses Buches auf einen hohen Befehl entfernt werden mußten. Es ist eine Aufgabe der Geschichte des Buches, den Ausnahmewert der Entstehung und Entwicklung der öffentlichen Bibliothek in einer kleinen Provinzstadt einzuschätzen, wie es am Anfang des 19. Jahrhunderts in Teschen geschah.

Wenn wir uns vorstellen, mit welchen Problemen das Gewinnen der Sammlung von Cerroni für die Öffentlichkeit und ihre Übertragung zum Franz-Museum verbunden waren und wie lang es dauerte, müssen wir feststellen, daß das Werk Scherschniks eine unglaubliche Leistung war. Er schuf nicht nur eine reiche Sammlung von Handschriften und Büchern, von denen manche von sehr hohem Wert sind, sondern er machte auch eine Stiftung, die ihre Tätigkeit für die nächsten hundert Jahre sicherte.

Aus dem Tschechischen übersetzt von Grzegorz M. Chromik

Jaromír Linda

### **BERICHT ÜBER DIE DURCHFORSCHUNG DER MIT LEOPOLD JOHANN SCHERSCHNIK VERBUNDENEN ARCHIV- UND BIBLIOTHEKSBESTÄNDE IN KÖNIGGRÄTZ UND PRAG**

Die Grundlage der bibliographischen Studie sind die letzten Forschungen scherschnikscher Schriften in den Archiven und Museen von Königgrätz und Prag. Die Forschungsarbeiten in Königgrätz, wo sich Leopold Johann Scherschnik in den Jahren 1774 - 1775 nur kurz aufhielt, beruhten auf der Durchforschung der Archivbestände und Muscalsammlungen und brachten keine Ergebnisse mit Ausnahme des Ostböhmischen Museums in Königgrätz (Muzeum východních Čech), wo es gelungen ist, eine Handschrift mit Abschriften der Privilegien der Prager Altstadt aus der Mitte des 17. Jhs und eine Druckschrift mit der Unterschrift Scherschniks zu entdecken. Die Untersuchung der Prager Bestände und Sammlungen ergab einige präzisierende Informationen bezüglich vor allem der Tätigkeit Scherschniks im Societatis Jesu. Am meisten überraschte der Fund von 55 Drucken mit der Unterschrift Scherschniks in der Bibliothek des Nationalmuseums in Prag. Es handelt sich vor allem um Überreste des sog. Prager Depositums und um denjenigen Teil der Scherschnikschen Bibliothek, der nach dem Zweiten Weltkrieg von Friedek und Hnojník nach Prag und 1962 zurück nach Teschen (Polen) überliefert wurde. Die meisten Drucke sind in lateinischer Sprache verfaßt. 11 Bücher wurden im 16. Jh. gedruckt, 8 im 17. Jh. und der Rest, d.h. 35 Drucke, im 18. Jh. Der älteste der Drucke ist „De memorabilibus mundi diligentia annotatus et indicio alphabetico prenotatus“ von Solin aus dem Jahre 1512. Mit Hilfe des erhaltenen Archivmaterials gelang es, den Weg vor allem des Friedeker Teiles der Sammlung in der zweiten Hälfte der 40er Jahre genau rekonstruieren. Die Forschungen bestätigten, daß in den Prager und Königgrätzer Sam-

mlungen im Gegensatz zu Mähren und Schlesien nur vereinzelte schriftliche Quellen zum Leben und Werk Leopold Scherschniks erhalten sind (heutzutage gilt es für alle böhmischen Archive). Genaue heuristische Untersuchungen muß man dringend in Einrichtungen dieser Region anfangen. Die Scherschniksche Tätigkeit im Societatis Jesu ist am besten im Archivum Romanum Societatis Jesu in Rom belegt. Die Quellen aus den tschechischen Archiven werden sie wohl nur vervollständigen. Auf der anderen Seite wird vorausgesetzt, daß es in Hinkunft gelingt, weitere Bücher zu entdecken, die einmal zu Scherschnikschen Sammlung in Teschen gehörten. Am Schluß des Beitrages sind kurze bibliographische Beschreibungen der neugefundenen Drucke und Handschriften mit der Unterschrift Scherschniks angeführt.

Aus dem Tschechischen übersetzt von Grzegorz M. Chromik

Anna Rusnok

### **HANDSCHRIFTLICHE QUELLEN ZU UNTERSUCHUNGEN DER BIOGRAPHIE UND DES SCHAFFENS LEOPOLD J. SCHERSCHNIKS IN DEN TESCHENER SAMMLUNGEN**

Handschriftliche Quellen zu Untersuchungen der Biographie und des Schaffens Leopold Johann Scherschniks werden vor allem in den Beständen zweier Teschener Einrichtungen aufbewahrt - der Teschener Bücherei (Książnica Cieszyńska) und des Staatsarchives (Archiwum Państwowe). In den Beständen der Teschener Bücherei sind noch zwei Sammlungen zu unterscheiden, in welchen die Scherschnik betreffenden Materialien aufbewahrt werden. Es ist vor allem die Handschriftensammlung, die ein Teil seiner Bibliothek ist, und die Sammlung von sog. Archivalien der Polnischen Gesellschaft für Völkerkunde (Polskie Towarzystwo Ludoznawcze). In der Kanzlei der St.-Maria-Magdalena-Pfarrei sind Tauf- und Sterberegister erhalten, in denen das Datum der Taufe und des Todes Scherschniks verzeichnet ist. Die übrigen Materialien lassen sich in einige Kategorien einordnen. Zu biographischen Materialien gehören diejenigen Handschriften, die sowohl unmittelbar die Person Scherschniks als auch seine Vorfahren mütterlicherseits und väterlicherseits betreffen. In den Beständen des Archivs gehören zu dieser Gruppe Handschriften, die die Vermögensangelegenheiten betreffen. Es sind neben dem Testament Scherschniks Kaufurkunden über die von seinen Vorfahren erstandenen Grundstücke. In der Teschener Bücherei befindet sich dagegen eine Sammlung von Archivalien seiner Vorfahren mütterlicherseits, d. h. seines Großvaters Leopold Polzer und Onkels Georg. Dort befindet sich das Ausgabenbuch Scherschniks aus den Jahren 1789 - 1797 und ein Teil seines Briefwechsels. Zu der letztgenannten Gruppe gehören sowohl die von Milan Kudělka herausgegebenen Briefe als auch andere, die nicht publiziert sind. Unter ihnen gibt es einen Brief seines Vaters Anton Scherschnik an ihn aus dem Jahre 1787, zwei Briefe des Priesters Holley aus Freistadt und die Antworten Scherschniks aus dem Jahre 1800.

Materialien, die die verschiedenartigen Tätigkeiten Scherschniks betreffen, befinden sich sowohl in den Beständen des Archives als auch der Teschener Bücherei, wobei die Materialien aus dem Archiv hauptsächlich seine organisatorische, amtliche, didaktische und gesell-

schaftliche Tätigkeit vor allem auf dem Gebiete des Schulwesens und der Kommunalwirtschaft betreffen, während in der Teschener Bücherei neben Materialien, die diese zwei Themenkreise anbelangen, auch Handschriften seiner gedruckten oder vorbereiteten wissenschaftlichen Werke und Arbeitsmaterialien (Notizen, Exzerptien aus Lektüren, verschiedene Berechnungen, bibliographische Zusammenstellungen) vorhanden sind. In der Teschener Bücherei befindet sich in dem Bestand "Archivalien der Polnischen Gesellschaft für Völkerkunde" eine umfangreiche Dokumentensammlung über die Gründung der Bibliothek, des Museums und der Stiftung durch Scherschnik und über die Tätigkeit dieser Bibliotheks- und Museumsstiftung bis in die 30er Jahre des 20. Jahrhunderts. Materialien über die mit der Bibliothek und dem Museum verbundene Tätigkeit Scherschniks sowie die von ihm verfaßten Bücherkataloge befinden sich außer diesem Bestand auch in der Handschriftensammlung seiner Bibliothek. Außerdem befinden sich dort Materialien über die Biographie und das Werk Scherschniks, die nach seinem Tode durch seine ehemaligen Mitarbeiter und Schüler, vor allem Albin Heinrich, verfaßt wurden. Es handelt sich hier um Materialien, die mit der Stiftung des Denkmals Scherschniks verbunden sind, Aufrufe, Entwürfe, Rechnungen und andere Dokumente, sowie die Handschrift der von Heinrich verfaßten und 1824 u.d.T. Scherschnick's Denkmahl im Druck herausgegebenen Biographie Scherschniks beinhalten.

Aus dem Polnischen übersetzt von Grzegorz M. Chromik

Grzegorz M. Chromik

## **DEUTSCHE HANDSCHRIFTEN UND DRUCKE VON LEOPOLD JOHANN SCHERSCHNIK IN DEN SAMMLUNGEN DER TESCHENER BÜCHEREI (KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA)**

Analyse der in den Sammlungen der Teschener Bücherei vorhandenen deutschen Handschriften und Drucken von Leopold Johann Scherschnik.

### **HANDSCHRIFTEN:**

*Miszellaneen von verschiedenen Erfahrungen, Beobachtungen und Bemerkungen ...* Bd. 1: Informationen über Scherschniks Interesse an Naturkunde und Geschichte des Herzotums Teschen (betont ist der Mangel an wissenschaftlicher Literatur, den Scherschnik nach seiner Rückkehr aus Prag in seiner Heimatstadt vorfand). Andere Themen: Gartenpflanzen in seinem Garten, wirtschaftlicher Nutzen aus der Zucht von Schweinen und aus dem Getreideanbau, Feuerverhütung, Gedanken zur Politik, Bevölkerungsstatistik des Teschener Landes u.a. Bd. 2: Interessant sind die Notizen aus den Reisen nach Wien und Brünn mit genauen Reisezeitangaben. Man findet in dem Band auch Gedanken zu gelesenen Büchern, Notizen über seine Bautätigkeit in Teschen und sehr interessante Notizen rein privaten Charakters. Außerdem berührt Scherschnik auch wissenschaftliche Themen, wie die Geologie der Umgebung von Teschen (Bludowitz, Kuntschitz).

*Beobachtungen über die Menge des gefallenen Schnees und Regens im Herzogthum Teschen, 1778.* Neben den rein naturwissenschaftlichen Beobachtungen birgt die Handschrift sehr interessante Angaben zur Topographie des Herzogtums, u. a. eine fast dichterische Beschreibung der hügeligen Teschener Landschaft.

*Protocollum aller das Teschener Konvikts SS<sup>m</sup> Trinitatis betreffenden Schriften.* Abschriften von Urkunden aus dem Anfang des 18. Jhs.

*Tagebuch der Ausgaben im freyherrlich von Cselestinischen Stifte vom 1ten November 1812 bis daher 1813.* Ein Rechnungsbuch mit sehr genauen Angaben zu Einkünften und Ausgaben des Stiftes.

*Orbis Pictus Immutatus* (auch als Druckschrift). Beschreibung der Welt in Lateinisch und Deutsch. Den einzelnen Themen (Gott, Mensch, Feuer, Wasser, Wolke usw.) werden kurze Abschnitte gewidmet.

*Unterricht in der Meßkunst.* Ein Geometriehandbuch, wahrscheinlich zum Drucken vorbestimmt.

*Manual der Vermessung des Gartens.* Ein dem oben genannten sehr ähnliches Handbuch, allerdings mehr auf Berechnungen ausgerichtet.

*Genealogische Materialien* (kein Originaltitel!). Notizen zum Adel des Herzogtums Teschen, immer mit Quellenangabe.

*Diplomata.* Regesten und Abschriften von den das Herzogtum Teschen betreffenden Urkunden (vom Mittelalter an) - die deutschen Urkunden sind originalgetreu wiedergegeben, außerdem Urkunden in Lateinisch und Tschechisch.

*Johann von Tilgner/ herzoglichen Burggrafs/ zu Schwarzwasser und Skotschau/ Tagebuch/ nunmehr nach der Jahren Folge geordnet* - Abschrift des Tagebuchs aus dem ausgehenden 16. und dem 1. Drittel des 17. Jhs, eine wertvolle Quelle zur Geschichte des Herzogtums.

*Botanisch-mineralogische Spaziergänge.* In dem Heft notierte Scherschnik seine Bemerkungen über die Beschaffenheit des Bodens in Teschen und in den umliegenden Ortschaften. Viel interessanter sind jedoch Angaben zur Route seiner Spaziergänge, da sie viel zur Topographie der Region in den ersten Jahren des 19. Jhs. beitragen.

*Fragmenta zu den Annalen des Teschner Gymnasiums.* Eine aus losen Blättern bestehende Handschrift mit Notizen zur Geschichte des Gymnasiums. Sie beinhaltet auch Schülerverzeichnisse.

*Verschiedene Concepte vom Bibliotheksstifter Leopold Scherschnik.* Lose Blätter mit verschiedenen Konzepten und Notizen (meistens wissenschaftliche Themen).

*Konzepte von Reden* (kein Originaltitel). Reden, Übersetzungen von klassischen Texten ins Deutsche, Verzeichnis von Rhetorikvorträgen von 1798.

#### DRUCKSCHRIFTEN:

*Nachrichten von Schriftstellern und Künstlern aus dem Teschner Fürstenthum,* Teschen 1810.

Das bekannteste und wichtigste Werk von Scherschnik. Es ist ein Lexikon von Künstlern und Wissenschaftlern, die aus dem Teschener Land stammten bzw. auf dessen Gebiet wirkten. Das Buch umfaßt die Zeitspanne vom 13. bis hin zum 19. Jh. Bei jeder Person sind Konfession, Werke, Herkunft, Sprache und Wirkungsgebiet angegeben. Dazu gibt es auch ein alphabetisches Verzeichnis.

*Doctrina de Epistolis,* Teschen 1812. Lateinische und deutsche Briefmuster.

*Lesefrüchte aus Quintilians Werken zum Unterrichte der Gymnasialschüler mit Excerpten* gesammelt von Leopold Johan Scherschnik, Teschen 1810. Abschnitte aus Quintilians Werken mit Kommentaren und Erklärungen.

*Über das Maaß und Gewicht im Fürstenthume Teschen* (in: Mährisch-schlesischer Wanderer, Brünn-Olmütz 1812, Jg. 3). U.a. Bieltzer, Teschener und Freistädter Getreidemaße.

*Ueber den Ursprung und die Aufnahme der Bibliothek am Clementinischen Collegium zu Prag.* (in: Abhandlungen einer Privatgesellschaft in Böhmen, Prag 1776). Der Artikel soll zur Verbreitung des Wissens über die Bibliotheken Böhmens beitragen.

*Die Umgebungen von Teschen* (in: Vaterländische Blätter für den österreichischen Kaiserstaat, Wien 1812). Heimatkundlich-geologische Beschreibung von Teschen und der Umgebung.

### SCHLUSSFOLGERUNGEN

Die Hand- und Druckschriften Scherschniks sind bei Forschung zur Person und zum Wirken Scherschniks sehr behilflich. *Miscellanea* und *Beobachtungen über die Menge des gefallenen Schnees* sind noch nicht völlig ausgenützte Quellen zur Geschichte und Topographie des Teschener Landes am Anfang des 19. Jhs. Die für Scherschnik charakteristische Genauigkeit bürgt für die Glaubhaftigkeit dieser Quellen.

Aus dem Polnischen übersetzt von Grzegorz M. Chromik

Irena Adamczyk, Janusz Spyra

### DIE BILDNISSE LEOPOLD JOHANN SCHERSCHNIKS

Bis heute sind einige Bildnisse Leopold Johann Scherschniks erhalten geblieben. Das bekannteste ist das 1774 in Prag gemalte Ölporträt von Franz Kaspar Fahrenschön, wo der Teschener Jesuit von 1772 bis 1775 seinen festen Wohnsitz hatte. Das folgende Bild entstand Anfang Mai 1810. Es ist ein Werk des Zeichenlehrers an der Hauptschule in Teschen Josef Schwidner. Diese Information ist dem Brief Scherschniks an Johann Jakob Czikann vom 10. Mai 1810 zu entnehmen. Leider ist der Aufbewahrungsort dieser Zeichnung unbekannt. Dann entstand die alabasterne Miniaturbüste auf einem kleinen Sockel von Antoni Gasiorkiewicz, der das katholische Gymnasium in Teschen besuchte.

Die nächsten Darstellungen Scherschniks entstanden bereits nach seinem Tode und waren mit den Bemühungen seiner Freunde und Schüler verbunden, ihm ein Denkmal zu errichten. Es blieben zwei Entwürfe von Johann Georg Lumnitzer aus dem Jahre 1821 sowie das Denkmal selbst. Das am Denkmal angebrachte Porträt wurde nach der Zeichnung Leopold Korompays angefertigt. Da keinerlei Informationen über ein Treffen Korompays mit Scherschnik vorliegen, kann man annehmen, daß Korompay seine Zeichnung nach der Zeichnung von Schwindner anfertigte. Das Denkmal selbst wurde in Wien nach dem Entwurf Lumnitzers und der Zeichnung Korompays durch den Wiener Bildhauer Franz Kášmann ausgeführt. Eines der letzten Bildnisse Scherschniks ist die im Jahre 1973 von Artur Cienicala aus Weichsel angefertigte Büste. 1997 wurde aus Anlaß des 250. Geburtstages Scherschniks eine Gedenktafel enthüllt, deren Autorin Urszula Herma die Zeichnung von Korompay als Vorbild verwendete. Die Gedenktafel wurde in die Wand des Hause eingemauert, das an der Stelle des Geburtshauses von Scherschnik steht.

Aus dem Polnischen übersetzt von Grzegorz M. Chromik

## DAS GEISTIGE PORTRÄT LEOPOLD JOHANN SCHERSCHNIKS SJ

Die Mentalität Leopold Johann Scherschniks war durch folgende Faktoren geprägt: jesuitische Erziehung in der Familie und im Orden und europäische Ideale der Aufklärungskultur, die auf eine verwunderliche Weise mit der Kirchentreue verbunden waren.

Beeinflußt durch die Jesuiten wurde Scherschnik im elterlichen Haus, dann im Teschener Jesuitengymnasium (1757 - 1762) und während seines Philosophiestudiums in Olmütz (1762 - 1764), wo er unter der Leitung des Professors Franz Zeno lernte, die Errungenschaften der Aufklärung mit persönlicher Frömmigkeit und Religionstreue zu verbinden. Dort kam er zur Einsicht, daß er seine Lebenspläne, die auf Missionärsarbeit in China beruhten, am besten im Jesuitenorden verwirklichen könnte.

Im Jahre 1764 trat er das zweijährige Noviziat in Brünn an. In dieser Zeit lernte er den Geist, die Geschichte und die Traditionen des Ordens kennen. Dann legte er die ewigen Gelübde ab. Anschließend besuchte er das Lehrerseminar in Březnice (1766 - 1767) und studierte klassische Sprachen und Physik in Prag (1767 - 1769). Sein Schulpraktikum absolvierte er in Eger, wo er ein Jahr lang Infima und Grammatik unterrichtete (1769 - 1771). 1771 kehrte er nach Prag zurück und begann das vierjährige Theologiestudium. In Prag lernte er Franz Pubička und andere böhmische Gelehrten kennen, die einen starken Einfluß auf die wissenschaftlichen Interessen Leopold Scherschniks ausübten.

Die am 21. Juli 1773 bekanntgemachte und in der österreichischen Monarchie im Herbst 1773 durchgeführte Säkularisierung hatte einen wesentlichen Einfluß auf das weitere Schicksal Leopolds. Wie die meisten Jesuiten, war auch er durch die Säkularisierung tief betroffen, aber er fühlte sich weiterhin einen Jesuiten, zumal die Klöster in Preußisch-Schlesien bis zum Jahre 1776 und in Ostpreußen bis 1780 bestanden und in Russisch-Polen nie säkularisiert wurden.

Nachdem er am 3. Mai 1774 zum Priester geweiht worden war, beschloß er in Prag in der Gesellschaft ehemaliger Jesuiten zu bleiben. Im November 1775 kehrte er nach Teschen zurück, wo er unter Ex-Jesuiten arbeitete. Trotz der Säkularisation glaubte er, daß der Orden bald erneuert wird. Für seine Rückkehr zur pädagogischen und wissenschaftlichen Arbeit im Orden sammelte er Bücher, gründete ein Naturmuseum und sanierte frühere Gebäude. Er war im Kontakt zu anderen Jesuiten, zuerst aus Schlesien, dann aus Weißrußland. Er schrieb Briefe an den Ordensvorgesetzten Gabriel Gruber. Er versicherte ihm seiner Bindung an den Orden und der Vorbereitungen für seine Rückkehr. Davon zeugen zwei Briefe Grubers an Scherschnik aus dem Jahre 1803. Sein Vermögen vermachte den Jesuiten, falls sie nach Teschen zurückkommen sollten.

Scherschnik starb plötzlichen Todes am 21. Jänner 1814 in Teschen. Er erlebte die Wiedergründung des Ordens nicht, die einige Monate darauf am 7. August 1814 erfolgte. Der höchste Vorgesetzte des Ordens verordnete nach seinem Tod Gebete für den Verstorbenen, da er ihn für ein treues Mitglied des Ordens und einen großen Wohltäter des Jesuiten hielt.

Aus dem Polnischen übersetzt von Grzegorz M. Chromik

## **LEOPOLD JOHANN SCHERSCHNIK - DER STIFTER DER ÖFFENTLICHEN BIBLIOTHEK IN TESCHEN**

Leopold Johann Scherschnik war der Gründer der ersten öffentlichen Bibliothek im Teschener Schlesien, bis dahin der hervorragendsten und einer der wenigen in Polen, die in der Urgestalt und am selben Ort erhaltenen sind.

Die Persönlichkeit des Stifters der Schule resultierte aus drei Hauptfaktoren: den bürgerlichen familiären und gesellschaftlichen Verhältnissen, der Jesuiten-Ideologie und einer gründlichen Bildung.

Die Auflösung des Jesuitenordens im Jahre 1773 verursachte, daß Scherschnik seit 1775 bis zu seinem Tode in Teschen lebte und als Professor und Vorgesetzter des dortigen katholischen Gymnasiums tätig war. Er übte auch andere schulische, städtische und geistliche Tätigkeiten aus. Er war ein hervorragender Vertreter der zu dieser Zeit im Entstehen begriffenen städtischen Berufszintelligenz. Für sie errichtete er im Jahre 1801 eine öffentliche Bibliothek, die 1815 (nach dem Tode des Stifters) 7296 Drucke in 11099 Bänden sowie 147 Handschriften in 207 Bänden, 159 Landkarten, 399 Zeichnungen und 220 Zweitexemplare zum Verkaufen zählte. Scherschnik stiftete sie, richtete ein und leitete persönlich. Bis zum Ende seines Lebens gelang es ihm, den Bücherbestand zu sammeln, in einem Raum unterzubringen, zu ordnen und in einem beträchtlichen Maße zu katalogisieren. Dank seines Testaments entstand eine Stiftung, die ihren Fortbestand sicherte und die tatsächlich bis zum ersten Weltkrieg überlebte.

Den hervorragenden Wert der Sammlungen von Scherschnik bestimmten seine meritokratischen Kompetenzen. Scherschnik war auf dem damaligen Stand der Wissenschaft bewandert und kannte sich gut im Angebot des Büchermarktes aus. Er wußte den bibliographischen Wert von Büchern einzuschätzen. Deshalb findet man in seiner Sammlung wertvolle, hervorragende und manchmal sogar unikale Werke.

Die Bibliothek von Scherschnik ist die einzige öffentliche Bibliothek aus der Wende des 18. und 19. Jahrhunderts, deren Provenienz und Charakter bürgerlich und mit der Intelligenz verbunden sind.

Aus dem Polnischen übersetzt von Grzegorz M. Chromik

Krzysztof Szelong

### **DIE ARBEIT LEOPOLD JOHANN SCHERSCHNIKS AN VERZEICHNISSEN UND KATALOGEN DER BIBLIOTHEKSBESTÄNDE**

Nach der Anschaffung eines geeigneten Gebäudes und entsprechender Ausstattung für die von sich selbst 1802 gegründete Bibliothek sowie der Verleihung eines entsprechenden Rechtsstatus und der Sicherstellung finanzieller Mittel für die hinkünftige Tätigkeit, hat Leopold Johann Scherschnik mit der Inventarisierung und Bearbeitung der Bestände begonnen, womit er eine letzte Bedingung für ein richtiges Funktionieren der Bibliothek erfüllt hat. Der Ausgangspunkt dieser Tätigkeit war das Abteilungssystem, das bereits bei



der Aufstellung der Bestände im neuen Gebäude eingeführt wurde. Das System von 27 thematischen und formellen Gruppen, in welche die Bibliothek damals eingeteilt wurde, war zugleich der erste Schlüssel, nach welchem sich der Leser in dem Inhalt der Bestände orientieren konnte. Bei der Zusammenstellung der Inventar- und Katalogdokumentation stützte sich Scherschnik an dieses System, indem er für jede Abteilung der Bibliothek separate Bibliothekskataloge und für jedes Regal Anordnungsrepertorien anfertigte. Diese im Jahre 1808 angefangene Arbeit gelang es dem Stifter der Bibliothek nicht, vor dem Tode zu beenden. Bis 1813 fertigte er Inventare und Kataloge von lediglich 19 Abteilungen an, während er für die übrigen fünf nur Repertorien zusammenstellte. Die Verzeichnisse und Kataloge für den übrigen Teil der Bestände wurden von Albin Heinrich, dem Professor am Teschener Katholischen Gymnasium angefertigt, der in den Jahre 1815 - 1831 an der Scherschnikschen Stiftung als provisorischer Bibliothekar angestellt war.

Die Tatsache, daß Scherschnik relativ spät mit der Bearbeitung der Bibliothekskataloge angefangen hat, läßt die Vermutung zu, daß er auf diese Arbeit keinen besonderen Wert gelegt hat, indem er sie auf eine rein technische Weise behandelte. Ihr Ziel war die Zusammenstellung einer Inventardokumentation zur Führung von Vermögensangelegenheiten und eines Suchapparates, welcher dem Leser ermöglicht hätte, sich nach dem Inhalt der Bestände mit Hilfe von einigen Grundschlüsseln zu erkundigen. Davon, daß Scherschnik der Inventarisierung keine tieferen wissenschaftlichen Ziele fügte, zeugen die von ihm angefertigten Inventare und Kataloge selbst. Obwohl die in ihnen vorhandenen Beschreibungen nach einem einheitlichen Schema angefertigt wurden (Person, verkürzter Titel, Herausgeber oder Drucker, Ausgabedatum und -ort), verwendete der Bibliothekar dieses Muster nicht immer auf eine konsequente Weise, was zu zahlreichen Mängeln und Ungenauigkeiten führte. Unkonsequent ist manchmal auch die Weise, wie Beschreibungen in den Katalogen geordnet sind. Es wurde nämlich nach Personen-, Titel- oder Sachstichwörtern geordnet, wobei die Auswahlkriterien bei bestimmten Stichwörtern nicht immer klar sind.

Es scheint, daß sich Scherschnik dessen bewußt war, daß ein solches Suchsystem nur in einem geringen Ausmaß das Fehlen eines vollen Suchapparates dem Benutzer ersetzen kann. Obwohl der Zeitmangel und das Streben nach einer möglichst schnellen Sicherung der Bedingungen für normale Tätigkeit der von sich selbst gegründeten Bibliothek keine bessere Vorbereitung von Katalogen erlaubten, waren ihm wahrscheinlich neue Lösungen in diesem Bereich vertraut. Vielleicht erwog er sogar deren Einsatz in der eigenen Sammlung. Davon könnte der neulich entdeckte Systemkatalog des Bestandes *Antiquitates Romanae et Graecae* zeugen, der wahrscheinlich von Scherschnik probeweise als Musterkatalog für hinkünftige Beschreibung und Klassifizierung der ganzen Sammlung angefertigt wurde.

Aus dem Polnischen übersetzt von Grzegorz M. Chromik

## **DIE QUELLEN DER PÄDAGOGISCHEN INTERESSEN DES PRIESTERS LEOPOLD JOHANN SCHERSCHNIK UND SEINE VERDIENSTE UM DAS TESCHENER VOLKSSCHULWESEN**

Die Untersuchungen zur Geschichte des Unterrichtswesens im Herzogtum Teschen in der Aufklärungszeit betrafen bis dahin vor allem das hiesige Mittelschulwesen und vor allen Dingen das katholische Gymnasium in Teschen. Wenig Aufmerksamkeit wurde aber dem Volksschulwesen geschenkt. Unter dieser Hinsicht verdient der Einsatz des Priesters Leopold Johann Scherschnik für das Volksschulwesen eine besondere Aufmerksamkeit. Das damalige Volksschulwesen im Herzogtum Teschen war, ähnlich wie in der ganzen Habsburgermonarchie, unter der Aufsicht der staatlichen Behörden, was mit den aufklärerischen Strömungen übereinstimmte. Ein Anzeichen dieser Politik war die Behandlung der Schule als eine Agende des Staates. Ein erstes Mal wurde die Schule zum Werkzeug der staatlichen Ideologie. Eine schwierige Lage, in der sich dieser Staat in der nächsten Zeit fand (Kriege gegen Frankreich) und das Fehlen der Tradition der Teilnahme des Staates an der Unterhaltung von Schulen verursachten, daß der Staat die Aufsicht über die Schulen aufs neue der Kirche anvertraute.

Im Rahmen der Übergabe der Verwaltung des Schulwesens den Vertretern der Kirche wurde dem Priester Scherschnik im Sommer 1804 der Posten des Schulaufsehers samt der Würde des Konsistorialrates im Herzogtum Teschen anvertraut.

Einer der ersten Schritte des neuen Schulaufsehers war die Kontrolle des Zustandes des Volksschulwesens auf dem ihm unterstehenden Gebiet. Er war sowohl am Zustand der Schulgebäuden als auch an didaktischen Problemen interessiert. Das Ergebnis der Kontrolle waren Berichte, die Scherschnik den Schulbehörden in Troppau vorlegte. Er wies auf die Probleme der Kinder mit der Aneignung des Unterrichtsprogramms (dessen Grundlage das Trivium war) hin, die aus der Unkenntnis der tschechischen Sprache resultierten. Scherschnik bemerkte nur, daß die Kinder in den Dörfern des Herzogtums Teschen polnisch sprachen und daß nur an der mährischen Grenze die Kinder der mährischen Sprache (Mundart) mächtig waren. Nur sehr wenige städtische Kinder konnten von zu Hause deutsch. Die Diskrepanz zwischen der Umgangssprache der meisten Dorf- und Stadtkinder und der Sprache der von ihnen benützten Schulbüchern machte Fortschritte in der Lehre unmöglich und erschwerte die Arbeit des Lehrers. In einer solchen Situation sollte die Einführung eines polnischen Schulbuches die Abhilfe sein. Die Troppauer Behörden wiesen aber den Vorschlag Scherschniks zurück und beharrten bei der Benützung der tschechischen Bücher.

Die Abberufung Scherschniks von seinem Posten setzte grundsätzlich seiner Beschäftigung mit den Problemen des Volksschulwesens ein Ende. Sein Interesse an diesem Typ des Schulwesens beschränkte sich von diesem Zeitpunkt an auf Beobachtungen von abseits, was er ein paar Mal in seinem Briefwechsel erwähnte, u.a. in den Briefen an den Professor für Geschichte und Erdkunde am Gymnasium in Teschen, Tadeusz Żur.

Aus dem Polnischen übersetzt von Grzegorz M. Chromik

## **DIE TÄTIGKEIT DES PRIESTERS LEOPOLD JOHANN SCHERSCHNIK AUF DEM GEBIETE DER KOMMUNALEN POLITIK UND WIRTSCHAFT IN TESCHEN**

Der Autor teilte die Teschener Periode im Leben des Priesters Leopold Johann Scherschnik in drei Etappen. In der ersten Etappe widmete er sich vorwiegend dem Unterrichtswesen und der Pädagogik, die zweite war eine Zeit, wo er sich im gesellschaftlich-wirtschaftlichen Leben seiner Heimatstadt und sogar des Teschener Schlesiens engagierte. In der dritten Etappe konzentrierte er sich auf das Museum und die Bibliothek. Die Zäsuren zwischen diesen Etappen bildeten der tragische Stadtbrand von 1789 und seine Niederlage in den Wahlen zum Stadtrat im Jahre 1802.

In diesem Beitrag wurde die zweite Etappe im Leben des Priesters Scherschnik besprochen, genauer seine Tätigkeit in der Politik und Wirtschaft der Stadt Teschen. Auf das Thema wurde in den Beiträgen über den Teschener Pfarrer nicht näher eingegangen.

Der Autor stellt die Hypothese auf, daß Scherschnik in den Jahren 1790 - 1802 Mitglied in drei aufeinander folgenden Stadträten Teschens war, denn er bekleidete in dieser Zeit eine Reihe von städtischen Posten. Er fungierte als Bauinspektor und Stadtkämmerer, was 1791 und 1794 belegt ist. In dieser Zeit leitete er die Bauarbeiten am Elisabethanerinnenkloster am Ringplatz, am Malzhaus in der Schrotgasse, am Militärspital (in der heutigen Limanowskiego-Straße). Scherschnik fertigte den Entwurf des neuen katholischen Gymnasiums an, für das er auch die Lokalisation in der Breiten Gasse bestimmte. Unter seiner Aufsicht wurden 1808 das neue Gebäude des städtischen Brauhauses und das Malzhaus gebaut. Eine wichtige Entscheidung von Scherschnik war die Abtragung der Stadtmauern und der drei Tore. Im Jahre 1800 wurde der Wiederaufbau des Rathauses abgeschlossen. Scherschnik leitete die Bauarbeiten. Ein andres Gebiet, wo unter seiner Leitung große Veränderungen eintraten, war die städtische Wasserleitung. Ein genauso wichtiges Verdienst Scherschniks als Stadtkämmerers war die Sanierung der städtischen Finanzen, die seit mehreren Jahrzehnten in einem sehr schlechten Zustand gewesen waren. In der Amtsperiode 1799 - 1802 bearbeitete Scherschnik als Stadtrat mit dem Stadtsindikus Peter Sporschil für den Magistrat ein neues System zur Verwaltung des Bierurbars.

Am 16. November 1802 wurden die Wahlen zum Stadtrat Teschens durchgeführt. Scherschnik wurde abgewählt. Die Ursachen sind in seinen Charakterzügen zu suchen. Er hatte seine eigene Vorstellung über das Funktionieren der Stadt, die nicht allen Vertretern der städtischen Behörden willkommen war. Er war ein ehrgeiziger, entschlossener und konsequenter Mann, der wahrscheinlich nicht oft zu Kompromissen bereit war. Ein solches Verhalten brachte ihm wenig Anhänger. Seine Wahlniederlage bewog ihn, sich aus dem politischen Leben zurückzuziehen und sich der Einrichtung des Museums zu widmen.

Aus dem Polnischen übersetzt von Grzegorz M. Chromik

## **DAS WERK LEOPOLD J. SCHERSCHNIKS AUF DEM GEBIET DER NATURWISSENSCHAFTEN**

Unter den vielen Interessen des Priesters L. J. Scherschnik nahmen die Naturwissenschaften, der Aufklärungszeit gemäß, einen hohen Rang ein. Er machte sich mit ihren Grundlagen noch während seines Studiums in Prag vertraut. Nach der Rückkehr nach Teschen und der Übernahme des Postens des Präfektes des Teschener katholischen Gymnasiums entfachte er seine Tätigkeit auf dem Gebiete der Pädagogik, in welcher die Naturwissenschaften eine wichtige Rolle spielten und ihren Platz im neuen Schulprogramm fanden. Eine natürliche Folge des Scherschnikschen pädagogischen Prinzips, Theorie mit Praxis zu verbinden und den Unterricht zu veranschaulichen, war die Gründung der Gymnasialbibliothek und des ältesten öffentlichen Museums in Mitteleuropa im Jahre 1802, das vor allem naturwissenschaftliche Exponate sammelte. In der Bibliothek entstand auch die Abteilung *Historia naturalis*. Scherschnik beschränkte sich nicht nur auf die Schaffung einer Bücher- und Musealsammlung. Zu Ergebnissen seiner Forschungen gehören mehr als zehn naturwissenschaftliche Beiträge, von welchen ein Teil im Druck erschien.

Scherschnik schuf, ähnlich wie in anderen Gebieten, eine komplexe naturwissenschaftliche Forschungs- und Unterrichtsmethodik, die einem Wissenschaftler jener Zeit gewachsen war. In seinen naturwissenschaftlichen Sammlungen machte er allen Interessierten materielle Zeugnisse der belebten und unbelebten Natur zugänglich. Die theoretische Grundlage bildeten reiche Sammlungen von Büchern und Handschriften, die das Wissenschaftsgebiet leichter zugänglich machten. Es sollte zur Verbreitung der Naturwissenschaften beitragen.

Aus dem Polnischen übersetzt von Grzegorz M. Chromik



Książnica Cieszyńska

P 9.02.36 ZS

ISBN 83-902888-7-7